

WYDAWNICTWO KOM. PRAWNICZEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

POLSKIE INSTRUKTARZE EKONOMICZNE Z KOŃCA XVII I Z XVIII WIEKU

WYDAŁ

DR. STEFAN PAWLIK

PROF. AKADEMII ROLNICZEJ W DUBLANACH

W KRAKOWIE 1915

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI G. GEBETHNERA I SPÓŁKI W KRAKOWIE

Ug

POLSKIE INSTRUKTARZE
EKONOMICZNE
Z KOŃCA XVII I Z XVIII WIEKU

POLSKIE INSTRUKTARZE
EKONOMICZNE

W KRAKOWIE 1917
KRAKOWSKA AKADEMIA UMIEJŹNOŚCI
WYDAŁA

BIBLIOTEKA

Wydziału Historyczno-Socjologicznego

WYDAWNICTWO KOM. PRAWNICZEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

Andrzeja Wyczańskiego

POLSKIE INSTRUKTARZE EKONOMICZNE Z KOŃCA XVII I Z XVIII WIEKU

WYDAŁ

DR. STEFAN PAWLIK

PROF. AKADEMII ROLNICZEJ W DUBLANACH

W KRAKOWIE 1915

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI G. GEBETHNERA I SPÓŁKI W KRAKOWIE

Σ ΚΟΝΣΑ XVII Ι Σ ΧΑΙΙΙ WIEKU

DR. STEFAN PAWLAK

ГРОП. АКАДЕМИЈА БОЛШОЈ ОУЛИЦЕ



21.724

SPIS TREŚCI.

	Str.
Wstęp	I—XXVIII
I. Instruktarz dla dóbr krześlińskich z r. 1696	I—4
II. Ordynacya leśna biskupa krakowskiego Andrzeja Załuskiego z r. 1748	5—7
III. Instruktarz jaworowski z r. 1765	8—30
IV. Instruktarz folwarczny dla Junciewicz wydany koło r. 1767	31—41
V. Instruktarz dla folwarku Izy wydany koło r. 1768	42—43
VI. Instruktarz wielaszkowicki z r. 1769	44—99
VII. Instruktarz zdzięcielski z r. 1771	100—112
VIII. Instruktarz regularnej ekonomiki wydany przed r. 1777	113—187
IX. Instruktarz gospodarski (Tyzenhauza)	188—196
X. Dyspozycya w dobrach podgórskich z r. 1777	197
XI. Instruktarz czynności ekonomicznych abelski z r. 1781	198—225
XII. Instruktarz ekonomiczny sarykański z r. 1782	226—234
XIII. Ustawy dla rządcy dworu księżnej Anny Jabłonowskiej wydane po r. 1783	235—248
XIV. Instruktarz ekonomiczny z r. 1786	249—298
Indeks osób, miejscowości i rzek	299—303
Indeks rzeczowy	304—329
Słowniczek wyrazów rzadziej używanych	330—337
Errata	338

Stosunki we wsiach już od XVI stulecia urządził nieraz pan wsi w osob-
nych t. zw. ustawach wiejskich; w wieku XVIII nawet drukiem takie ustawy
ogłaszano, jak n. p. wydany przez starostę puckiego Ignacego Przebendow-
skiego »Wilkierz ustanowiony dla starostwa puckiego roku 1767«. Dotych-
czas niewiele ogłoszono jeszcze drukiem takich ustaw wiejskich, było ich je-
dnak sporo; bądź to luźnie się je spotyka, bądź to — przeważnie — w t. zw.
księgach wiejskich. Tak cały szereg takich ustaw dostała wieś Kasina od
swoich dziedziców, najpierw Niewiarowskich, później Dominikanów krakow-
skich, jak się dowiadujemy z rozprawy prof. Bolesława Ulanowskiego p. t. »Wies
polska pod względem prawnym od wieku XVI do XVIII« (Kraków 1894, str. 15),
np. w ciągu dwóch lat 1586—1587 Przemysław Niewiarowski ogłosił pięć ustaw
dla tej wsi. Jak tenże autor stwierdza, w innych wsiach nie znajdzie się tylu
ustaw; najwybitniejsze objętością były: zbiór ustaw dla wsi Karmelitów z Czerny
Paczołtowie w ziemi krakowskiej z XVII w. i rodzaj kodyfikacji prawa
wiejskiego z XVIII w., sporządzony przez magistrat poznański dla wsi do
miasta Poznania należących. W przygotowywanych do druku przez prof.
Bolesława Ulanowskiego *Materyałach do dziejów wsi polskiej* (Starodawne
prawa polskiego pomniki t. X i XI) znajdzie się bezwątpienia szereg takich
zabytków.

Co się tyczy treści ustaw wiejskich, to wiemy o tem dotąd prawie wyłącznie tylko tyle, ile powiedział o nich prof. Ulanowski w wspomnianej wyżej rozprawie (str. 15): »Treść ustaw odpowiada zakresowi władzy pańskiej. Niektóre z nich mają zasadniczy charakter, zwłaszcza te, które się odnoszą do stanowiska poddanych wobec dworu, do pańszczyzny, do sprzedaży roli, do stosunków z wsiami ogranicznymi. Inne regulują sądownictwo wiejskie cywilne i kryminalne, stanowią nowe kary, występują przeciwko wykroczeniom, ubliżającym moralności i porządkowi. Inne znowu mają charakter przejściowy, są zarządzeniami natury policyjnej, i te bardzo często albo powtarzają się w niezmienionej postaci, lub modyfikowane bywają od czasu do czasu«.

Wies polska miała dwie części składowe: właściwą wieś, tj. te grunty, które, określone »miarami«, oddane były przez pana włościanom, oraz folwark, tj. ziemię, którą pan bezpośrednio sam gospodarował. Obok ustaw wiejskich, wydawanych dla wsi w ściślejszem znaczeniu, stają zarządzenia, ogłaszane

przez pana i dla tej drugiej części składowej wsi w szerszym tego słowa znaczeniu, tj. dla folwarku, normujące gospodarkę na folwarku, jak i stosunek folwarku do wsi. Chodzi mi tu wyłącznie o zarządzenia, złożone z norm, posiadających stałą moc obowiązującą, ujęte w osobne akty¹, nie zaś o jednorazowe tylko; nazywać je będę instruktarzami ekonomicznymi, bo tak je najczęściej zwano wspólnie.

Najstarszy taki znany instruktarz pochodzi z wieku XVI; jest to: »Spisanie, jako kmiecie robić mają [w] Wezirowie i zagrodnicy; jako urzędnik roboty ma wyciągać«. Wydał ten instruktarz dr. Ignacy Tadeusz Baranowski w »Materiałach do dziejów wsi polskiej« (Warszawa 1909, str. 5—10). Tyczy się ten inwentarz wsi Węzerowa, położonej w ziemi proszowskiej, należącej wówczas do rodziny Jordanów. Wydawca przypuszcza na podstawie pisma, iż niedatowany ten instruktarz nie jest późniejszy od roku 1540; niepodobna daty bliżej określić, zdaje się jednak z cech wewnętrznych tego zabytku (zwłaszcza brak wzmianek o komornikach, których było w tej wsi w r. 1581 już 7), iż co najwyżej do połowy wieku XVI możnaby go odnieść. Treścią są głównie postanowienia, jak ma być wykonywana robocizna przez kmieci, jak pełnione inne świadczenia, ale są i przepisy, dotyczące się urządzeń folwarcznych: dworu, gumna, chmielników dworskich. Wydał ten instruktarz pan wsi dla »urzędnika«, który siedział we dworze, prowadził gospodarkę dworu i ściągał od poddanych we wsi ich powinności. Instruktarz ma 46 artykułów nienumerowanych, niezbyt obszernych.

Z XVI wieku pochodzą ustawy, wydane przez wielkiego księcia litewskiego dla dóbr gospodarskich, a to trzy dla dóbr gospodarskich w obrębie województw wileńskiego i trockiego z r. 1514, 1529 i 1544—1548 (lub 1551), dwie dla ziemi żmudzkiej z r. 1527 i 1529, ustawa t. zw. wołoczna z r. 1557 i dwie specjalnie dotyczące się gospodarki leśnej z r. 1567 i 1574². Ustawy te mają charakter instruktarzy; określają prawa i obowiązki urzędników gospodarczych w dobrach wielkiego księcia, zawierają przepisy o gospodarowaniu na folwarkach, oraz ustalają stosunek tych urzędników do poddanych, we wsiach mieszkających.

Nie znamy dotychczas żadnych instruktarzy z wieku XVII; z wieku XVIII tylko o niewielu dotąd wiedzieliśmy. Dwa już wspólnie wydano drukiem. Pierwszy — to głośne »Ustawy powszechne dla dóbr moich rządców« księżnej Anny Jabłonowskiej, wojewodziny bractwskiej, ogłoszone drukiem »drukarni

¹ A więc pozostawiam na boku zarządzenia, wydawane np. często przez lustratorów majątków kościelnych, które bądź miały dorazowe znaczenie, bądź też nawet trwale, lecz nie były ujęte w osobne akty, a najczęściej mieszały się z dorazowymi.

² Довнаръ-Запольскій М. Б., Государственное хозяйство Великаго Княжества Литовскаго при Ягеллонахъ, Кіјовъ 1901. Бережковъ Н., Устава замковъ, державъ и дворцовъ Сигизмунда-Августа предшествовавшая волочной уставъ. Журналъ Мин. Нар. Просв. Петербургъ 1911 г., zeszyt 5 (o dacie niedatowanej ustawy o dobrach gospodarskich). Kutrzeba St., Historia ustroju Litwy, Kraków 1914, str. 184.

pokojoyej siemiatyckiej« w latach 1783—1785, a następnie w r. 1786 przedrukowane u Grölla w Warszawie (w 8 tomach)¹. Drugi, w r. 1786 drukiem ogłoszony, to »Instruktarz ekonomiczny dla ludzi, będących w służbie gospodarskiej«, w tem tu wydawnictwie przedrukowany; niżej o nim kilka słów się jeszcze powie.

Przed niewielu laty dopiero dowiedzieli się uczeni o trzech jeszcze instruktarzach. W r. 1895 ogłoszono (wydawca nie podany) w XIII tomie Sylwana krótką ordynację leśną biskupa krakowskiego Andrzeja Załuskiego z r. 1748, w r. 1911 ogłosił wydawca tego tomu również w Sylwanie, t. XXIX, instruktarz z r. 1777, a w r. 1909 w t. II Rocznika Towarzystwa przyjaciół nauk w Wilnie podał p. Michał Römer wiadomość o instruktarzu abelskim z r. 1781, z którego przytoczył znaczne ustępy. Dwa pierwsze z wymienionych zabytków tu przedrukowuję, ostatni też w całości wydaję. Wreszcie dr. Jan Rutkowski w rozprawie p. t. »Klucz brzozowski biskupstwa przemyskiego w w. XVIII«, Kraków 1910, powołuje się (na str. 158, uw. 3) na »Instrukcję dla ekonomów« z r. 1772; poszukiwania moje w Archiwum biskupim w Przemyśle za tym luźnym arkuszem, na którym według dra Rutkowskiego ta instrukcja była wypisana, pozostały bezskuteczne.

W wydawnictwie tem pomieściłem nadto, obok już wspomnianych czterech, jeszcze 10 instruktarzy, dotąd w nauce nieznanych, z których kilka bardzo obszernych. Jeden z nich pochodzi z końca w. XVII, inne wszystkie już z XVIII stulecia.

I. Teksty instruktarzy.

Podaję tu wiadomość o rękopisach, względnie drukach, z których korzystałem, oraz uwagi o tekstach poszczególnych instruktarzy.

I.

Instruktarz dla dóbr krześlińskich z r. 1696.

Instruktarz znajduje się w rękopisie Biblioteki ord. hr. Krasieńskich w Warszawie nr. 429, obejmującym 2 karty folio, na których jest tylko ten instruktarz wypisany. Rękopis ten pochodzi z archiwum rodziny Butlerów, które znajdowało się ongi w Seryni.

Tytuł instruktarza brzmi: »Punkta panu Franciszkowi Kurowickiemu podstarościemu na ten czas krześlińskiemu podaje się na piśmie, wyraźną wolą naszą zalecając, te wszystkie punkta aby nie były odmienione, pod łaską

¹ W r. 1777 ogłoszone zostało w Gdańsku dzieło p. t. »Die Einrichtung der Wirtschaft fuer die Güter Ihre Durchlaucht der Fuerstin Jablonowska, Woywodin von Bracław«. — O »Ustawach« Księżnej Jabłonowskiej mówi obszerniej A. Bocheński w pracy p. t. »Beitrag zur Geschichte der gutsherrlich-bäuerlichen Verhältnisse in Polen«, Kraków 1895 r.

naszą upominamy. Działo się w Krześlinie anno domini 1696«. Na końcu instruktacza podpisał się Jan Butler jako ten, który go wydał; klucz krześliński, który leżał w województwie podlaskim, był jego prywatną własnością, którą z jego ramienia zarządzał Franciszek Kurowicki, późniejszy podczasy drohicki. Instruktarz liczy 36 krótkich artykułów. Instruktarz zawiera głównie przepisy co do gospodarki folwarcznej, a także i kilka postanowień co do zachowywania się podstarościęgo w stosunku do poddanych we wsi mieszkających.

II.

Ordynacya leśna biskupa krakowskiego Andrzeja Załuskiego z r. 1748.

Instruktarz ten wydrukowano bez żadnych objaśnień w r. 1895 w t. XIII Sylwana str. 283—287, bez podania, skąd wzięty tekst. Instrukcja ta była wspólnie ogłoszona drukiem; druku tego jednak nie udało mi się odszukać w żadnej z bibliotek lwowskich, krakowskich i warszawskich; przedrukuję więc tu instruktarz z wydania w Sylwanie, poprawiając tylko widoczne błędy.

Ordynację tę wydał 3 lutego 1748 r. książę biskup krakowski Andrzej Załuski dla dzierżawców, starostów, ekonomów, donataryuszów i mieszczan dóbr biskupstwa krakowskiego i księstwa siewierskiego. Instruktarz liczy 20 artykułów; zajmuje się wyłącznie kwestią gospodarki w lasach dóbr biskupich.

III.

Instruktarz jaworowski z r. 1765.

Instruktarz ten znajduje się w rękopisie nr. 30 Biblioteki hr. Branickich w Suchoj, który przedstawia się jako silva rerum z XVIII wieku; opis rękopisu podaje Jan Czubek w »Katalogu rękopisów biblioteki hr. Branickich w Suchoj«, Kraków 1910 r., str. 12—13. Instruktarz rozpoczyna się na karcie 11, idzie do karty 25, koniec zaś dopisano na karcie 27. Dwie pisały go ręce, pierwsza artykuły 1—181, druga od art. 182 do końca; jest to kopia, czem się tłumaczy pewna ilość błędów, które spowodowało złe odczytanie pierwotnego tekstu.

Nagłówek taki: »Dnia 19 martii 1765 anno w Jaworowie. Instruktarz IP. Józefowi Zaniewskiemu, ekonomowi starostwa jaworowskiego, do rządzenia się spisany i podany przez JW. Jejmość Panią Katarzynę z Zamojskich Mniszchową, podkomorzyń w. W. Ks. Litewskiego, jaworowską, gołubską i szczurówką starościnną«. Liczy artykułów 218, jest to więc jeden z najobszerniejszych instruktarzy.

Instruktarz ten został wydany dla starostwa jaworowskiego, leżącego w województwie ruskiem, ziemi lwowskiej, przez starościnną Mniszchową,

a przeznaczony jest dla ekonoma, który stoi na czele starostwa. Nie od razu cały on powstał. W artykułach: 162, 171, 183 i 184 cytowane są poprzedzające artykuły: 75, 89, 118—120 i 122—125, a to w taki sposób: »w instruktarzu jest opisany«, »w instruktarzu jest dysponowano«, »w instruktarzu jest wyznaczono«, »w instruktarzu wyrażony«. Widocznie więc Mniszchowa w tej części końcowej, w której znajdują się artykuły przynajmniej od 162 i dalsze, powołuje się na część pierwszą, sięgającą co najmniej do art. 125, jako na »instruktarz« jakiś odrębny. Tłumaczy nam tę kwestię zestawienie nagłówka z końcowym ustępem instruktacza; nagłówek nosi datę 19 marca 1765 r., gdy tymczasem na końcu instruktacza znajduje się data: »w zamku jaworowskim dnia 13 iulii 1765« i podpis Mniszchowej. Część pierwsza więc była ułożona już w marcu, i na tę część powoływa się Mniszchowa jako na instruktarz, poczem w lipcu dodała jeszcze szereg artykułów. W pierwszej części widać pewną dążność do systematyczności, o tyle przynajmniej, iż po kilka lub kilkanaście artykułów, po sobie idących, tej samej kwestyi dotyczy, gdy w drugiej części najróżnorodniejsze dyspozycje są z sobą pomieszane.

IV.

Instruktarz folwarczny dla Junczewicz wydany około r. 1767.

Instruktarz ten znajduje się w rękopisie, należącym do archiwum majątności Junczewicze w powiecie wileńskim. Dzięki uprzejmości właściciela Junczewicz, p. Kazimierza Jastrzębiec Borowskiego, mogłem z tego rękopisu korzystać. Jest to poszyt, złożony z 6 kart. Na papierze jest widoczny znak wodny, przedstawiający Matkę Boską z dzieciątkiem o bardzo nieudolnym rysunku, w elipsie, przyozdobionej dookoła obramowaniem. Sam instruktarz folwarczny zajmuje 4½ strony oraz jedną tabelę folio, umieszczoną na ostatniej karcie. Pomiędzy tekstem instruktacza a tabelą są wpisane:

1) »Mowa JW. JP. Golejewskiego, pułkownika województwa podolskiego, na sejmie extraordinaryjnym warszawskim d. 6 octobra R. 1767 miana«. Pismo instruktacza i mowy identyczne, jedyna różnica w barwie atramentu, który jest w instruktarzu ciemniejszym. Mowa zajmuje półtorej strony i 4 wiersze. Następnie odmiennym charakterem dopisano:

2) »Epigramma JW. JP. Kożuchowskiego, pośła województwa kaliskiego«:

»Vita, domus, coniunx, proles sunt chara cuique;

Patria libertas praeferenda magis;

Libertate fides; fungendi viribus ergo

Coniuge, prole, domo, morte tuenda manet.

Życie, dom, żona, dzieci są miłe każdemu

Ojczyzną wolność nad to przenieść po staremu,

Nad wolność wiarę, przeto lóżmy sił złączenie,

Żonę, dzieci, dom, życie na ubezpieczenie«.

Poniżej zaś: »Addytament«:

»Czart piękną zebrał w czasie tym prymasów parę
Jeden wolność utracił, drugi traci wiarę«.

Instruktarz nie ma daty; wpisanie go w ten poszyt razem z mową Gołejewskiego z r. 1767, i to tąsamą ręką, na ten rok mniej więcej wskazuje, choć oczywiście może to być wskazówką zawodną wobec tego, że mamy tu do czynienia tylko z kopiami. Że ten instruktarz dotyczy Juncewicz, to możemy przypuszczać jedynie z faktu, iż się zachował do dziś w archiwum juncewickiem. Nie wiemy również, kto go wydał; gdyby można było dojść na podstawie aktów grodzkich i ziemskich wileńskich z tego czasu lub też innych aktów archiwum juncewickiego, kto wówczas był właścicielem tego klucza, dałoby się przypuszczać autora instruktarza wskazać, lecz w obecnych warunkach przedsięwzięcie tych badań nie było rzeczą możliwą.

Instruktarz ma 64 artykułów; zwraca się do administratorów (art. 11, 12, 25 i t. d.), tj. urzędników pańskich, którzy rządili w poszczególnych wsiach a podlegali jako naczelnemu urzędnikowi klucza — ekonomowi; instruktarz też został ekonomowi wręczony (art. 64) i u niego miał być przechowywany.

V.

Instruktarz dla folwarku Izy wydany koło r. 1768.

Instruktarz ten wpisany jest w poszyt z 3 kart in 4^o złożonym, przechowywanym w archiwum juncewickiem p. Kazimierza Borowskiego, a to na str. 4—5. Z art. 1 widać, iż został wydany dla folwarku Izy, który był punktem centralnym starostwa niegrodowego. Instruktarz ten, bardzo drobny, liczący ledwie 12 artykułów, wydany został dla jakiegoś Zahorskiego, który miał się tu wprawiać w zarząd, aż później większy klucz obejmie, jak nas o tem poucza wstęp. Instruktarz w rękopisie poprzedza inny akt (od str. 3): »Regestr podawczy w dyspozycyą folw. JM. P. Stanisławowi Zahorskiemu r. 1768 miesiąca februaru 21 dnia spisany«: podpisał regestr na końcu Ignacy Łopaciński, pisarz skarbu W. X. Litewskiego. Bezwątpienia więc i instruktarz pochodzi od tegoż Łopacińskiego, najprawdopodobniej też był wtedy wydany. O tym Łopacińskim ob. Teodora Żychlińskiego Złotą księgę szlachty polskiej t. II str. 174.

VI.

Instruktarz wielaszkowicki z r. 1769.

Szósty z rzędu instruktarz, który wszedł do tego wydawnictwa, wzięty jest z rękopisu Biblioteki ord. hr. Krasieńskich w Warszawie nr. 3520. Jest to

rękopis in 4-to, pisany i oprawiony (w półskórek) w drugiej połowie XVIII wieku. Na grzbiecie rękopisu wyciski ozdobne i napis: »Manuskrypt ekonomiczny«. Pierwsze trzy karty są niepaginowane i niezapisane. Na karcie pierwszej notatka: »Ta książka jest mi pożyczona od dobrego przyjaciela do przeczytania. Piotr Grabiński«. Następnie stron paginowanych 142, pisanych jedną ręką, poczem dalsze niepaginowane, czyste, do końca. Manuskrypt ten zawiera na str. 1—39 »Extrakt z encyklopedyi o oszczędności«, na końcu, na str. 39, jest notatka: »Pan Faiguet to wydał pismo«; na str. 39 do 142 mieści się wydany tu instruktarz.

Nie jest to jednolity pomnik, jak inne instruktarze; silnie wyodrębnia się w nim kilka części składowych, różnych co do swego charakteru i sposobu układu, choć pozostających z sobą w ścisłym związku, tak, że widocznie z jednego wyszły pióra. Nie jest to oryginał, lecz widocznie kopia wcale staranna, choć niektóre wyrazy pomyłone przy odpisywaniu.

Część pierwsza zawiera: »Na ekonomiczne kwestye rezolucye«. To traktat naukowy, ułożony w formie pytań i odpowiedzi (Quaestiones i Responsa), o gospodarowaniu w dobrach, zwłaszcza postępowaniu w stosunku do chłopów, co wszystko zalicza autor do »generalnej ekonomiki«. Część druga nosi tytuł: »Memoryał, podług którego rewizya po dobrach czyniona być ma przez Imć p. komisarza«. Komisarz — to zastępca pana w jego dobrach. Tu więc podane są wskazówki, co ma być przedmiotem pieczy komisarza; i ta część nie jest pisana w formie zwykłej instruktarzów. Na końcu tej części ustępy jakby luźnie doczepione: »Punkta do Imci p. marszałka dworu mego regulujące się«, »Sposób uprawowania roli« w formie raczej traktatu, a wreszcie — w formie rozkazującej ujęte — »Powinności p. ekonomo względem poddaństwa i chłopów« w 30 artykułach. Trzecią część stanowi właściwy »Instruktarz Imć p. ekonomowi do rządzenia się, komisarzowi circa calculum, do weryfikowania względem pieniędzy, krescencyi, sprzętów, lasów, młynów, stawów, łąk i tarcic«. Instruktarz ten podzielony jest na szereg ustępów, a te na artykuły. Kończą go: »Punkta generalne interrogatoriów, według których każdy na lustracyach wypytywać się powinien ludzi przysięgłych, wiadomych, sumiennych i skarbowi przychylnych«. Te punkty generalne dzielą się na 32 tytuły, które składają się z artykułów, ujętych w formę pytań. Wreszcie część czwartą tworzy: »Instruktarz czyli punkta generalne, podług których każdy dyspozytor sprawić się powinien, anno 1770 die 24 iunii ułożone«, obejmujący 50 artykułów.

Całość nie z jednej pochodzi daty. Wskazówkę co do daty daje część druga; podany jest w niej (str. 57) projekt do podziału pola na cztery części, a to jako czteropolówki, której uprawa projektowana na lata 1770—1772. Więc ta część druga musiała być pisana w r. 1769. Łączy się ona z pierwszą tak, że trzeba przypuszczać ich równoczesne powstanie. Część czwarta wyraźną nosi datę: roku 1770. Co się tyczy części trzeciej, to zamieszczone na jej końcu interrogatoria powołują często (ob. dopiski na str. 79, 83, 85, 88—

90, 92—93) punkty generalne czyli artykuły generalne, które się częściowo — lecz tylko częściowo — pokrywają z artykułami części czwartej. Lecz nie na tę część czwartą się powołują interrogatoria, jak widać z tego, iż niektórych ustępów powołanych brak, lecz na jakiś inny instruktarz dyspozytora, widocznie więc wcześniejszy. Tak można przypuszczać, że część trzecia poprzedziła część czwartą, przypada więc na pierwszą połowę roku 1770 lub na jakiś rok poprzedni — może na rok 1769, z którego pochodzą dwie pierwsze części.

Jak więc widzimy, mamy tu już do czynienia częściowo z jakimiś przeobrażeniami nieznanych wcześniejszych zabytków.

Kto jest autorem tego zabytku, może najciekawszego z tych, jakie zbiór niniejszy objął? Ze względu na jakie dobra zostały ułożone te przepisy? Nie da się tej kwestyi rozstrzygnąć na razie zupełnie stanowczo; zwracam uwagę na pewne wskazówki, które mogą pomódz do rozjaśnienia sprawy i wykrycia autora; a wartoby poznać tego rolnika, bo to postać wcale nie przeciętna. Wielki to pan jakiś; jak widać z punktów dla marszałka dworu, dwór tego pana liczny, nie brak tu dworzan, chłopców, lokajów, hajduków i t. d. (str. 54—55). Przebywa on, przynajmniej gdy pisze część drugą, w Warszawie, jak świadczą słowa: »tu w Warszawie« (str. 55), »tu w Mazowszu« (str. 57). Ale przepisy przeznaczone są dla dóbr gdzieindziej leżących; orze się bowiem sochami ruskimi (str. 55), mierzy się na łokcie wileńskie (str. 56), mówi się o bobylach (str. 48), których znano tylko na Białej Rusi, o odrynach (str. 51), również niepolskich i t. d. A więc tyczy się ten zabytek jakichś dóbr na Litwie położonych. Bliższą wskazówkę daje jeden tylko ustęp (str. 60), iż należy »cudzym, sprawiedliwą krzywdę od poddaństwa wileśzkowskiego proszącym, nieodwłoczną czynić sprawiedliwość«. A więc poddani wileśzkowscy, t. j. z Wielaszkowic, wchodzi w skład dóbr tego pana, który ten zabytek ułożył. Wielaszkowice — to wieś w powiecie witebskim położona. Gdyby więc można było zbadać, kto koło tego czasu był właścicielem tej wsi, względnie starostą, dałoby się oznaczyć autora tego zabytku.

Takich badań ze względu na obecne stosunki podjąć nie mogłem. Chcę tylko zaznaczyć jedno przypuszczenie. Zabytek ten wykazuje pokrewieństwo z innym, drukowanym tu jako numer XIV. Tamtego, z r. 1786 pochodzącego, autorem jest najprawdopodobniej książę Andrzej Ignacy Ogiński (ur. 1732, zm. 1787). Może więc jemu trzebaby i ten zabytek przypisać?

VII.

Instruktarz zdzięcielski z r. 1771.

Rękopis Biblioteki ord. hr. Krasińskich w Warszawie, dział: Archiwum annopolskie nr. 5, zawiera: »Instruktarz po czynionej kalkulacji przez WP. Antoniego Chrapkowicza, ekonoma hrabstwa Zdzięcielskiego, po objęciu w dy-

spozycją moją folwarków Zdzięcioła, Bogudzięków i Żukowszczyzny z całą włością do tych folwarków należącą, tudzież z miastem, czyniony i podany roku tysiąc siedmset siemdziesiąt pierwszego augusta«.

Klucz zdzięcielski, dla którego wydano instruktarz, leży na Litwie, przeważnie w powiecie słonimskim. Instruktarz jest zwrócony do ekonoma tego klucza, hrabstwem tu zwanego, wydał go zaś, jak świadczy podpis na końcu instruktarza, Józef Korewa, komisarz księcia, więc jego zastępca w interesach majątkowych, pełnomocnik, jakby się dziś powiedziało. Co to był za książę? Klucz zdzięcielski należał w tym czasie do XX. Radziwiłłów z linii szydłowiecko-żyrmuńskiej (ob. Słownik geograficzny pod: Zdzięcioł), zapewne do dzieci Stanisława Radziwiłła, krajczego w. litewskiego, zmarłego w r. 1752; kilkakrotnie w inwentarzu (art. 8, 41, 42, 50, 57, 59) mowa o książętach jako właścicielach. Wątpliwości zachodzą co do daty; podaną datę można tłumaczyć tak, że instruktarz został wydany 1 sierpnia 1770 roku, ale budzi wątpliwości forma gramatyczna (»siemdziesiąt« — gdy powinno być: »siemdziesiątego«), albo też, że instruktarz ogłoszono w r. 1771, ale wtedy brak daty dnia miesiąca sierpnia. Sądzę, iż najłatwiej usunąć można wątpliwości, jeśli się przyjmie, iż słowo: »pierwszego« było dwa razy napisane, t. j. że chodziło o rok 1771 i 1 sierpnia, i że przy przepisaniu opuszczono to słowo, sądząc, że niepotrzebnie zostało dwa razy napisane.

Instruktarz ten liczy 60 obszernych artykułów. Wiadomość o nim i odpis jego zawdzięczam uprzejmości p. dra Ignacego Tadeusza Baranowskiego, dyrektora biblioteki ord. hr. Krasińskich w Warszawie.

VIII.

Instruktarz regularnej ekonomiki wydany przed rokiem 1777.

Najobszerniejszy z instruktarzy znanych — to »Instruktarz regularnej ekonomiki w 18 artykułach, a każdy w swoich paragrafach, z częściami wyszczególniającemi do każdego obowiązku tyczącego się, z informacjami i przestrogami zawartemi złożony«.

Wiadomość o nim zawdzięczam Dr. Stanisławowi Kościłkowskiemu z Wilna, który też z nadzwyczajną uprzejmością sporządzony przezeń już i do druku starannie przygotowany odpis odstąpił dla tego wydawnictwa.

O rękopisie, w którym ten inwentarz się znajduje, oraz o powstaniu tego instruktarza, jego autorze i dacie, takie podaje dr. Kościłkowski uwagi:

»Rękopis niniejszego »Instruktarza regularnej ekonomiki« znajduje się obecnie w posiadaniu p. Michała Römera w Wilnie. Jest to zeszyt in folio, oprawny w mocno zniszczony, zwłaszcza na rogach, półskórek. Na okładce tytuł. Rękopis zawiera stron paginowanych (co druga nieparzysta) 45, jest pisany jedną ręką pismem niezmiernie zbitem, gęstem i względnie nieczytel-nem. Na str. 1, 7, 14, 27, 30, 44 ślady pieczęci sygnetowej na sadzach z her-

bem Sas (strzała nad półksiężycem z dwiema gwiazdami po bokach) i monogramem SB, bardzo być może, iż późniejszego pochodzenia.

Z rozejrzenia się w samym rękopisie wynika, iż jest to kopia innego współczesnego rękopisu, widocznie nie nazbyt wyraźnie pisanego. Wskazują na to zdania błędnie, nie na miejscu wtrącone; stwierdzają to również wyrazy, widocznie błędnie przepisane, pozbawione należytego znaczenia, lecz zbliżone pisownią do wyrazów właściwych, oraz błędny szyk wyrazów. Papier, pismo i całość rękopisu wskazują niezbicie, iż rękopis pochodzi z drugiej połowy XVIII w.

W tytule instruktarza powiedziane nie jest, dla jakiego kompleksu dóbr instruktarz wydany został. Z tekstu atoli wynika niezbicie, że miał on moc obowiązującą w ekonomiach królewskich na Litwie. Że tak jest istotnie, na to mamy bezpośrednie dowody w tekście; np. przy opisie »obyczajów i subordynacji« wójta (art. XI § 1) wyraźnie wskazane jest, że wyższą kategorię nad władzę ekonoma stanowi władza »gubernatorska, wiceadministratorska« i wreszcie »generalna nad ekonomiami J. K. Mci litewskimi ...zwierzchność«. Podobnie o »generalnej« lub »wiceadministratorskiej i administratorskiej« »nad ekonomiami J. K. Mci... zwierzchności« — niekiedy również ze wskazaniem, że chodzi tu właśnie o »ekonomie litewskie« — jest mowa w ordynacji ekonoma (art. I), podwojskiego (art. XII § 1), dwornika (art. XIII wstęp i § 1), ławnika (art. XIV § 1), dziesiątnika (art. XV § 1). I pośrednio stwierdzają to również wskazówki uboczne, które znajdujemy w instruktarzu. Tak więc wspomina instruktarz o całej gradacyi hierarchicznej urzędników, stojących ponad ekonomem jako zwierzchnikiem kluczowym, a więc o gubernatorze, zwierzchniku gubernii jako jednostki administracyjno-gospodarczej, złożonej z kilku kluczów, wiceadministratorze, zwierzchniku każdej poszczegółnej ekonomii, wreszcie o administratorze generalnym wszystkich ekonomii; do nich to miały iść wszelkie podania i skargi na niższych funkcyonaryuszów ze ściśłem zachowaniem kolejnego porządku (art. XV § 3). Po wielokroć czytamy też w instruktarzu o »sesjach« tygodniowych, miesięcznych, kwartałowych i rocznych, jakie ze swą zwierzchnością odbywać powinni różni oficyaliści, prowadzący odpowiednie protokoły (t. zw. sesjonarze) i składający raporty (np. art. I, art. III). Ośrodkiem administracyjnym całego kompleksu dóbr, dla których wydano instruktarz, było widocznie Grodno, dokąd ekonomowie poszczegółnych kluczów odsyłać mieli »kaleków« i »dzieci sieroty sposobniejsze do edukacji« — »do założonego na konserwacyą onych w Grodnie szpitala« (art. VIII). Wszystko to odpowiada dokładnie tym stosunkom, jakie widzimy w ekonomiach królewskich na Litwie. Ekonomie te, czyli dobra stołowe, z których dochód szedł na potrzeby dworu królewskiego, wydzielone, jak wiadomo, z ogólnej masy królewszczyzn w r. 1589, składały się z czterech większych kompleksów terytoryalnych: ekonomii grodzieńskoolickiej, brzesko-kobryńskiej, szawelskiej i mohylewskiej (ta ostatnia była wła-

snością Rzplitej do r. 1772). Po upływie terminu dzierżawy ekonomii tych przez Flemminga, podskarbiego wielkiego litewskiego, oraz po wykupnie ekonomii szawelskiej z zastawu od ks. Radziwiłłów, zostały one r. 1765 oddane pod zarząd głośnego Antoniego Tyzenhauza, naówczas koniuszego lit., później podskarbiego nadwornego litewskiego, który też był administratorem generalnym ekonomii litewskich aż do r. 1777, a następnie do r. 1780 ich dzierżawcą. On to, stale przebywając w Grodnie, uczynił z tego miasta centrum administracyjne dla wszystkich dóbr ekonomicznych litewskich; on też przekształcił cały ustroj wewnętrzny ekonomii litewskich, usiłował podnieść przemysł rolny, urządził ich administracyę na zasadach ścisłego centralizmu i wydał w tym kierunku cały szereg niezmiernie szczegółowych przepisów.

Jednym z objawów tej jego działalności jest bezwątpienia niniejszy instruktarz. Przed Tyzenhauzem i po nim ekonomie litewskie chodziły dzierżawami i nie posiadały jednolitej organizacyi administracyjnej. Tylko więc z czasów zarządu Tyzenhauza pochodzić może niniejszy instruktarz. Ponieważ zaś wiemy, że na pierwsze dziesięciolecie po objęciu zarządu nad ekonomiami przez Tyzenhauza wypada okres najbardziej intensywniej jego działalności w zakresie normowania stosunków rolnych (mniej więcej przed r. 1775) — gdyż później zajął się Tyzenhauz pracą w zakresie prób stworzenia przemysłu fabrycznego w Grodnie, — nie zdaje się przeto ulegać wątpliwości, że z tych lat mniej więcej pochodzi omawiany instruktarz. Zresztą w r. 1777 skutkiem objęcia przez Tyzenhauza nad ekonomiami dzierżawy (za kontraktem) zamiast dotychczasowej administracyi zaszły w urządzeniach ekonomicznych pewne zmiany (np. każda ekonomia posiadać odtąd miała swego administratora a nie wiceadministratora), o których milczy instruktarz; ten rok tedy, 1777, uważać możemy za terminus ad quem powstania »instruktarza«.

Co do treści »instruktarza«, to jak już samo przejrzenie spisu »artykułów« przekonywa, jest to instruktarz, dotyczący gospodarki kluczowej, a nie określający obowiązków wyższej administracyi gubernatorów i wiceadministratorów. Nosi on charakter przede wszystkim administracyjno-kłuczowy, t. j. w pierwszym rzędzie przedstawia obowiązki poszczegółnych oficyalistów kluczowych, którymi są: ekonom, pisarz, wójt, podwojski (właściwie podwójci), dwornik, ławnik, dziesiątnik, pastuch bydła rogatego, pastuch owiec i świń, oraz gospodyni.

Wszystkie zarządzenia i opisy tych obowiązków cechuje w instruktarzu nadzwyczajny schematyzm i centralizm, tak, iż po przejrzeniu instruktarza mimowoli nasuwa się pytanie, czy mogła prawidłowo funkcyonować ta machina biurokratyczna, w której każda drobnostka jest przewidziana, schematycznie z góry określona, i w której niema prawie miejsca na inicjatywę prywatną.

Bądź co bądź jednak instruktarz pozwala nam poznać dokładnie nie jeden szczegół stosunków, panujących w drugiej połowie XVIII w. w ekono-

miach królewskich na Litwie. Prócz tego zaś na tle opisów sposobu prowadzenia rejestry, na tle skreślenia obowiązków gospodarskich poszczególnych funkcyj, ich jurysdykcji i stosunku do poddanych ekonomicznych, znajdujemy w instruktarzu obficie rozrzucone przepisy i spostrzeżenia ogólnogospodarcze, dotyczące uprawy roli i roślin, hodowli bydła, mleczarstwa, wyrobów gospodarskich, tak iż i do historii poglądów rolniczych instruktarz jest niewątpliwie źródłem ciekawym.

IX.

Instruktarz gospodarski Tyzenhauza.

Rękopis Biblioteki ord. hr. Krasińskich w Warszawie nr. 4.722. Tytuł taki: »Instruktarz gospodarski roku 1839 przepisany. Niniejszy instruktarz uformowany przez sławnego Tyzenhauza, posiadacza niegdyś na Litwie znacznych włości«. Rękopis ten jest kopią, sporządzoną w r. 1905 przez p. Józefa Drège'a z rękopisu z r. 1839, który znajdował się wówczas w zbiorach p. Zygmunta Glogera w Jeżewie pod Tykocinem; kopia to więc już z kopii.

Z liczenia na garncie litewskie (str. 188), jak również litewskie włóki, morgi i pręty (str. 196), widać, że i ten instruktarz powstał na Litwie. Brak jakiegokolwiek wskazówki w tekście, któraby pozwalała bliżej określić datę jego powstania. Również jedynie ta notatka, w r. 1839 napisana, łączy ten instruktarz z osobą Tyzenhauza; nie ma możliwości sprawdzenia jej wiarygodności; nie ma jednak też powodu do powątpiewań. Byłby to więc drugi — obok poprzedniego numeru VIII — zabytek, pochodzący od podskarbiego nadwornego litewskiego.

Instruktarz ten różni się znacznie co do charakteru od innych; nie zawiera przepisów, dotyczących się zarządu dobrami, lecz obejmuje tylko zestawienia — częściowo tabelaryczne — zwłaszcza stosunku pracy potrzebnej w gospodarstwie i jej wydajności.

X.

Dyspozycja w dobrach podgórskich z r. 1777.

Krótki ten instruktarzyk, dotyczący się gospodarki leśnej, ma tytuł: »Dyspozycja w dobrach podgórskich: dukielskich, strusioklęskich i cieklińskich, jako i do tenuty beskiej, pod datą 3-go iunii 1777 roku względem ochrony lasów«. Znajduje się w rękopisie Biblioteki Akademii Umiejętności w Krakowie nr. 1158 na karcie 40; opis rękopisu ob. w Jana Czubka »Katalogu rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie«, Kraków 1910, str. 195.

Właścicielem państwa dukielskiego był wtedy Jerzy August Wandalin Mniszech, marszałek nadworny koronny, zmarły w Dukli w r. 1774 (Słownik

geograficzny pod: Dukla); jemu więc należy przypisać autorstwo tego instruktarza.

Drukowałem już ten instruktarz w r. 1911 w rozprawie pt. »Gospodarstwo leśne w Polsce na przełomie XVIII w.«, w t. XXIX Sylwana na str. 376—377.

XI.

Instruktarz czynności ekonomicznych abelski z r. 1781.

Rękopis, który ten instruktarz zawiera, jest własnością p. Michała Rómera w Wilnie; jego uprzejmości zawdzięczam przysłanie mi rękopisu do użytku. Właściciel rękopisu podał już wiadomość o nim oraz przytoczył niektóre z niego ustępy w II tomie Rocznika Towarzystwa przyjaciół nauk w Wilnie, w r. 1909.

Rękopis, folio, zawiera kart niepaginowanych 29; oprawa tekturowa, grzbiet w skórę ujęty. Na przedniej okładce przyklejona okrągła etykieta, na której wypisano tytuł: »Instruktarz czynności ekonomicznych dla J. M. Pana ekonoma abelskiego do natury dóbr w opisaniu i praktyce uregulowany ex anno 1781^o a die 23 apr.«. Pisany jest jedną ręką cały, druga ręka zaś poprawia, względnie dopisuje niektóre ustępy. Na ostatniej stronie znajduje się podpis autora instruktarza i data dnia 24 czerwca 1781 r. w Abelach. Jest tym autorem Ignacy Pietkiewicz, podstarości sądowy powiatu wilkomirskiego, właściciel czy zarządzający kluczem abelskim, który wydał instruktarz, jak to wyraźnie zaznacza, dla ekonoma. Porównanie pisma wskazuje, iż poprawki z jego pochodzą ręki. Pietkiewicz więc jest autorem instruktarza, który pisał ktoś inny — może pisarz prowontowy, kilka razy wspomniany — on go zaś sam następnie przejrzał, poprawił i uzupełnił. Znaczne ustępy zostały następnie poprzekreślane, ostatnie zaś karty rękopisu prawie wszystkie przekreślone. Zaznaczam to w dopiskach. Przekreślenia te zdają się wskazywać na to, iż instruktarz ten miał jeszcze uleść przeróbce; mniej czystą przedstawia on formę, niż inne instruktarze, gdyż pomieszczone są w nim przepisy, mające charakter normatywny, z zestawieniami raczej inwentarzowymi.

XII.

Instruktarz ekonomiczny saryański z r. 1782.

Rękopis, w którym ten instruktarz w kopii jest pomieszczony, formatu wielkie folio, oprawny w skórę, zawiera inwentarz dóbr Sarya, leżących obecnie w powiecie dziśnieńskim; jest własnością właściciela dóbr saryańskich, p. Stanisława Łopacińskiego. Odpis tego zabytku sporządził dr. Ignacy Tadeusz Baranowski, dyrektor Biblioteki hr. Krasińskich w Warszawie, z rękopisu wypożyczonego mu przez p. Euzebiusza Łopacińskiego z Leonpola, syna

właściciela rękopisu; dr. Baranowski uprzejmie odstąpił mi odpis swój do użytku w tem wydawnictwie.

Dobra Sarya były ongi własnością ks. Sapiehów: od r. 1753 znajdują się w rękach rodziny Łopacińskich. Po śmierci Mikołaja Łopacińskiego w r. 1778 odziedziczył Saryę jego syn, Tomasz, szambelan królewski; on więc bezwątpienia jest autorem tego instruktarza. Ob. o nim Żychlińskiego Złotą księgę szlachty polskiej t. II str. 174 i Słownik geograficzny pod: Sarya.

XIII.

Ustawy dla rządcy dworu księżnej Anny Jabłonowskiej wydane po roku 1783.

Znajdują się te »Ustawy dla rządcy dworu« w rękopisie Biblioteki ord. ks. Czartoryskich w Krakowie nr. 1508; opis rękopisu ob. w Kutrzeby »Catalogus codicum manu scriptorum Musei principum Czartoryski« t. II str. 225. Po »Ustawach«, wpisanych na str. 1—32, na ich końcu, podpis oryginalny księżnej Anny Jabłonowskiej. Po tym zabytku wpisane jeszcze na str. 33—40 »Wynotowanie próby mąk i krup«, a na str. 51—71 »Rozdział o potrzebach dla dworu i kuchni służących«, w którym podane przepisy kuchenne o kwaszeniu warzywa, robieniu krup i t. d. Zapewne są to materiały do tego piętego artykułu, o którym we wstępie zabytek ten mówi (str. 238), a którego brak. Tych ustępów, traktujących o ściśle kuchennych potrzebach, tu nie wydaję.

»Ustawy dla rządcy dworu« łączą się ściśle z działalnością gospodarczą X. Jabłonowskiej, w szczególności z wielką kodyfikacją przepisów, obowiązujących w jej dobrach, które pt. »Ustawy dla dóbr moich rządców« ogłosiła drukiem najpierw w latach 1783—1785, jak to już wyżej zaznaczyliśmy. W kodyfikacji tej nie było ustępów o obowiązkach rządcy dworu, tj. marszałka, jak go zwykle nazywano. Widocznie więc był ten zabytek uzupełnieniem wielkiej kodyfikacji wojewodziny braclawskiej, powstał więc po niej, zatem prawdopodobnie w jakich kilka lat po roku 1783.

XIV.

Instruktarz ekonomiczny z r. 1786.

Już wyżej zaznaczyłem, iż obok »Ustaw« księżnej Jabłonowskiej drugi to pomnik tego rodzaju, drukiem współcześnie ogłoszony i tylko z tego druku znany. Tytuł pierwszego wydania taki: »Instruktarz ekonomiczny dla ludzi będących w służbie gospodarskiej, do druku podany w Warszawie w drukarni nadwornej J. K. Mości i Prześ. Kom. Eduk. Narod. roku 1786«. W r. 1792 wyszło drugie wydanie tego instruktarza. Opisy tych wydań obacz

w Karola Estreichera Bibliografii polskiej t. XVIII str. 592. Różnic tekstu między obu wydaniem nie ma; drugie wydanie przedrukowuje nawet błędy pierwszego. Na końcu pierwszego wydania znajduje się na 4 tablicach pięć »modeli«, czyli wzorów raportów i opisów; powinno jednak było być nie pięć, ale sześć modeli, gdyż w tekście tyleż ich wyraźnie powołano. Szósty model miał podawać mapę wsi (str. 291): »siedlisko wsi na tejże mapie odrysuje i udelineuje według modelu tu przyłączonego N. 6«; tego modelu więc brakuje. Niektóre egzemplarze pierwszego wydania, jak i drugie wydanie, wogóle modeli całkiem nie pomieściły, opuszczając nietylko szósty, ale i te pięć. Korzystałem z pełnego egzemplarza wydania pierwszego, będącego własnością Biblioteki Akademii rolniczej w Dublanach. Nieco wiadomości o tym instruktarzu podałem w rozprawie pt. »Zasady gospodarskie w Polsce w połowie XVIII wieku według Instruktarza ekonomicznego«, Tygodnik rolniczy 1905 r.

Instruktarz ten różni się od wszystkich innych tem, iż jest pracą, która ma mieć naukowy charakter. Nie daje więc wyłącznie przepisów w trybie rozkazującym, lecz zawiera także ustępy rozumujące, nie tyczy się jednego jakiegoś klucza, ale ma być podręcznikiem wogóle dla tych, którzy chcą racjonalnie urządzić gospodarkę w swoich dobrach, z tego też powodu uwzględnia nie tylko stosunki w Koronie, ale i na Litwie. Autor nie jest podany.

Lecz i ten pomnik da się związać z specjalnym majątkiem, którego dotyczy. Mianowicie w jednym miejscu powiedziano, iż czyniących szkody w lesie należy »do dworu guzowskiego odsyłać«. Ten ustęp pozwala nam odkryć autora. Ten Guzów — to bezwątpienia starostwo niegrodowe na Mazowszu. Starostą guzowskim w tym czasie, kiedy instruktarz został ogłoszony, był Andrzej Ignacy książę Ogiński (ur. 1732, zm. 1787, ob. Żychlińskiego Złotą księgę szlachty polskiej t. V, str. 193—194). On to więc zapewne był autorem instruktarza, który wydał widać dla starostwa guzowskiego, a następnie przerobił, dodając części, teoretyczny charakter mające, usuwając też wzmianki, które go łączyły z Guzowem, tak, że tylko jedna przypadkiem została. Jak już wyżej zaznaczono, zachodzą pewne punkty styczności między tym instruktarzem a instruktarzem wielaszkowickim z r. 1769; warto np. zwrócić uwagę na cały ustęp, tyżący się cen drzewa (str. 288), dosłownie prawie zgodny z takimże ustępem instruktarza wielaszkowickiego (str. 75). Nie może ulegać wątpliwości, że autor instruktarza ekonomicznego znał tamten z r. 1769; a i tamten we wstępie zawierał traktat teoretyczny. Może być więc, że oba tego samego są autora — t. j. najprawdopodobniej Andrzeja Ignacego Ogińskiego.

Jak rozpowszechniony i ceniony był Instruktarz ekonomiczny, świadczy nie tylko to, że doczekał się dwóch wydań. W przeszłym roku wręczył mi p. Władysław Rogalewicz, słuchacz Akademii rolniczej w Dublanach, rękopis swego dziadka Feliksa Rogalewicza, właściciela dóbr Osmołów w powiecie nowo-

grodzkim, noszący datę 1 października 1829 r., a zawierający instruktarz; okazało się, iż jest to staranna kopia drukowanego »Instruktarza ekonomicznego«, bez tablic.

* * *

W wydaniu pisownię modernizowałem, starając się jednak zawsze ściśle zachować brzmienie, jakie tekst podaje. Błędy drobniejsze rękopisów poprawiałem przy wydaniu, wszelkie znaczniejsze zaś z podaniem tekstu błędnego w odsyłaczu. Antykwa drukowany jest tekst; co wydawca od siebie dodał, kursywą. Dołączyłem na końcu indeks osób, miejscowości i rzek, indeks rzeczowy, oraz słowniczek rzadziej używanych wyrazów.

Serdeczną podziękę niech zechcą przyjąć Ci Panowie, którzy tak wielką okazali mi uczynność w dostarczeniu cennego materiału źródłowego: dyrektor dr. Baranowski, dr. Kościałkowski i p. Michał Römer, jak również prof. dr. Stanisław Kutrzeba, który wspierał mnie radą i pomocą przy zbieraniu instruktarzy, oraz przy ich wydaniu, oraz prof. Jan Łoś za uprzejmą pomoc przy układaniu Słowniczka wyrazów rzadziej używanych.

2. Charakterystyka i źródła instruktarzy.

Materiał, który zawierają instruktarze ekonomiczne, zawarte w tem wydawnictwie, tyczy się kilku stron życia folwarku. Przedewszystkiem zawierają one przepisy, dotyczące się administracji dóbr, więc organizacji zarządu, rodzaju urzędników i służby, ich obowiązków i praw, kontroli nad nimi i t. d. Ta grupa przepisów, które administracją się zajmują, jest najliczniejsza, a to zgodnie z tem, co już słusznie zauważono o polskiej szlachcie, iż administrowała raczej, niż gospodarowała w swoich majątkach. Druga grupa przepisów, to przepisy, dotyczące się poddanych i ich stosunku do folwarku; i ta grupa przepisów jest wcale liczna, co się tłumaczy integralnym związkiem wsi z folwarkiem, który na pracy zwłaszcza, dostarczanej przez wieś, opierał swój byt i swoją działalność. Wreszcie trzecia grupa przepisów, najmniej liczna, to ta, która zajmuje się stroną ściśle gospodarczą, czy to gospodarki na roli, czy w lasach, na pąstwiskach, w stawach i t. d. Ale i takie przepisy są, choć znacznie mniej liczne w stosunku do przepisów z dwóch innych grup. A właśnie ta część instruktarzy jest ze stanowiska rolniczego najciekawsza dla oceny stanu gospodarki rolnej w Polsce i jej postępu na podstawie obcych czy cudzych doświadczeń, bo jeszcze wówczas tylko doświadczenie kierowało w całej Europie rozwojem rolnictwa.

Co do rozległości treści poszczególnych instruktarzy znaczne zachodzą różnice; zależało to od różnorodności gospodarstwa, oraz jego wielkości. Tak w instruktarzach najpełniejszych, jak wielaszkowski i ekonomiczny z r. 1786, znajdują się przepisy dotyczące się nie tylko gospodarki rolnej, lecz także np. leśnej, rybnej, hodowlanej, ogrodniczej, sadowniczej, przemysłu wiejskiego (browary, gorzelnie, tartaki, cegielnie i t. d.), a i z innych działów mniej ważnych, nawet takich, które dziś za zupełnie podrzędne są uważane; oczywiście tam, gdzie dobra mniejsze, a gospodarka bardziej jednolita, tj. przedewszystkiem rolna, głównie lub wyłącznie znajdują się normy dla tej gospodarki, która zresztą we wszystkich instruktarzach na pierwszy plan się wybija. Jeden z instruktarzy, »Ustawy dla rządcy dworu«, pozornie tylko inny ma charakter; ale też jest to właściwie bardzo mały fragment tylko jednego z najpełniejszych instruktarzy, boć aż w 8 tomikach wydanego. Rzeczowo wśród tych instruktarzy wyróżniają się tylko dwa (II i X), które wyłącznie tyczą się gospodarki leśnej¹⁾. Przepisy o lasach znajdziemy wprawdzie i w innych instru-

¹⁾ W ręk. Bibl. Ossolińskich nr. 4871, zawierającym »Inwentarz ekonomii niepołomskiej« z r. 1730, znajdujemy takie określenie obowiązków urzędników leśnych, kwatermistrzów i leśnych:

Powinności kwatermistrzów.

Jako puszcza ab onere et obligatione contractus de plano excypowana, tak i kwatermistrzowie, którzy presse do dworu należą i swoje instrukcje z tamtąd mają, trzeba aby pilne oko mieli na leśnych, nie zażywając ich na żadne prywatne usługi swoje, ale tylko presse na pilnowanie lasu. In quantum z leśnych który ma być odmieniony dla jakiej niewierności, powinni to do zamku deferre, aby na miejscu jego inszy poddany mu mógł być dodany, bo nie wolno im ma być kogo chcą brać.

Powinności leśnych.

Każdy według juramentu wykonanego infra inserowanego ma się sprawować, kwatery swojej ustawicznie pilnować i onę objeżdżać, lub obchodzić powinien, ani się od niej nigdzie oddalać. Łąki tamże będzie od wszelkiej szkody strzedz, kwatermistrza swego co do interesu skarbowego należy słuchać, bez wiadomości jego i assignacyi najmniejszej gałązki z lasu nikomu nie wydawać, te assignacje chować, żadnej prywatnej usługi kwatermistrzom nie ma odprawować. Wieprzów na żer swoich niema więcej trzymać jak dziesięć sztuk, in quantum by więcej trzymał, powinien od nich płacić tak, jak insi poddani. Lubo anteriores commissiones napisały, że do zamku powinien każdy pociąć żołędzi korcy bocheńskich cztery, grzyby suche, orzechy laskowe, konwalię i poziomki, że jednak teraz excypowani są przez kontrakt, nie powinni tego in futurum dawać, ale do dalszej dyspozycji skarbu J. K. Mei te powinności reserwantur.

Na ostatek mają się we wszystkim wiernie i pilnie zachować pod utratą kwatery i surową karą na gardle, kiedy się który z nich w czym przewierzy.

Rotha iuramenti leśnych.

Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy S. jednemu, iż, będąc postanowionym do dozoru puszczy niepołomskiej, wiernie i pocziwie tę powinność leśnictwa mego odprawować będę, wycinania drzewa wszelkiego bez dokumentu i assignacyi, od kogo należeć powinno, przestrzegając i nie pozwalając zwierza wszelkiego chwycić albo strzelać, lub jakimkolwiek sposobem gubić (oprócz wilków) nikomu nie pozwolę, owszem zaraz do Zwierzchności przyzwoitej wiernie

ktarzach jako część ich składową; jedynie jednak ta część gospodarstwa równie silnie obok gospodarki rolnej stanęła, iż ją w specjalnych instruktarzach — zresztą niewielkich — traktowano, a warto zaznaczyć, że i w XVI wieku na Litwie wyodrębniły się osobne ustawy leśne z r. 1567 i 1574, o których wyżej była wzmianka. Wszystkie te inne instruktarze — poza leśnymi — można więc określić jako instruktarze, specjalnie traktujące o gospodarce rolnej, ziemi ornej, uwzględniające przy tem dopiero w drugim rzędzie, nieraz ubocznie tylko, inne gałęzie gospodarki folwarcznej.

Jedną jeszcze cechę ogólną instruktarzy tych chcę tu zaznaczyć. Wydają instruktarze: właściciel dóbr, względnie — o ile chodzi o dobra królewskie — starosta, który dobra trzyma, wyjątkowo w zastępstwie właściciela komisarz, tj. pełnomocnik w zarządzie dóbr, zastępujący zupełnie pana. Skierowane są instruktarze do urzędników, którzy w dobrach tych rządzą, jak oni się tam nazywają, wyższych i niższych; kwestya nazwy oczywiście obojętna, a nazwy tych urzędników różne, choć o tesame urzędy nieraz chodzi, tylko różnie w okolicach różnych nazywane. Rzecz jasna, iż instruktarzy nie ma z takich wsi, gdzie pan wsi bezpośrednio sam rządzi, bo dla siebie instruktarza nie potrzebował, ani też dla ludzi, których ciągle miał blisko, więc mógł dozorować. Wszystkie instruktarze pochodzą z majątków, gdzie pan wsi nie siedzi stale, przeważnie więc, omal że wyłącznie, z kluczy, majątków z kilku wsi złożonych, a mających jedno wspólne centrum gospodarcze. Przeważają instruktarze dużych dóbr, wielkich majątków. Takie zaś majątki znajdowały się w Rzeczypospolitej głównie na obszarach Wielkiego Księstwa litewskiego; tem też tłumaczy się, iż z tamtych części Rzeczypospolitej przeważnie te instruktarze pochodzą. Nie jest więc rzeczą przypadku, że z właściwej Małopolski nie ma instruktarzy rolniczych (są tylko dwa leśne), że nie ma zwłaszcza żadnego instruktarza z Wielkopolski, gdzie przedewszystkiem występowała jednowioskowa własność szlachecka, a tylko jeden pochodzi z Mazowsza, i to obejmujący starostwo. Nie może ulegać wątpliwości, iż instruktarzy było dużo więcej, zapewne jeszcze — zwłaszcza w prywatnych archiwach dóbr na Litwie i Rusi — niejeden instruktarz się znajdzie; toć i np. w tym zbiorze spotykamy wzmiankę o instruktarzu sapieżyńskim, nieznanym dotąd (str. 103). Może być, iż dalsze badania pozwolą stwierdzić i filiacje instruktarzy, co byłoby rzeczą bardzo cenną dla możliwości stwier-

i wcześniej donosić będę, sam szkody w puszczy, w drzewie i zwierzu czynić nie będę, przy spisywaniu wieprzów albo świni na żer do puszczy niepołomskiej przyjętych wiernie się zachowam, ani cudzych świni pod moim imieniem nie przyjmę i nie na ujmę prowentu pańskiego nie zataję. Podarunków albo datków brać nie będę, cokolwiek będę wiedział, albo widział lub słyszał, że jest na szkodę prowentu i pustoszenie puszczy, a na zdradę pańską, wcześniej wiernie donosić będę, na nie nie będę miał względu, tylko, aby ta moja powinność leśnictwa według sumienia wiernie i po czciwie przezemnie sprawowana była. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męko Chrystusa Pana».

dzenia rozwoju w administracji i gospodarce, który jasno wyraziłby się w charakterze przeróbek. To pewna jednak, iż instruktarze dla Polski etnograficznej, jeśli się nawet jakie znajdą, to będą bardzo nieliczne.

Nadto powstawanie instruktarzy ulegało jednemu jeszcze ograniczeniu; mogły one powstawać tylko tam, gdzie właściciel na własny rachunek gospodarował, gdzie więc wydobywał »intratę« w formie bezpośredniego zarządu. Jeśli w jakim nawet dużym majątku istniał system dzierżawy, tam instruktarza być nie mogło, bo nie było na niego miejsca. Dla dzierżawcy pan wsi instruktarza wydawać nie mógł, gdyż tylko oczywiście kontrakt dzierżawny określał prawa pana wsi a obowiązki dzierżawcy; że zaś dzierżawcy w Polsce — o ile dotąd wiemy, bo to kwestya zresztą niezbadana bliżej — to drobni przedsiębiorcy, biorący w dzierżawę tylko jedną wieś w zasadzie i w regule, a więc gospodarujący bezpośrednio, osobiście, więc instruktarzy też od siebie wydawać nie mogli, bo nie mieli dla kogo ich wydawać. A zdaje się — to rzecz jednak również dopiero do zbadania — że w większych majątkach w Małopolsce, Wielkopolsce i na Mazowszu panował system wyciągania intraty z majątków w formie właśnie dzierżawy, gdy na Litwie, jak tego choćby wydane tu instruktarze dowodzą, przynajmniej obok systemu dzierżawy silnie musiała występować zasada bezpośredniej gospodarki na rachunek pana. Trudno o tem coś więcej powiedzieć; przedmiot ten, ciekawy dla historii rolnictwa, ważny ze względu na rozwój form wyzyskiwania ziemi, wymagałby oczywiście specjalnych studyów pod tym kątem widzenia, studyów, które i przyczyny różnic między Koroną i Litwą (a może także Rusią, o której nic bliżej nie wiemy) zdołałyby wyjaśnić.

Ograniczam się do tych kilku ogólnikowych uwag, które mi się nasuwały przy opracowywaniu materiału do druku a które charakteryzują rodzaj materiału i jego specjalne właściwości. Jeszcze słów kilka dorzucić chcę tylko co do kwestyi źródeł instruktarzy, również raczej jedynie dla zaznaczenia jej, bo nie mam zamiaru bliżej się nią obecnie zajmować.

Między instruktarzami dotąd znanymi, których szereg rozpoczyna się dopiero w końcu XVII stulecia, a podobnego rodzaju zabytkami z XVI w., wspomnianymi poprzednio, nie ma żadnego bezpośredniego związku; instruktarz wężerewski napewno nie był już wtedy znany, a i ustawy litewskie poszły dawno w niepamięć. Wzorami instruktarzy co strony formalnej, zewnętrznej, mogły być ustawy wiejskie, wzorami co do formy i treści podobne zabytki obce, jak np. instruktarze czeskie, wcześniejsze znacznie od polskich, wcale liczne¹. Czy te obce instrukcje znano, wykażą kiedyś badania dalsze. Co do

¹ Szereg tych instruktarzy czeskich ogłosił Józef Kalousek w wydawnictwie: »Řády selské a instrukce hospodářské 1350—1626« (Archiv český t. XXII, Praga 1905), oraz »Dodatek k' řádům selským a instrukcím hospodářským 1388—1777«. (Tamże t. XXIX, Praga 1913). Najstarsze z tych instrukcji pochodzą z czasu około 1525 r., a zostały wydane dla dóbr Potštýn i Litice (»zřizeni o zámčích« w 73 art., »o rybnicích« w 30 art.). Współczesna jest — z około r. 1525 —

treści, nie ulega wątpliwości, iż instruktarze czerpały z praktyki życia, jak to niejednokrotnie same zaznaczają, obok tego jednak także i z literatury, zwłaszcza polskiej; wyraźnie jednak na literaturę dawniejszą powołuje się jeden tylko instruktarz ekonomiczny z r. 1786. Zestawienie literatury przez ten instruktarz (str. 292—293) cenne jest przez to, iż daje nam wprost poznać, jakie dzieła czytano i użytkowywano.

Początki literatury rolniczej polskiej sięgają tylko XVI wieku. W roku 1542 Jędrzej Trzeciecki wydał »Piotra Crescentyna księgi o gospodarstwie«; było to pierwsze dzieło rolnicze tłómaczone. Właściwą pierwszą książką rolniczą polską było »Gospodarstwo« Andrzeja Gostomskiego z r. 1588, które kilku doczekało się wydań¹. Dzieło to zawiera sporo takich wskazań gospodarowania i przepisów dla organów zarządu dóbr i podwładnych im sił pomocniczych i rolniczych, które w treści odnajdą się i w instruktarzach. W początkach XVII wieku, w r. 1616 wyszło, »Memoriale oeconomicum« Teodora Zawadzkiego², rzecz bez większej wartości, będąca streszczeniem głównie Gostomskiego.

Dwa późniejsze dzieła rolnicze z XVII wieku zna i użytkowuje jeszcze autor instruktarza ekonomicznego z r. 1786, a pewnie nie były one obce i innym autorom instruktarzy. Są to dzieła Haura i Jana Hermanna z Nidborku.

Jakóba Kazimierza Haura »Oekonomika ziemiańska generalna« ogłoszona została drukiem w r. 1675, a potem przedrukowywano ją kilkakrotnie nie tylko w XVII, ale i w XVIII stuleciu (Estreicher, Bibliografia polska t. XVIII, str. 62—67). Łatwo więc była ona dostępna. Mniej znane jest dziś drugie dzieło, które mniej więcej równocześnie się w Polsce pojawiło. Nie jest to oryginalna polska praca; Jan Herman z Nidborku ogłosił ją w r. 1662 w Rydze po niemiecku p. t. »Liefländischer Landmann«. Obok dwóch wydań niemieckich (1662, 1695) doczekała się ta książka aż pięciu wydań w pol-

instrukcyja z 39 artykułów dla państwa pardubickiego. Specjalny charakter ma instrukcyja z 47 art., wydana przez cesarza Maksymiliana dla najwyższego łowczego Królestwa czeskiego w roku 1568. Instrukcyja dla dóbr komory czeskiej z r. 1603 (tekst niemiecki, tekst czeski z r. 1604) utrzymała się w praktyce przez wiek przeszło; ostatnia jej przeróbka pochodzi z r. 1702. Kalousek wymienia 8 jej tekstów. W 225 artykułach obejmuje ona wszystkie działy życia gospodarskiego. Pod nazwą »Instrukce fridlandska zestavená r. 1628« krążył po Czechach zbiór pouczeń, prawideł i rozporządzeń, ułożonych dla urzędników dóbr księstwa Fridland Albrechta Waldsteina. Jest to największa z instrukcyi czeskich, podzielona na 42 rozdziały, z których każdy liczy szereg artykułów; zawiera najszczegółowsze przepisy dla każdej kategorii urzędników i służby gospodarskiej, oraz dla prowadzenia gospodarki rolno-hodowlanej i przemysłów z nią związanych, jak również gospodarstwa rybnego, leśnego, ogrodnictwa i prowadzenia szkółek drzewnych.

¹ O tej literaturze rolniczej z XVI w. kilka uwag podaje dr. Ignacy Baranowski w książce: Wieś i folwark, Warszawa 1914, str. 18 i n., opracowując specjalnie »Gospodarstwo Anzelma Gostomskiego«.

² Wydał to dziełko na nowo prof. Rostański w Bibliotece pisarzy polskich w r. 1891.

skiem tłómaczeniu, z których pierwsze, z r. 1673, drukowane w Słucku, nosi tytuł: »Ziemianin albo gospodarz inflandzki«, następne zaś trzy, z lat 1756, 1761 i 1791, w Wilnie drukowane, ogłoszono pod tytułem: »Gospodarstwo domowe«; ostatnie wydanie wypada już na wiek XIX (r. 1823)¹. Autor pochodził z Prus Zachodnich, później przeniósł się do Inflant. Tłómacz dzieła na język polski wyjaśnia, iż skłonił go do jej przełożenia brak podręczników gospodarskich w Polsce; nic w niej zresztą nie zmieniał, nawet kalendarza nie dostosował do litewskich i ruskich krajów, zaznaczając, że w południowych polskich krajach wcześniej wszystko robić trzeba. Dodaje, iż niezadowoleni będą z tego tłómaczenia nie tylko urzędnicy, bo pouczenia o ich kontroli dojdą do wiadomości właścicieli, ale i poddani, bo w książce jest szereg nowych wymysłów, zmierzających do uciemienienia, gdyż jedynie dla sprawiedliwych ludzi ta książka pisaną była, tych, którzy nad inwentarz i ustawy nie brali wszelkiego rodzaju danin i z ludem sprawiedliwie postępowali.

To dzieło trzeba będzie należycie zbadać, gdyż wielki ono wpływ na nasze instruktarze wywarło; a właśnie największą miało ono w Polsce popularność w drugiej połowie XVIII stulecia, jak świadczą trzy na ten czas przypadające wydania, gdy u nas najwięcej instruktarzy układano.

W XVIII stuleciu dopiero w roku 1766 pojawiła się oryginalna polska książka, choć czerpiąca z francuskich dzieł, jak to widać z używania n. p. nazw francuskich, p. t. »Łatwe sposoby uprawienia roli, czyli przepis szczególnego gospodarowania«. Pierwsze wydanie jest z r. 1767, drugie z r. 1775². Autor nie jest podany; wydawca pisze o nim: »Jeden z pierwszych urodzeniem, nauką i stopniem panów litewskich za prywatną do dóbr swoich ordynacją następujące piśmo swoje podał i utulił«. Może i ta więc praca z nazwiskiem księcia Ogińskiego się połączy? Dziełko to stanowi jakby przejście do instruktarzy, jednak jeszcze przeważnie trzymane jest w charakterze traktatu.

Nie mówię o innych dziełach, bądź tylko ubocznie dotyczących kwestyi, które wchodzi w instruktarze, bądź też późniejszych datą, tak że z wy-

¹ Bliższe wiadomości bibliograficzne ob. w Estreichera Bibliografii polskiej t. XVIII, str. 153—154.

² Wiadomość o pierwszym wydaniu podaje Aleksander Kamiński: »Piśmiennictwo polskie rolniczo-technologiczne«, Lwów 1836, str. 19; drugie wydanie w Warszawie, nakładem Michała Groella, 16^o str. 44 i 2 np., nieznane, mam w swej bibliotece. Estreicher w Bibliografii polskiej t. XXIII, str. 420, cytuje nadto dzieło: »Ordynacya do zaprowadzenia rolnictwa WW. JJ. PP. Komisarzom wydana R. 1766 miesiąca Iulii 24 dnia«; otóż jest to tasama książka, ale ten tytuł znajduje się w egzemplarzu pełnym dopiero na str. 3; Estreicher miał więc egzemplarz jakiś zdeformowany. — Autor zapowiada, że napisze jeszcze dwie ordynacje: »Ordynacyę o stanowieniu kobył« i »Na trzymanie bydła«. Może na jedną z nich powołuje się Instruktarz ekonomiczny, ob. str. 293, § I, 10. Poprawić według tych uwag należy dopisek 9 na str. 293.

danych tu instruktarzy tylko ostatni mógł z nich korzystać. Jakie ich tytuły, podają dopiski na str. 292—293 do wykazu tych dzieł, z których korzystał instruktarz ekonomiczny z r. 1786.

W XVIII stuleciu instruktarze niejako konkurują z literaturą rolniczą. Nie zaginęły one jeszcze z tym wiekiem; i u późniejszych autorów rolniczych spotykamy podobną formę, w którą ubierają podawane przez siebie rady gospodarcze. Tak Julian Aleksander Kamiński, wydawca »Ziemianina galicyjskiego« w tomie II tego czasopisma (Lwów 1836, str. 7—15) podał pod nazwą przepisów wzór instrukcyi dla urzędników i sług gospodarczych, przypominający »Ustawy« ks. Jabłonowskiej¹. Bliską też instruktarzy jest praca Karola Kurka, urzędnika przy instytucie gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie: »Rady dla poczynających w praktyce gospodarskiej, oraz uwagi nad niektórymi częściami wewnętrznej administracyi gospodarstw krajowych«, Warszawa 1841, wyd. drugie Warszawa 1848. Jeden z najwięcej zasłużonych rolników z połowy XIX stulecia, dyrektor Instytutu marymonckiego, Michał Oczapowski, ułożył instrukcyę, przedewszystkiem dla oficyalistów wyższego i niższego rzędu, pozostających w dobrach instytutowych. Miały one służyć także przy nauce dla zapoznania uczniów zakładu z podziałem pracy w gospodarstwie. Obszerne instrukcyę te nie doczekały się zatwierdzenia ze strony władzy; wydrukowano je po śmierci już autora w zbiorowym wydaniu jego dzieł w tomie XII (Warszawa 1856 r.). I na tej pracy widać silny wpływ »Ustaw« ks. Jabłonowskiej; autor znał także instruktarz ekonomiczny z roku 1786. Wreszcie wspomnieć tu trzeba o Adolfa Jełowickiego »Wskazówkach gospodarskich«. Autor już w r. 1865 w 100 egzemplarzach wydał instrukcyę dla oficyalistów swego majątku, poczem ogłosił ją drukiem w »Kuryerze rolniczym«, a następnie w odbitce (Warszawa, r. 1896). Charakter instruktarza ma część druga tej pracy.

¹ W r. 1853 wydał Benedykt Aleksandrowicz: »Instrukcyę ekonomii folwarku«. Dzielko to jednak nie ma wbrew swemu tytułowi charakteru instruktarzowego.

I.

Punkta panu Franciszkowi Kurowickiemu¹ podstarościemu na ten czas krześlińskiemu podają się na piśmie, wyrażną wolą naszą zalecając; te wszystkie punkta aby nie były odmienione, pod łaską naszą upominamy. Działo się w Krześlinie² anno domini 1696.

1. Pierwsza. Święta uroczyste zalecam, aby w nich żadnej nie odprawować roboty, a mianowicie: dzień ś. niedzielny nie mieć za mniejszy, że co tydzień przypada, bo od samego Boga postanowiony.

2. Grzechów od Boga zakazanych między poddanymi przestrzegać; kto się dopuści złego, surowie karać proszę, niczym się nie uwodząc.

3. W dobrej ryzie trzymać poddanych, na dobrego być dobrym, na złego złym; bez względu na osoby tak bogatego, jako ubogiego, sądzić sprawiedliwie.

4. Od poddanych nie wyciągać więcej, jeno co własna wola jego będzie dać, w jakiej sprawie do sądu dworskiego przychodząc, i kurą kontentować się. A jeżeliby prywatnie strony się między sobą pogodziły bez dworu, tego nie bronić, boć to wielka jest ruina poddanych, kiedy się ciągną na korupcyę; przeto i czynsze pańskie zatrzymane bywają.

5. Granice wiedzieć, często objeżdżać; aby od sąsiad nie było umniejszenie i na ćwierć zagona, przestrzegać.

6. Podatki Rzeczypospolitej, kiedy nastąpią, wcześniej wybierać, oddawać kwity, porządnie odbierać.

7. J. M. Ks. plebanowi suchożebrskiemu, zawsze nic nie uchybiając czasu, oddawać dziesięcinę barzo upominamy, aby w tym do nas się nie uciekał. Co należy oddać według kwitów dawnych, jako się oddawało po zł. dwieście, kwity biorąc.

8. Ordynaryą, także swoje solarium, naznaczoną na osobnej karcie, odbierać, nic aby w rok w drugi nie wchodziło, bo to sobie wymawiamy, że przepadać ma, co zostanie na drugi rok, i oddawać tego nie będziem, bo

¹ Franciszek Kurowicki herbu Prus, burgrabia arohicki; w r. 1703 został podczaszym drohickim (ob. Boniecki, *Herbarz polski* t. 13 str. 231).

² Krześlin wieś pow. siedlecki, gmina Krześlin, parafia Suchożebrzy.

chcemy tak, choćby nam wygody nie było, a sobie odbierać zboże wszystko miarą dworską strychem biorąc z gumna, nie górą.

9. Żadnych sobie niema pożytków wymyślać pan podstarości w majątności pańskiej, ani między poddanymi siał i najmniej żadnej rzeczy, bo to w podejrzeniu bywa u ludzi i bez szkody nie może być pańskiej.

10. Koni nie trzymać więcej nad trzy, dwa do kolasy, trzeci wierzchowy, bo to wychodzi na to siła pańskiego siana, coby na pożytek mogło być.

11. Myślistwa też nie chować siła, tak się nim nie bawiąc, aby omieszkanie w gospodarstwie miało być przez nie.

12. Czynsze wcześniej odbierać, aby grosz jeden w drugi rok nie wpadał, gdyż przez to poddaństwo wpadają w ubóstwo, kiedy razem przydzie mu siła płacić; także i ospę i wszystkie należące podatki, [aby] według pory odbierane były, barzo oto upominam, gdyż wszystka wina przy WMści zostawać będzie.

13. Przejeżdżający nasi ludzie jeżeliby sobie drogę obracali na Krześlin, rozchodu na nich nie czynić żadnego, bo to nigdy z naszą wolą nie będzie; dajemy zawsze na strawę z miejsca aż do miejsca naznaczonego. Chyba żeby na to rozkaz nasz przez litery przez tegoż był. Za pieniądze niech żyje, jako w drodze, i na strawę nie dawać, choćby najbarziej affektował, bo WMści tego nie przyjmieni, chyba i w tym rozkaz nasz nastąpi.

14. Do Miedznej¹ nic nie posyłać, żadnego zboża, ani najmniejszej rzeczy, bez wyraźnej woli naszej. Obeszliśmy się bez Krześlina, jako w arendzie zostawał; i teraz arenda — wielki wzgląd mieć na to barzo upominamy — pańszczyzną może na czas wygodzić, ale bez omieszkania tamecznego.

15. Rozchodu żadnego gotowizny nie czynić, by i na kilka złotych, gdyż trzeba zbierać na oddanie summy. Chyba tak ruszyć, że jaki pożytek urosnie, i to aby w tymże roku wybrało się, nie zachodząc w drugi, żeby w tym zawiedzenia nie było i straty.

16. Wszystką intratę, co może być przez cały rok, jako z gumna, tak z arendy, i ze wszystkich prowentów, tak zbierać, aby zawsze na święty Jan była w kupie. Wie WMść, jakośmy się obligowali na ten czas oddawać, a jeżelibyśmy ją zatrzymali choć tydzień po ś. Janie, ze wstydem z majątności ustępować trzeba.

17. Pieniądze, co się zbiorą, aby w skarbcu mieć w Miedznej za swoim kluczem w skrzyni, bo warowniej, niż w drewnianym budynku, strzeż Boże nieszczęścia.

18. Ordynarye, komu jeno będą naznaczone, oddawać, nic nie zatrzymując, i zapłatę.

19. Zasiewki, jako oziemine, tak też i jarzyny, aby wcześniej zasiewać według pory, nie mniej jednak jednego roku od drugiego, ale każdego

¹ Miedzna miasteczko, dziś osada wiejska, pow. węgrowski, 41 wiorst od Siedlec.

roku jako najwięcej. Że niwy nie jednakowe, w jednej ręce mniejsze, w drugiej ręce większe, to na pustych polach dosiewać, obrawszy jako najlepszy grunt, bo kto Panu Bogu powierza, nigdy nie straci.

20. Ogrodów wszystkich nie zaprządać jarzyną, jeno swoją potrzeba aby była, bo mało pożytku z tego, lepiej jęczmieniem zasiewać, bo większy z tego pożytek.

21. Inwentarz co rok pisać, aby się wiedziało, który rok co przyniesie, czy więcej czy mniej intraty, która aby nie mniejszała, wszystkiego na to wynająć starania.

22. Przestrzegać też tego, aby poddani nie zbywali wołów, koni, chyba co się nie zgodzi jako stare, to zaraz na to miejsce aby inszych nabywali, żeby pańszczyzna nie ginęła przez to, z pilnością tego pilnować.

23. Z sąsiadami dobrze się chować, ale nie z szkodą pańską, abyśmy kłopotu jakiego nie miewali niepotrzebnego, poddanym też krzywdy jednak nie dać czynić, a co sobie też oni pozwolą, sprawiedliwość też każdemu według słuszności samej uczynić z nich.

24. Gdy zaś nastąpi czas zbierania z pola, do wybierania snopków z każdej kopy naznaczam burmistrza z Miedznej, który którego roku nastanie, i którego z poddanych z majątności krześlińskiej drugiego, jeno aby wniwczym nie był podejrzany i nie należał nic do gumna. Ci tedy, po polu jeżdżąc, mają wybierać z każdej kopy po snopku, nie wybierając ani lepszego ani podlejszego, jeno na jaki snopek napadnie; i pan podstarości wyżej mianowany przytomnym także ma być. To się ma rozumieć, że jako oziminę, tak też i jarzynę wszelką ma się wybierać. Do młócenia i zwiania i zmierzenia tychże naznaczamy, co najbardziej zalecam wierności i życzliwości p. podstarościemu. Nim tedy ta próba zacznie się młócić, aby zostawała za dwiema kłódkami p. podstarościę i burmistrza.

25. Omłot codzienny aby nie był bez wiadomości p. podstarościę, choćby i był; jako wiele kóp namłóć, tak też wiele z tego namierzą do szpichlerza, porządnie pisać, pisarza dojrzeć, aby w pilności, wierności zostawał, aby na stronę nic nie szło bez pożytku pańskiego.

26. Gumienny każdy aby karby swoje miał umłotu, i co się namierzy, jednak podpisać się samemu na tych karbach, położywszy rok, dzień, i którego zboża będą karby.

27. Podatki, jako Rzeczypospolitej, tak i domowych czynszów, odbierając, na każdą rzecz, jako i na ospy, tak i na każde zboża, poddanym dawać kwity każdemu z nich, od kogo co przychodzić będzie, odebrawszy od niego.

28. Podczas niebytności naszej po stawach, sadzawkach, ryb nie łowić, i owszem zarybiać sadzawki, próbując po rzyce, a choćby też gdzie się spust trafi na zarybienie, kupić, byle w bliskości Krześlina, aby szkody nie było w tym.

29. Pańszczyzną nie przysługować się sąsiadom, bo jest koło domu,

choć się przebierze połowę roboty, co robić, jako to sadzawki i stawy szlamować; wynajdzie zawsze gospodarz dobry robotę w domu na pożytek.

30. Omłot próby na nikogo iść nie ma, tylko do szpichlerza pańskiego.

31. Poślady za pańskim pożytkiem iść mają, aby nikt do nich nie należał.

32. I tego też przestrzegać, aby snopków ani małych ani wielkich nie wiązano barzo, żeby każda kopa więcej w sobie nie miała sześćdziesiąt snopków, ani mniej.

33. Siana łąkami, kawałkami, nic nie przedawać, tylko wszystko kosić na dwór.

34. Przejrzyć się we wszystkich gruntach chłopskich, aby na każdym polu stanąć, jeśli to każdy trzyma, jako inwentarz opiewa.

35. Korzec aby jeden zostawał prawdziwy siedlecki¹.

36. Sól suchedniową zawsze odbierać wcześniej, której bywa beczek dwanaście.

Jan Butler² mp.

¹ Siedlce dziś miasto gubernialne.

² Jan Butler, po matce starosta nowoski 1669 r., poseł województwa podlaskiego tegoż roku, następnie po bracie Aleksandrze starosta drohicki, pułkownik królewski 1685 r., został kasztelanem podlaskim w 1710, lecz nie objął urzędu. (Ob. Boniecki, Herbarz polski t. 2 str. 264). Dziedzic dóbr Międzylesie i Krzeslin, (ob. Uruski, Rodzina t. 2 str. 96).

II.

Andrzej Stanisław Kostka hrabia na Załuskach Załuski, z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski biskup krakowski, książę siewierskie. Urodzonym, szlachetnym, sławetnym, uczciwym, pracowitym dzierżawcom, starostom, ekonomom, donataryuszom, mieszczanom dóbr naszych biskupstwa krakowskiego i księstwa siewierskiego niniejszą ordynacją naszą do wiadomości podajemy:

Iż zabiegając większej dezolacyi lasów, jako przeszłymi czasy, w dobrach całego biskupstwa krakowskiego i chcąc lepszy porządek w konserwacyi zachować, taką ordynację czyniemy:

1. IchM. PP. dzierżawcy, starostowie lub ekonomowie dóbr naszych biskupstwa krakowskiego w każdym kluczu naznaczą jeden dzień, osobliwie czwartek, w którym poddani mają do lasa dla zbierania drzew leżących na opał dla siebie jeździć i takowe drzewo leżące, nie ścinając zdrowego ze pnia, brać, uwolniwszy tego dnia od wszelkiej robocizny, któraby dworowi należała.

2. Zalecamy i nakazujemy pod surową animadwersyą i alienowaniem od usług wszystkim leśniczym, [by] wiernie, poczcziwie funkcyi swojej pilnowali, wiedząc o wszystkich lasach sobie oddanych, one najmniej w każdy tydzień, częściej jednak w zimie, objeżdżali i szkody wszelkiej w nich strzegli.

3. Przykazujemy pod wielkim rygorem i karą, [by] gajowi do pilnowania tych lasów z każdej wsi, gdzie tylko te lasy lub chrosty znajdują się, w zimie codziennie, lasów pilnowali i żadnego drzewa stojącego lub leżącego bez wyraźnego dokumentu JM. P. dzierżawcy lub ekonomy nie ważyli się pozwalać brać i rąbać.

4. Ciż gajowi w dni naznaczone do zbierania drzewa suchego leżącego powinni na drodze pilnować wszystkich fur z lasa idących i one rewidować, jeżeli między suchymi drzewami jakiego świeżo ściętego nie będzie, opowiedziawszy wprzód poddanych w gromadzie, aby jedną drogą z lasu wyjeżdżali z takowym drzewem.

5. Asygnacye, wydane do lasów od zwierzchności, konserwować każdy leśniczy powinien i do rejestru wiernie indukować, którego dnia i któremu

poddanemu wiele drzewa i jakiego wydać pozwolił, i takowy rejestr z asygnacjami najmniej w pół roku komisarzowi, lub JM. P. dzierżawcy lub ekonomowi prezentować.

6. Leśnicy, przejeżdżając po wsiach, obserwować mają, jeżeli drzewa, za asygnacjami poddanym na budynki wydane, znajdują się na gruncie i nie są do innych dóbr lub na sprzedaż dla spuszczenia wodą wyprowadzone.

7. Ciż leśnicy i gajowi przestrzegać mają, aby niektóre sztuki lasów zapowiedne były i w nich, tak za asygnacjami, jako i bez asygnacji, nie wolno było drzewa rąbać, a nawet i bydła pasać, gdzie las zielony dla zostawienia poręby i utrzymania zwierza.

8. Leśnicy i gajowi na chałupy proste i stodoły lub chlewy drzewa donośnego dawać nie powinni, lecz podlejsze, które się na dworskie budynki nie zdadzą; in quantum zaś przyda się drzewo wydać grube któremu poddanemu, takiego drzewa na rznięcie lub łupanie w ściany proporcjonalnie pozwalać może.

9. Leśnicy i gajowi nie tylko poddanym, ale i PP. donataryuszom i mieszczanom albo innym posesorom zabraniać mają, aby na opał żadnego drzewa budynkowego nie ważyli się rąbać, lecz tylko leżące lub suche, albo takie, które na budynki nie zdadzą się, similiter pod zabieraniem siekier [i] drzewa do folwarków i sądem naszym.

10. Przykazujemy surowo poddanym każdego klucza, aby nie ważyli się innego dnia po zbieranie drzewa na opał do lasu jeździć, tylko tego, który będzie raz na zawsze przez p. dzierżawcę lub ekonoma raz w tydzień postanowiony.

11. Jeżeli się pokaże, aby który poddany innego dnia, nie tego, który wyznaczony będzie, do lasu po drzewo jechał, albo w dzień wyznaczony nie leżące i nie suche, lecz ze pnia świeże drzewo ważył się brać i wywozić, takowego pierwszy raz zabranieniem siekiery do dworu, z których konfiskacy i zabierania siekier konsolacya dla zachęcenia do lepszego pilnowania lasów gajowym ze dworu pozwolona być powinna, od poddanych dóbr naszych, od postronnych zaś konfiskacyą^a siekier, lub wykupieniem^b bydła albo wozu w lesie zabranego, konsolacya leśniczym dostawać się ma i drzewa do folwarku poblizszego; drugi raz, jeżeli się nie poprawi, także zabranieniem siekiery i drzewa, plagami proporcjonalnemi leśniczemu pozwala się karać; in quantum zaś złośliwie więcej czynić szkodę będzie, takowego JM. p. dzierżawca lub ekonom plagami większemi i grzywnami i więzieniem karać rozkaże.

12. Ciż poddani drzewa na budynki bez dokumentu zwierzchności rąbać ani wywozić nie mają pod wyrażoną karą, lecz jeżeli potrzeba któremu drzewa budynkowego, powinien wprzód przed wójtem i przysiężnym rewizyą

^a W tekście: konfiskacya.

^b W tekście: wykupienie.

tej potrzeby i reperacyi wyprowadzić i dopiero za świadectwem tegoż wójta i przysięgłego o asygnacyą we dworze upraszać, którą asygnacyą powinien prezentować leśniczemu dla wyznaczenia przez gajowego, gdzie takowego drzewa ma rąbać.

13. Tą samą ordynacyą naszą zalecamy pilno IchM. PP. dzierżawcom, starostom, ekonomom, leśniczym i wszelkim oficyalistom, aby się nie ważyli wszelkiego zwierza i ptastwa jakiegokolwiek oprócz wilków i świni dzikich w lasach naszych szczwac, strzelać i rozpraszać, oraz takiego polowania, strzelania, szczwania przez postronnych przestrzegać i bronić, a jeżeli sami nie mogą zabronić, o tym komisarza naszego informować.

14. Ciż PP. oficyalistowie, osobliwie jednak leśni i gajowi, przestrzegać powinni ognia palenia po lasach przez pastuchów, albo kupców przechodzących, lub poddanych, kopaniny, łuży, trawy i łąki wypalających, karcąc zaraz takich proporcjonalnie, którzyby ogień ważyli się zakładać. In quantum zaś, czego uchowaj Boże, ogień w którym lesie okazać[by] się miał, zaraz na gwałt i na ratunek z łopatami, wiedłami do zarzucenia ziemią ognia palącego się poddani wychodzić powinni pod surową karą na nieposłusznych.

15. Ciż PP. oficyalistowie wyżej specyfikowani granic po wszystkich dobrach naszych przestrzegać i bronić mają, donosząc nieodwłocznie, in quantumby jaka kontrowersya o granice zachodziła.

16. Siąźnie wcześniej na wiosnę dać rąbać, jak na kuchnię pańską, tak też i na kuźnice.

17. Jeżeliby się pokazało na leśniczego, że drzewo na cudzy grunt lub swoim poddanym za pieniądze sprzedaje, taki służbę traci i kary nie ujdzie. Gajowy, któryby tożsamo robił, do taczek i kajdan skazany będzie.

18. Żeby młodych ptaków, jaj, tudzież innej młodej zwierzyny nie wybierali i nie psowali ludzie.

19. Żeby tak poddanym, jako i cudzym, z fuzyą do lasu chodzić nie pozwalać, a ktoby strzelał w lesie, wolno mu fuzyę zabrać.

20. Orzechy, chmiele, grzyby, smarze, tartofle, żywice z drzew, gdzie się znajdują, leśnicy każe zbierać i do dworu oddawać, wzięwszy za dyspozycyą JM. p. ekonoma ludzi do zbierania.

Którą to ordynacyą po wszystkich dobrach naszych najprzód do inwentarzów indukować, a potym po wszystkich miasteczkach i wsiach publikować, oraz we wszystkich punktach zupełnie zachować rozkazujemy.

Datum, w pałacu krakowskim die 3 februarii 1748.

Andrzej książę biskup krakowski.

III.

Dnia 19 martii 1765 anno w Jaworowie¹.

Instruktarz IP. Józefowi Zaniewskiemu ekonomowi starostwa jaworowskiego do rządu się spisany i podany przez JW. Jej Mość Panią Katarzynę z Zamojskich Mniszchową podkomorzynę w. W. Ks. litewskiego, jaworowską, gołąbską i szczurowicką starościnną.

1. Jako początkiem wszystkiego dobrego i roztropnego rządu jest bojaźń boża, tak pilnie nadewszystko przestrzegać należy, aby się w mieście i na folwarkach i we wsiach żadna nie działa obraza boska, któraby sprawiedliwą zemstę boską zaciągnąć mogła.

2. Jeżeliby jakowykolwiek występki były postrzeżony, tedy pomniejsze sam podstarości, jednak nie skwapliwie ani z zawziętości ani też z pierwszego impetu, ale pomiarkowanie ukarać powinien, w znaczniejszych zaś do zwierchności wyższej, a broń Boże kryminalnych, do jurysdykcji przyzwoitej referować się należy.

3. W każdym doniesieniu i oskarżeniu potrzeba jako najpilniej szukać dowodu i prawdy dochodzić, a dopiero za słusznym dowodem, wytłumaczyć, jaką karę zasłużył, ukarać, jednak bez zbytecznej srogości, ale kara umiarkowana z miłosierdziem łączona być powinna.

4. Z poddanymi dyskretnie się obchodzić, występkę z miłosierdziem karać, sprawy poddanych do siebie zaniezione nieodwłocznie rozsądzać i dekreta w księdze na to umyślnie zrobionej zapisywać I. P. ekonom ma. Grzywny, jeżeliby jakowe były, w rejestra na perceptę zapisywać i z tych kalkulować się I. P. Ekonom powinien będzie. Dla siebie zaś żadnych awanturów u poddanych szukać, ani od nich przyjmować należy. Sprawy, które do urzędu miejskiego należą, aby urząd sądził, które do rabina, aby rabin, jednak za cedułką I. P. ekonomu, którą dawszy przeszkadzać nie ma, chyba że apelacja do niego zajdzie.

5. Dworowi jaka się należy powinność od poddanych, zawsze w czasie zwyczajnym, bez żadnej mitręgi i odkładania, za najpierwszym zawołaniem poddani oddawać i odbywać powinni; robocizny wszelkie praktykowane aby sprawiedliwie czynione były; na pańszczyznę, jak zwyczaj, o jednej godzinie wychodzili i z pańszczyzny schodzili, zalecać podstarościm I. P. ekonom i sam dojrzeć ma; nad zwyczaj i inwentarz do żadnych danin ani robocizn poddanych pociągać ani żadnej rzeczy znawiać, któraby była z uciemieniem poddanych.

6. Poddanym protekcję ile możności dawać, aby od nikogo krzywdzeni nie byli, jednak wszelkiej kłótni wystrzegać się.

7. I. P. ekonom sam przez siebie ani przez podstarościch żadnych podwódt i pańszczyzny, tak pieszej, jako też i ciągłej, najmować nikomu ważyć się ma, gdyż to wszystko podczas rachunków utaić się nie może. Także na swoje potrzebycale nic używać nie powinien, poddanych ciągłych na czynsz obracać I. P. ekonom nie będzie, ponieważ przez to mało zysku, a więcej szkody przez umniejszenie robocizny w polu być może.

8. Bojarów, gajowych, mielników i innych ludzi na usługę skarbowej będących, jakoteż boraków teraz stojących I. P. ekonom i podstarościowie po wszelkiej potrzebie swojej w najmniejsze drogi używać onych nie powinni, ani z sobą, gdzie wyjadą, brać mają, tymbardziej podwód na swoje prywatne potrzeby używać mocno zakazuję, ponieważ to wszystko swego czasu pokaże się, za co za każdy dzień zapłacić będą powinni.

9. Poddanych jak najwięcej osadzać starać się ma P. ekonom.

10. Żadnych przysiwków swoich tak I. P. ekonom, jako też i podstarościowie, na gruntach dworskich, jako też i gromadzkich, czynić ważyć się nie mają, także na wspólną z chłopami siał, co gdyby się pokazało, tedy zboża takowe na skarb zabrane być powinny. Toż samo o dziesięcinach zbożnych rozumieć się ma.

11. Mają zwyczaj żydzi i katolicy jaworosczy, iż gdy się jeden na drugiego zawezmą, lub od skarbu co otrzymać chcą, wielkie oferty dają a potem przy rachunkach wszystko powiadają, przez co niejeden służbę stracił, zaczynam przestrzegam i zalecam I. P. ekonomowi, ażeby żadnych kuzubalców, tak od katolików, jako i żydów, nie brał, i podstarościowie aby tego nie czynili, dojrzał, ponieważ wstydzić się i do najmniejszego szeląga wrócić będzie potrzeba.

12. I. P. ekonom żadnych handłów sam przez siebie ani przez inne osoby sobie dobrane prowadzić nie ma i podstarościowie aby tego nie czynili, przestrzegać i doglądać powinien, ponieważ wszelkie handle zawsze uszczerbek w gospodarstwie czynią.

13. Gdziekolwiek zbożne lub pieniężne dają się do kościołów dziesięciny, wyderkaffy lub pensye jakowe płacą się, to punktualnie w czasie przyzwoitym I. P. ekonom oddawać ma, a z oddanych kwity do siebie odbierać i te do kalkulacji swojej konserwować powinien.

¹ Jaworów miasto powiatowe w Galicyi. Od r. 1740 trzymała starostwo jaworowskie Katarzyna Mniszchorwa (Słownik geograficzny).

14. Cokolwiek skąd przywiozą, bądź z Ukrainy, Wiszniowca¹, Szczurowiec², Laszek³ i innych dóbr, bądź z folwarku do swojej dyspozycji należącego, do magazynu jaworowskiego, na wszystko kwity swoje I. P. ekonom dawać ma a najmniejszej rzeczy bez kwitu wydawać nie powinien; tożsamo podstarościowie czynić mają, bo cokolwiek bez kwitu wydano będzie, to podczas rachunków nie przyjmą.

15. Z sąsiadami spokojność zachować, krzywdy żadnej nikomu nie czyniąc, ale też mieć baczność, aby od nich starostwu lub poddanym krzywda czyniona nie była. Granic pilnować, aby w grunta, lasy, pastwiska, łąki nikt się nie wdierał; co gdyby się pokazało, manifest w grodzie należącym uczynić i mnie donieść.

16. Podstarościach spokojnych, trzeźwych i podściwych poosadzać, onym dyspozycje co niedziela dawać, a najmniej dwa razy w tydzień folwarki objechać i, jak gospodarstwo prowadzą, pilnie doglądać, gumienych, wójtów, gajowych, sumiennych ludzi podobierać, z podstarościami corocznie o ś. Janie rachunki czynić I. P. ekonom powinien.

17. Jeżeliby który podstarości w złych usługach ze szkodą moją był notowany, o innego postarać się wcześniej i mnie o tym donieść, tożsamo rozumieć o gumienych, wójtach, gajowych, których gajowych za rekwizycją eśniczego i dowiedzeniem onym kradzieży lub niedozoru lasu zaraz odmieniać należy.

18. Po uczynionych rachunkach z podstarościami remanentowe zboża z dystynkcyą i z jaknajdoskonalszym objaśnieniem wszystkiego na remanent do drugich rachunków zapisać, rejestra rachunków jedno mieć u siebie a drugie także do mnie odsyłać.

19. Ordynaryi i zasług podstarościm i czeladzi folwarcznej nie zatrzymywać; jak przyjdą rachunki, jeżeliby kto co nie dobrał, zaraz oddać, gdyż przez zatrzymane ordynarye^a jest krzywda, w rachunkach wielkie zatrudnienie.

20. Podstarościowie pańszczyzny tabelę mieć mają i tę co tydzień I. P. ekonomowi w niedzielę pokazywać, którą przez I. P. ekonomę podpisaną odbierać mają i do rachunków chować, z których tabel, gdzie się pańszczyzna podziela, kalkulacyą uczynić będą powinni.

21. Dnie powinny, to jest tłoki, zażenki, obżenki, zakoski, obkoski, zaorki, oborki, szarwarki, dnie komornicze i mielnicze, i inne powinny robocizny praktykowane w osobliwą tabelę zapisywane być powinny.

22. Karczmy, młyny, mosty, upusty, groble wcześniej obaczyć, jeżeli

^a W tekście: ordynaryja.

¹ Wiśniowiec, miasteczko nad Horyniem, pow. krzemieniecki, tudzież bardzo rozległe dobra.

² Szczurowice w ziemi brzeskiej. Według lustracyi z r. 1765 trzymała to starostwo Katarzyna Mnisschorwa (Słownik geograficzny).

³ Laszki wieś, pow. jarosławski. W r. 1786 właścicielem jej był Józef Mnisszech. (Słownik geograficzny).

potrzebna reparacya, wcześniej reparować, aby podczas robót w polu przeszkody nie było, a osobliwie te reparacye wcześniej czynić, z których intrata powiększyć się może. Porządek aby jaknajlepszy był w dobrach, starać się usilnie, jednak expensy pieniężnej do reparacyi jaknajmniej czynić.

23. Przestrzegać ma I. P. ekonom, aby arendarze, tak w mieście, jako i po wsiach, przejeżdżających kupców i różnych ludzi mytami nie zdzierali, przez co targi upadają i targ odwraca się, ale według kontraktów i instruktarza, od czego wiele brać ma, więcej wyciągać ważyć się nie powinni, co gdyby się na którego arendarza pokazało, takowego grzywnami I. P. ekonom skazać ma. Tabela instruktarza myta powinna być zawsze na ratuszu przybita, zalecam mocno I. P. ekonomowi.

24. Znajduje się kilku żydów, którzy tabakę robią i sprzedają, a żadnego stąd do skarbu profitu nie czynią; zaczynam rekomenduję I. P. ekonomowi, aby tego zabronił, a jednemu tylko, i to temu, który najwięcej do skarbu ofiarować będzie, robienie tabaki zaarendował, albo żeby każdy płacił od robienia tabaki.

25. Inwentarze co rok o ś. Wojciechu spisywać dostatecznie, wyrażając ciągiło poddanych, robocizny, powinności, daniny, czynsze, arendy i inne prowentu, i też inwentarze przepisawszy, jedno u siebie do rachunków konserwować, a drugie do mnie odsyłać I. P. ekonom powinien będzie.

26. Jeżeliby na którym folwarku gruntów wiele a robocizny mało było, I. P. ekonom ma pomiarkować, wiele potrzeba byłoby pługów lub bron dworskich trzymać, i mnie o tym donieść, aby[m] o kupienie wołów dyspozycją uczyniła, jednak przy dobrym gospodarstwie i rozporządzeniu, gdyby się bez pługów dworskich obejść można, tym lepiej, ponieważ i expensy gruntowej mniejby było.

27. Sprzężaju aby ciągli poddani nie przedawali, lub też za dług arendarzom lub komu innemu nie dawali, pilnie przestrzegać ma I. P. ekonom.

28. Pługi, jeżeli gdzie będą dworskie, wcześniej wychodzić powinny, bo pańszczyźniane na dworskie zapatrować się zwykły, a gdy obszar czyli łąn daleki ode wsi będzie się orać lub uprawiać, z pługami na noc wychodzić i tam nocować powinni, aby czas mieli woły napaść i robotę wcześniej zacząć mogli.

29. Rolą jaknajlepiej sprawnie, osobliwie na pszenicę, aby lepiej uprawiona była, niżeli na żyto, bądź pługami, bądź radłami, podług gruntu różności, gruda zaś bronami należycie rozbita być powinna.

30. Grunta w jesieni i na wiosnę wcześniej uprawiać, aby, gdy się zaczęły zasiewy lub żniwa, przeszkody w robocie nie było. Gnoje wszystkie nie tylko z obór i stajen folwarcznych, ale też z miasta, z domów wjezdnych, karczem i winnic wcześniej w pola wywozić, przez co i grunt się sprawi i po domach czysto być może. Gnoje zaś, przez lato przysposobione, w jesieni wywozić na ziemle i przyorywać według potrzeby gruntu, w czym praktyka gospodarska i pilność lepiej informować będą.

31. Brony powinny być dobrze sporządzone, żelazne, bo kiedy się rola spieczę a gruda należycie rozbita nie będzie, to robota jest niepożyteczna.

32. Koszenie łąk wcześniej zaczynać stąd, gdzie trawa roślejsza, pospieszając, ile można, aby przed zaczęciem żniwa łąki były uprzątnione, jednak wiele trawy razem nie kosić, aby przez deszcze siano nie zgniło.

33. Siano w stogi lub brogi dobrze wysuszone powinno być układane, i wiele w którym stogu lub brogu wozów będzie, zapisać ma I. P. ekonom, toż samo i podstarościowie czynić mają.

34. Otawy, ile czas jesienny posłuży i pogody, I. P. ekonom kosić każe, i wiele wozów będzie, zapisywać, ponieważ te zdadzą się dla koni folwarcznych, krów cielących się i na inne folwarczne potrzeby, a siano ochroni się.

35. Siejbę każdego zboża w czasie onemu przyzwoitym na roli dobrze uprawny zaczynać i kończyć I. P. ekonom starać się ma, osobliwie pszenicę o ś. Bartłomieju zaczynać i nie dalej siać, jak do oktawy święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, od podlejszego gruntu poczynając.

36. Gdy zboże ze szpiechlerza wywozić będą do siejby, przy nasypywaniu w wory powinien być zawsze wójt, gumienny i przysiężny, aby sobie karbowali i potym takż, gdy reszta z pola nie wysiana powróci do szpiechlerza, aby mieli zupełną wiadomość, jak wiele jakiego zboża będzie wysianego.

37. Do zasiewu wszelkie zboża należycie chędożone być powinny, oprócz hreczki, która urodzi się z poślądu.

38. Na którym łanie wiele jakiego zboża wysiano będzie, distinctim podstarościowie zapisywać mają i te rejestrem I. P. ekonomowi podawać powinni.

39. Jeżeliby zboża na zasiewy nie wystarczyło, I. P. ekonom skupić starać się ma i należycie grunta zasiać, aby jaknajwiększa krescencya była.

40. Cokolwiek pszenne gruntu być może, ten pszenicą piękną zasiewać, a że jęczmień takiego gruntu, jak pszenica, potrzebuje, zaczym jęczmień tylko na potrzebę folwarczną siać, lepiej że na pszenicę więcej gruntu będzie, która większy profit uczyni, niż jęczmień. Także prosa, gdzie tylko grunt sposobny będzie, zasiewać starać się, innego zaś zboża, jako to: żyta, hreczki i owsa, jak najwięcej dosiewać, ponieważ na te grunta obszerne znajdują się.

41. W ogrodach warzywa tylko siać, aby na ordynarye wystarczyło, resztę ogrodów makiem, lnem i konopiami zasiewać, i tego aby jak najwięcej być mogło, starać się; gdzie konopie będą posiane, tam na drugi rok makiem zasiać, ponieważ obejdzie się bez plewidła, bo konopie grunt czyszcza. Także grochu dostatkim siać zalecam, aby nie tylko na domową potrzebę wystarczyło, ale i dla flisów zostawało.

42. Żniwa, gdy nastąpią, wcześniej zaczynać, które dościglejsze zboża, żąć, aby przez długie stanie kłosy nie spadały.

43. Gdy z sierpami wyjdą, mieć na to bacność, aby snopki nie małe

wiązali, bo się o to najbardziej poddani starają, aby, gdy przyjdzie czas młócenia, lekko pańszczyznę odbyć mogli, a przytym liczba wielka kop a ziarna mało.

44. Krescencya aby w pogody, dobrze wysuszona, zbierana, snopy gospodarskie wiązane, i należycie układana była, dojrzeć I. P. ekonom ma.

45. Pszenicę, osobliwie roślą, nie kazać żąć nisko, lepiej że ściern zostanie wysoka, albowiem słoma pszena mało pożyteczna a ściern, przyorana na zimę, płodności roli przydaje.

46. Gumienny i przysiężny karby wszystkiej krescencyi mieć powinni z dystynkcyą, wiele którego zboża było kop, toż samo podstarościowie mieć mają, a I. P. ekonom ze wszystkich folwarków ma mieć registr.

47. Po dokończonem żniwie i zwiezieniu wszystkiego zboża do stodół podstarościowie registr podać I. P. ekonomowi, a I. P. ekonom sam zjechać do każdego folwarku zweryfikować z karbami gumienego i przysiężnego powinien, tak zweryfikowawszy registr podstarościiego i komput krescencyi podpisać, że tak a nie inaczej pokazało się z weryfikacyi.

48. Po skończonych zasiewach tabelę tychże, tudzież po zebranej z pola krescencyi, jakoteż po wymłóceniu próby, takoweż tabele porządnie spisane I. P. ekonom do mnie odsyłać powinien.

49. Próba każdego zboża po snopie z każdej kopy brany odbierana i osobno składana być ma, a czasu sposobnego przy sobie, gumienych, wójtach i przysiężnych I. P. ekonom wymłócić rozkaże i te, mierząc na półmiarki, miarki, garce, kwarty i kwaterki, sprawiedliwie zapisze i sam tej młocki dojrzy.

50. Wszelkie w polu roboty sami podstarościowie przez się dozierać mają, nie spuszczać się na posłańców, dla czego, ile można, starać się nie rozrywać pańszczyzny, ale razem, jedną skończywszy, do drugiej ruszyć roboty.

51. Regestra zbożne omłotów u podstarościich przez I. P. ekonoma podpisane być powinny i te do rachunków podstarościowie podawać mają.

52. Podczas wymłotów zboże^a na klepiskach dobrze wymłócone, na młynkach i przetakach należycie wyczyszczone i miarą taką, jaką wydawane bywa do szpiechlerza, chowane być powinno, I. P. ekonom dojrzeć i gumienym przykazywać ma.

53. To uważać zawsze, żeby zboże po zmłóceniu nigdy na bojowisku nie nocowało, ale jednego dnia zmłócone, zwiane i należycie wyczyszczone do szpiechlerza zebrane być powinno, a gdyby nie było wiatru, płachtami lub worami podczas wiania plewy zgarniać, bo nocowanie zboża na bojowisku jest pochopem czyli okazyą do kradzieży.

54. Zboża wszelkie brać na dwoje należy, to jest przednie i pośląd; ażeby zaś podstarościowie zbyt nie odbierali poślądów, mocno I. P. ekonom przestrzegać ma, które poślady w registrach zbożnych zapisywać podstarościowie mają, ponieważ z nich rachunek zdać będą powinni; od hre-

^a W tekście: zboża.

czki i siemienia, że się mocno wysiewają poślady, konserwować osobno, ponieważ te mogą się zdać na nasienie.

55. Do szpiechlerza dwa zamki czyli kłódki być powinny, do których jeden klucz u podstarościego a drugi u gumienego być ma i jeden bez drugiego do szpiechlerza chodzić nie powinien.

56. Nie tylko celne zboże, ale poślady wszelkie, które niezbyt odbierać należy, pod miarą wchodzić i wychodzić ze szpiechlerza powinny i ekspens onych ma być zapisywana do rejestru, zgoniny zaś i tryny dla koni folwarcznych konserwowane być powinny.

57. Żyto młóć, ażeby wytrząsali jak najlepiej na prostą słomę, przykazywać, albowiem tej wiele na sieczkę i konserwację dachów wychodzi.

58. Pod bytność moją cokolwiek się po folwarkach będzie brało, na wszystko kwity brać należy od tego, komu zlecono będzie, inaczej w rachunkach nie będzie przyjęto, na co kwitu nie będzie.

59. Konopie i len pod liczbą równą każdemu poddanemu dać do moczenia i roszenia, a potem, przedziwo poodbierawszy, tak z włókna, jako i [z] zgrzebi, uprząść po motku na próbę, a potem do tego motka wszystko poważywszy, rozdawać do przedzenia przedziwo wszystko i ważonego w rejestr zapisać, tudzież expense, po wiele motków na jaki półsetek, wyraźnie zapisać; od grubego przedziwa robotę zaczynać.

60. Płużnych poddanych, którzy swoim pługiem orzą, nie odrywać do innej roboty, osobliwie wtenczas, gdy w polu orać potrzeba, parowi i pojedynkowi niech radlą a płużni niechaj orzą, mieć zaś na płużnych ten wzgląd, aby ich w partykularne podwoły nie zażywać, chyba do wywozu do Gdańska.

61. Hultajów i ludzi podejrzanych, jeżeliby jacy w mieście lub po wsiach znajdować się mieli, takowych wyganiać I. P. ekonom każe; także cyganów przyjmować ani^a przemieszkwać pozwalać w dobrach moich I. P. ekonom nie powinien.

62. Od złodziei i po ludziach zbiegłych bydło, konie, zboże i inne rzeczy na skarb zabierane być mają i w rejestra zapisywane; złodziej[a], gdyby się pojawił, należy zatrzymać i nie wypuszczać, ale do sądu oddać, jeżeliby się trafiło, żeby odbiegł konie, to należy kazać w pobliskich miastach obwołać, czyjeby były, za słusznym dowodem oddać i złodzieja wydać.

63. Miary zbożne po wszystkich folwarkach i mieście powinny być równe, jednakowe; tudzież miary na wódki, miody, piwa, aby jednakowe także były, tak w mieście, jako i po wsiach, I. P. ekonom porobić każe i te, herbem moim cechowane, arendarzom rozda, którymi, a nie innemi, szynkować i sprzedawać mają.

64. Arendarze poddanym aby nad znaczenie kontraktem więcej nie borgowali, I. P. ekonom ma mieć bacność, i gdyby się to pokazało, tedy większa nad naznaczoną kwotę suma borgowana arendarzowi przepadać ma.

^a W tekście: a nie.

65. Chróstu na ogrodzenia, tudzież drzewa na reparacye wcześniej przysposabiać, aby od pilniejszej roboty pańszczyzny potym nie odrywać.

66. Egzekucyi zbytecznej arendarzom do gromad nie dawać, bo każdy egzaktor tylko mieć powinien na dzień gorzałki kwaterkę jedną, piwa garniec i jeść, co dom ma, innych zaś wymysłów z krzywdą poddaństwa żadnych nie pozwalać.

67. Rzemistników, gdyby mu co na własną potrzebę jego zrobili, krzywdzić I. P. ekonom nie ma, ale podług zgodzenia się i sprawiedliwego pomiarkowania płacić gotowizną, nie potrącając w pańszczyźnie lub w czynszach albo w jakowychkolwiek powinnościach.

68. Miasto i gromady ażeby się nie krzywdziły w wybieraniu podatków, jako to: pogłównego, hybernny etc., ma mieć pilność I. P. ekonom i wprawić w to poddaństwo, ażeby, ułożywszy podatek, starszeństwo podało rejestra poborowe do podpisu I. P. ekonomowi, które należy roztrząsnąć powinien, (osobliwie miejskie żydowskie), jeżeli sprawiedliwie ułożone, albo jeżeli na kogo [dla] złości nie podwyższono lub dla przyjaźni lub pokrewieństwa umniejszono, siebie jeżeli starszeństwo nie ochroniło etc.; któremu to starszeństwu podczas składek czyli poborów nie dopuszczać gromad opijać, za co mocno karać.

69. Urząd miejski, gdy jaką sprawę sądzić będzie, nie po pijanu, ale po trzyźwu, na stole w urzędowej izbie nie kwarta gorzałki lub konew miodu, ale krucyfiks i saxon być ma, mocno tego dopilnować ma I. P. ekonom, oraz w to wejrzeć, jeżeli sprawiedliwe dekreta i sentencye, jeżeli dla wziętku i pokrewieństwa jakowego niema faworu albo z nienawiści złego osądzenia; co gdyby się pokazało, takowy niesprawiedliwy urząd, nie czekając elekcyi przyszłej, najprzód I. P. ekonom zruć i skasować ma, a potem w sądowej izbie, niesprawiedliwość należy wyremontrowawszy i niegodność tej funkcji przed oczy przełożywszy, skarać powinien. Tenże urząd miejski jedną księgę zapisów, cesyi, donacyi, drugą dekretową mieć powinien, zapisując porządnie i rozumnie cesye i donacye, wyrażając, jaki grunt lub rola, między czyjemi miedzami i jako się ta rola, plac, łąka etc. zdawna nazywa, wiele na to importowanych lub deportowanych pieniędzy z ekspresą imion i przezwisk czyniących transakcyą, z wyrażeniem daty i roku nie liczbą, ale literami, do czego i testamenta należeć mają; w księgę zaś dekretową większej importancji dekreta ingrosowane być mają, nic nie przyczyniając ani umniejszając, ale słowo w słowo podług oryginału; które to księgi w skrzynce miejskiej u wójta pod zamknięciem konserwowane być powinny.

70. Piekarze w droższym czasie mniejsze, w tańszym większe chleby, obarzanki, bułki etc. piec powinni; I. P. ekonom tego dopilnować ma.

71. Lubo staranie duchownych rzeczy od duchownych, jako to proboszczów i ich wikaryuszów dependuje, jednakże I. P. ekonom jako gospodarz dóbr przestrzegać ma, ażeby poddaństwo w szkodach, chorobach, lub pod

innym pretekstem do wrózek i czarownic nie udawali się, ani do nich jeździli lub chodzili, o czym dowiedziawszy się dowodnie, karać publicznie, i jeżeliby jakowa w dobrach znajdowała się wróżka lub czarownica i tym bałamuctwem ludzi zwodziła, złapać i wsadzić a potem, co z nią dalej robić, referować się do mnie.

72. Pasieki skarbowe jako najwięcej rozmnażać, starać się często doglądać, gdy na karmienie patokę brać będą, bywać, aby na stronę miód nie szedł.

73. Pasieczników trzeźwych i dobrych ludzi poosadzać, najbardziej onych podczas rojenia pszczół doglądać, aby rojów nie upuszczali, których wiele będzie w każdej pasiece, zapisywać.

74. Miody przy przysiężnych podbierać i wybijać w półbeczki zwyczajne równej miary, wosków, co będzie z podmiatania i podrzynania, tudzież po spadłych pszczołach, ten przy przysiężnych stopić i w rejestra, wiele funtów lub kamieni będzie, zapisywać i mnie donieść, ul zawczasu przysposabiać.

75. Lasy w kwartał najmniej raz I. P. ekonom objechać ma i widzieć, jeżeli jakiej szkody nie masz, która jeżeliby się pokazała, indagować, z jakiej przyczyny, i mnie donieść.

76. Na leśniczego mieć bacność, aby lasów pilnie strzegł i onych nie przedawał, co jeżeliby się pokazało, donieść mi, a o innego leśniczego starać się.

77. Gajowych i strażników według potrzeby wyznaczyć; z tych, jeżeliby który powinności swojej z pilnością zadosyć nie czynił lub las przedawał, za rekwizycją leśniczego innego wyznaczyć a złego, skarawszy, na pańszczyzną obrócić.

78. Asygnacyi żadnych I. P. ekonom do lasu wydawać nie ma, co zaś na potrzebę skarbową lub reparacyą rąbać będą, tak na drwa, jako i inne drzewa, kwity I. P. ekonom wydawać ma.

79. Na różne reparacye pomniejszych, wiele jakiego drzewa potrzeba będzie, sam I. P. ekonom, zjechawszy na grunt, uznać ma; jeżeliby jakowa znaczna potrzebna była reparacya lub postawienie nowych budynków, z których mogłaby być intrata, donieść mi.

80. Gromadom przykazać ma I. P. ekonom, ażeby płotów swoich nie spalali^a corocznie, gdyż, corocznie płoty nowe grodząc, zapusty niszczą a płot lat kilka stać może.

81. Sady gdy zrodzą na folwarkach, wcześniej I. P. ekonom arendować starać się ma, chmielu jak najwięcej sadzić i zbierać, zostawiwszy na domową potrzebę, resztę przedawać.

82. Kwartę dwór [ma] płacić, którą za przyjazdem deputata I. P. ekonom zaraz wypłacić ma i z wypłaconej kwit odebrać, ażeby deputat, zjechawszy, czekając pieniędzy, niepotrzebnej expensy nie czynił.

^a W tekście: opalali.

83. Pszenicy co być może pięknej, tę dobrze wychędożoną na fryor odsyłać i na odesłane kwity od szypra brać I. P. ekonom powinien.

84. Hreczki zostawiwszy na nasienie i ordynarye, resztę na krupy obrócić, które, dobrze zrobione i czyste, w fasy jednej miary zapakowane, także na fryor odsyłać; toż samo i grochu aby nie tylko dla flisów wystarczyło, ale i do przedaży zostało.

85. Jagieł, fasoli, maku, co być może, to wszystko, w fasach zapakowane, na fryor odsyłać, jako też płótna konopne i zgrzebne lniane, zaś do mojej dyspozycji dalszej zostawić i mnie wcześniej donosić, wiele półsetków jakowego płótna będzie, abym uczyniła dyspozycją, co do Gdańska posłać, a co na moję potrzebę zostawić.

86. Miody i woski do Gołębia¹ odsyłać i kwity od tamecznego dyspozytora brać należy; to wszystko, tak na fryor, jakoteż do Gołębia, sanna, drogą dobrą, na początku zimy wysyłać I. P. ekonom powinien.

87. Z folwarku leszeckiego², jakoteż z klucza fulsztyńskiego³ wszystkie: piękna pszenica, jakoteż jagły, groch, mak, płótna, tudzież hreczki, krupy zrobione, wcześniej odesłane być mają do Jaworowa, na które I. P. ekonom jaworowski kwity dawać ma i te razem z jaworowskimi zbożami na fryor odesłane być mają.

88. Żyta tak w starostwie jaworowskim, jako i na folwarku laszeckim² i fulsztyńskim³ kluczu wiele będzie, wcześniej I. P. ekonom donieść mi ma, abym mu^a uczyniła dyspozycją, jak ma być obrócone.

89. Po folwarkach krów jaknajwięcej aby było, starać się ma I. P. ekonom, zważywszy, wiele na którym folwarku wyżywić można, przysposabiać po mału starać się i mnie donieść, wiele skupić potrzeba będzie; w jesieni z Ukrainy przypędzą krowy, te, po sierści spisawszy, rozdać po folwarkach, od których podstarościowie wydatek nie nabrałem, ale pieniędzmi wydawać mają, to jest od faskowych po złotych dwadzieścia siedm, od półfaskowej po złotych trzynaście groszy piętnaście, a jeżeliby co na potrzebę kuchenną wzięto, tedy lub kwit na pieniądze dany będzie lub pieniędzmi zapłacono.

90. Rewizyą obory i innego dobytku dwa razy do roku czynić należy z opisaniem wycielenia krów, cieląt etc., to jest przed Bożem Narodzeniem na tydzień i w tydzień po św. Janie, którą sam I. P. ekonom spisywać ma, która krowa ocieli się przed Bożem Narodzeniem na tydzień lub po św. Janie w tydzień i przez ten cały czas, ta faskowa będzie, która zaś prędzej lub później ocieli się, ta za półfaskową rachowane być mają. Każdą rewizyę z do-

^a W tekście: nie.

¹ Gołąb, starostwo niegrodowe w województwie sandomierskim w ziemi stężyckiej, pow. checińskim. Dzierżyła je jeszcze w r. 1770 Katarzyna Mnischorwa. (Słownik geograficzny).

² Tj. z Laszek.

³ Felsztyn albo Fulsztyn, miasteczko w powiecie staromiejskim.

statecznem opisaniem mnie przysyłać a drugą z swoim podpisem I. P. ekonom podstarościm dawać ma, które podstarościowie do rachunków podawać powinni.

91. Od każdej faskowej krowy powinna być faska masła, garcy sześć lwowskich w sobie mająca, i sera kopa lub dziżkowego garcy ośm, od pół-faskowej przez połowę.

92. Gdy nabiałem będzie wydatek śmietany garcy dwa, za garniec masła i mlika słodkiego garcy sześć potrącać należy.

93. Cielęta wszystkie zaraz po wycieleniu po sierści z dystynkcyą zapisywać, które w jaknajlepszym dozorze i wygodnie trzymać, które będą piękne, na rozmnożenie obór chować, które słabe i niezdane, sprzedać. Byczek niedziel ośm a jałówka niedziel siedm sać krowę mają, dalej, potrochę ujmując, dawać im obrok i siano piękne, aż się odzwyczają i do sił przyjdą.

94. Dla lepszej uprawy gruntów owiec skupić starać się i te, aby miały dozór, dopilnować. Dziesięć owiec a kóz sześć na krowę faskową rachować należy. Jagnięta i kozłeta przychowane być powinny i w rejestra zapisywane, wełnę zaś z podstrzyżenia owiec, dobrze wychędożoną i czystą, konserwować pod wagą, i gdzie dyspozycya zajdzie, tam odsyłać; w jesieni, owce słabe tudzież baranki młode zostawiwszy, proporcjonalnie sprzedawać, jagniczki młode, zdrowe, wszystkie konserwować.

95. Na oborach folwarcznych I. P. ekonomowi tyło tylko, com pozwoliła w kapitulacyi, a podstarościm każdemu po krów trzy trzymać pozwalam, które krowy z bydłem skarbowym żywność mieć powinni razem, a osobliwie stawiane i karmione być nie mają. Koni I. P. ekonom cztery a podstarościowie po dwa mieć mają, które sianem i owsem na ordynaryę wyznaczonym trzymane być powinny. Nad to wyznaczenie więcej ani jednego bydlęcia, owcy lub trzody chlewnej, tak I. P. ekonom, jako i podstarościowie aby nie trzymali, mocno zalecam, ponieważ za to odpowiedzieć i zapłacić będzie potrzeba.

96. Bydła na oborach więcej trzymać nie należy, jak tyle, ile pasza wystarczyć może, dlaczego cudzego bydła z krzywdą obory pańskiej trzymać zakazuję.

97. Zazimowanie bydła jaknajlepsze być powinno, zaraz z początku zimy dając jak najlepszą paszę, ponieważ podczas mrozów i czystą słomę jeść bydło może.

98. Paszy nikomu I. P. ekonom sprzedawać nie ma, lub z słomy młócić, jednak gdyby ku końcowi zimy dosyć słomy nad potrzebę zostawało, sprzedać może i pieniądze na perceptę zapisać.

99. Podczas rewizyi obór i trzody chlewnej uważać ma I. P. ekonom, które stare bydło do nabiału i przypłodka niezdane, jakoteż trzodę chlewną drobną, te sprzedać, a na to miejsce co lepszego i roślejszego kupić, choćby co i dołożyć pieniędzy.

100. Koni skarbowych i wołów na żadną swoją potrzebę tak I. P. ekonom, jako i podstarościowie, używać nie mają, mocno przykazuję.

101. W karmnikach powinno być wieprzów co się zmieści, aby co pół roku były ukarmione, ponieważ połowa brahy z winnic karczemnych na dwór excypuje się, a resztę z pośladów i otręb dokarmiać, a na drugie pół roku o inne starać się.

102. Aby chudców nie brakowało, w czasie należy mieć na to baczność i przed czasem, wiele potrzeba, przykupić starać się.

103. Jak się wieprze zasadzą do karmienia, wcześniej referować się do mnie potrzeba, jak zakarmione mają być dysponowane, czyli hurtem przedane, czyli na słoninę obrócone.

104. Jeżeli wieprze będą bite, słonina dobrze uchodzona, kompie, schaby, głowizny, nogi, pochrzepy, należyćie uwędzone i sadła dobrze urządzone, nasolone być powinny, i te wszystkie tam wysyłać, gdzie dyspozycya zajdzie.

105. Mielnicy że wieprzów należyćie karmić nie zwykli, tylko aby zbyć, zaczym I. P. ekonom wieprzów onym do karmienia dawać nie ma, ale za niekarmienie pieniądze według inwentarza odbierać będzie.

106. Trzodę chlewną dobrego gniazda starać się rozmnożyć, z której aby wieprze były do karmienia zdane, dla tych braha z winnic arendarskich przez połowę iść powinna, dla czego kadż dworska do zlewania brahy w każdej winnicy być powinna, aby zaś arendarz nie czynił w brasze oszukania, pótty kotłów odbiejać nie ma, póki nie da znać do dworu, a dopiero, przy widzu dworskim odbiwszy, równy podział czerpakiem czynić powinien.

108. Plewy tatarczanej przysposabiać, gdyby brahy nie wystarczało, tę rozparzywszy i cokolwiek maki z pośladów przymieszawszy, trzodzie dawać.

108. Świń przychówek, gdy się która locha oprosi, zaraz w rejestra zapisać i przy rewizyi obory, jeżeli sprawiedliwie są napisane, indagować ma I. P. ekonom, wieprzki konserwować, świnek tylko według potrzeby zostawując, resztę sprzedać.

109. Podwody z pszenicą, z jagłami i innemi rzeczami, na fryor dysponowanemi, na początku zimy wysyłać do portu i razem jaknajwięcej wyprawać, lub, jeżeli można, to i wszystkie. Przystawę dać dobrego i trzeźwego, aby pod miarą i liczbą wszystkie rzeczy oddał.

110. Jeżeliby podwód nie wystarczyło do sprowadzenia wszystkiego do portu, zaczym pomiarkować dni pańszczyzny zimowej i pańszczyznę wysyłać, tyle wytrącając dni pańszczyzny, ile w drodze zabawią, lub inny jaki sposób obmyślić, byle bez krzywdy ludzkiej, i wszystko aby było do portu sprowadzone, starać się ma I. P. ekonom.

111. Jeżeliby poddani dla wytrącenia pańszczyzny więcej umyślnie w drodze bawili się, tedy za każde mil cztery drogi dzień pańszczyzny wytrącać należy.

112. Krowom cielącym się po trochu siana dawać należy, dla cieląt od

krów odłączonych siano piękne dawać i owsa proporcjonalnie, jak praktyka uczy; więcej na jedno ciele, hurtem dając, wyjść nie powinno, jak miarek cztery.

113. Konie folwarczne jak w najlepszym dozorze i konserwie I. P. ekonom i podstarościowie mieć powinni. Parobków doglądać, aby ich dobrze karmili, tym koniom potraw alias otawę dawać, tudzież zgoniny, skrzężyny i tryny także i pośladu po trochu, których to zgonin, pośladów, tryrów i skrzężynów I. P. ekonom i podstarościowie dla swoich koni na wiosnę lub w jesieni podczas bronowania siana i owsa proporcjonalnie koniom folwarcznym dawać można.

114. Zgonin, tryn i pośladów co będzie zbywało od koni folwarcznych, te konserwować i wołom roboczym, jeżeli będą, na wiosnę dawać, tudzież i trzodzie chlewowej.

115. Arendy, czynsze i inne podatki w czasie przyzwoitym aby były wybierane, I. P. ekonom starać się ma i mocno tak dopilnować, ponieważ żydzi i poddani jaworowscy mocno są do tego przyuczeni, zaczyn ostrzegam I. P. ekonom, iż żadne retenta w rachunkach nie będą przyjęte.

116. Wszystkie intraty dwa razy do roku odsyłane być mają, raz na św. Jan a drugi raz na Boże Narodzenie; punktualnie aby rąk moich dochodziły.

117. Posyłając pieniądze, trzeba wyraźnie registr spisać, skąd, od kogo i za co pieniądze posyłają się i w jakich gatunkach.

118. W mieście Jaworowie przed każdym domem wjezdny i niewjezdny dla ostrożności ognia drabiny wysokie i kadzie wodą napełnione, jakoteż po jednym haku być powinno. I. P. ekonom co dwie niedzieli rewidować ma, jeżeli się to wszystko znajduje, a ktoby nie miał pod swoim domem, ten skarany być ma.

119. Stróżów dwóch nocnych postanowić w mieście, jak zwyczaj po innych miastach, jednego katolika, drugiego żyda. którzy całą noc chodzić i ognia przestrzegać mają, ażeby wszędzie w domach wjezdnych i zatylnych domkach wygaszone były zaraz z wieczora, oraz żyd po żydowsku, a katolik po swojemu, chodząc po rynku i ulicach, wołać powinni: »ostrożnie z ogniem«.

120. Ciż stróże chałupy zatywne katolickie i żydowskie rewidować mają, ażeby konopi i przedziwa na piecach nie suszyli, które postrzegłszy, zabierać i do dworu oddawać mają; także ażeby sadze w kominach i nad piecami wycierane były, przestrzegać mają; tożsamo I. P. ekonom u siebie a podstarościowie po wsiach o sadzy pamiętać, aby wycierana często była, powinni.

121. Drób^a po wszystkich folwarkach I. P. ekonom postanowić ma, od którego pakt podstarościowie nie drobiem, ale pieniędzmi, jako niżej, wydawać mają.

122. Drób zaś na pakt dany na każdym folwarku takowy być ma: kogut jeden, kur trzydzieści, gęsior jeden, gęsi dwadzieścia, indor jeden, indyczek dziesięć, kaczor jeden, kaczek dwadzieścia.

123. Od tego drobiu takowy [pakt] być powinien: od kury jednej kur dwie, kapłon jeden, jaj dwadzieścia, od gęsi jednej gęsi dwie, jaj trzy, puchu ze dwojga podskubania garcy cztery, pierze garcy ośm, od indyczki jednej indor jeden, indyczka jedna, jaj dwa, od kaczkki jednej kaczek trzy, jaj dwanaście.

124. Powinno być przychowku^a od całego paktu kur sześćdziesiąt, kapłonów trzydzieści, jaj kop dziesięć, gęsi czterdzieści, jaj sześćdziesiąt, puchu garcy cztery, pierza garcy ośm, indorów dziesięć, indyczek dziesięć, jaj dwadzieścia, kaczek sześćdziesiąt, jaj kaczych kop cztery.

125. A że pakt drobiem nie będzie oddany, więc pieniędzmi podstarościowie będą wydawać, jako to: za kurę po groszy ośm, za kapłona po groszy piętnaście, za kopę jaj po złotemu, zaś gęś po groszy dwadzieścia i cztery, za jajo gęsie po groszu jednym, za indora po złotemu i groszy piętnaście, za indyczkę po złotemu jednemu, za garniec pirza po groszy dwadzieścia, za garniec puchu po złotemu jednemu groszy piętnaście; więc skomputowawszy pakt cały, wynosi złp. sto trzydzieści pięć groszy dziesięć, które pieniądze corocznie podstarościowie do rąk I. P. ekonomy wypłacać powinni będą.

126. Pod bytność moją, gdyby drób brano do kuchni, albo kwity dawane będą, albo według ceny wyżej wyznaczonej płacono podstarościom będzie, o co zaraz dopominać się powinni i za niczejemi kwitami dawać nie mają, tylko za tego, komu zlecono będzie.

127. Na wyżywienie tego drobiu naznacza się na rok pośladów półmiarków dwanaście, hreczki na kurczęta półmiarek jeden, na indyczkę jedną syr jeden; więcej w rachunku przyjęto nie będzie.

128. Jeżeliby pod bytność moją drób karmny był potrzebny, tedy na to wyjdzie osobliwa dyspozycja, i wiele na sztukę jakiego drobiu zboża wyjść powinno, da się informacją, lub kwit na to zboże przy oddaniu drobiów.

129. Gdy się wieprze karmić będą, na ukarmienie jednego wieprza należyte wystarczyć powinno zboża półmiarków trzy i pośladu półmiarków trzy; więcej przyjęto w rachunkach nie będzie.

130. Ludziom, którzy budować się chcą po wsiach, I. P. ekonom lasu proporcjonalnie udzielać ma, ale, wprzód zjechawszy na grunt i zważywszy potrzebę, kwit do leśniczego wyda; jednak mocno zalecam I. P. ekonomowi aby jaknajlepiej lasów ochraniać.

131. Bojarów i innych ludzi, na zasłudze mojej będących, aby nikt nie zażywał, chyba na mój własny interes, i w tych trzeba wejrzeć, bo mogą niektórzy z mniejszego gruntu służyć, a ci, którzy większy grunt mają, większą do skarbu intratę czynić, przez co intrata aukcyować się może.

^a W tekście: Dóbr.

^a W tekście: od przychowku.

132. I. P. ekonom, odbierając raty od arendarzów lub inne prowenta, żadnych innych pieniędzy prócz tu kurs mających i inaczej, jak redukcya opiewa, przyjmować nie ma, złoto zaś dobrze ważne i obrączkowe drożej, jak po złotych ośmnaście, nie brać.

133. Do ogrodu jaworowskiego poddanych nie wyznaczać, ale, zważywszy co potrzeba wyciągać będzie, proporcjonalnie pańszczyzny I. P. ekonom dawać ma.

134. Porządek krupki żydowskiej ustanowić, z której co rok aby przed I. P. ekonomem kahalni^a rachunek czynili, mocno zalecam, a I. P. ekonom dojrzeć ma, aby starsi kahalni pieniędzy z krupki na swoje prywatne potrzeby nie brali, ale, wypłaciwszy prowizye lub inne podatki, co się zostanie pieniędzy, kapitałów upłacali.

135. Starsi żydowscy mają ten zwyczaj, iż na ubogich i rzemieślników czynsze i inne podatki wielkie wkładają a sami siebie ochraniają, zaczym I. P. ekonom ma mieć pilne na to baczenie, aby każdego podatku registr widział i pomiarkował, wiele kto dać powinien, i sprawiedliwie uznać. Ten zaś podatek powinien być układany z pozycyi domów, w lepszym lub podleglejszym miejscu stojących, ponieważ lepszy dom zajezdny szynkowny więcej dać powinien, niż niewjezny^b ani uliczny, bo ma więcej profitu.

136. Gdy się trafi, iż jaki żyd obcy osiadać zechce w mieście, trzeba pierwiej przez kahalnych wyegzaminować, skąd jest, gdzie bywał, jak się sprawował, jeżeli nie jest złodziej lub dłużny, ponieważ takowych do miasta przyjmować nie należy, ale podściwch i nie zadłużonych.

137. Kozakom dziesięciu tam będącym wikt w kolei gromady dawać mają, także i konie sustentować; I. P. ekonom dyspartymet uczynić ma, aby każda gromada zarówno dawała, i ciż kozacy aby ludziom krzywdy nie czynili, pilnie przestrzegać I. P. ekonom powinien.

138. Polować nikomu z siciami, psami ani innym sposobom nie pozwalać bez wyraźnej mojej dyspozycji, tudzież kopanie lisów, łowienie tychże lisów i zajęcy w skrzynki i sidła cale zabronić mocno zalecam I. P. ekonomowi.

139. Gdyby który podstarości był pijak, niedbały i niegospodarz, o innego postarać się wcześniej, tego odprawić, a mnie donieść, dla jakiej przyczyny jest odprawiony.

140. Podwód I. P. ekonom na żadną potrzebę zażywać nie będzie, ani sam dla nikogo, czyli to za najem, czyli innym sposobem, nie pozwoli, tylko szczególnie tam, gdzie koniecznie moja wyciągać będzie potrzeba.

141. Wójtowie, lantwójtowie i burmistrze aby od spraw do siebie zanesionych i sądzonych ludzi nie zdzierali i nad zwyczaj i słusność więcej

^a W tekście: kahalnie.

^b W tekście: niewierny.

nie brali, tudzież żadnych podwód ani robocizn na swoje potrzeby nie używali, I. P. ekonom pilnie postrzegać ma.

142. Czeladzi folwarcznej nie ma często odmieniać I. P. ekonom z zawziętości, osobliwie pastucha i trzodnika, ale konserwować do kalkulacyi; jeżeli który nieposłuszny lub niedbały, skarać, o innego postarać się, a tego odprawić.

143. Poddanego z roli, ani ciągłego, ani pieszego, za parobka pastucha nie brać, ponieważ przez to w pańszczyźnie, daninach i innych powinnościach inwentarskich niemała szkoda i uszczerbek.

144. Na czynsz puszczać poddanych I. P. ekonom nie powinien. chybaby chorowitego kalekę albo wdowę, i to niemających żadnych sposobności odbywania pańszczyzny, gdyż i tacy, mając się dobrze, choć nie przez samych siebie, ale przez najemnika i czeladź należące dworowi powinności odbywać mogą. A gdyby się jednak trafiło zaczynszować kogo, obligowany I. P. ekonom takowemu poddanemu dać do rąk dokument, wyraziwszy, za wiele zaczynszował, do którego czasu i z jakowej okoliczności.

145. Registr stróżów I. P. ekonom z podstarościami, proporcjonalnie ułożony, u siebie mieć powinien, których stróżów nad potrzebę, a bardziej dla swojej wygody i usługi, I. P. ekonom wyznaczać niema, ale tylko tyle, bez których się obejść nie można podług czasu i potrzeby; stróżu żadnemu poddanemu opuszczać I. P. ekonom nie ma, chyba żeby gromada sama na to pozwoliła, a dopiero gdyby się który opłacać miał, mocno zakazuję.

146. Rekomenduję mocno I. P. ekonomowi, ażeby w jesieni wcześniej koło Sośnicy¹ trawę skupić starał się i na tych owsa z tysiąc półmiarków do Warszawy spuścił.

147. Według zwyczaju starostwa jaworowskiego pomiar gruntów na czynsz przy końcu zebrania zbóż z pól, to jest w septembrze, zaczynać się ma. Zaczynam rekomenduję i mocno zalecam I. P. ekonomowi, ażeby tenże pomiar w czasie wyrażonym, sam będąc przytomny, zaczynał i nie tylko w tych wsiach, które na siebie trzymam, ale i w tych, które są w arendzie, wszystkie grunta zmierzył i to czynił nie mając względu na żadne osoby, ani oferty, ale szczególnie według słusności i sprawiedliwości, ani mnie, ani nikomu krzywdy nie czyniąc, doskonale spisał.

148. Po skończonym pomiarze pól I. P. ekonom registra czynszów każdej wsi ma osobno spisać; które wsie są w posesyi cudzej, każdemu posesorowi registr czynszów tej wsi, którą trzyma, do wybierania z swoim podpisem oddać, które są na mnie exponowane wsie, tych wsiów każdej z osobna registra czynszów popisać i wybierać, a summaryusz wszystkich wsi przysłać.

149. Podwoły od wolników w wsiach w arendę puszczonej z czynszów na potrzebę moją expensować, pieniądze za podwoły należące od wolników

¹ Sośnica wieś, powiat jarosławski, dawniej przemyski.

w całym starostwie nie brać, które podwody jak będą obrócone, w dalszym czasie uczynię dyspozycję.

150. Żyta co będzie tak z Jaworowa, jako też z Laszek i Fulsztyna, zostawiwszy na ordynaryę, resztę, dobrze wychędożywszy, na fryor odsyłać, którego przy dobrym gospodarstwie znaczną kwotę mieć spodziewam się, ponieważ gruntów żytnych tak w starostwie jaworowskim, jako też i w dobrach laszeckich jest więcej, niż na inne zboża.

151. Owies osepowy i z krescencyi corocznie, tratwy koło Sośnicy skupiwszy, do Warszawy spuszczać rekomenduję.

152. Flisów wiele potrzeba będzie na fryor do Gdańska, informować się ma I. P. ekonom od szypra wcześniej i tych nakazać, aby w gotowości byli, gdy czas przyjdzie. Także dla tychże flisów potrzebną legominę I. P. ekonom wcześniej przygotować i do statków odsyłać powinien będzie.

153. Poddanym tym, którzy nie mają czterech zagonów do pańszczyzny, pola na urok nie najmować, tym zaś, którzy mają cztery zagony pańszczyzniane, można pola na uroki puszczać z tą kondycją, ażeby po złp. trzy, tudzież owsa po miarek cztery, fury solnej po groszy piętnaście, czynsze i kury zwyczajne z jednego zagona urokowego płacili.

154. Wszystkich poddanych po wsiach I. P. ekonom zrewidować ma, a gdzie w której chałupie dwóch gospodarzów znajdzie się, tym zaraz grunt dwudniowy wyznaczyć i kazać się budować, drzewem zapomóc i rok od wszystkich powinności uwolnić, aby się pobudowali, ale tego dopilnować mocno należy, ponieważ sami z ochoty swojej budować się nie chcą^a.

155. Który zechce z wolników pokasowanych lub poddanych przejść na czynsz, daję moc I. P. ekonomowi zaczynszowania onych, ale z tą kondycją, aby ze czterech zagonów lub dwóch taki czynsz płacił, jaki w inwentarzu pokasowanych wolników nowo spisany jest wyrażony, inaczej zaś na czynsz puszczać I. P. ekonom nie ma.

156. Żaden z mieszczan, przedmieszczan i poddanych po wsiach najmniejszego kawałka gruntu lub łąki bez wiadomości I. P. ekonoma sprzedawać lub zastawiać mocy mieć nie będzie, a jeżeliby to uczynił, karany być ma; którą dyspozycję I. P. ekonom nieodwłocznie do wiadomości wszystkim podać ma.

157. Mają Dominikanie folwarczek i lasek na przedmieściu jaworowskim; ten za jakim prawem i na jakim fundamencie trzymają, zobaczyć i w tym interesie rozmówić się z I. P. Michałowskim.

158. Mam wiadomość, że poddani starostwa jaworowskiego dla uniknienia roboty ciągłej dworowi woły swoje po innych wsiach po krewnych lub [u] przyjaciół swoich trzymają, do orania swego gruntu one biorą, a potem nazad odsyłają; zacznę zalecam mocno I. P. ekonomowi, aby tego dopilnował, a gdy

^a W tekście: zechcą.

się na którego poddanego to pokaże, powinien być przykładnie skarany, a każdy poddany, jakim sobie ciąglem robi, takim i dworowi robić powinien.

159. Tomaszowi Bułatowiczowi, stelmachowi, dla względu, że dobry rzemieślnik, łąkę tę, którą przed tym trzymał, chociaż przez lustracyą prawo mu skasowane, trzymać dalej pozwalam i czynszu włożonego złotych kilka z tejże łąki opuszczam.

160. Tenże Tomasz Bułatowicz, stelmach, mieszka w sąsiedztwie z Dominikanami, którzy mu krzywdy czynią; aby tych nie ponosił, I. P. ekonom dawać mu ma protekcję.

161. Wolnicy, spadli z prawa, aby zarówno z gromadami w kolei stróżą odbywali i równe podatki z gromadami płacili i powinności odbywali, zalecam.

162. W instruktarzu¹ jest opisany porządek od ognia, jaki być w mieście powinien; według tego I. P. ekonom często domy obchodzić ma i rewidować, jeżeli ze wszystkim jest zachowany, i niezachowujących według rozkazu tegoż porządku skarać należy; także mają zwyczaj żydzi ze szczypami do młyna chodzić i z lulkami z ogniem po mieście, zacznę zakazać odtąd, aby tego nie czynili, a nieposłusznych karać.

163. Browar do arendy miejskiej na naznaczonym przezemnie miejscu, aby decessu w arendzie nie było, ze wszystkim skończony przed św. Michałem być ma, co mocno rekomenduję I. P. ekonomowi.

164. We Szkle² dla chorych budynek — i kuchenkę, gdzie wodę grzeją — na dzień pierwszy maja w roku przeszłym według mojej usilnej dyspozycji, I. P. ekonomowi danej, aby był fundamentalnie wyreperowany. Okna, drzwi i podłogi, gdzie będą potrzebne, te dać z pałacu jaworowskiego; pieców w budynku dawać nie potrzeba, tylko kominy dobre.

165. Po moim zaraz wyjeździe pałac cały jaworowski i łazienki rozebrać, drzewo zdrowe, okna, drzwi i dobre posadzki na pewnym suchym miejscu złożyć na ligarach i szopę postawić, aby nie gniło; że zaś w tym pałacu znajduje się wiele żelaza, pilnować, aby przy rozbieraniu chłopci żelaza nie rozkradali i wszystkie[go], tak drzewa, jako okien, pieców, posadzki, registr spisać i na dwie ręce przepisać, z tych jeden u siebie zatrzymać, a drugi do mnie na pocztę odesłać I. P. ekonom powinien.

166. Blich na przyszłe lato na kępie za stawem jaworowskim postawić, jeżeli można będzie, rekomenduję i wszystkie potrzeby do tego należące, wzięwszy informację od^a ludzi znajdujących się na tym, posprawić ma I. P. ekonom.

167. Tartak dobry, fundamentalny, na grobli stawu zawadowskiego³ postawić ma I. P. ekonom i wszystkie potrzeby do tego należące wcześniej przygotować, który, jak będzie skończony, arendować go nie ma I. P. ekonom,

^a W tekście: do.

¹ Ob. art. 118—120.

² Szkło wieś, powiat jaworowski; przynależna była do dóbr koronnych starostwa jaworowskiego.

³ Zawadów wieś, pow. jaworowski.

ale na skarbową potrzebę tarcic i drzewo rznąć należy; które jeżeli od potrzeby skarbowej zostaną, to sprzedać może.

168. Jeżeli do których karczm po wsiach będą potrzebne piece, okna, te, nie czyniąc nowej expensy, z rozebranego pałacu dawać należy.

169. Dach w szpitalu, gdzie panna Sztopska mieszka, zreparować I. P. ekonom każe.

170. Budynki folwarczne potrzebne, jak można, poreparować starać się ma I. P. ekonom, byleby bez expensy pieniężnej.

171. Lubo w inwentarzu¹ jest dysponowano, ażeby I. P. ekonom wszystkie lasy objeżdżał, jednakże i teraz mocno zalecam, ażeby wszystkie lasy osobliwie w tych wsiach, które zostają w posesyi, pilnował, aby rujnowane nie były.

172. W jednym tylko miesiącu lutym chłopom we wszystkich lasach gałęzie ścinać na ich potrzebę pozwalam, ale mocno obliguję I. P. ekonoma, aby miał baczość i sam dopilnował, ażeby gałęzie nie z góry, ale z dołu podcinali, bo inaczej drzewo uschnie; także bez opowiedzi do lasów jeździć nie mają, i to wyznaczyć trzeba lasy, w jednym tygodniu jeden las wyznaczyć, i leśniczy najbardziej ma pilnować, aby z dołu gałęzie były podcinane, potem drugie lasy, jeden po drugim, w kolei do rąbania tychże gałęzi wyznaczyć.

173. Gdyby się miało drzewo ścinać na budowlę, to w miesiącu styczniu i lutym ścinać należy, bo na ten czas ścięte drzewo nie tak prędko gnije.

174. Gdy z lasów potrzebne będą pale, przestrzegać ma I. P. ekonom, ażeby osieczynę na też pale wozili, a sośniny nie psować, chyba w niedostatku osieczyny, i to krzywą sośninę, do budowli niezdałą, rąbać można.

175. Jeżeliby który poddany potrzebował drzewa na reparację, wprzód asygnacyi do lasu dawać I. P. ekonom nie ma, aż, pierwej wyjechawszy na grunt, nie zmiarkuje sam potrzeby, wiele jakiego drzewa potrzebuje, i to jak najmniej dawać.

176. Lantwójtowi i Paraszczakowi z Wielkiego Przedmieścia dać drzewa według potrzeby na reparację ich domów i powiedzieć im, że to z mego rozkazu.

177. W Zawadowie² do budynku okna i drzwi z pałacu jaworowskiego podawać i opatrzyć, aby nie ciekło i drzewo nie gniło.

178. Do piwowara księcia wojewody ruskiego, stąd o mil kilka, dać do nauki chłopów dwóch, i z tymże piwowarem od nauki zupełnej i z wiktem dla tych chłopów ugodzić się i kontrakt uczynić.

179. Po wszystkich folwarkach, a osobliwie w Zawadowie, gdzie jest gruntu mało, dobywać nowin i gruntu jak najlepiej sprawiać starać się.

180. Lnów, konopi jak najwięcej dosiewać i starać się, abym stąd jak najwięcej płócien mieć mogła.

¹ Ob. art. 75.

² Ob. str. 25 uw. 2.

181. Tkacze wszyscy generalnie, tak w mieście jako na przedmieściach i po wsiach mieszkający, każdy z osobna warsztatowego po złotych dwa płacić powinni.

182. Pomiarkować ma I. P. ekonom, na którymby folwarku można wygodnie trzodę chlewną trzymać, i tam dobrego gniazda trzodę rozmnożyć starać się.

183. W instruktarzu jest wyznaczono¹, ażeby od krowy faskowy płacił na rok podstarości po złotych dwadzieścia siedm, a że sobie krzywdzi, teraz spuszczam i faskową krowę za złotych 24 postanawiam.

184. I. P. ekonom ma się postarać o dobrego podstarościgo, podściwego i to trzeźwego, aby był pilny gospodarstwa i abym w wypłaceniu paktu zawodu nie miała. W pakcie drobiów lubo są kury ustanowione, że jednak na te więcej zboża wychodzi, niż pożytku czynią, też kury kasuję, indyki zaś, gęsi i kaczki według instruktarza konserwować i pakt od nich w tymże instruktarzu² wyrażony podstarości oddawać ma.

185. Poddani dominikańscy pogłównę i hiberne zarówno według gruntów poddanych starościńskich dawać mają.

186. Jak I. P. ekonom będzie objeżdżał folwarki dla czynienia dyspozycji, lub w innych potrzebach, zalecam i na sumienie zaklinam, ażeby gorzałki i piwa po karczmach kosztował i mocno przykazywał, aby dobre były. Arendarzów zaś tych, którzyby złe trunki szynkowali, karać powinien.

187. Przy ustanowieniu arend karczemnych w roku przyszłym starać się ma I. P. ekonom, ażeby kotły skarbowe pokasować.

188. W kontraktach arendarskich jest wyrażono, co ma arendarz poddanym borgować; więcej aby nie borgowali, przestrzegać ma I. P. ekonom, a jeżeliby który arendarz nad wyznaczenie kontraktem więcej borgował, tedy co nad naznaczenie więcej będzie, przepadać ma i arendarz tracić powinien.

189. W młynach arendarze zwykli miarki wielkie podsuwać i temi miarkami wymiar od mielących z uciążeniem wybierać, zaczyn, zapobiegając zdzierstwu, I. P. ekonom miarki sprawiedliwe porobić każe kosztem arendarskim i te pocechowane cechą moją być mają, i one do młynów rozda i wymiar na też brać każe pod karą.

190. Arendarzowi miejskiemu jaworowskiemu na ten tylko rok zimować na oborze mojej krów cztery pozwalam bez płacy, a jeżeli będzie wiele słomy i będzie zbywało od wyżywienia bydła skarbowego, zmiarkowawszy I. P. ekonom, może na zimę obce bydła przyjmować, ale za zwyczajną w tym kraju zapłatą.

191. Zboże remanentem pozostałe, tudzież jagły, krupy, podczas dorocznych^a targów, na targach jak najlepiej za gotowe pieniądze sprzedać

^a W tekście: droższych.

¹ Ob. art. 89.

² Ob. art. 122—125.

starać się, i wiele za jakie zboże pieniędzy będzie, donosić mnie rekomenduję.

192. Podczas zasiewów zimowych po wsiach, które z posesyi wychodzą, do zasiewów widzów doda, którzy przestrzegać mają, ażeby zbożem czystym na roli dobrze uprawnej i w czasie przyzwoitym zasiane były.

193. Oprócz zasiewów inwentarzem posesorom podanych I. P. ekonom, zniósłszy się z posesorami po przyjacielsku, wolnikami pokasowanymi ma więcej, ile możliwości i sposobności będzie, gruntu na zasiewy jesienne uprawić wcześniej i zasiać, a gdy i pańszczyzna od wolników nie wystarczyłaby, tedy I. P. ekonom obligować ma I. PP. posesorów, aby swojej pańszczyzny dodali, za którą podług inwentarza zapłacić I. P. ekonom powinien.

194. Z dóbr laszeckich będzie tu sól przysłana; tę sól na suchym miejscu składać, aby nie zaciekała, a jak się trafią jakie podwody z Szczurowic lub Wiśniowca¹, bądź to z zbożem na fryor, bądź z innemi rzeczami, na te nazad powracające I. P. ekonom na każdą furę po trzy beczki dawać ma i kwity od tego ekonomy, do których dóbr odesłane będą, odbierać powinien będzie.

195. Gdybym miała kiedy posyłać blankiety na prezenty duchownym, I. P. ekonom ma mieć pilne baczenie, ażeby duchownemu Andrzejowi Węgrzynowiczowi, albo innemu synowi Węgrzynowicza, duchownego starczakowskiego, do żadnej wsi mojej nie była dana.

196. Wierzbiańskim² duchownym, potraciwszy za lat dwie czynszu z ćwierci przez onych niesłusznie sianej, resztę zboża zabranego oddać, a tej ćwierci, choćby i płacili, więcej siał nie pozwalać i na skarb zasiać, albo na czynsz poddanym puścić.

197. Duchowny z Wielkiego Przedmieścia że zadosyć dekretowi biskupa nie czyni i niewinnie poddanych klóci, I. P. ekonom tymże poddanym dać ma protekcję.

198. Zostawuję I. P. ekonomowi kopią kontraktu na arendę stawu wielkiego jaworowskiego, tudzież trzy miary na warunek moją pieczęcią zapieczętowane według punktów tego kontraktu; na też same kondycje I. P. ekonom o kontrahentów wystara się. Przy tym kontraktowe od tysiąca po czterem [wzrost] złotemu ma od nich odebrać i mnie odesłać.

199. Do pilnowania spustu stawu tego do stawniczego przydać ma I. P. ekonom człeka jakiego trzeźwego, wiernego i zaprzysięgłego, a to aby spustnicy ryb nienależących nie brali i warunków nie przedawali, I. P. ekonom dozierać będzie.

200. Na dwa stawki szkielskie³ na także kondycje, jak w Jaworowie, o kontrahentów I. P. ekonom wystara się.

¹ Ob. str. 10 uw. 1 i 2.

² Wierzbiany wieś, pow. kamionecki w Galicyi

³ Tj. w Szkle.

201. Podczas spustu stawu jaworowskiego narybku cebrów sześć ma posłać I. P. ekonom na zarybienie stawu fulsztyńskiego na końcu 7-bra; w dni chłodne w beczkach posyłać trzeba i przydać rozeźnanego człeka, aby co pół mili wodę odmieniał w beczkach, i wciąż jadąc i nocą pospieszał.

202. Pstrągarnią we wsi Szkle I. P. ekonom wyreparować każe i pstrągów napuszczać przykaże.

203. Groble, drogi i mosty aby wszędy wyreparowane były, mocny dozór zalecam I. P. ekonomowi.

204. Pasięk jak najwięcej rozmnożyć rekomenduję I. P. ekonomowi, osobliwie po lasach lipowych.

205. Kontrowersje granic skąd tylko i z kim zachodzą, uczyniwszy doskonałą indagację i zrewidowawszy miejsca, pilnować, ażeby się obcy nie wdzierali. Chałupy, od Szczyrca¹ wystawione, jeżeli na moim gruncie wystawione, z ludzi starych I. P. ekonom inkwizycję uczynić ma, i dobrze wywieǳawszy się, zebrawszy ludzi, niespodzianie najechać i chałupy popodcinać każe, jednak najmniejszego zabójstwa z obojej strony przestrzegać będzie.

206. Dekreta, raz przez zwierzchność dworską osądzone i aprobowane, kasować i przesądzać I. P. ekonom niema, i owszem chcących dekreta kasować i niepotrzebne klótnie wzniecać karać będzie powinien.

207. Na pachółków ośmiu do wybierania czynszów, które poddani zatrzymować zwykli, i na inne gruntowe potrzeby, dla których że lustratorowie I. M. żadnej expensy nie przyjęli, na strawne onymże roczne, na barwę i buty z kozuchami co lat dwie, na jednego każdego roku rachując po zł. sto pięćdziesiąt, że na rok zł. tysiąc dwieście potrzeba będzie, zaczym I. P. ekonom na miasto, przedmieście i wsie całego starostwa jaworowskiego dyspartyment uczyni, wiele skąd ma być pieniędzy, i te odbierać będzie.

208. Owsa do szpichlerza nielipkowickiego² w roku terażniejszym z starostwa jaworowskiego i dóbr laszeckich na statek mój przystawić rozkaże pod dyspozycją p. Kłotowicza, którego odmierzać i kwity dawać będzie. Temuż I. P. ekonom wszystkie potrzeby należyte obmyśli, flisów dodawszy, do Warszawy z owsem wyprawi, zalecam.

209. Na przyszły fryor starać się ma I. P. ekonom, wiele skąd będzie pięknej pszenicy i żyta, ażeby tenże statek, naładowawszy wcześniej, wysłać do Gdańska, coby zaś do ładunku nie dostarczyło zboża, to froktarskie rzeczy od kupców i handlujących ludzi jaworowskich za słuszną umówioną ceną na statek przyjmować; od wału płótna po szóstaków pięć i więcej wytargować można; przed wyprawą tego statku donieść mi, wiele czego na nim i kiedy z miejsca ruszy, rekomenduję.

210. Wyprawując w drogę chłopów pańszczyźnianych, za mil trzy z pod-

¹ Szczyrzec wieś, pow. rawski.

² Nielipkowie wieś, pow. jarosławski.

wodami tam i nazad dzień pańszczyzny wytrącić ma I. P. ekonom, jednak jeżeliby się zła droga trafiła, to im jaki dzień przyczynić.

211. Na cegielnię miejsce dobre upatrzeć, na przyszłe lato postawić piec, na trzydzieści tysięcy cegły ufundować, z dobrym strycharzem według zwyczaju ugodzić się ma I. P. ekonom i kontraktem opisać, kiedy cegłę palić zacząć.

212. Chłopi konowali że są najsposobniejsi do ogrodu włoskiego, zaczęli pańszczyzny onych do tegoż obrócić i do niczego więcej nie zażywać.

213. Kozakom 10, sprowadzonym dla wciągnięcia wolników pokasowanych do pańszczyzny, każdemu na tydzień po zł. dwa dawać, a jak zacząć pańszczyznę odrabiać, to, unikając ekspensy na kozaków pieniężnej, odesłać ma I. P. ekonom.

214. Wszystkim sołtysom, przez lustracyą z prawa spadłym, przykazać nieodwłocznie I. P. ekonom powinien, ażeby grunta, które im się podobać będą, po cztery zagony brali i zaraz chałupy swoje na grunta gromadzkie z sołtyskich przenosili; aby się w tym roku pobudowali, do żadnej powinności pociągani być nie mają; którzyby zaś przenosić się nie chcieli, onych przyniewolić należy.

215. W postawieniu nowych budynków i reparacyi folwarcznych jak najwięcej starać się ma I. P. ekonom, aby z jak najmniejszą ekspensą pienną reparaował i na to expensował, czego konieczna potrzeba wyciągać będzie. Gonty zaś ze starostwa szczurowickiego sprowadzać będzie.

215. Kahał jaworowski po elekcyi starszych kahałnych i z pospólstwa 4 do podpisywania kwitów na pieniądze, także wiernika i poborcę obrać powinien będzie, który podatki wybierać, kasę zaś wiernik trzymać i za kwitami expensować ma i z onych kalkulować się powinien.

217. Katolicy od żydów na zawsze są odłączeni i nigdy jedni do drugich mieszać się w podatkach nie mają. Co się tyczy hiberny i innych publicznych podatków miejskich, katolicy część jedną, a żydzi dwie dawać mają, czego dopilnować ma I. P. ekonom.

218. Urząd miejski jaworowski z ratusza ma prowentu rocznego zł. 500; ten na reparacyę ratusza, bram i inne necesaria od ognia etc. obrócony być ma, z czego burmistrz corocznie przed I. P. ekonomem rachować się mają i w księgę zapisać, a I. P. ekonom podpisać powinien.

Nadewszystko JM. P. ekonomowi rekomenduję, ażeby terazniejsze dyspozycye, ani też zostawiony mu instruktarz nadaremnie nie był pisany, ale ze wszelką pilnością i aplikacyą wszystkiemu zadosyć uczynił, gdyż własną ręką podpisuję.

W zamku jaworowskim dnia 13 iulii 1765.

Katarzyna z Zamojskich Mniszchowa,
podkomorzyna w. W. Ks. Litewskiego.

IV.

Instruktarz folwarczny [dla Junczewicz¹ — około roku 1767].

1. Bydło ma być w opatrności dobrej, a nabarziej krowy z jesieni opasowane dobrze, ażeby niezawodny od nich był prowent takowy:

2. Od każdej krowy dojnej masła w garcy instalowanych mlecznej miary szynkowej faska jedna w garcy sześć, dico nr. 1.

3. Syrów od każdej krowy dojnej sztuk 30, albo, sprzedając mleko lub syry, przy opisanej fasce masła rachować się ma złotych sześć.

4. Pierwiastki lub przedójki dwie na sześć garcy masła i syra sztuk 30, lub złotych sześć rachować się mają.

5. Na osolenie od krowy stanowej nabrału soli garniec szynkowny naznacza się.

6. Cielęta ażeby wygodę mieli niezadoiwane i czas swój, to jest wolce sześć, jałoszki cztery niedzieli wysysali. Cielenia^a się onych dni w dyaryuszu zapisywane być powinny. Similiter przypłodek świń, owiec, kóz, regularnie ażeby był przez administratora zapisany, zaleca się.

7. Moneo takowe cielęta od krów starych i pierwiastek na expensa kuchenne wydawać, zgodne do przychowku poilem poić z owsa robionym, biorąc na każde cielę owsa $\frac{1}{4}$ korca, niedziel kilka myć i cały rok na sienie, one nie puszczając w pole, trzymać w oborze powinien; przechodowane rok, takowe cielęta odsyłać na folwarki, byczki do byczków, jałoszki do jałoszek, i onych dozór pastuchowi zalecać i samemu dozierać, ażeby buhajów żadnych nie dopuszczali, ale one po ominionych trzechleciech do obór primis iunii, gdzie są krowy i buhaje, przy nich odsyłali. Similiter byki w trzecim roku ażeby urzynane, a w piątym zaczynającym się roku za wiadomością ekonomy, jako o tem niżej opisano, na roboty poddaństwu dawane były, praecustoditur.

8. Byków na włość poddanym, nie mającym wołów, bez wyraźnej woli ekonomy nie ma mocy dawać, które chociażby z dyspozycyi ekonomy dawane były, ostrzega się, ażeby w piątym zaczynającym się roku dawane były.

^a W tekście: cielenie.

¹ Junczewicz wieś, powiat wileński.

Skarbowe od poddaństwa po ominionych lecach 10 przed oraniem wiosnianym ma odbierać, a na całe lato w paszę puszczać.

9. Buhajów niema z krowami konserwować przez całą zimę, ale one ultimis maii do krów puszczać i przed zimą onych do jałownika byków wyłączać powinien, których przy każdym folwarku, krów liczbę 40 wynoszącym, mieć powinien dobrych trzy buhajów, przykazując pastuchom, ażeby z wioskim bydłem nie łączyli się, i do krów, nim skarbowe buhaje złęczone nie będą, strzegli się wiejskie pastusi pod karą buhajów.

10. Wołów lub jałowic kilka na zgoninach, plewach, omieciach, ukarmić administrator powinien, ażeby z nich zabity każdy na kuchnię pańską kamień łożu najmniej dał. Dlaczego każdej jesieni przed następującą zimą zbrakować ma I. P. ekonom stare lub wychowania zimowego niesposobne.

11. Dojrzyć pastuchów tenże I. P. administrator powinien, ażeby obory latem codzień na świeżych trawach paśli, rano wstawali, o czym jest dostatecznie w powinności ich opisane; w zimie karm regularnie dawali, słabe z słabymi, mocne z mocnymi stawili, czasu cielenia się krów po razy kilka w nocy z latarniami do obór chodzili i szkody w onej wszytkiej postrzegali, któremu każda sztuka, znajdująca się w oborze, jak zimuje i latuje, codziennie wiadoma, a w dyaryuszach ocielenie się opisane i z pastuchem zakarbowane być powinno.

12. Similiter świń przypłodek i onych dozór administratorowi codziennie być powinien, jak latem, i gdzie pasą, tak zimie onych [d]oglądając; wiele prosiąt czasu prosienia się świń przybędzie, ma nieodstępnie zapisać w dyaryusz i z pastuchem zakarbować. Na przychówek corocznie najmniej wieprzków kopę jedną, świń dwadzieście przypuścić, reszty żeby nad to postanowienie zostawać miało na expensa kuchenne, wydawać za kwitami ma, byleby corocznie liczba wyż wyrażona na przychówek została.

13. Owiec strzyżenie dwa razy na rok, wiosną i jesieni, być powinno, przypłodek od nich, wiele czego być może, zapisany i zakarbowany regularnie z wiadomością; podobneż obchodzenie się z onymi pastuchów, latem i zimą, jak z wyż wyrażoną oborą, być powinno^a. (Po tym artykule pomieszczona tabela, zob. str. 33.).

14. Takowego drobiu liczba samych maciorek, jak jest opisana, tak zawsze być powinna, przychówek z niego in toto pod zapłaceniem de proprio in casu decessu wychodzić powinien.

15. Na konserwacyą wyż wyrażonego drobiu prócz świni, które brahą karmione być powinny, poślady i podsiewiny, skruzyny¹, zbierane być powinny, i tymi one, z czystego nie kładąc expensu, konserwować należy. Czasu zaś wiosiennego, tak dla samych maciorek na jajcach siedzących, jakoteż dla

^a W tekście: powinien.

¹ Ma być prawdopodobnie: skruzyny.

Drób do przychowku nieustawnie na folwarku z prowentem od niego opisanym być powinien.

Sztuki		Drobieu sztuki	Jajec sztuki
15	Gęsi płodnie po sztuk 3 i jajec 5	45	75
2	Gęsiorów do nich		
8	Indycek po sztuk 3 i jajec 5	24	40
1	Indyk do nich		
10	Kaczek po sztuk 5 i jajec 5 (siec)	50	100
2	Kaczory do nich		
15	Kokosz po sztuk 5 i jajec 15	75	225
	Do tych po kapłunie jednym	15	
2	Koguty do nich		
	Od świń przypłodu co się urodzi		
	Paktu summa	209	440

przypłodu onych, czystego zboża wziąć proporcjonalnie pozwala się; na indy czynięta serów sztuk 30 twarogiem, a nie więcej expensować wolno.

16. Na ukarmienie każdego kapłuna, jak jest wypróbowano, żyta z jęczmieniem garcy cechowych dwa, na prostę kurę garniec jeden, na ukarmienie gęsi każdej owsa garcy cechowych cztery i pół, z której szmelcu szynkowych kwaterek trzy być należy, kaczek 10, indyków 10 owsa ćwiartek dwie, zmieszany z młotem mieszając, ukarmić się powinno; na prosię każde, czy do przychowku, czy do kuchni, nie więcej expensować żyta, jak korcy trzy suszonego.

17. Puch, pióra od gęsi z podskubienia wiosiennego i jesiennego zbierane być powinny, similiter od rzniętego na expensa kuchenne oskubywać tak gęsi, jako też kaczki należy; z każdej gęsi puch waży łutów dwa, pierze darte łutów siedem i ćwierci trzy, niedarte łutów szesnaście i pół. Wieprzów sześć na ukarmienie każdego z nich, zboża różnego, prócz pszenicy, po ćwiartek sześć, mających w sobie garcy wileńskich cechowanych sto ośm, naznacza się; z których z każdego zabitego słoniny poć, funtów czterdzieści, sadło funtów pięćdziesiąt ażeby ważyły, inaczej do skarbu przyjęte nie będzie, ostrzega się. Których jeźeliby w swoich trzodach po lat 5 mających nie dostarczyło, na kupienie onych naznacza się złotych dwanaście do cztertnastu.

18. Na osolenie każdego wieprza soli garcy szynkowych 3 naznacza się; i kielbas dobrych z majranem trzydzieści zrobić administratorowa powinna.

19. Szczecinę^a od każdego wieprza corocznie pod wagą zbierać i do prowentu za kwitami oddawać.

20. Wysiewy wiosną i jesieni ażeby gospodarskim trybem szły i równo siewane były [przez] jednych na zawsze przysiężnych, aby^b dniem przed przyjęciem robotnika na te pole posiane było.

21. Dla pewności wychodów każdego ziarna w ziemię wrzuconego czoło samo na nasienie odbierać każdego zboża powinien, obwarowawszy ono od wszelkiego w szpichlerzach zepsucia.

22. Wyróbki gruntów w oraniu, bronowaniu, tak administrator, jako też wójtowy etc., dojrzeć jako najpilniej powinni, ażeby każdy poddany móg swój po gospodarsku wyorać i przybronować i wyrobić, oraz, gdzieby grunt tego potrzebował, był orany trzy razy i bronowany. Brony poddaństwo na wiosnę i jesień ażeby nowe ostre na pole pańskie wywozili, dojrzeć i dopilnować administrator powinien dla doskonałego pól przez nie wyrobu i bronowania.

23. Pasiek przy większych pańszczyznach na 10 beczek, a przy mniejszych na beczek 5 wycinać panowie administratorowie powinni, wybierając na nie miejsce zgodne, ażeby najmniej dwa korzenie jęczmienia dobrego rodzajnego zbierać z onych, ile kiedy gnój wszytek na żyto wywozi się.

24. Gnoje na żyto przed oraniem ugoru [w] najdalsze miejsce wywozić mają, które po rozesłaniu zaorywane być powinny i [w] czasie wyleżenia się skiby bronowane, miśzane i usiewane być żytem powinny. Po zebraniu takowego w roku następującym żyta takowy ścierni na zimę zorany być ma i na wiosnę wraz za przeschnieniem roli zabronowany. In posterum tyle razy orany i bronowany być powinien, pokaże się ziemia nie wyrobi, jako najlepiej na takowej ziemi przenicę ledziankę zasiewać, zaczawszy o św. Stanisławie, kończyć o św. Petroneli; całą zaś siewbę wieśnianą przed św. Witem, a żyto przed Narodzeniem N. P. Rzymskiej zakończone być omnino powinno. Czego wszystkiego pod utratą substancyi dojrzeć administrator powinien.

25. Użytek zbóż wszystkich, codziennie na polu używanych, powinien być w dyaryuszu de data zapisany i z przysiężonym, kóp wiele codzień użnie się, bez żadnego omieszkania zakarbowany, żniwo in omni genere zboża^c układane, pilno tego p. administrator z przysiężonym ma postrzegać, nie dopuszczając wszelkiej zboża w polu przestania się, a z niego padania kłosów i szkody nienadgrodzzonej, dlaczego niemogącemu swoją obrócić się pańszczyzną dawać znać ekonomowi.

26. Ażeby była bez braku pszenica i żadnego w sobie zielska nie miała,

^a W tekście: szczecina.

^b W tekście: gdyby.

^c W tekście: zboże.

dojrzeć tego [ma] administrator sub respo[n]sione, ażeby, nim zacznie wypływać w roli, prócz pańszczyzny gwałtem opełta omnino być powinna^a.

27. Przysiężni, jak są naznaczeni do siewby, bez których z szpichlerza na pole mierzyć nie należy, tak przy żniwie codzień ażeby nieodstępnie będący od każdej kopy snop sześćdziesiąty brali i za swój klucz takowe składali snopy, na które ma onych administrator wyznaczać miejsce bezpieczne od wszelkiej szkody.

23. Omłotów zbóż tenże administrator z ciwunem dojrzeć nieodstępnie w gumnach powinien, ażeby każdy chłop jarzyny kopę i żyta pół kopy wymłócił, w której młóćbie pilnować ma, ażeby w kłosach, w zgoninach, omieciach, ziarn nie rzucali i sami nie kradli, ale do ostatniego ziarna wymłacali i wywiewali dla konkordancyi namiaru zbóż z próbą, za którą uchybioną zapłacić do skarbu powinien będzie.

29. Takowe namiary zbóż, czyste w ziarnie, podsiewane miarą ustanowioną pod strych, najmniejszego kołnierza nie zostawując, za klucz spólny z ciwunem deponować, nie expensując bez niego.

30. Dyaryusz, do zapisywania dany i porządkie zaliniowany, codziennie zapisywać, karby omłotów, użętków, zasiewów, namiarów, zgodnie, nieodkładnie, sprawiedliwie codziennie karbować; żadnej rzeczy bez kwitu, co przyjęto, nie będzie nikomu wydawać^b.

31. Klucze od gumien, jak są instalowane, jeden u ciwuna, a drugi u administratora, tak zawsze obserwowane być powinno.

32. Miary wozowe, garce mlecze, łokcie, instalowane, obserwowane być powinny, dlaczego na masło faski, jedno w garcy sześć szynkowych wymierzyszy, dać one bendnarzowi, ażeby takowej zawsze robił miary.

33. Co tydzień do ekonomia w niedzielę jeździć powinni z dyaryuszami i raportami tak wynikających na drugi tydzień robót, jakoteż oddania z przeszło roboty tygodniowej raportu; której pańszczyzny od poddaństwa należącej nie biorąc na swoje potrzeby, posługi i pożytki pod zaplaceniem za każdy dzień, ściśle i pilno dojrzeć administratorowi należy, ażeby o wschodzie słońca na nie przychodzili, o zachodzie schodzili, na wszelkiej robocie szczerze, nie mitrząc czasu i nie figlując, robili.

34. Ordynaryi dla siebie i czeladzi folwarcznej, oraz żadnych expensów, prócz jednych zasiewów, brać ani liczyć ma administrator szpichrów, ale za kwitami na ordynaryą i inne expensa fundi brać z prowentu za kwitami powinien.

35. Ogrody ażeby wszelkimi dostatecznie ogrodzinami słodkimi i kwaśnymi, makiem, cybulą, czosłkiem oraz kalandryą, czarnuszką, kminem, gorczycą, pietruszką, na każdym folwarku zasiane były, dojrzeć każdy administrator obowiązany tak, ażeby z ogrodów nie tylko na expensa kuchenne i folwarczne

^a W tekście: powinno.

^b W tekście: nie wydawać.

dostarczyć wszelkiej ogrodniny, ale też i intraty każdego za nie roku pokazać skarbowi sub responsione, jeżeliby czego, co należy do folwarcznych ogrodów, nie usiano.

36. Len, płoskonie, wcześniej chroniąc się napadnienia śniegów, rozścielane dla wylężenia się i podbierane być powinny, o których wytartych, wytrzepanych i wychandorzonych, jak do samego oczesania przychodzić będzie, nie ważyć i nie tykając się onego, na żadne nie biorąc przedziwa, dawać znać ekonomowi dla poważania onego na talki, nici, dratwy i grzebie, paczesie i rudno, i po takowym już rozporządzeniu starać się ony wszystkie wyprędać, zapisując w dyaryusz, wiele talek, nici, dratwy, wiele krosien, jakiego płótna, i która niewiasta, z jakiej wsi, snować będzie, wszystko wiernie i życzliwie bez żadnego w dyaryuszu opisywać szalbierstwa.

37. Pienkę wytartą, zostawiwszy samo na potrzeby folwarczne storczkę, tudzież siemię lniane konopne, prócz zasiewów wszystkę wymłóconę do procentu za kwitami oddawać.

38. Na expensa skarbowe każdy folwark z włókna wyż wyrażonego corocznie ma przystawić do kredensu na blechy knotu funtów 60, dratwy, płoskoni funtów 30, nici do szycia barzo równych talek 20, bieli delikatnej do płócien cienkich talek 10, nici na niewód kamieni 3. Resztę włókna na płótno tkackie, zgrzebne, paczesne, rodniane wyrabiać, i za kwitami zwierzchności oddawać, starając się o pośpiech onych, ażeby roboty na blech wychodziły.

39. Łąki wszystkie wykoszywać, opuszczone corocznie poodnawiać, trzebić, któreby zaś dwór objąć nie mógł, o takowych I. P. ekonomowi donosić, w sianokosie o jaknajprzedniejsze starać się siano, ażeby w stogach nie grzało się, nie pleśniało, i one dobre aby było składane. Szkody od ludzi i bydła ażeby nie było, pilno i uważnie dojrzeć należy, takowego siana, wiele w którym stogu wozów zimowych błotnego i muroznego być może, w dyaryuszu zapisać, i onego bez wiadomości pisarza prowentowego na żaden expens administrator brać ani zwozić sub responsione nie powinien.

40. Koni, bydło, nad tabelę żaden administrator folwarku pozwolonej liczby chować nie ma pod zapłaceniem za każdą przezimowaną sztukę.

41. Z plew, zgonin, omieci, cobykolwiek od karmnych zbywało wołów i krów cielných, te wszystkie, nie expensując na swoje, czego nie wolno, konie, odsyłać do browaru [na] karmne woły inne. Słomy jarzynne, zostające się od expensów^a folwarcznych, proszącemu poddaństwu dawać, biorąc od nich do skarbu według pomiarkowania za wóz słomy jarzynnej i żytniej plew korzec, kury, jajca; słomy kulowej, nie puszczając w tartą słomę, 3 lub 4 część tylko; wszystko, nie rozdając nikomu, w posilki letnie chlewów konserwować, które codziennie lub przez dzień, ażeby uścielane dla gnojów były, dojrzeć

^a W tekście: expensu.

administrator powinien, 3 jako najwięcej corocznie przysposabiać, i w dyaryuszu, wiele onej wybierze się, regularnie zapisywać, tartą słomę 4.

42. Chmielowe ogrody corocznie w czasie swoim oporządzone być powinny przez wyuczonego przy chmielarzu chłopą, na które ażeby jodłowe cienkie [tyki] z skóry odarte, a nie inne, czasu wylazającego z ziemi chmielu wbijane, i za wywiciem się onego w górę też odrostki przywiązywane do tyk były, oraz ażeby z trawy, zielska, pokrzyw, pełte i gnojem corocznie lub gniłemi wiórami nawożone, dojrzeć administratorowi należy. Tyki przy konserwowaniu zwyczajem chmielarzów wystarczyć [mają] na lat 20, byleby one pod nakryciem po zebraniu złożone były.

43. Ogrody konopne starać się, aby byli dostatecznie wsiewane, który[ch] najmniej każdy folwark korcy 3 zasiać powinien.

44. O^a zawód pszczoł do I. Pana ekonomia, ażeby na profit skarbowy każdy miał, administrator [ma] odzywać się, które zawiedzione mając, w ustawnym dozorro starać się, ażeby na zimę dobrze opatrzone, z wiosny żywe wychodzili i mnożyli się; naczynie wszelkie bartnicy przystawować powinni, którym I. P. ekonom zalecić powinien.

45. Sądów, etiam w małych sprawach, niema mocy czynić p. administrator, ale te wszystkie zdarzające się do ekonomia należą. Pokłonów, wymuszających kołęd, włoczobnego, nakazywać niema, chybaby dobrowolnie bez żadnego wyciągnięcia jakowe od poddaństwa zdarzyli się, nie biorąc jednak pod wróceniem, jak szóstak, kura albo jajec kilka.

46. Rozrobotki wszystkie, tak w gruntach, jakoteż i w sianożęciach, po wsiach i przy gruntach pańskich po wszystkich jeneralnie zakątkach, chociaż co opisane, ma p. administrator każdego roku w święto czynić onych ścisłą rewizyą i z ludzi egzamin i za nie zwyż wyrażonych nie biorąc szóstaków, kur, jajec, wszystkie sprawiedliwie pisane na registr podawać I. P. ekonomowi, tak dane za sianożątki płaty, jakoteż do wybierania z gruntu trzeciny skarbowi należącej.

47. Budynki wszystkie, ile ich pod dyspozycyą mieć administrator będzie kosztem pańskim zabudowanych, starać się powinien, ażeby onych w dachu, ścianach, nie dopuszczał ruiny, ale czasu swojej służby jedne oprawował, drugie ile możliwości przesyypował, oporządzał, ogrodzenie wszelkie potrzebne czynił mocne, trwałe, nie tak, jak na rok jeden, coby zaś kolwiek nowego wyciągała potrzeba stawienia i w innych wszystkich potrzebach folwarcznych, do rady i dyspozycji I. P. ekonomia, samemu nie czyniąc bez wyraźnej woli jego, odzywać się ma.

48. Jamy wilcze, słupy po puszcach, przy każdym folwarku znajdujące się, powinien administrator w czasie onych dojrzeć, ażeby ponakrywane, ponawodzone w jak największej pilności od przystawionych dozorców były.

^a W tekście: A.

49. Poddaństwa, pod dozorem swoim będącego, dojrzeć temuż administratorowi, objeżdżając wioski, w święto należy i wiedzieć o ich dobytku, jak się który w domu rządzi, jak gospodaruje, zasiewy w polu wiośniane, jesienne czy ma, budynków czy nie pustoszy, po karczmach czy nie pije, oraz czy ma sposób zasiania, zaorania i dobrze gruntu zarobienia, z których każdemu nie mającemu nasienia proporcjonalnie dać, a w jesieni pod zapłaceniem z nasypem od ćwierci garcy 4 i pół odebrać. Similiter ciągle niemającym zaorać, zabronować i zarobić pańszczyzny każdy administrator obligowany; na to miejsce piechotą odrobić takowy powinny. Ciż, nie mający się z kim dzielić, ażeby dla złości, niezgody w domach, nie oddzielali się, ale w onych za jedno robili i pańszczyzny^a regularnie odbywali oddzielonej. Wcale córek, sióstr ażeby za mąż nie dając, w prymy (*sic*) do chat swoich przyjmowali, dojrzeć exactive każdy administrator powinien.

50. Woły pięcioletnie, jeżeliby się znajdowali po folwarkach, one dawać poddaństwu nie mającemu ciągle, wprzód jednak doniósłszy I. P. ekonomowi, ażeby cenę chłopowi naznaczył, wiele ma za niego w czasie stracenia przez niedozór i niepilność zapłacić.

51. Swoich wołów, etiam najstarszych, i młodych do roboty nie niezgodnych dojrzeć ma administrator, ażeby na stronę nie przedawali, nie zapijali, ale onych skarbowi do zapłacenia oznajmowali, których jeżeliby skarb nie chciał zapłacić, wtenczas za kwitem ekonomia zbyć każdemu wolno, a administratorowi, ażeby na te miejsca zgodnego kupił, dojrzeć należy.

52. Wójtowie, chorążowie, podchorążowie, ażeby gorzałek u poddaństwa za pańszczyzny, listy, tłoki, etc. nie spijali, i szóstaków tak sam p. administrator, jakoteż wyż wyrażeni, nad stany nie brali, dojrzeć ich administrator powinien, a samże czasu kalkulacyi ze wstydem i z utratą sławy wrócić takowe szóstaki (trzeba mieć na pamięci) ma.

53. Tych poddanych, dawno od lat kilkadziesiąt za różnych posesorów i dziedziców rozeszłych, ma administrator wypytywać się, kiedy wyszli, gdzie się znajdują, i opytanych, de nomine et cognomine opisawszy, oddać registr ekonomowi, z danych zaś sobie pod swoją dyspozycją rozumnie wszelkie onym roboty rozrządzać, bez huku, hałasu i bicia, aż chybaby zasłużył na to; któremu nie więcej plag [nad] dziesięć dać ma; o niepowściągniętych od jakiegokolwiek^b swywoli donosić ekonomowi i strzedz onych pilno sub responsione, jeżeliby który miał wynijść za dyspozycyi administratora z dobytkiem poddany.

54. Krzywd wszelkich, od sąsiedstwa solito more praktykujących, strzedz się, bronić puszczy pustoszenia na opąły, płoty, ac etiam paszy bydła i koni po gruntach pańskich nie dopuszczać grabić, zwierzchności donosić, granic pańskich pilnować, ażeby się w nie nie worywano, nie wkoszywano i inszym jakimkolwiek sposobem nie przywłaszczano łąk, gruntów, lasów, w codziennej

^a W tekście: pańszczyzna.

^b W tekście: jakokolwiek.

Tabella ordynaryi rocznej urzędnikowi i czeladzi folwarkowej na rok jeden naznaczonej.

	Żyto		Jeź- czmień	Ćwierci				Sól	Nabiał		Okrasa		Konie	Kono- pie	Jur- giet.
	czyste	z pu- chem ^a		Słód	Groch	Gryka	Pszennica	(wies	Masła fasek	Serów kopy	Wieprze kar- mne	Słonny fun- tów			
Urzędnikowi . . .	6	—	4	8	4	4	4	12	1	1	1	—	3	2	200
Ciwunowi . . .	—	2	1	—	—	—	—	8	—	—	—	40	—	—	50
Gospodyni . . .	—	—	1	—	—	—	—	8	—	—	—	40	—	—	24
Dziwce . . .	—	—	1	—	—	—	—	8	—	—	—	40	—	—	20
Pastuchowi . . .	—	—	1	—	—	—	—	8	—	—	—	40	—	—	20
Pastuszkowi . . .	—	—	1	—	—	—	—	8	—	—	—	40	—	—	20
Świniarzowi . . .	—	—	1	—	—	—	—	8	—	—	—	40	—	—	20
Ordynaryi latu: . .	6	12	10	8	4	4	4	12	1	1	1 ^b	240	3	2	360

Przytem od każdej przez rzeźnika zabitej sztuki I. P. Administrator na swój stół ma wziąć mięsa szrot jeden z miasta.

^a Znać ma: z prochem.

^b Dodano na łoku; Chudziec jeden.

administrator mieć pamięci powinien, raportując to wszystko in casu jakowych od sąsiedztwa poczynionych szkód ekonomowi.

55. Dziakła zbożowe, kury, jajca, prócz pieniędzy, które do ekonomu należą, powinni administratorowie od ultimam possibilitatem w jesieni na zasiew żytni wybrać, bez żadnego, który przyjęty nie będzie, remanentu, owies dziekielny, siano, gdzie się daje po ustalej siewbie żytniej, odebrać do ziarka powinni, similiter kury, jajca gruntowe wtenczas odbierane od poddaństwa w zupełności być mają, kiedy zwierzchność dysponować będzie, strzegąc się kogutów, których na expensa kuchenne brać nie będą; na takowe dziakła kwity każdy administrator dawać, w registr bierczy, umyślnie dla odbierania sporządzony, zapisać powinien.

56. Retenta ze śpichrza pańskiego wydawanych zbóż na zasiewy poddanym, jeżeliby administrator podawał do kalkulacyi, takowe przyjęte nie będą, ale one zapłacić będzie musiał, których w jesieni nie dopuszczając, wybrać co do ziarka powinien.

57. Młynarze, ażeby porządek w młynach zachowali, wieprze należycie dokarmiali, arendarze trunkami chłopów nie opajali, i zbytecznych kredytów onym nie pozwalali, wiedzieć administratorowi i o zbytecznych przez żydów chłopom kredytach ekonomowi donosić należy, owo zgoła mieć baczność na całe poddaństwo, arendy, obory, stodoły, gumna, śpichrze, obszary dworne, tak, ażeby nie tylko panu doczesnego rządu, ale też i Bogu oddać rządu swego rachunek.

Redukcya krup, jeżeliby się na folwarku robiły:

Z korca gryki dobrej krup . . .	kor. $\frac{1}{2}$
» » » mąki . . .	» $\frac{1}{8}$
Z tejże gryki korca drobnych [krup] . . .	gar. 9.
» » » bujniejszych » . . .	» 3.
» » » mąki przedniej . . .	» 10.
Z korca owsa krup	kor. $\frac{1}{4}$
Z korca jęczmienia krup prostych . . .	» $\frac{3}{4}$
» » » podkrupia . . .	» $\frac{1}{4}$

58. Podwody, od poddaństwa należące, tudzież ziemian listowych, gdziekolwiek zwierzchność ordynować będzie, powinien każdy administrator mieć registr takowych dróg u siebie zapisany, ażeby nad powinność inwentarzów nie odbywali, ale onej zadosyć czynili.

59. O ogrody owocowe na folwarkach ciż starać się mają, zasadzając śliwek, wiszni, jabłek, gruszek, o których szczepienie do ogrodnika odzywać się powinni, przygotowawszy z wiosny drzewa różnego do szczepów i dobre dawszy koło niego ogrodzenie.

60. Po ustalych żniwie i siewbie jesiennej każdy administrator [ma] wszelkie

gnoje pierwszego, drugiego i trzeciego roku zorać na zimę; jeżeliby zimna nie przeszkadzała wciąż, całą zmianę jarzynną według możliwości orać powinien.

61. Na koniach folwarkowych żaden z dyspozytorów jeździć niema, ani w swym interesie w żadną drogę posyłać, owszem onych w całości dojrzyć i całego inwentarza pańskiego.

62. Ostrożność ognia na wszystkich miejscach, ażeby pastusi, stróże w nocy z ogniami i gospodarze bez latarni nie chodzili, quam strictissime pilno rekomenduje się panu administratorowi.

63. Psów dwoje, któreby zimą dworu, latem bydła pilnowali, chować ma administrator, na które przy syrowatce, pomyjach, owsa na rok czystego ćwiartek sześć naznacza się.

64. Te wszystkie punkta, mając u siebie w schowaniu, przynajmniej raz w miesiąc powinien I. P. ekonom głośno i uważnie każdemu, do którego należy, dyspozytorowi przeczytać i o wypełnienie onych egzaminować, cokolwiek zaś w samej życzliwości i industyri I. P. ekonom przyłoży, lub z nich reformować pożytecznie dla skarbu uprojektuje, o tych donosić panu ma; a że żadna rzecz dowścipem ludzkim nie może być w zupełnych i dostatecznych ułożona kondycjach, zaczem caetera usilnemu i ochoczemu przemysłowi, oraz dozorowi, pilności pp. administratorów, a specialiter I. P. ekonomu, tudzież dalszej dyspozycyi lub reformacyi pańskiej relinquendum.

V.

[Instrukcja dla folwarku Izy koło r. 1768.]

Ponieważ ta się daje w tym folwarku dyspozycya I. P. Zahorskiemu, ażeby na małym gospodarstwie wziół praktykę w przyszłym czasie do rządzenia znaczniejszymi dobrami, zaczynam zalecam I. P.

1. Ażeby pilno tego postrzegał, gdyby we włości pogotowiu, zaś w folwarku izkim¹ żadnej swywoli i obrazy Boskiej nie było.

2. Poddani tej włości aby we dni święte uczęszczali do cerkwi, mieć na to baczość powinien i znosić się w tym z IM. X. prezbiterem tamecznym będzie.

3. Ponieważ już jest na podłogę cerkiewną przygotowane drzewo, więc dopilnować należy, aby gładko wymoszczono i dach na cerkwi opatrzone, co ludzie na swoich dniach zrobić powinni.

4. Co się tycze gospodarstwa, ma naprzód primo vere objechać wszystkie uroczyssza dobrze, nie dyskwiżycyjne, na osobliwym rejestrze specyfikowane, i na których kto z ludzi co posieje i wiele, zanotować, aby łącniej można dole odbierać.

5. Że zaś nie tam niemasz gruntu dwornego, a gnoju może być nie mało, zaczynam obrać jedno jako niwe, lub więcej z drobnych obrembów, na przykład na Żołotowicy, czyli gdzie się będzie podobało, tam gnój wywieść i jęczmień, lub insze zboże zasiać.

6. Brah przynajmniej pięć, biorąc na każdą po trzy ośminy żyta, po ośminie słodu i po ośminie owsa, przed wiosną wypędzić, ażeby bydełko nie zamorzyło się.

7. Bydło aby było w dozorze, mieć na to baczość, i nabiał aby wierne i czysto był zbierany, dopilnować.

8. Winnika dobrego mieć, i aby wychód był dobry, starania dołożyć, i wiele da garcy cechowanych każda braha, odmierzwszy zanotować i przeto i o garniec cechowany postarać się.

¹ Iża, miasteczko w pow. wilejskim, dawniej starostwo niegrodowe.

9. Swirny aby otworem nie stały; zamki, jeżeli nie są popsowane, często oglądać, a co gdzie się wyda albo przydzie, pilnie i exacte pod datę zapisywać.

10. Regestr percepty i expensu nie na karteczkach mieć, ale razem kilka arkuszków sposzyć i tam wszystko spisywać.

11. W zachodzących sprzeczkach z starostwem markowskim¹ przykazywać ludziom, ażeby z strony swej okazji nie dawali, gdzie zaś będzie chodziło o grunt pewny Kiszczyński, w posesyi będący, zwłaszcza w inwentarzu Sipajłowskim wyrażony, tam mocno stanąć i bronić.

12. Ludzi, aby nie mieli od postronnych krzywdy, protekcyą dawać, a z swoich, gdy komu krzywdę uczynią, sprawiedliwości nie odmawiać.

² Marków, pow. wilejski, dawniej starostwo niegrodowe w województwie wileńskim, powiecie oszmiańskim.

VI.

Na ekonomiczne kwestye rezolucye. — Memoriał, podług którego rewizya po dobrach czyniona być ma przez JMć p. komisarza. — Instruktarz JMć p. ekonomowi do rządzenia się, komisarzowi circa calculum do weryfikowania względem pieniędzy, krescencyi, sprzętów, lasów, młynów, stawów, łąk i tarcic. [Z r. 1769].

Na ekonomiczne kwestye rezolucye.

Q. Jakie są rzeczy, w których można powiększyć intratę w generalności?

R. 3 tylko są powszechne źródła ekonomiczne, z których podwyższenie przychodów zda się wypływać, to jest: krescencya lub czynsze, fabryki lub manufaktury i erekcyje mechaniczne; nikt mi negować nie potrafi, żeby do tych źródeł i powszechności wszystkie nie ściągały się gatunki intrat. Położyłem za pierwszy dochód krescencyą, lub czynsz, bo to jest jedno: ziemia dziedziczna różni się tylko w sposobie oddawania panu pieniędzy i gotowego grosza, podzielona na czynszowników goły grosz przynosi, gdzie zaś poddaństwo nie chce lub nie zdoła tych czynszów płacić, odrabia pańszczyznę, uprawia rolę, zarabia krescencyą; ta lub sypnym towarem sprowadzona i w handel obrócona bywa, a na ten czas zysk, któryby z propinowania onej nastąpił, arendarze opłacają, lub też przepędzona na trunki sama ten zysk do skarbu wnosi.

Drugi rodzaj intraty są fabryki i manufaktury, które że bardziej do wielkich miast należą i onym są przyzwoitsze, dlatego w tej mierze skracam się. To tylko dodaję, że niektóre mogą pożytek przynosić i na wsi, jako to: płótna, sukna, świece woskowe z blechami do tego należącemi, pochodnie, powrozy etc. Z tych rzeczy nie wszystkie wszędzie są zdadne; rozsądek w tym powinien być komisarza.

Trzeci rodzaj intraty bywa z młynów, tartaków, hut, papierni, garbarni, kuźnic i innych erekcyi mechanicznych, w których same tylko elementa, lub po większej części, a nie ludzka ręka pracuje. Nie masz innych źródeł, jak te, do którychby wszystkie drobne inwencye nie stósowały się; tysiącami one są, ale od tych trzech rzeczy lub początek, lub środek, lub koniec biorą.

Jest i czwarty gatunek intraty, który w Polsce handlem, a ja krzywdą zowią, jako to: wybieranie czynszów od poddaństwa towarami, za to sól sprowadzana, tytuny etc., i na chłopstwo narzucane. Ten gatunek intraty i jakkolwiek być inny, z krzywdą poddaństwa wymyślony, jako jest niesprawiedliwy a per consequens z obrazą boską, zubożeniem i rozprószeniem poddaństwa, tak nie wart, aby go intratą nazwać, ani żebym o nim co pisał. Do tego to należą: zaprzędanie chrześcijan żydom, rogowie, od konia, psa, kota, okna, drzwi etc.

Q. Jaki jest fundament, na którym cała zasada się ekonomika?

R. Jeden jest tylko, to jest ludność, bo wiele rąk wielką i dobrą sprawuje krescencyą; wiele garań wielką czyni propinacyą czyli arendę. Gwałt robotnika bez kosztu porobi wszelkie gospodarskie i mieszkalne budynki, oraz z łatwością mechaniczne pobuduje erekcyje. A jeżeli to jest powszechnym całej ekonomiki fundamentem i przyczyną, wnosić sobie można, że każda ustawa, pomnażająca ludność w dobrach, jest panu i terazniejszych i przyszłych intrat pomnożeniem, każda szkodliwa ludność[i] jest w sobie arcy zła, bo lubo momentalną i papierną komisarz wyciągnie intratę, ani nadal, ani w samej istocie pan nią się cieszyć nie będzie. Można stąd wnosić, jaka jest najpierwsza powinność komisarza, i takim łokciem jego roboty mierzyć należy.

Q. Jaki jest fundament, na którym dobra zasada się ekonomika?

R. Na rozsądnej dyspozycyi ekonomów; względem których że jest reguła przepisana, nie rozwodzę się; dowodzę tym, że ani krescencya pomnożona, ani manufaktury założone, ani erekcyje mechaniczne wybudowane bez tego nie będą; niech nie będzie pomiarkowana w paszach, niech rzeczy nie według czasu i okoliczności ekonom rozkazuje, niech roboty nie pilnuje, niech się zda na namiestników i wójtów się spuści, niech, gdzie jeden może zrobić, trzech lub czterech tam odstawi, upewniam, że źródeł powszechnych intraty pańskiej nie utrzyma, owszem je zakopie. Mądre dysponowanie pańszczyzną i wszystko robi, byleby in pondere, numero et mensura. Bóg, świat tworząc, a te trzy kondycye zachował, ażeby na nim miał^a miejsce porządek. I ekonom każdy tenetur ad restitutionem, jeżeli powierzona jemu pańszczyzna tyle p[anu] intraty nie przyniesie, ileby było, gdyby ciż ludzie, przyhon służący, osadzeni na czynszach zapłacili; niech się ściśle każdy z sumieniem rachuje, a uzna, że prawdę mówię.

Q. Co jest lepszego, czyli żeby chłop czynsz płacił, czyli żeby krescencyą?

R. Dependuje to od miejsca i okoliczności, i od woli poddaństwa. Tam, gdzie jest rezydencya pańska, gdzie kraj niehandlowny i chłop co rok mrze głodem, tam jest potrzebniejsza pańszczyzna; także narzucać ziemie i czynsz na chłopą, który tego nie chce, byłoby to konia piwem traktować; sposób,

^a W tekście: mógł.

jak to mają uczynić komisarze, jest w ich instrukcyi wyrażony, to tylko dodaje, że złoto wypróbowane jest lepsze. Wziąć proporcją 50 czyli 100 chłopów, spróbować przez rok cały zyski wszystkie z ich przychodu kazać otaksować lub spieniężyć, i sumę na jednej linii położyć, na drugiej linii to, co chłop, opłacając przychód, dać chęć, i co włoki gruntów i uroków, na nową osiadłość puszczone, uczynią; natenczas każdy pomiarkuje, co mu przystoi uczynić. Dodać i to, że wolność każdemu smakuje stanowi; tam się ludzie kupią, pustosze rozbierają, przysięki robią etc.; aukcyja arendy.

Q. Jakim sposobem ludność u siebie zrobić?

R. Jednym słowem niech u mnie chłopu lepiej będzie, jak gdzieindziej, a wnet ludność będzie. Niech chłop ma ciężar pomiarkowany; niech pewien będzie swego, niech wie, że tyle, a nie więcej, od niego panu się należy, niech będzie ubezpieczony wewnątrz od jawnego zdzierstwa ekonomów i od fortelnych sposobów, niech ma protekcją przeciwko obcym, a do takiego miejsca ludzie gnać się będą.

Q. Co jest lepszego, czy żeby jeden chłop całą włókę trzymał i z niej płacił, czyli też żeby też samą sumę, co jeden daje, czterech płaciło i czterech na tejże włóce siedziało?

R. Lepiej żeby taka ludność była, żeby czterech siedziało; bo ziemia każda, im lepiej uprawna, tym więcej daje, gdzie zaś czterech dobrych gospodarzów siedzi, tam więcej bydła, więcej gnoju, więcej rąk do uprawienia gruntu, a per consequens ile jednemu cała włoka urodziła, tyle ćwierć onej za lepszym uprawieniem przynieść może, a profit z ludności zawsze dla pana. Nie trzeba tu rozumieć, iżbym chciał mieniać i czterech złych gospodarzów za jednego dobrego osadzić, bo nie tu mowa o złych gospodarzach, którzy nie powinni się we włóci znajdować, owszem ich trzeba wygubić. Ani też tego nie chcę, żeby chłop na setnej części włóki siedział; wszystko być powinno o swojej proporcji. Ja zaś za najsprawiedliwszą tę kładę, która dla każdego gospodarza ćwierć jedną dobrej ziemi wyznacza.

Q. Grunta puste i przyjemne czy mają być pozostałym gospodarzom najmowane?

R. Nie, a to z wielu przyczyn: 1^o że chłop, przyjemną włókę wypachawszy, w trzecim lub czwartym roku ją porzuci; 2^o że ta chciwość chłopska, cudze zabierać role, to sprawuje, że się nie rozsadzają^a, i że nie dają nie tylko nowym osiadać, ale i starych za byle przyczyną, ile uboższych, podmawiają, żeby precz się wynosili.

Q. Cóż czynić z przyjemnymi włókami i pustymi?

R. Tantisper, żeby intrata pańska nie upadała, musi być: jak jest, to jest, niech ci płacą, którzy trzymają, ale in post trzeba, żeby przezorny ekonom miarkował, żeby żaden chłop mniej nie trzymał, jak ćwierć, gdyż inaczej

^a W tekście: rozsachają.

siedziałyby jak zając, więc tym, którzy po ośminie lub szesnastce trzymają, trzeba, ażeby onym ad complementum całej ćwierci pododawał; powtóre: z byłów gospodarzów porobił; po trzecie: siemieniszczych porozsadzał; po 4-te: niech to zachowa, przez co się ludność pomnaża, a gruntów przyjemnych i pustych nie będzie.

Q. Jak lepiej, czy żeby każdy chłop równy grunt miał? czyli też na bogatszego narzucić więcej, na uboższego narzucić mniej?

R. Jabym sądził, że^a przyjmowanie płaty za grunt dependuje od woli i sposobności przymującego, jednak nie chciałbym, żeby chłop każdy miał mniej, jak ćwierć, ani więcej, jak pół włóki.

Q. Jakim sposobem chłopów przywiązać do miejsca, żeby się nie rozchodzili?

R. Mając pilne oko, żeby chłop nie zubożał, a chcąc, żeby nie zubożał, trzeba pilnować, żeby się nie rozhultał. 2^o Nie zdzierając go i nowych na niego ciężarów nie wymyślając. 3^o Nie będąc nad poddaństwem tyranem a tej srogości nie zmyślając dla polectania sobie dłoni. 4^o Ratując w nieszczęściu. 5^o Doglądając, ażeby każdy chłop dom miał dobry i ogródek przy domie, co bywa i rzeczą przydatną i intratną, i człeka do miejsca przywiązującą. 6^o A nadewszystko, żeby była sprawiedliwość w dyspozytorach, bo jak każdemu mieszkać w takim kraju przykro, gdzie [nie] masz sprawiedliwości, tak i chłop nie utrzyma się tam, gdzie dyspozytor albo według własnych swych namiętności, albo według zysku sądzi, i najlepiej ten czyni, który wprzód winowając przekona, że winien, a potem go karze.

Q. Jak ubogiego chłopu do majątku przyprowadzić bez expensy?

R. To czyniąc, co[m] w poprzedzającej i o ludności napisał kwestyi; nie będzie ubogi, kiedy nie będzie hultaj; a od ognia i jakiego przypadku trzeba, żeby cassae elemosinariae i dziesiątnicy co rok w kolei byli, którego to dziesiątnika dziesięciu innych zapomagać powinno.

Q. Jakim sposobem to zrobić, żeby chłop regularnie się wypłacił?

R. Dozierając, żeby nie był ubogi; tak to w ekonomice od jednej lub kilku maxym powszechnych wszystkie partykularności wypływają do tego. Niech chłop nie będzie ciężarami przeładowany, upewniam, że się wypłaci. Powinność zaś ekonomu w jesieni od wsi do wsi jeździć i notować zbiory z pól i sposoby, któremi według reguł roztrępości chłop ma się wypłacać. A nadewszystko zaraz w jesieni przynajmniej (nie mówię to do wszystkich, ale do wcale ubogich i niesposobnych) niech odda połowę, a o drugą zawsze tydzień albo dwie niedziele termin założyć, a gęsto się chłopu przypominać i uprzykrzać — więcej wskóra, jak grabiąc chłopu. Bywa też i to, że i ekonomowie biorą prezenta za poczekanie czynszu, i choć go można odebrać w jesieni, to go nie odbiera, odkłada do wiosny, w którą porę chłop nie jest in

^a W tekście: za.

statu wypłacenia się, i tak się remanenta robią. A jeśli by gdzie na to poddaństwo zezwoliło, można ustanowić, że[by] za dobrych czasów półtora czynszu płaciło, za przypadnieniem nieszczęśliwego roku jużby nic nie dali.

Q. Co jest pożyteczniejszego, czy żeby podroszczynę chłopci płacili, czy też żeby drogi odbywali?

R. Tam, gdzie urodzaje ziemskie popłacają, wywóz ich niedaleki, tam niech drogi służą; i koni nie pogubią i panu profit uczynią; gdzie zaś wywóz daleki, dla ocalenia poddaństwa i sprzężaju niech podroszczynę płacą.

Q. Czy mają być tolerabiles bobyle czy nie?

R. Z bobylów gospodarzów porobić, a jeśli by nie chcieli, to ich lepiej wypędzić, bo on dwa tynfy da a gospodarzowi grunta wypłocze i przez to chłopca zniszczy; lecz w to nie rachuję parobków, którzy nie mający siemiej [ziemi?] trzymają.

Q. Na czym zawisła dobra ekonomika w dobrach?

R. Na tym, żeby chłop mniej nie czynił nad powinność, ekonom więcej nad powinność nie wymagał, niech wszystko będzie w przyzwoitych granicach. Do tego mądre dysponowanie pańszczyzną i dozór, żeby ona za kopiecki i kury nie ginęła; ściągają się do tego punktów, cośmy sub nr. 3 napisali względem pańszczyzny; jakie mają być tabele, dyaryusze, raporty, będzie to w instruktarzu dla ekonomów.

Q. Jakie są fundamenta dobrego urodzaju?

R. Gnoj i dobra uprawa roli; z tego źródła będzie ułożona dyspozycja względem uprawy roli ekonomom.

Q. Co trzeba robić, żeby krescencya była znaczna?

R. Pilnować, żeby się, jak pył [w] powietrze, nie rozleciała; z tego źródła będzie dyspozycja ekonomom względem pilnowania młódczy, namiaru i ekspensy i obwarowania szpichlerza i względem wysiewów, bo te często całą zjadają krescencyą.

Q. Co jest lepszego: czyli propinacya czyli arenda?

R. Propinacya, a to z tych przyczyn: 1^o krescencyą w domu wyprzedam, i drogo, ile w tym kraju gdzie jej sprzedać nie mogę; 2^o gorzałkę kiedy nie wyszynkuje, mam prędszy z nią wywóz i odbyty, jak ze zbożem; 3^o żydzi żyją z tego, opłacają się starszym, kahałom, synagogom, i barzo znacznie, bo każdy żyd najmniej 50 talarów importuje, posagi po córkach dają, a to z arendy; 4^o wywary zostają się dla obory; 5^o ażeby innej racyi nie było, dość tej, że trudno, żeby tam chłop dobrze się miał, i próżno go zapomagać, gdzie żyd z niego wszystko wyssać może. Ale od czasu okoliczności i miejsca ułożenie tego dzieła dependować będzie.

Q. Czy mają być świnię i ptastwo na folwarku tam, gdzie państwa nie masz?

^a W tekście: to.

R. Nie, bo krom wyznaczonej na te rzeczy ordynaryi zboże szuflami wylatuje i wtenczas, kiedy wożą, i wtenczas, kiedy młóć, i wtenczas, kiedy sieją, i wtenczas, kiedy w szpichlerzu.

Q. Jaka ma być powinność dyspozytora względem chłopów, względem krescencyi, względem arendy lub propinacyi, względem erekcyi budynków gospodarskich, mieszkalnych i mechanicznych? względem obory i ptastwa? Jakoż względem granic, lasów, młynów, stawów etc.?

R. To wszystko że już nie do generalnej ściągają się ekonomiki, ale do prywatnego ekonomu rządu, dlatego w osobliwym instruktarzu wyraża się.

A że w każdym stanie, w każdej nauce i umiejętności, w każdej sztuce i rzemiośle są generalne reguły, od których wszystkie partykularne zawisły kroki, tak i te myśli moje w generalności ekonomiki wyraziłem, ażeby ukazać, skąd i jak można bezpiecznie komisarzom intraty wyciągać. A że każda ziemia ma swoje granice, więc i wywyższanie intrat musi kiedyś mieć swój koniec. Póki ziemia wystarcza, póki na niej ludzi osadzać można, póty aukcyja intraty. Póki się krescencya da powiększyć, póki można wynaleść sposobności miejsca na wystawienie mechanicznych erekcyi, póty można podnosić dochody, ale jak to tylko stanie w należytej swojej doskonałości, jak tylko ludzie wszędzie osiedlą, tak trzeba założyć metę chciwości i już tylko tą wyciągniętą raz na wieki kontentować się intratą. Z tym wszystkim ten najszcześliwszy gospodarz, który już na tym doskonałości stanie stopniu. Ma tedy każdy komisarz ukazaną drogę, jak i pokąd ma wyciągać intratę; ma odkryte źródła^a, w których mu się czerpać godzi. Wzajemnie niech zna każdy pan, że wymyślona albo przeciwnymi sposobami, albo nie z tych źródeł wpływająca aukcyja, próżnym tylko jest komisarzów szukaniem. Niech tedy komisarz:

1^o Gruntów rozmiar sprawiedliwy uczyni.

2^o Niech przez jego dyspozycyą ludność w dobrach pomnaża się.

3^o Niech patrzy, ażeby przyhon nie ginął i grunta dobrze uprawiane były.

4^o Niech ukaże miejsca, gdzie mają być erekcyje mechaniczne czynione.

5^o Niech weryfikacyą per interrogatoria z podania wynikające i kalkulacyą czyni, a będzie i dobry i poczciwy komisarz.

Memoriał, podług którego rewizya po dobrach czyniona być ma przez
Imię p. komisarza.

Względem administratorów.

1. Czy postrzegają we dworze chwały Bożej i postanowionego codziennego z ludźmi nabożeństwa? Czy staje się zadość postanowieniu, żeby dworni

^a W tekście: źródła.

ludzie wszyscy cztery razy w rok spowiadali się i komunikowali, jako to na Boże Narodzenie, na Wielkanoc, na Zielone Świątki i na Wniebowzięcie N. P. M., i czy nie masz jakiego zgorszenia we dworze, ludzie z włości czy chodzą pilnie do kościoła, czy obchodzą się z ludźmi sprawiedliwie i roztropnie, nie karząc ich z impetu, ale po ludzku, i pokładając, a w większych rzeczach referują się do samego Jegomości lub Imć p. komisarza?

2. W pisaniu regestrów czy zachowują ordynacyi Imścinej, żeby nad pugilares, dyaryusz, księgę regestrów i inwentarz żadnych zgoła nie mieli karteluszków w pugilarzesie, bez którego nigdy być nie mają, a cokolwiek się przez dzień zdarzy w gospodarstwie, mają zapisać, a z nich co wieczór zapis w dyaryuszu, a z dyaryusza przynajmniej raz w tydzień wypisać w rejestra gospodarskie, cokolwiek do nich należy, to jest rozchodu i przychodu.

3. W dyaryuszu trzeba zapisać nie tylko przychody i rozchody, ale powszechnie wszystko, cokolwiek którego się dnia czyniło i stało.

4. Do inwentarza tylko się sama dań i powinność chłopska zapisuje. Co wszystko ma Imć pan komisarz przy rewizyi przepatrzyć i zweryfikować.

5. Robocizny tygodniowej czy mają administratorowie tablicę, według której Imć p. komisarz, przyjechawszy do których dóbr, zwołać [ma] robotników i zweryfikować, czy zadość onej staje się. Tablicę zaś samą ma raz w rok z inwentarzem skonfrontować. Czynnowników i komorników ma każdy administrator mieć swój regestr dla dopilnowania tych powinności, które na nich są nałożone w księdze rejestrowej; ma administrator mieć regestr osobny grabieży, z pustek przychodu, kuniczne za dziewczki, przychód z jezior, zboże odsypowe, za las co weźnie.

Względem dworu, kościoła i budynków.

Czy nie potrzebują w czym reparacyi? Dachy czy w całości, czy nie wypierają się ściany? Piece, okna, okiennice, drzwi, zamki, klucze, stoły etc. czy są w całości? a czego nie staje przysposobić; kominy żeby były dobre i od sadzy ochłodzone; piece dobrze wyfutrowane; przez rynny czy nie przecieka?

Względem szpichlerzów.

Szpichlerze czy dobrze obwarowane? czy nie można się podkopać, czy nie zacieka, śnieg czy nie zawiewa? Drzwi i zamki czy warowne w samych szpichlerzach, czy każde zboże osobno się sypie, mianowicie nasienne, czy nie jest jakie stare psujące się zboże? Chmiel czy mocno przyciśniony; miara czy sprawiedliwa i czy cechowana? Czy mają łapki na szczury i myszy?

Względem gumien.

Młóćąc, czy dobrze wybijają ziarna i czy dobrze wywiewają, na co obaczyć; kłosa w słomach i plewach ziarna czy się nie znajdują i czy mają

karby, których połowa u karbowego, a połowa u administratora być ma; które karby zawsze przeliczyć i w dyaryuszu swoim, wiele umłócono, Imć p. komisarz konnotować ma. Examinować, czy w strych bez karwaszów mierzą, i pozostałe miarki czy osobliwie karbują? karbowy czy przysięgły i nie podejrzany?

Względem odryn albo stodół.

Czy niemasz na siano niepotrzebnego rozchodu i koni nad postanowienie pańskie? Na rząd dworski ma Imć p. komisarz oddzielić osobliwe siano, niesprowadzone stogi objechać i w dyaryuszu zapisać, wiele ich jest i jak wielkie odryny, czy warowne od złodziejstwa, czy bezpieczne. Słomy, plew, siana, jeżeli na włość na nowo osiadłych lub na inną wielką potrzebę administrator cokolwiek da, to zapisać ma w rejestrze.

Względem browaru.

Czy jest karb wydanej wódki, takż warów piwa do karczmy robionych? Czy dobra wychodzi wódka i jak wiele, to jest ad minimum garcy sześć z lura. Czy w dobrych beczkach wódka się konserwuje i wiele jest jej w piwnicy? Beczki od wódki czy są cechowane? na to w każdych dobrach trzeba mieć osobny cech, żeby tym sposobem wiedzieć można, która beczka z których dóbr należy.

W browarach ma być miara karczemnego piwa narżnięta w kubłach, nad którą pod wielką karą na piwowara i karczmarza wyżej piwa robić nie godzi się. 1^o Karby sładu. 2^o Warów piwa na pański rozchód. 3^o Na administratora rozchód. 4^o Warów piwa do karczmem. 5^o Brak wódki. Karby przez połowę, jedno u administratora, drugie u tego, co robi.

Względem słodowni.

Czy jest karb wydanego sładu? czy wydaje podług postanowienia sład, czy dobry? nie przeroszczony, nie podpalony?

Względem obory.

Czy z latarnią niosą świece do obory? czy dobrze i często zaścielają oborę słomą, bo stąd nieomylnie bydło na wiosnę zdycha, kiedy mokro w jesieni lub zimą stoi, a choćby też i sucho było, to trzeba często naścielać dla przymnożenia gnoju; czy jest szopa osobliwa w oborze z sianem, plewami, słomą jarzynną, która powinna być pod zamkiem aż do wiosny dla rezerwy na przekarm bydła i młodzieży, a przed wiosną nie ma być ruchana. O starym bydle trzeba wcześniej w jesieni do dworu oznajmić. A że fundament gospodarstwa jest obora, przeto jak najpilniej przestrzegać, żeby administra-

torowie przysposabiali cieląt zdrowych i dobrych przez wiosnę i lato. Za karm, za zaległe długi, za zboże etc. w osobnym chlewie trzymać, nie mieszając z dwornym aż po długim czasie.

Względem warowności od ognia i złodziejstwa.

W każdym dworze powinien być stróż na noc, któryby postrzegał ognia i złodziejstwa, chodząc przez całą noc i werdo wołając; we dworze powinny być psy czujne, pilnie postrzegając, żeby we dnie byli przy bydle a w nocy we dworze. Z łuczywą zapaloną żeby w nocy nikt nie chodził, ale, gdzie potrzeba ognia, ma żar być w garku zaniesiony. Kominy mają być co tydzień chędożone dobrze, a co miesiąc żelazem wyskrobywane tam, gdzie często palą. Parkany koło dworów mają być dobrze opatrzone i wrota na noc mocno zawarte.

Względem ryb.

Skrzynia ma być w każdym dobrach na rybia i nieruchana prócz potrzeby.

Względem karczem.

Trzeba od obcych wypytać się lub szpiegów posyłać, jeżeli zawsze są i jakie trunki w karczmie, czy nie odmieniają monetą, czy nie miewają własnych trunków, czy oddają tak dworowi, jak sami od ludzi biorą, to jest jeżeli zbożem, to zbożem, jeżeli pieniędzmi, to pieniędzmi, czy nie mają innych miarek prócz tych, które są ze dworu dane i cechowane. Czy karczmarze odnaszają punktualnie pieniądze, czy nie mają długów etc. etc. Czy na wszystkich postanowionych miejscach daje się szynk; z każdym karczmarzem porachować się, dług spisać. Informować o miejscach, gdzie jeszcze szynk być może.

Arendarze czy oddają należitości według terminu, czy nie pozwalają sobie więcej nad kartę; jeżeli zostali dłużni, do dworu sprowadzić.

Pustki: 1^o jeżeli są wielkie i wiele; 2^o jak je osadzić, naradzić się z administratorami; 3^o żeby chaty były konserwowane i żeby żyto na zimę a latem jarzyna zasiana była.

Z sąsiadami jeżeli są jakie zawody, doskonale wyrozumieć etc. Causas w dyaryuszu pod każdymi dobrami zapisać.

Punkta do nakazania zwołanej włości.

1^o Żeby do kościoła tak katolicy, jako i rusacy, chodzili podług postanowienia pod winą plag 10 za każdy raz i dzień roboty. Żeby sami gospodarze chodzili, według proporcji przemieniając się. 2^o Wielkanocną spowiedź pod winą jawnej w kościele kary postronków 50 żeby odprawowali. 3^o Ktoby wróżył lub do takiego chodził, używał, przy kościele od głowy aż do nóg

różgami ma być sieczony, a gdyby się nie poprawił wróżyć, ogniem będzie karany. 4^o Względem robocizny, żeby na gwałty dzieci nie posyłali, żeby pilnie chodzili, żeby grunt dobrze wyrabiali.

Względem domowstwa własnego.

1^o Żeby się bez woli dwornej nie dzielili. 2^o Żeby bydła nie wyprzedawali. 3^o Żeby bez dziesiątnika koni nie kupowali i nie handlowali. 4^o Żeby gruntów do wyrabiania drugim nie dawali, ani sami od innych brali bez woli dwornej. 5^o Żeby się dobrze budowali. 6^o Żeby się koło chat co rok trzebili i że podczas lnowania każdy gospodarz będzie karany, kiedy budynki będą spuszczone. Żeby dziewczki bez wiadomości dwornej nie wydawali.

W powszechności.

1^o Żeby żaden przez wiosnę na zające i ptastwo nie stawiał sideł pod wielką winą; ktoby strzelbę miał, a nie podał do zapisania we dworze, albowi też nie przynaszał ptastwa według możności, ten strzelbę traci i wołu na dwór; 2^o takż, któryby podwłoki, tryhubicę, siatki i jary miał a nie podał do zapisania i nie zgodził się z dworem, ten ma siatkę tracić i wolika na dwór; 3^o ktoby z lasu drzewa na łuczywę albo łyka komu cudzemu dawał, albo przedawał, prócz plag wołu na dwór za każdy raz; 4^o ktoby z cudzej karczmy trunki brał, albo od przejeżdżających kupców kupował, żydów przejeżdżających do domu przyjmował lub też, wiedząc o nich, nie chwycił i do dworu nie sprowadził, takż strzelców cudzych, prócz plag, według okoliczności, wołu na dwór; 5^o ktoby komornika lub parobka chował, a dworowi nie doniósł do zapisania i za niego się nie ręczył, 13 złotych winy; 6^o kiedy między chłopami bezdietny umrze, żeby dworowi oznajmiono pod wielką winą.

Gdyby chłop uciekł, a ktoby, wiedząc o tym, dworowi nie doniósł, albo widząc przyjeżdżającego nie przytrzymał, ma być różgami pod szubienicą sieczony, i będzie powinien koniecznie zyskiwać^a, a jeżeliby nie zyskał, to dwór na nim ma szukać wszelkiej szkody, a choćby nie wiedzieli, ale za to, że nie dopilnowali, wszyscy sąsiedzi powinni będą ten grunt po zbiegłym zarobić i wszelką powinność pełnić, a dziesiątnik za to odpowie najbardziej. Dziesiątnik powinien wiedzieć, żeby pod imieniem parobków komorników nie chowano, żeby posty, święta, ruskie ruscy, a katolicy katolickie, obserwowali pod wielką winą.

Powinność wójtów i dziesiątników.

Tego powinni w dziesiątku swoim dopilnować, żeby ludzie do kościoła chodzili i do spowiedzi, żeby strzelby i siatek dopilnowali, żeby bydła bez

^a W teście: dyskiwać.

ich woli nie przedawali, gruntów do wyrobienia innym nie dawali, żeby się ludzie dobrze budowali, łąki trzebili, dobrze zasiewali, osobliwie żyto, żeby ludzi niepewnych wziął na porękę i dworowi o nich doniósł, żeby wszystkie punkta nakazane wolności obserwował, żeby dziesiątnik dopilnował granicy i żeby doniósł dworowi, gdzie się więcej gruntów nad słusność i płatę pokazuje.

Punkta do Jmci p. marszałka dworu mego regulujące się.

Mając zupełną moc i władzę sobie daną odemnie, Jmć p. marszałek tenetur wszelkiego, tak in generali jako in particulari, przestrzegać porządku, bez żadnego in quasvis personas faworu, a zwłaszcza gdzie skarb mój circa perceptas et expensas zachodzi; dlaczego obligatur co miesiąc registra stajenne, kuchenne i kredensowe attente zrewidować, i ile możliwości one zrewidowawszy [i] zinwestygowawszy, zweryfikować, a gdzieby niesprawiedliwy lub niepomierny i niepotrzebny zważył expens, ma rzetelnie, sumiennie, sine respectu et odio personarum, mnie donieść, aby takowe wydatki były umiarkowane.

2. Inwentarz sprawiedliwy wszystkich kuchennych statków zawsze co rok powinien sporządzić i registr onych z podpisem ręki swej oddać kuch mistrzowi primis diebus ianuarii; w tymże czasie powinno być opisanie wszystkich ruchomości gospodarskich u ogrodnika etc. etc. Remanenta w gotowiźnie et in natura pod ten czas do siebie odbierze i dopiero na nową perceptę oddawać będzie.

3. Rachunek generalny kuchenny za cały rok w tymże czasie uczynić tenetur z kuch mistrzem, szafarzem, rzeźnikiem nadwornym, tudzież gospodarzem z registrów, których wypadły remanent pieniędzy i różnych legomin ma być pro futuro calculo porządnie wypisany i każdemu z nich oddany, co kogo concernit.

4. Prowizye, legominy różne z dóbr przychodzące, lubo w osobliwej według dyspozycji w tym czynionej od kuch mistrza będą zapisywane w książce, tenetur jednak Jmć p. marszałek wszystkie te registry i specyfikacje prowizyi z dóbr przysyłanych u siebie konserwować dla weryfikacji rachunków kuch mistrzowskich, i innych legomin i prowizyi żadnych nikomu nie każe rozdawać z ludzi moich lub inszych bez wyraźnej woli mojej i rozkazu.

5. Podczas obiadów i wieczerzy sam powinien być praesens dla zalecenia Ichmć pp. dworzanom wszelkiej przy jedzeniu skromności i obserwowania dobrej manieri, tudzież chwytań i nakładania nad proporcją na talerze potraw aby nie było, ma pilnie przestrzegać i napominać słownie tego, któryby z Ichmć pp. dworskich miał to czynić; jeżeliby zaś w tym punkcie nie miał się marszałkową admonicyą usatkwować, takowego nierozeznany postępować tenetur Jmć p. marszałek mnie donieść. Chłopcom także swoim Ichmć pp. dworza-

nie aby nie dawali potraw, umyślnie dla nich nakładszy, ma tego zabronić. Lecz po wstaniu Ichmć pp. dworzanów od stołu, dopiero chłopcy, zebrawszy, mają jeść wszyscy razem skromnie. Masztalerze i inni ludzie, biorący stawne, mają być w stołowej izbie podczas obiadów i wieczerzy.

6. Lokajów i hajduków, dając im stawne, często napominać ma, ażeby się w swojej punktualnie zachowywali powinności, któryby zaś często od usług moich absentował się, tego po napomnieniu słownym wytrąceniem strawnych skarać absencją. Cóż lokaje aby, nosząc ze stołu mego, nie wazyli się kryjomie chować i rozrywać pozostałych potraw, seriam ma mieć Jmć p. marszałek animadversionem i wykraczających przykładnie karać.

7. Szafarskie rachunki co dzień przejrzyć wieczorem tenetur Jmć p. marszałek, a że "skupowania codziennego przez szafarza do kuchni różnych potrzeb weryfikacja osobliwie tu w Warszawie barzo przytrudna, tedy ma mieć Jmć P. marszałek swoich skrytych szpiegów, którzyby wszystkie kupna szafarskie obserwować mogli dla dojścia, czy sprawiedliwy według tacy i płaty zapisuje expens w registrach.

8. Ma mieć Jmć p. marszałek omnem circumspectionem, aby w pałacu wszelka była ostrożność z ogniem, dlaczego tak ludziom dworskim, jako też wszystkim stajennym i innym serio zakaże, aby długo w nocy w stancyach i gdzieindziej z ogniem nie dosiadywali, tudzież aby kominy pałacowe w naznaczonym czasie punktualnie chędożone były, przestrzegać ma.

9. Ma się starać Jmć p. marszałek albo o innych ogrodników, albo z temi porządne uczynić postanowienie, ażeby z ogrodów jeżeli nie profit jaki pieniężny dla skarbu mego, tedy przynajmniej wszelka w jarzynach, potażeryach i innych włoszczyznach mogła być wygoda do kuchni, oraz aby sprzedawaniem zbywających takowych jarzyn mógł compensari expens na ogród łożony.

10. Seryo dojrzyć ma Jmć p. marszałek, aby żaden nemine excepto do stancyi swojej obiadów i wieczerzy prywatnie nie odbierał, ile gdy takowa osobność jest mitręgą i rozerwaniem kuchni, oraz uszczupleniem stołu marszałkowskiego, chyba tylko komu dla słabego zdrowia, lub partikularnej nie wymyślnej racyi, sam pozwolił Jmć p. marszałek dworu. Inne circumstan-cye dobrego porządku i sprawiedliwego rigoru naturali Jmć p. marszałek prudentia zważy, sua activitate umiarkuje i przez sumienną w usługach moich życzliwość, quod optimum videbitur, ustanowi.

Sposób uprawowania roli.

Sochami ruskimi zda się najlepszy z racyi:

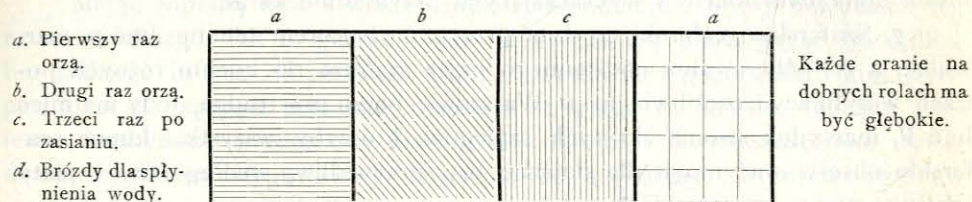
1. Pomiędzy pniami, kamieniami, dolami, równo się wyorywa ziemia, płużycami non item; czego experyencya wyuczy i okaże.

^a W tekście: te.

2. Sochą najdoskonalej uprawiając rolę, więcej się nie^a robi nad razy trzy i tyleż się razy powłacza, płużycą więcej się ma robić, bo razy cztery orają i tyleż powłaczają; a jednak tak dobrze rola nie uprawi się, jak sochami.

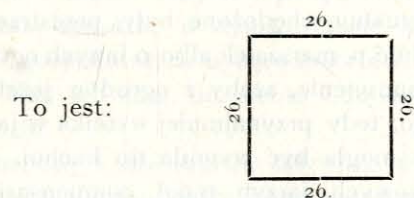
3. Sochą uprawując rolę, zagonów o trzech lub czterech skibach nie robią, które trzecią lub czwartą część gruntu bezpożyteczną czynią, ale dla zbiegu wody po zasianiu i zawłoczeniu brózdy gęstsze lub rzadsze według miejsca i potrzeby dają.

Sposób orania sochą.



NB. Do piasków, glin, nie ma stosować się uprawienie głębokie.

Proporcya wysiewu żyta na prętów 26 każdej ściany.



Pręt ma mieć łokci wileńskich $7\frac{1}{2}$. Łokieć wileński jest większy na calów 2 od warszawskiego. Prętów 26 czynią morgów 2.

Na takiej porcyi ziemi dobrze odłączonego żyta od podlegszego wysiewać należy korzec warszawski $1\frac{1}{4}$. Ta jest proporcya pośrednia między rzadkim a gęstym zasianiem.

Czas zasiewu od 25 augusta poczyną się, kńczy się do 15 września.

Tym sposobem życzę zasiał całe pole bez próby; upewniam, że się uda dobre żyto, zaś praktyka upewni.

Z tych dwóch projektów ostatni jest lepszym w porządku usiewania, zwłaszcza że na ugor gdy się gnoj wywozi, to w trzecim roku po ozimieniu ugor nawieziony jarzynie do żyzności pomaga.

W pierwszym zaś projekcie aż w czwartym roku jarzynę siać przypada na oziminnym polu, na które gnoj wywozić się powinien.

^a W tekście: nią.

Projekt do podziału pola na cztery części.

Pierwszy rozdział	Lata	Pierwsze pole	Drugie pole	Trzecie pole	Czwarte pole
	1770	Ozimina	Jarzyna	Ugor	Pasza
	1771	Pasza	Ugor	Ozimina	Jarzyna
	1772	Jarzyna	Ozimina	Pasza	Ugor
	1773	Ugor	Pasza	Jarzyna	Ozimina
Taki, ut supra, rozdział i porządek usiewania może być na gruntach ciężkich, chwastem zarastających, użyty.					
Drugi rozdział	Lata	Pierwsze pole	Drugie pole	Trzecie pole	Czwarte pole
	1770	Jarzyna	Ozimina	Pasza	Ugor
	1771	Pasza	Jarzyna	Ugor	Ozimina
	1772	Ugor	Pasza	Ozimina	Jarzyna
	1773	Ozimina	Ugor	Jarzyna	Pasza
Ten drugi porządek wysiewów może służyć na grunta letkie i piaszczyste.					

Gdzie jest zwyczaj na jarzynę gnoj wozic dla tego, iż są grunta chude, lub dla tego, iż być może tam popłatniejsza i pożyteczniejsza, ex quo jest plenniejsza, tedy rozdział pola lepszy jest pierwszy dla żyta, aniżeli drugi, bo jarzynne pole nawiezione żytu do żyzności pomaga.

Chcąc na pole jarzynne, to jest gdzie ma być jarzyna, gnoj wozic, tedy trzeba go na zimę rozesławszy zaorać, a na wiosnę, jak trawa na nim pokaże się, zradlić i zabronować, a potem przed usianiem odwracać.

Są tu w Mazowszu zwyczaje, zwłaszcza na zimnym polu, sapowatym, dobrze pierwiej wyrobionym, gnoj przed usianiem samym worywać; dają na to racją, że lepiej ciepła dodaje zbożu usianemu, że na drugi zasiew jest żyźniejszym i że lepiej z ziemią się zmiesza.

Notandum, iż z tych czterech pól corocznie jedno pole, pod ugiorem leżące, (jeżeli gnoju dostatek znajdzie się) nawiezione być powinno i gęsto gnojem usłane, a jeżeli gnoju mało, to cienie rozesłać na tłustszym polu, a na chudszy grubiej, a przynajmniej chudsze pole nawieść gnojem należy koniecznie.

Trojenie, to jest trzy razy oranie na ciężkich gruntach, chwastem zarastających, być powinno sposobem następującym:

Można ugór przed zimą poorać, na wiosnę zaś, gdy trawa pokaże się, zradlić i zabronować, a przed ś. Janem wcześniej gnojem zawieść i znowu poradliwszy zabronować, trzeci raz podorać tygodniem przed usiewem, potem zasiać i zaraz zawlec.

Wysiewy ozime rozdzielić na trzy części, idque pierwszy na chudych gruntach zaczynać mediis augusti, a kńczyć przed św. Bartłojem¹, drugi przed Narodzeniem Najśw. Panny², a trzeci przed ś. Mateuszem³ na gruntach gnojem nawiezionych.

Te wszystkie obserwacje po niektórych miejscach są praktykowane i w skutku dobrze się nadały, lecz o głębokie lub miałkie oranie różnie kwestyonują, mówiąc, że lepiej miałko orać, bo lżej na bydło, i lepiej się grunt wyrobi. Inni mówią, że głębsze oranie lepsze jest, bo żywej ziemi dobędzie, że lepiej się zboże krzewi, gdy głęboko jest orano.

Moim zdaniem jest, że grunt co siedm lat głębiej powinien być zorany, idque w pierwszym tylko zoraniu, a to dlatego, że żywa ziemia, na wierzch добыta, żyzność musi czynić, bo w niej salitra przez ulżenie się siedmioletnie aukcyonuje się.

Ten zaś wierzch, na dół obrócony, powinien leżeć lat 7 znowu, aż nim się ugnije i salitry nabędzie, i dlatego, co 7 lat poorawszy głęboko, potem znowu trzeba miałko orać aż do lat siedmiu.

Wiadoma w tym praktyka na majdanach salitranych, gdzie z ziemi wyrobionej w siedm lat znowu robią salitrę.

NB. Głębokie oranie ma się rozumieć: pół łokcia w głąb ziemi, a miałkie na ćwierć łokcia.

Żyta wysiewa się na morg tłustego lub chudego gruntu ad plurimum pół korca warszawskiego, alias garcy 16, a na morg miernego gruntu garcy 20.

NB. Na chudych gruntach siać nie należy, chyba tam, gdzie innych wcale nie dostarcza.

Powinności p. ekonoma względem poddaństwa i chłopów.

1. Jmć p. ekonom, podejmując się na służbę i za nią będąc płatny, wiernie, pilno, trzeźwo i rozumnie dysponować się powinien, w czym conscientia onego oneratur przed sądem boskim a nadgroda lub restytucja przy kalkulacji, jeśliby lub przez nieumiejętność, lub przez niepilność, lub przez nietrzeźwość, lub przez nierozsądek szkodę albo deces panu uczynił.

2. Dyspozycja w pryhonach i zhonach ażeby była rozsądna, wcześniej wymiarkowana i zakazana, nie stawiać tam dwóch, gdzie jeden może zrobić,

¹ 24 sierpnia.

² 8 września.

³ 21 września.

z ludźmi się po ludzku obchodząc; których to zhonów i pryhonów i tego, co nimi [robić], dyaryusz tygodniowy układać powinien p. ekonom, z którego wyciągnięte raporta panu lub komisarzowi co tydzień odsyłać powinien.

3. Tabelę zhonów i pryhonów porządną ma mieć p. ekonom, według [niej] sam codziennie de nomine et cognomine zweryfikować tenetur robotnika, a to żeby ławnicy według upodobania swojego winnym nie darowali, niewinnych nad powinność do pryhonu nie pędzili; do takowego weryfikowania zda się czas najprzyzwoitszy, kiedy ludzie południają, o którym też czasie najpóźniej ławnicy wysyłani być powinni dla zapowiedzenia wczesnej na dzień jutrzejszy robocizny.

4. Jmć p. ekonom na wójtów, ławników i namiestników spuszczać się nie ma, ale sam pro possibilitate wszystkiego dojrzeć.

5. Wiedząc dobrze, że ludność jest fundamentem całej ekonomiki, powinien p. ekonom serio przestrzegać, ażeby żaden człowiek nad wyrażoną w inwentarzu powinność nic nie robił, bo przez to ludzie z takowego miejsca uciekają, powinien ich od wewnętrznego bronić zdzierstwa i przeciwko obcym gwałtownościom rozumną dać protekcją.

6. Przestrzegać ma jako najpilniej, ażeby pustych gruntów po wyszłych poddanych pomiędzy siebie nie rozbierali i chat ich nie pustoszyli, na których to gruntach siedzibnych gospodarzów osadzać, czyli to nowych, czyli starych zyskując, czyli z bobyłłów osadzając, czyli też siemieniste chaty oddzielając; puszczać zaś gruntów na dole i przyjem vetatur.

7. Najpierwsze więc powinno być p. ekonoma staranie, ażeby wszystkie puste grunta gospodarzami osadził, dając slobodę na lat 2 i konia targiem do oddania pieniędzy za niego w lat trzy.

8. Któręby przez ogień lub gradobicie podupadł, rozumnie go ratować, poorawszy, zasiawszy i na rok czynszu opuściwszy.

9. Pilnować p. ekonom ma jak najdokładniej, ażeby ubogich gospodarzów we włości nie było; co żeby nie nastąpiło, trzeba strzedz, żeby chłop nie rozhultał się, żeby dom miał w należytem opatrzeniu, żeby się na zimę obsiał, na co powinien p. ekonom rewizye w jesieni uczynić w domu i na gruncie każdego chłopu.

10. Poddani ażeby zboża u obcych nie pożyczali, a we dworze kiedy biorą, po półtory miary odbierać, pożyczać zaś, nic na chłopach nie wymagając.

11. Ażeby trunków za granicą nie pili i na kredyt nie brali, dozierać tego ma p. ekonom i winę w instruktarzu pisarskim opisaną wskazywać.

12. Uchowaj zaś Boże, żeby żydzi lub obcy i swoi, komu nie należy, z trunkami po włości jeździli.

13. Sprawiedliwość każdemu bez żadnego wymagania i rychło ma być czyniona, na które sprawy ma mieć sprawiedliwy protokół p. ekonom, w którym, wypisawszy kto z kim i [o] co kłócił się, decyzyą zapisać powinien, i winy, na które wchodzić powinno, w tymże protokule adnotować. Apelacya od

tych spraw do komisarza lub pana poddaństwu pozwolona, nie mniej też cudzym, sprawiedliwą krzywdę od poddaństwa wieleszkowskiego¹ proszącym, nieodwłoczną czynić sprawiedliwość.

14. Chłop, kiedy przyjdzie po interesie, do jutra go nie odkładać, bo o trzy mile chłopom biegać niemiło, także na wyciągaczu go nie trzymać, ale go jak najłagodniej i najrychlej expedyować, gdyż surowość występcom przystoi, łagodność i przystęp łatwy — interesom.

15. Zaleca się Jmć p. ekonomowi, żeby ani sam nie posyłał, ani nikt po włości nie jeździł pod pretextem siejbowania, kolendowania, włóczębnego, a przestępcę zabrać ze wszystkim i ten punkt do przyszłej weryfikacji quam maxime recommendatur.

16. Pryhonu Jmć p. ekonom pod restytucją zapłacenia po złotemu za każdy dzień na swoją potrzebę obracać nie ma, talek ani żadnej swej roboty na włość [aby] nie dawał, quam^a maxime rekomenduje się.

17. Handlów żadnych (używając poddaństwa chociażby za zapłatę) prowadzić niema Jmć p. ekonom.

18. Pieniądzy poddanym ani zboża pożyczać niema, ponieważ na to pańskie wystarczą szpichlerze.

19. W gruntach, siedzibach i łąkach żadnego najmu, ani odmiany Jmć p. ekonom czynić niema, tylko według inwentarza wszystko utrzymywać tenetur.

20. Do usług skarbowej i browarnej ma Jmć p. ekonom wójta, ławników 4, ciwuna, gumienego, parobków 4, pastucha, gospodynią i dziewczę, stróżów dwóch i wartowników dwóch. Ci wszyscy ludzie do skarbowej tylko użyci posługi być powinni. Więcej zaś zabierać ludzi do usłużenia rządowi ekonomicznym nie pozwala się, ponieważ i pryhon ginie i poddaństwa emunkcja a ztąd dezolacja dóbr i rozsyście się ludzi.

21. A że dozoru nabiałów i pastwa Ichmć pp. dyspozytorowie dopilnować mają i dysponować, gospodyni i dziewczka tylko pełnić rozkazy, więc zaleca się, aby za gospodynię wzięta była wdowa lub nie mająca gospodarstwa, dziewczki zaś z siemienistej chaty brane były.

22. Tenże Jmć p. ekonom ażeby tak w własnych interesach, jako skarbowych, drogi odbywając, koni chłopskich nie zabierał, podwód sobie nie zakazywał, a nawet i pieszych nigdzie nie dysponował ludzi, ostrzegając, iż za każdą miłę, tak konnemi, jako pieszemi, zapłacić będzie musiał, tym bardziej skarbowych koni używać vetatur.

23. Zamyślających z dóbr pańskich uchodzić aby Jmć p. ekonom postrzegał, a zbiegłych zaraz szlakować kazał, po takowych zaś poszlakowanych

^a W tekście: vel.

¹ Wielaskowice wieś, por. witebski.

zboża na skarb sprzątać, rzeczy jakie pozostałe zabierać, i zarejestrowawszy do dalszej dyspozycji zachować.

24. Postanowionych: wójta, ciwuna, gumienego, pastucha, ławników, gospodyni i dziewczki sam wolą swoją Jmć p. ekonom odmieniać nie ma, chybaby dobrowolnie podać się chciał w suspicią, bo ci ludzie do kalkulacji potrzebni.

25. Każdego roku, w jesieni, tenże Jmć p. ekonom ma quam iudiciosissime czynsz i daniny inne wybierać. A że niektórzy poddani zwykli czynić trudność w wypłaceniu należytości skarbowi, o takowych tedy ma Jmć p. ekonom pilną uczynić inwestygacją po włości, i z osobna wypisawszy konnotacją, zalecić dozór wójtom i całej wsi, gdzie się takowi niepewni do wypłacenia znajdują, ażeby na onych była baczość w czasie, gdy z pola zbierają, aby zbóż, pieńki^a, zsypanych towarów i wszelkich nie mieli mocy zbywać póty, aż zupełne skarbu pańskiego uczynią bezpieczeństwo.

I to się najusilniej przezorności p. ekonoma rekomenduje, ażeby w intratach pańskich przez jakowy niedozór w tym punkcie nie wyniknął deces, ponieważ podane na remanentach daniny nie byłyby akceptowane do skarbu i do bonifikacji należałyby, przeto jak najusilniej pilności p. ekonoma zaleca się.

26. Ma Jmć p. ekonom z wójtami nieodwłocznie każdego roku jesienią porą wyjechać na włość, i do każdej z osobna wsi i zaścianku zjachawszy, z porządku siedzib poddaństwa, tudzież podług rejestru birczego, w każdej chacie u każdego poddanego znajdować się będzie, uważając możność każdego, czyli pewnie czynsze skarbowe uspokoić może, tudzież, jeżeli na zimę zasiał, jeżeli do żywności swojej i zasiewów jarzynnych mieć może zboża tak, aby pod pretextem sprawiedliwie ubogich majątniejsi w gminie od skarbu nie pretendowali, przez co nie zdołałyby wszystkim potrzebującym pańskie szpichlerze.

27. Zjeżdżając wyż wyrażonym sposobem do każdego z osobna poddanego, każdego z nich stan sekretnie u siebie rozważając, rejestrem spisywać będą, ale tylko te osoby, które [z] rozważenia poznają być ubogie, do wypłacenia danin inwentarskich zupełnych wcale niesposobne i do żywności zbóż w czasie wiosny lub prędzej potrzebujące; takowych tedy osób rejestr sporządzając, informować się w tym rejestrze skarb będzie o stanie każdej wspomnianym sposobem osoby ubogiej, do czego usilnością swoją oprócz wójtów w każdej wsi używać ma osób wiernych dla swojej od nich informacji, a pisząc tych ubogich osób rejestr, w tymże rejestrze konnotować będzie, wiele który może mieć pieńki i towaru zsypanego.

28. Iterum iterumque zaleca się, i to quam maxime, Jmć p. ekonomowi, ażeby wszystkim włościom i obcemu poddaństwu skargi zanoszącemu, lub

^a Por. niżej art. 27 i str. 64 art. 16: pieńki.

interes mającemu, bez żadnej furii, pasyi, łatwy dając przystęp, należyte rozważenie, przełożenie i remonstracją interesu dozwolone było, a po rozważeniu jak najlepszym *salva appellatione* decyzya w protokole, jak wyżej namieniono, zapisana, w którym protokole powinien być registr wesel wszystkich.

29. Wizye, rewizye, podjomy z barana, wszystko to *tenetur Jmć p. ekonom proprio sumptu*, nie zdzierając chłopów, odbywać, i żadnej od chłopów nie pretendując nadgrody, ponieważ za usługi swoje płatny, *salva restitutione cum altero tanto* przy kalkulacyi.

30. Pro reliquo poddaństwo ażeby spowiedź wielkanocną odprawowało, do cerkwi i sakramentów uczęszczało, bez sakramentów nie umierało, zabobonami nie bawiło się, seriam ma dać *animadversionem Jmć p. ekonom*, który i na siebie i na namiestników, służących, ludzi swoje, teżsame obowiązki przyjmując, i równie za siebie, jako i za nich, *circa calculum* odpowiadać ma. Zgoła wszelkiego rodzaju zdzierstwo, czy to widoczne, czy to potajemne, czy to w gołym groszu, czy to w usługach nad powinność, jako raków i ryb łowienie, zwierzyny strzelanie, grzybów i jagód etc. zbieranie, po tysiąc razy *Jmć p. ekonomowi* broni się i zakazuje.

Instruktarz *Jmć p. ekonomowi* do rządzenia się, komisarzowi *circa calculum*, do weryfikowania względem pieniędzy, krescencyi, sprzętów, lasów, młynów, stawów, łąk i tarcic.

1. Po ubezpieczeniu ludności w dobrach i przepisanych *p. ekonomowi* z poddaństwem obejścia się regułach całość dóbr wielkiemu dozorowi *Jmć p. ekonomu recommendatur*, dlatego granice onemu dobrze wiadome być powinny, kopce co rok poprawowane i oplecione być powinny w przyzwoitym czasie, a lepiej jeszcze one kołami wierzbowymi obsadzić. Przeto i chłopom swoim w cudze wdzierać się i obcym w nasze granice godzi się nie pozwalać i pilnować, ażeby kopce nie rozorywali i między nie przeorywali; dopatrzenie się tego *quam maxime recommendatur p. ekonomowi*.

2. Przychód cały i intratę ma obracać do krescencyi *Jmć p. ekonom*, której coroczna melioracya i deteryoracya niemniej, jako i całego gospodarstwa, *cum comparatione roku z rokiem* ma być przez komisarza *circa calculum* wyrażona, nie z kóp, ale z ziarna; w wolnym zaś czasie do fabryk względem onych regularności już się wyżej wyraziło.

3. Względem uprawy ról krótką tu wymienię dyspozycyą. Naprzykład, jak tego roku, po żniwach skączonych, pola pod jarzynę poorać i uwlec, ubronować. To zrobiwszy, odłogi w przyszłym poparze poorać, z wiosny gnoje wywieść i popar poorać tam, gdzie się troić będzie, potym mięszać i siać jarzynę, którą skączywszy, wraz podejmować na żyto, dalej żąć i siać, ale się

lepiej trzeba uwijać, jak w tym roku, gdzie całe lato próżnowało. Trzeba to o tej porze zacząć myśleć, jak jedna drugiej ma ustępować robocie. Trzeba, żeby chłop nad powinności nie robił, ale też to, co winien, odrobił; jest z ła-ski boskiej dość, i nadto, robocizny, ale tam nigdy nie będzie znaczna też bez mądrej dyspozycyi.

4. Gnoje wożąc, trzeba, żeby nie słomę, ale gnoj dobrze przegnity wożono, żeby gęsto naścielano, żeby zaraz in *crastinum* przyorano, a pognoje osobliwie w nizinach koniecznie troić potrzeba.

5. Siew żytni koniecznie ante [15] septembris powinien być skączony, na którym rok od roku zboże konserwowane być powinno.

6. Krescencya powinna być karbowana i kopy karbowane, liczone przez wójta i ekonomu w polu; w stodole odbierając, powinien liczyć i karbować kopy ciwun gumieny, które to karby każdy z nich chować i nikomu nie pokazywać aż do kalkulacyi powinien.

7. Lasy objeżdżać i patrzeć, żeby żadnej szkody w nich nie było, osobliwie w tych, które na odchów są zostawione.

8. Jezior i stawów ani samemu nie łowić, i patrzeć, żeby drudzy nie łowili, bo jak przyjechał pan, ryb nie miał.

9. Młyny opatrywać, zniósłszy się z *p. architektem*.

10. Ponieważ tu jest skarbowa propinacya, *Jmć p. ekonom* ma w swojej dyspozycyi pisarza, którego wolno i odmienić, byleby w regestrach przerwy nie było, więc cokolwiek jest w instruktarzu pisarskim, rozumieć się ma, jakby tu co do słowa było wpisane w ten instruktarz.

11. Do szpichlerzów dwoiste zamki z odmiennymi zamykaniami być powinny tak, aby jeden klucz odmiennego zamknięcia u *Jmć p. ekonomu*, a drugi u ciwuna zostawał, aby do przychodu zbóż, jakoteż i *expensowania onych*, razem do szpichlerzów chodzili i ciwun i widz *Jmć p. ekonomu*. Ta ostrożność jest dla uformowania prawdziwej percepty i *expensy*, inaczej musiałby pan *ekonom* super fidelitatem regestrów przysięgać i na tym, że nic, ani za wiadomością jego, ani też bez wiadomości, na stronę nie poszło.

12. Zbóż żadnych ani *p. ekonom*, ani namiestnicy i jego czeladź, aby ani pańskich, ani na chłopskich nie przesiewali, mocno rekomenduje się *sub restitutione ziarna*, swoją kontentując się ordynaryą, którą to ordynaryą na siebie i czeladź półroczną razem odebrać ma i na innym miejscu sobie ją chować.

13. Regestra percept pieniędzy i zbożowych ażeby miał porządnie prowadzone, w których, co za kwitem będzie wpisane, będzie przyjęte. Domyślać się zaś żadnych nie powinien *expensów*, tak pieniędzy, jako zbożowych, nie referowawszy się do pana.

14. Wymłoty krescencyi, wiele która osiec wyda zboża, w perceptach swoich osobnie zapisując i wyrażając wiele kóp na którą osiec kładziono, osobno zapisując namiar zboża czystego i namiar pośledniego, które także

do szpichlerza pańskiego zsypane być powinno, a przy takowym mierzeniu sam p. ekonom lub widz jego być powinien, przestrzegając, ażeby kradzieży nie było. Wszystkie zaś przychody i rozchody z szpichlerza ciwun karbować ma.

15. Wydając zboże z szpichlerzów do siewów wójtowi, aby przy mierze iść mającego zboża na pole przytomni byli i też zboża na osobnych karbach karbowali, przy których zasiewach sam Jmć p. ekonom lub dozorca onego, jadąc zaraz za wydanym z szpichlerzów zbożem do siewu, obecnym być ma, i registr zasiewu osobny sporządzić obligowanym będzie.

16. Wychędożone pieńki, przędze, wełny, ważyć przy wójcie i ciwunie, i wagi zapisywać, a wójt i ciwun karbować mają, a z tym potym postąpić według dyspozycji, jeżeli sprzedać, to przy wójcie i ciwunie, jeżeli płótna kaza i sukna robić, to dopatrzeć, aby doskonale zrobione było.

17. Warzywa na ogrodach więcej nie siał, jak tylko na potrzebę dla siebie i dla czeladzi; na tych chmiele gdzie się znajdują, do skarbu należeć będą.

18. Sprzęty wszelkie gospodarskie i naczynia nie tylko za pieniądze kupione, ale też i przyrobione przy każdej kalkulacji pod rejestrem p. ekonom zdawać powinien i obligowanym będzie, z których wszystkich konserwacja i wczesna naprawka maxime p. ekonomowi rekomend[owan]a.

19. Łąki też wcześniej ażeby były pozatykane, a przynajmniej choć na jedną furę coraz wytrzebione, i rowami opatrzone były.

20. Zboża do osiec nie codziennie nosić, ale raz upatrzywszy dzień piękny, kazać kilkadziesiąt lub sto kóp zwieść do osieci.

Ordynarya rocznia

Jmć p. ekonomowi, którą zarazem i z drugimi ordynarystami półrocznią brać ze szpichlerza powinien i ją ad usum osobliwie zsypywać:

1. Jurgeltu na rok wyznacza się złp. 400.
2. Zapisne brać pozwala się od dwóch złotych grosz 1, co uczyni alterum tantum plus vel minus.
3. Żyta z namiestnikiem beczek 8.
4. Pszenicy beczek 1½.
5. Jęczmienia beczek 8.
6. Owsa beczek 8.
7. Gryki beczek 2.
8. Grochu beczek 1.
9. Soli beczek 1.
10. Wieprza chudca jednego.
11. Chmielu z swoich ogrodów, jeśli znajduje się, soll. 3.

12. Do solenia nabiałów na każdą krowę soli ½ garca, na pierwiastkę i przydójkę kwartę.

13. Siemienia konopnego ¾.

A że w tym kraju więcej lchmć. pp. dyspozytorowie brać nie zwykli, jak talarów 30, jednak zachęcając terazniejszego p. ekonom, co nie ma iść in praeiudicium dla drugich, postępuję na mięso i łój dla obory i siebie talarów 20, co in suma uczyni talarów 50, a zł. 400.

Koni Jmć p. ekonom więcej trzymać nie ma, jak czworo, na które odebrawszy na rok przy ciwunie siana wozów 20, resztę tego siana za wiadomością wójta i ciwuna udzielać na woły i krowy i w dobre czasy przedawać.

Świń i owiec nie pozwala się Jmć p. ekonomowi chować; krów pozwala się (razem byle były na oborze z pańskimi) sztuk 10, od których cieleta tu wraz przedawane albo zjedzone być powinny, a to dlatego, żeby w pakcie pańskim nie było szkody.

Instruktarz pisarzowi do rządzenia się.

1. Pisarz ma się trzeźwo i wiernie sprawować. Postrzegać, ażeby miar i trunków szynkarze nie fałszowali, i samemu onych nie fałszować.

2. Trunki według ustanowionej próby nadrostku i na słodach nadmiału na surowcu regularnie wydawać, która to próba tyle wynosi^a).

3. Trunki na kredyt karczmarzom nie pozwalać dawać, za każdym razem, co przyjadą po trunki, pieniądze powinni przywozić, a któryby chłop chciał na kredyt brać, tedy ma brać u pisarza garcami, a pisarz powinien uważać, żeby więcej nie pożyczył bogatemu, jak na rubli dwa, ubogiemu na rubla jednego.

4. Powinien dopatrzeć, ażeby szynk nigdy nie wakował i żeby szynkarze obcej wódki albo swojej nie przedawali, a skarbowej nie fałszowali, dla tego znienacka powinien karczmy objeżdżać i rewidować.

5. Ciż karczmarze powinni mieć karby, z których ma zrzucać pisarz za odebraniem od nich pieniędzy.

6. Sam też kwitów nikomu nie dawać, bo takowy expens nie będzie przyjęty przy kalkulacji.

7. Regestra porządnie i datami zapisywać.

8. Przestrzegać, ażeby obcy lub swoi, komu nie należy, z gorzałką, solą, tytuniem, żelazem, po włości nie jeździli, żeby u obcych nigdzie trunków nie mieli, pod przeświadczeniem i winą od kwarty wódki po złotemu, i pod tąż winą ażeby na kredyt nie brali trunków.

9. Samemu żadnego kolendowania, ani żadnych podsulów, darów, brać pod żadnym pretextem nie pozwala się sub restitutione alterius tanti przy kalkulacji.

10. Regestra swoje do kontraregistrowania ekonomowi w sobotę poda-

^a Tu widocznie brak ustępu o „próbie“.

wać powinien, gdzie tenże ekonom wszystkie percepty i expensy zesumować i podpisać ma.

11. W browarze i w naczyniach, oraz w robocie, ażeby czystość i ochędostwo zachowane było, powinien tego mocno pisarz przestrzegać.

12. Trunki ażeby były dobre, bo jeśliby dla złych trunków mały był odbył, tenebitur circa calculum ad restitutionem.

13. Naczynia browarne i szynkarne, które onemu osobliwym rejestrem będą podane, ażeby w całości i najprzyzwoitszym opatrzeniu chowane były, mocno się zaleca z odpowiedzią w przyszły czas za niedozór.

14. Brahy, wywary, ażeby tylko na same skarbowe woły, wieprze i krowy obracane były, nie udzielając onych nikomu.

15. Pro reliquo ostrzega się: pisarz ażeby, biorąc żyto z szpichlerza, pilnował miary, dając je do młyna pilnował nadmiału, słody zalewając pilnował nadrostku w zacieraniu, w robocie i w przepuszczaniu dojrzał, ażeby szkody nie było, bo przez to wszystko i przez niedozór może być uszczerbek, ale za niego nikt, tylko on sam odpowiadać będzie.

Ordynacya p. pisarzowi do rządzenia się względem siebie.

1. Jmć p. pisarz ma się wiernie, pilno, trzeźwo zachować, dobra i zysków pańskich przestrzegać.

2. Handlów żadnych prowadzić nie ma.

3. Wyjeżdżać i oddalać się nigdzie nie powinien, chyba za interesem pańskim.

4. Przysiewków żadnych mieć nie powinien.

5. Bez kwitów nic nie wydawać, bo to circa calculum nie będzie przyjęto.

6. Regestra porządnie zapisywać tak, żeby expens zgadzał się z kwitami i z karbami.

7. Ordynarye kwartałami wydawać wszystkim razem jednego dnia, a ktoby, obwieszony wprzód i uwiadomiony, nie chciał dnia tego ordynaryi odbierać, temu przepadać ma.

8. Kiedy w stodołach młodзки nie masz, Jmć p. pisarz powinien inszej roboty pilnować, jak to: siewu, żniwa, sianokosu, i jakaby tylko trafiła się.

9. Expensy żadnej p. pisarz bez karbowego, karbowy bez pisarza i bez poprzedzającego kwitu, czynić nie powinni.

10. Po kartkach ani raptularzach żadnej percepty ani expensy nie zapisywać, ale do regestrów i do dyaryusza jako najczęściej bez skrobania wpisywać; ... że stąd patet przytomność i pilność kadego dyspozytora.

Względem stodoł.

1. Stodoły ażeby w jak najlepszym obwarowaniu były i szpichlerz, tak od ognia, jako i złodzieja.

2. Z ogniem do stodoł i do szpichlerza sam chodzić nie ma i drugim powinien nie dozwalać.

3. Klucze, tak do stodoły, jako i do szpichlerza, powinny być podwójne, jeden u pisarza, drugi u karbowego, których sobie wzajemnie jeden drugiemu powierzać nie mają.

4. Doglądać powinien, żeby stodoły zawsze na noc zamykane były; w tychże stodołach wszelkie ochędostwo zaleca się.

5. Porządek dostateczny w szpichlerzu i w stodołach, jako to w dachu żeby dziur nie było, szpar w ścianach, w podłogach, przez co zbożu być może szkoda.

Względem zwożenia zbóż okruchów.

1. Pilnować ma, ażeby, wożąc, snopków nie zrzucali.

2. Okruchy wszystkie po zwiezieniu zbóż ma kazać wyczyścić i stąd wynikłe zboże karbowy zakarbować, pisarz zapisać tenetur.

Względem młodзки, omłotu, namiaru i wydatku.

1. Postrzegać ma, ażeby chłopci dobrze ze słomy wymłacali, kłosów w słomie, ziarna w kłosach nie zostawiali.

2. Żeby snopków nazad do sąsiedka nie odrzucali.

3. Żeby ziarno na klepisku nie nocowało, ale żeby zboże wychędożone codziennie do szpichlerza zanoszone było^a.

4. Żeby chłopci workami zgonin i plew nie wynosili lub za stodołę nie wystawowali.

5. Żeby mierzono pod strych i nie wałkowatym, ale płaskim strychulcem.

6. Przemiaru zbóż w szpichlerzu czynić ważyć się nie ma.

7. Miarki wszystkie i nadrostek do skarbu należy, p. pisarzowi tylko kwitowe z miasta postępuje się.

8. Z omłotów od wiatru troistych zbóż nie kazać robić, ale dwoiste: przednie i średnie, i to zaraz na młynku na klepisku kazać chędożyć, dopiero przednie i średnie odbierać, a co kostrzewą lub chwastem odchodzi, to odłaczyć i pod miarą zapisywać do regestrów.

9. Od omłotów trzany, zgoniny, plewy, aby to wszystko za klucz[em] karbowego zypowane było i w regestra porządnie zapisywano, a brać^b zaś tego na swoje konie lub swoją potrzebę per totum zakazuje się.

10. Ponieważ niektórych zbóż na ordynaryę nie wystarcza, które innemi nagradzać potrzeba, zaczyn takowy defekt innym kompensować należy, jako to: jęczmień za tatarkę i proso, pszenicę za groch, żyto za rzepak.

^a W tekście: były.

^b W tekście: obrać.

11. Owies zsepowy od ludzi podług kontraktów ma odbierać p. pisarz, dając kwity w szczególności każdemu, kto, kiedy i jakiego czasu wydał.

12. Omłoty i namiary, tudzież expensę, codziennie porządnie według informacyi zapisywać w rejestra, toż i karbowy codziennie karbować powinien; karbowy zaś karbów nie ma mieć u siebie w domu, ale w szpichlerzu zawsze być powinny, które to karby z rejestrem pisarskim a rejestr z karbami zgadzać się powinni.

13. Ordynarye żadne odmierzone i wydane w szpichlerzu nie tylko bawić, ale i nocować nie powinno.

14. Jeśliby sprzedaż jaka następowała ze szpichlerza, ta bez przytomności karbowego i wójtów czyniona być nie ma.

15. Zbóż żadnych pożyczać nie ma p. pisarz bez wiadomości komisarza lub mojej, a jeśliby kazano pożyczyc, tedy zaraz z nowego do siewu odbierać.

16. Zgoniny bez ziarna odbierane być mają.

17. Od owsów pośladu nie masz przyczyny odbierać.

Nie masz tyle przemysłów ludzkich na zapobieżenie złemu, nie może być tyle ostrożności w opisanu, ile dobry człęk onej w czynnościach swoich zachować może.

A zatem, jeśliby Jmć p. pisarz wynalazł jeszcze co więcej, przez coby wynikło i pomnażało^a się dobro pańskie, tenetur to ex conscientia zwierzchności donieść i onę oświecić^b.

Ordynacya p. ekonomowi do rządzenia się.

Powinności względem osoby.

1. Powinien być bogobojny, rozsądny, trzeźwy, pilny, życzliwy panu i o pańskie dobro ubiegający się, ani zimny i niedbały, ani zbyt gorący i pośpieszliwy, ochędóstwo wszędzie i we wszystkim kochający.

2. Żeby po ucztach nie jeździł i onych u siebie nie sprawował.

3. Dni święte i wolne od roboty ażeby obracał na przejrzenie rejestrów, na przejrzenie jeżeli się gdzie szkoda jaka nie stała, na przypomnienie powinności czeladzi i poddaństwu etc.

4. Granice przynajmniej dwa razy na rok objeżdżać; nie wdzierać się w cudze i w swoje też nikomu wdzierać się nie dozwalać; znaki stare na tychże granicach corocznie odnawiać i nowe pale pokopać.

5. Przy siewach, zbiorach i przy każdej robocie sam p. ekonom, ile możność pozwoli, powinien się znajdować.

^a W tekście: pomnażanie.

^b W tekście: oświecić.

6. Upatrywać we wszystkim pożytku pańskiego, a nie swego, i gdzieby mogło być przymnożenie intraty, zaraz o tym panu lub komisarzowi donieść.

7. Percepty pieniężne i daniny wszelkie od gromad odbierać, których rejestr bierczy mieć powinien exacte spisany.

8. A na te wszystkie daniny ma dawać kwity cum specificatione rzeczy, dnia, roku i osoby, sam wzajemnie bez kwitu żadnej rzeczy nie dawać, i coby było dane bez kwitu, to circa calculum nie ma być przyjęte.

9. P. ekonom żeby więcej koni nie trzymał, jak dwoje, świni żadnej, bydła zaś coby mógł trzymać, aby to zimą, jako i latem, wspólnie ze skarbowym paszę bez żadnego osobkowania miało.

10. Zbóż żadnych nie tylko na pańskich wzorach, ale i między chłopskimi zasiewać nie powinien, toż łąk pańskich pustych na siebie obracać nie powinien.

11. Drzewa na opał i na budowlą zimą przysposabiać suchego kłody sporo.

12. Handlów żadnych prowadzić nie ma, bo trudno dwom panom służyć.

13. Wyjeżdżać nigdzie p. ekonom nie ma, chyba tylko dla nabożeństwa i za interesem pańskim.

14. Cokolwiek arendarze mają sobie pozwolonego kontraktami, w tych wszystkich punktach wszelaką łatwość ma czynić p. ekonom. Poddani trunków cudzych żeby nie pili, długi żeby oddawali, nie uiszczających się exekwować i karać.

15. Przy sprzedaży lub kupnie na skarb pański ostrożności i życzliwości potrzeba, ażeby taniej nad ludzi nie sprzedać, drożej nie kupić.

16. Do pana co tydzień pisywać, raportując o wszystkim.

Względem czeladzi.

1. Postępować z niemi po ludzku i po chrześcijańsku.

2. Dopatrzeć, żeby oddawali to, co Bogu należy, i czynili to, co od nich należy panu, ale nic nad powinność.

3. Ukarać sprawiedliwie, kiedy winni, ale każdą rzecz powoli rozprowadzać, często przypominać, i często samemu zazierać, to będzie spokój^a we wszystkim.

4. Patrzeć, aby obrazy boskiej nie było.

5. Dopilnować, ażeby, co się należy, każdemu doszło, a każdy swoją powinność niżej opisaną odbywał.

Względem poddaństwa.

1. Aby się nie opuszczali w budynkach i zasiewach, żeby wołów, koni

^a W tekście: spór.

nie przepijali, żeby nadto handlem się nie bawili z wyniszczeniem sprzężaju; wszystkie więc godziny wolne i dni święte ma na objeżdżanie wsiów obracać Jmć p. ekonom i na dopilnowanie, ażeby gospodarstwo nie tylko na dworze, ale i u chłopów było dobre.

2. W sądach sprawiedliwość zachowywać, a uchować Boże iść za przyjaźnią lub podarunkiem, które per totum pod jakimkolwiek pretextem zabraniają się, jeśliby zaś była kryminalna lub o zysk skarbowy sprawa, natenczas ma się do mnie lub do komisarza referować.

3. Kolej między sobą ażeby bez przerwy i wymówki zachowywali.

4. Dozierać, ażeby na pańszczyznę nie opóźniali się, która najwięcej zaleca się p. ekonoma przezorności, bo tu o ludzi trudno. Spuszczać zatem Jmć p. ekonom nie ma nikogo ze dnia bez wiadomości zwierzchności, ma dopatrzeć, żeby każdy swój dzień odrobił, każdego ma zapisywać i rachować, nie spuszczać się w tym na włódarza.

5. Wcale nie mającym sposobu rolę pomagać uprawiać i one obsiewać, a z jesieni zaraz pożyczone zboże odbierać, kiedy nie połowę, przynajmniej czwartą część.

6. Rewizya pól pustych na gruncie corocznie czyniona być ma przez p. ekonoma przy wójcie każdej wsi i ludziach dobrze gruntu pustego wiadomych tak, aby ze szkodą skarbu nie było przez utajenie gruntu pustego; jeżeliby się na którego z poddanych pokazało (jako z oszukaniem skarbu zwykli podawać), tedy takowy przykładowie ma być karany, tak właśnie, jak gdyby o kradzież. Po uczynionej rewizji gruntów pustych i prowentu z nich wynikającego ma p. ekonom spisać sumaryusz wypadający z tych gruntów pustych, distinctim z każdej wsi i osobliwie z ról ciągłych, siła jest w nich zagonów, osobliwie z półrolków; toż się ma rozumieć o ogrodach i łąkach z tą dystynkcyą, że każdy chłop, który 3 dni robi od gruntu, który sobie dobędzie, nie płacić nie będzie, chyba puste [jako] dobytch ról używał; który zaś dwa dni robi, ten z doby (?), i z tych, któreby sam dobył, po 3 grosze od zagona dawać będzie.

7. Straż nocną ażeby każda wieś osobliwie odbywała [po]dług lustracy i inwentarza.

8. Rowy po polach znacznym sumptem skarbowym i między gruntami chłopskimi wybrane aby poddani w swoich polach odnawiali a w dworskich szarwarkami inwentarzem wyznaczonemi, a, kiedy można, pańszczyzną pobierane były.

9. W stawach ażeby ryb nie łowiono albo poddani więcierzów nie stawiali, seriam ma mieć animadversionem p. ekonom.

10. Protekcyą we wszystkim, co jest sprawiedliwego, dawać poddaństwu.

Względem gruntów i ich uprawy.

1. Pozarastałe dobywać, dobytch nie zapuszczać gruntów.

2. Przy każdym oraniu małe krzaczkę kazać wykopywać.

3. Po każdym zasianiu rowy, gdzie są zarzucone, wyczyścić, przerwy, poprzecznicę i okna dawać dla ścieku wód.

4. Ogrodzenia wszelkie utrzymywać i reperować.

5. Nawozy pod oziminy wozić, gęsto one rozrzucać, które aby były pożyteczne, doły przy oborach wybierać, wywozić zaś w najdalsze ode dworu pola, ponieważ około niego grunta są wygnojone, a dalej nigdy pono nie bywały.

6. Rolę, pokładając, kazać orać w składy i drobno redlić z ukosa.

7. Do zagona orząc, ażeby każdy zagon miał skib sześć i dobrze był wyniesiony.

8. Ludzi od włóczki obracać do chędożenia pól, łąk etc.

9. Siew żeby nie był bardzo gęsty; na dwa morgi, to jest 26 prętów zdłuż; 26 prętów wszcz, dość jest 5 ćwierci wysiewać żyta.

10. Do siewu zboże same czoło odbierać, to jest: wyczyszczone zboże już z szpichlerza kazać przynieść na klepisko, przewiać go, to, które dalej odpadnie, jest cięższe, a zatym niezawodne, więc to tylko brać do siewu, a co się zostanie, nazad powrócić do szpichlerza, przyda się na ordynaryę lub na sprzedaż; tak z każdym zbożem robić.

11. W zbożach na pniu ażeby dróg i ścieżek nie robili, kóp i snopów nie rozkładali. Bydło szkodzące zabierać, a gęsi i kury zabijać.

12. Robocizną całą roczną od Nowego roku dobry gospodarz powinien na cały rok rozporządzić, to jest, ażeby ugor miał od 1-go iulii położony, zredlony i uwleczony, od św. Bartłomieja do 15 septembra siew żytni skończony, a w suche dni pszenicy; rolę zaś piaszczystą dość jest położyć, zreślić i uwlec, a potem do zagona orać, odwrotu nie potrzebują.

13. Z żniwami wcześniej się uwijać, nie odkładać ich nadal, żeby w czasie siewu przeszkody nie było.

14. Łąki wcześniej, nadalej około św. Wojciecha, pozatykać, uzbierać.

15. Krzaki w onychże wyprzątać.

16. Za pogody zbierać zebrane, na potraw zatykać.

17. Drogi robić przez łąki nie pozwalając.

18. Potrawy, gdzie się zda, kosić.

19. Łąki ugorowe aby nie były wypasane i ile możliwości one ochraniać.

20. P. ekonom z karbowym dziesięcinę wytykać i użątek ten karbować, tamten zapisywać, wiernie i pilnie powinni.

Względem budynków.

1. Zaleca się ostrożność od ognia, wycieranie kominów, dozór, żeby nikt z ogniem bez latarni nie chodził i tam nie laził z ogniem, gdzie nie potrzeba.

2. Dozierać, żeby haczyki, skoble, klamki nie były kradzione, okna nie były wytłukiwane, poczynione szkody wraz z wiosną albo z jesienią reperować.
3. Sztachety, płoty, aby na kominki nie były zabierane; przestępnych karać.
4. Obcinanie koło dworu chwastów i wszelkie ochędostwo recommendatur.
5. Dachów utrzymywanie i wszelka reperacja mocno się zaleca.

Względem sprzętów.

1. Sprzęty, ażeby były pod najpilniejszym dozorem, coby przybyło, przypisać w podanie.
2. Pługi, radła, brony, wozy, wszystko to przez zimę powinno być odnowione, żeby na lato mitręgi nie było.
3. Niemniej, co należy do zaprzęgu, wszystko to zimą powinno być poprawowane.
4. Sanie zaś z wiosny lub wcześniej z jesieni mają być sporządzone.

Względem koni, obory.

1. Stajnie na zimę i obory ażeby były ciepłe, dlatego ściany mchem ubijać, pałapy dawać zaleca się.
2. W adwent żeby jaknajzupełniejszą miały wygodę.
3. W dojeniu wypatrywać, ażeby kradzieży nie było.
4. Ostrożność od szkody i od zwierza.
5. Pasterz żeby bydło dopajał.
6. Koni pańskimi nie jeździć i ich na swoją potrzebę nie używać.
7. Ażeby w oborze szkody nie było, ma Imć p. ekonom, nie spuszczać się na pastuchów, parobków i innych onego dozorców, przed temi zrewidować i co się pokaże starego, stawić na zgoniny, omiecia, plewy, i one utuczywszy, przedawać na wiosnę; similiter woły robocze, które do roboty przez starość niezgodne były, brakować przed zaczęciem orania na żyto i one puszczać na całą jesień, ażeby były zgodniejsze do zimowego karmu, które po ukarmieniu na wiosnę one ceną słuszną przy ludziach przedawać.
8. Tego bydła bacność codzienna przez p. ekonoma bydź powinna w oborze, jak stanie na zimowle, ażeby karm miało do Bożego Narodzenia jako najlepszy i z jesieni dobrze było zakarmione, a tak pewnie od upadku skarbu ochronić się może.
9. W jesieni dosyć słomy kłaść pod bydło, żeby błota nie było.
10. Przegrody poczynić w oborze, ażeby bydło mocne z mocnym, stare z słabym stawiane było, karm dla słabego lepszy, dla mocnego podlejszy dawany bydź ma.
11. Wołów na włość rozdanych jest cena opisana w remanencie, od

których brać procentu od złotych 10 złoty jeden; tymże chłopom zalecać i przezierać często woły, ażeby nie skaleczyli, nie zrywali, których zerwanych, skaleczonych, do skarbu nie przyjmować, ale za nie pieniądze odbierać według ceny w remanencie opisanej.

12. Koni folwarcznych do upadku nie trzymać, ale widząc co starego czy niezgodnego, mieniać czy przedawać, tak jak ludzie robią z swojemi własnymi; gdzie trzeba dodatku, dodać, byleby co lepszego i zdarniejszego dostać.

13. Na paszę zimową cudzych koni ani bydła nie przyjmować.

Względem ogrodów.

1. Jarzyny, co się urodzi, powydawawszy ordynaryistom, w doły pod miarę przy karbowym zakopać. Toż i kapusty urządzone przyzwoicie pochować. Innej zaś expensy żeby nie było, krom kuchni pańskiej.
2. Przędziwo i pszczoły żeby w jak najdokładniejszym miał staraniu.
3. Ogrodów więcej nie siał, jak tylko na domową potrzebę, resztę jęczmieniem, prosem lub pszenicą zasiewać.
4. Ogrody konopiami zasiewać dla przeczyszczenia.

Te wszystkie punkta mają[c] u siebie w schowaniu, przynajmniej raz w miesiąc przejrzeć, przeczytać i o wypełnienie onych samego siebie wyexaminować, jeżeli się zadość onym staje; cokolwiek z własnej życzliwości i industryi do nich przyłożyć lub z nich reformować pożytecznie dla skarbu pańskiego będzie się zdało, to w projekcie fracta pagina na memoriał z wyexplikowaniem racji spisawszy, przez pocztę panu do rezolucyi odsyłać, donosząc o wszystkim, co się wypełniło. A że żadna dowcipem ludzkim nie może być w zupełnych i dostatecznych dyspozycya ułożona kondycjach, za czym je teraz usilnemu i ochoczemu przemysłowi oraz dozornej pilności Imć p. ekonoma, tudzież dalszej dyspozycyi lub reformacyi pańskiej relinquantur.

Powinność karbowego czyli gumienego.

1. Powinien wiedzieć o gruntach i szpichlerzach, mając pod kluczami spólnymi stodoły z Imć p. ekonomem i szpichlerz, i nic jeden bez drugiego perceptorować ani expensować nie powinien; ma pilnować omłotów zboża, wiele kóp omłotą i wiele ziarna namierzą, karbować na karbach składanych, mając część swoich karbów w stodole; plewy, pasze, gdzie się podzieją, powinien wiedzieć, przy wymłotach zaś zbóż strzedz, aby dobrze wymłacano i wywiezano do ostatniego ziarna, oraz słomę tartą, jeżeliby się w gumnach nie mieściła, w stogi kłaść.

2. Gumnisko albo dziedziniec gumieny żeby raz wraz zagrzebiony był czysto, ma pilnować; przy wianiu, młynkowaniu, nieodstępnie być powinien. In relinquo, żeby sam wiał, nie zawadzi.

Powinność włodarza.

1. Włodarz na posłudze dworskiej dla zawołania kogo, do rozkazania pańszczyzny, być powinien, z którą aby na [pole] albo do jakiegokolwiek roboty w porze, o wschodzie słońca, wstawali, pilnować ma wiernie przez wszystkie dni.

2. By^a orzących póty, ażeby wymiar swój wyorali, pieszych zaś aż do zachodu słońca trzymał, onychże pilnował nieodstępnie.

3. Powinien mieć wiadomość wszystkich o pańszczyźnie i podwodach, jeżeli gdzie, oprócz wyrażonej potrzeby na intratę pańską, za dyspozycją ekonomia nienależycie rozsądzona była.

Powinność pastuchów.

1. Powinien bydła skarbowego doglądać, pasąc bez szkody na gruntach pańskich i ludzkich, coraz na świeższych i lepszych paszach, wyganiając bydło jako najraniej, na rosę, osobliwie krowy, a zupełnie wszystek inwentarz w zwyczajną porę.

2. W zimie zaś dawać jeść słomę z sianem trzęsione od Bożego Narodzenia.

3. Postrzegać powinni, aby, zaganiając na oborę, bydło rozłączali, słabe z słabym, mocne z mocnym stawiali, aby tym sposobem wszystko w całości bez szkody zostawało.

4. Na wiosnę i w jesieni pasąc, aby pożarów umyślnie lub z przypadku, zostawiając po sobie ognia, nie puszczali.

5. Wiedzieć powinni, gdzie się co obraca z obory.

6. Strzedz szkody od zwierza.

7. W oborach nocować.

Dyspozycja co do paktu.

1. Od krowy całkowej ma oddać masła faskę w garcy 6 i 60 syrów, od krowy jałowej przez połowę, od pierwiastki tożsamo. Garniec śmietany będzie przyjęty za kwartę masła, garcy dwa śmietanki do kawy także za kwartę masła, garniec mleka słodkiego za krajane syra.

Do tego brać będzie soli pół garcy na każdą dojną krowę do masła. Na każde ciele, zostawione na przychówek, owsa ćwierć jedna naznacza się.

2. Od gęsi 30 i z gąsiorem wydać powinien gęsi 90 i dwa podskuby.

Od kur 30 przychowku kapłunów 30, kur 90, jaj kop 15.

Od kaczek 15 przychowku kaczek 60.

Od 8 indyk przychowku indyk 48.

Naznacza się na drób, na cały rok

pośladu pszennego korcy 5

pośladu jęczmiennego korcy 5

^a W tekście: Na.

owska korcy	5
kostrzewy żytniej korcy	5
3. Od 5 świń, co się przychowa, oddać powinien; na to naznacza się	
ogółem żyta korcy	2
kostrzewy żytniej korcy	3

Ordynacja lasów.

1. Leśniczy ma być przysięgły, [prowadzić] registr fur, które będą bywać w lesie, cum specificatione miejsca, skąd, kiedy, jakie drzewo brać będą.

2. Tenże leśniczy w tymże registrze ma za przedane według taksy drzewo pieniądze w percepcie konnotować i tygodniami z tejże percepty rachować się.

3. Oznajmić, że każdemu bór wolny za pieniądze, ale kto go będzie potrzebował, ma zapłacić wprzód leśniczemu i opowiedzieć, jakiego drzewa potrzebny i wiele fur przyjść ma, dopiero natenczas p. leśniczy wyznaczy dzień i miejsce, kiedy i dokąd mają przyjechać, żeby sam był przytomny, kiedy drzewo zabierać będą, nie spuszczając się w tym na gajowych.

4. Powinien także, jeżeli pańskie i skarbowe drzewo będzie na boru pilnować, ażeby go nie rozkradali i żeby szkody nie było, oraz żeby pastarze lasów nie zapalali.

5. Tenże leśniczy ma pilnować, ażeby chłopci na sprzedaż drzewa z puszczy nie brali, tylko co na ich potrzebę.

6. Powinien sobie księgę kontraktów wszystkich leśnych sporządzić i postrzegać, żeby sobie nikt nad kontrakt nie postępował.

7. Temuż p. leśniczemu za pracę i pilny dozór naznacza[m] od drzewa darowanego, od pnia każdego gatunku drzewa groszy 6, od kupnego drzewa groszy 3, od drzewa ukradkiem spuszczonego groszy 10.

Cena zaś drzewa jest takowa:

1. Za dębu wcale wielkiego	zł. 3
2. Za dębu średniego	» 1 ¹ / ₂
3. Za furę dębiny na koły	» 15
4. Za leżące dęby pół ceny.	

Drzewo sosnowe.

1. Za majówkę wcale wielką, jak to na wały młyńskie . . .	zł. 15
2. Za chojkę średnią na budynki i do tarcia zdatną . . .	» 6
3. Za parę krokiew	» 4
4. Za furę łat, to jest 8 sztuk całych, albo 16 dartych . .	» 3
5. Za chojki leżące per medium ceny.	
6. Za furę leżącego drzewa jednokonną	» 1 [gr.] 10
7. Za furę parokonną	» 2

Inne zaś drzewo, jako to: jasion, klon, osieczyna, brzoza, olcha, nie jest do przedania.

Łuków aby nikt nie ważył drzeć w lasach.

Takoż kory z dębów odzierać, i taki ma być srode karany.

Gajowi.

1. Powinni we wszystkim dependować od p. leśniczego i jemu codziennie raporty czynić.

2. Lasów dobrze według instrukcyi p. leśniczego pilnować, a tych, którzy nie mają bywać w lesie, jeśliby zastały, tedy konie i wozy do dworu zaprowadzić mają, a siekiery im się mają dostawać.

3. We wszystkim się sprawować według przepisu.

Punkta generalne interrogatoriów, według których każdy na lustracyach wypytywać się powinien ludzi przysięgłych, wiadomych, sumiennych i skarbowi przychylnych.

Punkt pierwszy. Tytuł: Inwentarz.

1. Zezna świadek, jeśli ta sama osiadłość inwentarza, jako był podany.
2. Jeśli kto powrócił lub ubył od aktu lustracyi, z jakiej przyczyny.
3. Jeśli sprzężaj jest w swojej całości, jeśli co ubył lub przybyło.
4. Jeśli który z gospodarzów bez wiadomości dworu sprzężaju nie przedał i czyli natychmiast dokupił.
5. Jeśli ciągle zamożone lub słabe, u kogo i przez jaką przyczynę.
6. Jeśli pługi, brony, wozy, gnojnice, kosy i inne narzędzia gospodarskie mają w należytem stanie i porządku.
7. Wiele się urodziło i umarło od aktu lustracyi, konfrontując z metryką baptisatorum et sepulorum.
8. Jeśli przybyło co lub ubył z parobków zagranicznych, służących dziewczek, komornic etc.
9. Jeśli za granicę parobków, dziewczek, do służby nie wydają.
10. Wiele wesel było i wiele parobków zdolnych do ożenienia znajduje się.
11. Jeśli wszyscy porządne mają obejścia, chałupy, stodoły, chlewy, płoty etc.
12. Jeśli wszyscy mają kominy, drabiny i co dziesiąta chałupa osęki.
13. Jeśli pustej nie masz jakowej chałupy.
14. Jeśli nie masz półłanków, ćwierci pola do osadzenia, wiele go jest i jak dawne.
15. Jeśli na gruncie inwentarz porządnym jest.

16. Jeśli inwentarz pobierczy spisany i kto był przy tym.
17. Jeśli osiadłość tak wolnych, pańszczyźnianych, czynszowych komorników, jako i urzędowych, w tabeli porządnie jest zapisana.
18. Jeśli dyaryusze zgadzają się z tabelą i czyli są porządne.
19. Jeśli zbiegłych chłopów aresztowano, starano się odebrać i szukano.
20. Jeśli czynsze podług inwentarza są odebrane; na kim zalegają, i czyli z słusznych przyczyn, tych ma być specyfikacya.
21. Jeśli dawne retenta starano się odebrać, wiele aktualnego retentu zbożnego i pieniężnego znajduje się i wiele dawnego.
22. Jeśli zakłady poddanych sprawiedliwe lub z faworem.
23. Jeśli dyspozycye tytułu »inwentarz« są wypełnione, dla czego i przez co.
24. Jeśli podług inwentarza zwyczajna stróża, czyli wyszukana uciążliwa.
25. Jeśli szarwarki odrabiane.
26. Jeśli dla wszystkich jednakowa powinność, czyli dla którego z faworem.
27. Jeśli na pańską potrzebę używana pańszczyzna była i czyli gdzie na stronę nie poszła.
28. Jeśli są zamożni chłopci w pasieki, bydła, owce etc.
29. Jeśli który nie opuszcza się i nie pije.
30. Jeśli według porękojmi i danych nastąpiła satysfakcyja.
31. Jeśli wszyscy zasiewają na zimę i wiosnę i bywa przez dyspozytorów i wójta tego rewizya.
32. Jeśli wójt i przysiężni utrzymują porządek.
33. Jeśli dyspozytor i przysiężni objeżdża co miesiąc wieś i czyni rewizyę budynków i ochędostwa gospodarzów.
34. Jeśli uczyniona jest rewizya pól pustych na czynsz i kto był przy nich.
35. Jeśli tych pól registr u dyspozytora jest porządnym.
36. Jeśli poddanym^a, którzy po wole i koniu jednym mają, poddawano po drugim dla powiększenia pańszczyzny i wiele takowych znajduje się.

2-gi punkt. Tytuł: Budynki.

1. Jeśli dwór, folwark etc. porządne i w budynkach ko[n]serwacya dachów.
2. Jeśli stodoły, obory, chlewy, brogi, sterty, stogi, są pokrywane i w porządnym utrzymaniu.
3. Jeśli szpichlerz, piekarnia, piwnica folwarczna, lamus, są w należytem stanie i utrzymaniu.
4. Jeśli obejści[e] folwarczne, wrota, bramy, furtki etc. są w należytem oporządzeniu.
5. Jeśli przysposobione są materyały na budynki i czyli o nie starano się z pilnością.

^a W tekście: poddani.

6. Jeśli materiały drzewa są porządnie poukładane i poprzykrywane.
7. Jeśli okna, kominy, skoble, haczyki etc. są w należytej całości i utrzymaniu.
8. Jeśli drogi, mosty, figury są posporządzane i utrzymane.
9. Jeśli obory są poczyszczane i w nich jasła.
10. Jeśli w stajniach są żłoby i drabiny, przy folwarkach osęki i latarnie.
11. Jeśli stoły, stołki, zydle i szafki są porządne i ochędostwo wszędzie zachowane.
12. Jeśli gołębnik jest porządny i gołębie pomnożone.
13. Jeśli psy stróżne trzymają na folwarkach.

Co wszystko ma na oko lustrator widzieć i zupełnie stan budynków opisać powinien.

3-ci punkt. Tytuł: Uprawa roli.

1. Jeśli porządne oranie, uprawa roli.
2. Jeśli wcześniej ugory poprawiane.
3. Jeśli zagony sześćskibowe i równe.
4. Jeśli dobrze bruzdzone i rowy są w nizinach.
5. Jeśli pługi pańskie i brony do roli używane były.
6. Jeśli przy uprawie roli dozór był.
7. Jeśli gnoje w kupy w zimie, a na wiosnę i w jesieni wywożone były.
8. Jeśli doły na gnój i sadzawki przy oborach są sporządzone.
9. Jeśli nosze na gnój są sporządzone i porobione.
10. Jeśli mierzwy [i] poddenki są wszystkie na oborę wyniesione i snopki stare z poszycia.
11. Jeśli przekopy od drogi przy lasach dla szkody są podawane lub jakie zagrozenia.
12. Jeśli ściernie pól są wcześniej poprzyorywane.
13. Jeśli ugory przed św. Janem są pouprawiane.
14. Jeśli owcami pola są hurtowane.
15. Jeśli gnoje ze stajen są powywożone i z obornym zmiészane.
16. Jeśli podkłady na wiosnę są przygotowane i wiele.
17. Jeśli marglu,.... latorośli, liścia lub popiołu do przymnożenia gnojów używano.
18. Jeśli gnojowe doły wodą gorącą gniłą zalewano.
19. Jeśli z miasta, [z] karczem gnój do dołu wywożono.
20. Jeśli zamiary czyli morgi podług ułożenia wyorywano.
21. Jeśli pomiar tywonów był sprawiedliwy i czyli dyspozytor bywał przy tym i ten nie był z faworem.
22. Jeśli z chwastów wcześniej plewiono pszenicę.
23. Jeśli bydło nie chodziło po zasianych polach.
24. Jeśli gnoje nie potrząsano, ale przyorywano.

25. Jeśli z tarni, krzaków i innych zarośli łany kopano i dobierano.
26. Jeśli porządek należyty dyspozycyi w uprawieniu był, bo to raz opuściwszy, więcej nagrodzić nie można. Co wszystko objechać i widzieć lustrator powinien.

4-ty punkt. Tytuł: Siewy.

1. Jeśli siewba wczesna była, od którego skończona i wiele zasiano.
2. Jeśli razem siano, czyli po trosze, czyli po kilka korcy.
3. Jeśli przysposobiono razem na siew zboża i czyli dobrze chędożone.
4. Jeśli są zostawione próbki sianego zboża.
5. Jeśli podział pól jest zachowany i czyli na ugorach siano.
6. Jeśli odmiana ziarna była w siewbie.
7. Jeśli moczne pszenice podług instruktarza.
8. Jeśli przysiężni bywali przy wysiewach i mają karby.
9. Jeśli do młócenia zboża przynajmniej do dwudziestu dysponowano.
10. Jeśli ludzie sposobni gęsto i rzadko nie siali.
11. Jeśli na rolach dobrze uprawnych.
12. Jeśli wszystko jest dosiano podług tabeli ułożonej.
13. Jeśli w siewbie kradzieży nie było.
14. Jeśli zagonów w zasiewach nie poopuszczano.
15. Jeśli zasiane zboże dobrze zabronowane i zawleczone.
16. Jeśli od dróg i łąk oborane było poprzez zasiane pole.

5-ty punkt. Tytuł: Ogrody.

1. Jeśli ogrody wcześniej sprawione i zasiane.
2. Jeśli nasiona podług punktów generalnych¹ wszystkie były zasiane na kuchnię.
3. Jeśli dozór był należyty i kradzieży nie było w ogrodach.
4. Jeśli pospisywane są wszystkie zagony i kawałki jarzyn ogrodowych rejestrem przy przysiężnych.
5. Jeśli nacie i chwasty posuszone są i zachowane dla bydła.
6. Jeśli ogrody są ogrodzone i w przyzwoitym zachowaniu.
7. Jeśli nasiona różne nasadzono, pozbierano i pochowano; uczynić tego.
8. Jeśli w doły zakopane jar[z]yny i wiele ich sprzedano i czyli przy przysiężnych.
9. Jeśli podług punktów generalnych¹ osty, czarnuszka, kminek są uzbierane i przysposobione.
10. Jeśli był dozór plewiariek i jeśli zamiast chwastów nasion nie wyrywano i czyli była dyspozytorka.
11. Jeśli podług punktów generalnych¹ pańszczyzna na ogrody osobno jest zapisana dla wagi inkontentów z pożytkiem.

¹ Ob. str. 96.

12. Jeśli pietruszka, cebula, mak biały i siwy, brukiew, kalarepa, czosnek, tartofle, rzepa, marchew, pasternak, buraki, chrzan, ogórki, rzepak, słonecznik, siemie konopne i lniane, kolendra, czarnuszka, kminek, dynie, kapusta kwaszona i szadkowana na folwarkach znajduje się dla wygody pańskiej.

13. Jeśli tiutiuny siano, zbierano, urządzano i na nie pańszczyznę osobno notowano.

14. Jeśli w dobrach podolskich siemie w polach siano, olej z niego podług próby wziętej przy przysiężnych wybijano i odsyłano, przędziwa urządzano.

6-ty punkt. Tytuł: Łąki.

1. Jeśli według czasu i za pogody siana są zbierane i sucho zwiezione.
2. Jeśli na pokosie nie długo gniły.
3. Jeśli sterty dwa sążnie wszerz podług wydanej miary są zakładane.
4. Jeśli te sterty są poprzykrywane i poogradzane.
5. Jeśli na wiosnę nie były bydłem, końmi, spasane łąki i czyli wcześniej pozatykane.

6. Jeśli w registrach porządnie, redukując na sążnie kwadratowe lub wozy, gdzie jest ten zwyczaj, zapisano percepta i expens siana.

7. Jeśli gościńców przez łąki nie robiono i rowów dla suszenia dobywano i wychędożano.

8. Jeśli stare łąki podorywano dla lepszego trawniku.

9. Jeśli siano piękne dla cieląt zachowywano, a nie dla siebie na ordynaryą brano.

10. Jeśli siana tego na wyzimowanie owiec podług punktów generalnych po wozie jednym na sztuk 10 i na inną chudobę proporcjonalnie expensowano.

11. Jeśli registr najmujących łąki jest porządnym i przy przysiężnych spisany z sprawliwą taxą.

12. Jeśli takimi wozami dyspozytor na ordynaryą odbierał, jakimi zwoził, i czyli nie przebrał.

13. Jeśli przysiężni karby zbioru porządne, a gumienni percepty i expensy mają.

14. Jeśli w kopicach nie było jakowej kradzieży lub od przejeżdżających w spasienu szkody.

15. Jeśli z krzaków, łożyn, łąki są dobywane i przyczyniane.

16. Jeśli otawy, gdzie jest ta dyspozycja, zawczasu są pokoszone.

7-my punkt. Tytuł: Robocizna poddanych.

1. Jeśli ludzie podług inwentarza pańszczyznę odrabiają.

2. Jeśli niemasz retentu lub zarobnej pańszczyzny, z jakiej przyczyny i na kim.

*3. Jeśli wcześniej na pańskie wychodzą i czyli jest w robocie dozór.

4. Jeśli w zbożach, łąkach, ogrodach, sadach, lasach, stawach etc. pańskich nie czynią szkody.

5. Jeśli podług inwentarza wymłacają oziminę i jarzynę.

6. Jeśli fury należyte drew, gnojów i zboża po dwie kopy do gumna zwożą.

7. Jeśli dyspozytor dla szczupłości pańszczyzny wcześniej przynajmniej do żniwa lub zboża na przednówku na żeńce rozdał.

8. Jeśli dozór roboty przez dyspozytora był należyty i jeśli przez to nie jest zarobna pańszczyzna.

9. Jeśli przyzwyczajal do siekier poddanych i wiele zdolnych do roboty ciesielskiej znaleźć się może.

10. Jeśli roboty za granicę nie wydawali.

11. Jeśli dla siebie pańszczyznę nie robił i wiele podwód lub roboty użył.

12. Jeśli robocizną rozumnie dysponował, a gdzie mogło dwóch zrobić, czterech nie używał.

13. Jeśli pańszczyzny nie z powieści tywona czyli atamana, ale naocznie, objechawszy wprzód robotników, czyni ogólną sobie specyfikacją a w wieczór z tywonem rachuje się i codziennie wpisuje.

14. Jeśli każdy omłot i expens zaraz w registra wpisywano lub zwłóczono.

15. Jeśli retentową pańszczyznę za biletami, podług punktów generalnych, jako też za pieniądze, należące do skarbu, według taksy odrabiają.

8-my punkt. Tytuł: Krescencya.

1. Jeśli za sucha krescencya zwieziona.

2. Jeśli co nie spadło z kłosa.

3. Jeśli szkody jakiej i kradzieży w zbożach nie było.

4. Jeśli snopki gospodarskie były i powrosła wcześniej przygotowane.

5. Jeśli próba sprawliwie przy przysiężnych brana była z każdej kopy na snopku i czyli na warownym miejscu złożona.

6. Jeśli dozorca polowy był dla strzeżenia kóp w polu i szkody.

7. Jeśli przynajmowana pańszczyzna była do zbioru i po czemu.

8. Jeśli był naród jaki do zbioru i po czemu płacono.

9. Jeśli registr krescencyi jest porządnym.

10. Jeśli przysiężni i gumienni mają porządne karby zebranej krescencyi.

11. Jeśli sterty dobrze poukładane, brogi proste, przykrywane, i czyli w stodółach nie ciecze i w zapolach na zboża.

12. Jeśli przedników chyżych przynajmował, dobierał i animował dyspozytor i jeśli dozór żeńców był należyty.
13. Jeśli w rejestra zapisywano żniwaków i użętych kóp dla wagi.
14. Jeśli proso nie zegrzało się i siemię aby nie niszczało i dla pośpiechu przedziwa czyli wcześniej jest wymłócone.
15. Jeżeli zebrana krescencya dobrze jest wymłacana i karby należyte mają gumienni.
16. Jeśli poślady zapisywane i przymiarki w rejestrach i karby są należyte.
17. Jeśli przy namiarze zboża dyspozytor znajdował się.
18. Jeśli w młóceniu zboża przez ludzi jakiej kradzieży nie było.
19. Jeśli zboża nie wiane znaczone były i czyli nie długo wiane stały.
20. Jeśli zboża, któreby się mogły żać, przez niedozór [nie] były koszone.
21. Jeśli kłosów żniwiacy nie zostawiali.
22. Jeśli, zwożąc z pola, snopów nie zrzucali i czyli był tego dozór i okruszyny zboża czyli są zapisane.
23. Jeśli, układając kopy, po 60 snopów układali i czyli tego był dozór i pilność.
24. Jeśli zadosyć razy z pól do gumna obracali.

9-ty punkt. Tytuł: Rachunki.

1. Jeśli, cokolwiek tylko znajdować się może percepty i intrat na gruncie, jest porządnie zapisano.
2. Jeśli dystrybuta za kwitami była i czyli te w skrzynkach są złożone i zapisane.
3. Jeśli karby dostateczne ma gumienny i czyli nie weryfikowane lub rzynane, a rejestra nie skrobane lub nie przepisywane.
4. Jeśli percepty obór, wieprzów, nabiaków, drobiu folwarcznego, skór i najmniejszej rzeczy percepta i expens jest zapisana.
5. Jeśli percepta lub dystrybuta potajemnie nie jest czyniona bez przy siężnych, a to dla jakiego zysku.
6. Jeśli summaty, przy rewizjach czynione, nie są pofalszowane.
7. Jeśli percepty dostatecznie do rachunków są podawane.
8. Jeśli podług modelu wydane rejestra są zapisywane.
9. Jeśli ocienienia krów, oprosienia świń, okocenia owiec, w rejestrach są dniami zapisane i tych u dozorców karby.

10-ty punkt. Tytuł: Remenenta.

1. Jeśli remenent jest porządnym i w dobrym zachowaniu.
2. Jeśli po remenencie spisany nie znalazło się co opuszczonego.

3. Jeśli podane remenentem rzeczy są do zrobienia, wieczyste są porobione.
 4. Jeśli są w dobrym utrzymaniu i zachowaniu.
 5. Jeśli przy remenencie punkta generalne i ordynaryjne, jako i pakt, są wypisane.
 6. Jeśli podane remenentem pieniądze i zboże z aplikacją są odbierane.
 7. Jeśli remenentem obciążonym długami jeszcze nowych dodawano.
 8. Jeśli remenentem podane rzeczy są piętnem pańskim wszystkie cchowane.
 9. Jeśli rewizya remenentowych rzeczy przez dyspozytora bywa czyniona.
 10. Jeśli co z przyczyny dyspozytora nie jest zatracone lub na swoją potrzebę obrócone z remenentowych rzeczy.
 11. Jeśli wieczyste rzeczy są w swoim komplecie i czego brakuje.
 12. Jeśli po zbiegłym chłopie lub z jakiej okoliczności niema przybyłych rzeczy jakowych do wpisywania do remenentu.
- Co wszystko naocznie lustrator widzieć i weryfikować powinien.

11-ty punkt. Tytuł: Urzędnicy.

1. Jeśli urzędnik jest pilny, gospodarny i trzeźwy.
2. Jeśli dyspozycje pańskie pilnie wypełnia i lekce sobie nie waży.
3. Jeśli inwentarz podług artykułów generalnych tabellę i dyaryusz ma porządnym, tudzież i rejestra.
4. Jeśli, wpisując w tabellę i dyaryusz, jak najwyraźniej pańszczyznę, do czego była użyta, opisuje.
5. Jeśli księgę dziejów czyli dekretarz miesiącami i dniami porządnie zapisuje i w nim znaczniejsze rzeczy.
6. Jeśli co miesiąc raport, czyli relacją, podług punktów generalnych¹ panu posyła i jeśli się zawód stanie przez pocztę, raport czyli relację przez umyślnego czyni.
7. Jeśli przy tymże raporcie czyli relacji miesięcznej punkta do powiększenia intraty pańskiej podaje.
8. Jeśli tygodniowe sessye składa lub na nie zjeżdża.
9. Jeśli każdy z księgi sessyi, jaka do niego należała pańszczyzna, wyjął sobie ekstrakt i wypełnił.
10. Jeśli gromady sprawiedliwie rozsądza.
11. Jeśli ma przezorność we wszystkim, ciekawość i zabiegłość.
12. Jeśli z poddanymi nie ma jakowej współki.
13. Jeśli dziesięciny etc. nie zakupuje.

¹ Ob. str. 99.

14. Jeśli się z folwarku nie oddała, po jarmarkach nie jeździ i po miastach.
15. Jeśli ludzi nie zdziera, pokładów nie bierze i surowością nie poczyną.
16. Jeśli więcej nad wyznaczenie chudoby nie trzyma lub cudzego nie przyjmuje.
17. Jeśli przez jego przyczynę lub pokrzywdzenie jaki poddany nie poszedł.
18. Jeśli pańszczyzny do prania chust lub jakiej posługi swojej nie używa.
19. Jeśli z chłopami nie przysiewa i na to pańszczyzny pańskiej nie używa.
20. Jeśli rzemieślników, poddanych pańskich, nie krzywdzi.
21. Jeśli komornice wszystko nie dla niego robią.
22. Jeśli ordynarye i solucye podług dyspozycji czeladzi daje.
23. Jeśli kradzieży jakiej nie czyni lub w kumostwa z poddanymi się nie wdaje.
24. Jeśli w stawach, sianach, lasach lub w innych jakowych pańskich prowentach uszczerbku jakiego skarbowi nie czyni.
25. Jeśli do wsiów i folwarków oddanych sobie dojeżdża i często w nich bywa.
26. Jeśli taką miarą wydaje z szpichlerza, jaką bierze.
27. Jeśli faski, półfaski, ma podług punktów generalnych.
28. Jeśli nowych fabryk, oprócz utrzymania gruntowych i reperacji dachów, bez woli pańskiej nie poczyną.
29. Jeśli nie jest ospały, gnuśny, w każdą rzecz zajrzy i czeladź z rana do roboty i karmienia bydła napędza.
30. Jeśli w polu obecnym i do każdej rzeczy przytomnym bywa.
31. Jeśli pieniądze na podaną kolektę z aplikacją zbiera.
32. Jeśli ochędostwo zachowuje i drugich do tego przynagla.
33. Jeśli żonę ma gospodarną, dozorną i ochędożną, i ochotę mającą do gospodarstwa.
34. Jeśli przejeżdżających ludzi wymysłem jakim nie zdziera.
35. Jeśli przestrzega granic i ochrania od sąsiadów uszczerbienia.
36. Jeśli sprawiedliwość w sąsiedztwie nie czyni i kłótni nie wscyzyna.
37. Jeśli stróżów nie ciemieży i do swoich robót nie przynagla.
38. Jeśli się nie unosi datkiem lub faworem dla korupcyi.
39. Jeśli ma praktykę w ekonomii i gospodarstwie.
40. Jeśli plew, zgonin, pośladów, na konie swoje nie obraca.
41. Jeśli kwity na czynsze wydane kontrarejestruje.
42. Jeśli, objąwszy dyspozycją, objechał łąny, wsie, granice, lasy, z przysiężnemi i czyli w nich bywa często.

43. Jeśli na fryor zboże przed Bożym Narodzeniem przysposobił i za dobrej drogi przystawił.
44. Jeśli podług punktów generalnych¹ klucz od szpichlerza trzyma a drugi u gumienego znajduje się.
45. Jeśli, co do prowentu należy, z sobą się znosili i zgadzali dyspozytorowie.
46. Jeśli rok rocznie, raz na św. Jan, a drugi raz na Nowy Rok, produkuje do archiwum ekstrakty z księgi: dzieje znaczniejsze majątności urodzonych i umarłych, ubytych i przybyłych, dystyngując mężczyzn i białogłowy.
47. Jeśli in 8bri zgłosił się do pana dla destynowania do próby i czyli ta razem zmieszana i w akces zapisana i czyli po kwarcie do wagi każdego zboża zostawiono.
48. Jeśli z ugorów za pasienie i za zimowanie bydła pieniądze do percepty podaje i wiele go było i za czym pozwoleniem bydło na zimowię przyjął.
49. Jeśli podług punktów generalnych prowiant legomin, pekielflejszu, wędzonek, drobiu, masła, sera, podług tabel na dobra ułożonych, za dworem odsyłał.
50. Jeśli prowiant stajenny podług ułożenia tychże, owsa, sieczki, siana w skrętach, redukując owies i sieczkę na korce, a siano na kamienie, odsyłało.
51. Jeśli prowizye duchowne, oznaczone przez pana dla niezaciągnięcia, są regularnie oddawane zbożem lub pieniędzmi.
52. Jeśli wszelkie listy, dyspozycye i monita pańskie konserwuje i pod akt lustracji produkował.
53. Jeśli najmniejsze akcesa, tak zbożne, jako i sprzętów i materyałów, w rejestra swoje zapisował.
54. Jeśli punctatim na listy, dyspozycye i monita pańskie odpisywał. Podobnym sposobem o innych urzędnikach, jako to: wójtach, przysiężnych, gumienych, gospodyniach, parobkach, pastuchach, świniarzach, leśnych, stróżach, dozorcach, ogrodnikach, owczarzach, stadnikach, pasiecznikach, każdego imię wyrażając, wypytywać się, jeżeli gumieny starszy, pasiecznik starszy, gajowy starszy, parobek starszy podług artykułów generalnych drugich doglądali i najlepszą do weryfikacji mają wiadomość i czyli są wszyscy przysięgli.

12-ty punkt. Tytuł: Ogrody i sady.

1. Jeśli ogród włoski jest w należyтым porządku utrzymywany i wygracowany.
2. Jeśli w nim szczepów ubyło lub przybyło i z jakiej przyczyny.
3. Jeśli kwatery nowo zasadzone.
4. Jeśli pańszczyzna osobno na niego zapisywana, którą terminować.

¹ Ob. str. 99.

5. Jeśli dziur w ogrodzeniu ogrodu nie masz.
6. Jeśli drzewa owocowe na wiosnę okrzesywane i z rdzy oskrobywane.
7. Jeśli nowe założono sady lub pomnożono.
8. Jeśli jest prowent jaki z sadów lub strata.
9. Jeśli przysposobiono kwiatów i włoszczyzny na kuchnię, którą wynotować.
10. Jeśli starano się szczepić zrazy owoców, jabłek, gruszek etc.
11. Jeśli cieląt do sadu nie puszczano lub jakiego bydła.
12. Jeśli ulice są ponasadzane i w przyzwoitym utrzymywaniu, jako i szpalery.
13. Jeśli wierzby okrzesywano, ponasadzano i pomnożono.
14. Jeśli tiutiuny siano, zbierano, urządzano i na nie pańszczyzną osobno notowano.
15. Jeśli w dobrach podolskich siemie w polach siano, olej z niego wybijano podług próby wziętej, odsyłało, i przędziwa do Gdańska należycie urządzało.

13-ty punkt. Tytuł: Chmielnik.

1. Jeśli chmielnik jest porządnym i ogrodzony.
2. Jeśli z wiosny gdzie się chmiel znajduje, z chwastów wygrzebiony, i ziemia dla krzewienia poruszona.
3. Jeśli około Narodzenia N. Panny Maryi był zbierany i pod przykryciem schowany.
4. Jeśli nie tylko z chmielnika, ale i z innych miejsc, gdzie się rodzi, był zbierany.

14-ty punkt. Tytuł: Płoty.

1. Jeśli płoty są porządne i w należytych zachowaniu, [w] których zaś miejscach brakują, ma się wynotować.
2. Jeśli podług modeluszku w kleszczach lub dyłowane są należycie.
3. Jeśli przez nich przechodu nie czynią lub nie opalają.
4. Jeśli prosto zagrodzone pod linie i ociernione.
5. Jeśli podług artykułów generalnych, gdzie płoty być nie mogą, rowy są kopane. Tu lustrator opisze każde miejsce, jak się zowie, gdzie brakuje porządnego płotu albo rowu.

15-ty punkt. Tytuł: Karczmy i browary.

1. Jeśli austerya i karczma są w należytych porządku.
2. Jeśli nie pustoszą dachy, ściany etc. i są w nich utrzymywane.
3. Jeśli rzeczy, podług remenentu karczmarzom, szynkarzom, oddane, są w całości.

4. Jeśli browar znajduje się w tej majątności pańskiej lub arendarskiej.
5. Jeśli karby mają szynkarze, co tydzień rachują się i do prowentu oddają.
6. Jeśli beczki, achtele, garce, kwarty są cechowane i sprawiedliwe.
7. Jeśli nie zatajono co warów i wiele ich wyszło.
8. Jeśli piwa nie przebierają i wodą nie dolewają.
9. Jeśli słodów podczas marca przysposobiono.
10. Jeśli słody są w przybyciu i wiele, wyterminować.
11. Jeśli okupowano i przysposabiano wcześniej chmielu i drew, tudzież jęczmienia z nowego i inne necessaria.
12. Jeśli browar, ozdowania i inne naczynia browarne są cechowane i w należytych utrzymaniu.
13. Jeżeli szynkarze nie obciążali długami poddanych i takowym nie borgowali, którzy nie mogą oddać.

16-ty punkt. Tytuł: Gorzelnia.

1. Jeśli gorzelnia znajduje się w tej majątności pańska lub arendarska.
2. Jeśli naczynia i pobudynki są w należytych utrzymaniu i zachowaniu.
3. Jeśli palono gorzałkę na pana i wiele.
4. Jeśli próba gorzałki braną była przy wiernych i znających się, czyli podług tej wydaje, i jakowa waga expensy z pożytkiem.
5. Jeśli dozór jest słuszny z pożytkiem w przepędzeniu wódki.
6. Jeśli dozorczy przysięgli i nie pijacy.
7. Jeśli naczynia czyste, chędogie i ochędostwo w gorzelnii zachowane.
8. Jeśli drożdży, aneżu, drew, zboża, wcześniej i za taniości przysposabiano.
9. Jeśli wódki nie przebierają i należycie na surowiec i słody urządza.
10. Jeśli nie więcej expensy w zbożu, drwach i innych unkosztach, jak pożytku do prowentu. Tu wynotować expensy zboża i poboczną, a perceptę wódki z redukcją na pieniądze, a jeżeliby było przydłuższe, uczynić cytacją, na przykład vid. lit. a., i na osobnej wszystko spisać specyfikacji.
11. Jeśli nie masz jakiej kradzieży w gorzałce przez urzędnika lub dozorców lub czyli nie dolewano wodą.
12. Jeśli wywary na pańską szczególnie chudobę a nie na inną expensowano.
13. Jeśli przy wywarach sieczkę dla wołów, osepkę dla wieprzów dawano i około tego z aplikacją chodzono.
14. Jeśli ochędostwo pod tym bydłem, aby nie nędziało, zachowano.
15. Jeśli bydła dyspozytora lub cudzego na karmią nie przyjmowano.
16. Jeśli tylko z swoich lasów lub z przysposobionych gorzałki pędzono.

17. Jeśli wykurzone gorzałki są w należytych... i wiele ich jest.
18. Jeśli żyta jarego, z którego wódka najbrańsza, nie używano.
19. Jeśli słody i inne potrzeby jedna na drugą przez rządą dyspozycją bywały.

17-ty punkt. Tytuł: Woły, wieprze karmne.

1. Jeśli podług artykułów generalnych¹ kwartałami woły i wieprze sprzedaje, zysk do prowentu importuje, a natomiast inne kupuje.
2. Jeśli komplet wyznaczony ma, do tego superatę lub deces.
3. Jeśli expens na woły, wieprze, osobno zapisuje i podług ordynaryi wyznaczonej² karmią bydła a wołom siano daje.
4. Jeśli na ukarmienie wołu jednego hreczki korzec jeden, jęczmienia korzec jeden, pośladu lub owsa korzec jeden z s[i]eczką, siana funtów 500, a nie mniej lub więcej wydaje.
5. Jeśli tożsamo zboże, oprócz siana, id est korcy 2 czelnego, pośledniego korcy 6, na wieprza wydaje i to miele im na osepkę lub ciastem je karmi.
6. Jeśli chlewy porządnie budowane i chędożone a koryta dla kradzieży pod zamknięciem.
7. Jeśli podczas pogody wieprze z rana przepędzają i w lecie dla brudów pławią.
8. Jeśli woły mają porządne chlewy, pooczyszczane, i czyli dozór jest im należyty a dozorca odstawiony osobno.
9. Jeśli sieczkę z obrokiem dla wołów rżnięto, a nie byle zbyć karmiono.
10. Jeśli wcześniej w majętności lub za granicą o skupienie wołów, wieprzów, starano się.
- * 11. Jeśli z obory woły i wieprze karmiono, czyli kupowano.

18-ty punkt. Tytuł: Obora rogata i nierogata.

1. Jeśli podług artykułów generalnych komplet krów pożytkowych znajduje się.
2. Jeśli przychówek przynajmniej od dwóch części krów znajduje się³.
3. Jeśli od każdej krowy, co się doi, tylko podług artykułów generalnych³ po zł. 16 importuje.
4. Jeśli mniejszy od dwóch części przychówek, po zł. 6 z[a] cielęta nie dostarczające płaci³.
5. Jeśli na wychowanie cielętom owsa po garcy 6 i siana po wózku jednym na sztuk 4 dawał⁴.
6. Jeśli ma taxę nabiału na skarb branego⁴.

¹ Ob. str. 96. ² Ob. str. 97. ³ Ob. str. 96. Ob. str. 97.

7. Jeśli podług artykułów ekonomicznych¹ nieposobną na pożytek sprzedawszy krowę, inną natomiast dokupił.
8. Jeśli krowę między jałowicami podaną, a po rachunkach czyli lustracyi ociealoną, za pożytkową podaje.
9. Jeśli dyspozytorka i gospodyni bywają przy wydajaniu i czyli te są pilne i gospodarne.
10. Jeśli jałownik na tym folwarku znajduje się lub odesłany na inny, wiele go się znajduje i czyli zakarmiony, latami i sierścią wyterminować.
11. Jeśli pastuch i gospodyni dawni przez dyspozytora nie oddaleni dla zakłócenia obory.
12. Jeśli podług remanentów przezwiska bydła nie odmieniane, czyli o tym pamięta pastuch, jako i o latach.
13. Jeśli bydło w adwencie nie zachudzone.
14. Jeśli dla bydła słoma jęczmienna, pod przykryciem schowana, z sieczką i inną pasznią słomą bywała dawana.
15. Jeśli cielęta około adwentu wycielone na przychówek jako trwalsze są zachowane.
16. Jeśli podczas gorąca wcześniej dla napasienia się za chłodu wyganiał pastuch bydło.
17. Jeśli stadnik jest dobry i spory na oborze dla przypłodka.
18. Jeśli lekarstwa podług artykułów generalnych² były bydłu dawane.
19. Jeśli za wczasu i zwyczaju na wołki opraviane byczki.
20. Jeśli zadawano stoża zasolonego jałowce, która nie chciała się z bykiem stanowić.
21. Jeśli przy dojeniu skopkiem mleka nie kradziono.
22. Jeśli wymiona wodą czystą przed dojeniem wymywano.
23. Jeśli ochędostwo w mleczarni i nabiałach zachowują.
24. Jeśli sprzęty podług artykułów generalnych³ nabiałne wszystkie mają i czyli cechowane.
25. Jeśli masła są z dobrą wyprawą, chędogie i dobrze zasolone i nałożone.
26. Jeśli o sól do nabiału wcześniej starano się i nie więcej nad wyznaczenie w punktach generalnych⁴ expensowano.
27. Jeśli krowom dojnym dla sporszego mleka pokrzywy z chwastem dawano.
28. Jeśli jałownik, roczniaki, dwuroczniaki przy żłobach chędożne i uwiązane.
29. Jeśli bydło generalnie dobrze wygląda.
30. Jeśli krowa cielna przez bicie lub niedozór pastucha nie zrzuciła lub się nie skaleczyła.
31. Jeśli krowy w czasie swoim stanowione i nie przytrzymane.
32. Jeśli pańska krowa która niezamieniona.

¹ Ob. str. 96. ² Ob. str. 99. ³ Ob. str. 97. Ob. str. 72, 74 i 99.

33. Jeśli dyspozytor przypomniał i zgłosił się panu aby destynował kogo do lustrowania obór, raz na wiosnę na św. Wojciecha, drugi raz w jesieni na św. Michał.

34. Jeśli skóry wszystkie są wyprawne.

18-ty punkt. Tytuł: Obora nierogata.

1. Jeśli podług remanentu trzoda chlewna znajduje się, jakowa jest, drobna czyli należyta.
2. Jeśli przychówek jest jaki od aktu lustracyi i czyli w rejestra wpisany.
3. Jeśli pastusi tego karby mają należyte.
4. Jeśli chlewy są porządne dla maciorek; gdy się prosić będą aby każda osobno była.
5. Jeśli one podług czasu wyganiano na paszę, nie w południe lub w wieczór.
6. Jeśli onym żywności w korytach dawano i jakowej.
7. Jeśli chlewy chędożono.
8. Jeśli jest kiernoz należyty.
9. Jeśli trzoda podnawiana, nie potrzebuje braku.
10. Jeśli świny pańskie są znaczone.
11. Jeśli wieprzki są w czasie swoim charaszone.
12. Jeśli do przepędzenia na karmią zdolne w trzodzie znajdują się wieprze.
13. Jeśli onym zadawane lekarstwa podług artykułów generalnych¹.
14. Jeśli nie odmieniono jakowej sztuki pańskiej.

19-ty punkt. Tytuł: Przędziwa.

1. Jeśli przędziwo według czasu jest rozdane.
2. Jeśli przy próbie uprzedzonej i wadze na motki byli przysiężni i mają tego karby.
3. Jeśli waga w domu uprzedzona była przy dozorze.
4. Jeśli po Wielkiej Nocy len, a konopie w wilią św. Jakóba i Filipa siano.
5. Jeśli naczynia potrzebne, id est miadlica, ścierlica, szczotka gruba i cienka, kądziel, przęślica, motowidło, wijadło, wrzeciono, znajdują się na folwarku.

20-ty punkt. Tytuł: Lasy.

1. Jeśli lasy, zapusty, są w dobrym dozorze i utrzymaniu.
2. Jeśli leśni i gajowi na stronę nie wydają i dobrze doglądają.

¹ Ob. str. 99.

3. Jeśli mają kwity, karby, i nic bez nich nie wydają.
4. Jeśli objazd lasów czyni dyspozytor częsty, we dnie i w nocy.
5. Jeśli, rąbiąc na chrusty, ławą jedną rąbią, potem bydła nie puszczają, aby zarosło.
6. Jeśli kontraktujący maziarze nie w gęstwinach, ale w goliźnie smołę palą, gdyż ten kurz drzewom szkodzi.
7. Jeśli pniaki piętnują.
8. Jeśli latorośli od szkody zawieszają.
9. Jeśli we dni ułożone od pana poddani do lasu jeżdżą i za bilety podług ułożonego instrumentu płacą.

21-szy punkt. Tytuł: Pasieka.

1. Jeśli pasieki porządnie ponakrywane i w należytem utrzymaniu.
2. Jeśli wiele rojów było w tym roku, wiele na stebniku i na toczku spadło.
3. Jeśli na zimę należyte pozalepiane i poopatrywane.
4. Jeśli naczynia potrzebne, id est przetak dla zbierania pszczoł, kule dla strąśnienia, próchno dla podkurzenia, dzwonek dla zawrócenia zbujanego roju, kropidło dla zakropienia i drabinę mają.
5. Jeśli nie tylko od św. Jakuba, ale i wcześniej pilnowano rojów i był kto przy tym umiętny.

22-gi punkt. Tytuł: Czytanie dyspozycji.

1. Jeśli podaje zostawionych dyspozycji opisanie.
2. Jeśli czytywał dyspozycje i do skutku przyprowadzał i lekce sobie onych nie ważył.
3. Jeśli w takowych, które nie mogły być wypełnione, wcześniej zgłaszał się do pana o rezolucję.

23-ci punkt. Tytuł: Decyzja spraw.

1. Jeśli dyspozytor sumiennie i sprawiedliwie sądził.
2. Jeśli za ekstrakty z dekretarza dekretów nad opisaną taxę więcej nie brał.
3. Jeśli sprawiedliwie z grzywien, potrąciwszy sobie czwartą część, trzy pod karbonę importował.
4. Jeśli w powiększych sprawach podług wydanej z kancelaryi formy dekreta pisał i inkwizycje wyprowadzał.
5. Jeśli dekreta powiększe do zaindukowania w akta za dworem i approbaty przesyłał.
6. Jeśli approbowane dekreta pańskie do skutku przyprowadzał.

7. Jeśli tak ubogim jako i majątniejszym niezwłoczną sprawiedliwość czynił i interesa zaspakajał.

8. Jeśli do spraw gruntowych wójtów, przysiężnych i ludzi wiadomych interesu używał.

9. Jeśli sąsiadom rekrutującym lub przejeżdżającym sprawiedliwe decyzje dawał.

10. Jeśli rzeczy znalezione, porzucone, lub od niepewnych odebrane nie zataił, prowentowi oświadczył i rzetelnie wypłacił.

24-ty punkt. Tytuł: Konie folwarczne, pługi, brony.

1. Jeśli pługi i konie podług artykułów generalnych¹ na folwarku znajdują się.

2. Jeśli konie i woły dobrze wyglądają i są zapasione.

3. Jeśli parobcy codziennie mają wyznaczoną pańszczyznę i jeśli w tabelę i dyaryusze jest wciągnięta.

4. Jeśli dyspozytor koni pańskich i wołów na swą potrzebę nie używał.

5. Jeśli przez niedozór nie zostały zapracowane i czyli przez niepilność dozorców nie osednione i nie zdychały.

6. Jeśli są pod przykryciem i chędożone.

7. Jeśli od klacz folwarcznych jest jaki przychówek i starano się o to.

8. Jeśli podług artykułów generalnych do stanowienia klacz po wsi mają zdolnego ogiera.

9. Jeśli brony folwarczne są należyte, z żelaznemi gwoździemi, do tłustych ziem przycięższe.

10. Jeśli wozy, sanie konne i wołowe, szleje, uzdeczki, uździenice, lejce, jarzma, podług punktów generalnych² znajdują się i czyli w należytych są utrzymaniu.

25-ty punkt. Tytuł: Objazd miast, wsi, pól, łąk, granic, ogrodów, stawów, etc.

1. Jeśli objazd tego wszystkiego był czyniony przez dyspozyt[ora] i jak często.

2. Jeśli w granicach nie masz jakiego uszkodzenia lub worania się.

3. Jeśli od granic, gdzie jest ta dyspozycja, wierzby szpalerem sadzone.

4. Jeśli wcześniej zapobiegano wdzieraniu się i granice od[o]rywano.

26-ty punkt. Tytuł: Czeladź folwarczna.

1. Jeśli czeladź folwarczna regularna i regularnie płatna.

2. Jeśli wszyscy podług wyznaczenia ordynaryą brali.

3. Jeśli przed Bożem Narodzeniem o[b]rachowanie z czeladzią nastąpiło. i to do aktów ekonomicznych odesłano.

¹ Ob. str. 98. ² Ob. str. 72, 98.

4. Jeśli czeladź podług punktów generalnych¹ kompletowana.

5. Jeśli tażsama na drugi rok utrzymana, a starsi pastusi nie odprawieni.

6. Jeśli znajduje się tabela i dyspozyt na gruncie expensy, tak zbożnej, jako i pieniężnej, na czeladź folwarczną i gubernatora raz na zawsze ustanowiona.

27-my punkt. Tytuł: Fabryka.

1. Jeśli podług dyspozycji pańskiej fabryka kontynu[uj]e się, którą terminować.

2. Jeśli pieniędzmi lub pańszczyzną robiona jest.

3. Jeśli należyty był dozór tejże.

4. Jeśli znaczniejsze fabryki podług dyspozycji instruktarza² kontynu[uj]ą się. Tu lustrator ma uczynić adnotacyą, jeżeli fabryka znaczna była.

28-my punkt. Tytuł: Kolekta.

1. Jeśli kolekta zostawiona jest zupełnie odebrana.

2. Jeśli starano się o kupca z aplikacyą na zostawioną sprzedaż.

3. Jeśli nie było jakowego uszczerbienia w sprzedaży.

4. Jeśli za wiadomością przysiężnych, a nie pokątna sprzedaż bywała.

29-ty punkt. Tytuł: Rozdanie kwitów.

1. Jeśli na najmniejszą rzecz kwity dawał i nic bez kwitu nie wydawał.

2. Jeśli kwitów zapisywać nie zwłaczał, ale je zaraz indukował, numerował i do skrzynki oddał.

3. Jeśli kwity z czynszów ludzie a gumienni rejestra z omłotów co tydzień do kontraregestranta, aby zapisywał, podawali.

4. Jeśli kwity specifice i distincte wydawał z opisaniem daty i co się komu wydawało.

5. Jeśli kwitów nie przedawał, z skrzynki nie wyjmował i nie poprawiał.

6. Jeśli podwójnych kwitów na jedną rzecz nie produkuje.

7. Jeśli zwłaszcza w rachunkach arendarskich wyższych kwitów na datę ostatnią nie przyjmował.

8. Jeśli kwitów od ludzi nie mających na to dyspozycji nie przyjmował.

30-ty punkt. Tytuł: Zostawienie na expens pieniędzy.

1. Jeśli nad zostawioną sobie na expensy kwotę więcej nie expensował.

2. Jeśli pomniejsze expensa perceptą własną swoją a nie z arendy opędzał.

3. Jeśli na pomniejsze naprawy, narzędzia gospodarskie, zbożem, nie pieniężną kwotą, expensował.

¹ Ob. str. 98. ² Ob. str. 99.

4. Jeśli podaną expens rzetelną, skromną, dowodną i przysiężnym wiadomą produkuje.

31-szy punkt. Tytuł: Cegielnia.

1. Jeśli dyspozyt, wszelkie sprzęty i pobudynki cegielnia ma w przyzwoitym zachowaniu.
5. Jeśli gliny sposobi na robotę letnią w jesieni, aby przegniła.
3. Jeśli wcześniej zamawia ludzi do roboty i zadatki onym na przednówku zbożem lub pieniędzmi daje.
4. Jeśli cegłę, jako też wapno robione, ma pod dobrym zamknięciem i obwarowanym pokryciem.
5. Jeśli wcześniej w zimie sanna drogą do palenia wapna, cegły, drwa przysposabia i wiele.
6. Jeśli strycharzów gruntowych do palenia cegły i wapna przyucza i sposobi.
7. Jeśli formy cegieł zrobione odnawia.
8. Jeśli perceptę i expens cegły i wapna ma należycie wypisany.

32-gi punkt. Tytuł: Sukiennica.

1. Jeśli sukiennica jest w należytych oporządzeniu.
2. Jeśli przy przysiężnych z próbą wydawane były sukna.
3. Jeśli stępy są w należytych utrzymaniu i oporządzeniu i zreparowaniu.
4. Jeśli należycie na sukna wełnę wyprzedzano; i próbę z tej brano.
5. Jeśli, odrzuciwszy unkoszta i taxę wełny, jest zysk lub strata na suknie.
6. Jeśli wełnę skupowano lub swoją się obchodzono.

Instruktarz,

czyli punkta generalne, podług których każdy dyspozytor sprawić się powinien, anno 1770 die 24 iunii ułożone.

1. Podług inwentarza podanego ma mieć roczną porządną tabelę, wciągając w nią nie tylko pańszczyźnianych, ale i czynszowych i libertowanych ludzi, tudzież komornice, w której to tabeli ciągle ludzi i dni powinny być wyrażone.

2. Z tej tabeli, zapisawszy codziennie pańszczyznę, nie z powieści tywona, atamana lub włodarza, ale z oka swego, objechawszy robotników ogółem w dyaryusz codziennie zapisze, specyfikując gatunek roboty i na to osobny porządkowy mieć będzie registr całoroczny.

3. Oprócz tabeli i dyaryusza protokół dziejów mieć będzie powi-

nien, w którym znaczniejsze wszelkie sprawy, decyzje, kontrakty i inne wszelkie przypadki, pod swoim miesiącem, wyrażając dnia datę, porządnie, dokładnie i czystym charakterem opisać będzie powinien.

4. Jechać co sobota na sesję obligowany będzie (lub ją, gdy jest na takowym miejscu), sam expedyować, na której tabeli i dyaryusze, tudzież punkta ściągające się do naradzenia zasiadającemu poda lub sam przydując przeczyta i udecyduje.

5. Każdy z dyspozytorów lub za nich, gdy należą do jednego ekonomia, ekonom co miesiąc panu exacte relacye czyli raport stanu dóbr, zboża i bydła podług modelunku podać będzie powinien lub na pocztę przysłać; gdyby był w tym zawód, umyślnym wyprawić posłańcem oprócz potocznych listów obowiązany będzie.

6. Starać się będzie powinien, aby podanej sobie pańszczyzny, ciągle i pieszą, nic bynajmniej nie umniejszył, gdy nie przyczyni, w ciągle zaś aby poddani zapomagali się, przyłoży na to starania, bez dysponującego zaś wiadomości żaden chłop ciągle nie ma sprzedać, ma dać na to bacność.

7. Regestra podług praktykowanego wszędzie zwyczaju porządnie trzymać będzie, tak percept, akcessów, krescency i remanentów, a nie bez kwitów nie wyda, które zapisawszy do karbony gumienno odda.

8. Każde zboże odbierać będzie powinien na czelne, średnie i sam przez się poślad, które tym sposobem w registra zapisując, z karbami gumienno konfrontowane będą.

9. Każdej wiosny i jesieni dojrzy z przysiężnymi i wójtami, aby chłopci należycie zasiewali, rewizją zaś chałup, obejścia i stodoł jak najczęściej, przynajmniej co miesiąc, czynić obligowany będzie, aby nie pustoszyli; osęki, drabiny do^a kominów, gdzie jest takowa dyspozycya, aby mieli, dojrzeć obligowany.

10. Borów, lasów, zapustów przestrzegać ma, jako i granic, aby w nich nie było szkody, jako najczęstsze w nich czynić objazdki i nie bez kwitów nie wydawać.

11. Dyaryusz, id est księgę dziejów, urodzonych, umarłych, zbiegłych i przybyłych, dystyngując mężczyzn i kobiet, zapisywać ma i to rok rocznie do archiwum produkować, raz na Nowy Rok, a drugi raz na św. Jan.

12. Podział podług map pól zachować nieodstępnie, i ten aby był w inwentarzu wypisany od zdającego dyspozycję, upomni się.

13. Każdej wiosny sady pomnażać, drzewa sadzić i chędożyć obligowany będzie.

14. Żadnej budowli znacznej bez dołożenia się pana lub komissarza nie zacznie, ale konserwacją płotów, dachów, najbardziej wszelkich budynków, utrzymać pod odpowiedzialnością będzie powinien.

15. Rolę uprawić ma, aby przed św. Janem ugory uprawione były; w jesieni zaś jęczmioniska, pszenicyska, na owsy pokładać będzie powinien.

^a W tekście: w.

16. Ziarna do siewu odmieniać i próbki sianego zboża do pokazania zostawiać, przy każdej zaś siewbie przysiężni bydź powinni i mieć karby, i którego dnia siew, ma wyrażać w registrach.

17. Zboża młóć po 20 ad minimum dysponować na fryor; zaś przed Bożem Narodzeniem, wprzód jednak próbę przydestynowanych od pana wymłóciwszy, omlócić i wychędożyć każdy będzie powinien.

18. W ogrodach [na] kuchnię pańską pietruszki, cebuli, maku białego, bruwki, kalarepy, czosnku, tartofli, rzepy, marchwi, pasternaku, chrzanu, jak najwięcej sadzić i siał obligowany; na olej zaś rzepak i słonecznik, siemie konopne i lniane; kolendrę, czarnuszkę, kminek zbierać mają, jako i chmiel obrywać. Co wszystko w tabeli przy zbiorze produkowano być powinno. Osty także na potrzeby kuchenne każdy z dyspozytorów co kwartał oddawać będzie powinien. Ogórki kwasic, kapustę szadkowaną i siekaną sposobic, gospodynie knoty prząć większe i mniejsze, nie... dając, czego dojrzę dyspozytorowie. Naciny zaś z ogrodniny, jako i pokrzywy w czasie dla wieprzów i krów obracane być mają. Grzyby kazać zbierać, śliwki suszyć i powidła smarzyć.

19. Każdy dyspozytor starać się ma, aby na swoim folwarku chmielnik rozmnożył na miejscu zdolnym, porządnie ogroził i należycie zawsze utrzymał.

20. Płotów konserwacją utrzymać będzie powinien. Płoty mają stawiać z kleszczami poprzecznymi i podłużnymi, należycie gruntownymi, na obejściu zaś porządek, ochędostwo w każdym miejscu zachowywać.

21. Na którym folwarku browar i gorzelnia znajduje się, wywary na potrzeby obory chlewnej obracać będzie, żeby [były] drwa na drwa, zboże na zboże, starać się usilnie ma.

22. W dobrach, gdzie rezydencja pańska bywa, drew na opał i kuchnię roczna prowizya przysposobiona i pod zamknięciem dobrym złożona bydź powinna.

23. Woły i wieprze podług dyspozycji kwartałami, ukarmiwszy, przedawać, aby wieczyste były za te pieniądze, importowawszy zysk do skarbu, drugie nabyć do karmienia.

24. Pakt od krów będzie powinien płacić od tylu, ile znajdować się będzie na tym folwarku, od sztuki, alias każdą dojną, bądź pie[r]wiastkę, bądź jałową, byle się tylko doila, po zł. 16; a że jest dyspozycya, ażeby od 7-miu niedziel nie odsadzać cielęta, ten tedy czas przy rachunkach bonifikowany będzie; wolno będzie dyspozytorowi sprzedać niesposobną na pożytek krowę przy przysiężnych, a natomiast inną kupić, a jeżeliby która między jałowicami podana remanentem ocieliła się, to tedy powinna być zapisana de die w registra i rachowana po zł. 16; od czasu wycielenia. Co zaś tycze przychowku, jeżeliby miał mniejszy być od dwóch części przynajmniej, dzieląc na troje liczbę podanych stanowych krów, tedy po zł. 6 za sztukę

nie dostarczającą, id est ciele, będzie dyspozytor płacić. Na wychowanie zaś cieląt owsa garcy 6 i wózek siana na sztuk 4 rachować się będzie, co na same pańskie cielęta obracane być powinno. Taxa zaś nabiału na skarb branego takowa z aktów ekonomicznych kładzie się: faska masła a garcy 6 fl. 10, sera kopa fl. 6, śmietany garniec gr. 12, mleka słodkiego garniec gr. 6, śmietanki garniec gr. 8, mleka kwaśnego garniec gr. 6, a to obrationem, że krowa po zł. 16 rachuje się; a że do pomocy nabiału bywają dworskie gospodynie, przeto, jeżeliby niezdolna była, wolno za doniesieniem dyspozytorowi odprawić a inną przyjąć na też samą ordynaryą i zapłatę; dostrzegać zaś będą obligowani, aby mleczarnie ochędożone i w przyzwoite naczynia podług remanentu opatrzone były, sub-responsione.

25. Gdzieby zaś znajdowały się owce na folwarku którym, tedy 8 dojnych na jedną krowę rachowane być mają. Ocielenia zaś krów i wykoceń owiec rzetelnie w registra zapisywać będą powinni.

26. Gdzieby zaś znajdowały się świny, tedy (o których gatunek jak najlepszy starać się ma dyspozytor) takowy być powinien przychowek, id est od każdej lochy: wieprzków 2 i świnek 2, resztę na kuchnię pańską za assygnacyami expensować będzie; o dobrego zawsze starać się mają kiernoza.

27. Od kur remanentowych, na gruncie zostających, od każdej kury kur 2, kapłun 1, jaj 20; od kaczki kaczek 3, jaj 20; od gęsi gęsi 3, jaj 6; od indyczki indyków 2 i jaj 6 paktu rachować się ma. Taxa zaś drobiu takowa: kura gr. 12, kaczka gr. 15, kapłun dworny gr. 26, gęś fl. 1 gr. 8, indyk fl. 2 gr. 15, jajo kurze szeląg 1, kacze gr. 1, gęsie i indycze po szelągów 5 rachowane będą.

28. Na ukarmienie drobiu, id est kapłuna, hreczki m. 1, jęczm[ienia] m. 1, na gęś i kaczkę owsa m. 3, na indyki za 1 tyle, co i na kapłuna, rachować będzie; który to drób za 4 niedziele ukarmiony być powinien. Na karmienie zaś drobiu paktowego zboża w różności odmiennego korcy 6 wyznacza się.

29. Gołębniki zaś porządne wszędzie być mają dla wygody pańskiej kuchni, dla których proporcjonalnie zimą dawać będą żywność gumiennemu.

30. Na ukarmienie wołu jednego wyznacza się: jęczmienia korzec 1, hreczki korzec 1, pośladów zboża korcy 6, siana funtów 500 przy sieczce i osepce tego zboża; na wieprze toż samo oprócz siana; które dokarmi bydło, ma być stanowne, wieprze zaś a lat 4.

31. Wcześniej dyspozytor rozdawać będzie przedzę, przy wagach zaś i próbie motków przysiężni być mają. Motowidła równie stosować się powinny do pryncypalniejszego folwarku powinności, biorąc wagę wsi należące. Starać się ma, aby na fryor półsetki wszystkie wygotowane były, to jest na śródopoście.

32. W młynach, stawach, objazdki czynić częste, aby porządek był, groble opatrzone i wszystko w należytem zachowane stanie, co gdyby się pokazało, żeby dwa razy przynajmniej w miesiąc nie objechał, za to odpowiedzialność będzie powinien.

33. Siano wozami wyznaczone sobie przy zbiorze takowemi, jakimi zwoził do gumna, przy widzu odbierze i osobno złoży. Otawy także koszone być mają i jęczmieniska do koszenia zatykane. Bydła zaś ani koni więcej trzymać nie będzie nad wyrażoną przy kapitulacyi kwotę, jako też cudzego bez wiedzy pańskiej lub komisarza przyjmować nie będzie. Handlów, przysiewków, bez wyrażnej na to woli pana nie będzie czynić. Poddaństwa nie zdzierać, wykładów nie brać sub responsione et refusione damnorum, co się ma rozumieć tak o zakupionych dziesięcinach, jako i pańszczyźnie na swoją potrzebę lub inną obróconą i komu pozwolono.

34. Pasięki rozmnażać i dozór im dać należyty obligowany będzie. Koni zaś, jakie będą na folwarkach, tych na swą potrzebę nie ma obracać, ale na pańską.

35. Sprzęty, jakowe są wieczyste do każdego folwarku remanentem wyrażone, żadnym sposobem umniejszone być nie powinny, a gdyby jakowe podpadły zepsuciu lub szkodzie, te natychmiast mają być zrobione, naprawione lub dokupione pod odpowiedzialnością dwójnasób przy rachunkach lub lustracyi, co się ma rozumieć o paktach tak z bydła, jako i drobiu.

36. Z gromadą sprawiedliwość zachować i nie w pasy lub pijaństwie, ale z przytomnością za przestępstwem karać, większej zaś wagi sprawy w protokół zapisywać decyzje. Grzywny zaś, jeżeli jakowe wynikną, do skarby osobno składać będzie powinien.

37. Objazd pól, łąk, wsi, stawów, granic, ogrodów, dróg jak najczęściej przez dysponującego czyniony być powinien, aby w nich żadnego nie było uszkodzenia, owszem utrzymanie i poprawienie.

38. Czeladź dworska kwartałami płacona i w ordynaryach uspokojona być ma, a przed Nowym Rokiem raz i na ś. Jan drugi raz generalny rachunek z temież uczyniony być powinien, która nie do innej, ale do pańskiej roboty używana być powinna, a parobków zaś roboty w tabeli i dyaryusz zapisywane i co tydzień na sesjach produkowane.

39. Do arendy kwitkami nie szafować, chyba na jaką pilną, wielką potrzebę, a na mniejszą expens starać się z sprzedaży zbóż i innych folwarcznych prowentów zaspokajać.

40. Czytanie dyspozycji moich [i] wypełnienie, jako jest gruntem dobrej aplikacyi i powodem końca rządowego, tak te obligowany będzie dysponujący wypełniać; które przy lustracyach czytane i rekapitulowane będą, a wyszukanych na nie nie przyjmie się exkuz, które częstokroć niedbalstwo, próżnowanie i lekce sobie ważenie podobnym zakrywać zwykły pozorem, za co odpowiedzialność będzie powinien.

41. Fabryki żadnej nie zacznie bez wiadomości pańskiej, a te, które będą dysponowane, podług... [instrukcyi] bez najślusniejszych przyczyn nie odmieniając do skutku doprowadzi, wypisując w tabelach i dyaryuszach jak najwyraźniej pańszczyznę, do której fabryki jaka jest obrócona.

42. Do stawów spuszczenia, sadów arendowania, wcześniej starać się będzie o kupców, jako i na arendę arendarzów.

43. Podług sperandy, podanej tak na kontrakty, jako i na kolektę kwartalną, usilnie starać się będzie wyznaczoną do prowentów importować kwotę podług zostawionej pp. lustratorom exakcyi.

44. Do których dyspozytorów należeć będą kamienice i dworki, po miastach będące; do tych jako najczęściej dojeżdżać mają, rewidując co nieporządnego i zepsutego a z remanentu z gospodarzami rachując się, gdyż za nich, coby ubyło, dyspozytor odpowiedzialność będzie powinien.

45. Parobków w czasie do ożenienia nakłaniać mają, oddając im kwotę, gdzie jest od pa[na] naznaczona.

46. Przy relacyach, alias raportach panu miesięcznych, każdy ściągające się powiększenia prowentu punkta rzetelnie opisze i poda. Skąd aplikacje jego łatwo rozeznac będzie można, a na to nastąpi rezolucya.

47. A że z zawaśnienia dyspozytorów i [przez] fałszywe punkta honoru (na przekor robiąc sobie) częstokroć wynikają w dyspozycjach zawody, przeto tedy jakoweby stąd przez nieznoszenie się i niepomaganie sobie nastąpiło uszkodzenie, te w dwójnasób, z którego przyczyna, prowentowi kompensować będzie.

48. Lekarstwa, które dla bydła będą dysponowane kwartami, podług opisu recepty rozdawane być powinny.

49. Przy każdej oborze sadzawkę na wodę, gnojówkę, w miastach zaś doły na gnoje porządnie być mają utrzymane.

50. Żadnej rzeczy pokątnie bądź w sprzedaży, czyli innych okolicznościach, unikając suspicyi, czynić nie będzie. Od szpichlerzów, magazynów, kluczków dwa, jeden u dyspozytora, drugi u gumienego być ma, a zaś w namiarze zboża miarki, garce i kwarty zapisywać mają. O psy dobre i stróżne na folwarku starać się. Skóry do wyprawy dawać; najmniejszej rzeczy bez dokumentu nie wydawać. Z sąsiadami bez uszkodzenia pańskiego należycie zachowywać się. Wcześniej o sól do nabiału i potrzeby kuchennej, jak o drób etc., starać się.

Do wypełnienia tych punktów pod sumieniem, poczciwością, honorem i odpowiedzialnością obligowany każdy będzie. Regestra i dyaryusze porządne, nie skrobane i nie makulowane, w przyzwoitych obwoluturach, do dostatecznej explikacyi zachowa, pamiętny będąc staropolskie Fredra przysłowia pod liczbą 339, w księgach przestróg:¹ »dobro sprawuje się z doskonałych wszystkich okoliczności, złe z najmniejszej niedoskonałości«; a tak niech pewien będzie wdzięczności i nagrody.

¹ *Fredro Andrzej Maksymilian: Przysłowia albo przestrógi obyczajowe, radne, wojenne, Kraków 1660 r.*

VII.

Instruktarz po czynionej kalkulacji przez WP. Antoniego Chrapkowicza, ekonoma hrabstwa Zdziecielskiego, po objęciu w dyspozycję swoją folwarków Zdzieciola¹, Bogudzieków² i Żukowszczyzny³ z całą włością do tych folwarków należącą, tudzież z miastem czyniony i podany roku tysiąc siedmset siemdziesiąt pierwszego, [pierwszego?] Augusta.

1. Jest obowiązkiem najpierwszym każdego gospodarza poznać tę rolę i ziemię, jakiej jest dobroci, którą uprawiać do zasiewów i z niej zbierania krescencyi ma i spodziewa się najlepiej; z tych miar zaleca się Imć panu ekonomowi, ażeby w tych folwarkach Zdziecielskim, Bogudzieńskim i Żukowskim wprzód dobrze pomiarkował grunta, w których są piaszczyste, górzyste, glejowate, niskie i mokre, a z tych jedne, lżejsze, mniejszej, a twarde większej uprawy potrzebują. Oraz jedne z zasiewów ranniejszych, drugie z późniejszych pożytek przynoszą. Co wszystko podług okoliczności czasu jaknajrządniej zachować należy. Ostrzega się zaś, ażeby tych gruntów folwarcznych ani na czynsz ani na trzeci snop obcemu i swemu poddaństwu nie pozwalać, ponieważ stąd grunta wyrabiają się i do pomnożenia skarbowej krescencyi stają się niesposobnemi.

2. Jest niemniejszym obowiązkiem postrzegać, ażeby uprawa roli do każdego zasiewu wszelakiego ziarna w swoim czasie była i podług gatunku ziemi czyniona należycie, ponieważ częstokroć złe zoranie roli lub zawłóczenie bronami wiele przynosi szkody w urodzaju, a przeto lżejsze grunta dwa razy orać, a twarde troić koniecznie trzeba, co jest z powszechnego zwyczaju.

3. Ponieważ w tych trzech folwarkach znajdują się po części znacznej grunta nawożne, gnojone, przeto Imć pan ekonom, nie przestając na nich, ma jak najwięcej przyczyniać corocznie nawożnego pola w grunpowiększenie tach jałowych, w gatunku swoim lepszych, jakoto na gruntach: Kamionce, Siedziowszczyźnie, pod Bogudziekami i na Zdziecielskich, tudzież

¹ Zdzieciół miasteczko, pow. słonimski; dziś urzędowo zwane Diatłowo. W XVIII wieku był w rękach Radziwiłłów linii sztylbowieckiej, pod koniec XVIII w. przeszedł do rąk Stanisława Soltana.

² Zapewne Bogudzieka wieś, pow. dziśnieński.

³ Żukowszczyzna dobra, pow. słonimski, gm. Pacowszczyzna.

na Wielkim Polu tak zwanym w Żukowszczyźnie. Zaleca się zaś nadewszystko, ażeby przed świętym Janem Chrzcicielem w każdym roku wywozić gnoje pod żyto w ugory i one worywać z dobrą uprawą roli, gnoj zaś do tych pomnażać się będzie stąd, gdy Imć Pan ekonom rozkaże, aby bydło stojące na oborze zawsze i jak najczęściej podścielane było suchą słomą, oraz podwórze oborne naścielać, kędy bydło przechodzi. Jakoż gnoje końskie, na oborę zimną zwiezione, aby się zmieszało z bydłowym, przyczynią nawozu. Ostrzega się zaś, ażeby Imć pan ekonom bez assygnacyi pańskiej nie dawał nikomu żadnej słomy, bo stąd i karm dla bydła przepada i gnojów umniejsza się z wielką szkodą w pomnożeniu krescencyi.

4. Pilnować w zasiewach każdego ziarna zwyczajnego czasu mocno rekomenduje się i ten pospolity zachować porządek, aby ranniejsze, średnie i późniejsze zasiewy były czynione, a to z przyczyny, iż zgadnąć trudno, w jakim roku z którego zasiewu większy urodzaj być może; zasiewać zaś czystym ziarnem od czoła koniecznie trzeba. Ostrzega się zatem, ponieważ podług powinności, inwentarzem opisanej, żyto dziakielne chłopci sami wywiózszy na pole pańskie rozsiać powinni, przeto Imć pan ekonom wielce tego dojrzyć ma, ażeby takowe żyto nie tylko czyste zupełnie było, bo zwykli poddani z plewami lub z jarką pomieszawszy wywozić, ale też ażeby co do ziarna wysieli, ile że i w tym pokrzywdzać zwykli, tudzież rozsianie takowe na pańskim polu ma być gospodarskie, jak który grunt czego wyciąga.

5. Rekomenduje się i to, ażeby Imć pan ekonom miał baczość w zbieraniu krescencyi, ile czasów słośliwych, starając się o to, gdyby szkody uniknąć. Zbierać też doszłe zboża jaknajrychlej i aby poddani w robocie pospieszali, którzy zwykli swoje powinności leniwo odbywać. Dozorcy być mają ustawiczni. Nie wyznacza się, wiele który z żęców użąć powinien, bo różny jest urodzaj zboża. jednakże, oddając to przezorności Imć pana ekonoma, namienia się, iż dobrze urodzonego zboża może każdy żniwak użąć kopę na dzień, a z tych miar i w innych pomiarkowanie być powinno. Ostrzega się zaś, ażeby kopy w całości z pola w przepłoty i z przepłotów do gumna wchodziły; ma być pilność osobliwa przez wartę nocną, ponieważ trafia się i to, że snopy giną. Naostatek, ażeby ziarna nie ginęły, co się otrząsają w przepłotach i gumnie, jest zwyczaj pod przepłoty słać dzierutry wtenczas, gdy snopy przenoszą się do gumna. Takowe otrząsy różnego ziarna przeczyszczone osobno w rejestra zapisywać, co pójdzie na rozchód skarbowy, o czym niżej.

6. Co do wymłotu wszelkiego ziarna rekomenduje się, ażeby był dozór jak najpilniejszy, ponieważ często przedtym wiele w słomie zostawało; naznacza się też, ażeby każdy młócek wybił za dzień puł kopy żyta, a jarzyny snopów czterdzieści. Mają też chłopci do dworu przychodzić z cepami dobrze narządzonemi, bo często trafiało się to nieraz widzieć, że chłop więcej czasu strawi około naprawy cepa, niżeli koło młócenia. Snopy też sobie wyznaczone, gdy niema dozoru, nazad do

Zasiewów
porządek

Krescencyi
zbierania

Omlot
zboża

torpów odrzucają, stąd menkament w kopach urzędku i omłotu. Ostrzega się też, iż próba będzie brana z każdego pola i każdego zboża; z tych miar snopy równe i omłot pilnie postrzegany być powinien.

7. Zbieranie siana ma być porządne, to jest najwprzód z łąk błotnych i niskich sianożęci, gdzie trawa prędzej dorasta, a to z przyczyny, iż i siano lepsze i na otawę sposobniejsze. Łąki zatknąć można, pośledniej z miejsc gronowych zbierać siano, a te wszystkie do odryn sprowadzać rachując na wozy porządne gospodarskie. Postrzegać też, ażeby kopice nie ginęły, czego leśniczowie pilnować powinni. Ostrzega się też, iż takowe łąki wcześniej zabronione być mają na wiosnę od paszenia, a gdy się sprzątają, uważać trzeba czas, ażeby żniwom następującym nie przeszkadzał sianokos. Świń i gęsi w każdym czasie nie pozwalać, ażeby paszono po sianożęciach.

8. Ponieważ na wielu miejscach, tak w gruntach użytecznych na rolę, jako i w sianożętnych, znajdują się zarosłe, przez co uszczerbek jest w krescencyi, mogący się pomnożyć, jako też i w sienie lub wypustach na bydło, przeto rekomenduje się usilnie, ażeby Imć pan ekonom takowe zarosłe nieużyteczne kazał potrzebić do czysta i, gdzie można, rzadkie krzaki i z korzenia dobyć, a jaka ziemia do czego się zda, do tego obrócić. Takowy sposób pokaże, iż w czasie prócz przyczynienia gruntów i łąk otwo[r]zą się wypusty, których teraz przyskąpo.

9. Wiadome knieje łowczemu puszczy Zdziecielskich mają zostać nietykane, w których zwierz na polowanie pańskie konserwuje się. Nie ma być też pozwolone nikomu w takowych kniejach żadnego zwierzka bicia lub szczuwanie.

10. Gaje, jakie tylko być mogą, w inwentarzu osobno wyrażone, te wszystkie w całości zostawać powinny, nikomu najmniejszego drzewa wycinać nie pozwalać, ani nawet na skarbową potrzebę, prócz wyrażonej assygnacyi pańskiej. Gaj olszowy w Żukowszczyźnie, w którym sianożęć znaczna około dworu, ten z małych zarośli ma być czyszczony, aby takowa łąka nie zarosła. Ostrzega się jednak to, iż jeśliby które drzewo w którym gaju uszło, czy wiatr też wyrócił, tedy te drzewo zabrać.

11. Puszcza Ochonowska¹ i Dubrowlańska², ażeby nie były spustoszone, ma mieć dozór łowczy tychże puszczy i leśniczowie a nad nimi Imć pan ekonom, z których puszczy nikomu nie pozwalać wycinać i do cudzych miast wywozić. Ostępy jakiegokolwiek w nich są, te wszystkie w całości mają być konserwowane i które dawniejszymi czasy są wycięte, spustoszone, teraz mają być zapuszczone. Chłopi, co na trzeci snop w przeszłym roku siali żyto w tejże puszczy, ta rola też zostanie zapuszczona. Zwierz też niema być przez nikogo bity i płoszony w tej puszczy. Imć

¹ Ochonowo wieś, pow. słonimski, gm. Zdzieciół.

² Dobrowola wieś, pow. słonimski.

pan ekonom, jeżeliby na reperacyą budynków skarbowych był potrzebny drzewa, tedy za wiadomością moją, bo taka jest wola wyraźna pańska, sprowadzić takowe drzewo może. Ostrzega się też, iż Ichmć pp. possessorowie, w ich dobrach mający wolny wstęp do lasów na opał i reperacyą fundorum suorum, za osobnym ordynansem pańskim są wolni, aby tylko ostępów nie popsowali i na stronę nie wywozili. O czym jest dokładniej w tymże ordynansie.

12. Granic tych dóbr, które są w inwentarzu opisane i wyjęte z inwentarza Sapieżyńskiego, ma Imć pan ekonom postrzegać, ażeby w całości swojej zostawały i jeżeliby kto wdzierał się, donieść Imć komisarzowi. Ostrzega się zaś, iż są dawniejsze dyfferencje w granicach, jakoto z Bielicią¹, Nowojelnią² i Nahorodowiczami³, które dekretami są warowane. Przeto te dyfferencje zostaną tak do dalszej woli J. Xiążąt Ichmciów, aby tylko nowe nie zrobiły się przez zaniedbanie swoich inposesso granic.

13. Karczmy wszelkie, na gościńcach wjezdne i po wsiach szynkowe, aby były [w] swojej całości na utrzymanie intrat arendownych, ma Imć pan ekonom w czasie nieprzeszkadzającym gospodarstwu podług powinności poddanych w inwentarzu opisanej czynić reperacye lub, gdzie potrzeba, za doniesieniem nowe erygować.

14. Młyny i upusty, groble i mosty aby urządzić podług powinności w tymże inwentarzu opisanej i podług potrzeby każdego czasu sposobnego, [aby] reperowane i erygowane były, zaleca się, ponieważ te porujnowane deces w intracie przynieść mogą; a co też należy do powinności młynarzów względem naprawy we młynach i porządku, to takież ma być jaknajściślej postrzegano.

15. Do tartaku na rzece Monczadzi⁴ w Promszy⁵ że jest potrzebna piła, ma Imć pan ekonom przypomnieć, ażeby była kupiona, oraz tamże upust i groblą zupełnie zreperować. Ostrzega się zaś to, iż za wiadomością tego Imć pana ekonomy i daniem kwitów tarcice rżnięte być mają i one do percepty wprowadzane, oraz, na co obrócić się, do percepty zapisywane i jeżeli za pańską assygnacyą wydawać się będą, na nie też brać kwity należy, z dystynkcyą dwucalówek od jednocalówek i tam dalej. Kłody na takowe tarcice wywożone z dawnej ustawy przez chłopów Jacukowskich⁶ mają być rejestrowane od łowczego lub podłowcz[ego], oraz

¹ Bielica wieś i dobra, pow. miński.

² Nowojelnia wieś i dobra, pow. słonimski.

³ Nahorodowice wieś i folwark, pow. słonimski, gm. Pacowuszczyzna.

⁴ Molczadź, lewy dopływ Niemna.

⁵ Promsza, prawy dopływ Molczadzi.

⁶ Jacukowice wieś, pow. słonimski, gm. Zdzieciół.

wiele tarcic z wielu sztuk drzewa wyszło, takż z dystynkcyą dwucalówek od jednocalówek etc.

16. Budynki wszelkie, które są osobnym podaniem po folwarkach wyrażone, mają być w opatrzeniu należytym, aby nie rujnowały się, i zaraz, zabiegając małym potrzebom, naprawiać one a nie czekać większej szkody; ostrożność wszelką zachować od ognia, nie pozwalając z łuczywami chodzenia, tytunów kurzenia i innych niebezpieczeństw czynienia z ogniem, nadewszystko w susze i wiatry.

17. Czeladź folwarczna, w służbie skarbowej zostająca i płatą ze skarbu z ordynaryą biorąca, ma swojej powinności postrzegać, to jest każda osoba, do czego jest obowiązana, to wypełniać powinna z zachowaniem wierności i trzeźwości; oraz na skarbowe usługi ma być używana, której ordynarya i jurgielt są wyrażone w podaniu osobnym. Taż czeladź nie ma być odprawiana aż do rachunków bez słusznej przyczyny.

18. Czynsze i wszelkie daniny od poddaństwa ma Imć pan ekonom wybrać sam, a poborcy, którzy dotąd czynili decesa w czynszach wybranych a nie importowanych do skarbu, kassują się z wyraźnej woli JOO. Xżąt Ichmć; takowe czynsze i daniny, podług inwentarza nowo sporządzonego w czasie zwyczajnym wybrawszy bez reszty, importować do mnie, komisarza, na które czynsze będą kwity odemnie, a daniny do swoich regestrów wprowadzać. Tychże czynszów ma być regestr birczy sporządzony i do następujących rachunków konserwowany oraz za rekwizycyą komisarza podany. Ostrzega się zaś to, iż poddani w mieście i na włości po napisanym inwentarzu mimo wiadomość zamkową, jak z dawna zwykli, mogli odmienić między sobą grunta lub jeden drugiemu zaprzedać, przeto regestr birczy danin i czynszów w czasie to okaże, czyja zamiana i jaki grunt będzie.

19. Na takowe czynsze i daniny ma Imć pan ekonom każdemu z osobna członkowi dać kwit z wyrażeniem czynszu, z jakiego gruntu, oraz danin; te zaś kwity mają być z arkusza każdy papieru uczyniony, ażeby miał ośm kart w sobie, a to z tej przyczyny, iż chłopci często małe kwity gubią, co-rocennie dawane, te zaś do kilku i kilkunastu lat konserwowane być mogą; jakoż zalecić poddaństwu całemu, ażeby one chowali dobrze, inaczej drugi czynsz płacić mogą i dań oddać. Ażeby zaś Imć pan ekonom nie miał szkody w papierze, tedy każdy, co taki odbierze arkuszowy kwit, ma dać groszy dwa.

20. Podatki Rzpltej, od poddaństwa należące, ma Imć pan ekonom wcześniej przed ratami marcową i septembrową wybrać i one przed wydaniem na delatę importować do grodów, a że kancelarya grodzka słońska importacyi podymnego nigdy nie przyjmuje, przeto podług zwyczaju dawnego przysłanym pocztowym za delatą oddawać te podymne, które włość Zdzięcielska w powiecie słonimskim leżąca płaci,

a [z] wójtostwa Ochnowskiego wnosić do kancelaryi grodzkiej Nowogrodzkiej, i kwity wzięwszy one konserwować. Podymne zaś takowe jest dostatecznie wyrażone w inwentarzu nowym.

21. Remanenta pieniądze z kancelaryi i weryfikacyi za dyspozycyi Imć pana Kamińskiego, na mieście i włości zaległe, teraz okazane i w moim podaniu terażniejszemu Imć panu ekonomowi do wybrania zalecone, tak dysponują się: Ponieważ pokazuje się to, iż za lat cztery zalegają remanenta, idque za R. 1767, R. 1768, R. 1769 i R. 1770, przeto ażeby poddaństwu przykro oddawać nie przychodziło, ma Imć pan ekonom tego roku jesiennym wybrać za jeden rok 1767, a w drugim roku znowu przy czynszu odbierać zasię za rok 1768 i tak każdego roku aż do wybrania zupełnego remanentu; z osobna też zostaje remanent pieniężny na poborcach, w tymże podaniu wyrażony, i ten proporcjonalnie wybierać zaleca się. Na takowy remanent dawać kwity, zapisując w tychże kwitach czynszowych z wyrażeniem, że remanentu tyle a tyle oddał za ten i ten rok.

22. Remanenta zbożowe, w tymże podaniu przezemnie spisane, a za dyspozycyi Imć pana Kamińskiego na odsyp rozpożyczone, oraz w tym roku 1771 za dyspozycyi Imć pana ekonom terażniejszego rozpożyczone ludziom, ażeby wcześniej et in toto były wybrane, mocno zaleca się. Postrzegać też, ażeby zbożem czystym i niestęchłym o[d]bierać, miarą zaś taką, jaką jest dawane; ażeby zaś mitręgi nie było, tedy Imć pan ekonom, regestr sporządziwszy, zapisze każdego, co winien, i z odebrania da kwit, który zaś z poddanych włości tutejszej pożyczyl, to niema przeszkadzać do oddania dziakła, ponieważ tak odsyp, jako i dziakło oddać ma.

23. Na włości tutejszej ponieważ wiele pokazuje się koni i wołów, rozdanych dawniej i teraz, jako jest wyrażone w podaniu moim, przeto Imć pan ekonom postrzegać ma, ażeby ciż poddani zawsze robocze bydło mieli do powinności. Owszem, chociażby który z poddanych miał swoje własne konie i woły do roboty i pańszczyzny zgodne, tedy utracić onych nie powinien, ale jeśliby wyrobił się i nie był zdawnym, przeto za oznajmieniem się Imć panu ekonomowi wolny będzie wymienić na lepszego, lub, przedawszy, kupić zdolniejszego. Inaczej powinien być karany i przymuszony do nabycia takowego bydła. Jakowych wołów niema mocy ani w długi swoim arendarzom dawać, co ma być ogłoszone całemu poddaństwu i zakazano.

24. Zakazać też ma Imć pan ekonom wszystkim poddanym, ażeby gruntów, łąk et id genus żaden z nich nie ważył się arendować lub zastawiać, czyli jakimkolwiek sposobem podwodzić cudzopaińców, ponieważ stąd rodzą się kłótnie i dyfferencye w granicach, i jeżeliby który z poddanych mimo zakazu uczynił, tedy grunt odebrać a nieposłusznego przykładnie ukarać.

25. Jeżeliby jakie grunta w której wsi pustkami były leżące, a onych chłopci nie chcieli trzymać, tedy, gdy zdatne będą do urodzaju, na dwór zasiać, ażeby z nich jaki pokazać pożytek do skarbu. Ci zaś, którzy Grunta pustą są w inwentarzu zapisani i grunt objęli do używania swego, żadnym pretextem rzucać nie powinni.

26. Dozór pańszczyzny ma być jak najściślejszy, jednak bez ucisku, lecz na to bacznąść mieć należy, ażeby z pobliskich wsiów najraniej przychodzili, na odleglejsze według dystancyi miejsca uwagę mieć można. Jest to zaś doświadczeniem ustawicznym, iż chłopci, wychodzący na robotę skarbową, rzadko który z dobrym narzędziem do tej powinności służącym przychodzi, wozy, sochy, brony, kosy, siekiery, sierpy, cepy etc. są umyślne do skarbowej roboty, które albo złe albo mało dobre, przeto tego postrzegać trzeba: dwie sochy zorać za dzień powinny jeden mórg, a zawlec jedna brona, dwóch kosców powinni skosić mórg sianozęci. Inne roboty podług Pańszczyzna względu i uwagi. Gwałty podług inwentarza i dawnej powinności odbywać powinni. Na odynokich, uboższych, wdowy, sieroty, względem być powinien, a czasem takowym ludziom dopomóc w zebraniu, zoraniu i zasianiu potrzeba, jako też, strzeż Boże, i zarażonych chorobami obłężnemi chatom i domom. Ażeby zaś takowa pańszczyzna regularnie odbywana była, mają być na tabelę wszyscy pańszczyźniani wyprowadzeni i codziennie rejestrowani tak, ażeby nie zostawało na drugi dzień, chyba w osobliwym przypadku i przeszkodzie. Tabella ma też być osobliwa na ludzkie gwałty odbywające, z którymi tak postępować, jako i z pańszczyzną. Ostrzega się też to, ażeby takowej pańszczyzny i gwałtów namiestnicy, ciunowie, wójtowie i inni dozorczy nie przedawali za szóstaczki lub za inne prywaty i offerencye nie ustępowali, sub responsione.

27. Bydło skarbowe, w tych folwarkach znajdujące się, a w osobnym podaniu latami i szerścią opisane i po rogach piętnowane, ma być zawsze w jak największym opatrzeniu, latem na paszach a zimą w oborach, które obory mają być naprawione i dla ciepła ociszone; Bydła dozór podścielać te trzeba ustawicznie, ażeby na mokradli nie stało, albowiem stąd przybywa gnojów i bydłu wygodą; z tych miar na pastuchów mieć bacznąść, którzy częstokroć, porzuciwszy bydło w polu przy strózu, sami do miasta lub do karczmy chodzą, a najwięcej [w] dni święte, targowe i jarmarkowe. Stróże też, zapędziwszy gdzie na gołe miejsca, głodzą takowe bydło.

28. Krowy wycielone mają być zapisywane, która w którym czasie ocieli się, i cielęta szerścią wyrażać się mają, oraz rodzaj, czy byczek, czy jałówka, i takowy registr konserwować aż do rachunków. Cielęta Krowy wycielenie zaś od dnia ocielenia ni mniej i więcej nad siedm niedziel ssąć krowy nie powinny. Postrzegać zaś tego gospodynie mają, ażeby cielęta nie były krzywdzone w ssaniu, oraz ażeby nie przesycali się, uważać

należy, ponieważ to onym szkodzi podług doświadczenia. Na takowe ciele, które do roku ma się konserwować w oborze, naznacza się siana wóz jeden. Na krowy zgoniny różnego zboża.

29. Nabiał od krów wycielonych ma być tym sposobem rachowany: od krowy wycielonej stanownej masła faska sześciogarcowa i syrow kopa, od krowy wycielonej pierwiastki masła garcy trzy i syrow trzydzieście. Cena takowego masła: faska złotych szesnaście, kopa syrow złotych ośm; jeżeliby zaś czasu rezydencyi pańskiej wydawany był mlekiem do Nabiału wydatek kuchni, tedy garniec śmietany rachowany będzie za kwartę masła a garniec mleka słodkiego za syr jeden. Pak[t] masła in natura przychodzą[cy] do skarbu ma być dobry i dobrego urządzenia i czystego. Ostrzega się zaś, iż faski będą wymierzane i pak[t] próbowany, syr też każdy ma być dobry, inaczej nie będzie przyjęty. Na osolenie faski masła i kopy syrow podług zwyczaju naznacza się dwa garce soli.

30. Owce, w folwarku Żukowskim będące, a w osobnym podaniu specifice wyrażone, mają być konserwowane jako najlepiej. Ostrzega się zaś, iż takowym owcom słomy owsianej dawać nie trzeba i po mokrych miejscach paszone być nie powinny, ponieważ od tego zdychają. Lekarstwo onym cztery razy do roku dawać trzeba, o którym lekarstwie Owce i od nich nabiał cwczarz wie doskonale, jakie daje się. Na każdą takową owcę naznacza się wóz siana. Od wykończonych owiec mają być zapisywane jagnięta pod datami z wyrażeniem: baranek czy owieczka. Od wykończonych dziesięciu owiec, podług dawnego zwyczaju, należy nabiału faska masła sześciogarcowa i kopa syrow, który nabiał nie ma być mieszany z nabiałem od krów. Cena nabiału równa z krowim.

31. Baranki od owiec okończonych mają być w swoim czasie czyszczone na skopy, a markaczów nie więcej konserwować jak do dziesięciu owiec jednego. Takowe skopy powinny być w jesieni zarejestrowane podane, które przedawać się mogą pod taxą. Młodzież wszelka od owiec nie ma być z pierwszej wełny strzyżona aż dopiero w jesieni. Stare też owce, niezdatne do płodu i nabiału, wybrakowawszy za wiadomością moją, Skopy, brak, wełna można przedać. Inne barany, owce i skopy dwa razy do roku strzyżone być mają o swojej porze, a takowa wełna z każdego ostrzyżenia na wiosnę raz, a drugi raz w jesieni ma być osobno w regestrze zapisywana z wyrażeniem, z wielu owiec wiele run, oraz po przeczesaniu zwyczajnym odważona w zamku. Jaka zaś nastąpi dyspozycja na tę wełnę, tak postąpić trzeba, ostrzega się zaś to, iż ochędożone z dozorem strzyżenie i czesanie być powinno, ponieważ są praktyki, jako runa i kondziele ginęły.

32. Kozy i kozły, znajdujące się w folwarku Bogudzińskim, a w osobnym podaniu wyrażone, jako żadnego profitu nie czyniące, owszem Kozy innemu bydłu zdatnemu karm odbierające, ma Imć pan ekonom sprzedąć

słuszną ceną, a za te pieniądze kupić jałówek młodych, roczniczek i dwulatek aby tylko zdrowego i dobrego bydła.

33. Świnie w tych trzech folwarkach ma Imć pan ekonom uregulować, tym sposobem: wybrakowawszy, co lepsze, rozdzieli na każdy folwark po sześć świń macior; resztę podlejszych sprzedać starać się będzie. Świnie Zostawi też w każdym folwarku z młodzieży po wieprzków sześć. Wydatek od świń takowych ma być po pięcioprocent. Ażeby zaś wieprze z czasem do karmu zgodne były trzyletnie, tedy w każdym roku zostawi Imć pan ekonom sześć wieprzków, ażeby jedne były roczniaki, drugie dwuletki, a trzecie sześć trzyletnie. Inne zbywające przed zimą sprzedać. Knurów ma być trzy.

34. Ptactwo w tych trzech folwarkach ma być do wydatku tym sposobem uregulowane: kur w Zdzięcielu trzydzieście i dwa koguty, kur w Żukowszczyźnie trzydzieście i dwa koguty, kur w Bogudziekach trzydzieście i dwa koguty. Wydatek od takowych kur ma być takowy: od każdej kury kurcząt pięcioprocent i kapłun jeden, oraz jajec dwadzieścia. W folwarku Zdzięcielskim ma być gęsi dwadzieścia i gęsiorów cztery; w folwarku Żukowskim gęsi dwadzieścia i gęsiorów cztery; wydatek od tych gęsi ma być takowy: od każdej gęsi gąsiąt czworo. Ptactwo
wydatek
cena W folwarku Żukowskim znajduje się indyczek dziewięć i indyków dwa, zacych ma być jedna z młodzieży do liczby dziesięciu indyczek dobrana, które dziesięć indyczek do wydatku zostaną; od których po troje indycząt i wydatek naznacza się. Cena takowego ptactwa jest takowa: in casu decessu kura każda groszy dziesięć, kapłun groszy dwadzieścia, gęś złoty jeden, indyczka dwa złote, indyk złote trzy, jajec kurzych kopa złoty jeden.

35. Na konserwację świń i ptactwa poślady od wszelkiego zboża po dług pospolitego zwyczaju naznacza się, które poślady mają być do rejestrów spisywane z każdego omłotu rozmaitego ziarna i ptactwa i one expensowane dla takowych świń i ptactwa we wszystkich trzech folwarkach. Konserwacja
świń
i ptactwa

36. Ponieważ pospolicie, zastępując decessa niewydanego przypłodka od świń i ptactwa, kładzie się w rejestra pod pretextem zdechłych takowy przypłodek, przeto ażeby zabiegło się tym conceptom gospodyń i pastuchów, powinni odtąd zdechłej każdej rzeczy dać dowody, z jakich przyczyn, bo często przez niedozór lub zamorzenie te decessa trafiają się, które znaczną szkodę skarbowi przynoszą. Od bydła też skóry, jako i od owiec, być powinny; z odeszłych w czasie oraz rachunków przezorność komisarza łatwo dojdzie, co jest sprawiedliwego. Decessa
w bydle
i ptactwie

37. I miara jedna ma być używana do percepty i expensy. Beczka konstytucyjna ma w sobie garcy sto czterdzieści cztery, korzec albo ćwierć takowej beczki garcy trzydzieści sześć, ośmina garcy ośmnaście, szesnastka garcy dziewięć. Faska od masła ma mieć garcy w sobie takowych sześć.

Beczka dziakielna z tutejszej włości Zdzięcielskiejże żytem i owsem z górą sypana odbiera się, tedy takowy nadmiar ma pokazać sprawiedliwą superatę, a więc^a i z tłoczenia i z nadmiaru. Łokieć też ma być sprawiedliwy pod pieczęcią. Miara
różna

38. Kury, gęsi, kapłuny i jajca, które włość oddaje, mają odbierać po borcie in natura i one do skarbu wnosić, a jeżeliby naznaczone było pieniędzm, tedy Imć pan ekonom do siebie importować każe, a takowe pieniądze do mnie wnoszone będą z dystynkcyą od czynszów i tak kwity brane. Ptactwo
z włości

39. W czasie zimowym ma Imć pan ekonom zbywającą tartą żytnią słomę dawać do karczem miejskich zdzięcielskich podług dawnego zwyczaju, i do której wiele da wozów, zanotuje, aby na wiosnę za to gnój z tych karczem brać i ony na pole wywozić można było. Żydzi zaś takowego gnoju nikomu wydać ani przedawać nie powinni. Zabiera się gnój z rynku tegoż miasta na skarbowe grunta. Słoma
do karczem

40. Drwa, tak dziakielne, jako i za pańszczyznę zwożone do dworu, mają być dobremi wozami odbierane, ponieważ chłopci zwyczajni są po połowie dzielić się, to jest albo w domu zostawić połowę, albo w mieście komu, a z resztą do zamku. Przeto wójtowie powinni mieć przykaz, aby tego dozierali, inaczej chłostę odebrać mają. Ciz wójtowie ordynaryjnie są przystawami przy tych furach. Takowe drwa mają być wydawane podług wyznaczenia na potrzeby zamkowe regularnie. Drwa

41. Karność i posłuszeństwo poddaństwa ma być przyzwoite, winnych i nieposłusznym wolen jest skarać Imć pan ekonom. Przecież i w karaniu względy być powinny. Za największy excess nie więcej jak plag trzydzieście chłopowi dać może, kobiecie dwadzieścia, więzić dłużej nie należy nad dzień jeden, gdy na to zasłuży, lub że pijany karany być nie może, najlepiej po trzeźwemu pamiętać się chłosta; niezwykajne kary, które kalectwo lub śmierć przynieść mogą, nie tylko nie pozwalają się, lecz za nie odpowiedzieć trzeba. Excessa kryminalne do samych J. OO. Xżąt Ichm. należą. Karność
u poddaństwa

42. Sprawy wszelkie Imć pan ekonom sądzić może i ma podług sprawiedliwości, bez względu na ubogiego i bogatego, i takowych spraw dekreta zapisywać w protokół. Jeżeli jednak od tych spraw w tygodniu zaszła appellacya do mnie, komisarza, lub J. OO. Xżąt Ichm., nie ma bronić Imć pan ekonom ani o to żadnej czynić zemsty. Jakoż, jeżeliby poddani, czując swoją krzywdę, chcieli supplikować lub suplikowali do mnie, czyli do J. OO. Xżąt Ichm., niema tamować przez żaden sposób Imć pan ekonom, a tym bardziej karać za to. Nie ma brać Imć pan ekonom od największej sprawy więcej jako złoty, i to dobrowolnie ofia- Sądy
i sprawy

^a W tekście: owie.

fiarowany, wyma[ga]ć zaś nie należy. Gęś, kura, jajca, to pospolicie chłopek za swoją sprawą niesie.

43. Jako bez assygnacyi i kwitów żadnej rzeczy Imć pan ekonom nikomu wydać nie ma, tak za assygnacją nic nadto, a takowe assygnacje Assygnacje i kwity mają się konserwować aż do rachunków. Nie odwłó- i kwity czyć też czasu w braniu kwitów, ponieważ stąd bywają mitręgi i kłótnie.

44. Przysiewków swoich na polach i gruntach skarbowych Imć pan Przysiewki ekonom mieć niema, tudzież w ogrodach, ponieważ to wszystko, co się na gruncie pańskim zasiewa, na skarb iść powinno.

45. Co [do] przedziwa, ma być staranie jako najlepsze, aby w różnym gatunku podostatek płótna było i dobrego. A że oprócz talek, które na włość rozdają się, ma Imć pan ekonom w tych dobrach zawsze lnianej Przedziwo więcej przędzy, zaczyn wiele na folwarku z osobna wyprzędą jakiej przędzy, wszystko to, rzetelnie zapisawszy, wyrobić każe i do skarbu odda. Z osobna też przędę na niewody robić wydysponuje.

46. Naczynie wszelkie skarbowe w konserwie ma być i w czasie podług potrzeby przyczynione do wszelkiego używania, ile że są we włości be- Naczynie dnarze. Kocioł skarbowy w Żukowszczyźnie i bania do pędzenia gorzałki nie mają być pozwalane chłopom na wesela i chrzciny, tudzież na inne potrzeby, ale jedynie na roboty skarbowe używać się po- winne. Imć pan ekonom wolen jest na swój obchód piwa i wódki robić, aby tylko na dalsze i niepozwolone roboty nie były obracane.

47. Ogrody warzywne mają być zawsze dobrze uprawione i zasiewane, aby nie tylko obchód wszelki domowy zastępowały dostarczeniem należytych, ale też, że teraz rezydencyi pańskiej nie ma, profit uczynić po- winne. I lubo po innych miejscach podług powszechnego zwy- Ogrody czaju takowy naznacza się profit z wyrażeniem, wiele gotowym groszem za nie importować się ma, tu tego nie naznaczam, lecz staraniu podług możno- ści rekomenduję.

48. Lnowanie i jesienina jako nikomu nie są pozwolone, tak i teraz zaleca się to, aby nie było sub responsione. Takowe lnowanie i jesienina czynione były skrycie i nad zakaz, że namiestnicy, nie wiedzieć Lnowanie z czyjego rozkazu, z gorzałkami jeździli po wsiach, a za to wy- bierali len i owies, co było ze szkodą poddaństwa i skarbu, ponieważ w arendach bywał detryment, bo pod tym pretextem nabierali gorzałki chłopci z cudzych arend. Ani arendarze takowego lnowania i jesieniny czynić nie powinni.

49. Tabella zasiewów ozimych i jarych po swym dokączeniu, tudzież krescencyi po zebraniu i innych wszelkich prowentów ma być mnie ko- Tabella misarzowi podawana z podpisem Imć pana ekonoma corocznie

i z wyrażeniem miar, liczby, gatunku i wagi, aby stąd brała się proporcya do intraty perceptowania.

50. Z woli wyraźnej J. OO. Xżąt Ichm. nie ma Imć pan ekonom żadnej czynić expensy bez woli komisarza, prócz czynienia zasie- Expensa wów, odbierania swojej ordynaryi i wydawania czeladzi, tudzież na kuchnię skarbową i ordynaryą komisarską, oraz swojej pensyi i czela- dnych jurgieltów. Inne zaś wszystkie do mnie komisarza i za moją dyspozy- cyą być mają.

51. Nie ma też Imć pan ekonom absentować się i oddalać od tych dóbr bez oznajmienia się, ponieważ pilności gospodarstwo i do- zoru potrzebuje, oraz interesa, mogące się często przytrafiać do Przytomność prędkiego expedyowania i rezolucyi, wyciągają ustawicznej przytomności.

52. Regestra percept, expensów, remanentów et id genus ma Imć pan ekonom mieć porządne, pod datami roku, miesiąca i dnia zapisywane, z kwi- tami i assygnacyami zgodne, i żaden z nich prowent nie omie- szkany. Ciunowie czyli gumienni mają mieć też sobie dane karby Regestra pod pieczęciami, na których użętki i omłoty wszelkiego zboża i ziarna powinni oznaczać i one czasu kalkulacyi komportować. Co jako tymże ciunom seryo zaleca się, tak, gdy inaczej postąpią, karani surowo będą karą.

53. Ogrodzenia wszelkie po folwarkach i zamkowe aby były po- strzegane w swojej całości i czynione dla zabezpieczenia szkodom Ogrodzenie skarbowym, mocno rekomenduje się.

54. Ponieważ teraz na niektórych miejscach, osobiwie od Nowogródka, padać bydlę zaczęło, przeto Imć pan ekonom przykaże surowo całej włości, a nadewszystko wójtowstwu ochonowskiemu, ażeby Zaraza nikt nie ważył się w tamtą stronę z takowym bydłem jechać lub w swoje granice puszczać i z sąsiadującymi mieszać się, ażeby takowa zaraza, strzeż Boże, i do tych dóbr nie wkradła się. Rzeźnikom też i miastu surowo to zaleciło się i przykazało.

55. Ziemianie jako są do posługi i posyłek skarbowych a za wiadomo- ścią swoją, tak Imć pan ekonom, gdy potrzebować będzie na też posługi lub posyłki, ma mnie donieść. Rezydent jeden z kolei Ziemianie na folwarku być ma, podług postanowienia w inwentarzu wyrażonego.

56. Lubo w tych dobrach jest podatek chmielowy, który z włości jako najczystszy brany być powinien, jednak rekomenduje się, Chmiel ażeby i po folwarkach był rozmnożony, ile że tu jest wielu ludzi, którzy takowy chmiel zasadzić umieją, osobno podatkowy od domowego swego w registra zapisywać z wyrażeniem miary solanek i z nich wagi. Co wszystko wypróbowane dowodnie za moją wiadomością być powinno.

57. Należąca annuata z funduszu do szpitalu łańciskiego ma być od- dawana regularnie i miarą sprawiedliwą podług tegoż funduszu, co jest wy- rażone w podaniu na osobiwej tabelli. A że takowy szpital wcale w pomie-

szkaniu porujnował się i bliski upadku, przeto Imć pan ekonom, gdy czas wystarczy, co koniecznie przed zimą nowy wystawić trzeba, starać się ma, lub, gdyby można było, teraz ten sam przed zimą zreperować, a na wiosnę, przysposobiwszy za sannej drogi drzewa, nowy erygować. Jest to z woli samych J. OO. Xżąt Ichmciców.

58. Jeśliby w którym czasie, ile tych lat krytycznych, były nakazane furaże i prowianta dla wojsk, tedy Imć pan ekonom wybrane z włości i oddawane ma na osobliwy registr zapisywać z wyrażeniem, skąd wiele czego wzięto, i na nie brać kwity. I gdy one opłacane będą, te pieniądze proporcjonalnie na tęż włość podług wziętku dyspartymentować i takowy dyspartyment na registr wyprowadzać, co się aż do rachunków zdania konserwować powinno, ażeby za czasem trudności nie było i menkamentów.

59. Z woli J. OO. Xżąt Ichmciców jest obowiązkiem, ażeby Imć pan ekonom dyspozycje komisarzskie wypełniał, przeto tak temu instruktarzowi, jako i innym z okoliczności czasu nastąpionym zaleceniom trzeba dosyć uczynić ku pożytkowi skarbowemu i zabezpieczeniu szkodom lub decessom.

60. A że w tym instruktarzu niepodobna jest, aby co nie opuściło się, ile że gospodarstwo nieskączone ma sposoby utrzymywania dobrych rządów, pomnażania intrat pewnych i zabezpieczenia przypadkom, za czym, cobykolwiek nad ten instruktarz pokazało się być potrzebnego do polepszenia gospodarstwa, to wszystko za zniesieniem się ze mną i postanowieniem przezornym do skutku przyjść ma. Dla czego nie tylko wypełnić ten instruktarz należy, lecz i to, co czas poda pożytecznego. Takowy zatym instruktarz do aprobaty lub reprobowania, ujęcia lub powiększenia i przydania zostawując, podpisują się.

Datum ut supra w zamku Zdzięcielskim.

Józef Korewa

Komisarz Księcia Jegomości.

VIII.

Instruktarz

regularnej ekonomiki w 18 artykułach a każdy w swoich paragrafach, z częściami wyszczególniającemi do każdego obowiązku tyczącego się, z informacjami i przestrogią zawartemi złożony [około roku 1777].

Objaśnienie funkcji I. P. ekonoma.

Funkcja ekonoma rozciąga się na stan całej circumferencji dóbr w dyspozycją jego podanych, w których rządzić ma I. P. ekonom następującym sposobem, to jest: najprzód wewnątrz[ie] we dworze względem ochodstwa w budynku mieszkalnym, względem czystego i umiejętnego obchodzenia się koło nabiału, hodowaniem krów i cieląt konexyę mających, względem konserwacji drobiu, względem porządku ogrodów warzywnych, względem starania o przędziwo, dozorną gospodynię i wyedukowanie przy niej dziewczki, utrzymywać powinno gospodarstwo, w całym zaś gospodarstwie dworu, jako się to tycze porządku gumna i swirna. Takoz względem regularności i obyczajności czeladzi czynności, względem zamiatania podwórza, oraz porządnego dREW składu i wydatku; niemniej względem ogrodu owocowego i chmielowego przez ogrodnika i chmielarza guberniowego dysponowanych a przez ogrodnika i chmielarczyka kluczowego wporządkowanych, w swym porządku dozoru dworniczego należących. Równie jako i sadzawki dworne przez rybaka a pszczołnik przez bartnika opatrywane, ponieważ do baczności dwornika należy; przeto względem onych i zaniknięcia wszelkiego utrzymywać I. P. ekonom cały wyż wyrażony porządek przez rzeczonoego dwornika powinien, aby dla bydła rogatego i nierogatego należyte hodowanie exekwować przez większe i mniejsze trzody pod strzechę ściągnięte, zaś na robociznie w pańszczyźnie jako i w gwałtach winnych od ludzi i przez onych dworowi należące, względem dobroci i sporu odbywanej roboty, dozorcami ma czynić przez ławników, między których wsi klucza ludzie..., czyli wiadomości służby onych dworowi należące przez dziesiątników utrzymywać należy, całą włościąnow wszystkich i każdego z nich sytuacją i eko-

nomikę tak co do ochędostwa, jako i co do ostrożności i wszystkiego dokładnie i we wszystkim przepisane gospodarstwa; przez podwojskiego zaś szarwarków wiejskich, czyli służby 30-dniowej, pilnować, aby je latem i wiosną każdy włościanin podług sporządzenia całoletniego i zimowego na powszechną swojej wsi robotę odbył, oraz względem wysady dróg i stróży onych, niemniej w przezorze 10-ków służby i wszelkiego we wszystkich wsiach, w szczególności każdego włościanina opisanego u 10-ka ordynacyi. Gospodarstwo skutecznie ma I. P. ekonom rządzić i rząd dopełniać, przez wójta sposobność mając w przysłaniu na dozornego po kaznię, na nieprzytomnych ławników, 10-tników i podwojskiego, oraz pomoc z wójta w odesłaniu na przezor dworskich robót, na przeliczeniu robotnika z przejrzeniem roboty podług powinności i przypilnowaniem [w] odsługiwaniu w koło tygodniowym objechaniu granic, karczem i młynów, gajów, mostów, grobel, i zrewidowaniu wszelkiej dóbr czyli klucze, niemniej w odsyłaniu onego czasem zażytem na rewizyą wsiów aż do przezoru podwojskiego należącej, a tak mając zupełną sposobność do utrzymania w kluczu całym gospodarstwa przeznaczonych dworskich i wiejskich dozorców ze skarbu płatnych i nagrodzonych, niemniej do utrzymania registratury mając pisarza kosztem skarbowym utrzymanego, po danej sobie ku różnym potrzebom księgi do kancelaryi kluczowej mając tym łatwiej i skuteczniej utrzymania swą dyspozycyą, I. P. ekonom im dozór swój przezorniej subordynacyi swojej własnej na wszystko rozciągając, dozorując i pilnując, będzie obowiązki według reguł na wszystko danych i dokładnie pod niższemi artykułami a w nich zawartemi punktami opisanymi dopełniał.

ARTYKUŁ I.

O obyczajach i subordynacyi.

Co do obyczajów, tak z powinności własnego obywatelstwa kondycyi, jak i z obowiązku urzędowego, ma się starać I. P. ekonom o winne Bogu przymioty, jako to: zachowanie przykazań Boskich, chrześcijańskie nabożeństwo, o pobożność i przytomność w całym sposobie życia. Niemniej ma się starać równie o imię zdobiące siebie, o należące do zwierzchników przymioty, jako to: skromność, przystępność, cierpliwość i obyczajność z ludźmi, przezorność, pilność, ochotę i wierność w usługach, czułość i regularność w obowiązkach, ażeby się stroniąc od wszelkich nieprzystojności i podłości przykładem siebie wszystkich dozorców i ludzi swemu zwierzchnictwu podległych do winnych obyczajów zachęcał. Dopieroż za każdym dozorcą dopełnieniem obowiązków aby pilnie i regularnie przestrzegał, czyniąc im wszystkim, należącym do siebie mieszkańcom, zwierzchnictwo swoje miłe i poważne, a w uiszczeniu przez nich obowiązany[ch] skarbowi usług dowody pożyteczne i według przepisu skuteczne rządowi ekonomicznemu.

Co do subordynacyi każdej w usługach.

Jako jest najmiłsza ofiara posłuszeństwo, tak też rządzenia całoletniego i zimowego oraz wszelkie dyspozycye czynione na sessjach miesięcznych i do sessyonarza wprowadzone, a w potocznych wynikających interesach okazyje nadarzone, a do siebie przystosowane i do exekucyi polecane, wypełniać I. P. ekonom powinien; zalegniona albowiem satysfakcyja, dopieroż przestępna, albo ubliżona, do niezaleczonego szacunku we skarbie i pewnie że go w dalszej lokacyi, dopieroż promocyi, nie utrzyma. A takowe dyspozycye jako najczęściej do gubernatora tej repartyey, tak czasem do viceadministratora i jeneralnej administracyi dochodzące, dla zupełnej wiary i wagi pieczęcią skarbową obsygiłowane będąc, tak nieodwłocznie im ma być satysfakcyja czyniona, której przewłoka, dopieroż nieexekucya, za exkuzę przyjętą nie będzie, jest rozrządzona, gdzie każda skarbowa dyspozycya na fundamencie potrzebnej i sposobnej czynności, jak jest rozrządzona i do konwikcyi objaśniona, tak zmyślonych przyczyn i fałszywych pretextów wraz przysłać rapport i explikacyą niesposobnego zysku tę niemożność do exkuzy powierzchowną u przezornej, mającej rząd i służbę zwierzchności, miejsca nie znajdując.

ARTYKUŁ II.

O poznaniu sytuacji klucza, o registraturze do utrzymania wprowadzonej dla poznania obowiązków urzędu.

Co do poznania sytuacji klucza. § I.

Ponieważ nigdy wprzód niczym rządzić nie godzi się, aż rzecz całą i onej istotę rządowi podległą przezna, przeto chcący dysponować za danym sobie kluczem I. P. ekonom taką ma zachować przezorność: 1-o. Przy podaniu sobie dworu we wszystkim opisanego, tudzież w nim trzody i wszystkich sprzętów gospodarskich spisywanych i zdawanych, ma być przezornym, aby wszystko obejrzał i przeliczył, stosując do podania, wedle którego zdając przyszły rachunek, aby wymówki nie miał o to wszystko, co mu w podaniu podpisano wprowadzone będzie. 2-o. Ludzi przez coroczną rewizyą spisywanych, tak co do ludności, jako co do majątków i co do gruntów w dyspozycyę swoją oddawanych, ma poznać I. P. ekonom i przeto, gdy stawac będą we dworze przy podaniu, ma być przytomnym spisywaniu onych, aby i ludzi, oraz i całą w szczególności każdego we wszystkim sytuacyą poznał, potem ją skombinować powinien przy expedyowanej na gruncie rewizyi, jeżeliby w jakimkolwiek punkcie nie było przeciwnie opisano — w takowym bowiem przypadku odezwać się do zwierzchności należy dla poprawy i uregulowania wzwyż wyrażonego podania, z którego przyszła nastąpi kalkulacya. 3-tio. Ustawy włościanom przeczytać, zrozumieć powinien I. P. ekonom,

czyniąc onych do znajomości i pamięci swojej impressją, aby poznał wielość dni roboczych na tydzień, na miesiąc z pańszczyzny, oraz na rok przechodzącą, z dystynkcyą ludzi podwójnego i pojedynkowego sprzężajnego oraz pieszego. 4-to. Inwentarz mapowy geometryczny, na rozmiarze co do wielości i gatunku wszystkiego ugruntowany, oraz mapy całą pozycyą w ogólności i w szczególności tego klucza objaśniające, ma I. P. ekonom dokładnie przejrzeć, aby zrozumiał położenie całego klucza, w dworskich i wiejskich sytuacjach, względem gruntów, łąk, błot, gajów, zarośli, ogrodów i ubikacyą w istotnej onych lokacyi. 5-to. Ma I. P. ekonom przeczytać sessyarsz, czyli roztrząśnienie całoletnie a przy podaniu sobie oddane, gdzie i jakie roboty i w jakim czasie, jaką wielością robotnika mają być odbywane, i kiedy, oraz jaką sposobnością konieczne; nie mniej wszystkie, które się objąć dały, opisane w nim interessa i dyspozycye. 6-o. Z oświecenia przez dokładne podanie mając niejakowe poznanie stanu klucza, ma I. P. ekonom onego na gruncie uczynić rewizyą, to jest: cyrkumferencye dworskie objechać i poznać one właściwie w naturze — jako to: w gruntach, łąkach, rzekach, gajach, zaroślach, błotniskach i odłogach, dopieroż na nich karczmy i młyny, mosty, groble, zrewidować, i równie przezornością we wsiach uczynić rewizyą względem zweryfikowania wszystkiego podania rewizyjnym inwentarzem ma po owym sobie podanego i opisanego. 7-o. Podane mieć będzie sobie punkta czyli w interrogatoryach I. P. ekonom o gruntach, łąkach i rzekach, karczmach, młynach, mostach, groblach i wszystkich, które tylko ogarnąć się mogą ekonomicznych okolicznościach, punktach w pierwszej jednej kolumnie interrogatoria adnotowane, przeciw każdego w takowej kolumnie punktu czyli pytania pod tytułem: »responsorya« odpisując rezolucyą, I. P. ekonom wyrazi swego zdania uwagi dla gruntowniejszego tego klucza poznania, i ostatnie onego doskonalszej zwierzchnego rządu informacji, z którego opisanie coby się dowiodła przezornej swej naturalności obserwowanego i w responsoryach zasianego (*sic*), ma być wprowadzone w ekstrakt tabeli kolumnatim z tamtego klucza opisującej, I. P. ekonomowi podanej a w sposobie zapisywania informowanej, corocznie zaś okazyje zaszyłych reperacyi i gruntowniejszych uwag meliorowanych, której tabeli w opisanu jednym rzuceniem oka przejrzaną całą przez siebie tego klucza sytuacyą w stanie terażniejszym i do ulepszenia projektowanym, a osobliwie przez mapę objaśnioną obaczy I. P. ekonom a w tym upatrzwszy się projekt poda, powierzchowna w nim myśl nie będzie zawarta, a tak przy uczynionej przez siebie na gruncie rewizyi wyż opisanej, impertowanej należycie, pozna stan klucza I. P. ekonom i do poznania porządków przepisanych w następujących punktach objaśnionych przystąpi.

^a W tekście: całoletnej.

Co do rodzaju registratury porządków wprowadzonej. § II.

Nota. Ordynaryą swoją oraz dozorców dworskich i wiejskich często na pamięć wrażając ma przeczytać I. P. ekonom, urząd swój i każdą dozorców służbę objaśniającą, aby stąd poznał, jak ma rządzić, jak co robić i przez jakie subordynacye przepisane gospodarstwo utrzymywać, dopieroż registraturę ma zrozumieć w niższym opisanu porządkiem sobie podaną. 1-o. Ma przejrzeć I. P. ekonom registr krescencyjny, pańszczyznowy, szarwarkowy, młynowy, rewizyjny, oraz perceptorz wszelkich tego klucza prowentów na odsyłanie bez rozchodu do kass destynowanych tegoż excerpt piętężnego i fabrycznego rejestru, na przychód i rozchód jasnie i fundamentalnie sporządzony i podzielony, a na powierzchownej w nich karcie przez informacye objaśnione, aby w pierwszym rejestrze wszelką przybyłość i ubyłość w gospodarstwie, w drugim pańszczyznowego, a w trzecim szarwarkowego robotnika i obrobek onego, w czwartym przychód mliwa, w piątym czyniony wypis przez rewizyą na wszystkie przybytki i ubytki podanych onych, w szóstym prowent kluczowy, w siódmym percepta z generalnej kasy dawana, oraz rozchód w kluczu nadarzonych piętężnych expensów zawierającym, w ósmym fabryczne wszelkie materiały przychodem i rozchodem przez pisarza kluczowego zapisywać się powinno, należycie zrozumiał — a dopieroż one regularnie utrzymywał, czyniąc inspekcye na pisanie i całej registratury utrzymywanie pisarza kluczowego. 2-o. Dyaryusz do zapisywania w nim osobno do gospodarskich, a osobno uczynkowych przyładków, oraz protokuł sądowy z formularzem akcesoryjnych i oczewistych dekretów między prawującymi się włościaninami i wszelkimi mieszkańcami wydawanych, takż sessyarsz miesięcznych dyspozycyi, instruktarz, szarwarki zawierający determinacyi, ma przejrzeć I. P. ekonom i całą tej registratury porządkowej, oraz karby utrzymujące regularność zrozumieć powinien, pilnie przestrzegając, aby wszystko do rejestrów z przychodów i rozchodów, z przypładków i ubytków, i wielorakie percepty oraz expensy, niemniej wszelkie notacye były; i takowe zapisanie z dnia na dzień, nie odwołując tego, albowiem gdyby nasłanej niespodziewanej rewizyi jak najmniejsza odwołka wyrażonych w księgach podanych i informowanych całej registratury, albowiem nieregularności onej, dopieroż przeciwnej istocie zapisywane lub karbowane dowiedziono było, winnym będzie do odpowiedzi za to przestępstwo I. P. ekonom. Im skarbową zwierzchność więcej podniosła pracy nad ośnowę tych porządków, a wyłożyła staranie nad wyprowadzeniem onych, tym czulszą troskliwością przeciwność w exekucyi przezierać, poznawać i szanować, jak regularność nadgradza[ć], tak za niepilność umartwiać będzie.

ARTYKUŁ III.

O wprawieniu pisarza kluczowego do jego obowiązku, oraz

dozorów dwornych i wiejskich do usług i robót każdemu z nich w ordynacyi przepisanych.

Nota. Ponieważ każda exekucya zalega na pewnym ustanowionym udysponowaniu, a regularnym nieodmiennej ustawy przestrzeganiu, przeto I. P. ekonom, nie mogąc inaczej utrzymać dyspozycyi, jak przez usubordynowanie swych dozorców dworskich i wiejskich, podług poniższej informacji ma postępować. 1-o. Ordynacyę ażeby pisarz na każdomiesięcznej sessyi przeczytał wszystkim dworcom do każdego służby przepisanej stosujący się, pierwo domowym o godzinie 6 z rana, a wiejskim jako się zbiorą koło godzinie 8 tegoż poranku — a zaś I. P. ekonom obowiązuje się one w każdym punkcie wytlómaczać, objaśniać i onych konwinkować z najżywszą impressyą, a mianowicie w początkach co miesiąc, a po roku co kwartał czytając. Gdy się nadarzą dozorczy, i częściej rzeczoną ordynacyą czytać należy, niżli każdemu z nich, aż póki zrozumiano będzie, oraz sposób exekucyi i skutek onej, a tym zupełnie wiktymacyi i przyświadczy. 2-o. Żadnej roboty nikomu z dozorców nie ma I. P. ekonom w inszym do exekucyi sposobie przepowiadać i dysponować, tylko w ścisłym postrzeganiu ordynacyi dla każdego przepisanej i wszystko objaśniającej. Owszem w początkach siebie najprzód ma uczyć, oświecić i skonwinkować w obowiązkach czynności powinien I. P. ekonom, a potem zatrudnić się nad wprawieniem każdego z dozorców do służby jego tak dalece, aby żaden z nich ani dozoru, ani co do sposobu roboty inaczej służby nie czynił, jak stosując się w najmniejszym punkcie czynności do przepisanych reguł w ordynacyi — i onych siebie przestrzegając. Albowiem póki dozorców swych na pomoc gospodarstwu dwornemu i wiejskiemu naznaczonych nie wyuczy i nie wprawi do usług I. P. ekonom, bez ich albo-wiem, raczej mimo ich, czyli bez sposobu tej subordynacyi we wszystkich częściach żadanego i opisanego nie utrzyma rządu, który w sposobie wyrażonego usubordynowania łatwym jest do exekucyi i pożyteczny w skutecznej usłudze będzie.

ARTYKUŁ IV.

O raportach z regularnością regestratury związek mających.

1-o. Ma I. P. ekonom zwyczajając gospodynie, aby jeżeli dokończą swoje dzienne roboty, dwornik i pasterze przysłuch codziennego raportu, a jeżeli co miało w przybytku, albo w ubytku swego gospodarstwa, aby karby do zarznięcia z sobą przyniosła, na których rzeczony nieodwłoczny przybytek albo ubytek zakarbować należy. 2-o. Dwornik i pasterze pod kończącą się gospodyni explikacyą mają do raportu przychodzić, i czyniąc go wedle przepisu ordynacyi, mają karby z sobą przyniesione podać do zarznięcia, aby u dwornika przychód albo rozchód krescencyjny, na pasterzów przybytek

albo ubytek trzody bez pomyłki za wagą gatunku karbów i regularnie byli zakarbowane; karby zaś na pół składane, tak I. P. ekonom swoje karby ma pod zamknięciem u siebie trzymać, a połowę onych według gatunku i podania przy gospodyni, przy dworniku i pasterzach ma być konserwowane, których od nich odbierać bez nich czyli nie w oświeceniu ich zatrzymać nie ma I. P. ekonom. 3-o. Po zarznięciu rzeczonych karbów, w obecności pisarza kluczowego zarzynanych, ma dopilnować I. P. ekonom, aby tegoż wieczora w kancelaryi kluczowej pisarz takowe przychody i rozchody, przypłódki i ubytki, z karbów gospodyni, dwornika i pasterzów do regestrów z uwagą bez pomyłki wprowadził i one regularnie zapisane na przyzwoitem — w należytej konserwie — złożył miejscu. 4-o. Ani pańszczyzny, ani stróży, podwoły, nie ma I. P. ekonom mimo wójta, tym bardziej przez siebie albo przez niego, włościanom mimo ławników nie ma zakazywać, niemniej z każdego ławnictwa pańszczyzna, gdy się bardziej być rozerwana zda, nigdy i trzech dni od ławnikowstwa odłączyć nie należy, a ażeby pod wybranego dziesiątnika za wiedzą ławnika oddani byli, a to dla tych skutków: 1-szy: że lepsza robota pod dozorem, który być musi, i odebrać, kiedy spis roboty, jednego spytać się można i onego nieraz kilku zaszło, albo leniwą, czyli porzuconą robotę ukarać. 2-gi skutek: ławnik, wieczorem jadący do raportu czyli explikacyi robót, we dworze opowiedzieć musi o nich i o robiących ludziach, gdzie i co każdy ławnikowstw[a] jego człowiek robił — bądź pod własnym jego dozorem, albo z przyczyny rozerwania robót pod dziesiątnikiem, który za przystawę do niego naznaczonym będący, o tym samym wchodzie będzie wewnętrzną wiadomość każdego wysługi i roboty dworowi łatwo — więc na raporcie tygodniowym do zapisywania w rejestra — i o robotniku o robotach explikacyą. 3-ci skutek z takowej subordynacyi postrzegania, iż wiedzący ławnik o wysłudze w każdym tygodniu swego ławnikowstwa ludzi świadkiem zawsze będzie, i dla ludzi zawsze, aby żaden nie przesłużył dnia roboczego nad powinność, i dworu, aby każdy jego ławnikowstwa włościanin odbył powinność z ustaw skarbowych robotę, i gdyby sprzeczka jaka, albo z strony dozoru o nieodługę, albo z strony włościanów o przesługę dni roboczych przed zwierzchnością nastąpiła, łatwe poznanie sprawiedliwości między wyznaniem ławnika, mogącego na pomoc wezwać dziesiątników i roboty w niedziele zapisującym, i w każdym tygodniu, dopieroż w miesiąc z ławnikami o przesłużone albo niedosłużone od każdego winne dni robocze przy obrachowaniu I. P. ekonoma w kognicyę wchodzącym. 5-to. Na sesyach tygodniowych we dworze z ławnikami odprawionych, jako przy raporcie z explikacyi onych, że każdego włościanina dzień i robota ma do sporządzonego na to rejestru wprowadzenia tak nieodwłocznie w każdym tygodniu przez każdego włościanina odbytej roboty, ma być uczynione obrachowanie z ławnikiem, aby każdy ławnik dla dozoru, a bardziej dla świadectwa względem włościanów naznaczonej miał zupełną wiadomość

o niedosłudze albo przesłudze każdego ławnikowstwa człeka i onego w powinności do służenia konwinkował a do służby przyprowadzał. Równy podwojski z robotnika i robót szarwarkowych czynić ma explicacyą, i jak stanąć w tydzień z raportem do dworu powinien, tak ma być przez I. P. ekonoma o robotach każdej wsi szarwarkowych wyexaminowany, a robotnik i onych robota do rejestru szarwarkowego przez pisarza, a pod inspekcją i pod roztrząśnieniem roboty I. P. ekonoma ma być nieodwłocznie wprowadzona. Przez który ściśle wprowadzony postronny porządek pewniejszym będzie dwór dni roboczych i z onych robót sobie należących oddać. Wykrety włościanów na ubliżenie albo sfałszowanie winnej z nich usługi często doświadczono, tłumią się skargi w ogólnych po roku exaggeracyach na uciążliwość robót przed zwierzchnością zanoszone, dopieroż postronnie rozszerzonej wszystkim wynikającym z nieporządku zabiera się inkonwencya, a na tych sessjach tygodniowych względem każdego tygodnia następnego robót zaległych powinno ławnikom od I. P. ekonoma rozporządzenie, stosujące się do wydanej sobie w rozporządzeniu całoletnym i zimowym, vice administratorskiej, a po sessjach miesięcznych szczególności do okoliczności czasu i biegu robót regulującej się gubernatorskiej dyspozycji, w sesyonażu każdego klucza miesięcznym zapisywanych. 6-o. Na sessjach miesięcznych, na których wszyscy dozorczy zgromadzić się muszą, registr rewizyjny z dziesiątnikami w dokładnym przepisie równie z ławnikami o całą miesięczną robotę od każdego chłopca należącą, ogólnie z ławnictwa przechodzącą po obrachunku, a pod dozorem I. P. ekonoma zapisać pisarz, i dzieląc miesiąc od miesiąca, podług swej ordynacyi podkreślić — a zaś karby całorocznego zarznięcia, a jeden od drugiego miesiąca odłączając podłużną łaskę dokoła karbu ma zarznąć i one atramentem przeciągnąć, a jak przy dyspozycjach wewnętrznych w folwarku dwornik, tak przy extradwornych wójt, a przy wiejskich podwojski przytomnym być powinien, aby się przyuczali do porządków z wyznaniem zachowanych regularności, pod zwierzchnością być mogli.

ARTYKUŁ V.

O sposobie rozporządzenia dobroci robót i pewności examinationa dyspozycji.

Nota. Już się to wyżej opisało, że utrzymywania w kluczu gospodarstwa przez I. P. ekonoma należy wprawieniu do usług przydanych sobie na pomoc rządu dozorców, jako to: przez gospodynie białogłowskie, a przez dwornika całofolwarczne, względem trzód przez pasterzów dozorowanych, a pod jego starszeństwo oddanych, utrzymywać powinien I. P. ekonom gospodarstwo i porządek. Względem zaś wysługiwanych i dobrą robotę odbywania pańszczyzny przez wójta oraz ławników w jego posłuszeństwo odda-

nych, niemniej przez wójta cały porządek extradworny na cyrkumferencye kluczowe we wszystkich gospodarstwa czynnościach rozciągający się, a przez podwojskiego i dziesiątników pod jego starszeństwo oddanych, tak w szczególności każdego chłopca, jako względem melioracyi przez szarwarkowe roboty wsi wszystkich, utrzymywać może i powinien I. P. ekonom, należytą ekonomikę subordynując i pilnując wyżej wyrażonych dozorców — przez pisarza zaś kluczowego, [że tego] potrzeba do regularności i łatwej explicacyi, powinien I. P. ekonom zachować potrafić registraturę w księgach na wszystkie rodzaje zapisywania łatwo ułożonych, podanych i dostatecznie informowanych, byleby przepisana służbę przestrzegał, regularnie czynności i subordynacyi w nich nie przestępując. Następuje zatem objaśnienie, jak to wszystko, z czasem i sposobnością dostarczając, ma I. P. ekonom rozrządzać.

Co do sposobu rozporządzenia. 1-o. Ma sobie I. P. ekonom do swego urzędu i obowiązku^a pisarza kluczowego na pomoc przydanego, oraz i wszystkich według potrzeby skarbowych dozorców wyżej wymienionych, i onym opisane a sobie podane ordynacye, z których planta generalnego urzędu i sposobu gospodarowania stanie się mu objaśnioną, byleby całą subordynacją urzędu swego, obowiązku pisarza i służby dozorców dwornych i wiejskich, w nich przepisana, dokładną uwagą roztrząsnął. 2-o. Podane mieć będzie sobie I. P. ekonom a die 1-a aprilis ad 1-m 9-bris, na 7 miesięcy całoletnie, i drugie, a 1-a 9-bris ad 1-m aprilis, całozimowe rozporządzenie z wypisem robót, z wyznaczeniem miejsca onym i czasu na nie — oraz z wyrachowaniem robotnika i stanu, — na który każdego klucza rozporządzone i z dowodem wszelkiej dostatku sposobności od vice-administracyi na każdy rok formowane, podpisane i sobie podane, a wedle powyższego vice-administratorskiego rozporządzenia mieć będzie I. P. ekonom gubernatorskie dyspozycye, i z bliższych okoliczności podług potrzeby gospodarstwa czyniące, na każdomiesięcznej sessyi w sesyonaż swój wprowadzone i podpisem gubernatorskim zakonnotowane, z których, jedną istotę w sobie zawierających, co tydzień ławnikom, wójtowi i podwojskiemu, a co miesiąc dziesiątnikom, przepowiedzieć powinien I. P. ekonom. Na której miesięcznej sessyi, przed wyjazdem do gubernii expedyowanej, ściślejszy ma być przepyt o wszystkich cztero-niedzielnich każdej służby czynnościach przeszłych, oraz planta^b urządzona następnych w przyszłym miesiącu robót i od aprobacji gubernatorskiej przepowiedziana; od którego za powrotem z sessyi guberniowej stwierdzono, lub w części jeżeliby nieodmienna dyspozycja była, ma nieodwłocznie tym dozorcem, do siebie ściągniętym oświadczyć I. P. ekonom, i w takowym postrzeganiu dyspozycji ranek każdego-niedzielnego aż do wyjazdu [do] kościoła ma być zażyty na to princypalne rozporządzenie, podczas którego pisarz kluczowy registra, do tej czynności stosujące się, zapisać powinien z należytą regularnością. 3-o. Wewnętrzny we dworze porządek jak

^a W tekście: obowiązki.^b W tekście: punkta.

jest na dozorze gospodyni i dwornika swojej służby obowiązkiem i bacznością pasterzów zatrudnienia się powinno polegającym, tak przy każdorazowym wieczornym raporcie uczynić ma I. P. ekonom pomienionemu dwornikowi względem trzody, pasterzów, oraz dla gospodyni przyszłodniowych robót dyspozycją, która sprawienia się ich, tak w znajomość służby, jako w odbywanie onej, nie tylko z ordynacyi miesięcznie czytanych w pamięć wrazonej, ale też każdego wieczora co do generalności formowana i przepowiedana, co do partykularniejszych [w] dzień następny święty czczonych czyniona i zalecona, być musi skuteczną, chyba by nie w dobrym sposobie informacji, z niecierpliwością, albo na wspak nieregularnym zwyczajem rozporządzona była.

Co do dobroci robót. Nota. Każda robota folwarczna jako jest między dozorem gospodyni, dwornika i pasterzów, a zaś extradworna i całego gospodarstwa na cyrkumferencyach klucza między wójtów i ławników, wiejska zaś szarwarkowa, oraz gospodarstwo wsi każdej, w szczególności każdego włościanina, jako jest między podwojskiego i dziesiątników, ogrodniczka kluczowego dla utrzymania sadów pomocy zażywających, podzielona; budowla także kluczowa podmajstrowskim i dozorem podmajstra temu kluczowi naznaczonego, pod inspekcją i informacją majstra guberniowego zostającym, tak w ordynacyach tym wszystkim dozorcóm i agrymensuom kluczowym, do prostowania dróg, do przemiary grobel, rowów, trzebież etc. etc., we dworze i na wsiach wyedukowanym i na skuteczną pomoc I. P. ekonomowi przyłączonym^a, opisują się wszystkie roboty względem roboty i sporu, jak i kiedy robione być mają, przeto nie powtarzając tych informacji i dozorców ordynacyi, w których wszystkiego informacja jasnie i dokładnie ma być opisana.

Co do sposobu exekucyi robót. 1-o. Dostatecznie powyżej opisano, jak cały dozór kluczowego gospodarstwa jest rozporządzony, jak jest dozorca onego usubordynowany, i przez sposób jakiej subordynacyi, oraz jakiej możności, ma czynić dyspozycye I. P. ekonom, które aby skutecznie brały exekucyę, następna objaśni informacja. 2-o. Gdy ma I. P. ekonom do wszelkiego dozoru ludzi skarbowych podanych sobie w pomoc i doskonale rozsubordynowanych, i ma to już z ordynacyi i rozporządzenia vice-administratorskiego całoletniego i całozimowego, niemniej z dyspozycyi gubernatorskiej wiadomość czynienia i ekonomizowania, a wedle potrzeby i okoliczności gospodarstwa, stosującego się do przepisu informacji, uczyni wszystkim dozorcóm podług każdego subordynacyi rozporządzenia, cały więc czas z obowiązku urzędu swego obrócić powinien na pozór i dozór o zyskiwanie skutku takowym sposobem: Najprzód, wstawszy o godzinie 5, czasem i raniej, dla wzwyczajenia czeladzi dziennej do gospodarskiego wstawiania, ma po odprawieniu zwykłego nabożeństwa obejść całe folwarczne zabudowanie i przemieszczając, jeżeli czeladź rano wstawszy odbywa swą robotę, jeżeli zamknięcia wszelkie w całości po nocy znajdują się, jeżeli należyte

^a W tekście: przyłączonych.

przez czeladź dworną w piekarni, w oborach i po gumnach co do ochędóstwa i wszystkich robót rozpoczęte czynności, rzucić też oko powinien będzie na wszystkie strony i we wszystkie zakonty, jeżeli każda rzecz na swym miejscu zostaje i jeżeli w którym zakonczie szkoda jakowa i zamoczenie z naturalnej i od przyczyn szkodliwych pochodzącej deterioracyi i wszelkiego uszkodzenia nie pokazują się; tak regularnym do wewnętrznego względu uzwyczajonym przezorem ma całą folwarku swemu urzędowi powierzonego zrewidować sytuację. Powtóre, lubo pańszczyzna, od I. P. ekonomy zakazana przez ławników, przyprowadzona w należytej exekucyi powinna stanąć i być przez nich rozstawiona do roboty udysponowanej, jednak czasem wójta wysłać wiadomego z ordynacyi i częstych informacji na spotkanie onej i uczynienie baczności zaszłemu przez ławnika wedle dyspozycyi rozrządzeniu i ustanowieniu regularności, a [z] zleceniem do siebie raportu; często też i sam ma wyjechać I. P. ekonom, doświadczyć czynności ławnika i jeżeli [li] nie doskonale rozstawił orac pańszczyznę, soch, bron, wozów i wszystkich rolniczych rzemiosł naporządzenie, tymbarziej odbywanie robót w dobroci i sporu przejrzeć powinien, względem którego dozoru tak się ma I. P. ekonom dysponować, to jest: czasem powinien założyć, wiele ma zrobić pańszczyzna, mianowicie na nawozach wyrobionych i morgami obrabiać się mających, a czasem ekonomiczną powinien uczynić względem propozycyi roboty i uwagę, i do onej jako do okoliczności roboty w różnym gruncie i w różnym czasie, różnym sprzężaniem i rzemiosłem odbywanej, ma stosować I. P. ekonom dyspozycją przezorem częstym, mianowicie w potrzebie i dozorem przeglądając, bez czego łatwiej i dziesiątnicy baczny^a czynić będą dozór, ile gdy I. PP. ekonomowie niezupełną znajomość albo rzadki i powierzchowny przezor z nieżyczliwości dla skarbu albo z lenistwa pochodzący poznają z ubliżenia, którego nieuczynieniem dozoru pożytecznymi pańszczyzny nie będą, na których najpierwszy skarbowi pożytek należy, lecz, że dozór robocizny i dobroć roboty ławnikom do tej usługi należącym^b jest powinnością, przezorem, drugim przezorem częstym a czasem i dozorem I. P. ekonomy uskutecznić się mogącą, przeto takowy porządek robocizny i dobroć roboty w ordynacyi ławników, do przezoru nad sobą wójtowskiego należących, jest przepisana. Potrzebie, kiedy się I. P. ekonom na dozorze ławników podczas dni pańszczyznowych będzie mógł ubezpieczyć, mianowicie założywszy roboty i upewniwszy dobroci i spór onych, sam też wójta do baczności nieodstępnie przystawiwszy, oddalić się może na objazd całej cyrkumferencyi klucza, dworskiej i wiejskiej, względem której rewizyi nie przepisuje się informacja, gdyż jest w ordynacyach, względem dworskiej wójtowi, a względem wiejskiej cyrkumferencyi podwojskiemu przepisano, wedle tamtych więc punktów co miesiąc zrewidować stan całego klucza ma I. P. ekonom, aby na sessyi miesięcznej w gubernii o wewnętrznym folwarkowym dwornikowi, [o] ex-

^a W tekście: mniej baczny.

^b W tekście: należących.

^c W tekście: nie.

tradownym na cyrkumferencye dworne rozciągającym się wójtowi, o wiejskim podwojskiem z dziesiątników pomocą przepisany gospodarstwie dostateczną uczynił explikacją I. P. gubernatorowi, i lubo dozorców wyż wyrażonych w tydzień tego wszystkiego przezor może o stanie klucza i całość w nim ekonomiki uwiadomić pana ekonoma, jednak gdy sam ubliży rewizji albo ją powierzchownie dla zwyczaju tylko dowiedzieć będzie, zalecają się, rzeczeni dozorczy wezmą miarę z niedoścignięgo rządu i całość gospodarstwa w niedostatecznych I. P. ekonoma obowiązkach mocą samych ordynacyi nie dotrzyma się; przeto w sposobie opisanego subordynowania dozoru obligowany jest I. P. ekonom co miesiąc objachac cały klucz w dworskich i wiejskich cyrkumferencyach, przejrzeć wewnętrzną sytuację onego i na każdomiesięcznej sessyi uczyni explikację I. P. gubernatorowi, a w okolicznościach rezolucyi wyciągających ma się dopomnieć dyspozycyi.

Nota. Do zasiewu ma I. P. ekonom wyznaczonych ze wszystkich wsi kilkunastu gospodarzów czyli siewców, tak do tej roboty, lub dwornik wedle swej ordynacyi dozorcą być powinien. Jednak I. P. ekonom oddalać się od niej nie ma, dopełniając te skutki bacności, które są w ordynacyi wyż rzeczzonego dwornika pod artykułem¹ opisane, a zasiew tak ma urządzać, aby na wielość dni onego nie rozkładając, i stosując się do rozporządzenia całoletniego na każdy rok od vice-administracyi czynionego regularnie w przyzwoitych dniach zasiał; wiadomość onego, gdzie i wiele każdego ziarna wysieje.

ARTYKUŁ VI.

O czasie robót wszystkich i explikacyi względem przeszłych czynności i o projekcie do przyszłych.

Co do czasu robót wszystkich. Porządek robót wszystkich jak ma być na roczne prace i starania podzielony — następną w generalności do całorocznego i powszechnego gospodarstwa stosującą się objaśni informacją na 4-ry kwartały, a w nich na miesiące wszystkie roboty gospodarskie dzieląc, jako to: w pierwszym wiosennym kwartale a die 1-a Aprilis ad ultimam eiusdem grodzba pól i wygonów, zaszczepienie owocowych, zasadzenie chmielowych, uprawa warzywnych ogrodów, podkrzesanie gajów, oraz drzew, w sadach, na drogach zasadzonych; tkanie płócien i zaczątek siewby, trzebież łąk i gruntów, radlenie ziemblu na groch, jęczmień i pszenicę podrzutkę, oraz na grykę, składanie pierwsze ogrodów, zasiew owsa, bronowanie radlininy i części owsa zasianego, oranie powtórne na groch i pszenicę jarą, oraz siewba grochu, pilność uprawy roli gruntów chłopskich na siew jarzynny.

A die 1-a Maii ad ultimam eiusdem tyczenie chmielu, zasiew ogrodów warzywnych, jako też lnu, konopi, grochu i owsa, a początek siewu jęczmienia, bielidło płócien, wywóz gnoju, oboranie onego w porządku całego ugoru, dozór usiewów jarzynnych chłopskich.

¹ Ob. art. XIII, str. 149 i n.

A die 1-a Iunii ad ultimam eiusdem dooranie na jęczmień, onego bronowanie, oraz powtórne oranie, usiew, zabronowanie gryki, bronowanie pierwszej roli, wygrzebywanie onej z perza i radlenie ugoru, a gdy czas wystarczy i zabronowanie onego, oraz powtórne wygrzebywanie z perza, plewidło ogrodów, urządzenia tych ziół do gnojów, początek kośby na błotnych albo spławnych dwukośnych sianożęciach, przywóz materiałów, budowlu krążenia i wypad trzebieży.

W drugim kwartale letnim a die 1-a Iulii ad ultimam eiusdem dokoszenie i zupełne łąk sprzątnienie, oraz między kośbą bronowanie ugoru przed kośbą nie zakończone, wybranie płoskon, plewidło ogrodów drugie, i początek żniwa żytniego, oraz rannych jęczmieniów, tygodniem przed ś. Jakobem zaczynające się, i zwóz jęczmienia zżętego.

A die 1-a Augusti ad ultimam eiusdem dokończenie żniwa medii augusti kończyć się mającego i koniec żniwa jęczmiennego oraz pszenicy, a po większej części owsianego, skoszenie grochu, wyrwanie lnu i konopi maciorek i wczesne oranie ugoru na żyto w zagony tygodniem przed ś. Wawrzyńcem¹ zaczynające się, zwóz z pól, omłot na siew żytni i początek siewu przed ś. Bartłojem², poczynając one od piasków i niegnojnych gruntów z równą pilnością wczesnej uprawy gruntów chłopskich.

A die 1-a 7-bris ad ultimam eiusdem dokończenie orki w zagon, dożynek owsa, zbiór gryki, dosiew na Najświętszą Pannę Nawiedzenia³, albo na ś. Mateusza⁴, w wigili onego zasiew pszenicy ozimej kończący się, dozór usiew[u] chłopskich gruntów, wybronowanie zasiewu ozimego, przepędzenia brózd poprzecznych wprzód i w odwrot, przekopanie brózd wszystkich do spadku wody rydlawkami i brózd do brózd, przepuszczenie wody, wyczyszczenie tychże brózd zarosłych i wyznaczenie spadku wodzie, wyrzucenie na zagon przekopów brózdowych i grabienie onych. Podbieranie pszczoł, obieranie chmielu i sporządzanie chmielowego ogrodu, z przechowaniem tyczyn, koszenie otawy, początek ziabli jarzynnej na jęczmień i owies, rozścielanie lnu i konopi, zawóz gnoju ogrodu.

W trzecim kwartale jesiennym a die 1-a 8-bris ad ultimam eiusdem dokończenie ziabli, sporządzenie ogrodów, nawiezenie gnojem i oboranie onych, tkanie samodziałów, wywózka materiałów do budowlu dawniej przysposobionych, oraz wypuszczenie i obrobek materiałów nowych, a wywóz lepszych jako i potrzebniejszych; zbieranie kamieni w krusznie do fabryk murowych, zwożenie pomniejszych na przyszłych miejsce fabryk, usypanie grobel, kopanie rowów po gruntach, tarcie i wyczyszczenie do przędzy, trzebież łąk i gruntów, rąbanie drew na opał, przywóz do gnoju podług zręczności liścia każdego, gałęzi jodłowej lub chmielowej, ajeru, mchu czyli wisarzu, kęp darnowych lub szlamu z sadzawek podług zręczności i sposobności.

¹ 10 sierpnia.

² 24 sierpnia.

³ 8 września.

⁴ 21 września.

A die 1-a 9-bris ad ultimam eiusdem kopanie, razem sadzenie dziełek, opatrzenie budynków, ogrodzenie chlewów, wydarcie dranic i wywózka drew na opał, młódkba jarzynna, poczynając od gryki, grochu, pszenicy, owsa, a potem żyta, dokończenie obrobku materyałów aż do X-bra zaciągnąć się mogącego, kopanie nowych i oprawa starych jam wilczych.

A die 1-a X-bris ad ultimam eiusdem wywóz materyałów, wywóz gnojów na dziennik, a zaściał chlewów przysposobioną podściółką.

W czwartym kwartale zimowym przez Ianuarii, Februarii i Martii dokończenie młódkby, wywóz do fryoru oraz materyałów budynkowych i murowych, odnowienie bródz zapełzłych na ozimynie, przedziwo, legomin dla flissów przysposobienie, szafunek zboża na statki, przywóz grodkby.

Nota. Podług wyższej kombinacyi robót gospodarskich, do czasu na kwartały i miesiące podzielonych, a czasów robotom determinowanych, sporządzonym na 7-m miesięcy, to jest a die 1-a Aprilis ad 1-m 9-bris i całego zimowego, jako to: a die 1-a 9-bris ad 1-m Aprilis, rozporządzenie [o] uformowanej całorocznie gospodarstwu kluczowemu planie do potrzeb robót w proporcji robotnika stosowane informować będzie I. P. ekonom, nie tylko z reguł ustanowionych, w regularności cyrkulacyą robót opisujących według czasów dysponować się powinny, a to też wyż wspomniane w tymże sposobie ekonomiki dwojaki na rok, letnie i zimowe rozrządzenie, podług natury klucza, przez I. P. ekonoma rozrządzonego, ułożenie objaśniać go będzie w całorocznych czynnościach, dopieroż dyspozycje gubernatorskie na każdo-miesięcznej sessyi wydane, kłamiące (?) owe rozporządzenie, i do sesyonarza kluczowego wprowadzone, stwierdzą I. Panowie ekonomowie pewność gospodarstwa i obowiązku czynności.

Co do explikacyi względem przeszłych a projekcie do przyszłych czynności.

Najprzód I. P. ekonom podług rozporządzonej na cały rok, objaśnionej na każdy miesiąc dyspozycyi prowadząc gospodarstwo swoje, na każdą miesięczną sessyą do gubernii powinien przez pisarza kluczowego przywieść wszelkie podanej sobie registratury xięgi, z których i explikacyi dokładnej przy raporcie czynionej pozna się gubernatorowi stan gospodarstwa kluczowego, w jakim każdego miesiąca zostaje.

Powtóre. Ma przywieść I. P. ekonom projekt przyszłego na następujący miesiąc rozrządzenia względem w kluczu przypadających robót, oraz czynności wszystkich rozpisany i podać go I. P. gubernatorowi, które roboty acz z planty całoletniego i całozimowego vice-administratorskiego rozrządzenia, stosującego się do podziału w generalności robót gospodarskich

na 4-ry kwartały, pod artykułem 6-m opisanych, są wiadome i determinowane, że jednak wynikające w gospodarstwie okoliczności albo się zupełnie przejrzyć nie dały, albo w części jakowej mogą takową, chociaż regularnie ułożoną, użyteczniejszymi z bliższych względów reflexiami ulepszać i udoskonaląć plantę, przeto do podania rzeczzonego projektu każdomiesięcznego, regulującego się jednak co do generalności z całorocznym vice-administratorskim rozporządzeniem, a na 7 letnich i pięć zimowych miesięcy podzielonym, obowiązuje się I. P. ekonom po roztrząśnieniu którego projektu na każdej sessyi po wydanej sobie gubernatorskiej dyspozycyi w aprobacji, aby^a w odmiennym rozdysponowaniu zachodzącej w całej iściźnie gospodarstwa stosował się, przez opisaną każdemu urzędowi i służbie subordynacyą jest obligowanym.

Po trzecie. Coby wiedział I. P. ekonom użytecznego w gospodarstwie, nie rozpoczynając ordynalnej swej dyspozycyi, lecz donieść na sessyi guberniowej, w nadarzonem przypadku, prędszej rezolucyi potrzebującym, listownie oznajmić się powinno; gdyby zaś nie zdawała się otrzymana rezolucya z gubernii zgodną z zdaniem I. P. ekonoma, ufającym swemu projektowi i nie skomunikowanemu względem gubernatorskiej reflexyi, do vice-administradora, i stamtąd, gdyby się zdawała dobroć nieprzyjętego projektu, do generalnego administradora powinien się z takową nadgłosić odezwą.

Po czwarte. Jeśliby I. P. ekonom wiedział w dyspozycjach guberniowych jakową dobremu gospodarstwu przeciwność, obowiązuje się pod charakter rzetelnie wyższej vice-administracyi, i gdyby też zaciągając od administradora zwierzchności, od którego w tych obydwóch przestrzeżonego doniesienia punktach dostateczną odbierze rezolucyą, tym większy ściągający dla siebie szacunek, im jaśniej pożytek lub wierność skarbowi dowiedziona będzie.

ARTYKUŁ VII.

O obchodzeniu się w somsiędztwie, czynieniu i zyskiwaniu sprawiedliwości, oraz utrzymaniu granic i całości klucza.

Co do obchodzenia się względem czynienia i zyskiwania sprawiedliwości najprzód I. P. ekonom, prawo somsiędzkie i przyjaźń zachowując, nie tylko żadnego w niczym nie ma czynić zakłócenia, ale też i użytków żadnych z dobra skarbowego nie ma nikomu pozwalać. Powtóre w sprawach i skargach wszelkich ma nieodwłoczną czynić satysfakcyą podług sprawiedliwości dla somsiadów, pomniejsze interessa godząc i rezolwując bez uszczerbku skarbowego, i najpierwszej sessyi z dyaryusza adnotującego te okoliczności ma uczynić explikacyą w gubernii do otrzymania aprobacji;

^a W tekście: albo.

w ważniejszych zaś interesach ma się trzymać I. P. ekonom z rezolucją, referując się do sessyi miesięcznej w gubernii regularnie expedykującej się, na której przełożyć ma stan pretensyi, a w przypadku odwłoki nie cierpiącego interesu umyślną okazyją ma przysłać raport do gubernatora, od którego do odebranej rezolucyi stosować się powinien; wzajemnie też włościanom i wszelkim mieszkańcom klucza swego najzupełniejszą dając protekcją a w krzywdzie każdego ma się starać o satysfakcję; a jako każdy takowy przypadek w dyaryuszu ma być zanotowany, tak na pierwszej sessyi miesięcznej a w pilniejszym interesie i nieodwłocznie I. P. gubernatorowi ma być raportowany.

Co do utrzymania granic i całości klucza, najprzód ma I. P. ekonom przy podaniu, objachawszy całego klucza granice podczas miesięcznej rewizyi, onych pilnie uważać, strzedz i bronić własności. Powtórę jeżeliby nadarzały [się] przejazdy nieregularnych podróży, albo przechody czyli konsystencye żołnierskie, ma pilnować I. P. ekonom, aby żadnych podwód i w paszy wszelkich uszczerbków dwornych i wiejskich, całość klucza znaczących, nie czyniono, przesłuch i przepyt dokładny w tym wszystkim ma czynić, zastanawiać się, donosić komendom, rekwirować satysfakcyi ustnie, i do gubernii pewną wiadomość ze wszystkimi potrzebnymi do uwagi okolicznościami w każdym przypadku skargi ułatwionej i nieuspokojonej raportować, oraz podwód żadnych i posyłek do siebie nie ma używać I. P. ekonom ani koni od ludzi brać, pożyczać, jako też aby bez dyspozycyi administratorskiej, vice administratorskiej lub gubernatorskiej dla żadnego z oficyalistów i dla niko[go] rzeczzone podwody, posyłki, lub brane i pożyczane konie praktykowane nie było, waruje się.

ARTYKUŁ VIII.

O obchodzeniu się z włościanami i wszelkimi mieszkańcami oraz zapomodze onych.

Co do obchodzenia się z włościanami i wszystkimi mieszkańcami, najprzód ma I. P. ekonom przystęp każdemu w łagodności pozwolić i cierpliwie wysłuchać, a czasem się też sam przez podwojskiego i dziesiątników, ba i osobiście niejednego spytać o powodzeniu, dając poznać przystępność swoją i chęć do względnego nad nim rządu, w pomniejszych zaś skargach i pretensjach ma się zatrudnić I. P. ekonom z ułatwieniem, pogodzeniem i zaspokojeniem w obecności wójta lub podwojskiego, a przynajmniej którego z ławników lub 10-ków, a co w ważniejszych okolicznościach ma zalecić uskarżającemu się podanie supliki w jego pretensjach nie ułatwiających się, których raz na zawsze pisanie aby było bez wielości słów i niepotrzebnej exaggeracyi, treść rzeczy i prawdę wyexaminowaną zawierające w ordynacyi 10-ków ostrzeżoną; a na takową suplikę podaną od skarżającego się, nie mogąc go uspokoić lub ważniejsze okoliczności nie mając mocy do uła-

twienia, ma I. P. ekonom odpisać na niej rezolucją, zdanie swoje z dokładnym objaśnieniem rzeczy wyrażając, a wolną do gubernatora czyniąc i odpowiadając skarżącemu się apelacją. Kopia zaś tej supliki i rezolucyi w tejże kluczowej kancelaryi zostawiona pod zanumerowaniem do rejestru wszystkie papiery spisującego się nieodwłocznie wprowadzona być ma, i aby skarżący się nie był zabawionym, ma przyspieszać z rezolucją I. P. ekonom.

Powtórę. Obchodząc się z włościanami jaknajobyczajniej i jaknajsprawiedliwiej, mieć wzgląd I. P. ekonom powinien, że włościanie jego są bliźniemi, że za nich Bogu i swojej zwierzchności pryncypalniejszą winien jest i uczyni odpowiedź; rządu zaś swego przez żadne najpomysłniejsze dla skarbu skutki nie zaleci, gdy ociążliwości a dopioróż zubożenia włościanom przyczyną będzie, dla [tego] nad pańszczyzną ustanowioną i w podaniu wyrażoną godziny więcej nie pędzić, i w podatkach naznaczonych najmniejszego przeboru uczynić nie ma I. P. ekonom, ale też dla zapomogi i uszczęśliwienia w następnym punkcie o zapomodze poddanych pisanym przykładać się powinien.

Po trzecie. Lubo w porządnej dyspozycyi, mianowicie po zasłanych między wsiami spór czyniących i we wsiach między włościanami uregulowanych rozmiarach, ubędzie spraw i kłótni, jednak takowe sprawy nadarżające się ma I. P. ekonom umiarkować, nie mogąc podług natury sprawy przezornie i sprawiedliwie rozsądzić, a dekret oczewisto ferowany w protokule zostawiwszy wydać wyprawującym się z akt kancelaryi kluczowej, adnotując na nim, jeżeli skarżący się kontentują decyzją, czyli do sądu gubernatorskiego apelując, względem tej apelacyi żadnych przegrózek, dopioróż zemsty nigdy za rzecz żadną i krok procederu uczynić nie ma I. P. ekonom.

Po czwarte. Do upomnienia czeladzi dworskiej, wójta, podwojskiego, ławników, dziesiątników i włościanów nie ma I. P. ekonom sprośnych słów używać, które zwierzchnikowi nieprzyzwoite, [w]innego zaś nie poprawią^a, a w popędliwości zażyte nie skonwinkują onego, ani nawet skutku rygору nie dowiodą, lecz w skromności słów ma I. P. ekonom żywą uczynić impressją przykładowym upomnieniem w ostatecznym zagrożeniu; gdy zaś który z dworców albo włościanów na karę zasłuży, lub[o] tej jako najmniej zażywać trzeba, jednak, że^b bez niej rząd obierzemy (?) utrzymać jest trudno, przeto taką obyczajnością ma postąpić I. P. ekonom: 1-o. Zasługującego na karę ma osadzić w turmie dwornej, gdzie, niżli przez pół godziny posiedzi, nie ma być karany, a to żeby kary odbieranej impetowi nie przypisał. 2-o. Po wysiedzeniu pół godziny w turmie przestępnik ma być zawołany i skromnemi, ale przestępstwo wyrażającemi słowami ma być upomniony i karany obyczajnością i zwyczajem subordynacyi, jak na wszystko, tak na potrzebie opisanej, to jest: dwornikowi, wójtowi, podwojskiemu ma dawać plagi pisarz, a do karania czeladzi dworskiej dwornik, do ławników ukarania wójt, do

^a W tekście: nie poprawienia.

^b W tekście: że nie.

ukarania 10-ków podwojski ma być użyty, włościanów zaś względem pańszczyzny ławnik, a względem gospodarstwa własnego po wsiach dziesiątnik karać powinien. Lecz takowa kara aby nad miarę i słuszość zażyta nie była, tak się opisuje. 1-mo. Ponieważ przy każdym przestępstwie włościanów nie może być przytomnym I. P. ekonom i sprowadzenia ludzi winnych do niego dla tej kary byłoby im straty czasu szkodliwego nad karanie, przeto dziesiątnik i ławnik do dwóch plag mają tylko wolność, a w tym ukaraniu każdy z nich karzący za pierwszym I. P. ekonoma obaczeniem ma mu donieść i kary przyczynę wytłómaczyć, które, kiedy i za co ławnik lub dziesiątnik czynić mają, gdyby nie służył onej przeciw słuszości, w ichże ordynacyach warowano. 2-do. Gdy zaś[za] większe przestępstwo na którą karę włościanin zasłuży, lub czeladź dworna, czyli wójt, podwojski lub który z ławników albo dziesiątników, nad 5 plag nie mają więcej być karani. To zaś karanie ma być za poprzedzającym przełożeniem występku i upominaniem, albo świadectwa i przypadku drugich ludzi wezwanych, w obyczajnym przestępnym położeniu ma być czynione. A gdyby który z wyżej wyrażonych, karze I. P. ekonoma podlegających, na większe ukaranie zasłużył, jako to: za wyrażone nieposłuszeństwo, pogroźki, porwanie się do dozorczy, bunt zaczął, kradzież, wiołencją, boje niepowściągnięte, pijaństwo, hultajstwo, marnotrawność majątków, opuszczenie gospodarstwa i wiele innych tym podobnych większych przestępstw, z włościanów przeświadczonych ma być raport do I. P. gubernatora czyniony, a przestępnik według jego sądu i dyspozycji, czasem też do wyższej dyspozycji zwierzchności, a mianowicie w kryminalnych przypadkach apelowany, ukarany będzie; zaś sam I. P. ekonom aby żadnego z włościanów własną nie uderzył i nie karał ręką, zabrania się, a to dla przyczyn następnie wyrażonych: 1-mo. Aby każdy włościanin, poważający I. p. ekonoma względem zwierzchnictwa i mocy kary im pozwolonej, względem exekwowania onej przez swojego dozorcę do subordynacji onemu przywykał. 2-do. Aby za zbytęcną ostrość rygoru nie miał wexy I. P. ekonom własną osobę swą obwiniający. 3-io. Aby karanego z swej decyzji konwinkował I. P. ekonom o sprawiedliwość, gdy go nie z ferworu i przez siebie karze, a zatym nie zostanie w karanym nienawiści żądło. 4-to. Świadectwo od skarżących mieć będzie pewnie I. P. ekonom, jeśliby o zbytęczny rygor i karę jakoby nad ordynacją czynioną przed zwierzchnością był oskarżonym.

Co do zapomogi włościanom. Najprzód objachawszy powinien uczynić I. P. ekonom i zrozumieć wsi pozycją i wszystką onych w dobroci i cyrkumferencyi obszerność, aby mógł podać projekt, jeżeli do poprawy i sytuacji jakowe nie wynajdują się sposoby, jakoto: przez przyłączenie gruntu w obrębach odległych przez inne mniej potrzebujące gruntu wsie zarabiające, przez przydanie paszy, wygonów lub sianozęci, acz w odleglejszych lasach ku różnym wsi potrzebom rozdawanych, przez przydzielenie lu-

dzi do niektórych wsi z trudnością lokacyi i ujmą żywności zaciśnionych, przez otrzebieenie gruntów i sianozęci zarosłych, przez osuszenie nizin, przez zbliżenie wyprostowanych przejazdów do kościoła, do dworu, na targi, do młynu i lasu, przez naprawę mostów i grobel, dróg przejazdom wiejskim przypadających, przez sprowadzenia wody z krynic przyległych a sprowadzać się na wygodę wsi mogących, albo wysuszenie i wyczyszczenie zatęchłej wody w studniach, lub wykopanie pod wsią sadzawki, dopioroż przez wygodne i nieodmienne i bezpieczne od ognia, a sposobne do ratunku od niego budowiska i przy nich wprowadzenie chmielowych, zaszczepienie owocowych ogrodów, założenie pszczołników, dosiew lnu i konopi, wprowadzenie przędziwa, uregulowanie i przedział pól, wprowadzenie do dobrej kalkulacyi, włościanom naznaczenie sianozęci oraz paszy, pasterzów do chowania trzód, słowem wprowadzenie tego wszystkiego gospodarstwa, sadzibę wsi zalecącego i szczęśliwości mieszkańcom zyszczonego, które jest w ordynacyach dziesiątników a na dozór gospodarstwa w gospodarowaniu włościanom ustanowionym przepisane; a że do sytuacji każdej wsi z uwagą gatunku gruntu do dobroci i przysady i szacunku pozycyi kraju, w jakim każda wieś leży, proporcjonowane są w przezornych i długo rozważnych w ustawach podatki i dla stwierdzenia znajomości w każdym szmacie gruntu i sytuacji wsi, oraz naprawie onej rządowi podległej przezor takowej ma się, do werifikacyi abo rewizyi i poznania stanu wiernie i nieodwłocznie zwierzchności doniesienie zaleca się I. P. ekonomowi; przeto nic gruntowniejszego rząd nad ekonomami J. K. Mci trwający, przezierający i wążący wszystkie ekonomiczne okoliczności, ustanowić nie mogą[c] równym względem pożytków skarbowych, jako szczęśliwości włościanów dostrzegać, i te baczności chce skutecznie, do czego obowiązuje się I. P. ekonom, aby w swym kluczu gospodarując, a łatwiej mogąc ustawicznej sposobności i bliźniego przezornie każdej wsi stan zrozumieć, ile można przezierał sposobów do naprawy lokacyi, mianowicie nieużytecznie zasiedlonych. A że jedna wieś od drugiej mizerniejsze z natury ma siedlisko, szczęściu jedni włościanie, a drudzy przeciwnemu losowi przypisać muszą, zwierzchność zaś nad wyrażoną w podatkach moderacyą do wartości proporcjonowaną nad wyżej opisane do naprawy lokacyi względy, nie mniej ku pożytkowi i sytuacyom wsi przemysleć nie może, a lubo z poprzedzających rewizyi ma dość wewnętrzną każdej wsi stanu wiadomość, jednak dla fundamentalnego poznania i rządów udeterminowania urząd I. P. ekonoma w tej potrzebie oświeca do znajomości, a do starania i pomocy sobie obowiązuje.

Po wtóre. Kolendowne i włocebnne dotąd od niektórych JXX. plebanów z niesłusznego zwyczaju praktykowane, takż testamentami włościanów legacye, częstokroć w nierozmyślności przed skonaniem dysponowane, kasują się, lecz kto ma dać na ołtarz ofiarę z własnej woli, chęci, wolno do kościoła nieść ad missae bez wymagającego nieregularnym sposobem przymusu, której skutku ofiary jako najwymożniej (sic) przynosić i przynieść

chętnie dającemu; oraz aby od szlubów i pogrzebów sprzeczki między IchMci plebanami a włościanami nie było, naznacza się ustawa regularnej płaty jako: Od szlubu bogaty włościanin ma płacić zł. 4; majątny zł. 3, średnie majątny zł. 2, ubogi zł. 1. Od pogrzebu bogaty włościanin ma płacić zł. 2, majątny zł. 1 i gr. 15, średnie majątny zł. 1, ubogi gr. 15. Nad tę umiarkowaną ustawę już JXX. plebani szacunku płatnego na bliźnich swoich, względu[?] i mający sufficyencyą plebańską, a niektórzy wyderkaffami, mianowicie dziesięcinami zbogaceni, najmniejszego dochodu wymagać nie chcą, tak I. P. ekonom przeciwnych postępów pomienionej ustawie dozwalać nie ma, a w zaszyłym skutku niespodziewanej wynikając, jednak [nie] mogąc jej przemożności względem sposobu odzyskania krzywdy sprzyjającego tym sposobem włościana ma się I. P. ekonom zapobiegać wyrażonym inkonwencyencyom, obowiązany odezwać się po rezolucyę do I. P. gubernatora.

Po trzecie. Pańszczyznę dworską podług potrzeby i możliwości w tych odbycia ma I. P. ekonom naznaczyć w dzień poniedziałkowy i wtorkowy, aby zwyczajnemu w tych dniach po niedzieli następnych zapobiegł pijaństwu i dni marnotrawienia przez włościanów zapracowanemi od nich i zasłużonemi skarbowemi uczynił, lecz jak i w tych dwóch dniach nie podobno złączyć całotygodniowego gospodarstwa roboty, tak od tych wsi odbierać w poniedziałkowym i wtorkowym dniu pańszczyznę, którzy, przy miasteczkach lub w różnych stronach mieszkając, większej do pijaństwa i próżniactwa nabyli skłonności, albo też złych włościanów, z różnych wsi wybierając, w dzień poniedziałkowy i wtorkowy pędzić na pańszczyznę, którzy zarazem niedzielnym pijaństwem w następnych poniżej dniach, to jest: w poniedziałek i wtorek, mając zac zadzoną głowę, zwykli pochmielać i rzeczone dni dwa kłamstwem przepędzać, a drugie wsi i [w] nich gospodarze w inszych dniach rozłączają podług potrzeby na resztę tygodnia odbywać powinien robotę, które zaś roboty, jako to: orka, sianokos, żniwa i inne w tych dwóch dniach bez mitręgi razem dosłużone być mogą pożyteczniejsz dla włościanów i dla dworu odbycie w nich pańszczyzny.

Po czwarte. Pańszczyzna, jako wedle praktyki ekonomicznej do każdego gatunku robót proporcjonowana i przez trudności wychybnego wy-preparowania przezorność I. P. ekonom polowna, tak czyniąc dozór onej użytku dla skarbu I. P. ekonom nic nie ma zakładać takowego, roboty naznaczać, którejby po gospodarsku robiąc, w dniu podług zakładu wystarczyć nie mogli włościanie, mianowicie nie ma takiej roboty niewypełnionej własnymi dniami odrabianie nakazywać, gdyż nie tylko ekonom uwaga nieomylna może pomiarkować robotnika do robót proporcją, ale też mający I. P. ekonom do dozoru ławników i wójta, takowej w obojętności roboty i sam przypilnować powinien, więc albo co mogą w dniu zrobić włościanie, pod dozorem skończyć powinien, albo czego szczerze robiąc i dozorowaniem będąc uwikłać nie mogą jaką niesprawiedliwością, byłoby niepodobno do

exekucyi rozciągać ustawy, tak w tym zabiegu gospodarskich chęci przestrzega się I. PP. ekonomom; jak zaś nie po równej mocy sprzężajnych robót i w różnych czasach z przezornością ma być dysponowany i rozstawiony, w ordynacyi ławników warunek i informacja przepisana i wójtowskie[j] także baczości polecona, niemniej skutecznemu pozorowi I. P. ekonomu zaleca się.

Po piąte. Wiele młodzieży do rzemiosł różnych i za flisów na gdański i królewiecki port z postronnych chat będzie ze wsi tego klucza przyjętych, o zapłatę każdemu naznaczoną ma się komunikować I. P. ekonom szyprowi I. P. Guber[nator], aby takowa należytość pod wiadomością I. P. ekonomu była, a za te pieniądze, odłączywszy część, woły i krowy i dalszy dobytek do chat co rok ma być przykupowany.

Po szóste. Wiele jest domów włościańskich, mających po dwu mężczyzn, a bez przejranych przyczyn, które opuszczają się na skarbową pomoc dla wielu praktykowaną, powinno około siebie według sposobności nie czynią starania, przetoż [z] pomiędzy takowych, jednego w domu zostawując, drugich brać do roboty naznaczonej za dni pańszczyznowej, za resztę zaś dniów w tygodniu ordynaryą na cały i każdy tydzień podczas roboty, oraz o przypłatkę podług umiarkowania zarobku postanowioną wyznaczyć rzemiosła, koło którego robić będzie; przedsięwzięty ten sposób wszystkich podwójnie mieszkających przyprowadzać do majątku może. Gdy skarb, w obszernych dobrach liczne mając exolucye i reperacye, zamiast wydanych na stronę ściągniętym robotnikiem pieniędzy własnych przeciwziół expensem fabryk zapomagać włościanów, jedyna więc trudność z jednakim, [z] zubożaleniem ludźmi z tych, którzy są w przypadku ubodzy, skarb nieodwłocznie zapomogę azardować musi, dopominać się zaś do utrzymania skutku ma I. P. ekonom; którzy zaś z hultajstwa zubożeli, i mało czyniąc do poprawy nadziei, na tych osobliwszą i groźniejszą mieć baczość potrzeba, i z tych jednak po rozdzieleniu mających się, acz pod dozorem, poprawić i w hultajstwie na tych zepsowanych ludzi, a bez nadziei do poprawy będących, osobliwsze przemyślać się będą sposoby, a na ostatek aby nie gorszyli drugich, mogą być z dóbr ekonomicznych wyrugowani. Niedołężni zaś ludzie i wdowy ostarzałe, ponieważ od robocizny wolni być mogą, więc siebie wyżywiać i dzieci, jeżeli mają do chowania, a młodym wdowom do za mąż pójścia podawać sposoby i o skutek starać się należy. Kaleków zaś, a sposobu do wyżywienia nie mających, oraz dzieci sieroty sposobniejsze do edukacyi ma odsyłać I. P. ekonom do założonego na konserwacyą onych w Grodnie szpitalu, niepodobne zaś do edukacyi rozmieszczać ma I. P. ekonom po gospodarzach, potomstwa nie mających, a potrzebujących, a jeżeli rozlokować wszystkich nie mógł, ma raportować do I. P. gubernatora, a tam w kluczu w którym swej repartyeyi naznaczonych [mieć będą] przyzwoite dochowanie na skarbowej ordynaryi i odzieży, a hultajstwem bawić się zwyż pomienionym sierotom nie ma pozwalać I. P. ekonom.

Po siódme. Bakałarza do klucza starać się ma I. P. ekonom i regularnie w każdym roku konserwować, aby dzieci do pięciu lat w szkółce, w każdym kluczu zafundowanej, czytać uczyli się, a za nabyciem światła lepszymi gospodarzami byli, a poznają to dobro, o które dla nich rozsądna zwierzchność troskliwie czyni starania, za co wdzięczności i szacunku chyba od oświeconych ludzi spodziewać się trzeba, a trwający w terażniejszej ślepotie i upodłym geniuszu nie rozumie co się przeto, acz skutki obaczają, na które czynności dbałość, a w staraniu ustawać nie potrzeba, i cierpliwością komunikować umysły, kiedykolwiek najpewniejsza w postęp młodzi oświecić się mogące.

Po ósme. Po umarłych bezdzietnych i krewnych niemających gospodarzów majątek i wszystek ich sprzęt naznacza się do sprzedaży pod wiedzą wójta, podwojskiego, ławników i dziesiątników, a pieniądze do karbony wielkiej na ich potrzeby i rozchody ma odłączyć I. P. ekonom.

Po dziewiąte. Jako na zubożenie tych ludzi osobliwszy wzgląd czyniony być powinien w zaoraniu i zasianiu pól onych, i przy swym ubóstwie zniszczyć nie mogą, gdy im dni szarwarkowe tę pomoc uczynią, lecz aby w nadziei tej względnej roboty nie rozpuszczali się w gospodarstwie, ma przestrzegać I. P. ekonom, albowiem stąd wielką przyczyną wymówki dla pracujących ludzi, gdy zaś prawdziwie ubogim pomoc swą z dni szarwarkowych uczynią, nie zostanie im materya żalu, i dlatego przezornie czynić ma I. P. ekonom, aby nie tylko zapomagał ubogich, ale też aby oni nie rozpuszczali się w gospodarstwie; ma przestrzegać I. P. ekonom, iżby na te wsparcie brali się do starania w gospodarstwie, gdyż między najpierwszym rządu kluczowego przezieraniem stan włościanów i liczbę ubogich wewnątrznie examinaować będzie i przyczyny ubóstwa nie ulepszającego się w każdym roku roztrząsane będą, z obowiązku najpewniejszego i najpożyteczniejszego, w skutku tych względów na włościanów rządowego gospodarstwa.

Po dziesiąte. Oddzielać się nie ma pozwalać I. P. ekonom, chybaby dwóch w oddzielającej się chacie zostawali, i oddzielających się, chybaby choć jednego syna dorosłego miał do pomocy sobie w gospodarstwie, gdyż rozdzieleni na dwie chaty jedynacy ludzie ubożeją przez te niesiemienistości.

Po jedenaste. Gruntu bez doniesienia dworowi i wzięcia na to pozwolenia na piśmie z pieczęcią kancelaryi kluczowej aby nie sprzedawali i nie zastawiali włościanie, ma przestrzegać I. P. ekonom, i takowa sprzedaż nikomukolwiek z postronnych ludzi, lecz samym tylko włościanom lub jakimkolwiek mieszkańcom ekonomicznym ma być wolną za wyż wyrażoną wiadomością i zyskanym na to pozwoleniem, oraz aby postanowione grunta i wszelkim niesłusznym i źle zażytem zwyczajem powtrącane do swojej włościanów własności odzyskiwano^a, ma się starać I. P. ekonom skutecznie.

^a W tekście: odzyskiwanie.

Po dwunaste. Jako w najskorejszych gruntach chacie po pół włoki jest naznaczono, równie od półwłocnej chaty na sadzibę oddzielającemu się gospodarzowi nie ma być odejmowano, lecz na ich obrębach ma być miejsce wytknięte, po uczynionym raporcie od I. P. gubernatora, który w tym, a w niedostatku i w innym kluczu sposobne dla gospodarstwa może wynaleść siedlisko; w których zaś wsiach, z dawnej niebaczości zaciśnionych, po pół włoki gruntu w terażniejszym używaniu każdemu nie dostaje się gospodarzowi, będzie się obmyślać sposób, czasem przenosić na obręby onych po wielu miejscach, przez nierząd dawniejszej dyspozycji pustujące, a do osadzenia sposobne, które się pierwiej ozdobnemi chałupami zabuduje^a [na] przychęcenie przyprowadzonej do siebie ludności.

Po trzynaste. Lubo w regularnym rządzie rzadko, albo nigdy do warunku poniżej opisanego zdarzają się okazy, jednak [z] przestrogi tej ordynacyi i przykład z siebie czyniąc I. P. ekonom [od] przychylnych do zapomogi włościanów i wszelkich tego klucza mieszkańców a interesowanych, w swoim zaś urzędzie obowiązków, pod żadnym pretekstem, tytułem i postacią nie ma przyjmować offerencyi, dochody zaś sądowe odprawujących się takowe naznacza się.

Po czternaste. Aby nad ustawę z wsiami umówioną żaden włościanin pod żadnym pretekstem przez kogośkolwiek i przez uciążliwość, niełaskawość somsiadów, tudzież przez wielorakie od różnych extorsyi i wyderkafów, a nadewszystko przez żołnierskie przechody i konsystencye nie poniósł uszczerbku, rząd ekonomiczny każdego protekcją upewnia i ubezpiecza, od baczości ustawiona (?) I. P. ekonoma obowiązuje.

Po piętnaste. I najskuteczniejsza dla włościanów zapomoga będzie, gdy się ten ekonomiczny rząd przeciwziętej zwierzchności w staraniu zamyśli, że w każdej gubernii, mający przystępstwo do ładunku statków, porządnie zafundują się spichrze, do których podczas tanności na targach włościanie będą mieli wolny i sposobny odwóz zboża wyższą ceną z przednich targów proporcji wymiarkowaną, do placu determinowaną w takim azardzie skarbowym, lubo wiele pracy będzie, aby wyższą dla swych ludzi własnych u nich postąpioną ceną powetować na fryorach, różnym takż targom w Królewcu i Gdańsku podległych; jednak, gdyby między trzema laty, raz tracąc, a drugi raz zyskując, mógł takowy wyniknąć skutek, że skarb, nie zyskując, ochroni stratę, przecie gdy tym sposobem pomoże ludziom za bezcen zboże wyprzedającym, przedsięwziął nie ubliżać pomocy, a pracę i zaradnienie kosztującym, lecz podatkiem włościańskim wielką folgę czyniący, w czym I. P. ekonom komunikując się z włościanami, o skutek tego zamysłu przypominać się zwierzchności powinien, a jeżeli przed zafundowaniem spichrzów wynajdą się sposoby do uskutecznienia tej dyspozycji.

^a W tekście: zabudowane.

ARTYKUŁ IX.

O wyborze podatków i do dawania do kasy guberniowej.

Co do wyboru podatków Nota. Dla folgi włościanów na kilka rat rozłożone podatki, takowym mają być wybierane porządkiem:

Najprzód: podymne z zawierającym w nim układem, a dawniejszego tytuły, w którym expensowym, począwszy od połowy dni 9-bra do ostatnich dni tegoż miesiąca, w zupełności ma być wybierane, aby na sessyą prowentową dda w każdym miesiącu nazwane były do kasy guberniowej, do której i pole prowentowi leśnemu należące a zakupno włościanom przez klucze skarbowe zwierzchności ławnickiej rewersowane ma być o tym czasie wybierane.

Po wtóre: Podroższczyzna z gruntów siedzielných począwszy od pół X-bra aż do ostatnich dni tegoż miesiąca w zupełności ma być wybierana, a na sessyą januaryową do kasy guberniowej donoszona, do której trzykrońską ratę arend propinacyjnych wybrać i odwozić należy.

Po trzecie: Czysn z gruntów przyjemnych należący początkowy od miesiąca ianuarii do ostatnich dni tegoż miesiąca wybrany i na sessyi febr. do kasy guberniowej ma być odwieziony.

Po czwarte: Należące zaś za sól kredytem w skarbie do terminu rocznego wziętą od włościanów pieniądze mają być ostatnich dni aprila odebrane i na sessyę majową do guber[nium] odwożone.

Po piąte: Druga rata ś. Jańska arend propinacyjnych od połowy iunii ma być wybierana do terminu ś. Jana¹ i w wigilią ś. Jana I. P. ekonom do kasy guberniowej powinien odsyłać. Nota 1-a. Do regularnego wybrania podatków, od wartości gruntu, przysady wsi i pozycyi kraju, w którym leży, proporcjonowanych i moderowanych, jako wiadomość i dozór w gospodarstwie włościanów jest najistotniejszą pomocą, tak niemniej wcześniej zakazywanie i nieodwłocznego wyboru staranie zyskać może od nich należącą dla skarbu satysfakcją.

Nota 2-a. Akcydentalny prowent kluczowy jako się do importancji nadarzyć może i w perceptarzu w podług importancji zapisywany będzie, ma być w każdym miesiącu na przypadającą sessyą podług percepty do kasy guberniowej odwieziony.

ARTYKUŁ X.

O różnych obowiązkach i przestrożach.

Najprzód. Co do obowiązków względem bydła nie tylko z codziennego obejrzenia trzody i generalnie ostatni onej od pasterzów czyniony sobie każdego wieczora raport, będzie miał znajomość I. P. ekonom w ogólności całej klucza trzody i prawie w szczególności każdej sztuki, ale też w miesiąc przed wyjazdem do gubernii na sessyą do gubernatora zrewido-

¹ 24 czerwca.

wać oną i policzyć powinien dla uczynienia przy zupełniejszej explikacyi nie tylko o całej trzodzie, ale i o każdej sztuce, mianowicie tych starych, [które] do konserwacyi, albo do hodowania z młodzieży przez różne wady nie zdadne były.

Po wtóre. Poza rocznym przezimku ma I. P. ekonom zrewidować klucza swego trzodę, i które sztuki w każdym gatunku bydła rogatego i nierogatego brakowane będą, jako to: z przestarzałości lub niezdatności na przezimek następny, niektóre zaś do mleczna a niektóre do przypłodka niezgodne, oraz w kalectwie zostające, jeżeliby się do braku znajdowały, ma opisaawszy takową całą trzody sytuacją, a [z] szczególnym sztuk brakowi podległych i wyrażenie kalectwa i przyczynę opisaniem I. P. ekonom do gubernatora podać ma na sessyi marcowej specyfikacją, od którego zejdzie rozsądzanie, gdzie i na jaką paszę, tak owe brakowne i wszystko bydło w sprzedaż, czyli na skarbową konsumpcyę gatunkami rozłączone będzie, a po takowej zachodzić mającej dyspozycyi ani rozganiać, ani przedawać, ani handlować, ani na żadne potrzeby obracać ma I. P. ekonom.

Po trzecie. Sprząt wszystek podany w kluczu i przysposobiony, jakoto: pod datą sporządzenia z domowych sposobności, albo przykupna, nieodwłocznie przechowany, lub według gatunku liczbyznaczony i w rejestrze zapisany być powinien, tak ma I. P. ekonom przeliczyć co miesiąc i całość onego, czyli jakowe z różnych przypadków popsuje, czynić ma na sessyi w gubernii dostateczną explikację, aby, nie odwołując tej wiadomości do rocznej kalkulacyi, co miesiąc takowe zaszło obrachowanie z każdym, zapobiegając i uwalniając I. P. ekonoma od odpowiedzi przy rachunku, który nie będzie w tym przypadku tak długim i tak mitrężnym, i tak strasznym dla I. P. ekonoma, jak się pospolicie w innych miejscach nadarza, gdzie szkody kilkoletniego nierządu razem uganają, w nieużytecznym na obiedwie strony takowego odzyskiwania sposobie.

Co do różnych przestroż. Najprzód bez asygnacyi administratorskiej, vice-administratorskiej i gubernatorskiej, na piśmie z pieczęcią skarbową wydawanej, nie ma nic wydawać z klucza I. P. ekonom.

Powtóre, pieniędzy wszelkich prowentów skarbowych nie ma I. P. ekonom pożyczać, ani handlować, ani na własną potrzebę skarbową obracać, na którą expens kasy guberniowej podług zaszłego na każdej sessyi z wydatków obrachowania i potrzeb wymiarkowania dostarczany będzie.

Po trzecie, list każdy z dyspozycyą skarbową, o której godzinie przychodzi, o której się wysyła, lub przysyła, I. P. ekonom ma w dyaryuszu w osobnym na to rozliniowaniu zapisać, i w najmniejszej expedyicyi, bądź to w dzień, albo w nocy przychodzącej, zwłoki nie czynić, gdyż interes ważny z poznaniem transportu listu albo dyspozycyi skarbowej przez godzinę, ba i mniej czasu zmitrężonego można do szkody przyprowadzić; w interesach zaś wszelkich między czasem sessyi nadarzających się zwłoki cierpieć nie mo-

gących, gdy I. P. ekonom do gubernii czynić będzie odezwę, ma ją opisać na złamanym papierze, wyrażając punktami, aby na każdy mógł brać regularną rezolucyą, w tece do kancelaryi oddanej konserwować do różnego gątku i potrzeby w czasie explikacyi powinien.

Po czwarte, bez dyspozycyi przejeżdżającym I. PP. officyalistom nie ma I. P. ekonom czynić przyjęcia, gdyż expens takowy przy rachunkach między rozchody przyjęty nie będzie, a który z officyalistów czyli rzemieślników skarbowych za dyspozycyą przyjedzie do klucza, ma I. P. ekonom, przywoitą i wyraźną uczyniwszy dyspozycyi wygodę, wziąć kwit od niego z expressyą wedle dni, gdyby też pół dnia, obiadując, lub też wieszczając, zabawił i z wielości swemi ludźmi i końmi byli przejazdem w kluczu, oraz wiele furazu dla koni wypotrzebował, z którego ów miarkować się będzie, wiele ma być skompensowano I. P. ekonomowi, niektórzy zaś officialistowie skarbowi, jako to: oberszyprowie i szyprowie spławni, bandyrektor i inni mają przy instrumentach kapitulacyjnych osobliwszą dyspozycyą na przyjęcie onych, jeśli do kluczków ekonomicznych zjachali, więc do rzeczonych dyspozycyi generalnie opisujących i determinujących przyjęcie ma się referować I. P. ekonom.

Po piąte, całą lokacyą swoją ponieważ ma w instrumencie wyrażoną I. P. ekonom, przeto nad instrument nic sobie nie przywłaszczać, dopieroż w konserwacyi trzody i koni nie ma przestępnie nad postanowienia postępować.

Po szóste, dworski, ponieważ [z] służby zawiadowania swojego explikować się przed zwierzchnością obowiązany, przeto przód jego do świrna i gumna nie ma chodzić I. P. ekonom, ale osobne zamki między I. PP. ekonomami i dwornikami będą i rozchody wszelkie w kluczach zabronione i do magazynu przyłączone; przeto w spółności otwierać i zamykać, przyjmować do nich i wydawać ma I. P. ekonom. Jeżeliby drobny jaki nadarzył [się] rozchód, może I. P. ekonom z własnej ordynaryi zastąpić docześnie, a najpierwszej miesięcznej sessyi z gubernatorem ma się o takowy expens kluczowy własną ordynaryą zastąpiony obrachować, i roczne sobie z magazynu nieodwłocznie uczynić pomiarkowanie.

Po siódme, ponieważ w każdym punkcie gospodarstwa albo porządków, coby się polepszyć i odmienić mogło, wolność ma i obowiązany donieść zwierzchności I. P. ekonom, przeto czernić i ohydzać dyspozycyi skarbowej nie tylko [z] dozorcami klucza, ale tym bardziej przed somsiadem i z postronnymi nie powinien.

Po ósme, żadnych skarbowych regestrów i wszelkich dyspozycyi nie ma I. P. ekonom postronnym i dopieroż one do przepisania lub do wynotowania wydawać, które nie dla wzoru i krytyki powszechnej, najczęściej z niewyrozumienia albo przeciwnego stosowania pochodzącej, lecz dla własnego rządcy skarbowego są formowane i do exekucyi podane, przeto skutki

onych i zwierzchność skarbową w stwierdzeniu lub w meliorowaniu, czyli przeznaczeniu, regulować będą i chyba za czasem przykładem odmiany, poprawy, lub następstwa innych ekonomów, ażali staną się.

Po dziewiąte, polowania żadnego myśliwcom w kniejach, polach, gajach, na cyrkumferencyach całego klucza, jako w nim ze zwierza i uszczerbek skarbowemu myśliwstwu czyniącym, nie ma dozwalać I. P. ekonom.

Po dziesiąte, na wypustach, łąkach i polach skarbowych nie ma I. P. ekonom pozwalać paszy nikomu obcemu i przez skarbowych ludzi, chybaby robocizną lub pewnym podatkiem przez I. P. ekonomą do proporcji pożytku wymiarkowanym wypłacali się skarbowi.

Nota. Ma I. P. ekonom pod artykułami wyż wyrażonemi, a w nich zawartemi punktami jasnie opisanemi urząd każdy kluczowego i onego wszelkie obowiązki, oraz do łatwego wykonania sposoby podane, więc w nich wczyta się w całą onych ośnowę w gospodarskie rozrządzenia, i włożonego moc skutku zawierające subordynowanie; obaczy w całym sposobie rządu, że nic nie ma przeciwnego, trudnego, niepodobnego, przeto nie na mówieniu swych dozorów, nie na exekucjach przed zwierzchnością, ale na skutkach swego urzędowania przyjętych na się obowiązków powinien I. P. ekonom dowiedzieć (sic) użyteczności, wszakże, żeby miał I. P. ekonom w tak sposobnym skutku w subordynowaniu wszystko zwać z siebie na dworzaków, i do pomocy nie bez skutku przydanych, i same wymówki nieść na ofiarę skarbowi, zdałoby się lepiej bez ekonomą w tym kluczu. A przez tylekroć wspomnianych jego pomocników czyli gospodarstwa dozorców rząd utrzymywać, jakoż za dowodem bez skuteczności I. P. ekonomą uchylili się przez czas niejaki na stronę jego dyspozycyą, ale dla dowodu przybranych pomocnikach lub ordynowaniu może się dobrze gospodarować, byleby rządca kluczowy miał ochotę do gospodarstwa i rozsądek naturalny do sprawowania każdego urzędu potrzebny, ażeby jawnie to dowiedzieć (sic), że nieużyteczny ekonom w tutejszym usubordynowaniu dozorów więc[iej] szkodzi skarbowi, niżli pomaga swym urzędowaniem, albowiem dyspozycyą między dyspozycyą tę ma różnicę: jedna słowna, druga otworzysta, jedna ogólnie narzuca zalecenia, druga pokazując wyrachowywa sposoby, dowodzi i objaśnia, jedna usty czyni martwe ekspresy z oziębłego życzenia skarbowi pochodzące, druga, sercem i umysłem przywiązana do interesu i obowiązku, duchem rządzi, tchnące przykładu informacye skonwinkuje, jedna gorszy exekucyą, a druga zachęca przykładem, przeto pomiarkować się należy i na zdrowiu i na ochocie i na sposobności i na przymiotach garniącemu się do służby ekonomicznej, i albo szuka miejsca sposobnego ku swoim wygodom pomyslanej nierząd, jeśli się zgodne z nich do korzyści, albo na skarbowej dyspozycyi ochocze pełnić i wiernie trzeba usługi; pewniej nad powszechne rządy i poznawanie, szacowanie i nadgodzenie, wszakże za przestępstwo przepisanych i jawnie wytłómaczonych obowiązków skarbową zwierzchność, nie idąc zwy-

czajem prostytucji różnych nieodwłocnym z miejsca nieszanowanego, w każdym czasie oddaleniem umartwić złe służących jest determinowaną. To w celu ekonomizowania i praxim rządu swego mając, iż roztrząśnione w każdym urzędzie i służbie skarbowej obowiązki w przybranych użytecznych ludziach zawsze uści i dowiedzie, albowiem kto umie objąć rządy, uformować onym plantę, zaprowadzić porządek, usubordynować urzędy i służby, umie przepisywać reguły, ułatwiać do exekucyi sposoby, i umie czynić dozór służbom, potrafi i czeladzi przybrać i skutecznie swe starania; a kto w urzędzie skarbowym nie dobrym się staje gospodarzem, podobno i całej Polskiej nigdzie i nigdy użytecznym nie będzie, lecz jak jedno oceni między ślepiem mniemany jest zadość, tak i on gospodarz o złych ekonomikach może być gospodarzem, a przeto nierządnym ekonomom na tamte służby garnąć się i wszelkich nadarzonych miejscach życzy skarbowa zwierzchność pomyślności, a dla oświecenia wchodzących w obowiązki tą ordynacją, czyli zupełne czynności I. P. ekonomia informacją podaje i dozorce exekucyi poleca, a przestrożę swoją oraz szacunek podług zasług służących upewnia.

ARTYKUŁ XI.

O ordynacji wójta w czterech poniższych paragrafach według podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.

Objaśnienie służby wójta. Wójt jest na pomoc wszelkiego, prócz wewnętrznego czyli folwarkowego gospodarstwa, we dworze I. P. ekonomowi przydany, którego posługa w dwojakich powinnościach zawiera się: 1-o z tych, iż ma wójt [być] w dzień z rana do wieczora we dworze, aby z rana za wiadomością I. P. ekonomia, jak przybędą na pańszczyznę lub gwałt dysponowani ludzie, jachał dla przeliczenia, czy wszyscy wyszli podług naznaczenia sobie wiadomego, oraz na pozór, czy ławnicy według danej sobie ordynacji ustawili porządek ludzi, i na dozór mianowicie po[d]czas gwałtów i rozerwanych robót; w wieczór zaś aby ławnikom odebrany od I. P. ekonomia zakaz czynił względem pańszczyzny, gwałtów i straży; powinien więc wójt nie tylko zakazy ławnikom, przezór i policzenie pańszczyzny czynić, ale też znać z gruntu ich ordynację, sposób zakazywania i wypędzenia do robót, rozstawienia do nich, i cały dozór opisujący, aby należycie dysponowaną do dworu odbył posługę. 2-ga jest powinność wójta odbywać rewizją w cyrkumferencyach dwornych dla przezoru gruntu, łąk, gajów, rzek, jazów, młynów, karczem, granic, między wielorakich potrzeb, przeto poznawać powinien, na czym dobroć, porządek, całość i do czego przezór opisany poniżej stosować się ma, a na czym szkoda, i w czym jaka sposobność poprawy zależy, a w tej baczności i przezorze nie tylko na dworskich cyrkumferencyach ma odbywać rewizję, lecz gdy na nią i do wsi tego klucza, albo też dla działu lub in-

nego między ludźmi pomiarkowania, czyli dla innych nadarzonych potrzeb zesłany będzie, wierną w dworze i w doniesieniu uczynić ma usługę; a tak jaką jest powinnością wójta względem całości dobra skarbowego na cyrkumferencyi dworu rozciągającego się czynić I. P. ekonomowi przełożenie, tak uczynić obowiązuje się wójt do niesienia i wyexplicować wszystko, coby z krzywdą jaką dla włościan widział, tak względem wysług, jako wszelkiej wypłaty dworowi i względem różnych nadarzyć się mogących uciążliwości, o których wójt ma rewizją zjeżdżający, przezór i przepyt przesług czyniąc, takową pewną mieć może wiadomość, a za niewysłuchaniem przez I. P. ekonomia doniesienia i nieuspokojenia wszystkich, kilka albo jednego ukrzywdzonego włościanina do wyższej zwierzchności pod artykułem sobie wiadomym ma wójt donieść.

§ I.

O obyczajach i subordynacyi.

Co do obyczajów. Ma być wójt bogobojnym, sprawiedliwym, nie pospolitującym się, od niecnót i nieprzystojności wszelkiej wstrzeźliwym, w umyśle statecznym, w trzeźwości się zachowującym, w własnym gospodarowaniu przykładnym, w skarbowym gospodarstwie pilnym, przywiązany i skutecznie dozór czyniącym.

Co do subordynacyi. Ma wójt urząd I. P. ekonomia nad sobą szanować i onego dyspozycją w własnym posłuszeństwie wypełniać, nie mniej gubernatorską, wice-administratorską i wyższą generalną nad ekonomiami J. K. M. litewskimi znać i poważać zwierzchność.

§ II.

O przeliczeniu przybyłej pańszczyzny, oraz rozporządzeniu i dozorce onej.

Co do przeliczenia pańszczyzny ma wójt, przejeżdżając w dzień rano do dworu, jak przybędą ławnicy z swoimi dziesiątnikami do wyznaczonej roboty, policzyć wszystkich ludzi, czy tyle wyszło i jak wiele wynieść powinno i jak wiele I. P. ekonom dysponował.

Co do przezoru pańszczyzny, najprzód ma wójt przybyłych włościanów na pańszczyznę przejrzeć, czy wszyscy należycie wyporządkowani wozami, sochami, bronami i inszą szańcą, podług zakazu, i podług swej powinności na odbywanie skarbowej roboty wyszli.

Co do rozporządzenia pańszczyzny, najprzód ma wójt dojrzeć, aby przybyłą pańszczyznę, nic jej nie mitrząc, ławnicy należycie ustawili do dysponowanych przez ekonomia a wiadomych sobie robót, postrzegając całego w ich ordynacjach przepisanego obyczaju i porządku, jakoto: na j-

przód, aby do orania zdolniejszymi wołami na gruncie najcięższym, z słabszymi na lżejszym stawiali sochy, tożsamo i rozstawienie bron ma być przez wójta przestrzegano. Powtóre, aby do każdej łąki partyami postawieni kośce były podzielone, w obszernym stawiając miejscu, po 30 do jednej partyi, w ciasnym po 20. Po trzecie, aby żeńców w urodzajnym pola zbożu na móg I po 5, na średnim po 4, na podłym po 3 stawało. Po czwarte, w rozstawieniu podwód ma wójt postrzegać, a[by] partyami, nie cisnąć się, były podzielone, dziesiątnikowstwami dla regularniejszego obrotu i prętszego pospiechu wywozić i przywozić.

Co do dozoru pańszczyzny, ma wójt, będąc wysłuchanym od I. P. ekonoma, jaknajsczerzej sam ludzi powinność swą odbywających doglądać, oraz teżsame przykazać ławnikom, aby ludzi pod ich ławnictwem będące pilnie i gospodarnie wedle sobie danej ordynacyi odbywali, i za takową dokładnością ma dozierać robót skarbowi odbywanych, jakby ich pilnował na własnym gospodarstwie i co do dobroci i co do sporu onych.

§ III.

O rewizyi stanu gospodarstwa klucza na cyrkumferencye dworu rozciągające[j] się i pilnowaniu całości jego.

Nota. Rewizya stanu gospodarstwa klucza w cyrkumferencyi jego poniżej opisanym sposobem z przezorem dokładnym każdej^a rzeczy w szczególności, powinna być przez wójta czyniono, to jest co do rewidowania dworskich posianych poletków i sianozęci: Najprzód ma wójt w każdym tygodniu latem razy trzy wszystkie usiane poletki i sianozęci objachać, przeglądając, czy nie mają gdzie jakiej szkody i spaszenia od bydła. Po wtóre ma wójt, objeżdżając usiane ozime i wiosenne poletki, uważać, aby gdzie się woda nie zaparła, rowy i brozny nie zasunione i zachrząznione były, i gdy to postrzeże, ma wójt wraz kazać przeprzątnąć dla ściągnięcia wody, a jeśli by krynice na polach lub łąkach postrzegł szkodzące zalaniem wody, lub dodaniem zbytcej wilgoci, ma donieść I. P. ekonomowi, aby one kazał sprowadzić i osuszyć. Co do rewidowania kóp: Powinien wójt tak kopy zboża, jako i siana, codziennie, nim zwożone i w stogi składowane będą, rewidować, aby szkody przez spaszenie lub kradzież nie było. Co do rewidowania ugoru: Najprzód ma wójt na tydzień raz, prócz bywania swego przy sochach, objachać wszystkie role dla widzenia, wiele i czy po gospodarsku według ordynacyi ławników zorano i wybronowano, to jest: czy skibę do skiby ściskano, czy równe zagony i brozny, czy proste, oraz czy dobrze wybronowano i pyrz czy czysto wygrabiono. Powtóre, ma wójt postrzegać, aby na jedno miejsce gnojów nie rzucano, ale co rok

dalej szyrzono pognoje, dlaczego miejsce wygnojone w poletkach ma kazać zabiciem koła wyznaczyć, aby gnoj był coraz na świeże miejsce wywożony, a gdy tym porządkiem całe poletki wygnoją się, z początku znówu na grunt gnoj ma być wożony. Co do rewidowania gajów ma wójt wszystkie gaje przez dzień, albo i więcej, gdy tego potrzeba będzie, objeżdżać, uważając nie tylko z brzegów, ale i we środku, czy niema jakiej przez wycięcie drzewa lub ogień szkody, albo zawalin wyprzątnienia potrzebujących, niemniej jeżeli w rzeczonych gajach są nie zarosłe miejsca i zasiewu szyszkami potrzebujące, albo też jeśli nierosły karłowate drzewa podkrzesania i wychodożenia nie potrzebują. Co do rewidowania rzek ma wójt wszystkie rzeki w granicach klucza znajdujące się objeżdżać często dniami, a czasem i w nocy, aby ludzie żadnymi siatkami w dzień ani w nocy z ogniem, ościami, ryb nie wyławiali. Co do rewizyi jazów ma wójt każdego czasu, a najbardziej wiosną i latem, jak będą powodzie duże, rewidować jazy, dając bacność, aby w którym kluczu czyli miejscu woda nie wyrwała i ażeby w nich siatek i bierów potajemnie nie stawiano. Co do rewidowania młynów: Najprzód ma wójt często po młynach czynić przezor, czyli jest w nich należyte narzędzie i budynku jeżeli nie masz jakiej szkody oraz przez młynarza kradzieży. Po wtóre ma wójt uczynić przezor, jeżeli groble i spusty dobrze opatrzone i woda kiedy nie przekradła się. Co do rewizyi karczem ma wójt wszystkie karczmy do klucza należące rewidować co tydzień, jeżeli stajnie karczemne z gnoju posprzątane i wymiecione, a gnoj czy w jamie na to wykopaną złożony, czy przesłany słomą, żłoby, wrota, dachy, tak w karczmach, jako i w całym zabudowaniu, czy w całości, studnia czy wyprzątniona, w izbach ściany, stoły, ławy, zydle czy pomyte, kominy i kominki jeżeli wytarte i pobielone, okna czy nie potłuczone i czy pomyte. Co do rewizyi wsiów ma wójt, będąc wysłanym do I. P. ekonoma dla przezoru ochędostwa i gospodarstwa włościanów, jaknajdokładniej zrewidować każdego gospodarza w szczególności, czy jest w jego domu i polu według ordynacyi dziesiątników przepisany porządek i zagospodarowanie. Co do rewizyi granic, miedz, ma wójt co tydzień objechać granice wszystkie oraz i miedze, dzielące morgi, aby w którym miejscu od graniczących nie było szkody, a miedze znaczące morgi swoje ludzie orząc nie ujmowali, ani więcej przydawali, aby w tej całości były, jakie są, raz dla porządku porobione. Co do rewidowania drzewa dwornego ma wójt nie co tydzień, przynajmniej co miesiąc wszystkie materiały drewniane opravione w puszczy objachać i przejrzeć, siła jest opravionego. Powtóre ma wójt opravione drzewo, ile latem, kazać w gromady pokłaść, aby łatwiej schło, a dla bezpieczeństwa od ognia ziemią w koło okopać, aby ogień nie szkodził, nim będzie zwiezione za nastąpieniem sannej drogi. Co do rewizyi pastwiska ma wójt, obrachowawszy dworne pastwisko, podzielić zatknięciem na części, aby bydło razem nie chodziło i karmu nie

^a W tekście: żadnej.

deptało, ale częściami wyjadało, pierwiej w jednym miejscu, potym w drugim i trzecim, na ostatek, gdy już tym porządkiem podzielone części wyjedzone będą, potem znowu od pierwszej części zaczawszy wyrażonym porządkiem aż do ostatniej ma się bydło paść.

§ IV.

O wielorakiej służbie skarbowej i raportach.

Co do posługi skarbowej. Najprzód ma wójt przez cały tydzień, prócz jednego dnia, który jemu od I. P. ekonoma będzie pozwolony dla rozporządzenia własnego swego gospodarstwa, we dworze codziennie znajdować się, nigdy bez wiadomości I. P. ekonoma nie oddalający, oraz bywać na sessjach tygodniowych i miesięcznych dla naradzenia się o wszelkich skarbowych potrzebach i o wysłudze włościanów. Po wtóre ma wójt, będąc poślany od I. P. ekonoma dla dozoru pańszczyzny, jak najpilniej ludzi doglądać, aby każdą robotę według ordynacyi ławników jaknajgospodarniej robili. Co do raportów: Najprzód ma wójt, będąc poślany dla przeliczenia dozoru i przezoru pańszczyzny, uczynić I. P. ekonomowi niezawodny raport, wiele ludzi z czym i czy z narządzoną szańcją wyszło, oraz co robili i jaki tej roboty spor był, a wiele do zakończenia rozpoczętej roboty robotnika ma wójt; odprawivszy rewizyą w cyrkumferencyach dwornych dla przezoru gruntów, łąk, młynów, karczem, granic, uczynić o wszystkim raport I. P. ekonomowi, gdzie jaki porządek lub szkodę widział. Po wtóre ma wójt donieść, jeśli będzie widział lub słyszał krzywdę skarbową, czyli włościan, tudzież kradzież, pijaństwo i zwadę między chłopami, niemniej jeżeli widział co szkodliwego przez dyspozycyą albo nieprzezor, czyli niedozór I. P. ekonoma, albo z uciemiężliwością włościanów w przedaniu nad ustawy, w przeborach podatku, w ubliżeniu protekcyi i we wszystkich aggrawacyach znaczącą się, ma donieść za pierwszym przybyciem I. P. gubernatora, a gdyby zjachał do tego klucza I. P. vice-administrator, obowiązany jest wierną i dostateczną w tym wszystkim przełożyć explikacyą.

Nota. Jako wójt na pomoc utrzymania jest gospodarstwa skarbowego i na wiadomość onego o wszystkich czynnościach jest ustanowiony i przydany I. P. ekonomowi, tak powinien wewnętrzne poznanie całego klucza, mianowicie w potrzeby robót, odbywania robocizny cały porządek dobrać i spór w onych, oraz niepowierzchnową czynić powinien rewizyą wszystkich części gospodarstwa, dozorowi jego poruczonych a wyżej opisanych, i nie czekając dyspozycyi od I. P. ekonoma, sam ma się przypominać o niej, i pamiętać na to: że ze wszystkiego uszczerbku skarbowego, z nieprzezoru albo niedozoru wójta uszkodzonego, winien będzie odpowiedzieć skarbowi, od którego nadgrody za dobre, a nieuchronnej kary za złe usługi pewny być powinien.

ARTYKUŁ XII.

O ordynacyi podwojskiego w 4-ch poniższych paragrafach według podziału w nich na części, a w częściach wielorakiemi punktami opisanej.

Objaśnienie służby podwojskiego. Podwojski jest ustanowionym dozorcą nad^a wsiami tego klucza do dwojakiej baczności. Pierwsza, ma czynić względem robót szarwarkowych, to jest: aby w każdej wsi, jednego lub kilku dziesiątników w sobie zawierającej, podług letniego i zimowego rozrządzenia wydanego naznaczone w trzech zimowych a w 4-ch letnich miesiącach roboty regularnie pod przykładem i dozorem dziesiątników przez każdego włościanina odbywane były z należytą dobrocią i sporem, o których przy opisanu każdego rodzaju roboty w dziesiątników ordynacyi przyłączonej podwojskiemu i własnej jego poniższej¹ dokładnie opisana i informowana. Druga baczność do służby podwojskiego stosująca się, aby dla szarwarkowych robót każdego tygodnia przez wsie tego klucza przejeżdżając, wewnątrznie przejrzał w szczególności każdego włościanina gospodarstwo ustawicznemu dozorowi dziesiątników polecane, a co^b miesiąc przez podwojskiego rewidowane, który, gdy na sessyą tygodniową do explikacyi i zapisywania szarwarkowych robót, na sessyą miesięczną z dziesiątnikami dla wiadomości o stanie każdej wsi i w szczególności każdego włościanina gospodarstwa do raportu i do zapisywania rejestru rewizorskiego zjeżdżać będzie, nie tylko o wszystkim wedle obydwóch wyrażonych obowiązków wierną uczynić explikacyą, ale też ma przełożyć i donieść, jeśliby co poznawał z uciążliwością dla włościanów; w którym doniesieniu jeśliby nie był wysłuchany, lub stosując^c się do sprawiedliwości ukrzywdzonemu satysfakcyi nie wydał, do wyższej zwierzchności, w swej subordynacyi opisanych, a pod paragrafem sobie uwiadomionych, ma uczynić oznajmienie.

§ I.

O obyczajach i subordynacyi.

Co do obyczajów, ma podwojski, bogobojność i wszystkich cnót przyzwoitych zachowując przymioty, we wszystkich swych obyczajach być sprawiedliwym, pijaństwa i wszelkich nieprzyzwoitości przełożeniu, pospolitowania się strzegącym się, a na zadosyćuczynienia powinnościom do służby jego stosującym się, pilnym i przezornym, skuteczny dozór czyniącym, do skarbu zaś zupełną wierność i usługę pełniącym.

Co do subordynacyi, ma podwojski wszystkie zachodzące podług ustawy rozkazy I. P. ekonoma wypełniać z jaknajwiększą usilnością, nie mniej urząd jego nad sobą znać, oraz gubernatorską, vice-administratorską i wyższą nad ekonomiami J. K. M. litewskimi ma poważać i szanować zwierzchność.

^a W tekście: pod.

^b W tekście: za.

^c W tekście: stosującego.

¹ Ob. niżej art. XV.

§ II.

O rozrządzeniu robót szarwarkowych, zakazaniu dziesiątników i dozoru onych, oraz o szczególnym każdego włościanina gospodarowaniu.

Co do rozrządzenia robót szarwarkowych, ma podwojski, wiele na tydzień, miesiąc, oraz na czas zimowy i letni sprzężajnych, półsprzężajnych i pieszych ludzi z każdej wsi na szarwarkową powinność wychodzić i podług tego przychodu rozdysponowanych sobie dla każdej wsi robót dojsć, aby zimą przez 9-ber, X-ber, marzec, dni 14, a latem przez maj, april, iunius, 8-ber, dni 16, wszyscy całego klucza włościanie, wysługując podług wielości dni naznaczone i do potrzeby wsi stosujące się odbywali roboty pod ustawiczną bacznością dziesiątników i dozorem podwojskiego.

Co do zakazania dziesiątnikom i dozoru onych ma podwojski przed zaczęciem roboty szarwarkowym zakazać dziesiątnikom, aby sami wcześniej dziesiątnictwami, z uprzężą, siekierami, rydlami, sochami, bronami, wozami i winnym narzędziem, jakiego każda robota wyciągać będzie, w dni wyznaczone stawali do roboty. Po wtóre, ma podwojski, nie mogąc sam być ustawicznie przy każdej robocie szarwarkowej zalecić dozór dziesiątnikom, aby sami i ludzie z ich^a dziesiątnictw pilnie i gospodarnie, podług niżej opisanego sposobu, każdą rzecz robili.

Co do szczególnego włościanów gospodarowania, ma podwojski raz w siejby wiosenne i zimowe czynić rewizyą wszystkich wiejskich poletków, czy wszyscy swoje pola orzą, zasiewają, a których odłogami i dla jakiej przyczyny leżą. Drugi raz latem ma podwojski, jak zboża zaczną dojrzewać, [zrewidować] wszystkie usiewy wiejskie, a mianowicie uboższych ludzi, dla wiadomości, jaki u którego urodzaj. Trzeci raz ma podwojski jesienią jak z pola zbiorą, zrewidować gumna ludzi uboższych i hultajów, uważając, czy im stanie chleba do nowego i karmu dla bydła do wiosny. Po wtóre, ma podwojski przejazdem swym po wsiach czynić przezor, czy przy każdej chacie drabina jest postawiona i kadź wody w czasie letnim nalana, w izbie i na podwórzu ochłodstwo, oraz ulice ogrodzone i kołowroty po końcach do zamknięcia porobione, słowem to wszystko, co jest w ordynacyi dziesiątnika¹ względem urzędu wiejskiego opisano, w exekwowaniu należytem dziesiątnicy czy się zachowują, podwojski wiedzieć powinien.

§ III.

O rodzajach szarwarkowych robót z pewną dobrocią i sposobem pospiechu opisanych.

Co do rodzaju robót szarwarkowych, podwojski powinien wiedzieć, że te szarwarkowe są roboty: trzebież łąk i sianozęci, prostowanie,

^a W tekście: nich.¹ Ob. niżej. art. XV.

plantowanie i zasadzanie dróg, kopanie rowów, restauracya mostów, sypanie grobel, budowanie chat po wsi, zarobienie roli ludziom nie mającym sposobu.

Co do dobroci robót szarwar[kowych]. Nota. Dobroć robót zalega na tym, aby podług niżej opisanych sposobów każda za dozorem podwojskiego była czyniona, to jest co do trzebieżenia łąk ma podwojski postrzegać, aby krzaków, mianowicie olszyny i leszczyny, łożyny z korzeniem dobywano, a potem na stosy składano, dzieląc chróst na dwoje, na lepsze i podlejsze, skąd mają brać ludzie lepszy na grodzenie, a podlejszy na opał.

Co do trzebieżenia zarośli, ma podwojski informować, aby, chcąc wyczyszczać grunt, w pierwszej zarosłe wycięto i tym chróstem ziemię usłano, a potem, jak chróst uschnie i zimą przygrzeje, zapalono, aby wygorzał, a takową trzebież po wypaleniu potrząsnąć^a i orać.

Co do plantowania dróg, najprzód ma podwojski na wyprowadzonej i wyznaczonej drodze przez I. P. ekonoma czyli aygrymensury kazać kamieni oprzątnąć i na brzegi drogi składać; potem ją, jak zagony dawniej szły, poorać i bronami miernie zarównać, aby brozny nie były zapadłe, po którym ubronowaniu powtórnie ma podwojski kazać w dłuż drogi w jeden zagon poorać i bronować, aby zagonów i brozn znać nie było, a za każdym bronowaniem kamienie mają być sprzątane i w brozdy, oborywane po brzegach dróg, układane. Po wtóre, ma podwojski kazać tamy i wądoły takie, iżby oranie i bronowanie onych wyrównywać nie mogło, ziemią z przygórków bliższych na tejże drodze znajdujących się równać^b. Po trzecie, ma podwojski po wyplantowaniu dróg brzegi kazać ze środka i z pola sochą we dwie skiby opędzić miejsca te, gdzie drzewka mają być sadzone.

Co do sadzenia dróg, najprzód ma podwojski, wysyłając po drzewo, kazać jamy pokopać okrągłe, odległością jedna od drugiej łokci 8, głębiny po wyższych miejscach pułtora łokcia, w poniższych zaś po jednym, a szerzyny łokieć jeden. Po wtóre, ma podwojski dojrzeć, aby przygotowane jamy ile po wszystkich miejscach trzaskowskiem przyniłym, gnojem bydlęcim były podsypywane. Po trzecie, ma podwojski informować, aby drzewka z puszczy, lipowe, jarzębinowe, klonowe i inne grubością, jak ręką objąć, były wykopywane, z obserwacją, aby ta robota była czyniona na nowiu w jesieni, jak list opadnie, a wiosną jak się ziemia rozpuści, oraz z korzeni drzewo aby nie było ogołocone, bez którychby usychać musiało. Po czwarte, ma podwojski postrzegać, aby po wykopaniu drzewa wraz było zwiezione i do jam przygotowanych zasadzone, a potem gnojem wyż opisanym przyrzucone i piaskiem z jam wydobytym zasypane, po którym zasypaniu ziemia w górę wyżej^c i pół łokcia a szerzyny z dołu w poprzek łokieć, a w górę pół łokcia, a spodem koło każdego drzewa osypana i otamowana [była], dając dołek koło drzewka, aby w upał i w słabo przyjmujące się drzewka można było polewać; a gdzie jest kamieni podostatek, obstawi-

^a W tekście: poprząsnąć.^b W tekście: równano.^c W tekście: wyższym.

wszy w tryangul dranicami, kłaść kamieni i piaskiem osypywać dla lepszej wilgoci drzewa. Po piątę, ma podwojski często czynić rewizyą zasadzonych drzewek, aby nie były wyłamane, wyjęte, uschłe i wychylone z równi, co gdy postrzeże, ma wychylone wyprostować a na miejsce wyjętych i uschłych jesienią lub wiosenną porą opisanym sposobem świeże drzewka kazać zasadzać.

Co do kopania rowów, ma podwojski postrzegać, aby w wyższym miejscu na gruncie rów był kopany szerzyny łokci 3, w niższych miejscach, to jest na błotach, szerzyny łokci 5, głębiny łokci 2. Po wtóre, ma podwojski dopilnować, aby rowy kopając nakierowano ku spadkowi wody lepszemu i ziemię na dal odrzucono, aby na gruntach można było rozplantować, a na błotach [aby] od deszczu nie rozplwały.

Co do sypania grobel, ma podwojski podług szerzyny drogi rozmiar uczynić grobli i prosto sznurem zabić, a potem brzegi z obu stron chróstem i kołkami z łoży trochę zawiedź ogrozić, tudzież, z tej łoży związawszy faszyny na spód mające się sypać, ziemię nakładać, potem z obu stron by^a zachow[al]no rowy tak głębokie i szerokie, aby wydobyta ziemia groble można sypać, a gdzieby ziemia klejowata z tych rowów była, to ma kazać piasku po wierzchu na łokieć sypać, biorąc z innego miejsca.

Co do wyprowadzenia drzewa, ma podwojski, upatrzawszy potrzebę budowli szarwarkowej i o niej naradziwszy się I. P. ekonomu, w puszczy drzewo podług miary ludziom kazać obrobić, a za sannej drogi na miejsce budowli następujący wyprowadzić.

Co do restauracyi mostów, ma podwojski uważać i dozór mieć, aby mosty na mniejszych rzekach na palach, a [na] większych na izbicach, z zaciągnięciem mocnych belek, daniem piłowanych dylów i poręczy^b w bokach były zafundowane.

Co do budowli chat, ma podwojski uważać, aby nie tylko na folwarku^c, ale i sami włościanie budując chaty, równą linią i podług modelu zabudowanych chat ze skarbu wielkością, dachu proporcją, stawion[o] i kominy na dachach wyprowadzono.

Co do zarabiania roli ludziom niesposobnym, ma podwojski ludziom niesposobnym dniami szarwarkowemi rolę w usiewy wiosenne i zimowe zarobić, aby przez ubliżenie w czasie przyzwoitym sieroty gospodarstwa i sposobu wyżywienia się wyzuci nie byli.

§ IV.

O raporcie, oraz sessyach tygodniowych i miesięcznych.

Co do raportu, najprzód ma podwojski co tydzień o każdej szarwarkowej robocie uczynić I. P. ekonomowi dostateczną explikacyą, gdzie co

^a W tekście: być.

^b W tekście: poręczach.

^c W tekście: nie tylko szarwarku.

zrobiono i jak wiele, oraz czy wszyscy ludzie odbyli szarwarkową powinność, a potem ma podać takową usługę pisarzowi kluczowemu za wiadomością I. P. ekonomu do zapisania. Po wtóre, podwojski, jako jest obowiązany wiedzieć o wszystkim włościanów gospodarstwie i porządku wsi każdej, tak czynić ma przezor, jeśli temu wszystkiemu dziesiątnicy postrzegając zadość ordynacyi czynią, a tak w ogólności o wszystkim, jak w szczególności o każdego włościanina gospodarstwie ma uczynić niezawodny raport I. P. ekonomowi.

Co do sessyi tygodniowej, ma podwojski każdego tygodnia w niedzielę rano być u I. P. ekonomu na sessyi dla naradzenia się o wszystkich potrzebach szarwarkowej roboty i odebrania dyspozycyi, gdzie ma być co robiono i jakim sposobem.

Co do sessyi miesięcznej, ma podwojski, jak każdego tygodnia, tak przed miesięczną sessyą, wszystkie wsie, czy jest w nich porządek podług przepisu dziesiątnikom¹ danego, objechać i każdego włościanina gospodarstwo przejrzeć, w szczególności grunta wiejskie usiane, czy nie mają jakiej szkody, zrewidować, roboty wszystkie szarwarkowe, wiele i czego gdzie zrobiono i wiele jeszcze do zakończenia rozpoczętych robotnika i materiałów potrzeba, wiedzieć. Drzewa koło drogi zasadzone, czy nie ma w [n]ich jakiej szkody, objechać, tak dla niezawodnego o wszystkim doniesienia I. P. ekonomowi, jako doskonałego naradzenia się o następnych miesięcznych względem szarwarkowej roboty i innej dyspozycyach^a.

ARTYKUŁ XIII.

O ordynacyi dwornika w siedmiu paragrafach podług podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.

Objaśnienie służby dwornika. Dwornik ma dozór wewnętrznego we dworze kluczowym gospodarstwa ustanowiony, i na pomoc w utrzymaniu onego I. P. ekonomowi przydany takowe ma do służby swojej należące powinności. Pierwsza, straż dworu z całym onego zabudowaniem, oraz zachowania w nim zamknięcia naznaczonego i ochędostwa. Druga, ma powinność utrzymania porządku gumna i świrna, z dozorem w gumnie wymłotów i wywiewania zbóż, a w świrnie konserwacyi onych, z postrzeganiem regularności karbów w każdym dniu, podług przychodów i rozchodów zarzynanych. Trzecia dwornika powinność utrzymania porządku ogrodu folwarkowego, chmielnika, pszczelnika i drwalni, oraz bacność na hodowanie trzody folwarkowej, na służbę pasterzów z zachowaniem całego folwarcznej czeladzi porządku, sposobności, cnót i obyczajów w każdego ordynacyi przepisanych; między zaś wyż namienionemi, a poniżej dokładniej opisanemi po-

¹ Ob. niżej art. XV.

^a W tekście: dyspozycyi.

winnościami dwornika i ta niepoślednia, ażeby, mając z I. P. ekonomem częstej rozmowy mianowicie przy codziennym raporcie sposobności, coby widział albo słyszał we dworze i za dworem nawet z uszczerbkiem skarbowym, nie mniej coby znał użytecznego dla skarbu w potrzebnym zadysponowaniu, aby doniósł i przyłożył I. P. ekonomowi, a w niewysłuchaniu czyli w niedosycuczynieniu ma oznajmić I. P. gubernatorowi i wyższej nad sobą vice-administratorskiej i generalnej nad ekonom[i]ami J. K. M. zwierzchności takową względem szkody albo pożytku skarbowego odezwę zanieść.

§ I.

O obyczajach i subordynacyi.

Co do obyczajów, dwornik, jako ma obszerne w całym dworze klucza tego poleconego gospodarstwo, tak skutecznie onemu zadosyć nie uczyni, gdy tych powiniących sobie nie zachowa przymiotów, to jest: bogobojności względem zachowania przykazań boskich i nabożeństwa względem regularnego odprawiania pacierzy z przykładem i pobudką dla czeladzi folwarcznej, z którą codziennie, rano wstawszy i wieczór, idąc do snu, ma one odprawować; przytem w starszeństwie nad czeladzią aby im był miłym, grzecznym, zyskując od nich posłuszeństwo, ma zachować sprawiedliwość w każdym wyznaniu i świadectwie obyczajności, ma oraz być trzeźwym, gospodarnym, przezornym i pilnym, ochoczym, rzeźwym i czułym w usłudze skarbowej, ostrzegającym się wszelkiej nieprawości w wszystkich swych postępkach i uczynkach.

Co do subordynacyi, powinien dwornik wszystkim zachodzącym podług ustaw potrzeb skarbowych rozkazom I. P. ekonomu być posłusznym, także posłuszeństwo I. P. gubernatorowi, I. P. vice-administratorowi, ma dopełnić, na dowód i obowiązek którego za każdym przyjazdem I. P. gubernatora takowy o całym gospodarstwie we dworze do jego służby i wiadomości stosującym się ma uczynić raport względem wszystkich przychodów i rozchodów, oraz wszelakiej czynności od daty wyjazdu aż do przybycia, jakowy w każdym dniu co wieczór I. P. ekonomowi czynić jest obowiązany; nie mniej wyższą generalnej nad ekonom[i]ami J. K. Mści ma znać nad sobą zwierzchność.

§ II.

O ostrożności i ochędóstwie.

Co do ostrożności, najprzód ma dwornik postrzegać, aby w nocy z ogniem do stajen, chlewów i innych zabudowań nie chodzono, chybaby nagły tego wyciągał interes, natenczas można pójść samemu dwornikowi z latarnią, aby pewniejsza ostrożność była. Po wtóre, ma dwornik postrzegać, aby kominy co tydzień graca i miotła przez umiejętnego stróża z sadzy

były dobrze ochędżone, a jak się kominiarczuk do gubernii wyuczy, skuteczniej do tej roboty zażytym będzie. Po trzecie, ma dwornik pilnować, aby drew, łuczyw, odzieży, lnu, słomy za piecami albo blisko pieców nie kładziono.

Po czwarte, ma dwornik postrzegać, aby bosaki, na długich żerdziach mocno osadzone, na drabinie mieszkalnego budynku zawieszane, a kadzie, przystawione i przygotowane na to umyślnie, wodą nalane były, która woda w niedziel trzy, aby nie tęchła, wylewana być powinna, spryce zaś i worki aby na przyzwoitym miejscu skład swój miały, i gdyby nicht onych do potrzeby skarbowej sporządzonych swywołnie nie brał, z miejsca nie przenosił, dwornik baczny być powinien.

Po piąte, ma dwornik postrzegać, aby wartownik, nie śpiąc całą noc, koło budynków dwornych chodząc odzywał się głosem i miał czułą baczność na wszystkie obudowiska dworu i całe w nim gospodarstwo, a gdyby postrzegł jakowy przypadek przez ogień lub kradzież nadarżający się, wraz dwornika i czeladź, a w niebytności jego samego I. P. ekonomu będzie powinien budzić, w czym każdemu przybywającemu na stróżę tę powinnośc ma dwornik przepowiedzieć, uczyć i zagrozić.

Co do ochędóstwa, najprzód ma dwornik postrzegać, aby czeladź dworna każdego dnia w myciu, czesaniu i bieliźnie ochędóstwo zachowywała, mianowicie we dni święte chusty białe i odzienie nowsze aby nosiła; po wtóre, ma dwornik czynić dozór, aby w izbach, stodołach, sieniach, stajniach, chlewach i wszelkich zabudowaniach dwornych oraz na dziedzińcu przez umiatanie i uprzątnienie gnojów wszelkich, wiórów i śmieci, ochędóstwo dworu zachowywane było. Po trzecie, ma dwornik postrzegać, aby wszelkie naczynia i statki gospodarskie, każde na swym miejscu, według opisanego w podaniu i naówczas rozstawione, w tym porządku na zawsze ustawione były. Po czwarte, ma dwornik postrzegać, aby z studni woda co wiosna dla czystości była wylewana i zrab aby był opatrzone, gdyby gnojona woda z ziemi w studnię nie ściekła.

§ III.

O porządku w gumnach i świrnach.

Co do porządku w gumnach, najprzód ma dwornik dojrzeć, aby przed składaniem zboża dach, gumna i tok był opatrzone i wrota aby na czas niejaki otwierał dla przewiania toku i sklepi[s]k w stronicach. Po wtóre, ma dwornik postrzegać, aby w składaniu zboża każde gatunkami było w torpach równo ułożone i łopatami od toku przybite, a w górę na torpy aby przyprawianymi widelkami wciągnięte. Po trzecie, ma dwornik czynić dozór, aby, wyrzucając z stron zboże do młodźby, snopy rozpuszczone

zabrawszy związano, gdyby się na warstwie nie barłóżyło i liczba snopów nie ginęła. Po czwarte, ma dwornik postrzegać, aby młodзки regularnie rozstawione były, mieszając słabszych z silniejszymi, a wyrzucać zaś zboża na każdego człeka tyle, wiele w którym czasie I. P. ekonom według ustaw i uwagi gospodarskiej dysponował. Po piąte, ma dwornik postrzegać w młóceniu, aby do ostatniego ziarna kłosa wybijano, słomy długiej nie targano młóć, a zbierając [aby] dobrze wytrząsali, i w kule prostą^a wiązano, tartą osobno na swoje miejsce składano. Po szóste, ma dwornik czynić dozór, aby każde zboże należycie wyczynione było, zgrabki, zgoniny przemłóciwszy, ziarna wytrząszszy grubsze dla krów, cięższe dla wołów osobno ma zsypywać; plewy zaś tymże sposobem mają być odbierane: bujniejsze dla wołów a drobniejsze dla świń zsypywać w plewnikach i na każdy gatunek w zagrodzie rozdysponowanych, do tego sporządzonych. Po siódme, ma dwornik postrzegać, aby jęczmień i pszenicę póty kłosowano, póki ość z ziarna nie odpadnie. ^b Po ósme, ma dwornik pośladu od żyta lepszego b[ecze]k 10 po 3 szesnastki, od podlejszego po czwierci 1 zaś; a od jarzyny lepszej od tyłaż b[ecze]k po czwierci 1, a od podlejszej zaś po ośmin 3 odbierać; a gdyby tak upodlony gatunek wydał się zboża, iżby po wymłóceniu z wywiania onego nad wyrażoną proporcję więcej pośledniejszego zboża nie namierzyło się, ma one dwornik znowu póty przewiewać, póki odbierające ziarno i przyłączając do czystego zboża miara naznaczona pośladu nie znajdzie się, chybaby kostrzewy lub dyrsy, kąkołu, albo groszku, jako też owsiaku w jęczmieniu tak wiele znajdowało się, z pomiędzy którego aby ziarna oddzielić nie można było, więc takowe poślady z pozostałym w nim ziarnem osobno zsypywane być muszą dla sytniejszego ukarmu wołów, świń i wszelkiego drobiu, a zboże ^b wywiane na dwoje ma dwornik dzielić, to jest lepsze i pośledniejsze, które po wyarfowaniu do świrna wraz ma być zwiezione.

Co do porządku w świrnach, najprzód ma dwornik przed sypaniem zboża w świrnach dziury w węglach, szpary w podłogach pozabijać i gliną pozalepiać, dach, jeżeli jest zepsuty gdzie, poprawić, aby zboża szczury nie toczyły i niskąd nie zaciekało do świrna. Po wtóre, ma dwornik rozdzielone w gumnie zboże i do świrna tym podziałem, to jest: lepsze do lepszego, pośledniejsze do pośledniejszego zsypywać. Po trzecie, ma dwornik pożyczając ludziom zboża, odbierając przewiewać i czoła dwie części do lepszego, a trzecia część do podlejszego osobliwie oddzielać. Po czwarte, ma dwornik postrzegać, aby zboża w świrnie w hurt wielki nie zsypywano, i co miesiąc latem, aby się nie przylegało, ma szuflami przerabiać, i okna w świrnie w ciepłe czasy nie zamykać, tylko dla wstrętu wlatającego ptastwa kawałami sieci zasłonić, aby wiatr wolno przewiewał. Po piąte, ma

^a W tekście: przeto.

^b Nota bene — tutaj jak i gdzieindziej — w tekście uwiaocznione na marginesach w celu dobitniejszego widocznie podkreślenia odnośnych ustępów.

dwornik ozime zboża, z natury twardsze i su[ch]sze, na niższej kondygnacji, jare zaś na wyższej kazać zsypywać. Po szóste, ma dwornik, biorąc zboża do świrna: żyto, pszenicę, groch na cal jeden, jęczmień i grykę na dwa. owies na trzy, od burty grzebień zostawiając, strychować, z świrna zaś pod strych równo każde zboże wydawać. Po siódme, ma dwornik postrzegać, kiedy skąd przywiozą lub ze dworu zabierają zboże, aby porządnie w gromady lub do worów wsypywano, broniąc, aby chłopci na nogach nie wynosili i w worach nie zostawowali i w zakąty na kradzież nie zsypywali.

Co do zamknięcia, najprzód ma dwornik mieć dozór około wrot gumiennych, drzwi w świrnie i całym zamknięciu tak dworu, jako ogrodów, aby były zawiasy, zamki, bieguny, zakręty, zawsze narządzone i dla zamknięcia lepszego umknienia przez otwór onych szkody. Po wtóre, ma dwornik za każdym pójściem do którego zamknięcia uważać, czy nie otwierał kto zamków, a za odejściem ma zamknąć dobrze zamek i naznaczyć, mianowicie przed nocą.

§ IV.

O utrzymaniu porządku w ogrodach fruktowych, chmielowych, warzywnych, pszczelniku i drwalni.

Co do porządku w ogrodzie fruktowym i chmielowym. Nota. Ponieważ chłopci z kluczów są ogrodnikami i chmielarzami do edukacji oddani, którzy jak się wydoskonala, ogrodniczkowi fruktowy, chmielarczykowi chmielowy ogród będzie w dozór polecony z ordynacją im przepisaną, dwornik zaś na ten czas powinien czynić bacność, ażeby ogrodzenia i zamknięcie tak chmielowego jak i fruktowego ogrodu było należycie opatrzone, oraz wzgląd mieć, aby rzeczeni chmielarczyk i ogrodniczek swojej służby należycie pilnowali, co jednak nim nastąpi, pomienionych ogrodów dozorowanie ma być docześnie przy dworniku, według następnie opisanych sposobów, to jest:

Co do ogrodu fruktowego, najprzód ma dwornik I. P. ekonomowi przypominać, aby jesienią, jak liść opadnie, jabłonek i gruszek dziczek kazał nakopać i w założonym ogrodzie zasadzić, a na zimę opatrzyć uwinieniem drzewek słomą i osypaniem kamieni gruzem, aby mróz nie szkodził. Po wtóre, ma dwornik, jak się poprzyjmują zasadzone drzewka, tak się w czasie należytem przypomnieć I. P. ekonomowi, aby ogrodniczego (niżeli w tym kluczu zafundowany będzie) kazał sprowadzić z zrazami dobrimi do szczepienia drzewek, które potem corocznie na zimę wyżej opisanym sposobem opatrywane, a na wiosnę odkrywane, z pajęczyny i robactwa obierane, z kory grubej oskrobywane za dozorem dwornika być powinny.

Co do ogrodu chmielowego, najprzód ma dwornik I. P. ekonomowi przypominać, aby jesienią ogród, gdzie ma być chmiel, kazał porać

i trzaskiem przyniłym takową przysłać rolę, a potem poorać w składy same bez zagonów, na których składach korzonki chmielowe długości pół czwieri na krzyż składając sadzić w ziemię, uważając, aby nie bliżej ni dalej jedno od drugich korzonków były zasadzone, jak pół łokcia. Po wtóre, ma dwornik na wiosnę, jak chmiel wyrośnie na piedzę, tyczynami kazać tyczyć i po dwa lub trzy kaliwka chmielu na każdą tycz puścić, przywiązując wolno łyżkiem z początku, nim się sam zacznie uwijać. Po trzecie, ma dwornik jesienią przed zamrozkami takowy chmiel z tycz kazać opuścić, i chmielu główki z chmielin obierać, a potem na klepiskach w odrzynach lub gumnie wysuszyć, po wysuszeniu zapakować w fasy tego i nacisnąć, aby nie tracił mocy. Po czwarte, ma dwornik tyczki kazać pod dach i w zamknięciu schować, aby nie ginęły i [je] nie rozbierano na żadne potrzeby.

Co do porządku ogrodu warzywnego. Nota. Ponieważ dozór ogrodu warzywnego do gospodyni należy i w jej ordynacyi¹ w usiewie, pleciu, sprzątnieniu warzywa jest opisano, przeto do dwornika to tylko należy, aby ogrodzenie utrzymując koło ogrodu, kazać jesienią z inspektu ziemię i gnój spróchniały wywieść, na grzędy rozrzucać i przyorać raz jeden, a jak rozpuści na wiosnę ziemia, drugi raz uprawić zagony, aby gospodynia wcześniej mogła usiać warzywo.

§ V.

O baczości trzody i dozorze służby czeladzi.

Co do baczości trzody, ma dwornik postrzegać, aby pastuch podług swej ordynacyi² gatunek bydła osobno uwiązywał i karmił i podścielał, gnój potrząsał; podobny dozór ma czynić dwornik nad pastuchami świń i owiec, aby według swej ordynacyi bez żadnej opieszałości czynił należyty swiniom i owcom dozór, karmiąc zimą a pasąc latem regularnie.

Co do dozoru służby czeladzi, najprzód ma dwornik czeladź w lecie, jak zaświta, wraz pobudzić i rozdysponować, aby każdy do swej szedł roboty; w zimowym zaś czasie ma dwornik, tak rankami, jako i w dzień, mieć baczość pilną na czeladź, gdyby się próżnowaniem i hultajstwem nie bawiąc każdy swoją jaknajdoskonalej odbywał służbę.

§ VI.

O karchach i raportach.

Co do karchów, najprzód mieć dwornik powinien karby podczas rewizyi sobie z konnotowaniem dane, które zawsze ma zachować, w zarznięciu nikomu w ręce prócz I. P. ekonomowi do zakarbowania podać, a po zarznięciu do szafy swej stancyi najporządniej zamykać. Po wtóre, ma dwornik na tych karchach pilnie i regularnie co dzień wszystkie przychody

¹ Ob. niżej. ² Ob. art. XVI, str. 169.

i rozchody, tak zboża w snopie i w ziarnie, jako siana wozami czyli kamieniami, podług zaszłej i przeszłej o tym ustawy zarzynać zarówno z karchami I. P. ekonomu.

Co do raportów, najprzód ma dwornik w dzień obchodzenia się o posłuszeństwie i robotach dwornej czeladzi, tudzież o pańszczyźnie, czy dobrze jej ławnicy podług swej ordynacyi¹ doglądali, czy nie, I. P. ekonomowi donieść, nie mniej o wszystkich przychodach i rozchodach, do jego zawiadywania należących, codziennie w wieczór uczynić explikacyą. Po wtóre ma dwornik raportować, jeżeli jaką kradzież czy szkodę we dworze lub za dworem widział. Po trzecie, ma dwornik wraz donieść, jeśliby wiatry, nawalne deszcze i roztopy jakową ruinę w zabudowaniach, pokryciach, naczyniach czyli innych gospodarskich rzeczach uczyniły.

§ VII.

O wielorakich przestrogach.

Nota. Jak jest dwornik na pomoc gospodarstwa kluczowego I. P. ekonomowi dodany, tak starać się powinien o wszelką znajomość i doskonałość się na skuteczne usługi skarbowi, przestrzegając następnie wyrażonych punktów i warunków, to jest: najprzód ma dwornik znajdować się zawsze we dworze, nigdzie bez wiadomości I. P. ekonomu nie oddalać się, chyba tylko za pozwoleniem jego, w dni święte do kościoła, nigdzie nie bawiąc po nabożeństwie, wraz do domu ma powracać. Po wtóre, niema dwornik sam jeden do zbożowego świrna chodzić, ani klucza dawać, który dworoma zamkami według ustaw przepisanych zamknięty, a klucz jeden u I. P. ekonomu, a drugi u dwornika być powinien; dla czego I. P. ekonom bez gumienego, przeto i gumieny bez I. P. ekonomu wsypować, brać ani wydawać zboża ze świrna, nawet otwierać nie powinien. Po trzecie, dwornik niema zboża więcej nad te cztery rodzaje wydawać, to jest: na siewkę, fryor, do magazynu i na pożyczanie pod[d]aństwu. Po czwarte, ma dwornik wiedzieć, wiele jakiego zboża, na którym obrębie lub uroczysku wysiewać się będzie.

ARTYKUŁ XIV.

O ordynacyi ławnika w siedmiu poniższych paragrafach według podziału na części, a w częściach wielorakiemi punktami opisanej.

Objaśnienie służby ławnika. Dwojaką do służby swojej należącą ma powinność; z pierwszej jako ma wydział pewny wsi niektórych tego klucza na dziesiątnikowstwa rozłączonych, a do swego ławnikowstwa należących, z których o przychodzącej całorocznej do skarbu robocie, jakoto:

¹ Ob. art. XIV, str. 155 i n.

o dwudniowej pańszczyzny w tydzień, o czterech na rok gwałtach, nie mniej o stróży każdego do roku dwa razy kolejną obchodzącą mający wiadomość, starać się powinien, aby ta służba przez każdego, a jego ławnikowstwa włościanina podług rozkazu dwornego w czasie odsłużoną była. Z drugiej swej powinności nie tylko na służbę z ustaw dworowi winną ma przyprowadzić ławnik, ale i dozór dobry sporej przez każdego włościanina roboty uczynić, aby ekonomicznego i sprawiedliwego przez I. P. ekonoma zakładu wyznaczonej roboty, a w dobroci pod paragrafem piątym¹ opisanej, ludzie jego ławnikowstwa odbywali i skończyli. Co niedzieli zaś na sessyi odbierając zakaz I. P. ekonoma, przed nim wyexplikować się powinien ławnik z odsłużonej przez każdego gospodarza roboty w całym tygodniu, do zapisywania w rejestrze pańszczyznowym podać i które wiernie ma przełożyć [i] donieść o niej², a co dzień po odbytej służbie ma ławnik raport względem roboty każdego pod dozorem własnym, albo pod którym dziesiątnikiem robiącego, tak co do dobroci, jako co do sporu uczynić. Na sessyi zaś miesięcznej zupełnie obrachować się, jeżeli który włościanin nie przesłużył dnia jakiego, aby w pierwszym mie[si]acu, ba i w pierwszym tygodniu potracić w służbie i nadgrodzić, lubo też, jeżeli zaciągnął dzień jaki ze swej powinności, aby mu wytłómaczyć i nieodwłocznie odzyskać, jako powinnością jest ławnika wypędzenie w wiadomej sobie od wszystkich i od każdego gospodarza jego ławnikowstwa pańszczyźnie i gwałtownej robocie, oraz wyprowadzenia, rozstawienia, dozorowania onej, jako też raportowania co wieczór, a explikacya na każdotygodniowej, obrachowanie zaś na każdomiesięcznej sessyi. Jako każdą przesługę i nieregularność, lub na ucisk wszelki, ma ławnik przełożyć I. P. ekonomowi, a w niewysłuchaniu ma donieść nieodwłocznie wyższej zwierzchności, pod paragrafem w ordynacyi niżej wyrażonym² i do świadomości ławnikowi podanej.

§ I.

O obyczajach i subordynacyi.

Co do obyczajów, ma być ławnik przykazanie Boskie i wszystkie cnotliwe obyczaje zachowującym, od pijaństwa wstrzemięźliwym, próżniactwa i wszelkich nieprzystojności oraz pospolitowania się strzegącym, przykładnie gospodarującym, a wiernym, przezornym, pilnym i ochoczym w usługę skarbowi.

Co do subordynacyi, powinien ławnik zachodzącym podług ustaw i potrzeb skarbowych rozkazom I. P. ekonoma być posłusznym, także wszelkie posłuszeństwo I. P. gubernatorowi, jako też I. P. vice-administratorów ma dopełniać, na dowód i obowiązek którego za każdym przyjazdem I. P. gubernatora takowy o całym klucza gospodarstwie do jego służby stosującymi się uczynić ma raport względem wszystkiej od daty wyjazdu aż do przy-

¹ Ob. str. 159. ² W tekście: przełożyć doniesionej. Ob. str. 162.

bycia w dworskim gospodarstwie robót i czynności, jakowy w każdym dniu co wieczór I. P. ekonomowi czynić jest obowiązany, nie mniej wyższą generalną nad ekonomiami J. K. M. lit[ewskimi] ma znać nad sobą zwierzchność.

§ II.

O wszelkich zakazach dworskich.

Nota. Powinien ławnik, bywający co niedzielę we dworze na sessyach u I. P. ekonoma, dopominać się o dyspozycją względem wysługi włościanów, a gdy ją w zupełnym rozrządzeniu odbierze, ma poniżej opisanym sposobem dziesiątnikom i włościanom czynić zakaz, to jest: co do rozkazu na pańszczyznę powinien ławnik, odebrawszy dyspozycję, wiele do jakiej roboty i [z] czym ma ludzi na pańszczyznę lub gwałt z swojego ławnikowstwa przystawić, i zapowiedz z wieczora tyle włościanom i przestrzedz, jeżeli z przeżaniem mają przyjeżdżać, aby konie i woły mieli zapasione, wozy, sochy i inną snąć potrzebną do roboty wyporządzone dla regularnego nazajutrz wyjścia i niemitrżenia się w robocie.

Co do zakazywania na stróży i warty roczne, najprzód powinien ławnik, przestrzegając kolei stróżowej i nocnej warty, zakazywać ludziom [w]cześniej kilka dniami, nim pójdą na zamianę, aby na straż tygodniową legumin sobie wcześniej przygotowali i regularnie wyszli. Po wtóre, powinien ławnik postrzegać, gdy mający iść na straż tygodniową lub na wartę nocną zachorują, w takowym przypadku ma zakazać somsiadowi chorującego, aby siedł na takową powinność, dostarczając z ustaw należącą dworowi niezawodną posługę.

Co do zakazania podwodom, najprzód powinien ławnik wiedzieć, wiele jest gospodarzów sposobnych i konie dobre mających do odprawienia drogi w skarbowych potrzebach nadarzyć się mającej, a najwięcej najmą mieszczan i ziemian zastępowane, które skarb ma ustąpić. podroszczyzną i oddać przypłatkę podług drogi wymiarkowaną, v[el] zupełnie wysłanemu w podróż włościaninowi tę służbę nadgradzającą. Po wtóre, powinien ławnik zupełną mieć wiadomość i czynić pomiarkowanie, którzy w tym roku jaką odbywali podróż a którzy są na kolei odbywania drogi, ażeby podług obchodzącej kolei i sprawiedliwości włościanów uczynili swoją według zakazu rzeczonych podwód wiernie przed I. P. ekonomem explikację, według której czyli własną sposobnością wymiarkowane gdy I. P. ekonom uczyni dyspozycją, ma ławnik oną wypełniać, tyle podwodom zakazać i należytą do wyboru drogi uczynić informacją.

§ III.

O wypędzeniu ludzi na pańszczyznę, gwałt, straży i podwody.

Co do wypędzenia pańszczyzny i gwałtu, powinien ławnik wszelkie roboty podług odebranego od I. P. ekonoma zakazu ludzi, dziesią-

tnikowstwami do każdej roboty ze wsi do swojego ławnikowstwa należących, nie przyjmując małych, co najraniej podług ustaw wspólnych z dziesiątnikami wypędzać, strzegąc, aby każdy dziesiątnik z swymi ludźmi regularnie wychodził, nie pozwalając żadnemu włościaninowi dnia zaciągać, chyba by jaki przypadek takowej regularności przeszkadzał, a inaczej dzień powinności zaciągnięty winą ławnika będzie, który jest obowiązany podług dyspozycji dworu nie folgując, ani czekając późniejszej usługi, wiernie wypędzić na robotę od włościan należącą.

Co do wypędzenia na straż, powinien ławnik w wypędzeniu straży postrzegać, aby tak stróżę tygodniowi, jako i nastawnicy nocni dla strzeżenia dworu regularnie z każdej chaty za przypadłą koleją wychodzili, a gdyby który człowiek zaniemógł i nie było komu przyjść za jego z jego chaty na straż albo wartę, tedy ma ławnik, rozmówiwszy się o tym z podwojskim, przez kolej chorującego sąsiadowi zakazać iść na straż lub wartę, gdyby dwór regularną i niezawodną miał posługę.

Co do wysłania podwód w drogę, powinien ławnik zakazem wczesnym uwiadomione podwoje porządnie w drogę wyprawić w dniu i czasie przez I. P. ekonoma udysponowanym, a jeżeli dziesiątnik podwód naznaczonych będzie czyto pod swoim, czyto innym dziesiątnikiem przydanym, albo też pod przystawą z pomiędzy tychże ludzi wybranym, mają być w podróz wyprawieni i usubordynowani, aby jedna za drugą wychodziły i razem nieodstępnie szły w drogę, a zaś dojście na miejsce udeterminowane i w powrót I. P. ekonom umiarkuje i wyznaczy.

§ IV.

O rozstawieniu pańszczyzny.

Nota. Jako pańszczyzny rozstawienie ma swój różny przy różnych robotach porządek, tak do każdego rodzaju robót względem rozstawienia robotnika poniższa przepisuje się informacja, jako to:

Co do rozstawienia soch, powinien ławnik, przyszedłszy z sochami, z wołami lepszymi na gruncie gleistym, kamienistym i nie wyrobionym, a z podlejszymi na piaszczystym i lepiej wyrobionym rozstawić, zawsze jednak miarkując, aby między każdą partią soch rozstawionych jeden potrzebny dla dozoru i pomocy był dziesiątnik.

Co do rozstawienia broni, najprzód powinien ławnik z podobną obserwacją broni, jako i sochy, rozstawiać, to jest: z końmi lepszymi na gruncie ważniejszym, a z podlejszymi na gruncie lżejszym. Po wtóre, powinien ławnik, uważając, aby pierwszą podrzutkę, pierwszą orkę, a radlenie, drugą [orkę], jeden człowiek aby usiany grunt dwoma końmi bronował, niżeli żelazne brony za czasem wprowadzą się, a ludzie zostające się od broni do innej dysponować roboty.

Co do rozstawienia żeńców, powinien ławnik podług naznaczenia na móg urodzonego zboża żeńców 5, a na średniejszym 4, na podlejszym 3 stawić^a.

Co do rozstawienia kośćców, powinien ławnik rozstawić na partye, to jest: [na] obszernym miejscu 30, a w ciasnym 20, uważając, aby nie krótkie były zajęcia pokosów i w gromadzie, jeden za drugim idąc, nie tłumili się.

Co do rozstawienia grabielników, powinien także ławnik grabielników partyami na obszernym miejscu po 15, a w ciasnym po 10, uważając pomoc wiatru, stawić.

Co do rozstawienia ludzi na rzucanie stogów, powinien ławnik, uważawszy wielość siana, wydzielić i rozstawić ludzi tym sposobem, aby jedni byli do zmykania na gładkich miejscach kóp z końmi i z powrozami, a na kępiстым z wozami drudzy do podawania czy do składania w stogi.

Co do rozdysponowania podwód, powinien ławnik do wożenia zboża, siana, gnojów, drzewa etc. udysponować podwoje, i tak, iżby jedni drugim prędkim (!) i odchodzili, pomagając wzajem rzucać i nakładać.

§ V.

O dozorze pańszczyzny do dobroci, tak co do sporu onej.

Nota. Dobroć roboty zalega na tym, aby podług niżej opisanych sposobów każda była exekwowana, to jest:

Co do orania podrzutki, powinien ławnik postrzegać w podrzutkach tak ozimej, jako i wiosennej skiby, [aby] ściśło składając bez urzechów orali, to jest: calików nie rzucając.

Co do łamania, powinien ławnik postrzegać, aby doliste miejsce oraz czarnoziomy i gleiste, choć przy wszystkich miejscach łamane, raz przy razie były.

Co do orania w zagony, najprzód powinien ławnik w oraniu zagonów postrzegać, aby ni więcej ni mniej skib w wysokim, iskrzastym i żwirowatym gruncie, jak 10, ściskając skibę do skiby, a mianowicie w pierwszym składzie, składając jedną na drugą, równie bez przybyszów lub klinów, zagony orano, w poletkach zaś niższych, osobliwie w czarnoziemiach i glinach, po 8 skib, wynosząc zagony w górę i strzegąc, [aby] brozny proste, a zagony byli równe, oraz aby skibę do skiby lepiej jak na najwyższym gruncie ściskano.

Co do orania nowin, powinien ławnik postrzegać, aby w pasiekach pierwszy raz wyrabiających się każdy oracz miał siekierę dla podścinania

^a Nota bene—w tekście uwidocznione na marginesie.

korzeni zawadających oraniu, nim do dobywania w lasach, w zaroślach i łośogach gruntu skarbowe za czasem na urząd zrobione i z uprzężą do nich wołów bojkowskich będą sochy.

Co do bronowania, najprzód powinien ławnik co do bronowania roli postrzegać pierwszy i drugi raz przed zasiewem, aby, ponaciskawszy brony umiarkowaną wagą bron, ile twardy jak najlepiej wybronowano, a perz grablami, w kopki gromadząc, po miedzach i brzegach gruntu składali. Po wtóre, powinien ławnik informować, aby usiany grunt wyższy bronowano w poprzek zagonów, niższy w dłuź.

Co do broznienia, powinien ławnik dysponować w broznięciu zagonów, aby po niższych miejscach brozny głębokie po dwa razy jednym miejscem sochą przechodząc i spad wody uważając zbroznilo, oraz ma ławnik postrzegać, aby w miejscu spadzistem w poprzek zagonów na skład przepędzono i zasypane końce brozn przepędzane [były] dla wolnego przejścia wodzie; po wszystkich zaś miejscach, raz przechodząc z sochą, płytsze brozny mają być dawane, a gdzie grunt cale wysoki i piaszczysty, tam się brozić nie ma.

Co do wywózki gnojów, latem najprzód ławnik powinien dozór mieć, aby podwoły gnoj uwożące razem do chlewów nie najeżdżali, ale jedne po drugich partyami, nakładając z dziesiąnictw zgromadzonemi duże wozy na pole wywozili i równie kupa od kupy rzucali. Po wtóre, ma postrzegać ławnik, aby proporcjonalnie, nie grubo, nie cienko, na polu gnoje uścielano, a lubo te dwa następne punkta przestróg w ordynacyi wójta¹ są wyrażone, jednak dla skutecznej exekucyi i ławnikom przypisują się, to jest: pierwsza przestroga, ażeby na miejsce zapadłe, wilgotne i sapowate koński gnoj, a na grunta glejowate, czarnoziemie, iskrzaste i żwirowate, bydłeci, owczy, świni, i [z] wszelkiego śmiecia gnoj robiony był wożony.

Co do wywozu gnoju zimowego, powinien ławnik w wywożeniu gnoju postrzegać, [by] nie już po różnych gnoj był rzucany miejscach, ale w jedną kupę, jak najwyżej pakując, w miejscu dołowatym był składany, a śmietnikiem i barłogiem z wierzchu przykryty, gdyby słońce nie wypałało.

Co do wytrzebienia łąk, powinien ławnik w trzebieniu łąk postrzegać, aby każdy krzak, ile z łożyny i olszyny, z korzeniami z ziemi był dobyt, w stosy składany, które po wysuszeniu mają być zwiezione na opał dworowi w miejscach odległych od lasu, a w przyległych na tychże samych wytrzebach roz[ś]cielać i palić dla żyźniejszej trawy i nieodrośnienia odłoków.

Co do wyrobienia nowin, powinien ławnik w trzebieniu gruntu czynić dozór, aby mniejsze drzewka pierwiej były wycięte i układane, a duże, zrąbawszy z pniów, podług zdadności każdego drzewa były zwiezione, to jest

¹ Ob. wyżej str. 142 i n.

inne do budowli, a drugie na ogrodzenia, a resztę na opał, a potem na co się zda, takową trzebież wypaloną użyć, aby wyż opisany sposobem zorano.

Co do wywozu drzewa, powinien ławnik postrzegać, aby według wielkości drzewa we dwa konie lub trzy pod jedną sztukę podprzegano, uważając, gdyby nie ciężko lub lekko na wóz jeden.

Co do wożenia drew, najprzód powinien ławnik postrzegać, aby drzewa do budowli zdadnego i młodego, rosnąc zajmującego się, na drwa nie wycinali, ale leżące i stojące, suche, do budowli niezgodne, wożono; po wtóre, powinien ławnik postrzegać, aby ordynowane podwoły, po drwa wozy, z przykładami nie szczepanemi i nie krótkimi nakładali.

Co do sprzątnienia siana, powinien ławnik w prątnieniu siana uważać, aby nisko przy ziemi i równo, szeroko zajmując pokosy, koszono grabiąc siana w krzakach i błotach nie rzucano.

Co do żniwa, najprzód powinien ławnik w żniwie pilnować, aby niezbyt nisko i wysoko żęto oraz kłosów nie rzucano; po wtóre, powinien ławnik postrzegać, aby snopy więzi gospodarskiej kneblując równo i do kopek nie więcej składano, jak snopów 12.

Co do młodźby, powinien ławnik dozierać, aby ludzie jego ławnikowstwa zboże wyrzucane przez gumienego dobrze, nie rzucając ziarna, wymłacali, żyto zaś młóć, słomę większą aby na kule wybierano.

Co do sporu robót, najprzód powinien ławnik, wyganiając ludzi na pańszczyznę, postrzegać, aby każdy z wyporzadzonym wozem, sochą, kosą, broną i wszelką snością na służbę skarbową wychodził dla uniknienia zwyczajnych na pańszczyźnie naprawek, ujmujących spór i dobre roboty. Po wtóre, powinien ławnik, przybyły z ludźmi do roboty, nieodstępny i pilnym być w dozorowaniu, aby szczerze i gospodarnie podług wyż opisanych sposobów robili, bez żadnego uszczerbku skarbowi takową odbywali robotę.

§ VI.

Nota. Jako z między gromady włościanów ławnik na usługi skarbowe jest wybrany, tak o pomnożenie dobra skarbowego jak najżyźliwsze i najpilniejsze powinien czynić starania, oraz zachowywać się podług wyżej opisanych przestróg, to jest: Najprzód powinien ławnik podarunków pod żadnym pretextem od włościanów nie przyjmować. Po wtóre, powinien ławnik folgi włościanom w powinności skarbowej nie czynić, wypędzając wszystkich równo według ustaw skarbowych i rozkazu I. P. ekonoma. Po trzecie, powinien ławnik, wierność skarbowi zachowując, pańszczyzny nie przedawać, ani na swoją potrzebę obracać, lub komu innemu udzielać. Po czwarte, powinien ławnik dla niepospolitowania się i przykładu włościa-

nom strzedz się pijaństwa, złorzeczenia, oraz i włościanów ławnikowstwa swego od tych i innych niegodziwości wstrzymać.

§ VII.

O sessyach tygodniowych i miesięcznych, oraz czynieniu raportów.

Co do sessyi tygodniowej, powinien ławnik co niedzieli być u I. P. ekonoma na sessyi, a tam przez wójta względem pańszczyzny, a latem względem wypędzenia gwałtów odbierze dyspozycją, gdzie, wiele ludzi, z czym i co robić mają.

Co do sessyi miesięcznej, powinien ławnik bywać na sessyach co miesiąc dla robót zaczynać i kończyć się mających; oraz powinien ławnik co miesiąc na sessyach bywać dla obrachowania się o miesięczną robociznę przez wszystkie z jego ławnikowstwa ludzi należącą, dla wiadomości z obrachowania wynikających, jeżeli który z jego ławnikowstwa włościanin nie przesłużył albo nie wysłużył dnia jakiego roboty; niemniej ławnik na tejże sessyi miesięcznej o przyszłego miesiąca robotach odbierze od I. P. ekonoma z wczesnego informacji wyłożenia, ażeby według tej dyspozycji przez wczesny zakaz z swego ławnikowstwa ludziom sposobił ich do naporządzenia sności, z którą odbywać będą robotę, i uskutecznienie się skarbowi przez nich, a swego starania i dozoru uczynił usługę.

Co do raportów, najprzód powinien ławnik codziennie po odbytej pańszczyźnie przyjść co wieczór do I. P. ekonoma i uczynić niezawodny raport do zapisywania, wiele ludzi ławnikowstwa jego z czym było, jak wiele robili, oraz wiele jeszcze do rozpoczętej roboty ludzi trzeba i czy wszyscy według I. P. ekonoma dyspozycji wyszli, albo który w domu i dla jakiej przyczyny został. Po wtóre, powinien ławnik donieść, jeżeli mu posłuszni byli, nie leniwie swą powinność odbywali, albo który był uporczywy, czy się został za to według pozwolenia w domu ukarany plagami, oraz jeżeli który człowiek, odbywający pańszczyznę, nie zaniemógł lub bydłę nie zachorowało.

Nota. Jako ławnik dla wiadomości o pańszczyznach swego ławnikowstwa ludzi, od wypędzenia i dozoru ich względem dobroci i sporu robót, dla uczynienia explikacyi przy raporcie i przy każdym zwierzchności pytaniu jest na tę służbę ławnikowstwa ustanowiony i pomoc gospodarstwa do I. P. ekonoma przydany, tak ma wiernie i chętnie dopełniać swoją powinność, zarabiając na nadgrode dobrym, strzegając kary złym usługom, z przezornego i sprawiedliwego rządu determinowany[m].

ARTYKUŁ XV.

O ordynacyi dziesiątnika we trzech paragrafach podług podziału w nich na części, a w części każdej wielorakiemi punktami różne do wszystkiego informacye i przestrogi zawierającemi opisanęj.

§ I.

O obyczajach i subordynacyi.

Co do obyczajów, najprzód ma dziesiątnik przestrzegać czci i bojaźni Boga, co niedzielę i święto, jeżeli nie po więcej, przynajmniej po jednej osobie z każdego dziesiątnictwa do kościoła prowadzić i na nabożeństwie z niemi być przytomnym, z miejsc niezbyt dalekich, jako to: o czwierć mile, pół mile i mile leżących, a zaś [z] wsi półtoramilnych, dwomilnych co uroczyste święto, to jest: w pierwszą niedzielę, co święto Najświętszej Panny i Apostolskie, niemniej Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek, wolniejszych zaś czasów w każdą niedzielę chodzić na nabożeństwo do kościoła powinien. Nadewszystko ma postrzegać, ażeby z jego dziesiątnikowstwa każda osoba obojej płci, jeżeli nie częściej, przynajmniej w roku Wielkanocną spowiedź odprawiła, a o przestępstwo przyszłej powinności chrześcijańskiej dworowi ma donieść. Po wtóre, ma dziesiątnik w całym sposobie życia swojego starać się o zachowanie przykazań boskich i powinien każdemu włościaninowi cnoty, jakoto: sprawiedliwość, spokojność, wierność dla dworu, w robotach i we wszystkim pilność i trzeźwość zachowywać, a wystrzegać się plotek, swaru, złorzeczenia, pijaństwa, próżniactwa, boju i innych Bogu i zwierzchności obmierzłych niecnót, starać się wszystkie powinności przez siebie i swojego dziesiątnictwa gospodarzów dopełniać. Po trzecie, ma postrzegać dziesiątnik, aby po nabożeństwie żaden z ludzi z jego dziesiątnictwa do karczemu cudzopańskich nie wstępował i tym nie zabawiał się, a to dla uniknienia kłótni, zatargów, grabieży różnych, podług doświadczenia wyniknąć mogących.

Co do subordynacyi, najprzód ma dziesiątnik, odebrawszy od ławnika swego zakaz dworski względem pańszczyzny, być wszystkim swego dziesiątnikowstwa gospodarzom pobudką do wczesnego wyjścia na służbę dworską i na idących lub jadących mieć wzgląd, aby w porządku szli czyli jachali na każdą robotę i oną po gospodarsku odbywali. Po wtóre, ma dziesiątnik postrzegać, gdy podwojski w każdym kluczu ustanowiony dla dozoru powszechnej wsie wszystkich szarwarkowej roboty według rozpisanej każdej wsi kolei dziesiątnictw zakaże robotę, aby oną sam odbył ze wszystkimi gospodarzami swego współdziesiątnictwa [i] robiono użytecznie w czasach na 30 szarwarków naznaczonych, to jest: zimą przez miesiące 3: 9-ber X-ber i marzec, latem przez mie[sie]cy 4: april, maj, iunius, 8-ber,

a gdy na tydzień razy kilka na przezór rzeczonych robót zejdzie do wsi podwojski, ma dziesiątnik pokazać każdą robotę i względem onej, tak co do dobroci, jako co do sporu, uczynić explikacyą i [na] następujące dni o przyszłych robotach odebrać rozporządzenie. Po trzecie, ma dziesiątnik, gdy wójt zjedzi[e] do wsi, a w niej do^a każdego dziesiątnictwa, zakaz^b dworski względem podwód albo pańszczyznowych robót w przytomności ławnika, a względem szarwarku w obecności podwojskiego, względem zaś wewnętrznego [porządku] każdej wsi stosujący się do wiedzy dziesiątników gospodarstwa zakaz dworski przywieść, uczynić posłuszeństwo; a jak w całej swojej subordynacyi, jako to do wójta, do podwojskiego, a między wyższą dependencyą do I. P. gubernatora, oraz wyższej vice-administratorskiej i administratorskiej zwierzchności jest należącym.

§ II.

O ochędostwie i gospodarstwie.

Co do ochędostwa, najprzód ma dziesiątnik postrzegać, aby żaden włościanin jego dziesiątnikowstwa czarno i brudno nie chodził, a każdy z nich aby podwórze przed swoją chatą z śmieci zmiatał i oprzątał, gnoje i barłogi do wandołu, wykopanego na przegnojenie, zsuwał^c i zgrabiał. Po wtóre, ma dziesiątnik postrzegać, aby izby, stoły, ławy, okna, połapy wymyte, w izbach białych z pyłu i pajęczyny a piekarnie z sadzy ocierane były, sochy, brony, naczynia wszelkie, na swoim miejscu pod dachem ustawione, drwa w stopy składane, studnia wiejska i chatnia aby opatrywana była i woda wylewana, gdyby się nie zatęchła do nieczystego napoju dla ludzi i bydła etc.

Co do gospodarstwa, najprzód ma dziesiątnik dojrzeć, aby każdy gospodarz dziesiątnictwa jego wiosną i jesienią wszystkie zabudowania, wrota, parkany, płoty, mianowicie chlewy na zimę opatrywał; za drogi zaś sannej drzewo na reperacye budynków, żerdzie na przepłoty, chróstu do grodzby i na snać, to jest wozy, koła, sanie, sochy, brony, ule, w czasie z lasu bez płaty pozwolonego na potrzebę wywiózł, oraz tyk o wyznaczonej porze a drew do opału z lasów skarbowych poleśnym opałowymi podczas przyzwoitej drogi przysposobił, i we wszystkim zapasił się, aby każdemu gospodarzowi na wszelkie wystarczało potrzeby [i] w porze roboczej ta odrywka nie nadarzała się. Po wtóre, ma dziesiątnik postrzegać, aby każdy dziesiątnictwa jego gospodarz, słomą, wiszorami, trzciną, bluszczem, mchem, suszonymi kępami, gałęziami jodły, liściem nazbieranym w lesie, podług zręczności i sposobności onych dostania warszt[w]ami w chlewach bydła podścielał, oraz dla przysposobienia jaknajwięcej nawozu jamę na dzienniku wykopał i oną powyżej wspomnianym zaściełaniem i śmieciem zgrabionym, zmiotanym, warszt[w]ami przekładając, nappełnił i tak długo tym miejscem prze-

^a W tekście: od. ^b W tekście: i zakaz. ^c W tekście: gnoje zsuwał.

pędzając bydło z chlewów w pole i do wody gnoił, aż ona podściłka zupełnie zgodna będzie do skuteczniejszego zagnojenia roli, a w niedostatku bydła takową podściłkę na ulicy lub kałuży zarzucać i tym grunt wygnajac. Po trzecie, ma dziesiątnik postrzegać, aby każdy dziesiątnictwa jego gospodarz, hodując cielęta, jak najwięcej bydła mieć starał się i dawał mu należytą wygodę, wypędzając^a latem przede dniem na pastwiska i do późna w polu trzymając, oraz w jesieni gdyby dobrze bydło napasione było i w zimie dozorowane dla sprzężaju zdolniejszego i obfitszego z krów nabiału, ma czynić dozór. Po czwarte, ma dziesiątnik dojrzeć, aby każdy dziesiątnictwa jego gospodarz, oraz i sam, wyrabiając ogród, dobrze warzywem wszelkim należycie według pory usiał, a mianowicie kartoflami rozchód chleba zastępującymi zasadził, i nie dając zagłuszenia, od zielska wypiełzał, oraz lnu i konopi aby na miejscach przyzwoitych corocznie nasiewał i z onych ciętkę przędę robiąc, płótno gęste na swój pożytek wytkął. Po piąte, ma dziesiątnik postrzegać wszystkich ludzi dziesiątnictwa jego, aby każdy gospodarz domostwo swe w następujących potrzebach wyporządził gospodarstwo i oświecając się w własnym pożytku opisaną w niższych punktach uskuteczniał dyspozycyą, to jest: sadząc jesienią i wraz z zimą, skoro ziemia rozpuści, po 10 dzizek corocznie w polu zasadzonych i zaszczepionych, [póki] do kóp 2 nie dohodzi się, a jeśliby w dziesiątnictwie żaden sposobny gospodarz do zaszczepienia nie znajdował się przed następującym a zgodnym tego czasem^b, ma się dopraszać u I. P. ekonoma o człowieka sposobnego do tej roboty. Po szóste, ma dziesiątnik postrzegać, aby każdy jego dziesiątnictwa gospodarz, przedsiębiorąc zaprowadzenie chmielowego ogrodu, najmniej do 3 kop tyczek zasadził, nie mniej jednak w zaprowadzonym chmielniku w rok pomienionych tyczek ma zasadzić jak pół kopy i koło nich do pewnego przyjęcia obyczajnie powinien czynić staranie. Po siódme, ma dziesiątnik pilnować, aby każdy dziesiątnictwa jego gospodarz, mający pszczoły, opatrywał je należycie, a nie mający o wyrobie ulów i zaprowadzenie skutecznie czynił starania. Po ósme, ma dziesiątnik postrzegać, gdyby każdy dziesiątnictwa jego człowiek należycie gospodarował, pognoje wraz na swoim miejscu zaciągnął, grunta trzebił, odłogów dobywał, w porze usiewał, w dołistych zaś miejscach głęboko broził i w końcu zagonów dla zbiegu wody rydlem lub łopatą brozyny przekopywał, a wiosną i jesienią, gdzie ziemię zas[i]ano^c, oprzątał, krynice wilgocią swą urodzajom szkodząc[e] podług spadku otwierał i wyczyszczał, oraz wszystkie wilgotne miejsca, przezornie spadek wody uważając, rowami osuszał, kamieni[e] przeszkadzające w uprawie roli zbierał i onemi, strzegąc szkody i spasy, ogrody i poletki, przekładając darniami, oparkaniał dla niedostąpienia bydła, do tych kamiennych płotów i rowami okopywał, a z onych piaskiem brany kamienie ułożone przesypywał; kamienie zaś wielkie, zajmujące pole, wykopawszy głębokie jamy, zakopywał

^a W tekście: wypędzać. ^b W tekście: czasu. ^c W tekście: zasana.

i ziemią zarównywał; oraz ma dziesiątnik dojrzyć, aby każdy dziesiątnictwa jego gospodarz sianożęci wykoszywał i rowami w potrzebnych miejscach osuszał, z chróstu otrzebiał, z kamieni równie jak grunta uprzątywał, kępy na nich zrzucał, karczki wykopywał, z gruntów wodę ściągał. Także ma dziesiątnik najpilniejszy mieć dozór, aby każdy dziesiątnictwa jego gospodarz rolę swą należycie wyorał i w porze zupełnie, jak żytni, tak jarzynny polettek zasiewał, a jeśliby przez osobliwszą swywołę lub od umysłu i chorobę który z dziesiątnictwa włościanin opuszczał gospodarstwo, mianowicie wyż pomieniony zarobek i usiew roli, ma dziesiątnik, na pańszczyźnie będący, albo w dzień świąteczny, donieść I. P. ekonomowi, od którego rozkaz przyprowadzenia takowego chłopca do dworu dla ukarania albo inszą dyspozycją odbierze, któraby go skutecznie upomniwała; między zaś dniem pańszczyznowym, albo świątecznym, gdyby niegospodarstwo jakie widział dziesiątnik na którym z swego dziesiątnictwa gospodarzu, nieodwłocznego potrzebujące zabiegu, ma takowego hultajstwem bawiącego się zaprowadzić do dworu, do czego gospodarz jego dziesiątnictwa w pomocy posłusznym być ma. Jeźliby gospodarz który w dziesiątnictwie z choroby lub z jakiego przypadku nie mógł zasieć roli, albo należytego w czymkolwiek utrzymać gospodarstwa, ma dziesiątnik podobnym sposobem donieść I. P. ekonomowi, a danie szrzodków do ratunku takowemu gospodarzowi radzić, a uradzone sposoby do skutku przyprowadzić.

§ III.

O baczości wszelkiej i raportach.

Co do baczości, najprzód ma dziesiątnik przestrzegać, aby gospodarz dziesiątnictwa jego starał się dla dobytka ognia mieć krzesiwo; a niżej go sporządzi, lub sporządzone z przypadku zgubi, gdyby czerepic z ogniem, żadnym nie przykryte naczyniem, z domu do domu nie przenosił, oraz aby każdy gospodarz komin sobie, niżej wymurować przyjdzie, wyplócił i na dach wyprowadził, a gdzie glina odpaduje, zawsze oblepiał i aby miał drabinę na dachu z przodu budynku postawioną, komin zaś aby w każdą sobotę wycierał i w czasie stałych mrozów, kiedy już woda zamarzywać nie będzie, aby stągiew warzywną na sankach do tego przygotowanych przy drabinie przed budynkiem stojącą zawsze miał wodą nalaną, odmieniając co kilka niedziel, aby się nie zatęchła, tudzież bosaki dwa aby zawsze na drabinie u dziesiątnika, a dwie drewniane spryce do zalewania ognia pod szczytem na przygotowanych kołkach leżały, których bez potrzeby aby nicht z miejsca wziąć nie ważył się, postrzegać ma dziesiątnik. Po wtóre, ma dziesiątnik postrzegać, aby każdy z dziesiątnictwa jego bydła rogatego bez opowiedzi dworu nie przedawał, oraz świń, owiec, na płód zostać się powinny, ostatka nie zbywał, nawet i sprzedaż zbywającej od potrzeby w gospo-

darstwie trzody, osobliwie z ubogich i hultajnych gospodarzów, bez wiadomości dziesiątnika być nie powinna. Po trzecie, ma dziesiątnik pilnować, aby każdy gospodarz postronnie soli nie kupował i nie sprowadzał do domu, gdyż równie powszechną ceną sól skarbową co rok z magazynu przedawać się będzie, a gdy się na poczekanie rozda, niema dziesiątnik ludziom oddania pieniędzy niepewnym kredytować, aby w czasie do wypłacenia naznaczonym do skarbu za sól pieniądze bez zwłoki z gromadą wypłacił. Po czwarte, ma dziesiątnik czynić baczość, aby we wsi żołnierze przechodzące, przejeżdżające, i nikt inny podwoły żadnej gospodarzom nie brał i najmniejszej aggrawancyi nie czynił, a jeźliby kto miał zbytkować, uciec się powinien do obrony, dając przyległej wsi i dworowi znać; wieś zaś każda ma się gromadzić dla czynienia odporu takowym wiołencyom, a ze dworu protekcya dana być musi, oraz każdego przechodzącego i przejeżdżającego przez wieś, gdy będzie wart jakiego podejrzenia, ma dziesiątnik i każdy w dziesiątnictwie jego gospodarz porozumiewać, jeśli nie zbieg lub złodziej, z którym jeźli się co da poznać, zatrzymawszy wraz dać znać do dworu, wychodzących zaś i przechodzących na żuławy i zagranicę ludzi, szukając[ych] roboty, i częstokroć z stratą zarobku powracających, dogadzając potrzebnemu w własnym kraju obrobkowi, także wstrzymywać powinien dziesiątnik i potrzebnym ludziom takowego pomocnika nastęrczać i rozdawać, od których za pewną pracę równą mogą zyskać korzyść a pożyteczniejszą własnemu krajowi. Po piąte, ma dziesiątnik czynić pilność, aby żaden gospodarz dziesiątnictwa jego nie odłączał się na stronę i zboża nie pożyczal, gdyż dwór, z generalnych ustaw miarkując potrzebę włościanów, wzgląd i pomoc czynić będzie. Po szóste, ma dziesiątnik mieć baczość, aby żaden włościanin z chat, w męskiej płci dwie tylko osoby zgodne do roboty mając, nie oddzielał się, aż chyba za dohodowaniem się dzieci sposobności do roboty mających, i ażeby taki zostający się w chacie, jako naówczas przesadzający się, nie ubożącemi w chacie i gospodarstwie zostawać mogli. Po siódme, ma dziesiątnik mocno uważać tą wiadomość i poszanowanie subordynacyi każdemu gospodarzowi, ażeby, będąc oddanym w dyspozycją własnego klucza I. P. ekonomowi, przesyłane od jego rozkazy, jako to: względem porządków wewnętrznego gospodarstwa przez dziesiątnika, względem pańszczyzny i nadarzonej podwoły albo kolei stróżowej przez ławnika, względem odbywania szarwarku wiejskiego przez podwojskiego, względem rewizyi całego zaś gospodarstwa przez wójta, w należytych wypełniał posłuszeństwie; a gdyby który miał ważniejszą skargę, której przez powierzenie dziesiątnikowi nie zdałaby mu się donieść, aby nim ją sam opowie, takowej postrzegał subordynacyi: Najprzód, ma na pańszczyźnie lub umyślnie przyszedłszy przełożyć ustnie I. P. ekonomowi mniejsze pokrzywdzenie, a w większych dolegliwościach gdyby też do samego I. P. ekonoma lub też od ko-

gokolwiek czynionych poda^a supplikę, odbierze rezolucją rzecz wytłómaczającą, równo w skargach między włościanami sądową na piśmie definicyą czyli decyzją, z których dobrze się w domu pomiarkowawszy i rozrządziwszy, jeżeliby się znajdowała dla niego przeciwność, ma ją do I. P. gubernatora odnieść^b pomienioną supplikę resolwowaną i decyzją sądową objaśnioną, od którego po roztrząśnieniu i ustnym rzeczy wytłumaczeniu podobną na piśmie odbierze explikacyą. A jeżeliby się i to nie zdało, dobrze ją, nie pozbłażając sobie, rozważywszy, ma nieść do I. P. vice-administradora, od którego decyzja nastąpi i w kancelaryi onego, równie jako i w gubernatorskiej, zawsze takowe suppliki i dekrety w niebytności nawet vice-administradora i gubernatora przyjętemi będą i rezolucya od nich nieodwłocznie nastąpi, a kiedyby nastąpiona (po dwóch pierwszych wyżej wyrażonych) vice-administratorska nie zdała się decyzja, naówczas do przystojnej generalnej administracyi odnieść takową supplikę, czyli dekret zakopertować i zapisawszy tytuł do administratora oddać. Przeciwno zaś temu ławnikowi noszone suppliki i skargi przyjętemi nie będą, a przestępny ukarany zostanie, chybaży wtenczas i mimo do gubernatora, a niema gubernatora, do vice-administradora zanieść albo przesłać godziłoby się, gdyby którakolwiek z tych jurydykcyi nie przyjęła, albo rezolucyi w suppliance czyli dekrety w sprawie [nie] wydała; lecz ma to być przez wszystkich włościanów postrzegany, aby, ufając w pieniądzo, czasu nie zajmali tym zwierzchnościom, czy też ukrzywdzonym, nie zaś krzywdę zmyślającym, winni są czynić sprawiedliwość. Takowe te wszystkie zaszłej ustawy powinności czyli przestrogi na każdej sesyi od I. P. ekonomy dziesiątnikowi mają być czytane, od niego często gospodarzom w znikomość i pamięć wrazone, aby we wszystkim z przykładu dziesiątnictwa i przestrogi jego przez każdego w każdym dziesiątnictwie gospodarza jaknajregularniej dopełniane były, zaleca się, pod względu (!) nieposłusznych i karą na przestępnych, tak dziesiątników, jako i włościanów.

Co do raportów, najprzód ma dziesiątnik w każdą miesięczną niedzielę iść do dworu dla czynienia I. P. ekonomowi raportu, przed którym wyjściem ze wsi ma się oznajmić swego dziesiątnictwa gospodarzom, jeżeli który z nich jakowej niema skargi, którąby przez dziesiątnika mógł przedłożyć I. P. ekonomowi, do którego przyszedłszy ma uczynić raport o obchodzeniu się każdego w swym dziesiątnictwie gospodarza, mianowicie gospodarstwo każdego z uboższych ludzi ma oznajmić wszelką przybyłość i ubyłość, tak w majątkach, jako i trzodach, i gruntach do zapisywania w rejestrze, na to zapisywanie sporządzonym, ma przepowiedzieć i wszystkim wedle zapisanych swojemu dozorowi punktów uczynić explikacyą, jaką zaś odbierze od całego dziesiątnictwa dyspozycją, i w szczególności mieć skargę każdego chłopca wspomnioną, a sobie powierzoną rezolucją; za powrotem do wsi ma dziesiątnik oznajmić każdy przykaz dworski i wszelką usilnością do

^a W tekście: podać.

^b W tekście: odnosząc.

skutku przywieść, a jeżeliby w czymkolwiek widział szkodę skarbową, przy każdym raporcie ma donieść I. P. ekonomowi pod odpowiedzią; jeżeliby kiedykolwiek ta wiadomość i ubliżenie doniesienia przewidziane na nim było, karany będzie. Po wtóre, ma dziesiątnik za każdym po kluczach przejazdem I. P. gubernatorowi, nie mniej I. P. vice-administratorowi, zawołany do dworu, i o stanie całego dziesiątnikostwa i wszystkich czynionych raportach donieść wierną explikacyą, ażeby w postrzeganiu tej subordynacyi tak włościanie dla skarbu, jak skarb dla włościanów, nic nie czynili^a pokrzywdzenia i zupełna regularność w każdej wsi, tak względem podatków, jako służby i wzajemnych obowiązków, utrzymana była dla wszelkiej powinności inwentarzem opisanych a rocznymi rewizjami powtarzanych. Excerpt z takowego inwentarza czy rewizyi dziesiątnikowi ma być oddany, aby on i wszyscy dziesiątnictwa jego gospodarze wiedzieli, co są winni skarbowi, i że nad to ani płacić, ani służyć, tym bardziej do^b prywatnych dla oficyalistów, albo z woli ich do postronnych usług nie są obowiązani, [o] czym skarga doniesiona zwierzchnościom i dowiedziona podług wyższej subordynacyi najzupełniejszą ukrzywdzonemu przyniesie satysfakcyą, o której powinien dziesiątnik donieść i skutków postrzegać, pod winą i karą na siebie za ubliżenie tego obowiązku ściągającą się.

ARTYKUŁ XVI.

O ordynacyi pastucha bydła rogatego we trzech paragraf[a]ch według podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.

Objaśnienie służby pastucha. Cała powinność pastucha zalega na tym, aby miał wiadomość o liczbie sobie powierzonej trzody i w przypadku wyrastającej i znajomości onej we wszystkich gatunkach, tak co do ogólności, jako co do szczególności każdej sztuki; aby dozierał karmu, napoju, paszy i podściełania, a z pilnością i przywiązaniem według przepisu w następujących punktach, z dystynkcyą przepisanych, a przy codziennych raportach ażeby dopominał się ubytku i przybytku zakarbowania oraz każdodzienną robotę odbywał, w tym i wszystkim, co do służby jego należy, ażeby przed swą zwierzchnością wierną i dostateczną uczynił explikacyą, strzegąc się wszelkiego przestępstwa, a służąc cnotliwie skarbowi.

§ I.

O obyczajach, raportach, karbach i subordynacyach.

Co do obyczajów, najprzód ma pastuch, znając część Bogu, każdego dnia, wstawszy i idąc spać, nabożeństwo razem z czeladzią w piekarni z promotorstwem dwornika odprawiać oraz razy 6 do roku, zostawiwszy na swoim miejscu pastucha i pomocnika, oznajmiwszy się I. P. ekonomowi, ma

^a W tekście: czynić.

^b W tekście: na.

pójść do parafialnego kościoła dla słuchania mszy i odprawienia spowiedzi w dni takowe, to jest: na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zielone Świątki, a pastuszek tychże świąt drugich dni także do kościoła dla różnego nabożeństwa chodzić powinien. Po wtóre, bojaźń bożą zachowując, ma pastuch postrzegać wszystkich przykazań boskich, codziennie przypominanych, o te starając się cnoty, aby był pobożny, trzeźwy, spokojny, wierny, pilny i przeznany w służbie.

Co do raportów, najprzód ma pastuch do raportu każdego dnia w wieczór z karbami sobie danymi po opatrzeniu bydła z swoim pastuszkem iść do I. P. ekonoma, a w niebytności I. M. do dwornika, do którego za przyjściem, wraz nie czekając pytania sobie, ma zacząć czynić relacją o bydle, jeżeli zupełnie zdrowe albo jest co chorego, jeżeli wszystkie karmne dobrze jadło albo w jakim gatunku która sztuka nie dojadła. Po wtóre, o przychodzie i rozchodzie, jeżeli przyszło lub ubyło z trzody, tudzież jeżeliby we dworze widział cokolwiek, czyli słyszał na wsi z uszczerbkiem skarbu, wiernie i sprawiedliwie ma donieść, oprócz tych zaś explikacyi względem bydła o swojej całodzienniej robocie ma czynić świadomość i oną pokazać.

Co do karbów, po doniesieniu o przybytku lub ubytku ma pastuch karby, w pięciu sztukach sobie podane, oddać w zarznięcie takowego na swym miejscu przybytku i ubytku, oraz odebranymi (*sic*) godzinami do dozoru bydła naznaczoną odebrać dyspozycją.

Co do subordynacyi, ma pastuch we wszystkich I. P. ekonoma czynionych dyspozycjach, stosujących się do ustaw i obowiązków w tej ordynacyi opisanych, być posłusznym, niemniej i zwierzchnią gubernatorską nad sobą poważać władzę, a przeto za każdym przyjazdem I. P. gubernatora do klucza ma pastuch, przyszedłszy do jego, z całego czasu od daty wyjazdu aż do takowego czasu przybycia o wszystkim w ogólności czynić raport, jaki codzienną szczegółnością podług powyższego opisu I. P. ekonomowi^b czynił, niemniej gdy w pół roku lub w jakimkolwiek czasie zjedzie I. P. vice-administrator, podobnymże sposobem ma pójść do raportu i zupełną o wszystkim ma uczynić wiadomość i explikacją.

§ II.

O dozorze bydła rogatego.

Co do rozstawienia, najprzód bydło stare i młode przy zdawaniu w oborze pastuchowi gatunkami i laty, niżej opisanym sposobem, porządkiem rozstawione i przywiązane być ma, to jest: w wielkim chlewie wszystka młodzież mieścić się powinna, jako wszedłszy do chlewu po prawej stronie w pierwszej stronicy czwartolatki, do ściany byczki, od krypy cieluszki, po lewej takowejże stronicy trzciolatki, w podobnymże jednym rze-

^a W tekście: zwierzchnością.

^b W tekście: ekonoma.

dzie byczki a w drugim cieluszki; postąpiwszy zaś w chlew, tymże między stronami podziałem ku drugiej ścianie chlewa w prawej stronicy dwulatki, także od ściany byczki, od krypy cieluszki, a w lewej stronie tymże porządkiem jednolatki raz na zawsze rozstawiane być mają. Po wtóre, krowy dojne, jałowice, buhaje i woły w drugim mniejszym chlewie podobnymże szykowaniem stawione być powinny, jako w prawej stronicy, tak od ściany, jako od krypy krowy dojne, w lewej zaś z obustron jałowice; postąpiwszy tymże podziałem ku drugiej ścianie chlewa, w prawej stronicy z obu stron woły i buhaje, w lewej zaś stronicy obustronnie cielęta półroczne rozstawione być mają.

Co do uwiązywania, najprzód cielęta, po wypłodzeniu się do pół roku hodowane, w osobnym niskim chlewku ma pastuch po pół roku na uwiązaniu trzymać z osobliwszą ostrożnością, ażeby przez złe uwiązanie zaplątane w powrozy przypadkowi^a i szkodzie nie podległy. Po wtóre, bydło rogate na rogach, a niemające rogów na szyi mieć powinno z konopi osobne pęta dla przypięcia do nich powrozów do uwiązania bydła potrzebnych, ażeby w tym sposobie łatwiej było przywiązywać bydło i odwiązywać wolno; w przywiązywaniu zaś należy postrzegać, aby dłużej powróż nie był puszczone, jak tylko żeby bydło z wygodą kłaść się mogło i jedno do drugiego nie dostawało i od karmu nie odganiało.

Co do paszy letniej, najprzód na paszę letnią ma pastuch wyganiać trzodę jaknajraniej, skoro się [ma] na dzień zajmować, w paszeniu ma postrzegać, aby bydło razem wydzielone sobie od I. P. ekonoma nie wydeptywało paszy, ale na częściach wypasane było, między którymi postronne bydło mieszać się i razem paść się nie powinno. Po wtóre, w paszeniu ma pastuch postrzegać, ażeby buhaje postronne do skarbowej trzody nie mieszały się wzajemnie, gdyby buhaje skarbowe do postronnego bydła nie były puszczane i taż trzoda skarbowa nie łączyła się z onym. Po trzecie, nie ma pastuch odważać się krów na paszę (*sic*) i tegoż swemu pastuszkowi i nikomu dozwolić^c nie powinien pod przestępstwem. Po czwarte, jak się słońce w górę podniesie, rosa opadnie, ma pastuch bydło przyganiać do domu, za przypędzeniem każde na swych miejscach uwiązawszy i podesławszy, nagotowany^d staraniem dwornika pokarm dać temuż bydłu powinien, jako to: latem trawy po zamieszkach, ogrodach i wszelkich zakątkach ukoszonej, jesienią siana, wiosną zaś, co się znajdować może w gospodarstwie, plew czyli zgonin, a po wydojeniu krów, za znizeniem się słońca i po ustalej zbytecznej gorącości, znowu na paszę wypędzać, a po zachodzie słońca na noc legi do domu przyganiać, i przygnane zaś pouwiązywawszy i podesławszy, karm (jak się wyżej wyraziło) rozdać powinien, a jeżeliby kapusta albo rzepa według naznaczenia i opisanego umyślnie w ugorze do zimowego krów

^a W tekście: przypadkiem.

^b W tekście: od.

^c W tekście: nie dozwolić.

^d W tekście: nagotowanym.

dojnych karmienia zasiana była, tedy gospodyni powinnością będzie takową kapustę lub rzepę siekać, oparzać i gotować na karm, a wszyscy pastusi do pomocy w tej robocie oraz do roznoszenia i każdej krowie miarkami dawania obowiązani są.

Co do karmu zimowego, najprzód słomę i siano na karm dla bydła swego powinien pastuch odbierać od dwornika partyami i pod dachem nad oborą na cztery miejsca składać, to jest: w jednym miejscu słomę żytnią i pszeną, w drugim osobno prócz pszennej, wszelkiego rodzaju jarzynnej, w trzecim siano błotne, w czwartym siano morożne. Po wtóre, ma pastuch takowy karm w czasie od pojenia i dawania bydłu, wolno jedno z drugim łącząc, trząść na 3 gatunki, na pierwszy słomę żytnią i jarzynną, po drugim żytnią z sianem błotnym dobrym. Po trzecie, ma pastuch od zamknięcia bydła do chlewa we 4-ry niedziele o rozchodzie takowego karmu dać I. P. ekonomowi wiadomość, a to dla zachowania potrzebnej proporcji i uregulowania, a I. P. ekonom, miarkując całą zimowego rozchodu potrzebę, wczesną uczyni dyspozycję i staranie do zapasu.

Co do karmu zimowego rozdania, najprzód bydłu wszelkiemu oprócz czwartoletniej młodzieży, krów i cieląt, karm wyż opisanym sposobem rozkładany i trzęsiony ma być dawany cztery razy na dzień, to jest: przed samym dniem na pierwszą dań słomę żytnią z jarzynną, przed południem na drugą dań słoma żytnia z sianem błotnym, przed wieczorem na trzecią dań słoma z sianem morożnym, a w niedostatku morożnego z błotnym dobrym, na noc zaś na dań czwartą z pierwszego gatunku trzęsianka żytnia z jarzynną. Po wtóre, pierwszoletniej młodzieży pierwsza, druga, trzecia dań z trzęsianek, podług wyż opisaną równo jak dla wszystkiego bydła, w czwartą dań na noc trzęsianka drugiego gatunku, słoma żytnia z sianem błotnym, naznacza się. Jeżeliby zaś młodzież sytości nie brała, tedy, strzegąc zanędnienia, z trzeciego gatunku słomą żytnią z sianem morożnym, albo z samego siana karm dawany być powinien. Po trzecie, krowom zaś i cielętom na pierwszą dań jarzynna słoma, na drugą siano podlejsze, na 3-cią lepsze, na 4-tą dań zgoniny z plewami mieszane naznacza się, lecz dla cieląt siano lepsze i zgoniny drobniejsze, równie i dla buhajów holenderskich dawać się ma, które dla poprawy gniazda z holenderni przypędzone będą. W zimie, to jest: grudniu i następnych po nim miesiącach zimowych, w dni jasne [przed] wypędzeniem bydła do wody ma pastuch dać karmu na dzienniku, za drabinkami umyślnie zawczasu na to przysposobionemi, i osobno na każdy rodzaj nastawionemi, ażeby też bydło karm sobie zadany smacznie zjadło.

Co do pojenia bydła, najprzód latem ma pastuch, póki było w polu chodzić będzie, trzy razy na dzień poić, to jest: pierwszy raz przypędzając z rannego napaszania, drugi raz wypędzając na obiednią paszę, trzeci raz przypędzając na noc, ale ostrzegać ma pastuch, aby bydło nie

piło wody w tych sadzawkach i kałużach, w których się zwykły gęsi i kaczki płókać i gubić pióra, które połknięte szkodzą bydłu. Po wtóre, w zimie ma pastuch bydło dwa razy na dzień poić, rano skoro słońce wschodzi a w wieczór skoro zachodzi, ale powinien pastuch w tęgie mianowicie mrozy, nagrzawszy w kotle wody, a zimną wodą, w czopie mając przygotowaną, rozwieść, i onej ostrość zimna rozpędziwszy, po jednym gatunku dla pojenia bydło do swego czopa wypuszczać, nie czyniąc przez tumultowe wypuszczanie wszystkiego bydła nacisku około rzezonego czopa; a to ma pastuch czynić przez całą zimę od zamrozków począwszy, jak się bydło z paszy polowej zamknie do chlewów, aż do ocieplenia powietrza, strzegąc, gdyby bydło zimnej wody szkodzącej sobie nie piło.

Co do podściółki bydła, najprzód ma pastuch podścielać bydło raz za pierwszym na południu, drugi raz za powtórny na noc przypędzeniem, postrzegając, ażeby takowa podściółka wyżej pod przodem a niżej pod zadem roztrząsniona była. Po wtóre, w zimie niema pastuch bydła karmionego trzęsianką podścielać, ponieważ z wyjadku karmu zostająca się słoma na podściół wystarczy, tylko pastuch powinien wyżej opisanym sposobem roztrząsać pod bydło, że zaś bydło, które sianem i zgoninami karmione będzie, ma być słomą targaną żytnią dostatecznie po dwa razy na dzień według wyższego opisanie podścielone. Po trzecie, postrzegać pastuch powinien w podściółce bydła, ażeby po pierwszym nasłaniu słomy, niżli drugi raz naścielać będzie, przetrząsł wyszorami różnemi, odmieniając co raz innemi, jakie do tej potrzeby od I. P. ekonomy przygotowane będą, a to dla tej przyczyny, że takowa podzielona słoma prędzej i skuteczniej pogniwać będzie. Po czwarte, po każdym oczyszczeniu obory z gnojów ma pastuch przed pierwszym naścieleniem wykłaść wskroś chlewy darnami, obracając trawą do ziemi, a dopiero po darnach słomą naścielać, potem zaś podług wyż opisanego sposobu za każdym podścieleniem warsztami wyszory przekładać między słomą powinien.

Co do podmiatania bydła, najprzód, jak bydło nastoi do tyła podściółki gnoju, jak na nim z wygodą stać nie może, co niedziel 10, lub w dłuższym cokolwiek czyli krótszym czasie, ma pastuch przypominać się I. P. ekonomowi o dodanie ludzi do wybrania gnoju i wywóz onego, aby 4 razy do roku chlewy wyprzątnieniem i wywiezieniem ochędożone były podług dyspozycji I. P. ekonomy uczynionej i zalecanej. Po wtóre, ma pastuch jamy, na dzienniku pokopane i do robienia gnojów przygotowane, sposobem wyściełania chlewów darnami trawą obróconemi do ziemi wykładać, a po nim słomą wyściełać, wyszorami zaś i warsztami przyścielając wykładać, postrzegając, aby uryna i esencja gnojowa, z chlewów wypływająca, niemniej woda deszczowa z dachów i okopów spadająca rynsztokami ku dzien-

* W tekście: podziele.

nikowi, a na dzienniku do jam gnojowych nakierowanemi, bez przeszkody, bez wysączenia, dopieroż bez rozlewów na stronę wpływały i ściekały.

Co do przypuszczenia buhajów, ma pastuch postrzegać, ażeby krowy wcześniej cielące się nabiątu nie traciły i w hodowaniu cieląt w mrozy upłodzonych trudności nie czyniły, w pół mie[sia]ca maja buhajów do krów przypuszczać, rachując jeden do krów 10, a że do krów prostych buhaje holenderskie z holenderni, osobno konserwowane, przypędzone być mają, więc powinien pastuch wcześniej czterma niedzielami do przypuszczenia naznaczonym [i] I. P. ekonomowi przypomnieć, gdyby w porze buhaje (wiele ich trzeba będzie według liczby krów) sprowadzone były, jednak postrzegając do stanowienia krów starych nad trzecieletnie buhaje nie używać.

Co do krów mających się wycielać i wycielonych pilności, najprzód ma pastuch, poznawszy, które krowy blisko ocielenia, tygodniem przed ocieleniem na osobnym w oborze miejscu postawić, wygodny karm, jak dla krów dojnych, dawać. Po wtóre, przy ocieleniu razem pastuch z gospodynią ma być przytomnym i przyzwolitą do wycielenia czynić pomoc powinien; po wycieleniu zaś cielę, jeżeliby mizerne było, od pory do pory przy krowie ma być konserwowane. Po trzecie, ma pastuch przez tygodnie 6, na dzień po 3 razy, cielęta do krów przypuszczać, krowy też acz bez cieląt doić się zacząć.

§ III.

O potocznej robocie pastucha i zachowanie regularności.

Co do roboty, najprzód ma pastuch latem, pasząc bydło, aby nie drzemał, trzody strzegł i do robót gospodarskich przyzwyc[za]jał się, łyżki, warząchwie, kwacze, miotły, chwoszczanki do chędożenia naczyń i stołów robić, oraz rokity i do plecenia w zimie krobek sposobić. Po wtóre, od postawienia trzody w chlewach ma pastuch w zimie, dawszy dla bydła karm i zupełnie opatrzywszy przededniem i po zmroku oraz wszelkiemi wolnemi od dozoru bydła godzinami sieć niewodową wiązać, krobki z przygotowanej w lecie rokity pleść, które zdatne będą do noszenia plew, zgonin, obroków i pośladów krowom, cielętom i różnemu drobiu; w czasie zaś z niedostatku materiałów do wyż przepisanych robót ma pastuch z słomy żytniej zielecowej wiązać przewiązła do wiązania w czasie żniwa jarzyny. Po trzecie, ma pastuch letnią i zimową robotę przy raporcie w wieczór I. P. ekonomowi pokazać, oraz o potrzeby do tych robót upomnieć się, o czym w wyższym paragrafie wyraziło się.

Co do zachowania regularności, najprzód ma pastuch z swym pastuszkim iść do snu tak zimą i latem o godzinie dziewiątej, a wstawać latem o godzinie 3, w zimie zaś o godzinie 4, a przed snem, w wieczór i po wstaniu rano, pacierze odprawić powinien, jako się o nabożeństwie wyżej

w pierwszym paragrafie¹ namieniło. Po wtóre, ma pastuch z swoim pastuszkim dla pilności krów wycielać się mających, tak też dla dozoru wszystkiego bydła na uwięzi będącego, spać w oborze, ażeby które, odwiązawszy się, jedno drugiego nie biło, lub na uwięzi będące w powrót się nie uwickało a przeto nie skaleczało, albo nie udusiło się. Po trzecie, ma pastuch, wszelkie pełniący usługi i swej powinności zadosyć czyniąc, pastuszką swego układać i przyuczać, aby równej nabył sposobności. Po czwarte, ma pastuch psy skarbowe dla straży, a do tychże trzód przydane, tłuczą na też psy naznaczoną karmić, do bydła przyuczać, a rzeczoną tłucz codziennie od dwornika miarą odbierać powinien. Po piąte, do obory ognia nigdy niema pastuch nosić, ale dla ogrzania wody w kotle, na końcu tejże obory pod zasklepieniem będącym, z krzesiwa przy tymże kotle raz na zawsze konserwowanego dobywać powinien, nigdzie tego nie wynosząc, wypotrzebowawszy zaś napój bydłu, grzaną wodę nie wprzód ma wynosić, aż ze wszystkim ogień wygaśnie, a za każdym wchodzeniem i wychodzeniem z tego miejsca, gdzie się woda grzać będzie, drzwiczki żelazne ma pastuch zamykać, ażeby żadnej przyczyny do szkody od ognia nie dał. Po szóste, gdy się nadarzy upadek bydła, ma pastuch na zdechłym bydlęciu skóry dopilnować, aby wraz zdjęta była, którą nieodwłocznie ma pod dachem nad piekarnią powiesić, rozciągnąwszy na żerdzi koniec ogona i głowy, a wiszące nogi zbiwszy, polana wielkie przesunąć, aby się rozciągała, nie butwiała i nie gniła.

ARTYKUŁ XVII.

O ordynacyi pastucha owiec, świń, według poniższych paragrafów, według podziału na części, a w częściach wielorakiemi punktami opisanej.

§ I.

O dozorze i hodowaniu owiec.

Co do rozstawienia owiec w chlewach na zimę, ma pastuch każdy gatunek owiec do osobnego zaganiać chlewa, stare i na okoceniu się będące w jednej przegrodzie, a przy nich jagnięta, w drugim zaś skopy i barany, a w trzecim przegrodzeniu jałowice stawiać.

Co do dawania karmu, ma pastuch karmu na dzień owcom razy 4 dawać, to jest: jałowym, baranom i skopom rano słomy żytniej, przed południem tejże słomy trzęsionej z trzecią częścią siana, a przed wieczorem tejże słomy w pół z sianem dobrym trzęsionej, na noc zaś samej słomy jęczmiennej, a w niedostatku i żytniej. Owieczkom zaś kotnym i okoconym, z jagnię-

¹ Ob. str. 169.

tami już będącym, tak też i starym, na rano z trzecią częścią siana, przed południem słomy w pół z sianem, przed wieczorem samego siana morożnego, na noc także słomy z trzecią częścią siana, a czasami z rana czyli na noc grochowin, bobowin zadawać, strzegąc, aby słomy owianej i gryczanej nigdy owcom nie dawano, gdyż ta wiele szkodzi; ten jednak pokarm nie dla owiec prostych, ale dla czabańskich naznacza się, albowiem owczarnie wszelkie osobno mają^a swe zabudowiska i pasterzów osobnych do konserwacji przepisanych.

Co do paszenia letniego, najprzód ma pastuch owce ordynaryjne i świnie rano na paszę wyganiać na ugory, strzegąc się błotnych, wilgotnych i rudawych miejsc. Po wtóre, ma pastuch postrzegać, aby owce z cudzą trzodą nie łączyły się, gdyż po złączeniu się trudne odłączenie onych. Po trzecie, gdzieby włołoskie i podolskie owce znajdowały się, tedy i proste tutejsze ma pastuch przyłączyć do nich i paść za jedno, tylko barany proste oddzielać powinien. Po czwarte, ma pastuch owce paść cały dzień na polu, a przed zmrokiem przygnawszy do domu, przy zapędzeniu do chlewów jagnięta od maciorek odłączać, ażeby przez noc mleka nie wysysały. Po piąte, nazajutrz rano owce ja[g]nięcze mają być przez gospodynią dojone. Po szóste, ma pastuch mocno postrzegać, aby owce w polu, tak przez samego pastucha, jakoteż przez kogożkolwiek dojone nie były i z nich wełny nie skubano. Po siódme, ma pastuch przed zagnaniem na noc owiec do chlewów chlewy też słomą tartą co dzień, jeżeliby tego trzeba, podesłać, tak dla pomnożenia gnoju, jako też dla konserwy wełny.

Co do mycia i strzyżenia owiec, najprzód ma pastuch postrzegać, aby tygodniem przed stryżeniem dwa razy wymyte były, gdyż przez to wełna wyczyszcza się. Po wtóre, owce dwa razy w roku strzyżone być powinny, to jest: pierwszy raz o znalezieniu Ś-go Krzyża¹, drugi raz jesienią o podwyższeniu Ś-go Krzyża², a jagnięta raz tylko w roku dwoma tygodniami przed Św. Krzyżem strzyżone być mają. Po trzecie, ma pastuch postrzegać, aby owiec białych na expens nie dawano i baranów także białych wszystkich nie kajstrować, lecz żeby czarne wyradzające się expensowano i barany tegoż koloru pokładano.

§ II.

O dozorze i hodowaniu świń.

Co do rozstawienia w chlewach, najprzód ma pastuch wieprze chude 4-tnie, 3-letnie i świnie krojone czyli mniszone do jednego, wieprze w karmie będące do drugiego, maciory stare z młodzieżą 2-letnią i półtoraletnią do trzeciego, półroczniaki do czwartego chlewku zaganiać. Po wtóre, ma pastuch przestrzegać, aby kiernozy nie w przyzwoitych miej-

^a W tekście: mając.

¹ 3 maja. ² 14 września.

scach nie łączyli się z maciorami, przeto pierwszych dni X-bra powinien dopomnieć się u I. P. ekonoma, gdy z gubernii czyli skądinąd sprowadzone, [by], przypuściwszy, znowu nazad na mie[si]cy 3 do osobnego na knury w całej gubernii naznaczonego jednego miejsca na dalszą hodowlę odesłano.

Co do karmienia zimą, najprzód ma pastuch 3 kadzie przygotować takiej wielkości, aby z jednej na dzień cały wszystkiej trzodzie wystarczył karm w niej^a przysposobiony, a w te kadzie różnego gatunku plew nasypawszy i oną wrzącą wodą oparzywszy, świnie karmić, expensując jedną kadź jednego dnia. a drugą drugiego, trzecią trzeciego, a za każdym jednej kadzi wypróżnieniem ma znowu wraz plewami napełniać i wodą oparzać, a tym sposobem pierwszą kadź na ostatku wydawać będzie, gdyby się plewy lepiej naparzyły i przykwaśniały. Po wtóre, ma pastuch te parzone plewy wieprzom 4-letnim, 3-letnim i świniom mniszonym bez osypki, maciorom oraz dwuletni[m] i półtoraletnim brahą lub słodzinami zaprawne dawać; gdyby zaś brahy, słodzin nie było, tedy mąką z pośladów albo otrębiami, gdzie być mogą, licząc na jedną sztukę po kwarcie, takowe plewy osypywać pastuch powinien, dzieląc na dwa razy, pół kwarty na rano, pół kwarty na wieczór. Półroczniakom zaś na zaprawę plew wy[ż] wyrażonej osypki na każdą sztukę na 1 dzień po kwart 2 wydawać się powinno, a takowe półroczniaki na dzień 3 razy karmione być mają. Po trzecie, ma pastuch maciory, po wyproszeniu będące, każdą z osobna przegrodą oddzielić i karm taki, jak i półroczniakom, 3 razy na dzień dawać. Prosiętom we 3 tygodnie zaś po wyprowadzeniu się w kutuszkę, umyślnie odgradzonym, do koryta przedzielonego w jedną stronę żyta suchego (wydając na jedną sztukę pół kwarty na dzień) nasypywać, w drugą stronę pomyje zlewać; do tego kotuszka z dołu dziury być powinno małe tak, żeby^b prosięta wlażyć i wyłazić mogły, a z góry drzwiczki dla wstawiania korytka i oprzątania gnoju być mają. Po czwarte, ma pastuch postrzegać, aby prosięta brudu nie mieli i owszem wzrost większy brali, przeto przez dziewczki za dozorem gospodyni do miesiący 4-ch raz na tydzień myto być powinno. Po piąte, ma pastuch, postrzegając upadku i zarazy świń, ziele, nazywające się bagno, latem świeże a zimą suche do chlewów rzucać co tydzień, żelazo rdzawe, głowy lisie^c i psie mieć w korytach, krew o[w]czą, biorąc od rzeźników, i bagno przesiekawszy w karmie, kiedy nie częściej, przynajmniej po raz na miesiąc dawać. Po szóste, jeżeliby świnie chorować albo zdychać poczęły, tedy ma pastuch nabrać szypułek od pierza gęsiego i te szypułki upalić na popiół, trzema palcami do kwarty mleka krowiego lekko zagranego wysypać i też mleko z tym proszkiem przez 3 dni z rana przy pastuszkę pić dawać; gdyby która sztuka tak chorą była, że tego lekarstwa sama pićby nie mogła, wtenczas gwałtem wlać do gardła należy.

^a W tekście: mniej.

^b W tekście: jak.

^c W tekście: liście.

Co do paszenia letniego, w kluczach tych, w których mało owiec tutejszych będzie, tam świnie z owcami paść się razem mogą*, gdzie zaś stada owiec w[ol]łoskich i polskich najdować się będą, tam osobno paszone być powinny. Dla tego paszenia świń następującym opisuje się sposobem: Ma pastuch wyganiać świnie jaknajraniej i cały dzień po miejscach niższych, pod ługami, różnemi parowami, gdzie chwasty znajdują się, pasząc, przypędzać o zmroku do domu i przygotowane przez dziewczki dla wieprzów na ukarm zasadzonych, dla macior z prosiętami będących i dla prosiąt jać dło codziennie dawać; względem zaś robót i regularności pastucha świń i owiec też same obowiązki wkładają się, co i na pastucha większej trzody etc.

ARTYKUŁ XVIII.

O ordynacyi gospodyni w ośmiu poniższych paragrafach według podziału w nich na części, a w części każdej wielorakiemi punktami, różne do wszystkiego przestrogi i informacje zawierającemi, opisanej.

Objaśnienie służby gospodyni. Cała usługa gospodyni i skuteczność onej zależy na tym, aby ochędostwo w budynku mieszkalnym utrzymywała, koło krów i hodowli cieląt z bacznością na czas płodu oraz koło nabiałów, równie koło drobiu, aby umiejętnie i dozorem i ochędostwem obchodziła się; koło ogrodów warzywnych i koło przedziwa aby gospodarnie czyniła staranie, wygody dla ludzi w gotowaniu jedzenia, opraniu, postrzegając dziewczek w tej dyspozycji będących, aby równie pilnie i regularnie w zachowaniu pobożności i cnoty podług przepisu czynili usługi, a próżnowaniem nie bawili się, biorąc przykład z cnotliwych i pożytecznych skarbowi gospodyni obowiązków, jako się to wszystko pod następnymi dla tej gospodyni ordynacyami paragrafami ośmiu w zawartych pod niemi opisuje się punktach.

§ I.

O obyczajach, karbach i raportach.

Co do obyczajów, najprzód ma gospodynia rano o godzinie 4 zimą, a latem o godzinie 3 wstając, kładąc się zaś zimą o godzinie 9, a latem o godzinie 10, uczynić cześć Bogu należytą i naznaczone z czeladzią odprawiać pacierze, to jest: godzinki i inne modlitwy, tudzież w kościele, ile nie z dalekiego miejsca, sama przynajmniej 12 razy w rok bywać i dziewczki kolejno posyłać powinna. Po wtóre, ma postrzegać gospodynia, aby dziewczki i wszystka dworna czeladź co do obyczajności jaknajskromniej zachowywała się, której jeśliby swoim upomnieniem za pierwszym razem^b powściągnąć nie mogła, ma nieodwłocznie donieść I. P. ekonomowi, sama zaś skar-

* W tekście: nie mogą.

^b W tekście: razie.

bowi wierna, życzliwa będąc, pilność, przezorność, skromność i ochędostwo zachowując, a próżnowania wystrzegając się, powinna być przykładem cnoty i przymiotów należącym do swojej dyspozycji dziewczkom.

Co do raportów, najprzód ma gospodynia każdego dnia w wieczór [z] karbami sobie danemi dopatrzenia młodzieży, drobiu, nabiału, iść do I. P. ekonoma, w niebytności jego do dwornika i wraz za przyjściem, nie czekając pytania sobie, ma zacząć mówić o młodzieży, drobiu, jeżeli co nie zdechło lub nie zginęło, nie zachorowało, i co wydała mlecznego, wiele zabrała i szkody jakiej jeśli nie masz w tym wszystkim. Po wtóre, ma gospodynia, uczyni[ć] explikacyę o swojej u dziewczek całodziennej robocie, oraz donieść, jeżeli co słyszała lub widziała na wsi lub we dworze z szkodą dworną.

Co do karbów, najprzód ma gospodynia, po doniesieniu ubytku i przybytku, karby, w 5 sobie sztukach dane, podać do zarżnięcia takowego ubytku lub przybytku, oraz odebrać na dzień następujący tak względem dozoru młodzieży i mlecznego, jako i innej roboty (na zbywające godziny od zabaw) dyspozycyą dla siebie i dziewczek. Po wtóre, ma gospodynia za każdym przybyciem I. P. gubernatora do klucza, przyszedłszy, z całego czasu od daty wyjazdu aż do przyjazdu takowy o wszystkim winna uczynić raport, jaki codziennie I. P. ekonomowi czyniła, i ten obowiązek ma wypełniać za przyjazdem vice-administradora.

§ II.

O ochędostwie i zbieraniu mlecznego.

Co do ochędóstwa, najprzód ma gospodynia, chodząc sama ochędostwie i dziewczki pod swoim dozorem będące do tego zachęcając, postrzegać, aby naczynia folwarkowe, stoły, stołki, ławki, okna, drzwi, ściany co tydzień, gdy się nie prędzej zabrudzą, myte były i ustawione, jako raz na zawsze rozporządzone i na swoich miejscach przy podaniu rozstawione będą. Po wtóre, ma gospodynia postrzegać, aby stołowania i posadzki w budynkach folwarcznych pozmiatane, z pyłu, pajęczyny i śmieci ochędostwie było. Po trzecie, ma gospodynia garki, talerze, miski, łyżki i wszelkie naczynia kuchenne, rano i wieczór należycie zmywszy, sama lub przez dziewczki poustawiać na swych miejscach.

Co do zbierania nabiału, najprzód ma gospodynia naczynia wszelkie od mlecznego w należytym [mieć] konserwowane ochędostwie i ustawiać jako raz na zawsze są rozrządzone i przy podaniu rozstawione, każde na swoim miejscu. Po wtóre, ma gospodynia przed dojeniem krów cyci krowom dla czystego mleka pomyć i w myte naczynia doić, nie zostawiając nic w cyciach mleka, a po wydojeniu wraz chustą suchą powycierać cyci, gdyby się od wiatru nie popadały; mleko zaś dożone, przez chustę czystą precedziwszy, postawić na miejscu chłodnym. Po trzecie, ma gospodynia

mleko nie przekwaszają[c], śmietanę zbierać i ona długo nie konserwować, stłuc powinna do dobrego smaku masło, a. stłukszy, do najczystszej wody przemywając, chędożyć, aby żadnego w nim sosu ani makuły nie było, potem osolić proporcjonalnie białą solą i, wymieszawszy dobrze, do fasek wyparzonych, a uważając, aby nie przeciekały, jego pakować. Po czwarte, ma gospodynia sery po zebraniu śmietany, nie przewarzając mleko, uważwszy proporcją, aby w każdy ser wchodziło mleka garcy 2, robić i one osobliwie suszyć w cieniu, gdyby słońce nie wypędzalo tłustości.

§ III.

O hodowaniu bydła wszelkiego rogatego i nie rogatego młodzieży.

Co do dozoru młodzieży bydła rogatego, najprzód ma gospodynia przy ocieleniu krów, za daniem znać od pastucha, być pomocą i cielętom od pory do pory pozwoiliwszy być przy krowach, one na insze miejsce oddzielać, skąd po razy 3 na dzień ma przypuszczać: rano, w południe i wieczór przez niedziel 6, nic przez ten czas krów nie doić, chybaży której ciele nie wysysało. Po wtóre, ma gospodynia w 3 niedzieli po urodzeniu cieląt zacząć onym siano zielone ogrodowe z sieczką drobną, rzniętą z siana i słomy jęczmiennej, osypując mąką owsianą lub otrębiami, dawać, expensując oną podług instruktarza; tym pokarmem paść pół roka, a po pół roku pod dozór pastucha między bydło oddać. Po trzecie, ma gospodynia postrzegać, aby cielęta nie poliszawieli i nie pokrostawili; zabiegając temu defektowi ług lekki z popiołu robić powinna, przewarzając z badyłami tytu-niowemi, i ochłodzonym myć zaniędznione cielęta, a potem letnią wodą, aby ług zbyt nie grzał się, splókać i liszaje smarować śmietaną, oraz na szyi takowych cieląt osilkę z czeromchi uwić zawijać.

Co do dozoru i hodowania prosiąt, ma gospodynia, postrzegając, aby prosięta za młodu zamorzone nie były i w nudę nie upadły, karmić ich z razu żytem suchym przez mie[się]cy 3, expensując podług instruktarza, i myć często, jak się w ordynacyi pastucha świń¹ czytanej przed gospodynią i jej wiadomej opisało.

§ IV.

O dozorze ptastwa i hodowaniu z nich przypłodka wszelkiego.

Co do dozoru gęs[i], najprzód ma gospodynia zwyczajny gęsiom na płód i do karmu zostawionym uczynić dozór, dając plewę zmieszaną z łuską od krup różnych z słodzinami i brahą, w niedostatku zaś onych osypując mąką od zazimku podług instruktarza, wydając aż do ostatnich dni X-bra, od którego mie[sią]ca maciorom takoważ mieszan[ina] z większą osypką

¹ Ob. str. 177.

podług instruktarza dochodzić ma, a nadworne gęsi przy pierwszym wyż wyrażonym pokarmiu zostaną się, noszącym się zaś i siedzącym gęsiom na jajakach jęczmień pośledni lub owies szatrowany, takż podług instruktarza, dawać należy. Po wtóre, ma gospodynia podskubować razy dwa w roku pierze gęsiom i puch; pierwszy raz po wysiedzeniu gęsiąt, jak w pióra porosną, potym znowu w 12 niedziel po pierwszym skubaniu; gęsięta^a zaś, które bujniejsze będą, za porośnięciem piór jesienną porą podskubywać się mają, nie rachując puchu i piórek ostowych, pod skrzydłami będących.

Co do wychowania gęsiąt, najprzód ma gospodynia pod gęsią jedną podsypywać po jajec 10, 12 i 13, brakując jajca grubej łupiny i chropowatej. Po wtóre, ma gospodynia postrzegać^b, aby siedzącymi gęsiom nasypiane jedzenie i woda w korytku nalana była, a gdy która zejdzie z kotucha, nazad zapędzać, aby jajec nie ostudziła. Po trzecie, ma gospodynia po wylęgnienu się gęsiąt, usiekawszy pokrzywkę młodą z otrębiami bez twaroga, drugi raz poślednim jęczmieniem gotowanym na przemianę karmić^c po trzy razy, aż się popierzą i ściernia przyczekają.

Co do dozoru kaczek i hodowania kacząt, najprzód ma gospodynia tąż samą wygodę kaczkom, jak i kaczętom, przed niesieniem się, w niesieniu się i siedzącym czynić, pozwalając im często wyjścia na wodę. Po wtóre, ma gospodynia jajec 17 lub 19 pod kaczkę podsypywać, kaczętom zaś pośladu mętego^d, umieszawszy z wodą, od wylęgnienu się aż do wzrostu razy 4 na dzień dawać, oraz w pilnym mieć dozorze, równie jak każdą młodzież, aby ptak i wrony nie schwytały.

Co do dozoru indyków i hodowania indycząt, najprzód ma gospodynia indykom nadwornym, tak jak i gęsiom maciorom, przed niesieniem się, w niesieniu się i siedzącym równy dawać karm. Po wtóre, ma gospodynia jajec pod indyczkę kłaść 19 lub 21 i na siedzące^e podobnież mieć pilność. Po trzecie, ma gospodynia po wylęgnienu się indyczętom siekaną pokrzywkę, zmieszawszy w pół z twarogiem, dawać, aż piórami porastać dobrze zaczną, a potym kaszą gotowaną jęczmienną, dodając siekanej pokrzywy, karmić do wyrostu. Po czwarte, ma gospodynia, gdy się u indycząt czerwoność na główkach pokazywać zaczną, masłem młodym niesolonym lub śmietaną smarować, gdyż w tym czasie bez tego dozoru zdychać zwykły. Po piąte, te[ż] ma gospodynia postrzegać, ażeby indyczęta z indyczkami^f ich wodzącymi w zaduchu nie konserwowali się, ale do budki umyślnie dla nich zbudowanej na słupach pod dachem, drągami dla siedli-ska przesunięonej i ogrodzonej, aż się wyhodują etc.

Co do dozoru kur i hodowania kurcząt, najprzód ma gospodynia kury, kapłony nadworne, koguty, karmić pośladami od różnego zboża, konserwując w zimie w mrozy wielkie i w słoty w kurnikach, gdyby

^a W tekście: gęsiętom. ^b W tekście: postrzegając. ^c W tekście: karmić należy.

^d W tekście: mletęgo. ^e W tekście: siedzących. ^f W tekście: indyczętami.

się wcześniej niosły, żeby rane kurczęta były. Po wtóre, ma gospodynia pod kury wybrane, bujniejsze, podkładać jajec po 18 lub 20, siedzącym zaś ziarna i wody dawać, pilnując, aby jajec nie zaziębiła, zszedłszy z kotucha. Po trzecie, kurczętom, jak się wylęgna, jajka gotowane, gęsto usiekawszy, przez dni kilka, potym krupy gotowane jęczmienne i gryczanne, aż piórami porastać dobrze zacząć, dawać, na ostatek ziarnem poślednim, jak i kury drugie, karmione być powinny.

§ V.

O karmieniu różnego ptastwa i wieprzów na kuchnię.

Co do karmienia kapłonów, ma gospodynia z jęczmiennej i gryczanej, mąki, po połowie zmieszawszy i jałowcowych jagód stłuczonych dodając trochę, gałki robić, w piecu suszyć i zmaczawszy wodą kapłony roczniaki lub starsze na dzień po 3 razy przez niedziel 4 karmić, a po karmieniu każdym wsadzić do ciasnego, a [w] ciemnym miejscu kotucha, a pomiot z pod nich często wyrzucać.

Co do karmienia gęsi i kaczek, ma gospodynia gęsi i kaczki, zasadziwszy w ciemny i ciasny kotuch, i one w ochłodostwie trzymając, owsem z wodą, kamyków drobnych trochę i węglów przymieszawszy, przez niedziel 4 karmić na miejscu zimnym, pilnując, aby w przygotowanym korytku był raz wraz owies z wodą.

Co do karmienia indyków, ma gospodynia z takiejże mąki, jak dla kapłonów, tylko bez jałowcu, gałki większe robić, i zmaczając w wodę, po 3 razy na dzień przez niedziel 4 karmić, nie zasadzając do kotuchów.

Co do karmienia wieprzów, ma gospodynia wieprze na karm wydzielone od 1-o iunii siekaną nacią, zmieszawszy z brahą, z słodzinami, w niedostatku onych z plewami zaparzonemi, osypując mąką z pośladów, po kwarcie na dzień na jednego rachując, rozpychać; w mie[si]ącu iulii zaś do takowejże mieszaniny i po pół garca mąki, w auguście po garcu; od 7-bra zaś poczawszy czystym zbożem, mieszając pośladów i siekanego warzywa z ogrodów, dokarmiać, a w takowym karmieniu ma czasem jadło dla wieprzów przykwaszać, gdy przasne im przejadło się.

§ VI.

O usiewie wszelkiej ogrodniny, sadzeniu wysadków i o zbieraniu z ogrodów.

Co do zasiewu ro[z]sady kapustnej, salerów, porów, galerepy, brukwi i jarmużu, najprzód ma gospodynia wyrażone nasiona wraz z zimy na inspektach na to przygotowanych posiać, nakrywać matami w dni i w nocy zimne. Po wtóre, ma gospodynia, jak się dobrze podniesie ro[z]sada, zasadzić ją na grzedy wyrobione i osypane, oraz przed wschodem słońca i po zachodzie w dzień, aż się przyjmą kaliwka i bujno

rosnąć zacząć, polewać wodą. Po trzecie, ma gospodynia, pieląc kapustę, każde kaliwka ociskać ziemią dla lepszego wicia się główek. Po czwarte, ma gospodynia wszystkie inne wyż mianowane ro[z]sady w jednej porze zasiewać i w czasach jednych sadzić, a po zasadzeniu podobnie jak z kapustą obchodzić się, tylko kaliwek ziemią ociskać nie trzeba.

Co do sadzenia wysadków, ma gospodynia wraz z wiosny wysadki różnej jarzyny^a w osobliwym ogródku posadzić i one za dojrzaniem zbierać, a wybrane zasuszyć mocno na słońcu, gdyby dobrze wysuszone ziarna w schowaniu nie psuły się.

Co do usiewania ogrodów, najprzód ma gospodynia pasternak, marchew, pietruszkę, częścią na zimę, częścią wiosną, jak się ziemia wygrzeje, zasiewać, postrzegając, aby ogrody dobrze wyrobione i zagnojone były; botwinie zaś, ogórki małe, sałatę, rzodkiew, jak ziemia odciepleje, zasiewać, kartofle zasadzać. Po wtóre, ma gospodynia postrzegać, aby warzywa rosnącego ziele nie tłumiło, dla czego 3 razy latem ogrody pielone być mają, nic nie zostawując korzeni z ziela na grzędach ogrodowych.

Co do opatrzenia ogrodów, ma gospodynia, przed zamrozkami jarzynę wszystką z ogrodów sprzątnąwszy, wedle natury każde schować^b, to jest: ogórki latem wybierając, trochę zawędziwszy, bez urzynania końców, koprem, liściem wiszniowym przełożywszy, soli proporcjonalnie dodawszy, w beczkę nakłaść, zasmolić i w takiej wodzie, gdzie wymarzać nie może, zatopić. Rzepę zaś, marchew, buraki, pasternak, galarepę, pietruszkę, kartofle, salery i pory, z wilgoci po wierzchu osuszywszy, do jam na suchym miejscu wykopanych, gdzie są sklepy, do sklepów, warsztami suchego żółtego piasku przesypując, zachować. Kapustę zaś, dzieląc na dwoje, liść^c zielony na ordynaryjny, a główki same na dystygowańszy rozchód usiekawszy, drobno uszatkowawszy, w kadzie postawione w warzywnię pakować, przesypując kminem, koprem i rozrzynanemi główkami przekładając, a po takowym upakowaniu nazajutrz wodą nalać, robiąc lufty aż do dna kadzi, gdyby gorycz wychodziła, a jak pocznie kwaśnieć, dnami przełożywszy, kamieniami nacisnąć; główki zaś, całkiem na rozchód zostawione słodkie, w sklepie chować. Botwinę po oskrobaniu buraków, ochędożeniu naci i przemyciu z piasku, w kadzie składać w warzywni i naławszy wodą, dnem nałożyć, kamieniami nacisnąć. Kaczany albo inny^d drobiazg warzywa dla wieprzów karmiących się ma być expensowany.

§ VII.

O wyrobieniu włókna lnianego i konopnego, oraz przędzy i tkaniu^e.

Co do wyrobienia włókna samego, ma gospodynia postrzegać, aby len, jak tylko zacząć płowieć, był wyrwany, oraz z główek grzebieniami

^a W tekście: jarzynny. ^b W tekście: schowała. ^c W tekście: lis. ^d W tekście: albowiem. ^e W tekście: tkania.

obity, potem powiązany w małe snopy, pod liczbę w stojącej wodzie zamoczony, gdzie ma być póty, aż włókno od kostry odskakiwać nie zacznie, co gdy nastąpi, ma donieść I. P. ekonomowi, aby wraz kazał wydobyć i rozstawić w kupy na miejscu ogrodzonym, rozpuściwszy snopów, a jak oschnie, w kule powiązać, potem w rasztubie suszyć, wycierać, trzepać, a na żelaznych szczotkach czesać z większego i odbierać^a zgrzebie; na ostatek czy[s]to oczesywać, związawszy paśnią i koło tego palców okręciwszy, aby szczotka ręczna nie zmykała włókna; w czesaniu zaś odbierać na dwoje, jedne lepsze a drugie podniejsze etc.

Co do wyrobieńcia włókna konopnego, ma gospodynia, jak tylko konopie płowić zacząć, donieść I. P. ekonomowi, aby pierwiej kazał wybrać płoskonie, a potem, jak dojrzeją, wyrwać maciorki i one w szopie lub koło ścian rozstawić, gdyby dobrze wyschły, i z ziarna natenczas wymłóciwszy, w snopki małe powiązawszy, w stojącej wodzie razem z płoskoniami lub pierwiej płoskonie zamoczyć; w moczeniu płoskonii ma obserwować, że mniej w wodzie bawić się mają. Po wydobyciu zaś z wody oraz spróbowaniu wymoczenia ma być taka pilność i robota, jaka koło lnu.

Co do przędzenia konopnego i lnianego włókna, najprzód ma gospodynia włókno najdelikatniejsze odebrawszy odważyć na talki według modelu wydane go i dać do wyprzędzenia, dokładając, aby równe próbie i cienkie talki były. Po wtóre, paczesi z płoskoniami mieszając na płótno ordynaryjne jak można najcienniejsz zgrzebić, lniane łącząc z paczesiem konopnym, równo wyprzędzać na płótno; z tego samego gatunku pakuły knoty mają być wyprzędzane, mniej dokręcając, które wymyte na białe i wytłuczone z kostry być powinny. Po trzecie, zgrzebie konopne, otrębiny lniane, oszczędnie zbierać, bo^b na wiele potrzeb skarbowych potrzebowane być mogą.

Co do wytkania płócien i bielenia, najprzód ma gospodynia odłączyć przędę ciętką do ciętkiej, równą do równej, grubą do grubej, i według tych gatunków snować krosna, każde osobno wytknąć, uważając, aby gęste i szerokie, równe i bez skaz były płótna. Po wtóre, ma gospodynia takowe płótno wcześniej z wiosny na blechu jako najlepiej wybielić, bielenia zaś tych płócien jako ordynaryjnych nie opisuje się, gdyż powszechnym zwyczajem czynione być ma. Takie płótna na blech osobliwie sporządzony oddawane będą.

§ VIII.

O robieniu różnych krup.

Co do krup jęczmiennych ordynaryjnych, ma gospodyni wziąć jęczmienia nie przyleżałego, ususzyć z lekka, potem przedrzeć razy dwa w żarnach na krupy, które za każdym razem darcia mają być z całków, plew i podkrupia oczyszczone, a na dwoje dzielone, jako to: drobniejsze i grubsze.

^a W tekście: odbiera. ^b W tekście: zbierać i. ^c W tekście: ma.

Co do krup otłukanych, ma gospodynia w jaknajlepszym gatunku jęczmień bez grochu i konkolu obrać, nie susząc, kazać go tłuc, wodą pokropiwszy, a po pierwszym otłuczeniu wraz przesuszyć, rozpostarszy cięko, aby nie kwaśniał, po przesuszeniu zaś wyopalać i po wyopaleniu znowu tłuc, aż łuska ze wszystkim spadnie, na ten czas dosuszywszy dobrze na słońcu lub w cieplej izbie w żarnach drzeć, darte wytrzesając^a przetakami z mąki, większe krupy do większych, a mniejsze do mniejszych odbierać, dla pozoru zaś i białości mąki pszennej trochę wysypawszy, rękoma przecierać, po którym przetarcu wyopalać.

Co do krup gryczanych ordynaryjnych, ma gospodynia grykę jaknajprzedniejszą i nie przytęchłą odbierać i ona, odarłszy z łuski i oprzątnąwszy, skrapiając trochę wodą rękoma, przecierać, aż póki nie staną się krupki, drobne od większych oddzielając.

Co do krup obwarzanych gryczanych, ma gospodynia wziąć gryki czystej w wór nasypać, zawiązać i one w kotle gotować, póki ziarna będą miękie, i ostudzić potem i zaraz w piecu wysuszyć, gdyby nie kwaśniała, po wysuszeniu zaś w żarnach z lekka łuskę opędzić i one wyopalać.

Co do krup żytnich, ma gospodynia, jak żyto w pół dojrzałe będzie, donieść I. P. ekonomowi, aby kazał go w snopy użąć, z których sierpem orznąwszy kłosa, wsypać do pieca, a gdy wyschną, w stępach tłuc, potem, do czystego ziarna wyopalawszy, darc podobnym sposobem jak jęczmienne, po zdarcu przetakami i neckami oczyszczać z łuski i mąki.

Co do krup owsianych, ma gospodynia wziąć owsa czystego i nie przytęchłego, a takim sposobem jak gryka powyżej opisana gotować i wysuszyć dobrze, nie przypalając, po wysuszeniu otłuc, wypodsiewać i na żarna puścić, potem przetakami i neckami oczyszczać krupy.

Co do krup jaglanych, ma gospodynia, wziawszy jagłę, w wolnym duchu wysuszyć, potem zmoczywszy trochę w stępach otłukiwać i neckami wyopalać kilkakrotnie, aż czystą będzie, po wychędożeniu takowym wysuszyć, jak należy, i gdyby w schowaniu nie psuły się.

Additamenta różne.

O pakcie nabiałowym. etc.

Od krowy i pełnomlecznej faska masła od gar. 5 i syrów szt. 50 funtowych, a na buha[ja] od 10 krów także masła faska 1.

Od^b pierwiastki i przedojki w połowie się ma liczyć te[go] wszystkiego.

Od świni i prosiąt sztuk 5.

Od indyczki i indycząt dto 4.

^a W tekście: wyczesając.

^b Nota bene—w tekście uwidocznione na marginesie.

Od kaczki i kacząt sztuk 5.

Od gęsi i gęsiąt dto 5.

Od kury i kurcząt dto 7.

Na ukarmienie wieprzów.

Żyta wianego pół beczki, gryki pół beczki i owsa pół beczki. Od takowego wieprza okurzonej wędliny należy, idque słonina i sadło koniecznie powinno ważyć funtów szalkowych 100.

Podrobiu funtów 60 i kielbas par 5 przytem.

Z wieprza^a wiele sztuk:

Od tegoż wieprza sztuki

słoniny połów dwa	N. 2.	szczok dwie	N. 2.
sadło jedno	N. 1.	język jeden	N. 1.
podbrzusie jedno	N. 1.	okorków cztery	N. 4.
grudziina jedna	N. 1.	nóg cztery	N. 4.
kumpiów z łopatk[ami] cztery	N. 4.	grzbietnia kość jedna	N. 1.
schaby dwie	N. 2.	szpinki alias polendwiczki	N. 2.
połędwicy dwie	N. 2.	NB. pamiętnych kości pod	
głowizna jedna	N. 1.	kumpiami zadniami sztuk dwie	N. 2.

Dodatki różne etc.

Ordynarya dla I. P. ekonoma.

NB. Nad to nic zgoła I. P. ekonom na swój pożytek obracać, bydło, koni, świń, konserwować, talek wyprzedzać, płócien tkać pańszczyzną i żadnych przysiewków mieć ani ciwun[owi] i namiesnikowi pozwałać będzie powinien.

Ordynarya dla ludzi.

Na osobę 1, na miesiąc jeden, idque:

Żyta beczek pięć	N. 5.	Żytniej mąki na chleb garcy	N. 18.
Pszenicy trzy czwierci	N. $\frac{3}{4}$.	Krup jęczmiennych garcy	N. 2.
Jęczmienia beczek cztery	N. 4.	Krup gryczanych garcy	N. 2.
Owsa beczek sześć	N. 6.	Grochu garniec jeden	N. 1.
Gryki beczka jedna	N. 1.	Przywarkowej mąki garniec	N. 1.
Grochu trzy ośminy	N. $\frac{3}{8}$.	Soli pół garca	N. $\frac{1}{2}$.
Konopi czwierzć jedna	N. $\frac{1}{4}$.	Okrazy funtów pięć	N. 5.
Soli beczka jedna	N. 1.		
Masła faska jedna	N. 1.		
Syrów kopa jedna	N. 1.		
Wieprz karmiony jeden	N. 1.		
Chudziec jeden	N. 1.		
Baranów dwa	N. 2.		
Siana na 3-e koni wozów	25.		
Pensyi z namiesnikiem	złp. 300.		

^a Nota bene—w tekście uwidocznione na marginesie.

Ciekawości różne praktyczne.

Sposób pędzenia wódki z jagód jarzębinowych.

Nazbierać jagód jarzębinowych, dobrze dojrzałych, ośmin 10 lub więcej i one do beczek piwnych albo innych nasypać, nie pełne jednak, na piędź, potem wodą letnią, uważając gdyby nie zaparzyć, nalać i dobrze zaszpontować; niech to stoi przez niedziel 4 lub więcej, potem, natoczywszy essencyi, która powinna być mocna, a jagody same do zatorników wypawszy, potrzebujesz i one tą essencyą nalawszy przepędzisz jako wódkę dwukrotnie, a będzie z tego wódka przednia.

SPIS RZECZY.

Objasnienie funkcji I. P. ekonoma.

Artykuł I.	O obyczajach i subordynacji.
Artykuł II.	O poznaniu sytuacji klucza, o registraturze do utrzymania wprowadzonej dla poznania obowiązków urzędu.
Artykuł III.	O wprawieniu pisarza kluczowego do jego obowiązku, oraz dozorów dwornych i wiejskich do usług i robót każdemu z nich w ordynacji przepisanych.
Artykuł IV.	O raportach z regularnością registratury związek mających.
Artykuł V.	O sposobie rozporządzenia dobroci robót i pewności examinowania dyspozycji.
Artykuł VI.	O czasie robót wszystkich i explikacji względem przeszłych czynności i o projekcie do przyszłych.
Artykuł VII.	O obchodzeniu się w somszedztwie, czynieniu i zyskiwaniu sprawiedliwości, oraz utrzymaniu granic i całości klucza.
Artykuł VIII.	O obchodzeniu się z włościanami i wszelkimi mieszkańcami oraz zapomocze onych.
Artykuł IX.	O wyborze podatków i do dawania do kassy guberniowej.
Artykuł X.	O różnych obowiązkach i przestrogach.
Artykuł XI.	O ordynacji wójta w czterech poniższych paragrafach według podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.
Artykuł XII.	O ordynacji podwojskiego w 4-ch poniższych paragrafach według podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.
Artykuł XIII.	O ordynacji dwornika w siedmiu paragrafach podług podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.
Artykuł XIV.	O ordynacji ławnika w siedmiu poniższych paragrafach według podziału na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.
Artykuł XV.	O ordynacji dziesiątnika w trzech paragrafach podług podziału w nich na części, a w części każdej wielorakimi punktami różne do wszystkiego informacye i przestrogi zawierającami opisanej.
Artykuł XVI.	O ordynacji pastucha bydła rogatego we trzech paragrafach według podziału w nich na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.
Artykuł XVII.	O ordynacji pastucha owiec i świń według poniższych paragrafów według podziału na części, a w częściach wielorakimi punktami opisanej.
Artykuł XVIII.	O ordynacji gospodyni w ośmiu poniższych paragrafach według podziału w nich na części, a w części każdej wielorakimi punktami różne do wszystkiego przestrogi i informacye zawierającami opisanej.

Additamenta różne.

IX.
Instruktarz gospodarski¹⁾
[Antoniego Tyzenhauza].

O wysiewie zboża według dystynkcji gatunku gruntu i o zysku
z tegoż wysiewu spodziewanym.

	Proporcya wysiewu na jeden mórg gruntu podług dystynkcji gatunku							Zysk ziarn respective [z] w[y]siewu spodziewanego						
	na gatunek							z gruntu						
	na lepszy dobrego	na dobry	na lepszy średniego	na średni	na lepszy podłego	na podły	na gorszy podłego	z lepszego od dobrego	z dobrego	z lepszego od średn.	z średniego	z lepszego od podłego	z podłego	z gorszego od podłego
	Garncie litewskie							Liczba ziarn						
Żyta	36	32	28	24	22	20	18	10	9	8	7	6	5	-
Pszenicy	45	40	35	30	nie	sieje	sie	10	9	8	7	-	-	-
Jęczmienia	54	45	40	30	nie	sieje	sie	8	7	6	5	-	-	-
Owsa	63	54	45	30	27	nie si	eje sie	7	6	5	4	3	-	-
Gryki	nie sie	je sie	24	20	16	12	-	-	-	5	4	3	2	-
Grochu	40	36	32	nie	sie je	sie	sie	6	5	4	-	-	-	-
Lnu	99	90	81	nie	sie je	sie	sie	5	4	3	-	-	-	-
Konopi	81	72	63	nie	sie je	sie	sie	4	3	2	-	-	-	-

¹⁾ Tytuł w kopii, jaką zawiera ręk. nr. 4722 bibl. ord. hr. Krasińskich w Warszawie, taki:
Instruktarz gospodarski roku 1839 przepisany. Niniejszy instruktarz uformowany przez sławnego
Tyzenhauza, posiadacza niegdyś w Litwie znacznych włości.

O robotniku do uprawy roli i obro[b]ku krescecy na jeden mórg gruntu.

Robotnik do uprawy roli, sprzątania krescecy i onej wynłotu na jeden mórg gruntu wedle onego gatunku
i o dystynkcji proporcjonowanej.

Sierkoryzacya morga czyli prętów 25	Oranie			Bronowanie			do usiania	do brozenia	do zżęcia	do związania snopów	do zwiezienia z pola	Wynłocenie		Ogół	
	podrutki	radlenia	w zagony	podrutki	radlenia	zagonów						oziminy	jarzyny		
do wywozu gnoju wóz 12, z owrotu prętów 25 razy 5															piesze
2 1/2	1/2	2	2	2	2	2	1/4	1/4	7	1	1 1/2	12	-	13 3/4	20 3/4
2 1/2	1/2	2	2	2	2	2	1/4	1/4	6	3/4	1 1/4	10	-	13	17 1/2
2 1/2	1/2	2	2	2	2	2	1/4	1/4	6	3/4	1	8	-	12 3/4	15 1/4
2 1/2	1/3	2	-	2	1	1	1/4	1/4	5	1/2	3/4	6	-	9 1/2	12 1/4
2 1/2	1/2	2	-	2	1	1	1/4	1/4	5	1/2	5/8	4	-	9 3/8	10
gnoić się nie będzie		2	-	2	-	2	1/4	1/4	4	1/2	1/2	3	-	5 3/4	7 3/4
2 1/2	1/3	2	2	2	2	2	1/4	1/4	7	1	1	-	6	11 1/2	14 3/4
2 1/2	1/2	2	2	2	2	2	1/4	1/4	6	3/4	7/8	-	5	11 3/8	13 3/4
2 1/2	1/2	2	2	2	2	2	1/4	1/4	6	3/4	3/4	-	4	11 1/4	12 1/2
2 1/2	1/3	2	-	2	2	2	1/4	1/4	5	1/2	5/8	-	3	8 1/4	9
2 1/2	1/2	2	-	2	2	2	1/4	1/4	5	1/2	1/2	-	2	8	8 1/4
gnoić się nie będzie		2	-	2	-	2	1/4	1/4	4	1/2	3/8	-	1 1/2	5 3/8	6 1/4
»	»	2	-	2	-	2	1/4	1/4	4	1/2	1/4	-	1 1/2	5 1/4	6 1/4

55-902
tego co
jedyn spręż

[illegible]

O proporcji spodziewanego włókna z morga 1-go.

Lnu

surowego z pola kóp 18;
 włókna czystego na talki, licząc z kopy lnu surowego po fur 10, speratur kamieni $4\frac{1}{2}$;
 paczesnego włókna z tejże proporcji po funtów 6, speratur kamieni 2 funtów 28;
 zgrzebniny z tejże proporcji po funtów 12, speratur kamieni 5 funtów 16.

Konopi

sprzątnionych z pola kóp 12;
 włókna czystego z kopy po funtów 20, speratur kamieni 6;
 pakul na powrozy tylko zdalnych z kopy po funtów 24, speratur kamieni 7 funtów 16.

Z włókna od morga 1-go spodziewane talki i płótno.

Talek lnianych, biorąc z funta 1-go po sztuk 3, wypada z kamieni	
4 funtów 20	kóp 9
Płótna paczesnego	łokci 116
» zgrzebnego	» 288
» kuźelnego	» 480

O proporcji robotnika do obrobku włókna z morga 1-go.

Do lnu:

Do rwania lnu kopy $1\frac{1}{2}$ dzień 1, a do kóp 18	dni 12
Do osmagania główek do kóp 2 dzień 1, a do kóp 18	» 9
Do wymłócenia kóp 6 dzień 1, a do kóp 18	» 3
Do moczenia i wyciągania z wody kóp 4 dzień 1, a do kóp 18	» $4\frac{1}{2}$
Do roz[s]cielenia w tejże proporcji kóp 4 dzień 1, a do kóp 18	» $4\frac{1}{2}$
Do wiązania i ubijania w kule do kóp 4 dzień 1, a do kóp 18	» $4\frac{1}{2}$
Do wytarcia kulów 4 dzień 1, licząc na kul snopów 6, wynosi z kulów 180, na których wytarcie podług proporcji wychodzi robotnika	dni 45
Do wytrzepania garści 50 dzień 1, licząc z kula garści $7\frac{1}{2}$, wynosi z kulów 180 garści 1350, na których wytarcie wychodzi robotnika	27
Do wyczesania powtórnego czyli pierwszego garści 80 dzień 1, a do garści 1350 wychodzi robotnika	dni 17
Do wyczesania powtórnego garści 30 dzień 1, a do garści 1350	» 45
Do wyprzędzenia paczesniny funtów 108 ^a , licząc na dzień pół funta, wychodzi robotnika	dni 216
Lattus dni	$387\frac{1}{2}$

^a W tekście błędnie: 180; por. wyżej na tej stronie pozycję lnu paczesnego.

O tejże proporcji robotnika do obrobku włókna z morga 1-go.

Do tegoż lnu:

Transport	dni $387\frac{1}{2}$
Do wyprzędzenia lnu czystego na łokci kamieni $4\frac{1}{2}$, licząc na dzień po $\frac{1}{3}$ funta czyli do jednego funta dni 3, wypada dni	540
Do wyprzędzenia zgrzebniny funtów 216, licząc na dzień po funcie 1, wychodzi robotnika	dni 216
Łokieć płótna paczesnego waży 16, z tej więc proporcji z przędzy paczesnej funtów 108 ^a wytknąć się powinno płótna łokci 216, licząc do wytkania na dzień po łokci 2, wypada [dni]	$86\frac{1}{2}$
Łokieć płótna zgrzebnego waży 24, z tej więc proporcji z przędzy zgrzebnej funtów 216 wytknąć się powinno płótna łokci 288, a licząc do wytkania na dzień po łokci 4, wypada [dni]	72
Potrzeba do obrabiania lnu z morga 1-go	dni 1302

Do konopi:

Do wyrwania konopi z morga 1-go spodziewać się kóp 12, licząc na kóp 3 dni 5, a do kóp 12 wypada	dni 20
Do wymłócenia kóp 6 dzień 1, a do kóp 12	dni 2
Do wymoczenia i wyciągnięcia z wody kóp 3 dzień 1, a kóp 12 dni	4
Do wytarcia kulów 4 dzień 1, licząc na kul 8 snopów, wynosi kulów 90, na których wytarcie podług proporcji wychodzi	dni $22\frac{1}{2}$
Do wytarcia powtórnego kulów 4 dzień 1, licząc na kul snopów 10, wynosi kulów 72, na których wytarcie podług proporcji wychodzi	dni 18
Do wytrzepania garści 60 dzień 1, licząc z kula garści 10, wynosi z kulów 72 garści 720, na których wytrzepanie wychodzi dni	12
Do wyczesania pierwszego garści 80 dzień 1, a do garści 720 dni	9
Do wyczesania powtórnego garści 30 dzień 1, a do garści 720 dni	24
Do wyprzędzenia konopi czystych kamieni 6, licząc na dzień po $\frac{1}{2}$ funta, wynosi robotnika	[dni] 480
Łokieć płótna kuźelnego waży 16, z tej proporcji z przędzy kuźelnej funtów 240 wytknąć się powinno płótna łokci 480, a licząc do wytkania łokci $2\frac{1}{2}$ na dzień, wychodzi robotnika dni	192
Potrzeba do obrobienia konopi z morga 1-go	dni $783\frac{1}{2}$

O proporcji robotnika do wyrobku samodziału.

Do przebrania, wyczesania wełny funta $1\frac{1}{2}$	dzień 1
Do wyprzędzenia wełny funta 1	» 1
Do osnowania i wytkania samodziału łokci 4-ch	» 1
Do mycia i strzyżenia owiec sztuk 6	» 1

^a W tekście błędnie: 180.

Do młódzby jarzyny wszelkiej do snopów 50 na dzień człek 1.

Do wożenia wszelkiego zboża beczek 6 na dzień człek 1.

Do wysiania wszelkiego zboża beczki 1-ej dzień 1.

Do znośnienia zboża z gumna do śpichrza do beczek 6-ciu dzień 1.

Additur do proporcji ogrodu.

O zamiarze gruntu pod każdy rodzaj warzywa.

Pod kapustę	prętów	60	pod ogórki	prętów	10
pod buraki	»	50	pod czarnuszkę	»	2
pod marchew	»	24	pod gorczycę	»	4
pod pasternak	»	20	pod pietruszkę	»	8
pod brukiew	»	20	pod selery	»	8
pod kartofle	»	50	pod pory	»	8
pod cybulę	»	18	pod mak	»	8
pod czosnek	»	2	pod szabelbon	»	8

Czyni prętów 300, czyli mórg 1.

Inne zaś drobne rodzaje ogrodniny między warzywem siać się powinny.

Tabela geometryczna różniących się miar litewskiej z magdeburską											
litewskiej			magdeburskiej			litewskiej			magdeburskiej		
włóki	morgi	pręty	włóki	morgi	pręty	włóki	morgi	pręty	włóki	morgi	pręty
—	1	—	—	2	147	1	—	—	2	24	90
—	2	—	—	5	114	2	—	—	5	19	—
—	3	—	—	8	81	3	—	—	8	13	90
—	4	—	—	11	48	4	—	—	10	8	—
—	5	—	—	14	15	5	—	—	14	2	90
—	6	—	—	16	102	6	—	—	16	27	—
—	7	—	—	19	129	7	—	—	19	21	90
—	8	—	—	22	96	8	—	—	22	16	—
—	9	—	—	25	63	9	—	—	25	10	90
—	10	—	—	28	30	10	—	—	28	5	—
—	11	1	1	—	177	15	—	—	42	7	90
—	12	1	1	3	144	20	—	—	56	10	—
—	13	1	1	6	114	25	—	—	70	12	90
—	14	1	1	9	78	30	—	—	84	15	—
—	15	1	1	12	45	35	—	—	98	17	90
—	16	1	1	15	12	40	—	—	112	20	—
—	17	1	1	17	159	45	—	—	126	22	90
—	18	1	1	20	120	50	—	—	130	25	—
—	19	1	1	23	93	55	—	—	154	27	90
—	20	1	1	26	60	60	—	—	169	—	—
—	21	1	1	29	27	65	—	—	183	2	90
—	22	2	2	1	174	70	—	—	197	5	—
—	23	2	2	4	141	75	—	—	211	7	90
—	24	2	2	7	108	80	—	—	225	10	—
—	25	2	2	10	75	85	—	—	239	12	90
—	26	2	2	13	42	90	—	—	253	15	—
—	27	2	2	16	9	95	—	—	267	17	90
—	28	2	2	18	156	100	—	—	281	20	—
—	29	2	2	21	123	—	—	—	—	—	—

NB. Mórg 1-n, czyli prętów 300 litewskich, czyli magdeburskich 507 prętów, czyli mórgów 2 i prętów 147. Do morga magdeburskiego wchodzi prętów 180.

X.

Dyspozycya w dobrach podgórskich: dukielskich¹, strusio-
kłęskich² i cieklińskich³, jako i do tenuty beskiej⁴, pod datą
3-go iunii 1777 roku względem ochrony lasów⁵.

1. Lubo dotąd kilkorakie były dyspozycye, tak moje jako i kommisarzów moich, których jednakże ekonomowie, dyspozytorowie dóbr moich, tudzież leśni i gromady nie zachowywali, przeto niniejszą dyspozycją to przekazuję, aby tak w dukielskich, jako też strusio-
kłęskich, cieklińskich i tenuty beskiej wsiach z przyległościami każdy u siebie obwieścił gromadom wolę moją i przykazał, iżby się nigdy nie ważyli palić ogniów w lasach, a mianowicie i w polu, gdzie są pniaki lub krzaki, bo stąd często zapalają się lasy i niszczą, i jak tylko będzie postrzeżony dym w lesie, tak zaraz ma ekonom lub dyspozytor moc tego karać surowo i przykładnie, któryby nad zakaz ważył się to czynić, a ekonom lub dyspozytor, któryby tego nie miał dozierać, leśnych do dozoru lasów napędzać, aby mu dawali znać o zapalonych ogniach, tedy służbę utraci i szkodę, któraby się w lesie miała stać przez ogień, nadgodzić będzie powinien, i to, że i gromady i wsie ostrzedz jak najmocniej; i tak łacniej chłopu w polu swoim wykopać pniaki lub krzaki, gdzieby się u niego znajdowały, a ogniów palić mocno i na zawsze zakazuje się. Najosobliwiej zaś leśni karani być powinni za niedozór.

2. Aby nikogo do lasów nie puszczać bez wiadomości zwierzchność mającego, tak jako JM. Pan kommissarz dóbr moich zalecił, to jest na budowlą nie dawać bez gwałtownej potrzeby i za wiadomością kommissarską, a zaś na opał nie pozwalać tylko leżącego drzewa, styków i szarzyn, na ogrodzenie zaś chrustu, i to w proporcji każdego gospodarstwa, jakie który ma.

3. Paść po lasach bydła, kozy, także zakazuje się pod konfiskatą, a kto doniesie o tym, konfiskatę odbierze; a kopaniu nowin i onych wypalaniu bynajmniej nie pozwala się.

Tę dyspozycję moją dla lepszej wagi i waloru własną podpisuję ręką⁶.
Datum w Dukli dnia 3-go czerwca 1777 roku.

¹ Dukla miasteczko, pow. krośniński w Galicyi.

² Samokłęski wieś, pow. jasielski. W w. XVI zwała się ta wieś Sowokłęski. Siarczyński podaje, nie zaznaczając źródła, że Mnischowie chcieli zmienić nazwę wsi na Strusokłęski, od strusich piór, które mieli w herbie, ale ta nazwa się nie utrzymała. Ob. Słownik geograficzny.

³ Cieklin wieś, pow. jasielski w Galicyi.

⁴ Besko wieś, pow. sanocki w Galicyi.

⁵ Wydał ten instruktor Jerzy August Wandelin Mnischech, ur. 1715, od r. 1742 marszałek nadworny koronny, zm. w Dukli w r. 1778. Ob. uwagi we wstępie.

⁶ Ob. uwagę 5.

XI.

Instruktarz

czynności ekonomicznych dla JMć. Pana ekonomy abelskiego¹ do natury dóbr w opisanu i praktyce uregulowany ex anno 1781 a die 23 aprilis.

1. Co do chwały Pana Boga.

Każdego mającego zwierzchność i władzę nad innemi jest najpierwszym obowiązkiem pilno tego dostrzegać, aby nie tylko powierzonymi sobie w rząd i dozor ludźmi swywoli i obraży Pana Boga nie było, ale też ażeby jako Najwyższemu Rządcy cześć, chwała oddana była. JMć Panu ekonomowi rekomenduje się:

1. Aby będąca na folwarkach czeladź, stróże, gospodynie, dziwki, pasterz, zebrawszy się po wieczery w gromadę, jako i rano, pacierze Pacierze na w powszechności mówili, to jest: Ojcze Nasz, Zdrowaś Marya, folwarku Wierzę, litanią i katechizm, żadnego dnia nie opuszczając i nie odnieustające kładając dla nieprzytomności jednej z tych osób, którzy do tej gromadki należeć powinni. Ten arcychwalebny zwyczaj doświadczenie nauczyło, jak obfite boskie sprowadza błogosławieństwo w rządach gospodarskich, które wykonywa według praw religii; przeciwny w niej obchód ażali nie doświadczamy? że bez boskiej pomocy, bez wezwania Jego nad nami miłosierdzia wszystko się wstecz obraca, najsilniejsze nikczemnieją bez wzrostu ekonomiczne starunki. Owoż tu się kończy krótki wyraz dla prawowiernych i oświeconych.

2. Pilny też wzgląd na to mieć należy, żeby poddani wszyscy każdej Do kościoła niedzieli i święta do kościoła chodzili, to jest od każdego gochodzenie spodarza aby jeden człowiek z chaty przynajmniej znajdował się ludzi w kościele, każdego zaś czwartego tygodnia sami gospodarze być powinni pod karą służenia dwa dni pańszczyzny, a jeśliby ta pokuta nie poprawiła, tedy plagami ukarać będzie należało.

¹ Abele miasteczko, pow. jeziorowski gubernii kowieńskiej.

3. Spowiedzi wielkonocne powinni wszyscy corocznie nie- Spowiedzi zawodnie w własnej swojej parafii odprawić i kartki oddawać wielkonocne pod surową karą.

4. Nieumiejętni pacierza i katechizmu mają być do wła- Nauka snego plebana odesłani od zwierzchności, aby onego czy oną katechizmów koniecznie nauczili.

5. Wróżbictw i gusłów zwyczajom u wieśniactwa wziętym zapobiegać, od wszelkich ich zabobonności odwozić, bądź pod jakimkolwiek Uskromienie nazwiskiem do prawa chrześcijańskiego nieprzystosowanych, na je- zabobonności dnym bałamuctwie osadzonych, tudzież gwałcenie dni świętych ciężką robotą pod karą od Imć Pana ekonomy wyznaczoną.

Co do opatrzości we dworze.

1. Ognia ostrożność jaknajwiększą zaleca się, tak w gumnach, jako w browarach, w piekarniach i po całym dwornym i folwarkowym zabudowaniu, która izby była skuteczniejsza, postrzegać należy najpierwej, Ostrożność w osieci aby był kubeł wodą nalany i do niego na zdarzone ognia, przypadki gotowe stojące wiadra i aby nie wprzód w piecu palono, aż osiec zbożem nasadzona i uprzątniona będzie.

Po wtóre, w piekarni, warzywni, w słodowni, którą przenieść na sposobniejsze miejsce zaleca się Imć Panu ekonomowi, co tydzień kazać w sobotę wycierać sadzę i ażeby tam, kędy należy, ogień na noc gaszono, przykazać i postrzegać, w osieciach zaś sadzę co tydzień wycierać należy.

Po trzecie, w budynkach mieszkalnych raz w jesieni, drugi raz na pustym popioł z pieców do szczętu, aby nic nie pozostało, wygrzebać i wywozić i aby według proporcji pieców długimi drwami w piecach nie palono, i mieć osobliwszą przezorność dla daremnej straty drzew, tudzież dla uniknięcia przypadków, które od długich drzew w piecach pomieścić się nie mogących przytrafiać się zwykły, i gdzie kominy są wyprowadzone, te co tydzień zimową porą kazać chędożyć. W piecach wcześniej przed zachodzącą nocą palić, a na noc wszędzie ognie gasić zaleca się.

Po czwarte, z łuczywami aby do stajni, do obór, do stajen i kędy tylko są zabudowania, nie chodzili, surowo zakazać, ale z świecą w latarni zapaloną chodzić powinni będą, dlaczego expens na łój nie broni się. Wszelako, unikając przypadków nieszczęśliwych, nawet zbyt późno i z letarnią nie chodzić.

5. Lnu także przy ogniu nigdy nie kazać trzepać ani przy świecach, ale tylko we dnie z doświadczenia tylu fatalnych przypadków po dworach.

6. Pieca kaflowe w budynkach co rok, kędy tylko nieodbita będzie potrzeba, uważwszy Imć Pan ekonom czyli jakiegokolwiek zepsucie się pomo-
 Opatrzanie stów, sufitów etc., przed zimą bez odwołki reperować, poprawiać
 i reparać nieodwłocznie każe, tudzież, ażeby budynki nie przeciekały, prze-
 budynków ciekaniem gdyby nie gniły sufity, na zawsze mieć staranność.
 Na spichrze należy mieć niepoślednią baczną, mianowicie w zasiekach,
 z których wysypane spodem przez podłogi zboża chłopci częstokroć wy-
 kradywają; takowe spichrze chwalebnie jest co do trwałości dłuższego sta-
 nia jako i bezpieczeństwa podmurowywać. Odryny, spichrze z sianem, zbo-
 żem, z plewami etc. pod rządem swoim Imć Pan ekonom mający ma prze-
 zierać, jeżeli regularnie zamknięte, dobrymi zamkami opatrzone, osobli-
 wie na noc.

Sady, gdzie są, powinny być opatrzone na zimę obłożeniem drzew
 wiorami lub gnojem, który na wiosnę kazać odgarnąć a latem chwasty około

Sady drzew; w niebytności samego pana obowiązkiem będzie Imć Pana
 ekonoma dojrzeć ogrodnika i surowie mu zalecać zawsze zarastające obry-
 wać, gracować, aby drzewa nie dziczały, na wiosnę parkany opatrzyć, żeby
 były mocne, w tymże parkanie aby ludzie dziur nie robili dla przechodniów,
 które raczej wycieczkami złodziejskimi nazwać się powinny, takowego do-
 strzegłszy, surowo ukarać dla przykładu.

Gospodarskie ogrody jarzynne gnojem w jesieni nawozić i oborać
 trzeba, latem zaś do wygnojenia bydło stawić, a gdy będą zasiane, w swoim

Ogrody czasie pleć, polewać i od robactwa obieraniem strzedz będzie na-
 leżało. Wielkich ogrodów nad potrzebę skarbową ekspensów kuchennych
 i folwarkowych rozprowadzać nie należy, owszem małe a zagnojone dobrze
 tę samą przyniosą korzyść, która się spodziewać może z obszernych a mniej
 użytych, raczej na tych miejscach, kędy być może sposobność.

Chmiele zasadzać i rozmnażać; zaleca się to najszczególniej Imć Panu
 ekonomowi, ażeby, upatrzywszy sposobne miejsce i grunt dobry, chmielnik

Chmielów wielki był założony, corocznie rozsadzaniem pomnażany, bez omie-
 sadzenie szkania tego mego zalecenia. Sadzić zaś chmiel na gruncie do-
 brze wyrobionym na wiosnę na nowiu o trzy sążnie jedno od drugiego,
 a gdy się przyjmie i rozkrzewiać pocznie, natenczas w jesieni obierając nie
 zrywać cięciwa od spodu, ale w górze od miejsca wiszących główek. Cięciwo
 zaś od korzenia idące, wykopawszy rowki i ziemię przerobiwszy pulchną,
 do tych rowków wzdłuż nie odrzynając wkładać, kruczkami do ziemi przy-
 mocować i pulchną ziemią z wierzchu osypać; w tym sposobie wielkie chmiel-
 niki zaprowadzić się będą mogły.

Psy do bydła Do bydła psów czworo w gatunku dobrym chować i aże-
 i ordynarya by podług zwyczaju karmione były, postrzegać należy, na któ-

rych, to jest na każdego ustanawia się owsa pura pół na miesiąc; takowe
 psy gdyby regularnie za bydłem w pole chodziły, rekomenduje się, nocną
 zaś porą do koni pilnowania, tak od zwierza, jako i od złodzieja.

Zaprowadzenie pszczół i onych konserwa jako znaczny bez żadnego
 kosztu zysk przynosi, tak zaprowadzenie onych w każdym dworze, miano-
 wicie na folwarku mym w Abelach Zajeziernym, mieć chcę; Pszczół za-
 należy przeto starać się zawsze o miejsce najlepsze, a te zwy- prowadzenie
 kle bywa przy nizinach między drzewami z lip, jabłoni, w oparkaniu
 wysokim uformowanych. Stawianie ulów ma być ku wschodowi i połu-
 dniowi obrócone, ażeby w rannym czasie słońce ogrzewać i od rosy osu-
 szać mogło.

Nota. Ostrzegać się należy blisko pszczół ogrodów z konopiami zasie-
 wać, ścierw wyrzucać, słowem jako każda wonność czyni im rozkosz naj-
 przyjemniejszą (przy obfitości drzew zasadzonych i bliskości źródła), tak naj-
 mniejszy feter uczucia przynosi wielką zarazę do ich gromadki, tak dalece,
 że niepostrzeżenie zginą i odpadną. Na zimę ulów od molów opatrzyć a ku
 schyłkowi zimy wcześniej (które potrzebować będą) miodem na całą zimę
 uprowiantować, aby do wiosny wyżywić mogły; na wiosnę ule podczyszczać
 postrzegać i to pełnić, aby się zgnilizna nie znalazła w samej ula głowie, co
 jest nader wielką dla pszczół zarazą, a gdyby się to trafiło w którym ulu,
 tedy przesadziwszy czyli razem z pszczołami spalić zaraz, aby innych nie za-
 rażały. Podczas rojów puszczania napurskiem czyli miodownikiem ule próżne
 smarować, aby do onych prędzej wchodziły.

Imć Pan ekonom po wsiach abelskich będzie mieć staranie najczul-
 sze, ażeby chłopci poddani, tak w jesieni, jakoteż i na wiosnę, grunta swoje
 należycie wyrabiali, porą zwykłą zasiewali, tudzież o sposobie Dozór,
 ich domowego gospodarstwa, jak się rządzą, pod surową karą jak chłopci
 od wójtów, ławników, dziesiętników dowiadywać się; wystę- gospodarują
 pnych sposobem przykładowym ukarać wolno będzie.

Z gruntów odłogiem leżących, pustych, snop trzeci Imć Pan ekonom
 w przytomności wójta i ławnika, z którymi po rewizji pojedzie, w czasie
 zwykłym, imieniem i nazwiskiem do rejestru zapisawszy, wybierze, chłopom
 do osiadłości zabierającym się wyznaczenie^a lat, które do uprawy roli oraz
 do zabudowania i zapomożenia się będą dozwolone, [do] mojej wiadomo-
 ści zachowa,^b którzy sub datis (kiedy słoboda na grunt będzie dana) do
 księgi na to sporządzonej zapiszą się.

Chłopi także, którzyby z obcych włości grunt mieć chcieli, Dozwolenie
 tedy za uczynioną rewizją, ile włoki cząstkę trzymać zechce, aby chłopom
 nie na granicy^c, za dozwoleniem zwierzchności mojej (na jakim osiadłości

^a W tekście: zabierającym się na wyznaczenie.

^b W tekście: zachowuje.

^c Ostatnie cztery wyrazy dopisane inną ręką.

miejsu trzymać zechce i wiele morgów secundum bonitatem podług taksy wymiaru), tożsamo do księgi zapisanym będzie po wydanym na piśmie odemnie dozwoleniu.

W okręgu niemałej dóbr Abel rozległości, między innemi na gruntach Lussanu (*sic*), znajduje się puszcza Sipajliska¹, pod którą włók 32 i morgów 8; ta, że graniczy z Księstwem Kurlandzkim, między innemi folwark Imć Pana Klicnera, nazwany Lewida, styka się z gruntami i puszczą, od wpadających Łotyszów i Moskalów dla sposobności w niej łyk i drzewa różnego pustoszoną bywa; rekomenduje się w takowej puszczy mieć wielką przezorność od leśniczych, jeżeli kto nie wpada, lasu nie wywozi, takowych chwytac i do dworu przyprowadzać, a nade wszystko i na to mieć oko, aby poddani moi przez szacunek przyjazny z chłopstwem obcym nie pozwalali łyk i lasu, dalekoż barziej, gdyby nie przedawali, surowie zalecam.

Nota. Dworne expensa że są niemałe przy założonej dopiero gorzałni i pomnożeniu budynków, w których liczy się małych ogniów 25 oprócz kuchni, browaru, gumna i folwarku, przeto po ustanowionym dyspartymencie drew sążniowych z włóci całej, gdy w bliskości miejsc dostarczyć poddaństwo nie będzie mogło, tedy z powału Sipajliskiej puszczy wybierane drwa dla oczyszczenia puszczy tejże od zagęszczonych zawałin być powinny, a przeto pomnoży się rozkrzewienie latorośli zawałinami zagłuszonej.

Nota. Zwierza i ptastwa w tej puszczy bicia zabroni Imć Pan ekonom najsurowiej, przychodniów myśliwych a w cudzej puszczy plądrujących, którzy ażeby byli ścigani i gdyby strzelby odbierane były, jak najusilniej zalecam. Nadto własnym moim poddanym wszystkim bez różnicy osób nie dozwalam pod karą. Będzie czynił Imć Pan ekonom gęste zwiady, tak zimą jako i latem, o tejże puszczy dla doskonalszego jej ocaczenia, którą do szczeru wycięto i wyniszczono.

Dla wiadomości Imć Panu ekonomowi dołącza się tejże puszczy obwodnica. Najprzód od kopca na górze rzeki Lewidy ułożonego, przy którym przestała pierwsza komisya pod rokiem 1541 a pośledniejsza od tego kopca zaczęła pod rokiem 1582 rozgraniczać Księstwo Kurlandzkie od Księstwa Litewskiego, od którego uszedszy sznurów 3 kopiec z kamieni ułożony. Od tego tąż prostością do kopca trzeciego blisko gościńca nowego subockiego² sznurów 6 prętów dwa, stamtąd do rzeczki Jodupy³, ponieważ kopce graniczne zdemolowane przez possessorów dóbr Lewidy Kurlandzkiej, ad praesens w aktorstwie Klicnera będące, przyszedzysy, gdzie dawniej gościniec był su-

¹ Folwark Sypejliski znajduje się w powiecie poniewieskim.

² Miasteczko Subocz znajduje się w powiecie wilkomierskim.

³ Rzeczka tej nazwy dużo, znaczy Jodupia tyle co: czarna struga.

bocki, dopiero prywatna drożka, kopiec z strony kurlandzkiej nad Jodupią a z litewskiej rozrzucony, stąd rzeczka Jodupią w dół z wodą takoz do kopca z strony litewskiej będącego, z kamieni ułożonego, a z strony kurlandzkiej rozrzuconego, dalej tąż samą rzeczka Jodupią aż do rzeki Szetekszni¹ wpadającą, potym rzeką Szeteksznią z wodą w dół, z dobrami Ujekrewniem² JP. Tyżki nazwanemi, aż do rzeki Krewny³ wpada, potem rzeką Krewną w wierzch wody z różnemi graniczącemi aż do wpadnienia rzeki Lewidy, potym rzeką Lewidą takoz [w] wierzch wody, przód z Alexandrowem⁴, potem z Komoryszkami⁵ aż do granicy kurlandzkiej i kopca, skąd się zaczęła obwodnica obrębu sipajliskiego – resztę widzieć na mapie.

Przemysł nie mniejszą jest od ekonomizujących szczęśliwością dla skarbu, od zaszczepienia za nim porządku nie też nie masz przeciwnego, co by skutku nie wzięło, mieć więc chcę po Imć Panu ekonomie, ażeby Jamy wilcze jamy wilcze w rozległości gruntów abelskich (kiedy tylko być może sposobność) kopane przy wsiach były. Takowe kopanie poczęte być powinno przed świętym Marcinem, na miejscach suchych, drzewem wpazowane, w czasie zaś wypadających śniegów dobrze okryte; do zachowania tego porządku kolej pilności i sadzenia gęsi każdemu naznacza się gospodarzowi, przez co żaden poczytać nie będzie za uciążliwość, a gdyby złapano wilki, tedy od każdego skarbu winnym będzie zapłacić zł. cztery. Co ażeby skuteczniej było, wójtowie i dziesietnicy zachowanie tego porządku postrzegać mają.

Barziej drapieżnych wilków doświadczono do upadku poddaństwo przez włóczące się i wpadające Burlaki, Moskale z Kurlandyi, Przechodniów nocami i w samym nawet dniu kradzieżami koni, odbijaniem Moskalów szpicchrzów corocznie. Takowych przechodniów przez grunta, wsie łapać i innych abelskie, (usilnie poddaństwu zaleciwszy), gdy dowodnych pasz-zbrodniów portów mieć nie będą, nie wchodząc w dalszą kognicyą odpowiedzi, czyj on jest, brać do dworu i po uczynionym ścisłym egzaminie najsurowiej sposobem moskiewskim ciąć batogami, póki ducha stanie. Naród to Cyganów trwały i ciosy wytrzymujący. Żydzi i chłopci na gruntach moich w gruntach mieszkający, jeśli by znać nie dali o takim przechodniu, w jednym łapać być rozumieni złoczyństwie, a przeto ukaranemi powinni zostać.

Sposobność czasu uczyni, gdy Imć Pan ekonom po drogach mosty postawi, kiedy będzie potrzeba, i od wszelkich zawad pojazdowych wygodną w gruntach moich oczyści drogę. Niemniej młyny, groble, kar-O drogach czmy, któreby do upadku przychodziły, urządzi wcześniej przed i młynach każdą zimą po ustalych w polu robotach i dyspartymentem ułoży na wsie

¹ Szeteksznia rzeka w pow. nowoaleksandrowskim.

² Ujekrewnie dobra w powiecie nowoaleksandrowskim, pow. i gm. Abele.

³ Krewna rzeka w pow. nowoaleksandrowskim.

⁴ Aleksandrow miasteczko w gubernii kowieńskiej.

⁵ Komoryszki wieś w powiecie nowoaleksandrowskim.

do reperacji wyżej wyrażonych młynów, grobel, karczem. Młynarze czasu powodzi wiosennej i jesiennej ażeby zupełną przezorność zachowali na groble i upusty a wcześniej ad casum jakowego gdzie niebezpieczeństwa wiadomość do dworu dawali, ma być pilnie zalecono.

Jeżeliby poddany którykolwiek we wsi przez przypadek ogniem dom swój spalił, ma onemu cała wieś być pomocą do zabudowania, niemniej je-
Przypadkom śliby chorobę P. Bóg dopuścił, też wieś ma pole uprawić, jako wieśniaka zasiać, zżąć, skosić i całą onemu zebrać krescencją, bo takowym dać pomoc dziełem w społeczeństwie wieśniaczym wzajemna czynić się posługa powinna, a zatem i płaca skarbowi nie ginie.

Zalecić odtąd będzie należało po całej włości abelskiej, ażeby do wy-
Bron robienia roli i do bronowania robione były brony z kółków dę-
robienie bowych, wiciami mocno ukręcane, a jodłowych smyków do tego dębowych nie używali, gdyż one nie tylko doskonale roli wyrobić nie mogą, ale też las jodłowy, zgodny do budowania, wyniszczają.

Uzętków, wymłotów zbóż przypadające jedne do drugich karby po połowie być mają, jedne u ciuna gumienego, drugie u Imć Pana ekonoma, Karby kre- conformiter z dyaryuszem zgadzające się; in reliquo podany być scencyi zbóż powinien raport ku jesieni tychże ujętków i namiarów co rok, a karby być powinny moją pieczęcią pieczętowane. Wszelkie (po wymłóceniu w gumnie) zboża pod strych purem akuratnym ryskim odmierzone, tymże samym pod strych expensowane być zawsze powinny.

Lnów włókno wytarte, distinctim odważywszy wagą trzydziestową, każdy węzeł zapisywać, tożsamo każdy węzeł distinctim odważony po wytrze-
O włóknie panu być powinien, do wyczyszczenia zaś gdy przyjdzie, na lnie Inianym włóknistym i dobrym nie ubywać nie powinno, bo odkropienie dwornym nadgrodzi. Pakuły także wytarte, wytrzepane i wyczesane, tak na korbach, jako i w dyaryuszu zanotowane być powinny. Tożsamo o konopiach rozumieć się ma.

Imć Pan ekonom, prawo somszedzkie przyjaźni zachowując, nie tylko żadnego w niczym niema czynić zakłócenia, ale też i użytków z dóbr żadnych niema nikomu pozwalać, w sprawach i w skargach wszel-
Przypiesze- dnych niema nikomu pozwalać, w sprawach i w skargach wszel-
nie sprawie- kich ma nieodwłoczną uczynić sprawiedliwość dla somsiadów dliwości [i] satysfakcją, pomniejsze interesu godząc i rezełwując bez uszczerbku skarbowego, a w ważniejszych zaś interesach ma się wstrzymać Imć Pan ekonom, nie rozsądzać, raczej one odłożyć do mnie. Włóścianom, żydom i wszystkim mieszkańcom przy sprawiedliwości najmocniejszą dać protekcją; w tym rządcy i dziedzica zawisł honor, a w pokrzywdzeniu każdego o najprętszą satysfakcją dopomnieć się obligowanym.

Zmiany dworne ponieważ według liczby wykalkulowanej dniów pańszczyzny poddaństwa ciągłego i bojar nie małe są na użytek krescencyi, za-

czym według myśli inwentarza zawartych pod dworem włók gruntu 32 wy-
muje się użytecznego na każdy obszar dworny ku pomnożyć się mającej krescencyi przez niniejszego Imć Pana ekonoma, po włók 6 O zmianach i morgów 10 (a parte pod łąkami, jeziorem i błotem będącego); dwornych in summa pod trzema zmianami czyli obszarami dwornymi być [i ich] powię-
powinno włók 19, co iż być nie może wykonanym w roku kszczeniu pierwszym i drugim, więc do uskutecznienia tymczasem staraniu Imć Pana ekonoma zaleca się.

Zboża' dziakielne i [z] krescencyi wchodzić będą do Imć Pana pisarza prowentowego, także odbieranie w jesieni na włość rozdanego, Dziakielne z którego kalkulować się ma i na wzięte z folwarku dawać zboże kwity^a.

Skóry od bydła, czy to rznitych czyli też odpadłych, ma Skóry Imć Pan ekonom dysponować, gdyby do Imć Pana pisarza prowentowego za kwitem oddano^b.

Nie ma być przyjęto, coby się kolwiek komu bez asy- O kwitach gnacyi, bez kwitu wydało i expensowało, tak w zbożu, bydłe, nabiałach, skórach, sianie^c etc. etc.

Najczulszym będzie staraniem Imć Pana ekonoma zwiedzać in Augu-
sto krescencie po wsiach poddaństwa, mianowicie lny, jeśli u którego zro-
dziły, gdyby w czasie importowania czynszów nie zasłaniał się Wczesne za-
niemożnością wypłacenia, dlatego wcześniej zakazać in Septem- lecenie lnów
bri, aby czynsz lnem według dawnych zwyczajów był impor- importowania
towany do skarbu, jeśli być może in primis Octobris, gdyż i surowe za-
potym (według doświadczenia) poddaństwo lny na stronę zwy- na stronę nie
kli przedawać, a natychmiast gotowemi pieniędzmi wnosić. Pod- przedawali
dany na stronę lny sprzedając, gdy skarbowi w naturze czyn- obcy
szu tym towarem nie uisć, surowie dla przykładu ukarać. Wielu jest, któ-
rzy między poddaństwem na ustronny handel pieniądze zabierają, jako to dla
opłacenia podymnego etc., przeto byłoby wygodniej i profitniej, aby za nich
skarb zastąpił, jeżeli potrzebować którzy będą.

Uważać zechce Imć Pan ekonom według inwentarza opisane pu-
stosze gruntów a nadewszystko w bliskości miejsca od dworu; Zasiewanie
te jeśliby najęte nie były, zalecam swoim własnym skarbowym gruntu
zbożem zasiewać, i aby grunt nie wakował, na zawsze te stara- wakującego
nie mieć rekomenduję.

W całej cyrkumferencyi obrębów dwornego gruntu łąki chrustami

^a Cały ten ustęp przekreślony.

^b Cały ten ustęp przekreślony.

^c W tekście: siana.

Trzebie nie gdyby nie zarastały, wycinać latorośle i wyrwać z korzenia, o po-
łak mnożenie i roztrzebie nie łak więcej starać się.

O sianokosy starać się, o najpogodniejsze siano z łak zbierane. Wła-
sna w tym jest Imć Pana ekonoma zaleta nie dopuścić, aby po odrzynach
Wiadomość grzało się i psuło. Wiele z ukoszenia której łaki może być siana
o sienie wozów, dla wiadomości mojej zalecam do dyaryusza zapisywać,
a kiedy być może, także wiedzieć żądam, wiele w której odrynie złożą
wozów dla ekonomicznego umiarkowania się w expensach dwornych, we-
dług proporcji obory bydła i koni we dworze znajdujących się.

Zamykanie Spichrze, odryny sienne, w opatrzeniu doskonałym od za-
odryn ciekania będące, zalecam, ażeby pod zamkami zamknięte były
zamykami zawsze i ażeby siana z odrzyn przyjezdne goście nie wybierali.

Ogrodów ni mniej ni więcej zasiewać, tylko tyle, ile dopiero tego roku
z nowo oparkanionym podaje się, w których starać się na rok przyszły bę-

O ogrodach dzie Imć Pan ekonom o konieczne zaprowadzenie kminu, kolan-
i nasionach dry, czarnuszki, gorczycy i chrzanu, które, ażeby dostarczały suf-
ficientissime, przy staraniu i przezorności Imć Pana ekonoma mieć zaprowa-
dzone i usiewane chce.

Zebrane^a z dwornej krescencyi siemię lniane było podłym bez roz-
wagi dysponujących mniemaniem, iżby w długiej konserwie grzało się
O konserwie i psuło, a przeto do zasiewu nie byłoby zgodne. Sposób naj-
siemienia przywoitszy trzymać one w plewach nie wyczyszczone na su-
lnianego chym miejscu do lat trzech, będzie dobre i niezawodne w na-
i innych sieniu. Zaleca się odtąd najmniej do lat dwóch nigdy nie wy-
przedawać, do Rygi nie wywozić. Dogodzi skarbowej i wieśniaczej potrze-
bie, gdy będzie doskonale zachowane. Tak similiter i o innym ma się ro-
zumieć ziarnie. Gdyby bez zapasu skarbowe nie były próżne spichrze, z nich
część na rozchody, część na zasiewy, a część koniecznie na nieprzewi-
dziane nieurodzajów omylnych przypadki zachowywać należy.

Zabroni Imć Pan ekonom żydom po wioskach z wódkami jeździć,
zboże wybierać, wozami wywozić; za przeświadczeniem tego jeżdżenia konfi-
skować na skarb rekomenduję.

Miedzy innemi żądania mego oświadczeniami i zaleceniem wszelkim
sposobem starać się będzie Imć Pan ekonom, aby chłopci nie końmi, lecz
w jarzmie wołami orali i grunt dobrze wyrabiali.

Pur dziakielny, zwyczajem dawnym praktykowany, a bez mego pozwo-
lenia odrzucony, iterum ażeby onym dziakło wybierane było; zalecam, aby
Imć Pan pisarz w strych odbierał, nie z górą.

^a W tekście: zebranie.

Opisanie obory bydła we dworze abelskim, krów ho-
lenderskich, tudzież na folwarku Za jeziorem in
anno 1781 die 8 iunii^a.

Ordynaryjnych do paktu dojnych
krów paktowych in anno 1781

Bura krowa	I
Ryża krowa	I
Czarna krowa	I
Płowa krowa	I
Czarno-siwa	I
Czarno-strokata	I
Czarna bez odmiany	I
Biała bez odmiany	I
Płowa	I
Ryża łysa	I
Ryżo-strokata	I
Ryża bez odmiany	I
Item ryża	I
Tarantowata	I
Ryża łysa	I
Buro-strokata	I
Czarna	I
Ryża	I
Item czarna	I
Czarna	I

Sztuki

20

3 cycowych podług rewizyi najduje się (które
za jedną paktową ad calculum rachować się powinny)
w różnej szerści 4

Przedojek w różnej szerści, (których 2 za jedną
paktową krowę liczyć się w rachunku powinny), sztuk 10

Jałowych w różnej szerści 26

Holenderski buhaj ryży do stada na folwarku 1

Holenderski buhaj gniady 1

Ordynaryjnych buhajów 2

Sztuki

44

^a Cale: Opisanie obory przekreślone.

Byczków 2-letnich i 3-letnich	Czarny 2-letni	1	
	Item czarny 2-letni	1	
	Ryży 2-letni	1	
	Item ryży 2-letni	1	
	Tarantowany 3-letni	1	
	Ryże 2-letnie	2	
	Ryży 2-letni	1	
	Czarny roczniak	1	
	Czarny strokаты	1	
	Sztuki		10
Cieląt ex anno 1781	Wół ryży do karmu	1	
	Item jałoszek w różnej szerści 2-letnich	3	
	Cieluszek ex anno 1781 sztuk	11	
	Byczków sztuk	10	
	Byczek holenderski	1	22
	Summa na folwarku sztuk		100
	Kóz z kozłętami na folwarku sztuk		12
	Owiec z jagniątkami		98
	Wieprzów do karmienia	20	
	3-letnich wieprzów	15	
	Świń 2-letnich wieprzków	9	44
	Maciorek	15	
	Maciorek mniejszych	16	31
	Kiernozów		4
			79
Byćło holer- derskie	We dworze abelskim bydło holenderskie:		
	Idque krowa płowa	1	
	Krów gniadych	2	
	Czarnych	3	
	Buhaj	1	7

Takowe bydło w dozorze gospodyni dwornej być powinno w najzupełniejszej wygodzie zimą i latem, które, gdy z swojej przed południem powrócą paszy, przy dojeniu ma strożówka z gospodynią przygotowaną wcześniej podać trawę. Obowiązkiem będzie Imię Pana ekonomy, ażeby cielęta holenderskie najwygodniej hodowane były.

Nota. Nim obora do zupełnego dojdzie kompletu pomnożenia się, do roku od tej daty zawartego od najdujących się po terażniejszej rewizji krów dojnych 20 po fasce masła i po kopie serów gospodynia powinna będzie

wydać do skarbu, jako od 4-ch 3-cykowych faskę jedną, kopę serów, od przedojek 10, dwie za jedną liczonych, fasek 5 i pięć kop serów.

Nota. Gospodynie folwarkowe i dworne, ile przedadzą serów i mleka, pieniądze importować powinny do skarbu za kwitem pana do przyszłego rachunku.

Faska masła zwyczajem dawniejszym być powinna nakładana od garcy komisyjnych trzech a szynkowych sześciu. Tym końcem aby faski robiono od tej miary, zaleca się.

Na osolenie (krowy do paktu tegorocznego opisanej) masła faski i serów kopy naznacza się soli garc jeden komisyjny.

Od kopy serów do skarbu zł. sześć.

Przed każdą następującą zimą corocznie, zabiegając szkodzię skarbowej, powinnością będzie uczynić rewizją każdej bydłęcia sztuki, i cobykolwiek w oborze starego okazało się lub zimy wytrzymać nie mogącego i do konserwacyi niesposobnego, takowe wszystkie, z oborą wyłączone, na brazie i omieciach stawić, ukarmione do zbywania chować, a na miejsce wybrakowanego z młodzieży przypuszczać, ażeby raz na zawsze we wszelkim rodzaju znajdował się zupełny komplet.

Buhaje do krów inaczej nie puszczają jak mediis iunii, nim się krowy dobrze opaszą i z nędzy wiosennej wynidą, w jesieni, wyłączony od krów, w osobliwym chlewie trzymać do daty wyrażonej. Byczki z cieląt po ominionym pierwszym roku kastrować, similiter wieprzki, markacze, w przypłodek asygnowane.

Opisanie naczyń folwarkowych w różnym gatunku i rodzaju, jakie dopiero najduje się, a jakie przybywać skąd będzie, Imię Pana ekonomy dopisać zaleci, czy to w drewnie czyli w żelazie, dla pewniejszej wiadomości^a.

Wiadomość^b wołów na włosć rozdanych do odbrania w jesieni.

	Sztuki	Wołów lat	Złp.
Z wsi Butkun ¹ :			
Jerzy Berunkis	2		8
jeden czarny bez żadnej odmiany, drugi czarny tylne nogi białe, oba po lat			4
Filip Berunkis	2		8
jeden czarny bez żadnej odmiany ma lat		10	
drugi czerwono-strokаты, ten ma lat			4

^a Dotąd przekreślone. Reszta strony opuszczona i następna.

^b Cały ten ustęp przekreślony.

¹ Butkun^y wieś, par. Kupiszki, pow. wilkomierski.

	Sztu- ki	Wo- łów Złp. lata
Maciej Berunkis	I	4
ten ryż bez odmiany		4
Z Małdci ¹ :		
Maciej Michalkienas	2	8
jeden czarny z łysinką białą, drugi czarno-strokaty, oba po	4	
Z Doczun ² :		
Wasył Jucewicz	I	4
ten czarny bez żadnej odmiany		4
Andrzej Ryńkowski	I	4
ten czerwono-strokaty ma lat		6
Łaurys Michalkienas	I	4
ten czarny z łysinką		2
Antoni Kiepenis	I	4
czarny z łysinką pod rogiem		4
Antoni Kiepenis	I	4
ten ryż bez odmiany		4
Z Narkun ³ :		
Adam Szwedas	2	8
jeden czarny, głowa biała, drugi czarny bez odmiany, oba po	4	
Andrzej Łaszas	I	4
ten siwy, ma lat		3
Z Degieć ⁴ :		
Kazimierz Mateyko	I	4
ten czarny bez odmiany		3
Jan Bałhunas	2	8
oba czarne bez odmiany po lat		4
Tomasz Misiunas	I	4
czerwono-strokaty		3
Na wieś rozdanych wołów	19	76

Jeśli by który z poddanych zerwał wołu, zapłaci do skarbu złp. sześć.

Zasiew^a zboża pro anno 1781.

	Pury
Posianego żyta w roku 1780 przez Imć Pana Markie- wicza przeszłego ekonoma w zmianie dwornej	211 ² / ₄
Przez tegoż posiano pszenicy ozimej	6
Jęczmienia posiano w roku 1781	60

^a Cały ten ustęp przekreślony.

¹ Takiej wsi nie zna Słownik geograficzny.

² Daczyny wieś, gm. Abele, pow. nowoaleksandrowski.

³ Narkuny wieś, gm. Uciany, pow. wilkomierski.

⁴ Degucie wieś, pow. wilkomierski.

	Pury
Pszenicy letniej	2
Owsa posiano	172 ² / ₄
Gryki posiano	6
Grochu posiano	8 ² / ₄
Konopi posiano	1 ² / ₄
Siemienia lnianego	11 ³ / ₄
Bobu posiano	2 ² / ₄
Nota. Miary zbożowe ^a .	

Sianożęcie dworne^b.

	Włoki	Morgi	Siana wozy murożne błotne	
1. Sianożęci od końca jeziora używalnej, murożnej i błotnej ^c , do samej grobli leżącej	I	3	70	61 ^d
2. Sianożęć za groblą tymże ciągiem bez przerwy, używalne, średnie, miejscami grząskie, bagniste, odnowienia rowów potrzebujące, do je- ziorka Okmiany, dalej brzegiem tegoż jeziora, a potem ruczajem Skajstupią aż do ściany wsi Szytejków ¹ w ruczaj wpadającej od gruntów dwornych	I	28 ¹²⁰	100	200
3. Sianożęć pod Rogulskim za jeziorkiem Okmianą, nazywającą się Stolaryszki — średnia		3		56
4. Sianożęć plantowana za jeziorem ku granicy popielskiej ² od ściany zaściankowej, uży- walna		6	50	
5. Sianożęć Maciuni[s]zki nazwana, z obu stron rzeczki Miłzupie leżąca, murożna	I		100	
Tamże do roztrzebienia pozostaje łąk	2			
6. Pod wsią Popielami ² nazwana Joleje		7		26
7. Sianożęć Szutejkie w Dumblach ³		6	18	10
8. Sianożęć w Szwabiszkach ⁴ nazwana Sun- takinis; kto Sypajliszki trzymać będzie, temu na zawsze dodana być powinna; w podłości			Dombrowscy używają ^e	10

^a Pod tym tytułem zostawiono resztę strony pustą.

^b Cały ten ustęp przekreślony.

^c Te dwa wyrazy dopisano inną ręką.

^d Ta cyfra dopisana inną ręką.

^e Te dwa wyrazy dopisano inną ręką.

¹ Szytejki wieś, pow. nowoaleksandrowski.

² Pupiele wieś, pow. nowoaleksandrowski.

³ Dumbła folwark, gm. Ponedel, pow. nowoaleksandrowski.

⁴ Szwabiszki wieś, par. Abele, pow. nowoaleksandrowski.

kędy te bydle napije się ażeby i dostać mogło bydle napoju błotnego, pytam zdrowych rozsądków, czyli to nieszkodliwa? nauczyły każdego gospodarza niejedne chorób bydłecich przypadki i dlatego to, napiwszy się z podmienionych błot, kałuż, różnego robactwa i zgnilizny zdrowiu szkodzącej, do nienadgrozonego przyszło upadku i nieuhamowanej zarazy. Ponawiam, trzykroć na wiosnę i latem, w jesieni zaś i zimą po dwa razy koniecznie pojone być powinny. Zimą do napojenia nie razem, ale porządkiem chlewami pędzić do pojenia, aby się wygodnie każde napiło.

Rowów aby Ma być zakazane stróżom i pastuchom, aby bydła po łąkach nie zatłaczać nie przepędzano przez rowy, gdyż przez to rowy opadają i rujując się, a na głębszych rowach bydło kaleczy się.

2. Paszenie młodzieży z wielkim bydłem zabrania się, lecz na osobno-Paszenie ści, aby się młode nie obchodziły, lecz jak skończone lat 3 mieć młodzieży będą, wtedy z większym bydłem łączyć.

3. Z tąż młodzieżą owce i świnie paść razem pod jednym dozorem i strażą a kozy z bydłem wielkim do paszy chodzić jedno powinno. Kóz jednak rozmnożenia w żadnym dobrym gospodarowaniu (dość ciekawy) nie widziałem, ani mię żaden przekonać o pewnych z nich zyskach nie może, owszem chciwe te bydle kor zjadania jak wiele ogrodów owocowym szkody poczyniły i przeto rozmnożenie nie jest potrzebne nad proporcją do nabiału czeladzi, raczej takowe bydle zostawić ukochanym od nas żydkom.

4. Cielęta aby przez 7 niedziel nie były odłączone od matek, zawsze Cieląt postrzegać, a odłączywszy niedługo poilem poić, ale potem dachodowanie wać owies parzony, nie gorący, lecz ciepły; dla tego ustanawia się na każde do przychowku ciele zatrzymane owsa purów 2, na poilo jęczmienia pura $\frac{1}{4}$ siek.

Latem na trawę młodych nie puszczać, ale sianem dobrym pogodnym karmić aż do żniwa, a potem na rżysko wypuszczać; w niedostatku siana i wprzód na trawę wynieść muszą; nie trzeba jednak latem cieląt trzymać w oborze, ale osobno mieć odrynkę wystawioną z ogrodzonym dziennikiem.

5. Krowy cielne w osobnych chlewach trzymane, a po ocieleniu się sianem karmione być powinny jużto dla zasilenia, aby się cielęta dobrze Krowy cielne hodowały, jużto aby mleka na zbor więcej dawały, dodając z browaru przytem wraz brahy wodą rozwiedzioną; w ten sposób bydło nie nędznieje przy zupełnej wygodzie.

6. Należy mieć wzgląd partykularny na to, ażeby w chlewach i na dzienniku zawsze bydło sucho stało, a nadewszystko w jesieni, gdyż z przy-Stanie suche czyni mokrego w jesieni stania na wiosnę wcale na nogi upada, bydła dla czego słomy dostatek należy uścielać w chlewach i dzienniku, bacząc na to, ażeby sucha i nieprzegniła słoma daremnie nie leżała; ku temu służy sposób wyrzucania z chlewów ku wiosnie i w jesieni z wierz-

chu słomy suchej i nieprzegniłej na dziennik, a nowej naścielania do chlewów.

Na karm bydłu rogatemu słomę jarzynną na dzień a żytnią na noc, gdyż jedna jarzynna słoma nie jest zupełnie dla bydła zdrowa. Karm bydła Słomy też zaraz po młóceniu z gumna na karm nie dawać, ale trzeba, gdyby się dobrze odleżała. Owsianą zaś słomę w jesieni wykarmiać a jęczmienną chować ku wiosnie, gdyż owsianej słomy jadać bydło w marcu nie zwykło. Na dawanie jarzynnej słomy i siana dla bydła w chlewach żłoby porobić należy, aby karmu pod nogi nie zbijało, plewy też zimą parzyć wodą gorącą w kubłach i one polewać brahą i bydłu dawać należy, nie zaś suche plewy oblewać brahą.

7. Bydło gdy się zamyka w chlewie, które się nie bodzie, przez zimę ma być wolne puszczane i chlewy do dziennika otwarte, aby się przechadzało, a które niespokojne i bodzi się, uwiązywać nie na Bydło aby powrozie samym, lecz z pałką, aby się nie udusiło, codzień zaś wolne zimą, gdy nie są mrozy wielkie, wypuszczać w południe na chodźło podworze, aby się przechodziło godzin 2 i nóg sobie w chlewie nie odstało.

8. Tam, gdzie potrzebne zaprowadzenie przypłodka, mają być woły bujaki wolne puszczane, aby się wcześniej bydło odchodziło, gdyż najrańsze cielęta na płód najlepsze. Gdzie zaś obora zaprowadzona do po-Bujaków trzeby i sposobności hodowania, tam woły bujaki w zimie oso-spuszczanie bno na uwięzi chować należy i dopiero na początku februaru lub później woły bujaki puszczać wolno, aby krowy, w przyszłym roku później ocie-liwszy się, były pożyteczniejsze do zbierania nabiału, gdyż z tych krow, które rano cielą się, mała korzyść i szczupły zbiór nabiałów.

9. Wcześniej ku jesieni przejrzeć krowy, które będą stare, a na prze-chów i dalszy płód niezgodne, takie na wyznaczoną ordynaryą wcześniej wykarmiać, a resztę takowych krow, które nie łatwo przezimować Przejrzanie mogą, w jesieni sprzedać należy a ostrzegać się przez wszelkie bydła sposoby upadku, bo ten po większej części jako do pilnego rogatego Imć Pana ekonoma dozoru należy, tak wyciąga odpowiedzi. Na jałowice przy brazie etc. ukarmić się mającą dozwala się owsa purów dwa.

10. Wełnę z owiec w swoim czasie ostrzygać, ostrzyżoną pod wagą zapisywać Imć Pan ekonom tenetur, wiele za każdym razem bę-Wełny strzydzie. Skopy także, zostawiwszy na ordynaryą należące, zostawione żenie i owiec do bicia wcześniej bić, nim pochudnieją w późną jesień. bicie

11. Prosiąt 20 wybrać na przypuszczenie, do bicia dobrych w przyszły

* To ostatnie zdanie jeszcze z osobna przekreślone.

Wieprzów czas, i one nie tylko w pierwszym roku wykarmiać, ale i corocznie, aż dojdą wieprzów należytych, a jak 3 lata zakończą, do-
 przypu- szczenie
 szczenie pioro w czwartym roku na wieprze do bicia ukarmiać.

Na każdego wieprza ustanawia się do ukarmienia zboża czystego purów dwa, z którego na początku karmienia wziąć należy dla każdego wieprza półtora pura żyta i domieszać drugie tyle plew, a dopiero zmiełszy, gdy się już w jesieni pierwszej kapustą ułamywaną rozbuchają, takowym berłem karmić a na ostatek czystym zbożem, idque 4-ma purami na każdego z osobna wieprza^a.

Nota. Na początku czadziami i brahą [karmić] lub w niedostatku czadzi zboża pur trzeci dla przymieszania do plew przed zaczęciem dla wieprzów karmienia ex excrementis aquae vitae do zjedzenia grochu w nich w wodzie moczonego [dodawać], aby się wieprze wyczyszczały i mięso gdyby pewnej nie było krupne; to czynić przez dwa razy, probatissimum; na każdy raz na wieprzów 20 grochu $\frac{1}{4}$ pura ustanawia się.

Jak wieprze, jako i kabany, kiedy bite będą, szczecinę z onych wszystko zebrać, przemyć, wysuszyć; pospolity jest zwyczaj, że wieprzów osma-
 Szczecinę
 Szczecinę lają, przez co onych szczecina w niwecz idzie, należy więc w kowieprzową tle browarnym wodę kazać rozegrzać i w gorącym ukropie opa-
 zbierać zbierać rzać szerść, aby się tym łatwiej zebrać dała, jeśliby do zerwania była trudna, którą jednak na świeżym wieprzu łatwo jest skubać. Nie wszystkim jest wiadomy zysk [z] szczeciny wieprzowej, którą kupują na robienie kamlotów i dobrze płacą. Zebraną zatem takową szczecinę w roku każdym bitych wieprzów ad calculum chować, wiele którego roku zebrało się funtów.

13. Trzymanie w ogrodach bydła nie długie być powinno, ale po wy-
 Trzymanie
 Trzymanie wzięciu gnoju zapędzać na dziennik i ony uścielać słomą, przez bydła co znacznie i gnoju przysposobi się, a w niedostatku pościłki na w ogrodach morgach ogródziwszy w polu trzymać.

14. Od stajen gnój koński co tydzień wywozić do obory i na dzień-
 Gnój koński
 Gnój koński nik wyrzucać należy, aby się przerobił z gnojem bydłecim, inaczej do obory gnój koński mniej jest użyteczny.

O nabiałach.

15. Zbory nabiałów potrzebują osobliwszej pilności, ażeby dobrze wy-
 Nabiał
 Nabiał dajane były krowy oraz aby ony na paszach stróże i stróżówki, pastuch, niego czysto, ochędożnie chodzono, zaleca się Imć Panu ekonomowi mieć w tym przezorność nad gospodynią. Ma być zachowano, aby śmietana

^a Ostatnich 7 wyrazów dopisano inną ręką.

długo nie stała — przez to się psuje, — lecz ile się zbierze, bić co prędzej na masło należy.

Masło powinno być mocno myte i póty wodą przemywane, póki woda cała czysta schodzić będzie, a gdy się zparzy, (że się robi, jak nazywają, masło wielkie), iż nie wydaje się czysto wymyć i oddzielić Nabiału sole-
 się od serwatki, natenczas należy choć niezupełnie wymyte ma- nie i mycie sło osolić i solą przetarszy postawić w piwnicy umyślnie do konserwy nabiałów zrobionej, nadewszystko zimno trzymającej, aby tak przez noc stało, a nazajutrz wymyć należy, bo już łatwo oddzieli się serwatka od masła. Solić też masło należy solą tłuczoną, a nie całkowitą (NB. Ten zwyczaj soli całkowitej był przedtem w folwarku Zajeziornym przez gospodynię wieśniaczkę chowany), oraz solą białą, umyślnie na expensa fundi z Rygi wprowadzoną, tak do nabiałów, jako i do kuchni, beczek co rok ośm. Wszakże soląc masło, solić go do proporcji masła i potrzeby; mieć i na to będzie baczność Imć Pan ekonom, gdy swojej niema towarzyszkę, gdyby gospodynia nie przesalała. Czynią to niektóre gospodynie głupie dla powiększenia wagi do sprzedaży, ale tam, kędy zakładają zysk, od kupca roztropnego tracą cenę i walor za przesolenie, jak pospolicie w Rydze doświadczają.

Ustanawia się na osolenie masła w sposób kurlandzki soli pudków trzy na masła pudków 13, na sery soli pudków ...^a, podług wielości krów do paktu należących za okazanym rejestrem wiosennym.

Zwyczaj prawie jest powszechny, iż masło świeże po zbiciu i wymy-
 ciu zaraz nakładają do fasek, a przeto one naciskają jak najmocniej. Świeże jednak masło i niestężałe nie daje się ucisnąć należy, skąd Nakładanie
 potem, gdy masło w fasce stężone, upada znacznie nie tylko masła z wierzchu, lecz i w grubości, dłaczego znaczny deces wynika do fasek w przedawaniu takowych fasek. Należy więc, ażeby takowe masła ze wszystkim wymyte i osolone do drugiego w neckach dnia trzymane było, aż stężeje, toż dopiero one w faski nakładać i jaknajmocniej one uciskać, oraz wodą rozsoloną nalane zawsze trzymać; konserwować się długo i psuć nie będzie.

Faski na masło (może ten zwyczaj komu być nie przypadłym) ja czynić ponadgranicznym, kurlandzkim sposobem radzę temu, kto z duszy życzy prowadzić ekonomikę do kraju przystosowaną i do sprze- Fasek robie-
 dania na grosz maseł do Rygi arcysposobną — fasek, mówię, takich, nie na masło któreby zrobione trzymały według fasek kurlandzkich każda po funtów ry-
 skich 65 vel po pudków 3 funtów 5, nie kazać zaś onych robić na kształt anharyków z zabijaniem na głucho obydwoma dnami, ale z jednej strony od wierzchu trzeba aby były z uszami wypuszczonemi do zakładania nakry-

^a Cyfra nie wypisana.

wek podług zwyczaju. Zwyczaj powszechny kurlandzki i w Księstwie inflantzkim, kędy i najdoskonalszego rozrządzenia ustawy mają zaletę u nas, i po większej części wprowadzony i wzięty, mianowicie od tych, którzy nieustający mają zawarty z Ryżanami handel dla pomnożenia swoich intrat, ażeby od sześciu krów dojnych za ogólny rok oddano masła beczkę, trzy mającą pudków 13, i takową beczkę serów, albo za nie złp. 4 a od pierwiastek i przedojek połowę tego. Czyni to od krowy dojnej masła pudków 2 z okładem.

To polega na przezorności i sprawiedliwości ekonomowej i samego prawie ekonomu dobrem rządzeniu się; lubo nie ustanawia się tyle koniecznie masła do oddania, jednak zachowuje, aby najmniej oddawano półtora pudka od krowy.

Nota. Karmne, dobrze opasywane krowy, brahą w zimie pojone, prze-
Ustawa pis z doświadczenia skuteczną tym końcem; dla tych nieomyl-
zbioru masła nych zysków kto wykracza, gdy w bliskości obory braknie do
posilenia bydła na dostarczającym browarze.

A od przedojki i pierwiastki połowę tego; należy zatem, aby na wiosnę były zapisane do rejestru krowy, wiele dojnych całkowych, a wiele pierwiastek lub przedojek będzie, i takowy rejestr do komisarza ażeby był oddany, rekomenduje się, który w czasie tego wszystkiego doskonały może uczynić rachunek

Mleko siadłe, do robienia serów obracające się, ażeby w piecu nie przegrzano, należy być ostrożnymi i zachować pilność. A gdy z garków na ro-
Serów bienie twarogu i serów wylewać przydzie, nie wylewać owe z gar-
robienie ków do worków, jako częstokroć bywać zwykło, bo nieprędko
ścieka i często twaróg w workach zgrzewa się, pleśnieje, ale ze wszystkich garków razem zlewać nad wanienką do płótna na to przysposobionego i na tym płótnie, aż serwatka zbieży, toż dopiero tym twarogiem worki nakładać, uciskać i razem sery robić. A gdy z pod prasy wyndają, tąsamą serwatką one myć, aby były żółte, i solą nacierać według potrzeby. Do skarbu wiele się wyda (bez kwitu ani serów, ani masła, co przyjęto nie będzie), do rejestru zapisać i inne expensów rodzaje z dystynkcyą. Co wszystko Imć Panu ekonomowi poleca się do wiadomości i zawiadania, ażeby się z gospodynią obrachowywał do nastąpić mającej w czasie kalkulacji.

Regestrowanie bydła na wiosnę i w jesieni weryfikować przychodzące z pola, z opisaniem lat, odmiany szerści onego, jako jest potrzebne tak mo-
Regestrowa- cno Imć Panu ekonomowi; zaleca się nigdy nieodwłoczne wyko-
nie bydła nanie dla powiększenia doskonalszej w rządzeniu się dobrym opi-
nii od pana i do tego przełożonych, a to dla tego, aby czasem bydła pa-
stusi, stróże etc. w polu nie odmieniali, co się przytrafiać zwykło. Gdy zaś z woli Boskiej zdarzy się upadek bydła, tak większego, jako i mniejszego,

tedy w osobnym rejestrze każdego czasu zapisać, a skóry, jeśli jakie będą, oddawać do Imć Pana pisarza prowentowego.

Wszelki przypłodek w urodzajach i gatunkach pod datami z dystynkcyą cieluszek i byczków rekomenduje się zapisywać dla przyszłego z komisarzem obrachowania się.

§ 3. Ustawa

do nieustającej konserwy ptastwa w folwarku Za jeziorem
od roku 1781 z przychowkiem naznaczonym.

Do folwarku Za jeziorem	Być powinno	
	młodzieży	jajek
	Sztuki	
10 sztuk gęsi po sztuk 3 i jajek 5	30	50
2 gęsiory do nich		
10 sztuk indyczek po sztuk 3 i jajek 5	30	50
2 indyki do nich		
10 sztuk kaczek po sztuk 5 i jajek 10	50	100
2 kaczory do nich		
10 kokoszy, nie więcej, po sztuk 5 i jajek 10	50	100
2 koguty do nich		
od tychże kokoszy po jednym kapłunie	10	
48 sztuk, prowentu od nich	170	300

Takowego ptastwa liczba samych maciorek jak jest opisana, tak być zawsze powinna. Przychówek z niego in toto dochodzić skarbowi powinien, a jeśliby go skarb nie potrzebował (przy ptastwie dziakielnym), tedy zbywać wolno na pieniądze, które osobiście gospodynia importować będzie za wydanym kwitem.

Na konserwacyą wyż wyrażonego ptastwa poślady, podsiewiny od arfowanego zboża zbierane być powinny i temi one, z czystego zboża nie kładąc expensu, chować należy. Czasu zaś wiosennego, tak dla sa- Ordynarya
mych maciorek na jajkach siedzących, jako też dla przypłodka ptastwa
onych, czystego zboża proporcjonalnie wziąć pozwala się, t. j. na indyczęta
serów 30 (a nie więcej) expensować wolno.

Na ukarmienie kapłona, jak jest wypróbowano, żyta z jęczmieniem garcy komisyjnych dwa, na prostą kurę garniec jeden. Na ukarmienie gęsi owsa garcy cztery, z której szmelc być powinien, kaczek 10, indyków 10, owsa zmieszany garcy 27, mieszając z młotem ukarmić się powinno; na proste każde (?), czy do przychowku czy do kuchni wydawane, nie więcej expensować należy, jak takowych garcy 3. Puch, pióra, z ptastwa na expensa kuchenne

wydanego oskubywać i one, pod wagę po wsiach podawszy, importować do skarbu za kwitem.

Przestroga do powodzenia ptastwa.

[1.] Najprzód na ptastwo powinno być chlewki ciepłe, częstem uśłaniem słomy opatrzone. [2.] Kotuchy, w których ma ptastwo młodzież wylęgać, nie o ptastwie mają być robione w chlewach na ziemi, ale na podmoszczeniu, siedzącym ażeby chłód i wilgoć [z] spodu idąca nie szkodziła. 3. Gdy ptastwo rano wysiadywać zechce podczas mrozów jeszcze trwających, trzeba one sadzić w izbach przepalanych według potrzeby. 4. W czasie, w którym ptastwo wysiadywa, wystrzegać się trzeba bliskiego około ich strzelania, które przeszkadza barzo wychodzeniu młodzieży.

Przestroga. Młode indyczeta najlepiej w sadach, gdzie są, a gdzie niemasz, w osobnym ogrodzeniu konserwować, zrobiwszy wpośród tego ogrodzenia dobrą, ociszoną, na ich stadko budę, do którejby się od niepogody schronić mogły w czasie dżdżu, tamże i one karmione, gdyż tym sposobem na wolności najlepiej hodują się.

Rekomenduje się Imć Panu ekonomowi, aby pasterz nigdy w folwarku nie próżnował i inni; przemyśleć onym jakąkolwiek zabawkę wiązania sieci lub inne roboty.

Remanentem podało się w roku 1781 na folwarku Za jeziorem ptastwa:

Ptastwo folwarkowe	gęsi starych	12	}	sztuk gęsi 45
	gęsiąt	30		
	gęsiorów	3		
	kaczek	12	}	sztuk kaczek 75
	kacząt	60		
	kaczorów	3		
	indyczek	5	}	sztuk 6
	indyk	1		
	kokoszek	12	}	sztuk 74
	kurcząt	60		
	kogutów	2		
Ptastwo dworne	indyczek pięć	5	}	sztuk (?) ^a
	indycząt dwadzieścia	20		
	indyków trzy	3		
	kaczek 3			
	kaczor 1			
	kacząt (?) ^a			

^a Cyfry nie wypisano.

kokoszek 6	}	sztuk	10
kurcząt 2			
kogutów 2			
pawów samców	sztuk		2
Prosiąt we dworze	sztuk	(?) ^a	

Ustawa do konserwy ptastwa gospodyni dwornej tażsama, jaka i Za Jeziorem, być powinna i na też ptastwo ordynarya^b.

O browarze gorzalnym zajeziernym.

Z nieprzezornych dotąd ustaw i rozrządzeń w folwarku zajeziernym nie było browaru, przeto go teraz mieć chcę do przedstawienia przeniesionym, oparkanionym, słowem przy kanale folwarkowym niemal w tym Browar samym sposobie zafundowanym, częścią dla powiększenia propi- folwarkowy naty w całej majątności Abelach, a po części większej z powodu upodlonej, znikczemnionej nieprzezornościami ekonomizujących obory bydła; ta ażeby zwykle o czasiech miała zasilenie i pokarm brahy, mianowicie świnię do nieustannej konserwy wyznaczone, zleca się najskuteczniejsze Imć Panu ekonomowi dopełnienie.

W jakowym wystawić się mającym browarze dozór być powinien, ażeby browarnik kotłów i trąb nie palił. Względem kotłów powinien browarnik, one nalawszy, póty mieszać, póki nie zagotuje się dobrze, a po- Aby kotłów tym zakładać, aby mąka nie przypadała. Względem trąb postrze- i trąb nie gać, aby zawsze w trąbniku była woda jak najzimniejsza, czyto palono rurami od źródła sprowadzona, która jest do wychodu najpomocniejsza, czyli lodem nakładana, a gdy się trafi, że mąka do kotła przypadnie, tedy za każdym razem natychmiast wychędożyć kazać.

Na wyrobieńiu brahy zalega wychód wódki dobrej, przeto najszczególniej browarnikowi zalecono być ma najprzód, ażeby, rozwodząc pierszy raz mąkę, wybijał oną z pomocnikami mocno najmniej przez godzinę, O wybija- a tak wybita gdy słodnieć pocznie, aby znowu przez godzinę niu brahy i więcej gotował wodę w kotle do rozwodzenia i dopiero tak mocnym gorącym warem rozwodził brahę i powtórnie mocno i długo wybijał, albowiem im gorętszym warem brahę rozwodzić i dłużej wybijać będzie, tym lepiej rozejdzie się i moc swoją wyda każda partykuła mąki.

W zadawaniu brahy powinien uważać, aby braha dobrze chodziła, dla- czego podostatku drożdży wlewać powinien. Gdzie zaś piwnych drożdży nie dostarcza, tedy osobny w beczce zrobić drożdżownik, którego na Zadawanie całą zimę dostarczy, dolewając tyleż nazad chodzącej do beczki, brah

^a Cyfry nie wypisano.

^b Dotąd wszystko przekreślone. Reszta strony i następna nie zapisane.

wany spór o grunta, tudzież między IchPP. somsiadującymi, wyjadą Imć Pan komisarz i Imć Pan ekonom i rzecz w sprawiedliwości dokładnie ułacnią.

Podwód żadnych, ani robotnika, pod jakimkolwiek bądź pretekstem bez wyraźnego mego zalecenia nie wyda Imć Pan ekonom, chyba na własną moją potrzebę.

Równy dozór tak Imć Panu komisarzowi, jak i Imć Panu ekonomowi zaleca się dopilnowania trzeciego snopu po włości abelskiej i takowej regestr, sporządzony po wybranej snopczyźnie, do rąk moich oddać rekomenduję.

Imć Pan ekonom, nad całą włością rozrządzenie mający, w ogólnej tej objętej funkcji wójtami, ławnikami, ciunami i dziesiątnikami, częścią umiarkowanym rygorem i posłuszeństwem w łagodności od zaprzędawania za granice Inianego towaru utrzyma, a to dla zjednania tych względów, które za czułością i ocaleniem dobra pańskiego dla Imć Pana ekonomy w czasie nastąpią.

Gospodynią folwarkową Imć Pan ekonom pod swoją mieć będzie dependencją dla pewniejszej z nabiałów intraty.

Woły w jesieni skupowane być powinny przez Imć Pana pisarza prowentowego, który mieć będzie regularne dawane na kupno onych pieniądze, Imć Pan ekonom zaś obmyśli na ich wygodne co do stania i pokarmu miejsce. Po wyprzedaniu karmionych wołów tenże Imć Pan pisarz z profitu wykalkuluje się.

Jeśli tego wyciągała potrzeba między poddaństwem prędkiego rozsądzenia o spasz, o szkody w gruntach, w łąkach, wyjedzie Imć Pan ekonom i rozsądzi i przy takowych rozsądzeniach, jeśli który z poddanych dał pokłon, wzięść wolno.

Względem powiększenia krescency i obory ponawiam zaleceniem moim dla zjednania nagród i względności u mnie w dopełnianiu ekonomicznego obowiązku, który się powierzył Imć Panu ekonomowi w doskonałym zaufaniu, że we wszystkich czynnościach będzie gorliwym wykonywaczem.

Ciunów, dziesiątników, wójtów, czeladzi dwornej na folwarku, niema Imć Pan ekonom odmieniać bez wyraźnej woli mojej.

Przy tych obowiązkach służebniczych rekomenduję Imć Panu ekonomowi, ażeby nigdzie nie oddalał się ze swoimi interesami w podróż bez mojej wiadomości, albowiem w nieprzytomności dźać się zwykły różne w domu bez gospodarza szkody, tudzież i moje własne regulujące się interesa, do których Imć Pan ekonom wezwany bywa.

Pisarz prowentów co do subordynacji niema być należącym do Imć Pana ekonomy, któremu Imć Pan ekonom po wymłóceniu zbóż wszystkie do ziarna jednego z folwarku do dworu przewiezie, odda, kwit od tego odbierze, a nasiona, jeśli czas przydzie, od tegoż z szpichrza wziąć każe i zakwituje.

Handel Iniany i wybieranie w czasie czynszów, (z których po zaprowadzeniu i zdaniu do Rygi Imć Pan komisarz wykalkuluje się), należeć ma. Snowane zaś kasuję, a groszowe przy czynszu do skarbu wybrane być powinno^a.

Ostatek nieprzewidzialnych gospodarowania przepisów że się gruntuje na podściwych dysponującego sentymentach, końcem zalety po dopełnieniu w wierności obowiązków oddaje activitati i sumienności z tą krótką przestroga, iż każdą cnotliwość i chwalebne w czynach postępowanie czeka nadgroda^b.

Takowy z woli mojej podany instruktarz, niniejszemu Imć Panu ekonomowi w arkuszach dwudziestu dwóch, punktami i prawidłami rozrządzeń spisany, ręką moją podpisałem na dniu 24 iunii 1781 w Abelach.

Ignacy Pietkiewicz

podstarosta sądowy powiatu wilkomirskiego mp.

^a To ostatnie zdanie opisane inną ręką.

^b Koniec tej strony i następna strona niezapisane, poczem dwie karty wycięte. Przedostania strona nie zapisana, dopiero na ostatniej podany w tekście ustęp.

XII.

Instruktarz ekonomiczny majątności Saryańskiej¹
w roku 1782 sporządzony.

Instruktarz ekonomiczny dla potrzebnego w gospodarstwie obchodzenia się, Jego Mości panu ekonomowi do zachowywania niżej opisanych punktów podany.

Punkt pierwszy co do chwały Pana Boga.

Jako każdego, mającego zwierzchność i władzę nad innemi, tak jest najpierwszym obowiązkiem pilno tego przestrzegać, aby nie tylko między powierzonymi sobie w rząd i dozór ludźmi swawolów i obrazy Pana Boga nie było, ale też ażeby Panu Bogu jako Najwyższemu Rządcy cześć i chwała oddawana była, tak zleca się i rekomenduje się JMci panu ekonomowi:

1. Aby będąca we dworze czeladź, stróże i robotnicy, zebrawszy się po wieczery w gromadę, jako też i rano, pacierze w powszechności mówili: Ojciec nasz, Zdrowaś Marya, Wierzę w Boga, dziesięcioro przykazań Boskich, pięć kościelnych, oraz Ś-ty Boże, żadnego dnia nie opuszczając ani odkładając^a dla nieprzytomności innych.

2. Pilny też na to wzgląd mieć należy, żeby poddani wszyscy każdej niedzieli i święta do kościoła chodzili, to jest aby od każdego gospodarza jeden człowiek przynajmniej znajdował się w kościele, każdego zaś czwartego tygodnia sami gospodarze w kościele być powinni, a po nabożeństwie przełożony do tego weryfikować ma, a jeśliby z których domów którego dnia w kościele nie był, tedy ustanawia się na takowych kara, aby latem piechotą dzień odsłużył i łakę trzebił, a zimą podobnie dzień przy innej robocie odbył, co każdego tygodnia, mimo inne wszelkie powinności, ma być exekwowane, bez żadnej defalki, a jeżeliby się nie poprawił, tedy plagami karać będzie należało.

^a W tekście: dokładając.

¹ Wieś i dobra Sarya nad rzeką Saryanką w pow. dziśnieńskim. Autorem tego instruktarza jest zapewne Tomasz Łopaciński, ob. uwagi we wstępie.

3. Spowiedzi wielkanocne powinni wszyscy corocznie niezawodnie odprawić i kartki oddawać pod surową karą i winą.

4. Nieumiejętni pacierza i katechizmu przez organistego mają być uczone i na to się postanawia czas szkoły w domu tegoż organisty, lub do kościoła zgromadzone mają w święta być uczonymi; począwszy od adwentu aż do św. Jerzego¹ ta nauka trwać ma.

5. Wróżbictwa, zabobony (?), gwałcenie dni świętych ciężką robotą, postów niezachowywanie, gdy od JM. xiędza na których poddanych dowiedzione będą i zwierzchności dwornej doniesione, tedy takowi, prócz kary kościelnej publicznej, za większe excessa różgami, a za mniejsze bizunami mają być karani.

Punkt 2-gi co do opatrtności we dworze i gospodarstwa
wewnętrznego.

1. Ognia ostrożność jak największa zaleca się tak w gumnach, browarach, piekarni, jako też w samym mieszkalnym budynku, która aby była tym skuteczniejsza, należy postrzegać.

2. Z łuczywami aby do obory, świrna, stajni, odryn i innych miejsc nie chodzono, zakazać i surowo przestrzegać, ale z świecą w latarni chodzić powinni, do czego expens na łój proporcjonalny nie broni się, jednak do szpichlerzów i odryn z ogniem nawet i w latarni chodzić zakazuje się; starać się za dnia wszystko zaspakajać dla uniknięcia nieszczęśliwych przypadków przez ogień zdarzyć się mogących.

3. Lnu także nigdy w nocy przy ogniu ani przy świecy nie kazać trzeć lub trzepać, ale tylko we dnie, gdyż jest rzecz najniebezpieczniejsza.

4. Sady powinny być opatrzone na zimę obłożeniem drzew trzaskami lub gnojem, który na wiosnę zaraz odgarnąć i odrzucić należy, a latem chwasty zarastające około drzew odrywać kazać, ażeby drzewa nie dziczały, na wiosnę przytym parkany opatrzyć, żeby były mocne i warowne od szkody.

5. Jest to wielkiem ubliżeniem w gospodarstwie, gdzie chmielu pomnażać i rozsadzać nie starają się, przeto zaleca się, ażeby po wszystkich folwarkach, upatrzwszy miejsce sposobne i grunt do tego zdalny, chmielniki były co największe pozakładane i corocznie rozsadzeniem pomnażane; sadzić zaś chmiel należy na gruncie dobrze wyrobionym na wiosnę na nowiu o trzy sążnie jedno od drugiego, a gdy się przyjmie, rozkrzewiać się zacznie, natenczas w jesieni obierając nie zrzucać cięciwa od spodu, ale w górze od miejsca wiszących główek, cięciwa zaś od korzeni idące, wykopawszy dołek i ziemię prze[ro]biwszy pulchną, zaraz przy zbieraniu do tych rowków zdłuż nie odrzucając wkładać, kruczkami do ziemi przymocować i pulchną ziemią z wierzchu przysypać, a tak spodziewać się wprędce można znacznej w chmielu korzyści.

¹ 23 kwietnia.

Punkt 3-ci o ptastwie.

1. Na gęś karmną wyznacza się owsa garcy ośm.
2. Od 10 gęsi starych i od 12 młodych puchu ryskiej wagi funt jeden i pierza dartego funtów 2.

Punkt 4-ty o oborze.

1. Na jałowicę karmną wychodzić powinno owsa purów dwa.
2. Na cielę na płód zostawione owsa pura pół, jęczmienia pura ćwierć.
3. Wełnę janęczą białą obierać corocznie i wyprządszy jaknajcieniej do skarbu saryńskiego przysyłać, na którą kwity będzie obligowany JM. pan ekonom odbierać.
4. Na prosięta przyplodkowe, na wieprze do karmienia przypuszczane oprócz karmu zwyczajnego co rok pół pura żyta ustanawia się.
5. Na wieprza karmnego purów $4\frac{1}{2}$ zboża czystego.
6. Zbioru masła od krowy starej faskę sześciogarncową i kopę serów, a od pierwiastki i przedójki połowę tego w roku okrągłym wydać powinien dyspozytor.
7. Corocznie przysyłać registr krów ocielonych, wiele starych, a wiele przedojek i pierwiastek. Podobnie w jesieni przysyłać registr, wiele się na zimę zamknie w oborze bydła wszelakiego.

Punkt 5-ty o browarze.

1. Z pięciu purów ziarna ma być sześć purów z młyna.
2. Wydawać mąkę w strych do browaru, jak jest zwyczajem, że siedm purów mąki wchodzi w zator, z tych wódki garcy trzydzieści sześć wychodzić powinno pod próbą, a gdy winokur mniej wyda, na zapłatę onemu zaliczyć, a że pospolicie więcej wychodzić zwykło jak garcy 36, z takowego więc waru tak w registrach odnotować, jak z browaru wyjdzie, tylko mniej 36 garcy nie przymować.
3. Słodu nadmiar zwyczajny nad 5-tym szósty zyskuje się.
4. [Z] słodu pura wychodzić powinno w szynku zł. 10, co gdyby p. ekonom postrzegł pilnie, w instruktarzu kładzie się.
5. Karby tak brażne jako i piwne być powinny, których połowa jedna u browarników, druga u ekonomu ma się najdować.
6. Chłopskich brah na wesele pędzonych karb osobny być powinien, od każdej brahy, zapłaciwszy browarnikowi kotłowego, do dworu dać mają zł. 4, a kury, jak się okazywało, że były brane, odtąd postanawia się, aby od żadnego nie wymagano, i choćby dobrowolnie dawał który włościanin, tedy nie mają być przymowane.

Punkt 6-ty o szynkach.

1. Karby porządne szynkarzom dawane być mają, a gdy się szynkarz w roku odmieni, albo karb nowy dać, albo odstąpiwszy na tymże karbować.
2. Baryłki i beczki karczemne mają być w przytomności wymierzone, zarzniete i cechowane.
3. Miary szynkowe jednostajne i cechowane być mają.
4. Cena wódki i piwa do ceny zboża stosować się ma.
5. Cena zboża w karczmach do ceny targowej regulować się będzie.
6. Pur karczemny ma być czwartą częścią większy od puru ryskiego i tak zrobiony, cechowany i do karczmy dawany, żeby w karczmie szynkarze w strych odbierali zboże.
7. Za wódkę tylko zboże przymowane być ma, a za piwo gotowe pieniądze.

Notandum: waruje się to jednak, iż bez wyraźnej woli i dyspozycji pańskiej lub komisarskiej kopacze, strycharze, mularze etc. inni rzemieślnicy na żadną robotę przez JM. pana ekonomu nie mają być ugadzane. Czeladź dworna jurgieltowa ma być zapisana w registrze regularnie z wyrażeniem czasu, w którym przyjęta będzie, którym podług ustawy jako jurgielt corocznie, tak odzież w swoim czasie (nie przez JM. p. ekonomu, lecz z magazynu i kasy saryńskiej) oddawana być ma.

Co do obowiązku JM. pana ekonomu.

Wierność, pilność i przezorna we wszystkim roztropność są istotne obowiązki każdego, mającego powierzony sobie rząd, zwierzchność i dozór nad innemi, w szczególności zaś znać się i poczuwać powinien JM. p. ekonom, mający oddane sobie dobra pańskie w rząd i dyspozycją, poddanych i wszelkich ludzi w nich mieszkających w posłuszeństwo, prowenta wszelkie i dochody do wiernej percepty, i przeto obowiązkowi sumienia własnego i nadziei pańskiej we wszystkich swoich czynnościach starać się zadosyć czynić, i korrespondować ma i nadto pamiętać, że dobre imię, estymacya jego, która w cnotliwych pierwsze w doczesności zabiera miejsce, na tych wyżej wspomnianych obowiązkach dopełnieniu szczególnie zawisła, co aby skutecznie wykonane^a było, po opisanych powyżej w instruktarzu w osobliwych paragrafach do dyspozycji ekonomicznych ściągających się ustawach szczególniejsze do osoby samego JM. pana ekonomu przynależące wyrażają się punkta.

Co do obowiązku wierności.

1. Najprzód tedy, aby wierność jego żadnemu nie podlegała podejrzeniu i wiadomość pewna dochodów być mogła, porządne registra w introli-

^a W tekście: skutecznem wykonaniem.

gowanych na to księgach na rozdzielnych kartach każdego gatunku expensów trzymane być powinny, jakoby był łatwiejszy sposób porządnej zdania kalkulacyi w każdym czasie; pilnie i rzetelnie w takowych registrach percept i expensów zapisywanie^a niezawodną czynić będzie pewność, iż kalkulacyą bez mękanentu i decessu expedyować będzie.

2. Podobnież książka introligowana na wpisywanie do onej kwitów z importancyi czynionych być ma sporządzoną, którą przy odsyłaniu pieniędzy razem odsyłać będzie należało, ażeby w oną kwity regularnie zapisywane były.

3. Handlów żadnych na siebie w dobrach pańskich JM. pan ekonom mieć nie powinien bez wyraźnego na to pańskiego zezwolenia.

4. Extorsye wszelkie i wynurzenie akomodacyi od poddanych i wszelkich osób w dobrach pańskich najdujących się zakazują się wszelakiego rodzaju. dozwalają się jednak consumptibilia benevole od poddanych ofiarowane, jako i datki pieniężne dobrowolnie od poddanych czynione do tynfa pozwalają [się] JM. panu ekonomowi ku pożytkowi jego.

Co do pilności.

1. Czuła pilność JM. p. ekonoma nad dobrami sobie powierzonymi wzbu-
dzać powinna dozór nad całym gospodarstwem i wszystkimi ludźmi pod rząd swój poddanymi, tak jakoby punkta w instruktarzu opisane swoją exekucyą ile być może we wszystkim miały i żadne decessa do skarbu nie wynikały.

2. Na będących subalternów pod władzą swoją spuszczać się zupełnie JM. p. ekonom nie powinien, chociażby byli w wierności nieposzlakowani, ale pilne oko ma mieć na wszelkie ich roboty i czynności, aby swym obowiązkom należycie zadosyć uczynili, nie ubliżając i cum detrimento skarbu własnych nie szukając zysków.

3. Każdego roku razy dwa przynajmniej sam JM. pan ekonom, jeśliby miał czas dostarczający (?), ma objechać wszystkie wioski, a jeśliby sam nie mógł, tedy ordynować ma namiestnika, dla własnej wiedzy, jaki w którym roku urodzą zboża u poddanych, jeżeli wcześniej rolę podnoszą, dobrze grunta wyrabiają i jeżeli w czasie przyzwoitym osobiwie wcześniej żyto zasiewają; którzy objeżdżając wioski preagrawacyi i extorsyi żadnej poddanym czynić nie mają.

4. Prócz tego mieć też dozór nad poddanymi i ten należy, aby JM. pan ekonom po większych wsiach ustanowił zaufanych i wiernych ludzi, którzyby [o] dobrym lub złym poddanych rządzeniu się, [o] odsiadujących ustawicznie po karczmach w czasach najpilniejszej gospodarskiej roboty, o wło-
czących się ustawicznie po jarmarkach, wiernie i życzliwie dworowi donosili,

^a W tekście: zapisywane.

tudzież jeżeli dozorczy lasów przez niepilność lub za postuły własnym lub obcym ludziom nie pozwalają etc.; o czym mając dostateczną wiadomość, obligowany jest JM. p. ekonom przestępnych za słusznym dowodem proporcjonalnie ukarać i do poprawy poddanych nakłaniać i sposobić.

5. Czynsze od poddanych i arędy wszelkie w swoim czasie, na ratach przypadających, punktualnie odbierać starać się ma JM. pan ekonom, ażeby remanentów żadnych nie było; podobnież i inne wszelkie daniny odbierane być mają, nie puszczając nic w odkład, ale owszem nalegając na poddanych, aby się do punktualnego oddania wcześniej sposobili i zawsze przyuczyli. Długi zaś zbożowe zaraz w jesieni nieodkładnie odbierać, aby wszystkie do Nowego Roku pozyskane być mogły i aby dwór uprzedzał zawsze pozyskaniem swych długów pilnie nader żydowskie do windykania swych kredytów obrotu.

6. Zapomożenie poddanych przezornej JM. p. ekonoma wyciąga roz-
tropności, ażeby tyle udzielał, ile podług wiadomości o majątku poddanego, o jego części gruntu i wysiewach, mieć może pewnej nadziei do pozyskania danej w swoim czasie zapomogi, najpewniej jednak jest na wysiewy lub na chleb dawać zboże za poręką całej wsi, która też dozór mieć będzie, aby wziętych kredytów nie marnotrawili i w swoim czasie one oddawali, oraz też wyświadcza, jeżeli którzy przez hultajstwo i marnotrawstwo do ubóstwa przychodzą.

7. Nad całością granic szczególną bacność JM. pan ekonom mieć powinien, nie tylko ażeby obcy poddani onych nie przestępowali, znaków granicznych nie wygubiali i nie niszczyli, w lasach i puszczech szkody nie czynili, ale też aby własni poddani swoich gruntów i wyrobków obcym do wyrabiania i zasiewów nie dawali i wszelkiej intruzyi do jezior i lasów nie dopuszczali, gdyż przez to najspokojniejsza posesya w wątpliwość granice podawać zwykła, i częstokroć daje się powód do uformowania dyfferencyi tam, gdzie nigdy nie było, a zatym do kłótni i procederów prawnych wynika okaza. Jeźliby zaś intruzya przez kogo w granicach, gruntach, lasach, lub jakie wiołencye czynione były, zaraz w czasie nieodkładnie zaność w kancelaryach manifesta z wyrażeniem całej akcyi, miejsca oraz osób, kiedy, gdzie i przez kogo stanie się wiołencya lub intruzya.

8. Annuaty, ordynarye i dziesięciny w dobrach dziedzicznych gdzie i komu należą, także podatki publiczne poddanych w swoim czasie wypłacać i oddawać JM. pan ekonom i kwity odbierać [ma] a przy kalkulacyi komisarzom oddać.

Co do obowiązku przezornej roztropności.

Doskonała roztropność regułą być powinna wszelkiego rządu i postępowania Imć pan[a] ekonom[a] w obchodzeniu tak z obcemi, jako też i powie-

rzonymi czeladzi swojej ludźmi tak, jakoby ani zbyt duża popędlliwość nie była zbyt dużą, ani też nader wielka powolność i dyssymulacja skutków opieszałości nie przynosiła.

1. Należy przeto ażeby JM. pan ekonom który i prędki przystęp dawał poddanym, cierpliwie onych wysłuchał i rozważnie należytą prędko dawał rezolucją, jakoby poddani onej oczekując długo we dworze czasu marnie nie trawili.

2. W rozsądzaniu spraw między poddanymi jak najściślej sprawiedliwość zachowywać należy, żadną prywatą nie uwodząc się, gdyż z takowych wyroków Panu Bogu, który sprawiedliwości nasze sądzić będzie, usprawiedliwić się będzie należało i ubliżenie sprawiedliwości obowiązek na sumienie restytucji^a za sobą pociąga; dla czego dla ubezpieczenia poddanym sprawiedliwości w sprawach większej importancyi, niesących za sobą zysk lub stratę której stronie, tak między poddanymi, jako też żydami i innymi, wolna będzie appellacya od decyzji JM. p. ekonoma do uznania pańskiego, lub w niebytności pańskiej do JM. p. komisarza, który w czasie słuchania kalkulacyi lub za zdarzoną w dobrach bytnością takowe sprawy większej importancyi, w których się poddani decyzją JM. pana ekonoma kontentować nie będą, wysłuchać będzie miał obligację i albo decyzję ekonoma potwierdzi albo też oną reformować według swego zdania wolen. Sprawy uczynkowe wszystkie oprócz kryminalnych, które bez wiadomości pańskiej JM. pan ekonom sądzić nie będzie miał mocy, ale o onych jak najprędzej raport czyniony być powinien, do decyzji JM. p. ekonoma directe należeć będą; jako też i sprawy gruntowe między poddanymi pan ekonom rozsądzać ma, rozciągając rygor na przestępstwo w sprawach uczynkowych z przyzwoitą w ukaraniu winnych moderacyą, a w sprawach gruntowych, jako i we wszystkich innych, istotną sprawiedliwość: mniejsze występki podług dawnej ustawy 10 plag ukarania nie mają przewyższać, większe zaś excessa, jako to: złodziejstwa, cudzołóstwa, wróżbiectwa i tym podobne realiter dowiedzione różgami par 60 karane być mają. Namiestnicy, pod dependencyą JM. p. ekonoma będący, żadnych spraw ważniejszych sądzić nie powinni, ale poddanych do JM. pana ekonoma odsyłać. Podobnie i za przestępstwa extra fundum dworu popełnione karać poddanych nie powinni, lecz tylko jeśli się przytrafiło wykroczyć w czym poddanym na pańszczyźnie, we dworze onych ukarać będą mogli, nie większą jednak karą jak plag 10, a to się rozumieć ma w osobnym od dworu folwarku będących; będący zaś namiestnik ad latus JM. p. ekonoma bez woli i wiadomości jego winnego karać nie może, większe zaś excessa, nawet we dworze popełnione, jakoto złodziejstwa i tym podobne, które znacznie są i większe za sobą ciągną ukarania, do JM. pana ekonoma odkładać i onemu donosić powinni.

^a W tekście: restytucją.

3. Przesadzanie poddanych z gruntu na grunt, do którego poddani przejścia bez przyczyny częstokroć udawać [się] zwykli, także i zdawanie gruntów nie ma być dozwolone, aż za uznaniem tego potrzeby pańskim lub przez komisarza w czasie kalkulacyi lub bytności jego, ażeby regularność inwentarza odmianie nie podlegała. Similiter wójtów, podwojskich, rejników, leśniczych, gdy JM. p. ekonom odmienić znajdzie przyczynę, uwiadomić pana o potrzebie odmiany onych ma i za wiadomością jego odmieniać, oprócz gwałtownej potrzeby tego, w której ad interim do dalszej ustawy innego ustanowić będzie mógł.

4. Kontrakta arendowne wszelkie jako też i ogólnych wyszynków utrzymywane być mają, póki przez dyspozycję pańską lub w niebytności pańskiej przez JM. pana komisarza akcyonowane czyli z sprawiedliwych przyczyn defalkowane nie będą. Podobnie i czynszy aukcyonować lub z przyczyny gradobicia albo konflagraty poddanych onym do pewnego czasu defalkować, ciągłych lub czynszowych na ogół puszczać, ogólnych lub czynszowych na ciągle odmieniać, bez woli pańskiej lub JM. pana komisarza w niebytności pańskiej nie będzie się godziło.

5. Erekcye budynków potrzebnych i innych w dobrach restauracyi, które expens za sobą ciągną, nie ma JM. pan ekonom bez wiadomości pańskiej lub JM. pana komisarza czynić, ale przełożyć tego potrzebę i mieć na to aprobatę.

6. Z sąsiadami wszystkimi utrzymywać ma dobrą harmonię JM. pan ekonom, unikając wszelkich kłótni i zatargów, w pomniejszych sprawach i rekwizycjach od sąsiadów nieodwłoczną sprawiedliwość czynić i wzajemnie o niej dochodzić należy, w większej importancyi zaś sprawach suspendować rzecz do rezolucyi pańskiej lub JM. pana komisarza i onemu instantanee donosić z dokładem wszelkich okoliczności opisanym. O poddanych sąsiedzkich, którzyby za dyspozycją ekonoma skąd przyszli i nie odwoływali się być wieczystymi pańskimi dawno z tych dóbr lub innych wyszłymi [za] zachodzącą in recenti do wydania onych rekwizycją czynić satysfakcją i onych wydać wolen i mocen JM. pan ekonom będzie, względem zaś rekwizycyi dawno zamieszkałych poddanych ma się referować JM. pan ekonom do rezolucyi pańskiej lub JM. pana komisarza, czyniąc o tym raport JM. panu komisarzowi.

7. Kalkulację coroczną JM. pan ekonom JM. panu komisarzowi zdawać obligowany będzie, nie składając się niegotowością regestrów, gdyż te jako porządnie trzymane takie być powinny, tak iż kalkulacya z onych w każdym czasie być może, podczas której kalkulacyi, jeżeliby jakie i w czym uzalenia poddanych były czynione przed JM. panem komisarzem na ekonoma, niema JM. pan ekonom żadnej za to nad poddanymi zemsty szukać i oną czynić. Decessa, jakie [z] partycypowanych intrat prowentów z kalkulacyi wynikły, regestr onych z podpisem ręki JM. pana komisarza JM. pan

ekonom dopraszać się ma i na one uczynić justyfikacją nie tylko JM. panu komisarzowi obligowanym będzie, ale też jako justyfikacją na piśmie do kognicyi pańskiej podać wolno mu będzie, względem których rzecz cała na potym od woli i determinacyi pańskiej zawiśnie.

8. Memoryały i punkta od pana lub od JM. pana komisarza sobie załeczone w ekonomicznych dyspozycjach JM. pan ekonom do skutku przyprowadzać starać się ma, żądając, ażeby takowe wszelkie dyspozycye i rezolucye JM. pana komisarza z podpisem ręki podawane były. Podany też porządek trzymania rejestrow przez JM. pana komisarza od JM. pana ekonomu ma być akceptowany i zachowany.

9. Koni JM. panu ekonomowi nie więcej jak dwoje konserwować pozwala się, takich jednak, aby przez lato na stajni nie stały, ale w polu chodzić mogły, gdyżby to expens wielki na siano przynosiło. Namiestnik zaś jednego konia tylko trzymać ma i latem onego na stajni trzymać nie powinien.

10. Assygnacye zawsze brane być mają na wypłacające się komu pieniądze lub wydające się zboże, ale także kwity odbierane być mają na pieniądze oddawane, jako też na wszelkie posyłające się rzeczy i ordynarye, albowiem bez assygnacyi i kwitów nie łatwo w kalkulacyi przyjmowane być mogą podawane takowe expensa; przysłane zaś do siebie wpisywać i kwity na one dawać należy.

11. Naczynia zaś wszelkie gospodarskie, jako to beczki, kuffy, faski etc., mają być cechowane, dlaczego, w którym dworze cechów nie masz, zrobione być mają pod literami owego dworu.

XIII.

Ustawy dla rządcy dworu

[księżnej Anny Fabłonowskiej, po roku 1783].

Przezorność, pilność, wierność, roztropność ustawiczna na wszystko i wszystkich attencya jest podziałem rządcy dworu. Te przymioty daje gruntowna znajomość obowiązków świętej religii naszej, bez której zły pan i zły sługa jest pewnie zawsze i wszędzie. Smutne i to się wydaje, gdy rządcą dworu potrzebuje oka zwierzchności do pełnienia tego wszystkiego, co jest powinnością dobrego chrześcijanina, poczciwego człowieka i wiernego w pełnieniu włożonych na siebie powinności sługi, bo mając pilnych świadków akcyi własnych, dwór cały, choćby cokolwiek ukryć udało mu się kiedy przed okiem zwierzchności, nigdy złudzeni ludzie dworscy tak daleko być nie mogą, ażeby występków rządcy nie spostrzegli, z nich się nie zgorszyli, przykładem do złego nie byli ośmieleni i naostatek wymiaru czci powinnej dla niego nie zmniejszyli, a stąd w pogardę rozkazy jego nie podali. Słabą bowiem nad umysłami ludzkimi ma zawsze ten zwierzchność, który chce nauczać tego, czego sam nie pełni i nie praktykuje.

Ze wszystkich powinności rządcy dworu ta jest najpierwsza: strzedz, ażeby żadna obraza boska we dworze cierpiana nie była, ażeby kroki wszystkich ludzi wiadome jemu były i tak z bliska upatrywane zostawały, żeby żaden występki ukryć się nie potrafił. Wstydlivy bowiem ten jest rządcą, którego oczy straż i przezorność ludzie dworscy oszukać mogą, ile razy chcą i w czem chcą.

Roztropny i zręczny ten jest rządcą, który umie tak swojej zwierzchności ulżyć rękę, że tylko czuje ją ten, który jest występny, zostawując dla dobrych ufność i przywiązanie, źródło swoje w poszanowaniu mające. Szczęśliwościąby było mieć i ten talent rządu, żeby, nikomu nic nie mówiąc, wszystkich utrzymać można było w karności, regularności i posłuszeństwie, ale że te wszystkie przymioty albo z darów natury udzielane zostają albo też nabyte przez wielką rządu praktykę bywają, gdy więc ich zupełnie posiadać nie możemy, należy przynajmniej o to się starać, ażeby najmniej krzyżując i łając rząd swój sprawować, bo ustawiczna praktyka tego uczy, że raz

wprawieni ludzie w podobny sposób rządu bać się swojej zwierzchności przestają, z pogardą te jej wrzaskliwe rozkazy przyjmują i na ostatek zasługują na kary, tam pospolicie najczęściej używane, gdzie karności nie masz, gdzie rządcy brakuje istotnej do rządów sposobności i gdzie słudzy nie znajdują przyczyny czcić swoją zwierzchność ani poważać jej rozkazy. Wzajemnie także i ludzi należy wprawiać, ażeby każdy odbywał w cichości swoją usługę; krzyk, hałas, przekleństwa nikomu do pracy nie pomagają, okazując tylko ludzi leniwych, czułych na każdą pracę, i przez hałas dostarczać chcących niedostateczności usług w tej mierze swoich.

Rządca popolitować się z ludźmi nie powinien ani im rangę swoją pysznie przypominać. Pierwsza bojaźń utracą, druga upodla rządcę, który znać że w sobie upatruje niedostateczne cnoty do czci powszechnej, kiedy się boi, żeby te zapomniane od kogo nie były. Wszakże urząd każdy tyle jest upoważniający, ile kto staje się godnym nosić go. Tytuł »ojca« najwyższym i najchlubniejszym byćby powinien dla każdego rządcy, bo nosząc go w całej swojej terminu obszerności zapomnieć nie da wymiaru ani kary sprawiedliwej dla złych ani łagodności dla dobrych, udzielając dla wszystkich tej miłosiernej attencji, która w chorobie ich i zdrowiu żadnej potrzeby uczuć im nie da. Do tego punktu należy zalecenie najpilniejszego dozoru o chorych ludziach: nie nie chcę mieć oszczędzonego, co do ich potrzeby i wygody należy. Raport o nich codziennie z rana ma być mi dawany, a do chętnych usług dla bliźnich w tym stanie będących wprawiać nawet trzeba i dwór cały, a niedbałych w tej mierze upominać i karać należy.

Obietnica kary i nagrody skrupulatnie zawsze dotrzymana być powinna koniecznie, bo pierwszej uchybienie opuszczenie zwierzchności uczy i małą bojaźń daje, druga chęć opieszała do dobrych sprawuje usług.

Rządca także uprzedzonym pokazywać się nigdy nie powinien, trafia się bowiem czasem, że jeden mniej, drugi gorzej służąc, zasługuje na większe pochwały za małą jaką dla rządcy attencję lub pochlebstwo, imię faworyta u rządcy sobie zjednawszy w czas, gdzie cnotliwy człowiek, ścieżek tych nie znający, zostaje bez sprawiedliwej za swoje usługi względności.

Podobne rzeczy nie chcę żeby praktykowały się u dworu mego, żądając, aby każdy według zasług wymiar miał swojej kary i nagrody, jedno jednak i drugie nigdy bez własnej mojej dyspozycji następować nie ma.

Nigdy WP. cierpieć nie powinien żalenia się na skarb lub funkcję własną, bo każdy dolegliwość swoją może przełożyć, bo każdy z miejsca niekontent może odstać. Uskarżający się więc na służbę a jej nie rzucający zły jest zapewne człowiek i religii obowiązków nie znający, wążąc się nie wdzięcznie mówić o tym, w czym domu chleb je i opieki doznaje. Takowy więc człowiek przeświadczony o tej złości charakteru odprawionym być zaraz ma, w jakiegokolwiek randze u dworu zostający.

Powszechna dla wszystkich grzeczność i polityka znaczy starowną edu-

kację i tę znajomość świata, w którego wyborze nie się grubiańskiego mieścić nie może. Ten punkt w szczególności zawiera attencję dla gości najpilniejszą, z wielu miar im powinna, w której uchybienie lub doświadczenie przez nich jakiej niewygody rządcom zawsze i wszędzie przypisane zostaną.

Każda moja dyspozycja, bądź w małych, bądź w wielkich dyspozycjach zachodząca i WP. powiedziana, chcę zawsze, aby jemu wiadoma była. O tej powszechnie mówić, do ucha w sekrecie przed jej egzekucją wszystkim powiadać, defektem jest bardzo wielkim dla mężczyzny, którego wstrzemięźliwość w mowie, roztropność w akcyach jest najznakomitszym przymiotem. Szacować trzeba też i ten przymiot umieć, którego zwierzchność udziela powierzenia tego, o czym nie chce, aby drudzy wiedzieli. Patrzyć więc zawsze trzeba na sekret powierzony jak na depozyt w rękach złożony, którego wydawać obcemu bez pozwolenia właściciela nie godzi się pocziwemu człowiekowi.

Żadna expens pieniężna do WM. Pana nie należy po wyraźnej mu na to dyspozycji danej.

Krzywdą skarbu widziana i cierpiąca być nie może przez WPana, bo ta jego szczęściu nie pomoże, do wzbogacenia się nie przyda łatwości, ujmuje szacunku, na który dobry sługa zawsze, w każdej zwierzchności, zasługiwać sobie powinien mieć chęć. Ta okoliczność uczy we dworze niewierności zawsze wielkiej, kiedy to kradną, co mają w rękach, stąd więc wnosić należy, że wzięłby i co znaczniejszego, żeby mu to było powierzono. Jak więc niebezpieczny dla całości skarbu podobny zostaje charakter, łatwo domyśleć się można.

Subordynacja i regularność są dwa filary rząd utrzymujące. Pierwsza jest przyczyną egzekucji w rządzie najpotrzebniejszej, żeby więc umieć ją zachować i ocalić dla siebie od tych, co są pod WM. Pana jurysdykcją, trzeba umieć ją pełnić dla swojej najprzód zwierzchności. Ta jest pryncypalna rządu nauka, której i na moment uchybiać nie można, bo częstokroć przerwane jedno ogniwo opuszcza rząd łańcuch cały, wiele rzeczy przywalający. Sługa też nie egzekwujący rozkazy skarbu jest nie sługą pocziwym, ale pierwszym i najgorszym zwierzchności swojej nieprzyjacielem, jak więc dla niej może być miłym, wniesć stąd można.

Regularność jest drugą rządów podporą, chcąc w nią ludzi wprawiać, trzeba ją samemu zachować WPanu i mieć mą ustawiczną attencję. Ułatwiam ja sama WPanu tej exekucję, z siebie dając pierwszy przykład regularności godzin moich, tychże rozrządzenie i dla ludzi przepisałam, a do WPana należeć będzie tak swoje regulować, ażeby wszystkie przystosowane były do każdego rodzaju usługi, dozór jego nie schybające.

Ten jest ogólny opis powinności jego samego osoby tykającej się, funkcje zaś jego, że te ma rozliczne, podzielam ich na pięć artykułów, to jest:

Art. 1. Powinność dozoru pałacu i całego zabudowania.

- » 2. Powinność dozoru liberyi i ich usługi.
- » 3. Powinność dozoru kuchni, kredensu, cukierni i piwnicy.
- » 4. Powinność dozoru wewnętrznego gospodarstwa.
- » 5. Nauka roboty każdej rzeczy do kuchni służącej.

ARTYKUŁ PIERWSZY.

O powinnościach dozoru pałacu i onego zabudowania.

Cokolwiek jest w obrębie pałacowym, do WPana należy i pod jego jurysdykcją zostaje, to więc daje tę dla niego powinność, ażebyś wiedzieć o żadnym kącie pałacu nie zapomniał, każdy codziennie obchodził i wiedział, czyli wszędzie omieciono, opylono i porządnie ustawiono zastaniesz, jeżeli ci, którym zalecisz wykonanie, pilnie tę swoją odprawili powinność. Przestępnych, leniuchów, niedbałych, karze się najprzód upomnieniem, za drugą razą raportowaniem mnie i wytrąceniem z lafy miesięcznej, w czasie jeszcze niepoprawy plagami i odprawieniem bez abszytu, lecz te wszystkie stopnie ukarania za moją własną być powinny exekwowane wiadomością zawsze.

Co piątek rewizję tygodniową domu całego robić WPan będziesz z burgrabim, czy okna, latarnie nie potłuczone, zamki czy nie popsute, klucze czy nie pogubione, posadzki czy nie zapaskudzone i polane, stoły, stołki czy nie połamane, ażebyś zaraz naprawić to kazał za pieniądze właściciela stancyi lub dozorczy rzeczy, który koszt rzeczy odkupionych z miesięcy się wytrącać będzie; nie mówi się to o gościach, po wyjeździe których zrobiona rewizya gdy co znajdzie zepsutego lub nie w swojej regularności zostawionego, doniesiono być ma zaraz, ażeby dyspozycya moja nastąpiła do sporządzenia nieodwłocznego, zawsze jednak i to należy do rządcy dworu, ażeby oko miał na liberyę gościnną, którym pozwalać nic takiego nie można, co u własnego ich pana wzbronione im zostaje, jako to: z lulką chodzić, świeczki do ścian przylepiać, pudrować się w pokojach meblowanych, czesać się na stołkach obitych, pomadą, jedzeniem stoły, stołki zapaskudzać, rozlaniem wody i myciem się polewać, ocierać ręce firankami, wylewać nieczystość przez okna do ogrodów, dziedzińców, a często i po murze, włóczenie się w nocy po domu, krzyk i hałasu robienie i inne rodzaje rozpust, które cierpiane nigdy być nie mogą, wszakże upomnienia ich gdy prawa nikt nie ma, służyć przynajmniej im tu grzeczna powinna przestroga, że w tym domu podobne rzeczy nie praktykują się i cierpiane nie są.

Latarni codzienne oczyszczenie, wychędożenie. dozór jego mieć powinno codzienny, jako i tę attencyę, ażeby na 1-szy 9-bra oleju tenlik garcy był wybity, jaki z obrachowania rozchodu potrzebny będzie. Zaszła już w tej mierze moja dyspozycya WPanu, jakie domu chcę mieć oświecenie i które i gdzie, jak długo, palić się mają lampy.

Zamknięcie całego domu o godzinie 10 wieczór do dozoru szczególniejszego WPanu należy. Burgrabia więc, gdy z rozkazu jego wysłany zamykać go będzie, tę ma mieć dla siebie dyspozycję, ażeby od pałacu klucz oddał temu kamerdynerowi, co z kolei sypia u mnie. Klucz od oficyny kuchennej oddać powinien WPanu, a od gościnnej sam mieć przy sobie będzie, zostając obowiązany sypiać w niej czas gości i mojej nieobecności. Nazajutrz zaś do burgrabiego należeć będzie klucze od wszystkich w wieczór dane rano odebrać, ażeby wcześniej widział, czy zamek który zepsuty nie zostanie dla naprawy.

ARTYKUŁ DRUGI.

Powinności liberyi i o sposobie usługi.

Liberya jest to rodzaj ludzi na ustawicznej mojej usłudze, a gdy czyste ich ubranie, uczciwe i trzeźwe prezentowanie się, zręczne z attencyą i roztropnością usług pełnienie — są to przymioty, które dawać zwykło czułe rządcy oko, tego ubliżać WPan nie będziesz na tę swoją powinność, ile gdy niezgrabne, niechlujne i rozpuszczone usługi zawsze zaświadcza wadę zwierzchności i małą czułość na funkcyi swojej obowiązki. Wada więc to jest dwoista, bo i złe daje usłużenie i ogałaca z sławy tego, który na pierwszym miejscu rządów jest osadzony odemnie.

We wszystkich punktach już powiedziałam WPanu, że pragnę widzieć łagodny rząd dla dobrych, srogi dla złych, a dla wszystkich tę attencyę miłosierną, któraby mu ich potrzeby istotne nie tylko widzieć dała, ale jeszcze, gdyby można, i przewidzieć pozwoliła, tak w zdrowiu, jako i w chorobie. Sroga jestem co do regularności odbywania ich dla mnie powinności, wzaajemnie moją dla nich najchętniej pełnić zawsze pragnę we wszystkich zawsze okazach.

Gdy o piątej ja sama wstaję, też wstania godzinę cały mój dwór zachować powiniem, jeden więc z kamerdynerów ma mieć sobie zdaną funkcję budzenia wszystkich i do szóstej wolną im godzinę zostawienia do sprzątnienia łóżek i ubrania siebie takiego, w jakim mi się oni mogą prezentować. O szóstej zajdziesz WPan sam, czy wszyscy są gotowi wykonywać obowiązki swoje, a te są najpierwsze: wszędzie pookurzać, poumiatać i poopylać podług podziału pokojów przez WPana dla wszystkich podzielonego, ażeby każdy wiedział, co ma sam zrobić bez użycia stróżów lub kozaków, do innych robót wcale należących. Pójdiesz potem do kredensu, kuchni i piekarni, czyli uprzątnione i zamiecione zostają te miejsca przez białogłowy i kuchcików, kucharzy do przygotowania w kuchni pošlesz i dla rozdysponowania białogłowie gotowania na stół rozchodni, kamerdynerom każesz, ażeby się dowiedzieli po gościnnych pokojach, czy kto gdzie czego nie potrzebuje, a o wpół do 7-ej kazawszy pierwszy raz na mszę św. dzwonić,

o 7-ej po drugim dzwonieniu z dworem całym na słuchanie jej masz przychodzić. Ja zaś od wstania mego przez te dwie godziny nikogo nie potrzebując do usług moich, po mszy przychodzić do mnie WPan będziesz dla podania mi rejestru, co się dnia tego gotuje na stół rano i wieczór, i raportować mi oraz będziesz, jeżeli czego nowego nie masz i czyli nie będziesz potrzebował na cały dzień dyspozycji mojej, o którą się pytać w inne dnia godziny wcale dla mnie jest niezręcznie i niepięknie, chyba że przypadek jaki da tego nieodwłoczną potrzebę. Odemnie wyszedłszy, obejdiesz WPan znowu powtórnie kuchnię, spiżarnię, piekarnię, cukiernię i dom cały, jeżeli jeszcze czego nie brakuje do udysponowania, a potem masz dla siebie czas wolny do godziny wpół do jedenastej. Liberya zaś, po mszy św. dokończywszy resztę swoich robót, do dziewiątej na ubranie się ma czas wolny, a tymczasem kamerdynerowie przedpokojów pilnować będą. O godzinie 9-ej lokaje zejść się mają do przedpokojów do różnych im wyznaczonych robót, jako: kratki robić, siatkę wiązać, pisać, czytać, woskować, lub w ogrodzie co robić i inne tym podobne usługi, które, oddalając lenistwo, od gnuśnego i ospałego wstrzymują ich życia.

Chodzić jeść na połowę podzieleni być mają: jedni powinni mieć godzinę od 10 do 11 na obiad, a w wieczór od 5 do 6-ej, drudzy od 11 do 12-ej obiad, a od 6 do 7-ej w wieczór; kiedy zechcą, mogą się zmieniać na kolej każdego tygodnia, ażeby raz prędzej, drugi raz później chodzili, zawsze jednak za opowiedzią WPanu.

Z przedpokoju lokaje wychodzić nie powinni cały dzień, ani siedzieć po stancyach, chyba że osobliwą jaką mają tego potrzebę, i tę opowiedzieć WPanu powinni. O godzinie zaś 10-ej wieczór każdy już w pałacu znajdować się ma, na spóźnienie tego żaden pretekst służyć nie może, ani nawet dane na to od WPanu pozwolenie być nie może. Gdy się z miasta wracają, każdy WPanu prezentować się powinien, czyli w tej jest trzeźwości, jaka mu się przynależy.

Przed pokojem sypiać w kolej żonaci obligowani są i jeden z kamerdynerów.

Kamerdynerów funkcyje są rozliczne, bo zawsze powinni tam być użyci, gdzie pomódz mogą WPanu i dopatrzeć tam mojej usługi, gdzie im rozkażesz. W tym więc sposobie użyci od WPanu być mają, to jest zawsze na posłanie tam, gdzie zatrudnienie jakie samemu być nie dopuści, traktować więc ich tak jak lokajów nie należy, jak prędko są w rządzie dworu i subalterni dozorczy. Żle się sprawujący upomniony być powinien już nie jako kamerdyner, ale jako zły człowiek, zawsze jednak, gdy nastąpi jakiej przyczyna nagany, wprzód raportować mnie należy.

Czystości w ubraniu ludzi przestrzegaj WPan generalnie, zaczawszy od kuchcików aż do najpierwszej służącej klasy, bo to honoru nie czyni brudnych i obdartych ludzi widzieć, ile gdy się na to nie ochrania i regularnie

płaci, żadna gra w kości, karty cierpiane u mnie nie są, oprócz jednych—i to w moim przedpokoju—warcabów. Strzedz więc WPan będziesz, ażeby żadne przestępstwo w domu moim nie praktykowało się. Dojdiesz do zachowania tego zwyczaju łatwo, jak prędko sam grający nigdy widziany od nich nie będziesz.

Sprzedazy i zamiany między sobą, pijaństwa strzedz także potrzeba, karząc przestępnych, jak wyżej powiedziałam, a nie powściągających się bez abszytu oddalić należy.

Liberyi żony ani kucharzów znajdować się w pałacu ani w kuchni nigdy nie mają, bo gospodyni opuszczać dom i dzieci czasu nie ma, ile gdy mężowie chodzą do domów. Wyłącza się jednak od tego zakazu bywania w kaplicy w czas dworskiego nabożeństwa, które nikomu zbronione być nie może. — Szkodę od kogo popełnioną spisywać WPan będziesz, ażeby przy miesiącach odtrąceniem wartości satysfakcy skarbowi nastąpiła. Ulałtwi to WPanu rewizya tygodniowa, jako się o niej wyżej napisało.

Chłopcy do różnych funkcyi przydani mają mieć szczególniejszy dozór WPanu; jest to młoda latorośl, o której wiedzieć trzeba, żeby nie zdziczała, żeby nie być w odpowiedzi Bogu za pierwszy ich młodości układ, decydujący ich dalszem szczęściem i zbawieniem.

Cały mój dwór kwartalną ma odprawiać spowiedź, zostawując własnej woli i częstsze onej wykonanie, dependującej od układów ich wewnętrznych.

Nie wspomniałam nic dotąd WPanu o młodzieży szlacheckiej u dworu mego mieszczącej się, bo tymi jak prędko honor rządzić powinien, mało zostaje w staraniu zwierzchności. Gdyby jednak zdarzył się w ich liku taki, któryby mógł kiedy zapomnieć, co Bogu, sobie i mnie winien, przestroga im się należy, i to grzeczne upomnienie, któreby ich zawstydając, przekonanych u siebie zostawiło, że zły humor miejsca nie miał w umyśle zwierzchności, tylko ich samo przewinienie na to zasłużyło. Traktowanie polityczne im jest przyzwoite, zapomnieć jednak dawać im nigdy nie powinno, żeś jest ich zwierzchnością, którą szanować wszędzie młodym ludziom przynależy. Nauca się też przeto i szczeblów subordynacyi, tak potrzebnej dla nich w czasie, gdy przełożonymi sami zostaną i do równych funkcyi użyci będą, która bez niej się nie obejdzie.

ARTYKUŁ TRZECI.

O powinności dozoru kuchni, piwnicy, kredensu i cukierni.

Ten departament ma swoją wielką obszerność, bo składa się z kilkunastu osób, całe do innych usług nie należących, tylko jednych funkcyi swoich patrzących, jakoto są: kucharze, kuchcikowie i stróże. Tych wszystkich powinności szczególniejszej attencyi WPanu potrzebują tem bardziej, gdy życie i zdrowie całego domu dependuje od ich źle lub dobrze wyko-

nanej usługi. Najczęściej więc te miejsca widzieć powinien, jak prędko czystość zaręcza zdrowość powietrza tak potrzebnego w miejscach tych, gdzie dla utrzymania zdrowia pokarm gotuje się. Wybielanie najczystsze miedzi, wychodzenie rądli po każdym gotowaniu, rewizya ustawiczna, jeżeli sosy, potrawy, buliony, masła, mleka, octy, konfitury na noc w miedzi nie są chowane, nawet i na kilka godzin czy nie bywają stawiane, a tym sposobem zarażone. Czy potrawy z octem, z cytryną w rądlach choćby pobielanych przyprawiane i gotowane nie są. Jeżeli czyste naczynia służą do wody noszenia, jeżeli ta sama czysta używana, jeżeli cebrzyki inne do noszenia wody, a inne do pomywania są użyte. Jeżeli drób karmiony w kojcach nie zostaje. Jeżeli ludzie, mianowicie: białogłowy i kuchcikowie ochędźnie koło siebie w kuchni służą, jeżeli ścierki do ścierania paskudztwa znowu do ścierania rądli, garków, użyte nie zostają. Jeżeli wydatek każdy ma swoją regularność i porządek. Jeżeli każda rzecz na tem leży ustawiona i schowana miejscu, które jej jest wyznaczone. Jeżeli rozchód generalny niepotrzebnego nie mieści wydatku i kradzieży nie dopuszcza. Jeżeli porcyę wszystkich dochodzą wyznaczone. Jeżeli rozchód drew, węgla etc. ma swój porządkowy wydatek bez marnotrawstwa, jeżeli kucharze i kuchciki i inni z tego dyspartamentu ludzie pokrywom czego nie wynoszą. Jeżeli białogłowy, chłopcy, starownie całą kuchnię i oficynę oczyszczają, nie lejąc, ale ścierkami myjąc, chędźąc drzwi, okna, ławy, piece, posadzki, ściany, szafy, stoły i t. d. Oprócz codziennej na tę usługę attencyi i ochędźstwa te są ogólne tego dyspartamentu powinności, w szczególności zaś:

Cały ten departament zachować godzin regularność podług ustaw dworu powinien. Kucharze więc o 5-ej zbudzą białogłowy i kuchcików, o wpół do szóstej poszłą do omiecienia piekarni, kuchni i ogniów nałożenia. O szóstej samej przyjdą nastawiać na mój stół i zadysponować białogłowie gotowania rozchodu. O siódmej godzinie z kolei jedni pierwsi, drudzy później mszy św. wysłuchają, a potem spokojnie jeść złączą gotować, ażeby na godzinę jedynastą stół kamerdynerów i dziewczek na obiad był gotowy, a o szóstej dla tychże wieczerza, o godzinie 12 obiad, o siódmej wieczerza dla mnie, stół zaś W Pana o godz. 1, a wieczerza wspólna jest ze mną, jak tylko na partykularnym jadą stół.

Te wszystkie stoły w gotowaniu szczególniejszej kucharzy, piekarzów potrzebują staranności, ażeby rzecz każda bądź do mego stołu, lub do innych, nie mijając nawet najostatniejszego, czysto, zdrowo, smaczno, porządnie zgotowana była, bo marnotrawić niezdanie rzecz kóždy i te obracać ku niezdrociu ludzkiemu najgorszych wyznacza chrześcijan i najmniej troskliwych o własne zbawienie. Dla wprawy więc tak W Pana, jako i kucharzy attencyi, w wieczór spisać mi mają projekt, jeden i drugi kucharz, co do mego stołu na obiad i w wieczór gotować mają, nie mijając nawet i in-

nych stołów, o których codziennie chcę wiedzieć, co się w rozchodzie dla ludzi gotować będzie; wszakże to wszystko attencyi potrzebuje i odmiany, które ułatwiają każdej rzeczy dostarczenie.

Powinnością będzie W Pana zejść przed godziną 11-tą do kuchni, ażebyś widział zastawienie stołu kamerdynerów i zachowany w tej mierze porządek, później nakrycie do mego stołu, przygotowanie cukrów, obaczenie dobroci chleba pieczonego i onego na wydatek wydzielenie, a na ostatek wydanie obiadu na mój stół, które[go] porządek i czystość zachowana być ma, nie specąc srebra, nie oblewając stołów, nie wydawając potrawy tak nieporządnie, ażeby każdy, którego pierwszą porwie, niósł ją, ale na przykrytym najprzód stole dressowane potrawy być mają w tem ustawieniu, jak być mają na stole. Kamerdyner, zastawiać mający, w przytomności W Pana widzieć to ma i brać kazać lokajom w tym porządku, jak są dressowane. Gdyby zaś kóždy stół [miał] bez zamieszania usłużenie, na stół kamerdynerów najprzód wszystek porządek u nich samych w pokoju w szafie złożony być ma, którego gdy na swój stół wydadzą, po skończeniu onego białogłowa z kuchcikiem zabrać, sprzątnąć i zmyć powinna i znowu oddać kamerdynerom, jak od mego stołu powrócą. Do pomywania do mego stołu białogłowa kredensowa z kredencyrkiem iść ma. Skoro moje drugie danie zdejmą, zaczynać się ma stół W Pana, do którego znowu idzie kredencyrczyk do usłużenia, a białogłowa kredensowa do pomycia. Tak więc gdy pokończone zostaną stoły i zniesione wszystko do kredensu, każdy do swego usług departamentu powraca, na pomycie tak w kredensie, jako i w kuchni. Kucharze zaś w kolej tygodniami póty odchodzą z kuchni nie mają, póki jej przy sobie wynieść nie kaza, ognie nie pogaszą, do izby naczynia nie poznoszą, które białogłowa z kuchcikami omyć powinna i na miejscach swoich porozwieszać, po której skończonej robocie każdy kuchcik i białogłowa omyć się powinni i pójść do swojej innej roboty, a W Pan o godzinie 2-ej obejść te miejsca powinien, jeżeli wszędzie roboty doskonale zrobione zostały, jeżeli wszystko jest pozamiatano, jeżeli lokaje są przed pokojem, a chłopcom wyznaczwszy robotę, możesz pójść do siebie, czuć, oko mając na wszystkie w dniu całym powinności swoje, które zawsze jedne codziennie będąc, ułatwiają dozór.

Do godziny 5 kucharze mając czas wolny, o tej godzinie zejść się mają znowu dla udysponowania rozchodu i przygotowania na moją wieczerzę. Po skończonych stołach wieczornych o godzinie w pół do dziesiątej kóždy z departamentu swego przyjdzie do W Pana powinien dla obrachowania rozchodu dziennego, którego wciągniesz w rejestra swoje, to jest z kuchni, kredensu i piwnicy. Po zapisaniu krótkim, gdy każdy powraca kończyć funkcji swojej dzienne obowiązki, W Pan w pół do dziesiątej obaczyć wszędzie powinien, czy wszystko zostaje w swoim porządku i czystości i czy ja czego nie mam do zadysponowania mu. Odemnie wyszedłszy, gdy

rewizję stancyi zrobisz, czy się już wszyscy znajdują w pałacu, zamykać burgrabiemu każesz, jako się o tem wyżej powiedziało.

Trzeźwość dla kucharzy jest najpotrzebniejsza do zachowania, bo raz że mocne trunki tracą smak do potraw, drugie że zdrowie i życie ludzkie tego wyciąga, ażeby głowa przytomna wykonywała te dla bliźniego zachowania usługi. — W wolne dla siebie godziny kucharze kolej[no] co dzień inny ułożą na piśmie projekt obiadu i wieczerzy nadchodzącej nazajutrz i ten dadzą w wieczór WPanu do pokazania mi zrana po mszy świętej.

Kucharze, do kuchni przychodzący, czysto ubrani być powinni, niedbałych zaś karać należy z miesięcznego wytrąceniem i sprawieniem tego, czego mu do czystego ubrania potrzeba.

W sobotę rano poprzemierzać WPan każesz pozostałość z dyspartymentu. Tę każesz w czyste naczynia przesypać, a tymczasem otworzyć, wytrzeć, wywietrzyć i czyścić każesz spiżarniane szafy, które pootwierane zostawisz do godziny trzeciej po południu, o którym czasie nowy przy sobie zsypać każesz dyspartyment, przyłączając do pozostałości z przeszłego tygodnia, którą także tam wsypać każesz, zanotowawszy, jaka jest pozostała z którego tygodnia rezerwa, dla użycia onej w czas większej przy gościach expensy.

Śniadań, podwieczorków i inne zbytków dowody w regularnym dworze miejsca mieć nie mogą, nie dlatego, ażebym kosztu żałowała, bo strata największa majątku mego miłaby mi była, gdybym jej istotną widziała przyczynę dla bliźniego, ale że podobne rzeczy zbytek znaczą, nieporządek czynią, uciemnienie ludziom służącym przynoszą i pracę podwójną kucharzom i kredencarzom, odemnie tylko samej płaconym, ażeby mnie tylko służyli, więc to na zawsze zakazuję. Sprzeciwienie kogokolwiek w tej mierze rozkazom W Pana za przestępstwo uznane będzie. — Z półmisków nikt żywić się nie powinien, ani jeść nie powinien w kuchni, oprócz tych, co mają swoją wyznaczoną porcję, żaden też człowiek obcy, darmo stojący, cierpiący być nie ma w kuchni, a leniwych zewsząd wypędzać należy, którzy cieśnią niepotrzebnie, miejsca zastępują i zabraniają kucharzom wygodnego gotowania.

Wierności od kucharzy należy się domagać w dwoistym sposobie: raz z powinności religii, ażeby nic darmo nie trwonić i nie marnotrawić daremnie, druga, ażeby ani samym brać, ani nikomu nie udzielać w innym sposobie, tylko podług wyznaczenia.

Kiedy białogłowa rozchód gotuje, wprawiać ją potrzeba w czyste i smaczne gotowanie. Ten punkt należy najszczególniej do W Pana, ażebyś tego przestrzegał, żeby niedbałość i niechlujstwo miejsca w kuchni nie miało, żeby dobrych rzeczy złem gotowaniem nie marnotrawiono, żeby ludziom wszystkim na smacznym, zdrowym i wygodnym nie zbywało wikcie, bo trzy lub cztery potrawy do dobrego zgotowania są łatwe. Co zaś do kosztu, ten dla mnie jest jeden, dla sumienia zaś gotującego i rządzącego nie jedno, jak

prędko krzywda bliźniego w jakimkolwiek sposobie uczyniona wielkim jest grzechem.

Porcy regularnie wyznaczone dochodzić mają, mięsem dyspozycya roztropna wiele ludzi ukontentować i nasycić może, ale trzeba w tej mierze pilności i rzędu attencyi.

Piekarz opuszczenia się dowodów w pieczeniu chleba dawać nie powinien; jest to pokarm pierwszy, dla każdego do zdrowia służący, każdy go więc potrzebuje mieć dobrze zrobiony i wypieczony. Zachowanie drożdży jest także piekarzów umiejętnością. W cudzych krajach zbierają ich, suszą i tarte chowają, a w czas potrzebny w prasny miód wysypawszy, najlepszych drożdży miejsce zastępują. Wszystkiego jest funkcji W Pana obowiązkiem, połączonej ze zdrowiem, życiem i wygodą ludzką.

Cukiernia niemniejszej W Pana attencyi potrzebuje, ażeby to, co się z kosztem daje, zmarnotrawione nie było, gdy i tam o rozchodzie codziennym wiedzieć będziesz. Szkoda i zbyteczna expens przed nim się nie ukryje. Należy do cukiernika wiele rzeczy przygotowane trzymać, soki różne przesmażane, choć bez cukru, mieć, ażeby czasu nie opuszczać fruktów, które czasem zakłóciwszy czyli drugą czyli inną niesposobnością upływa marnie, a tak, gotowe mając wszystkie soki, każdego czasu zaprawić ich cukrem można. Z tych gatunków są soki wiśniowe, czereśniowe, malinowe, porzeczkowe, z czernic, żurawin, jarzębiny etc. i innych jagód, które mieć może podać sposobność.

Salbotier do lodów, rądelki i inne naczynia wszystkie miedziane i szklane etc. w czystości zachowane być powinny, bo cyna zapaskudzona w pierwszych lodów zdrowych ani smacznych dać nie może, ani naczynia nieczyste konfitur dobrych, na które koszt darmo się obraca, jak prędko nikt złej rzeczy jeść nie potrafi.

Kredens jest to miejsce składu srebra, koło którego wiele ostrożności zachować należy, jużto w zapaskudzeniu onego, jużto w niedbałym chędożeniu i porzucaniu, które, zaginając srebro, do przetopienia ze szkodą przymusza. Srebra wynoszenia z kredensu, po stancyach roznoszenia, na stoły partykularne dawania, pod karą wielką zakazuję kredencarzowi, czego W Pan sam strzedz powinieś pilnie. Ścierki grube do chędożenia srebra użyte być nigdy nie mają z wielu miar, dlatego od srebra i fajansu jedne, a od drugich potrzeb grubsze razem zmieszane nigdy być nie powinny, tylko tak użyte, jak ich jest destynacya. Po umyciu każdej rzeczy znowu na swoim miejscu ustawione być ma, bo ten tylko porządek ocalić rzeczy potrafi. Serwet cienkich zlewanie czem ciężkiem do wyprania, tych zacieranie i takie zapaskudzenie, że różnicy od ścierek nie mają, w odpowiedzi najsurowszej będzie zawsze kredencarza. Codzienna lustracya tych wszystkich miejsc da zaraz to widzieć i zaraz napomnieniem naprawi i na dalszy czas ochroni. Porządek kredensu i ten zachowany być ma, ażeby nigdy nie brakowało ani

ćwikły, ani musztardy, ani ogórków, sałaty etc., bo to w staraniu kredencera być zawsze powinno, bez czego zawsze świadectwo jest nieporządku i nie-dozoru WPana. Farfurka stłuczona, serweta zatarta lub zagubiona, srebra jakiego sztuka niedoliczona, zaraz powinny być raportowane przez WPana, ile gdy powinnością jest szczególniejszą WPana kredencera po obiedzie i wieczerzy tak się obrachować, żeby mu nigdy nic nie brakowało, a spostrzeżony deces w czemkolwiek zaraz szukany po całym dworze być ma, bez którego jego starania zawsze do odpowiedzi skarbowi zostanie.

Białołowa kredensowa, użyta do obcierania farfur w czas stołów i zmywania w obiad i wieczerzę, czysto najprzód sama ubrana być ma, a potem ścierki w tym trzymać porządku i czystości, ażeby brudny gałgan tego imienia na sobie nie nosił.

Piwnica potrzebuje także dozoru WPana, ażeby z niej rozchód codzienny tak był wiadomy, żeby i w tej mierze uszkodzenie skarbowi żadne nie następowało. Lik więc rozchodu co wieczór u niego zanotowany być ma. Należy też strzedz piwnicznego, ażeby szkło wszystkie trzymał w porządku i czystości, posadzki w piwnicach nie zlewał, ażeby powietrze zakwaśniałe smaku w trunkach nie psuło.

Kuchcikowie, białołowy folwarczni, kuchenne, kredensowe, czystego ubrania okazywać mają widok, codziennie zmiatając i zmywając stoły etc., nie zlewając, ale mokremi chustami wycierając rzecz każdą.

Stróże do żadnej nigdy kuchennej posługi użytymi być nie mają, bo tych jest powinnością piłować drwa, te znieść na dziedziniec kuchenny, studnie, chlewy, koryta mieć w swoim porządku, skład popiołów, piasków utrzymywać ochędoźnie z obmieceniem, cebry, kubły ochędoźnie do noszenia wody trzymać, od których to usług gdy mu zbywa czasu, miotły robić, pleść kosze proste do poszenia, w powinności ich zostanie.

ARTYKUŁ CZWARTY.

O powinności gospodarstwa wewnętrznego.

Zowie się to gospodarstwem wewnętrznem dworskiem, kiedy każda expens jest przewidziana, na tę przygotowanie wczesne zrobione i w takim czasie, jaki jest najłatwiejszy do dostania kóždy rzeczy. Dlatego do WPana należy w czas miesięcznych bytności moich tak mieć u siebie obkalkulowanych, ażeby, policzywszy, wiele czego potrzebować będziesz, to pewnie ude-terminowane miałeś i pewnie wiedziałeś, co i kiedy dostarczone mu będzie. Dlatego na dyspartymenta tygodniowe sam przy sobie odbierać powinieś krupy, mąki etc. z dostatecznym i sprawiedliwym kóždy rzeczy wymiarem. Co z jednego tygodnia na drugi zbywa, zowie się rezerwą, zawsze do użycia gotową przy kóždy zdarzonej większej expensie w którym tygodniu.

Drób czy dobrze jest karmiony, czy podług ustaw nie w kojcach, do

WPana dozoru należy, równie jako i dyspozycya zabijania onego. Na folwarku przez białołowy czysto oskubane być ma, porządnie w lodowni złożone, wcześniej przygotowane, puch i pierze osobno składane, pierwszy zsy-pywany być ma zaraz i do magazynu odwieziony, drugie dziewczkom zosta-wione na przeszkubanie wieczorne i znowu w przyszłym tygodniu odwiezione być ma; z tegoż drobiu, osobliwie z kur, wola być mają oddawane, służące na podpuszczki do mleka i serów, tak użyteczne, jak cielęc. — Mleka i sera branie wymiar swój codzienny mieć powinno i dozór WPana, gdzie się po-dziwia i jak kóznego dnia jest użyte. — Masła każda faska, widziana od WPana, być ma szuflą żelazną od niego do samego spodu próbowaną, w któ-rych najmniejsza ilkość od niego przyjęta być nie powinna. Sześć-garncowa faska ma w sobie funtów 43 $\frac{1}{2}$. Masła więc co sobotę w osobnych naczy-niach dzienna expens kuchenna, po 2 funty na dzień mięsny, a po 3 funty na dzień postny, rachowana być ma i oddzielona, co wynosi garncy 16 na tydzień. Gdy więc z której faski na tygodniowy expens wezmą te 16 garncy, pozostałe w fasce syropem solnym zalane być ma na palec grubości, ażeby nie iłczało. — Ukarm świń na dyspartymenta jest zawsze łatwy bardzo przy kuchni, tak tylko zasadzać ich trzeba, ażeby co tydzień inny zasadzony był, licząc na ukarm jednego po sześć niedziel. — Ochrona drew, węgla, jest po-winnością usług WPana, bo wszędzie i wszystkiego doglądać funkcyja jest jego. Szkoda też skarbowa w utracie lasu i pańszczyzny na nic mu zdadne być nie może. — Skóry bydła bitych na kuchnię oddawane do magazynu być mają, równie sierść, rogi, szpik, pęcherz, racice i łój. Od świń pobitych szczecina obrywana z grzbietu starownie ma być i osobno składana bunci-kami, zasuszana w suchym gdzie miejscu na robotę szczotek, na pomniejsze zaś tychże robót i inną sierść przydaje się.

W octy uprowadzenie zawsze na kuchenną expens potrzebne; robią się te z soków z różnych trunków, z wody marcowej, z brzoźowego soku, z jagód i z piwa. Należy tylko o tem mieć staranie, pilność w ich robocie i kóznego czasu z kódney rzeczy profitowanie. Łupiny od jajec darmo ku-cone być nie mają, kazałem więc mieć na skład ich na dziedzińcu stajennym faskę, a nabierane w pewnej wielości tłuc kazać w stępie miałko i przesie-wać na potrzeby do farb różnych do malowania w pałacu zdalnych. Po-pioły, w gospodarstwie tak potrzebne, starownie ze wszystkich pieców zbierane od stróżów, w suchym miejscu zsypywane być mają. Należec to będzie do rewizyi WPana, ażeby z ogniem zsypywane i wynoszone nie były, co ła-two wykonać potrafisz, gdy do miejsca składu codziennie na dziedzińcu ku-chennym będącego zajrzysz.

Wół na dwa tygodnie wystarcza u mnie na expens, to jest na 10 dni, kórego mądre i opatrne urządzenie i rozdzielenie kódney potrzebie dogo-dzi, a że i w tej mierze doskonała wiadomość użyteczności kóznego bydła-cia wiele dopomoże, więc ją tu kładę: z wołu na kuchnię służy polędwica,

mostek, oszyjek, łopatki, uda, kolana, ozór, flaki, wątroba, ogon, głowa, żebra i nogi.

Żółć służy sukiennikom do chędożenia przed farbami sukna, malarzom do malowania miniatur, praczkom do prania tureczyzn, skóra na różne potrzeby, sierść z ogona tapicerom do wyścielania materaców i stołków, łój na razy i świece. Szpik przetopiony do ciast na potrawy i na ból w kościach do smarowania, z kiszek skórka na przekładanie bitego złota, pęcherz na różne potrzeby. Kości spalone i miałko przesiane dla malarzów służą na farbę do miniatur, z nich także robi się inkaust do druku. Z nóg kości palone służą na masć robioną z oliwą na ból w nogach i kościach. Rogi służą na grzebienie i inne tokarskie roboty, oraz na tasetki do latarni. Racice, skór kawałki, żyły, nogi, muszkuły, w wodzie warzone do gęstości, robią klej na wszystko użyteczny stolarzom. Krew, rzucona w wodę, zbiera na łówkę ryby, w gnój wlana pół daje dobrą uprawę; potrzebna też jest na inspekta ogrodowe. Sos z wołu służy na zaprawę kuchennych sosów, a po łyżeczce używany leczy dysenterię.

Z barana mięso, ozór, nogi, ogon, na kuchnię, skóry na pergamina i kozuchy, wełna na sukna, tłustość na świece i inne lekarstwa, kości palone na farby, żyły na struny do instrumentów, róg, racice na klej. — Z kozła też same użyteczności, co i z barana.

Z wieprza mięso, ozór, gardziel, ryło, uszy, nogi, krew, kiszki, sadło, wątroba, słonina do kuchni. Słonina do wielu maści używana bywa. Szczecina do szczotki, gnój na pola sapowate.

Trafia się czasem, że którego tygodnia mniejsza jest expens z liku ludzi będących, co jako zawsze jest dyspartyment jeden, więc z pozostałości mięsa do konserwacji, ile w lecie niezdatnego, na ten czas w kotle mięso to do gęstości gotować należy, kazać ostygłe i skrzepłe w tafelki krajać i zasuszone konserwować na buliony do drogi. Do podobnego mięsa gotowania kładą się pory, selery, cybula, pietruszka, rzerzucha wiązkami, które, razem z mięsem gotując się, do tem lepszego dopomagają smaku.

Te są z pamięci tylko zebrane powinności marszałka dworu, które pomnożyć praktyka może w wiernym, życzliwym i pełnym attencji słudze. Mniej jednak nad to wykonać nie można, bo wchodzi w te obowiązki służby, za które płaca ze skarbu jest dana. Pragnęłabym ja i owszem zostawić jeszcze i dłużniczką wdzięczności, gdyby postrzeżona pilna do wykonania aplikacja dawała mi do tego przyczynę.

Anna X. Jabłonowska W. B.¹

¹ T. j. województwa bractawskiego.

XIV.

Instruktarz ekonomiczny dla ludzi będących w służbie gospodarskiej, do druku podany w Warszawie w drukarni Nadwornej J. K. Mości i Prześ. Kom. Eduk. Narod. roku 1786.

Przedmowa.

Osoby komisarzy, gubernatorów, lustratorów, zastępując miejsce i powagę samego pana, tak powinni z dobrami postępować, jakby sam pan.

A że nie wszyscy jednostajnie myślimy, urosłaby stąd niejednostajna ekonomika; co przyczyną byłoby nieskończonego w dyspozycjach zagmatwania i między poddaństwem bałamuctwa. A gdy niepodobna zawsze jednym na jednym miejscu trzymać dyspozytorów, wynikłaby stąd konsekwencya, że coby jeden zbudował, drugi zburzył, coby jeden postanowił z pochwałą, drugi by wyrócił z naganą. Do tego ani ludzi uformować i do jednego przystosować systema nie możnaby było, ani ludzie śmiało stapaćby mogli, nie wiedząc myśli pańskich, a nie mając przepisów pewnych, byłiby zawsze w niepewności, czyli ich starania i usiłowania będą panu przypodobane. A możeż być co przykrzejszego dobremu słudze (bo o tych tu tylko mowa), możeż, mówię być co przykrzejszego słudze dobremu, jako gdy nie wie, jeżeli trudy i niewczas jego na naganę lub zaletę zasłużyły u Pana?

Dosyćby na tym było, rzecze kto, po prostu przepisać ustawy, aby to a nie co innego dyspozytorowie czynili. Dosyć zapewne dla tych, którzy tylko do wykonania i ślepego posłuszeństwa należą, jako to: ekonomowie, pisarze, leśnicy, włodarze, dziesiętnicy, karbowi, pasterze, zgoła wszyscy dyspozytorowie subalterni, i tak też się z nimi postąpi; ale komisarze, gubernatorowie i lustratorowie, z rangi i czynności swoich wyżsi dyspozytorowie, którzy reprezentują pana nie tylko w części wykonującej, ale i w części wymyślającej intratę, w części przez dobry rząd onę pomnażającej i utrzymującej, zdawało mi się, iżby bardziej poznaniem prawdy, przeświadczeniem i przekonaniem własnym prowadzeni i kierowani byli, jak jednym a ciemnym posłuszeństwem, które dla nich wtenczas stać się powinno obowiązującym, kiedy dobrocią przepisów umysł ich skonwinkowanym i podbitym zo-

stanie. Dla tego przed nimi i dla nich tylko umyśliłem odkryć systema mojej ekonomiki. Systema to jest owocem szesnastoletniego doświadczenia, czytania xiąg gospodarskich w różnych językach, naradzenia się z różnymi mądrymi i dobrymi gospodarzami. Wyżsi dyspozytorowie mając to wykonać, jakom rzekł, coby sam pan czynił, obaczmy, co jest w panu.

Kogo Bóg uszczęśliwił posiadaniem znacznych dóbr i liczbą poddaństwa, o dwóch rzeczach myśleć powinien: o inwencji czyli pomnożeniu intraty, powtóre o dobrym rządzie do utrzymania tej, która aktualnie existit.

KSIEGA I.

ROZDZIAŁ I.

O inwencji.

Mówmy, co chcemy, dwie tylko rzeczy przynoszą intratę: ziemia i zwierzęta. Ziemia albo się wyrabia na pana, przynosi mu żyto, pszenicę, jęczmień, owies, len, konopie etc., albo produkt jej najmuje się obcym albo swoim, natenczas tenże sam produkt, spieniężony przez nich, przynosi czynsze i drugie różne daniny, albo w tych pieniądzach robociznę; ten produkt, wyrobiony na trunki, czyni propinacyą lub przynosi arędę; reszta idzie na handel lub na potrzebnych rzemieślników, tych liczba formuje miasteczka.

Ziemia ma lasy, a stąd fabryki i manufaktury.

Ziemia ma rzeki, stawy, z tych młyny i tartaki.

Ziemia wyrobiona daje sposobność trzymania zwierząt.

Ziemia wyrobiona przymnaża i osadza ludność.

§ I.

O ziemi wyrobionej na pana.

Każdy widzi, że ziemia, wyrobiona na pana, czyni krescencyą, zbiór zbóż i siana. Cała inwencya w tym punkcie ściągać się powinna do następujących reguł powszechnych:

1. Wiadomość jej dobroci, a per consequens wiadomość, wiele trzeba gruntu na folwark pański, wiele na osadzenie ludzi, aby z nich uproporcyonowana robocizna dostarczała do zarobienia folwarków pańskich.

2. To że się stać nie może bez pomiaru, łatwo poznać, a pomiar, aby był wieczny i doskonały, nie perfunctorie ale dokładnie zrobiony, tak powinien być oznaczony, żeby powtórnego nie potrzebować pomiaru.

3. Do poznania dobroci ziemi należy uprawa dobra i gnoje do nich, błota do osuszenia, łąki do dobywania, spadki wód przez wybite rowów.

4. Do tego należy uproporcyonowanie wydatku potrzebnego z nadzieją zysku.

5. Do uproporcyonowania zysku z expensem należy ludność w dobrach, bo to sprawi, że swoim robotnikiem łatwiej się zrobi wszystko.

6. Do tego należy wiadomość sposobu dobywania łąk i gruntów nie grabarzami, ale tańszymi środkami.

7. Do tego należy niezakładanie folwarków, gdzie gruntu mało albo gdzie grunt zły, bo łatwo poznać, że expens przeniesie perceptę; nie zakładać zbyt daleko od wsiów, bo robocizna niezręczna czynić będzie spóźnienie we wszystkim.

8. Do tego należy chłopów, bliższych folwarków, na pańszczyznę osadzać, a nie na czynszach.

9. Do tego należy znajomość przysady dóbr lub folwarków, bo przy miastach wielkich, przy rzekach portowych, zgoła w takich miejscach, gdzie spieniężenie produktów ziemi jest łatwiejsze i droższe, że w tych dobrach najpierwej inwencji czynić i koszt na nich potrzebny łożyć przystoi.

10. Do tego należy, żeby folwarki nie więcej miały jak 24 włóki, nie mniej jak 16.

11. Do tego należy, żeby folwarki były przy łąkach, wodach i lasach, kiedy to być może.

12. Do tego należy przyczynienie robocizny, osadzenie ludzi, a zabudowania, grodzienia jak najtrwalej, najfundamentalniej robiąc, aby oderwania robocizny więcej już na nic nie potrzebować.

13. Do tego należy użycie tej ziemi w zasiewach najpłotniejszego towaru.

Tymi sposobami wyrobiona ziemia znaczne swemu panu przyniesie produktu, z tych jedna część idzie w sprzedaż produktem, druga, wyrobiona na trunki, idzie w propinacyą lub arędę, trzecia idzie na rzemieślników, z których się składają miasteczka.

§ II.

O spieniężeniu produktów czyli handlu.

Następujące generalne reguły uzna każdy, że są sprawiedliwe:

1. Gdzie mogę mieć anyż i pszenicę, tam nie siać żyta; gdzie mogę jęczmień, tam nie siać owsa; gdzie towar lnu i konopi płaca, tam lnu i konopi siać najwięcej; ta reguła dependuje od położenia i sytuacji miejsca.

2. Taniej nie sprzedawać, drożej nie kupować od ludzi drugich.

3. Do tego należy mieć towar ze wszystkich stron bez nagany.

4. Czasu rozrządzenie mądre, aby sprzedawać, kiedy drożej, kupić, kiedy taniej.

5. Do tego należy uproporcyonowanie zysku ze stratą; bo kiedy zboże

drożej przedawane, a chłopów sprzężaje pozabijano, będzie większa strata, jak zysk.

6. I to jest prawdziwa w handlu reguła, że lepszy jest gęsty, choć mniejszy zysk, jak większy, ale rzadki.

§ III.

O produktach ziemi wyrobionych na trunki.

W tym miejscu udecydować należy raz na zawsze, jeśli jest lepsza propinacya, jak aręda, co łącno się ukaże przez szkody z arędy, a przez zyski z propinacyi.

Szkody z arędy.

1. Żaden człowiek na świecie nie podejmie się niczego, kiedy w czem zysku nie czuje dla siebie; dlatego, kto bierze arędę, prócz tego, co daje panu, myśli jeszcze zarobić dla siebie.

2. Żyd arędarz musi żyć z tego z całą rodziną, musi trzymać szkolnika dla dzieci, musi posag zbierać dla córek i synów, musi się opłacać rabinowi, pod którym żyje, musi się przykładać do składek dość znacznych kahału, do którego należy, a to na opłacenie prowizyi i długów tegoż kahału, na utrzymanie w nim starszych, musi się przykładać do expensów prawnych tegoż kahału, musi się przykładać na nabożeństwa do szkoły, sam na sprawy i kłótnie musi łożyć, a przez nikczemność i przekleństwo swoje ani całej sprawiedliwości, ani pół sprawiedliwości otrzymać nie może, nawet u własnych dyspozytorów, bez podarków i opłaty. Pytam się: nie mając ani ziemi ani kapitałów, skąd bierze na tak wielki expens, jeżeli nie z zysku na arędzie?

3. Tenże żyd niezmiernych borgów czyli kredytu pozwala, przez co poddaństwo się rozpija, rozhultaja, woły, konie, krowy, chłopci sprzedają; koniec po tym, że albo arędarzowi defalkować potrzeba, albo surowo exekwować poddaństwo, przez co chłop zniszczony, bez sprzężaju, nie robi sobie, nie robi panu, nie opłaca czynszu, młodzież z głodu rozchodzi się, a co najgorsza, tenże sam momentalny zysk z arędy na dziesięć lat upada, bo chłop nie mając za co pić, musi aręda być zmniejszona.

4. Arędarze oszukują poddanych, przypisują kreski, parobków, żony i dzieci gospodarzów rozpajając, tem samem niszczą subordynacyą, wyępiają pracowitość, która jest najpierwszą cnotą poddanego, a głód i ubóstwo aż do trzeciego pokolenia zaszczepiają.

5. Jeszcze nakoniec zadłużwszy się arędarz, uda się pod protekcyą drugiego pana i do szkód poczynionych przydaje jeszcze expens na prawo i miesza wstyd i żal do tylu strat poniesionych.

6. Powiększa robociznę, bo zostawuje tyle korcy żyta i jęczmienia do wywiezienia na targi, któreby się w propinacyi skarbowej nie wywożąc przedały.

Zyski z propinacyi.

1. Jeden z największych zysków z propinacyi jest, gdy tym wszystkim szkodliwościom zabiega.

2. Że ludzi nie niszczy, że towar sprzedaje w domu bez kłopotu, zabiegów i wywózki.

3. Że mam wygodę dla świń i wieprzów, z których mieć powinienem zysk pewny.

4. Że woły paść mogą.

5. Że pomnażane rodzaje towarów zysk przynoszących; rozumiem tedy, że po tem przełożeniu żydzi i arędarze nie znajdują u mnie patronów i że jest dosyć objaśniono, iż lepsza propinacya niż aręda.

Trzeba i drugą tu uspokoić kwestyą, czy lepiej chłopom jest borgować lub na kredyt dawać, czy nie?

Propinacyą czyni intrata chłopska zbytująca od potrzebnych jego wydatków; na tym fundamencie racjonując, widoczna rzecz, że kiedy chłop pije na borg, znać, że już nie ma intraty swojej, zaczem jest to dług na jego krowy lub na przyszłoroczny urodzaj.

Exekwować takie długi jest chłopu jedną ręką odbierać woły, krowy, majątek, które druga ręka dała; przydajmy, że chłop się psuje, gospodarstwo opuszcza, pomieszanie w rachunkach, zawód w odebraniu; więc te borgi wcale niepotrzebne.

Ale bo, rzecze kto, żona połóg leży, dziecko chore, w żniwa parobkom trzeba piwa. Na to odpowiem, że właśnie dlatego, że bywają takie przypadki, na które trzeba mieć zapas, dlatego właśnie trzeba chłopu przyzwyczajać, żeby go miał na takie przypadki i na żniwa. Przyuczać go do zapasów, do oszczędności, jest to go bogacić.

Jest i drugi zysk z tego zapasu dla gospodarza, ile w tych krajach, gdzie parobek drogi, gdzie przysiewek wielki, że gospodarz, kupując pomiarowanie we żniwa dla parobka trunki, może od niego tańszą ceną nabyć przysiewku i usługę mieć we żniwa.

Te dwie wątpliwości ułatwiwszy, wyrażam generalne reguły do propinacyi:

1. Uproporcyonowanie zysku z expensą. U mnie z dwóch części żyta pięknego i trzeciej słoju jęczmiennego powinni wydawać czwartą część wódki dobieranej, trzymającej próbę, np. żyta garcy war[szawskich] ośmdziesiąt, słoju garcy czterdzieści, powinno być wódki dobieranej garcy trzydzieści komisyjnych. Próba tej wódki albo się robi bursztynem albo ogniem; zapaliwszy

kwaterkę tej gorzałki, dwie części wypalić się powinno, a trzecia zostać się ma; im mniej się zostaje, tem lepsza gorzałka. Lepsza zaś wódka z samych żytnych słodów i równie jej czwarta część być powinna w proporcji wydanego żyta.

Po dziewięciu korcach komisyjnych jęczmienia robią dwadzieścia półbeczków piwa, każdy półbeczek w garcy komisyjnych trzydzieści ośm, z których dwa odtrąca się na drożdże a trzydzieści sześć idzie na zapłatę; są i inne do tego przepisy, ale te się ściągają do szczególniejszych części rządu, tu zaś mowa o generalnych regułach.

W Litwie beczka komisyjna, mająca sto czterdzieści cztery garcy, powinna wydawać trzydzieści sześć dobrej gorzałki, trzy beczki jęczmienia powinno wydać miar piwa dwadzieścia, każda miara trzymać powinna trzydzieści ośm garcy komisyjnych, z których dwa na drożdże a trzydzieści sześć na pieniądze rachują się.

2. Borgów czyli kredytu w skarbie aby nie było. Dogodziłoby się i potrzebie chłopskiej i dobrej ekonomice, żeby szynkarze wprzód płacili trunk, nim go biorą; widząc to chłop, nie piłby na borg, a szynkarz wiedziałby, komu borgować, coby było wielkiem ułatwieniem w rachunkach pisarzom, i to jest już po wszystkich dobrach moich wprowadzono.

3. Nie przymuszać chłopów, żeby w swoich karczmach pili—źle się zgadza uciecha z przymusem—ale w trunkach celewać sąsiadów.

4. Do tego niech będą miary sprawiedliwe i trunki niefałszowane.

5. Karczmy wygodne i porządne.

6. Karczmarze katolicy, nie żydzi.

7. Jak trzeba pilnować, żeby swój chłop nadto nie pił, tak trzeba faworyzować obcym, sprawiedliwość im czyniąc i karczmy na traktach i przejazdach zręcznych stawiając.

8. Karczmarzów zaś chcąc mieć pewnych, poczciwych i majątnych, trzeba im dać kawał roli, niewielki, ale dobry; a ludzi dobrych pomału można dostać.

9. Drogi w dobrach robione i naprawione na wielkich traktach do miasteczek, wsiów, karczm, młynów, wygodą są dla poddanych, pociągnięciem i ponętą dla obcych.

10. Wszystko zaś należy na dobrym pisarzu w propinacyi.

§ IV.

O produktach ziemi na rzemieślników, a stąd o miastach, i miasteczkach.

Część produktów ziemi tak pan, jako i poddany, oddaje na rzemieślników. Trzeba żelaza na płuźyce, stąd kuźnie i kowale; trzeba wozów, płuźyc i sani, stąd stelmachy, kołodzieje; trzeba fas, kłód, cebrów, konwi, stąd bednarze; trzeba odzieży, koszuli, butów, stąd sukiennice, plusze, krawcy, szewcy

etc. Zbiór tych wszystkich rzemieślników czyni miasteczka, intrata ich jest ta, którą ręce rzemieślników zarobią a wszyscy gospodarze zapłacą; stąd łatwo poznać, że bogactwa tych miasteczek zawisły od bogactw wsiów ich otaczających, im majątniejszy będzie gospodarz, więcej będzie miał potrzeb, więcej będzie bogacił rzemieślników, ci nawzajem, konsumpcją czyniąc produktów ziemi wsiów siebie otaczających, podnosić będą cenę zboża i bogacić rolnika.

Nie było w pierwszym zakładaniu miasteczek innego gatunku ludzi, lecz gdy boskie rozrządzenie tak uczyniło panom przez zbytek potrzebną kawę, korzenie, wino, materye, sukna, jak chłopom lemiesze, pługi, radła, wozy, należeli się tacy, którzy te wszystkie gatunki towarów sprowadzać zaczęli i nazwali się kupcami. Jest i trzeci gatunek ludzi po miastach żyjących a roli pilnujących; ale ja tych mam za rolników, nie za mieszczan, więc co się o rolnikach mówić będzie, to i do nich ściągają się ma.

Reguły generalne co do miast.

1. Faworyzować przystęp i potrzeby włościan. Im więcej będzie rzemieślników i kupców w mieście, tem lepszy i tańszy towar i tembardziej ludzie tam ściągają się kupią.

2. Wzajemnie nacisk kupujących towarów w miasteczku ściągają rzemieślników do miasteczek i ludność w nim czyni, oraz równość w ciężarach i podatkach.

3. Stąd wypada, że wolność najzupełniejsza w handlach jest duszą miasteczek, a per consequens że nie trzeba wymyślać żadnej opłaty uciążliwej od rzemiosł, towarów, industrii ani majątku.

4. Że nie trzeba wymyślać targowych i jarmarcznych podatków, bo to odstręcza mających przedawać i kupować w miasteczku prócz towarów, które swoje kupcy mają, bo na towary są jarmarki.

5. Nie trzeba dozwać, żeby magistraty i cechy zdzierały ubogich mieszczan a kahały żydów ubogich.

6. Że powinny być wiadome składki i z nich rachunki.

7. Że osadzając rzemieślników i żydów majątnych a nie cierpiąc próżniaków i żydów ubogich, miasteczka kwitną.

8. Patrzyć, żeby bogatych córki do innych miast nie były wydawane za mąż.

9. Zgoła, że bezpieczeństwo własności każdego, sprawiedliwość w sądach, wolność w handlu i rzemiosle, są gruntem do ufundowania i utrzymania miasteczek.

Muszę tu uczynić sobie zarzut: jeśli kusznierze, stelmachy, kowale, kupcy, od swego rzemiosła nie będą płacić, skądże intrata będzie panu?

Im bogatszy będzie kupiec, rzemieślnik, tem więcej ma potrzeb, więcej

mu potrzeba czeladzi, koni, maki, trunków, narzędzia; temsamem większy odbył czynią w miasteczku, więcej ludzi idzie na targi, jarmarki, więcej sprzedają, więcej w mieście piją, zatem następuje droższe komorne i czynsz z placów i kramów, droższy czynsz z roli miejskiej, a per consequens droższa aręda czyli propinacya, dlatego nie darmo napisano: *crescente aevo crescent et pretia rerum*.

Te principia założywszy, łącznie widzieć, jak sobie w każdym przypadku postąpić należy.

§ V.

O ziemi mającej lasy, a stąd o fabrykach i manufakturach z nich.

Można inwentować intratę, mając lasy:

1. Przez erekcyą tartaków, młynów, rudni, majdanów potażowych etc.
2. Przez osadzenie stelmachów, bednarzy i różnego gatunku rzemieślników, ale to przecznie, aby lasu nie wygubić.
3. Kiedy lasu jest nadto, pożyteczniejszy jest rolnik, osadzony na wyrobionym lesie, bo natenczas rola będzie przynosić ten zysk, którego przynosił las.
4. Barciów zaprowadzenie gęste nic nie kosztuje, ale przynosi intratę.
5. Zapuszczenie i zaprowadzenie lasu towarowego także do potrzebnych należy inwencji.
6. Przymnożenie zwierzyny albo wygodę albo zysk przyniesie.
7. Porządny podział lasów, rąbanie sięgów w częściach na sprzedaż wyznaczonych, może przymnożyć intratę.
8. Największym zaś zyskiem jest osadzenie węglarzy, bo ci mało szkody czynią a wiele zysku przynoszą.

§ VI.

O ziemi mającej rzeki, jeziora, stawy.

1. Już też to każdy znać powinien, że może być intrata z ryb, oszczędnie i roztropnie wyławiając stawy i jeziora lub one w sposobnych miejscach fundując.
2. Że młyny, folusze, papiernie, olearnie i inne mechaniczne erekcyje, założone na dobrych wodach, znaczny zysk przynoszą.

§ VII.

O ziemi wyrobionej, przymnażającej ludność.

1. Trzeba być wcale ciemnym, żeby tego nie znać, że im więcej rąk, tem każda robota sporsza. Za najpierwszy zatem cel mieć powinni JchMc

dyspozytorowie aby ludność w dobrach jak najwięcej pomnażali, bo to jest źródło nieskończonego zysku. Nie trzeba pono tego explikować, że za pomnożeniem ludności rośnie czynsz, rośnie propinacya lub aręda, rosną rozmaitego gatunku daniny i robocizny, nikną dzikie lasy, a obfite i żyzne otwierają się niwy. Tu zaspokoić trzeba tę kwestyą, czy lepiej, aby ziemia równym wymiarem wielkości na poddanych była rozdzielona? czy lepiej bogatemu dać więcej roli, uboższemu mniej? Długom się chwiał w moim zdaniu w tym punkcie, ale uważawszy, że:

1. gdzie we wsi jest kilku bogatych, reszta poddanych będzie ubogimi, bo bogaci potrzebujący ich posług, zawsze będą na przeszkodzie, aby się ubodzy równali z nimi, a, równawszy się, nie przestali bogatym wysługiwać się;

2. niedarmo to mówią, że im więcej kto ma, tem więcej pragnie, dlatego bogaci, nigdy nie dopuszczają, aby ludzie osiadali, a to żeby puste role płukać sami bez żadnej opłaty mogli;

3. ta nierówność sprawuje dumę i hardość w bogatych, a zazdrość i rozpacz w ubogich, przez co pierwszy straszy, że pójdzie precz, drugi prawdziwie wieś i dom porzuca.

4. że pożyteczniej jest dla pana we wsi, gdzie jest trzydziestu gospodarzy, kiedy wszyscy miernie się mają i panu w tem, co mu się należy, uiszczają się, jak kiedy jest dziesięciu bogatych a dwudziestu żebraków;

5. proporcjonalny a równy czynsz i robocizna z roli, bezpieczeństwo własności i protekcyja poddanym, faworyzowanie ślubów małżeńskich, sprawiedliwość w sądach, przystęp i ludzkość w dyspozytorach, rząd mądry i przezorny, łatwo sprawi dobre się mienie wszystkich poddanych in spatio trzech lat i ubodzy porównają się z bogatymi;

z tych wzmiankowanych powodów już nie wątpię, że we wsi każdej lepiej równo wymierzyć rolę każdemu chłopu, dobremu gospodarzowi. Na wyżywienie siebie, familii i czeladzi, na kupno wołów, koni, krów, potrzebna jest włóka we trzech polach; uproporcyonowanie czynszu i robocizny z tej wielości gruntu zawisło od dobroci i przysady, ale w tym referować się trzeba do samego pana; z tych powodów pokazuje się, że chłop we wsi nie powinien być ubogi albo przynajmniej tak ubogi, żeby się nie miał uścić panu swemu, chyba w tych dobrach, gdzie niemasz rządu. Dawszy mu sposób do życia, dawszy mu, co potrzeba do uprawy roli, a przypilnowawszy go dobrze, aby dosiewał i porządnie gospodarował, in spatio lat kilku i ten wydatek powróci i chłop nie będzie ubogim.

Dobre zaś mienie poddanych sprawuje ludność przez gęste za mąż pójścia, zenienia się, które tam dopiero są gęste, gdzie ludzie widzą, że i sami i dziatki wyżywić mogą, przez liczne potrzebowanie i utrzymanie pomocników i czeladzi, których liczba pomnaża znowu wzajemnym na świe-

cie związkiem bogactwa gospodarzów, tak dalece, że nigdzie lepiej nie można przystosować tych słów: ręka rękę myje.

A to, com mówił N. 5 § VII o zrównaniu majątku chłopskiego, ściągać się ma do sposobów, którymi ludność zaprowadza się w dobrach. Tak w tym punkcie, jako i we wszystkich inwencyach, które z zysków [z] ziemi pochodzących początek swój mają, principia i powszechne reguły założyłem; szczególniejsze środki, sposoby i przepisy zostawuję, żeby się nie powtarzać, do instruktarza każdego oficjalisty. A teraz przystąpmy do zwierząt.

ROZDZIAŁ II.

§ I.

O zwierzętach.

Inwencya, która bywa z zwierząt, łącznie się wynaleść może, to jest z trzymania i przychowku bydła rogatego i nierogatego, różnego gatunku ptactwa etc.

Do tego reguły powszechne te być mogą:

1. Gdzie zboże drogie, tam ptactwa i stadniny mało, a owiec i krów najwięcej trzymać.

2. Gdzie zboże tanie i niekupne, tam go przeistaczać na ukarmienie wołów i wieprzów, na trzymanie wielkich paktów ptactwa i stadniny.

3. Wszędzie jednakże po folwarkach trzymać ptactwo wszystko w proporcji, aż do gołębi, zwierzęta aż do pszczoł, starając się ich przyczyniać w proporcji zbóż, sian, słom na to potrzebnych.

4. Pszczoł jako najwięcej zaprowadzając, bo to nic nie kosztuje.

Te są wszystkie źródła, z których pan inwentować może intratę, wprowadzając to, czego nie było; ale więcej źródeł nad te nikt mi nie odkryje, i to są tylko szarlataństwa i bałamuctwa, kiedy kto coś więcej obiecuje. Przysłałoby teraz wymienić gradacye, co w tych inwencyach przodkować powinno, a co pośledniej ma być uczynione lub wykonane.

§ II.

O gradacyi w inwencji.

Tak należy inwencye czynić, żeby ułatwiała najpierwsza drogę drugin. Do wyprowadzenia tych wszystkich inwencji trzeba rąk i grosza, zaczniemy więc:

1. Od pomiaru chłopskich gruntów: uregulowany grunt pomnoży gospodarzów, a per consequens czynsz i robociznę.

2. Od pomiaru gruntów dwornych i zabudowania stodół, obór, śpichle-

rza, folwarków, a będziesz miał te zyski, że ci produkt ziemi będzie się we wszystkim podnosił.

3. Następować powinny karczmy, młyny, tartaki, budynki do propinacji należące.

4. Osuszenie gruntów i łąk dobytých to jest rzecz kosztowna, bo trzeba rowy bić, ale że czasem bez tego obejść się nie można, staraj się ten expens jak najlepiej obracać, to jest za jednym expensem kilka wygód uczynić. Kazać bić rowy tam, gdzie może być droga osuszona, gdzie może ten sam rów i granicę znaczyć i do ścieku wód należeć; będziesz miał te zyski. Per rectiliniam zaś idąc, rowy nie kręcą się, po polu są krótsze, razem i drogę i granicę jaką lub oddział gruntów formują.

5. Dobywanie gruntów nowych. Gdy będziesz miał wsie osiadłe i intratę z nich podwyższoną, łącznie ci będzie łąki i grunta dobywać—tym sposobem: każ wyciąć sztukę wielką lasu w czerwcu albo w lipcu, drzewo przez lato wyschnie, w zimie go wyprowadzisz, na wiosnę podbierzesz, będziesz miał łąkę o małym koszcie, a w lat pięć lub trzy będziesz miał rolę, jak korzenie zgniją.

6. Dalej następują erekcye fabryk, manufaktur etc., które w proporcji wydatku i nadziei zysku projektowane a w proporcji intraty już wynalezionej i rąk od drugich robót zbytkujących uskutkowane być powinny.

Tak każdy pan, ułożywszy źródła, z których może być przyczyniona intrata, gradacyą onych uczyniwszy, zaczyna to do exekucji przyprowadzać, utrzymując dawną intratę, nową pomnażać usiłuje. Dokazać zaś tego nie potrafi, chyba naśladować ile możności najwyższą mądrość, która, świat tworząc, sama sobie regułę przepisała, żeby wszystko było zrobione in numero, pondere et mensura; do tego stosując się i my, zaczniemy naszą księgę drugą o egzekucji czyli rządzie.

KSIĘGA II.

O exekucji czyli rządzie.

Do inwencji potrzeba exekucji, aby to było wykonane przez subalternów, co pan lub komisarz wymyślił, i do utrzymania już actu będącej intraty potrzeba, żeby ona nie uszczuplała się i nie niknęła, przechodząc przez tyle rąk i pomiędzy tylu osobami; dla tych więc potrzebny jest rząd. Rząd nic innego nie znaczy, tylko żeby każda percepta i expens była pod liczbą, miarą i wagą, każdy krok i przepis dyspozytorów pod tym obowiązkiem, a stąd będzie każdy wiedział, jak ma exekwować wolę pańską, a pan przez rachunki i raporta będzie informowany, jeżeli się tak działo, jak pan dysponował. Wyrażone tu ma każdy oficjalista przepisy, jak swoją osobą ma się przykladać do dobroci powszechnego rządu.

Z tych szczególnych części rządu da się poznać istota i dobroć po-

5. Nie wyliczam, czego nie ma czynić JP. gubernator, to jest: że podarunków brać, zwierzyny pańskiej wybijać, polowaniem się bawić, rzek, jezior, stawów nie wylawiać, ludzi ani rzemieślników pańskich na swoje usługi, potrzebę, nie obracać, bo co ma inwentować, zainformowany jest dostatecznie w pierwszej księdze, jak exekwować i rząd prowadzić, ma w drugiej, gdzie są przepisy wszystkich oficyalistów, których najpierwszą powinnością jest według tych przepisów sprawować się a pana gubernatora zupełną onych mieć wiadomość i do nich rząd i dyspozycje swoje stosować. Sumienie mu zaś doradzi i pocziwość, że czego sobie kontraktem postąpio-nego nie ma, że tego mu się ruszać nie godzi; jeżeli zaś czego potrzebuje, od rzemieślników osobliwie, byle za wiadomością pańską, bronionym nie będzie.

6. Nikt zaś lepiej drugich do spełnienia obowiązków zagrażać nie może, jako kiedy sam stanie się pierwszym przykładem i pobudką.

7. Ordynaryi przedawać nie zechce JP. gubernator dla uniknienia suspicyi i konszachców z ekonomami i dopatrzeć, żeby drudzy nie przedawali; zbóż zaś próbę od kopy po snopie biorąc, sam JP. gubernator dopilnuje.

8. Pożyczanie jakiegokolwiek gatunku mieszczanom, żydom i poddaństwu per totum vetatur.

9. Najwięcej zaś starać się ma JPan gubernator o znajomość i doskonałość w poznaniu natury dóbr, ich granic, gruntów, łąk, lasów, zarośli, rzek, błot etc. Objeżdżanie granic i folwarków mocno zaleca się, a widząc jakąwą melioracją, zgadzającą się z maxymami w pierwszej księdze wyrażonemi, zaraz o niej panu donieść powinien, przyłączywszy zdanie swoje, w jakim sposobie mogłoby być co zrobionem.

10. Może być osoba JP. gubernatora użyta i do kalkulacyi,

11. kapitulacyi N. N., a że JPan gubernator często z urzędu swego musi na sesye zwoływać ekonomów i drugich subalternów, traktować interesa to z sąsiadami, to z przychodzącemi wojskami, przeto na mięso, ryby, korzenie, świece i inne potrzeby naznacza się N. N. ordynaryą, co u mnie biorą ekonomowie, w dubelt.

1. Koni pozwala się trzy lub cztery. Każdy oficyalista ma swój kontrakt, tabellę czeladzi wyrażoną, co komu ma dochodzić.

12. Dopatrzeć, aby przed rachunkami każdy swoją ordynaryą odebrał, a ktoby nie chciał, ten o nią po rachunkach upominać się nie ma.

§ II.

Urząd gubernatora.

1. JP. gubernator będzie odbierał od pana listy, dyspozycje etc. Powinna być księga oprawna, w której, zapisawszy dzień i godzinę odbierania onych, list ingrossowany być powinien; arkusz powinien być na dwie ko-

lumny złożony, czyli, jak mówią, fracta pagina, ażeby na drugiej stronie respons JP. gubernatora był wciągnięty.

2. Te dyspozycje pańskie, niemniej swoje, będzie JP. gubernator ogłaszał na sesjach IPP. ekonomom, pisarzom, leśniczym etc., którzy aby potem nie wymawiali się, że nie wiedzieli, i żeby przekonani byli, przeto JP. gubernator na piśmie, jeśli ma co do dysponowania albo poprawienia, wyrazi. Na takowe dyspozycje w gubernii druga księga sporządzona być ma.

3. Nieposłusznych upomni, raz ustnie, a dwa razy na piśmie, gdy nie będzie widział poprawy, panu fideliter doniesie, nie uważając ani na przyjaźń, ani na nieprzyjaźń, według Boga i sumienia, i w tym oneratur conscientia JP. gubernatora.

4. Sprawy wszystkie między poddaństwem ex appellatione należą do JP. gubernatora, ale przejść wprzód powinny przez niższe jurysdykcje jako to: mieszczan przez magistraty, żydów przez kahały, ekonomiczne przez ekonomów, leśne przez sądy leśniczych, trunkowe przez sądy pisarzów propinacyjnych, od gubernatora dopiero apelacya do pana.

Takowych sądów będzie protokół osobny. Tu trzeba, żeby JP. gubernator zastanowił się z uwagą, jak ta funkcya potrzebuje łatwego przystępu, jak łagodnej cierpliwości, jak umiarkowanego umysłu w karaniu, ażeby w nim ani zemsta, ani gniew, ani żadna pasya miejsca nie miała; bo to mamy z doświadczenia, że rządu i subordynacyi utrzymanie nie katów, ale mądrych i roztropnych rządców potrzebuje. Więc w mniejszych sprawach i na supliki bez zwłoki dawać rezolucje, w większych do pana się referować; w tych zaś sprawach, gdzie będą grzywny sądzone albo prezenta JP. gubernatorowi dawane, powinna być karbona, gdzie będą składane, bo te pieniądze pójdą potem na praemium JP. gubernatorowi i drugim oficyalistom.

5. A jako komenderujący generał nie miesza rządu raz ustanowionego dla kaprałów, tak JP. gubernatorowie zupełny i nietykalny rząd ten przy subalternach zostawia, postrzegając tylko, aby ci subalterni według przepisów swoich postępowali.

6. Panowie ekonomowie, pisarze, leśniczy, co sobotę na sesyą przywozić będą z sobą registra percept i expens, które tam zaraz przy nich w registra gubernii wciągać ma pisarz gubernii, a oni podpiszą.

JPan gubernator zaś powinien każdą perceptę i expensę zweryfikować i raporta podpisać, aby pan był przeświadczony, że wiernie były zapisane i podane. Jest to wielkie ułatwienie rachunków i kalkulacyi, do czego potrzeba, żeby dziesiętnicy dla pańszczyzny, karbowi, mielczarze, palarze, z karbami stawali, pasterze i owczarze, kiedy krowy zaczynają się cielić i owce kocić.

7. Karby składane każe porobić stolarzowi JPan gubernator i z swoim podpisem, gdzie potrzeba, po folwarkach i browarach rozda.

Pręty dla pomiaru gruntów morgowych, dla oraczki, albo pręty gospodarskie, raty, sążnie trackie, łokcie ciesielskie, porządne formy do cegieł, wszystko to ma być pod pieczęcią gubernatora.

8. Dlatego bilety do lasów co rok inne będzie wydawał.
9. Dlatego pieczęć skarbową będzie przy nim tylko i nią każe bydło, sprzęty, i co potrzeba, cechować.
10. Dlatego JP. gubernator będzie rozdawał przepisy panom subalternom i od nich brał rewersa, jako według nich sprawować się będą.
11. Stąd wypada, że powinny być księgi na rejestra każdego folwarku, na propinacyą całej gubernii i na leśnictwo.
12. Z odebranych tych raportów będzie czynił swój raport JP. gubernator według modelu na końcu tej przyłączonego N-ro 1.
13. Do JP. gubernatora będą należeć wszystkie interesa podatkowe i u niego in archivo oeconomico składane będą kwity, póki ad archivum iuridicum przeniesione nie będą, a osobiwie baczność w zaspokojeniu onych recommendatur.
14. Wszystkich kłótni i spraw ma vel maxime unikać z sąsiadami, w sprawiedliwych zaś sprawach ludziom swoim protekcyą dać potrzeba, przeto za zniesieniem się i poradzeniem z plenipotentem ma ich JPan gubernator attentować.
15. Vel maxime nad stanem poddaństwa dozór JPanu gubernatorowi zaleca się, aby rewizye i lustracye, które ekonomowie czynić powinni, zawsze regularnie następowały, i którym ma JPan gubernator asystować.
16. Prewencyą uczynić u plebanów, aby zapowiedzie i śluby nie następowały bez opowiedzi gubernatorów, oraz aby ludzie pańscy nie byli zdzierani.
17. Rzemieślnicy wszyscy będą dependować od JPana gubernatora, którzy od niego kontrakty mieć będą; będzie wydawał kwity, wiele pisarz propinacyi udzielać ma pieniędzy, a pisarz, co biorą, na kontraktach porządnie zapisywać jest obowiązany.

§ III.

O rzemieślnikach.

1. Starać się ma JPan gubernator, aby jaknajłatwiejszym sposobem każdą rzecz zrobić, ochraniając osobiwie expens gotowego grosza, który prędko się rozchodzi a nie prędko się zbiera.
2. Wcześniej w jesieni układać sobie będzie, co ma robić i jakich mu ludzi i materiałów potrzeba.
3. Zimą wcześniej wszystkiego przygotowuje, żeby na wiosnę fabryka uprawom ról nie była na przeszkodzie; kiedy i jakie materiały wyprowadzać, odsyłam nie wiedzących do ekonomiki Haura¹, X. Kluka² i X. Świtkowskiego³, gdzie prócz tego wiele ciekawych rzeczy doczytać się może.

¹ Jakób Haur, *Oekonomika ziemiańska*. Kraków 1675.

² X. Krzysstof Kluk, *Roślin potrzebnych... utrzymanie, rozmnożenie i zażywanie*. Warszawa 1777.

³ X. Piotr Świtkowski, *Książka dla gospodarzy*. Warszawa 1784.

4. Dopatrzeć, żeby już płatni robotnicy dobrze się z robotami uwijali, cieśle żeby szczelno budowali, wiązania dla mocy potrzebne dawali, belek, przyciesi, przy kominach, piecach, nie dawali i zakładali one wysoko od ziemi, przynajmniej trzy ćwierci łokcia; drzewo zawsze i wszędzie piłowaną albo gładką stroną obracać z podwórza a ostiem wewnątrz; drzwi, okna, węgly aby były proste, zgoła aby to wszystko, cokolwiek do ozdoby i mocy budynku należy, było zachowane.

Mularze aby gęste filary dawali w podmurowaniu, aby piece, kominy, dymy jaknajbezpieczniej i najwygodniej dawały, każdy dym osobiwie prowadząc, a ścian i krokwi zbyt blisko pieców i kominów nie cierpiąc; stolarze, kowale, żeby dobrze swoją robotę robili a materiałów nie kradli. Reguła zaś generalna do wszystkich ludzi i rzemieślników jest ta, żeby częścią należytości ich w skarbie zostawała, nie zaś żeby oni byli dłużni skarbowi; tym sposobem bezpieczniej i sporzej wszystko idzie; budynki, parkany, płoty, wszystko to kiedy się robi z potrzeby, można do tego przyłączyć ozdobę, robiąc każdą rzecz pięknie, prosto i symetrycznie, dla ukontentowania etiam oka: budowle folwarków zakładając w miejscach wesołych, przy wodach, na równinach, budynki oddalając w miarę dla bezpieczeństwa, ale żadna budowla być nie powinna bez wiadomości pana i bez danego na to abrysu, więc w tym punkcie nie rozszerzam się.

§ IV.

Instrukcyja dla pisarza gubernii.

1. Pisarz gubernii, jako z urzędu swego mający na sobie włożony obowiązek utrzymania najporządniejszej registratury i baczego dozierania ksiąg i papierów in archivo znajdujących się, powinien być wierny, trzeźwy, posłuszny, przysięgły, w pełnieniu funkcji swojej pilny, a nadewszystko przychylny i życzliwy dla pana.
2. Wystrzegać się najmocniej będzie, aby bez opowiedzi zwierzchności, bądź w dzień, bądź w nocy, od gubernii się nie oddalał, ile że wszystkich papierów, a przeto całego dobra pańskiego bezpieczeństwo na jego polega osobie.
3. Posłuszeństwo zupełne gubernatorowi, miejsce pańskie zastępującemu, mocno zaleca się, jako też nieodwłoczne doniesienie, czy gubernatorowi, czyli samemu panu, jeśli ukrzywdzenie skarbu z jakiegokolwiek strony zachodzące upatrzył.
4. Tego dnia, którego wszyscy ekonomowie i inni dyspozytorowie z raportami do gubernii zjeżdżać się będą, powinien nieodstępnie w przytomności JP. gubernatora każdego zaspokoić, kwity do ksiąg pozaciągać i raport generalny wygotować.
5. Pilną mieć będzie staranność, aby żadnej w robocie zwłoki nie było.

w księgach jakiego skrobania, ani też odkładania na dalszy czas ingresowania kwitów do ksiąg, co jako zaświadcza opieszałość pisarza, niedozór i wielki nieporządek, tak częstokroć przyciemnia rachunki.

6. Gdy od pisania i od wszelkiego zatrudnienia w gubernii uwolniony będzie, powinien bądź rzemieślników, bądź inną robotę doglądać stosownie do zlecenia mu danego, jednym słowem posłusznie i ochoczo wykonywać ma, co mu się tylko nakaze.

7. Przysięgę rotą następującą wykona i na instruktarzu zarewersuje się.

Rota przysięgi.

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej jedynemu, jako wiernie w mojej funkcyi sprawować się będę, jako fideliter wszystkie percepty i expensy ekonomów, pisarzów i innych do ksiąg wciągać będę, jako papierów żadnych ex archivo nikomu wydawać nie będę i one pod rejestrem porządnie konserwować będę. Jako pana ostrzegę i doniosę mu, jeśli bym w czemkolwiek i od kogokolwiek szkodę skarbową postrzegł lub niebaczość i niedozór lub niedopełnienie terażniejszego instruktarza. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Twoja.

ROZDZIAŁ II.

§ I.

Osoba ekonomu.

Każdy ekonom z nazwiska swego przyjmuje urząd, którego obejmując obowiązkuje się człowiek myśleć o wszystkim i za wszystkich. Jest to osoba, na której im bardziej polega całość i dobroć gospodarstwa, tembardziej obowiązki na duszę i sumienie wkłada, wszystkich sił i całego siebie przyłożenia wyciąga.

1. Powinien być bogobojny, rozsądny, trzeźwy, pilny, życzliwy panu, o pańskie dobro ubiegający się, ani zbyt powolny, ani zbyt popędliwy, ochędość w wszędzie i we wszystkim kochający.

2. Żeby po uctach nie jeździł i onych u siebie nie sprawował.

3. Dni święte, wolne od pracy, aby obracał na przejrzenie kwitów i na obejrzenie, jeśli się gdzie szkoda nie stała, na przypomnienie powinności czeladzi i poddaństwu.

4. Granice przynajmniej cztery razy na rok objeżdżać, nie wdzierać się w cudze, ani też w swoje nie pozwalać się nikomu wdzierać, znaki stare na tychże granicach coraz odnawiać i drogi koło granic kazać obcinać.

5. Przy siewach, oraniu, zbiorach i każdej robocie sam pan ekonom powinien się znajdować.

6. Upatrywać we wszystkim pożytku pańskiego a nie swego, i gdzieby mogło być pomnożenie intraty, zaraz o tem panu lub komisarzowi donieść wiernie.

7. Percepty pieniężne i daniny wszelkie od gromad odbierać podług inwentarza i podania, których registr birczy powinien być exacte sporządzony. A co odbierze, każdemu w książeczkę zapisać obowiązany.

8. Na te wszystkie daniny ma dawać kwity cum specificatione rzeczy dnia i osoby, sam wzajemnie bez kwitu żadnej rzeczy nie wydawać, i coby było bez kwitu lub dyspozycyi pańskiej albo gubernatorskiej wydano, tu w rachunkach nie będzie przyjęto.

9. Konia żadnego ani świni żadnej nie pozwala się trzymać JP. ekonomowi, bydła zaś aż do pięciu sztuk może chować, ale aby tak zimą jako i latem wspólnie z skarbowym paszę bez żadnego osobnego oddziału miało.

10. Zbóż żadnych, nie tylko na pańskich rolach, ale i między chłopskimi, zasiewać nie powinien; tudzież żadnych dziesięcin w dobrach pańskich na siebie trzymać niema.

11. Na opał i budowlę zimą przysposabiać suchego drzewa kłody spore.

12. Handlów żadnych prowadzić nie ma, bo trudno dwom panom służyć.

13. Wyjeżdżać nigdzie panom ekonomom nie pozwala się, chyba tylko za interesem pańskim, do kościoła lub za opowiedzią.

14. Cokolwiek szynkarze vel arędarze mają sobie pozwolono kontraktem, w tych wszystkich punktach wszelką łatwość ma czynić pan ekonom poddanym; trunków cudzych żeby nie podwożono, dostrzegać ma.

15. W sprzedaży lub kupnie na skarb pański ostrożności i życzliwości potrzeba, aby taniej nad ludzi nie sprzedać, drożej nie kupić.

16. Gęsi, kur, indyków, owiec, świń wcale konserwować nie ma na pańskim folwarku prócz krów na oborze, choćby do pięciu, który, mając krowy, paktu na ordynaryą brać nie powinien.

17. Ordynaryi ani swojej nie przedawać ani subalternom przedawać jej nie dozwalać.

18. Pieniędzy nie pożyczać żydom, mieszczanom, kupcom, chłopom, ani ręczyć się za ich długi, bo te przy rozstaniu się nie będą przyjęte.

19. Przechodom wojska ani z nich wypływającym szkodliwościom nikt zapobiec nie może, jednakże grzeczność i ludzkość rządzących tężsamą szkodliwość często zmniejszyć potrafi.

20. Polowania postrzegać ma pan ekonom, ażeby nikt krzywdy panu nie czynił przez wytępienie zwierza, i sam też polować ważyć się niema.

21. Ryb wylawiać w stawach, jeziorach i rzekach wszystkim panom ekonomom zabrania się, które albo, na zysk sprzedając, dla pana powinny być obrócone, albo na kuchnię pańską; ile w moich oczach jest jedno, szczupaka stracić, co i wołu.

22. Zgoła tak się ma sprawować JPan ekonom, aby przy rachunkach

nie mogło mu być dowiedzionem, iż albo przez nieostrożność, przez nieszanowanie zdrowej rady, przez upór, przez złość, przez niedbalstwo, przez niewierność, przez nieżyczliwość i zdradę, nie zapobiegł szkodzie skarbu pańskiego lub nie pomnożył i nie przyczynił zysków dla pana.

23. Teraźniejsze przepisy są nieodbitą regułą dla JPana ekonomy, który jako obowiązki na siebie przyjmuje, tak za niesprawowanie się według nich odpowiedzi i restytucji podpada; dlatego takowe przepisy często sobie ma przeczytać i na nie się przy objęciu służby rewersować.

24. Dyspozycyji wszelkich JPana gubernatora, na piśmie danyh, słuchać ma JP. ekonom bez wymówki, gdyby jednak gospodarska potrzeba tego wyciągała, może reprezentacją uczynić na piśmie.

25. Niemniej co się tyczy expensy, tę każdą za kwitem JPana gubernatora lub dyspozycją jego na piśmie uczynić ma, ale bez kwitu i dyspozycji nic circa calculum nie będzie przyjęto.

26. W dzień sesyi przez JP. gubernatora wyznaczyć się mającej pod żadnym pretextem absentować się nie ma i na nią komportować regestraturę czyli kwity swoje i raporta robocizny [N. 1, vide na końcu: Raport ekonomiki] przystawić obowiązany, co wszystko pisarz gubernii wciągać będzie w księgę a JP. ekonom podpisze się. Ten punkt tak surowo będzie zachowany, że za pierwszym nieposłuszeństwem służba JP. ekonomowi będzie wypowiedziana, a jeśliby był chory, tedy powinien regestraturę albo raport swój posłać na sesyę, a pisarz, wpisawszy ją, przyjdzie do ekonomy, skonfrontuje ją i poda księgę swoją do podpisania panu ekonomowi, jeżeli nie w jednym, to w drugim tygodniu najdalej.

27. Na też sesyę włodarze vel wójci, karbowi vel gumienni vel cywuni, pasterze i owczarze z swoimi karbami stawać mają.

28. Nad powinność nikogo do niczego nie pociągać.

29. Budowania żadnego, ani nowości, ani wymyślać, ani rozpoczynać nie ma JP. ekonom swoją wolą, ale gdy jakie zadysponowanie zajdzie, w przystawieniu materiałów w czasie zimowym mocno zaleca się.

30. Do pomiarów wszystkie łatwości i pomoce czynić i sam być obecny powinien, tak, aby się sam przypatrzył, jako też żeby tym sposobem wiadomości nabrał o pozycyi gruntów i granic.

31. Osoba JPani ekonomowej nie ma być malowana ani w ramki oprawna, ale dobra gospodyni, która sama obory i chlewy dojrzyć powinna, a jeśliby nie chciała, tedy z ordynaryi i zapłaty pana ekonomy dobra gospodyni powinna być trzymana.

§ II.

Czeladź.

1. Postępować z nimi po ludzku i chrześcijańsku.

2. Dopatrzeć, żeby oddawali to, co Bogu należy, a pełnili to, co po-

winni dla pana; każdy zaś z nich ma sobie przepisana powinność; ukarać sprawiedliwie, kiedy winni, ale każdą rzecz powoli rozpowiadać, często przypominać i często samemu zazierać, to będzie spór we wszystkim.

3. Patrzeć, aby obrazy boskiej nie było.

4. Dopatrzeć, aby każdemu, co się należy, doszło a każdy aby swoją powinność niżej opisaną odbywał.

5. Karbowego przed rachunkami nie ma mocy odmieniać pan ekonom ani do innych robót go odrywać prócz stodół i spichrza.

6. Dla pewności zaś czeladzi patrzeć, żeby coś w skarbie mieli.

§ III.

Grunt a.

1. Gruntów ani odmieniać, ani odbierać, ani nadawać nie ma mocy JPan ekonom, ale ich całości według granic i ich obwodnicy przestrzegać powinien, dlatego granice cztery razy objeżdżać ma na rok, pozarastałe dobywać i nie zapuszczać gruntów dobytych.

2. Po każdym zasianiu rowy, gdzie są zarzucone, wyczyścić, przerwy poprzeczne i okna dawać dla ścieku wody; rowy zaś nowe robić przy drogach i granicach.

3. Ogrodzenia wszelkie utrzymywać i reparować, nowe zaś ogrodzenia robić, dawać je przy drogach i wygonach prosto pod sznur, przez co mniej jest roboty; dla czego wszystkie drogi i ściany powinny być ad rectilinium wyprowadzone.

4. Nawozy pod oziminę wozić, gęsto one rozścielać, nie cierpiąc, aby na słońcu dłużej jak dwadzieścia cztery godzin były, które chcąc mieć pożyteczne, doły przy oborach wybierać, wywozić zaś w najdalsze ode dworu pola, ponieważ około dworu grunta są wygnojone a dalej pono nigdy nie bywały. Można na odległe grunta zimą gnój wozić przegniły, ale, aby nie przemarzł, na jedną kupę go składać i tę potem słomą nakryć, dobrze też także gnój przegniły wozić wtenczas, gdy się do zagona rola ma orać, to znaczy, kiedy już ma się orać do siewu. A jako gnoje największym są urodzajów fundamentem, tak przymnażać one dobrego rolnika powinno być usilnością, co tym sposobem może nastąpić.

Bydło wszystkie na podmiatanu trzymając, drogi poblizsze, dziedzince, często zamiatając, a śmiecie do dołów zwożąc, do których dołów dobrze jest także rzucać zielska, plewidła, wióry, trzaski, liście, gałęzie, choinę, tatarskie ziele, pokrzywę, mech, wyszary, darninę, szlam, mierzwy, poddymki, stare snopki, ograbki, paprochy, szuwały po lodzie koszone, takowe doły często wodą polewać a gnój z nich, dobrze przegniły, wozić pod oziminę. Potrześów zaś per totum zakazuje się. Potrząsy zowią się, kiedy, już zasiawszy i za-

włókszy, gnój na wierzchu kładzie się. Pomnaża się także ugnojenie roli, hurtując pola bydłem w lecie, tak jako owcami.

5. Ugory pokładając, kazać orać w składy i drobno radlić z ukosa, pyrze wygrabić i palić, na jarzynę zaś przed zimą rolę położyć i owsy na dobrze uprawionych rolach siać.

6. Do zagona orząc, dopatrzeć, ażeby każdy zagon miał skib ośm i dobrze był wyniesiony.

W Litwie jest zwyczaj dwa razy tylko orać, ale nie szkodziłoby i trzeci raz z wiosny ugor podorać i zawlec, drugi raz przed żniwami, trzeci raz do siewu. Względem jarzyn wypróbować wprzód, jeśliby taka uprawa roli nie lepsza była.

7. Ludzi od włódky czyli bronowania obracać do chędożenia pól, ról i łąk.

8. Siew żeby nie był bardzo gęsty: na dwa morgi, to jest dwadzieścia prętów wszerek, a trzydzieści prętów wzdłuż, dość jest sześć ćwierci warszawskich wysiewać żyta albo pszenicy; siewaczów mieć jednych a dobrych; w Litwie trzydzieści sześć garcy lub dwie ośminy wysiewają na morg jeden.

8. Do siewu zboża same czoło odbierać, to jest wyczyszczone zboże już z śpichlerza kazać przynieść na klepisko, przewiać go na nowo, to, które dalej odpadnie, jest cięższe i jędrne, a zatem niezawodne, i to tylko brać do siewu, a co się zostanie, nazad powrócić do śpichrza; przyda się na ordynaryę lub sprzedaż; tak z każdym zbożem robić. Na gruntach wilgotnych pszenicę wapnować, do dziesięciu korcy dość korzec wapna, a na gruntach suchych osobliwie jarzynę w gnojówce moczyć. W Litwie do dziesięciu ośmin jedna ośmina wapna.

10. W zbożach na pniu aby dróg i ścieżek nie robili, kop i snopów nie rozkradali. Bydło szkodzące zabierać, a świnie, kury i gęsi zabijać.

11. Robociznę całoroczną od Nowego Roku dobry gospodarz powinien rozporządzać, to jest żeby ugor do pierwszego iulii był położony, zredlony, uwleczony i do pierwszego augusta odwrócony. Do świętego Bartłomieja odwrót, gdzie potrzeba, zredlony i uwleczony, od św. Bartłomieja do piętnastego septembris siew żytny skończony, a w suchedni pszenicy. Role zaś piaszczyste dosyć jest położyć, zredlić i uwlec, a potem do zagona orać; odwrotu nie potrzebują. Gdy zaś grunta będą morgowane, orać na morgi; do dwóch morgów rachują się trzy płużyce, dwa radła, dwie brony i czterech żniwiarzów.

12. Z żniwami wcześniej uwijać się, nie odkładając ich na dal, żeby w czasie zasiewu przeszkody nie było.

13. Łąki wcześniej, najdalej o Ś. Wojciechu pozatykać. W Litwie według zwyczaju o Ś. Stanisławie.

14. Krzaki z onychże wyprzątać.

15. Łąki za pogody zbierać, na potraw zatykać; łąki się naprawują w twardej jesieni, gnoju dobrego nawiózłszy i przed śniegiem potrząsnawszy.

16. Drogi robić przez łąki nie pozwalając; potrawy, gdzie się zda, kosić.

17. Łąki ugorowe aby nie były wypasywane, ile możliwości one ochraniać.

18. Łąki zastarzałe coraz uprawić i zgnoić i one koniczyną zasiewać, oraz w polu jarzynnym wybrać kawał dobrej ziemi i razem z jęczmieniem posiać koniczynę i ogrodzić; jęczmień się zbierze na drugi rok, będzie pełna z koniczyny łąka, siana się przyczyni i najlepszej paszy dla krów.

19. JP. ekonom z karbowym dziesięcinę wytykać i użętek ten karbować i tamże zapisywać wiernie i pilnie powinien tam, gdzie się dziesięcina daje.

§ IV.

O g r o d y.

1. Ogrody folwarczne regularnie zakładać powinien, drzewami fruktowymi na około obsadzone i na pięć części w proporcją podzielone, jeden warzywny dla dyspozytorów i czeladzi, drugi warzywny dla wygody lub pańskiego zysku, trzeci do zasiewania anyżem, czwarty do zasiewania tytuniem, piąty do zasadzania chmielem.

2. W chmielnikach gnojem na zimę okładać chmielem, na wiosnę tenże gnój koło nich zakopywać i, gdzie barzo gęsto się wypuszcza, wyjmować i na miejsca, gdzie potrzeba, przesadzać.

3. Wszystkie produkta z ogrodów powinny być za wiadomością karbowego vel cywona zbierane i karbowane oraz w registrach zaperceptowane albo wyprzedane na intratę albo w dołach pod miarą zakopane i kapusty przyzwoicie urządzone, a to dla wygody i potrzeby pańskiej lub sprzedaży.

4. Zapaskudzone ogrody przez zasianie konopi czyszczą się.

§ V.

Zwierzęta.

1. Stajnie na zimę i obory ażeby były ciepłe, dlatego ściany mchem ubijać, pułapy dawać zaleca się; krowy na pomoście aby stały, starać się ile możliwości.

2. W adwent aby miały jaknajzupełniejszą wygodę.

3. Dojenie dopatrywać, aby kradzieży nie było.

4. Ostrożność od szkody i zwierza zaleca się.

5. Pasterz żeby bydło dopasał.

6. Aby w oborze szkody nie było, ma p. ekonom, nie spuszczać się na pastuchów i innych dozorców, przed tymi zrewidować, i co się pokaże starego lub znędniałego, stawić na zgoniny, omiecia, plewy, i one utuczy-

wszy, przedawać na wiosnę, similiter woły robocze, któreby przez starość do roboty niezgodne były, obrachować przed zaczęciem orania na żyto i one spuszczać na całą jesień, ażeby były zgodniejsze do karmu zimowego, które, po ukarmieniu, na wiosnę one ceną słuszną przy ludziach przedawać.

7. Tego bydła baczność codzienna przez pana ekonoma być powinna. W oborze i chlewie, gdzie owce stoją, ażeby karm miały do Bożego Narodzenia i z jesieni były dobrze karmione, a tak pewnie od upadku skarb uchronić się może.

8. Z jesieni słomy dość kłaść pod bydło i owce, ażeby błota nie było.

9. Przegrody czynić w oborze, ażeby bydło mocne z mocnym, słabe z słabym stawione, owce także rozdzielone stały, karm dla słabego lepszy, dla mocniejszego podlejszy dawany być ma.

10. Koni folwarcznych do upadku nie trzymać, ale widząc co starego, niezgodnego, wymieniać lub przedawać, tak jak ludzie robią z swojemi własnymi, gdzie potrzeba dodatku, dodać, byleby co lepszego i zdatniejszego dostać.

11. Owce po dwa razy strzydz do roku, a młode po raz, z których wełnę jaknajbardziej zebrać do skarbowej zapisywać percepty; w Litwie dosyć raz strzydz.

12. Na paszę zimową cudzych koni ani bydła nie brać.

13. Siana najwięcej na konia folwarcznego po funtów sześć wydawać i na wołu karmnego. Na krowę, przy słomie jarzynnej, funtów cztery; na cielę funtów trzy; na sto owiec fur 10 na całą zimę.

14. Potraw dla krów dawać, bo to dla nich bardzo zdrowo.

15. Od pierwiastek cielęta odsadzać, aby potem omocnych krów nie było.

16. Krowy mają być wieczne, bo te, które są stare, JP. ekonom powinien sprzedać, a nowe dobre na to miejsce kupić.

17. Przy oborach łąka powinna być okopana i ogrodzona, sześć morgów w sobie mająca, koniczyną zasiana, a to dla karmienia krów przy doju i dla wypuszczania cieląt.

18. Gdyby zaś łatwiejsze rachunki były, po rewizji świętojańskiej pierwiastki jałowe, bydło i krowy jałowe na folwarki odsyłać osobne.

19. Pszczoły na zimę i z wiosny opatrzyć powinien pan ekonom, żeby stąd największy zysk dla pana pomnażać, podbierać zaś raz na wiosnę, drugi raz ultimis iulii vel primis augusti.

§ VI.

Wiadomość paktu.

1. Od krowy całkowej ma być wydawano masła garcy pięć komisyjnych, od krowy jałowej i od pierwiastki przez połowę; w Litwie od krowy

całkowej masła garcy pięć komisyjnych litewskich i kopa serów, a trzy jałowe lub pierwiastki na jedną krowę rachują się; garniec śmietany liczy się za kwartę masła, garcy dwa śmietanki do kawy także [za] kwartę masła, garniec mleka słodkiego za krajankę sera. Na ten pakt na każdą krowę dojną soli pół garca, na każde ciele, zostawione na przychówek, owsa ćwierć jedną wyznacza się.

2. Od gęsi pietnastu z gęsiorem wydać powinien gęsi czterdzieści pięć, poskubów dwa.

3. Od kur z kogutem szesnastu wydać powinni kur czterdzieści ośm, kapłonów trzydzieści dwa, jaj kóp siedm i pół.

4. Od kaczek z kaczorem pietnastu wydać powinien kaczek sześćdziesiąt, jaj kóp dwie.

5. Od indyków ośmiu wydać powinien indyków 32.

6. Od maciorki dwoje oprosienia się na pana, trzecie na ekonoma, ale karmić i zimować wieprzów nie wolno, jak się wyżej rzekło.

7. Na wychowanie takowe drobiu na rok cały wyznacza się pośladu pszennego korcy dwa i pół, pośladu jęczmiennego korcy dwa i pół, owsa korcy dwa i pół, kostrzewy korcy dwa i pół; cena zaś tak mleczywa jako i przychowku według kraju ustawiona będzie.

§ VII.

Stodoły i szpiechrz.

1. Snopy wszystkie powinny być w powroźla raz wiązane, ale z żyta lub z słomy bardzo długiej i kreblowanej; w Litwie pomniejsze według zwyczaju podług osieci. Siano zaś na kopy ma być grabione.

2. Pilnować ma, aby, wożąc, snopów nie zrzucali.

3. Okruchy wszystkie po zwiezieniu zbóż ma kazać wyczyścić i stąd wynikłe zboże karbowy karbować a ekonom zapisać tenetur.

4. Siano także w stodołach i pod kluczem karbowego zamknięte być powinno; któren one na funty wydawać, to jest na konia folwarcznego funtów sześć, na wołu roboczego funtów cztery, na krowę funtów cztery, na cielę funtów trzy, na sto owiec na całą zimę fur dobrych dziesięć.

5. Postrzegać, aby chłopci dobrze wyłmawali ze słomy, kłosów w słomie, ziarna w kłosach nie zostawowali.

6. Żeby snopków nazad do sąsiada nie odrzucali.

7. Żeby ziarno na klepisku nie nocowało, ale żeby zboże wychędożone codziennie do szpiechrza znoszone było, ale w tym do przezorności dysponującego oddaje się.

8. Żeby chłopci zgonin i plew workami nie wynosili lub za stodołę nie wystawiali, żeby mierzono pod strych, nie wałkowanym, ale płaskim strychulcem.

9. Z omłotów od wiatrów troistych zbóż nie kazać robić, ale dwoiste; przednie i poślednie odbierać, a co kostrzewą lub chwastem odchodzi, to odłączyć pod miarą, karbować i zapisywać w rejestra. Od omłotów zgoniny, plewy, aby wszystkie za kluczem karbowego zsypane i karbowane były, w rejestra porządnie zapisywane, obracać zaś tego na swoje konie lub swoją potrzebę per totum zakazuje się.

10. Jeśliby niektóre zboża na ordynaryą nie wystarczały, trzeba one innymi sprawiedliwie kompensować, jako to: dając jęczmień za tatarkę, a za proso pszenicę, za groch żyto i za rzepak.

11. Zgoniny bez ziarna odbierane być powinny, od owsów pośladu niema potrzeby odbierać.

12. Ordynarye żadne w szpiechrzu nie tylko bawić, ale i nocować nie powinny.

13. Przemiaru zbóż w szpiechrzu nie ma ważyć się JPan ekonom czynić.

14. Jeśliby sprzedaż jakowa następowała ze szpiechrza, to bez wiadomości pana gubernatora i bez wiadomości karbowego czyniona być nie ma.

15. Expens także żadna ze szpiechrza bez karbowego czyniona być nie ma.

16. Ordynarye razem w kwartał obwieściwszy, wprzód ordynarystom wszystkim jednego dnia wydawać.

17. Szpiechrz i stodoły ażeby w jaknajlepszym obwarowaniu były tak od ognia, jako i złodzieja, mocno przestrzegać, osobliwie z osieciami wiele trzeba ostrożności. Z ogniem do stodół i szpiechrza sam chodzić nie ma i drugim pozwalać nie powinien.

18. Klucze tak do stodoły, [jako] i do szpiechrza, powinny być podwójne, u ekonomy jeden a u karbowego drugi, którzy sobie wzajemnie jeden drugiemu powierzać nie powinni.

19. Doglądać powinien, żeby szpiechrze, stodoły, zawsze na noc zamknięte były i w tychże stodołach ochędóstwo zaleca się, porządek dostateczny w stodołach i szpiechrzu, jako to w dachu żeby dziur nie było, szpar w ścianach i podłogach, przez co w zbożu może być szkoda.

20. Registratura powinna być porządna bez omyłków, skrobania, i to w gubernii.

21. Jeśliby się kazały mąki i leguminy robić dla pana, natenczas tym sposobem wydawane i odbierane będą:

Z korca pszenicy lub żyta mąki przedniej korzec jeden, pośledniej ćwierć; w Litwie z beczki żyta lub pszenicy mąki przedniej beczka jedna i dwie ośminy; z beczki żyta razowej mąki beczka jedna, dwie ośminy; z korca jęczmienia, prosa, tataraki, kaszy vel krup, pół korca; w Litwie z beczki pół beczki kaszy vel krup.

Z korca siemienia lnianego lub konopnego, albo rzepaku, oleju oddawać powinien garcy pięć; w Litwie z beczki garcy ośmnaście.

§ VIII.

Sprzęty.

1. Sprzęty żeby były w najlepszym dozorze, co przybyło, wpisać w podanie, a co się zepsuło, zaraz kazać naprawić.

2. Pługi, radła, sochy, wozy, brony, wszystko to przez zimę powinno być odnowione, żeby na lato mitręgi nie było.

3. Niemniej, co należy do zaprzęgu, wszystko zimą ponaprawiać.

4. Wozy z wiosny, a sanie z jesieni posporządzać.

5. Wszystkie skóry będą importowane do pana ekonomy, pan ekonom, kazawszy je wyprowadzić, będzie je za kwitami pańskimi lub gubernatora lub koniuszego wydawał. NB. byleby nie z dziegiem były wyprowadzane.

§ IX.

Budynki.

1. Ostrożność od ognia zaleca się, wycieranie kominów, dozór, żeby nikt z ogniem bez latarni nie chodził i tam nie łaził z ogniem, gdzie nie potrzeba.

2. Dozierać haczyki, skoble, klamki, aby nie były kradzione, okna nie były wytlukane; poczynione szkody zaraz z wiosny reparować.

3. Sztachety, płoty, na kominki aby nie były zabierane, przestępnych karać.

4. Obcinanie koło dworu chwastu i wszelkie ochędóstwo rekomendatur.

5. Dachów utrzymanie i onych wczesna reparacja mocno zaleca się.

6. Pieców żeby nie przepalano, bo to piece niszczy.

7. DREW po sieniach i budynkach ażeby nie rąbano.

8. Izbów, sieni, zamki, kłódki i zamknięcia, aby były w całości v. maxime rekomendatur IP. ekonomowi.

§ X.

Młyny.

1. Kontrakty osobom na młyny, tartaki, folusze, olearnie, rudnie, garbarnie etc. będzie dawał JPan ekonom, któren także z swojej osoby podpisać się ma za wiadomością JPana gubernatora.

2. W tych kontraktach opisanie tych wszystkich fabryk i narzędzia do nich służącego ma być najdokładniejsze i do inwentarza z przydatkiem przybyłych wciągnięte.

3. Postrzegać ma JPan ekonom, aby takowe budynki, do fabryki należące, nie były rujnowane, ale owszem ustawicznie reparowane.

4. Aby miary po młynach nie inne były jak cechowane.

5. Od słodów, że się pospolicie wyrabiają na zysk, będzie brał młynarz od siedmiu korcy warszawskich garcy szesnaście albo pół korca; w Litwie od siedmiu ośmin ośmina jedna.

6. Od innego zboża naznacza się od ćwierci pół garca; od pół korca garniec; od korca garcy dwa; od dwóch korcy garcy cztery; od czterech korcy garcy ośm; w Litwie od ośminy garniec i tam dalej.

7. Mocno ma być obwarowane i pilnowano, aby ryb w wodach przy tych fabrykach będących nie wyławiali.

§ XI.

Poddaństwo.

1. Z poddaństwem wiele cierpliwości, wiele dozoru, wiele pracy potrzeba, a mało surowości używać.

2. Przeto nie więcej jak dziesięć lub piętnaście plag pozwala się dać p. ekonomowi, w większych zaś przestępstwach powinien się referować do gubernatora.

3. W sądzeniu sprawiedliwość zachować powinien, odsyłając miejskie sprawy do magistratów, żydowskie do kahałów, którym, jako też poddanym, od decyzji ekonomicznej do sądów gubernii pozwala się, a od gubernatora do pana dopuszczona być powinna apellacya. Broń Boże zaś iść za przyjaźnią lub podarunkiem, które brać należy i do regestrów pod osobną rubrykę wciągać na pana, a z tych podarunków będą na końcu roku rozdawane praemia, kto zasłuży, dlatego w registra artykuł osobny percepty na ten gatunek być powinien. Pan ekonom, jeśli sobie przyswoił, ad restitutionem tenetur. W sprawie zaś kryminalnej lub o zyski skarbu do JPana gubernatora referować się ma.

4. Wystrzegać się ma JPan ekonom retentów w podatku i remanentów pańszczyzny na poddaństwie, które przy dobrym rządzie miejsca mieć nie powinny.

5. Pańszczyznę w poniedziałek naznaczać, ażeby poddaństwo od hultajstwa i od pijaństwa oduczyć.

6. Nad podanie inwentarskie do żadnych powinności poddaństwa nie wyciągać, ale też nie ważyć się opuszczać ani odmieniać nic z tego, co jest w inwentarzu położone.

7. Podwód, ludzi, na swoją potrzebę nie brać ani używać; w podróże, kiedy czasy pogodne i drogi dobre, wysyłać a w słoty młócić.

8. W zimie wyciągać materiały ciężkie i tam, gdzie latem dojechać nie można.

9. Na flis i za parobków uważnie biorąc, tam, gdzie jest dwoje, troje potomstwa, nie tam, gdzie jest jedno.

10. Dozierać, aby syny nie wychodzili ze wsi, a córki, osobliwie bogate, do obcych włości za mąż nie szły; dlatego zachęcać należy i szukać sposobów do częstych ślubów i wesel, na które naznacza się w dziedzicznych dobrach gorzałki garcy dwa, piwa beczek dwie w garcy trzydzieści sześć, w starostwach zaś gorzałki garniec, piwa beczka jedna w garcy trzydzieści sześć, które za asygnacją JPana gubernatora wydane być powinny.

11. W chrztach, ślubach, pogrzebach, ażeby poddani zdzierani nie byli, ma dopatrzeć JPan ekonom wcześniej, umówiwszy się z JX. plebanem i proboszczem, aby to tylko wyciągali, co im jest a loci ordinario pozwolonom.

12. Legacyi żadnych, ani gruntów, ani bonorum mobilium czynić nie mają poddani, prócz gotowego grosza.

13. Pomiaru gruntu aby chłopci między sobą nie pomięszali, znaków na ścianach ani słupów nie wybijali, miedze półłokciowe zostawiali i według przepisów inwentarskich rządili się, często i pilnie ma czynić dopatrzenie i rewizyą JP. ekonom.

14. Zasiewów ani pastwiska na gruntach naszych żadnym obcym i zagranicznym dozwalać nie ma JP. ekonom.

15. Gdyby zaś ubogich we wsi nie było, oraz retentów, podatków i remanentów pańszczyzny, ante omnia powinien wiedzieć JPan ekonom stan każdego chłopca i dopatrzeć, aby każdy koniecznie swoją rolę dobrze uprawiał i zasiał, dlatego też wina, kiedy się chłop zniszczy, nie chłopska, ale ekonomiczna, bo powinnością ekonomy jest dojrzeć.

16. Aby się nie opuszczali w budynkach, żeby koni, wołów, nie przepijali, żeby nadto handlem nie bawili się z wyniszczeniem sprzętów; wszystkie zaś godziny wolne ma na objechanie wsiów obrócić i dopilnować, ażeby gospodarstwo nie tylko we dworze, ale i u chłopca było dobre.

17. Dozierać, aby na pańszczyznę nie spóźniali się, która najwięcej zaleca się JPana ekonomy przezorności, bo wszędzie trudno na ludzi się spuszczać; zatem p. ekonom bez wiadomości zwierzchności nie powinien dnia pańszczyzny ustępować; ma dopatrzeć, żeby każdy dzień swój odrobił, każdego ma zapisywać i rachować, nie spuszczać się w tem na dziesiętników, włodarzów vel wójtów i karbowych.

18. Wcale nie mającym sposobu role pomagać uprawiać i one obsiewać, a z jesieni pożyczane zboże odbierać, osobliwie dla nowo osiadłych zasiewać i role uprawiać.

19. Rowy po polach znacznym sumptem skarbowym i między gruntami chłopskimi wykopane aby poddani na swoich rolach odnawiali, a w dworskich pańszczyzną lub najmem odnawiane były.

20. Doglądać będzie JP. ekonom, ażeby poddaństwo zwierzchni pań-

skiej nie wybijało, ryb w stawach, sadzawkach, jeziorach i rzekach nie wławiało.

21. Do lasów pańskich żeby jeździli w dni naznaczone, ale wprzód na swoich zarosłych gruntach drzewo rąbali, kiedy to być może.

ROZDZIAŁ III.

Powinności subalternów i czeladzi.

§ I.

Karbowy czyli gumieny.

1. Powinien być przysięgły rotą takową: Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej jedynemu, jako powinności sobie przepisane wiernie i pilnie wykonywać będę, jako nic tać nie będę, ale wszystko sprawiedliwie karbować i donosić mam JPanu gubernatorowi lub panu. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Jego.

2. Powinien wiedzieć o gumnach, stodołach i szpiechrach, mając pod kluczami wspólnymi z JPanem ekonomem, i nic jeden bez drugiego perceptować ani expensować nie powinien.

3. Ma pilnować omłotów zboża, wiele kóp omłócono i wiele ziarnem namierzono, karbować na karbach składanych, mając część karbów swoich w stodole; plęwy, zgoniny, pasze, siana, gdzie się podziewają, powinien wiedzieć. Przy wymłotach zbóż strzedz, aby dobrze wymłacano i wywiewano do ostatniego ziarna, oraz słomę tartą, jeśli się w gumnach nie mieściła, w stogi składać.

4. Gumnisko albo dziedziniec gumieny żeby raz wraz wygrabiony był czysto; przy wianiu i młynkowaniu być nieodstępny powinien, też i przy siewach.

5. Siano ma być pod kluczem karbowego, i ten według postanowienia, a nie więcej, wydawać ma.

§ II.

Polowy.

1. Ma postrzegać, aby w zbożach i łąkach szkody nie było, aby w nich ścieżek nie robiono, świńmi, gęsiami, indykami nie tratowano.

2. Snopów, kop, tak zboża jak i siana, nie rozkradano.

3. Drzewek sadzonych nie wrywano i nie psuto.

4. On powinien zamknięcia dworskie i folwarczne co wieczór pozamykać, co rano pootwierać; zamykać ma w zimie o dziewiątej godzinie w wieczór, a w lecie o dziesiątej lub jedenastej; otwierać, jak dzień zacznie się robić.

5. Pomagać karbowemu, być przy zwózce zbóż i sian, przy siewach, oraczce, koszeniu.

6. W zimie dopatrować, aby drzewa nikt nie kradł i nadto go do pieców nie brał.

§ III.

Pasterze i pastuchy.

1. Powinien bydła skarbowego doglądać, pasąc bez szkody na gruntach pańskich i ludzkich, coraz na lepszych i świeższych paszach, wyganiając bydło i ciepłą wodą dopajając w zimie.

2. W zimie także dawać jeść słomę z sianem trzęsioną do Bożego Narodzenia.

3. Postrzegać powinien, aby, zaganiając na oborę, bydło rozłączali, słabe z słabym, mocne z mocnym stawiali, aby tym sposobem wszystko w całości i bez szkody zostawało.

4. Na wiosnę i w jesieni pasąc, ażeby pożaru umyślnie lub z przypadk u zostawując po sobie ognia, nie zapuszczali.

5. Wiedzieć powinni, gdzie się co obraca z obory.

6. Strzedz szkody od zwierza; w oborach nocować.

7. Gdzie słomy braknie, przypominać JPanu ekonomowi, aby wcześniej tataraku vel ageru przygotował na podścielkę bydła.

8. Gdy zaś obory będą we wszystkim uregulowane i łąki oborne wyznaczone, natenczas powinnością będzie pasterzów z rana trawy na łące uciąć, bydło napoić, hurtować pole.

9. Z karbami wycielonych krów chodzić do gubernii i one do registry podawać.

§ IV.

Owczarz.

1. Postrzegać ma, aby karm regularnie dochodził owce, jednego dnia nie dając nadto, a drugiego nic.

2. Ażeby dobrze podścielane były i sucho, inaczej wpadłyby w zarazę i wielka byłaby szkoda.

3. Pole hurtując, aby nie opuszczał żadnego miejsca.

4. Gdy owce strzydz będą, aby każde runo zakarbował i miał u siebie karby, i było to przeważono.

5. Każde wykocenie owcy aby miał u siebie zakarbowane i do ksiąg gubernii podane.

6. Ażeby owce były dojrane i dziesięć owiec na jedną krowę liczono;

jeśli by zaś dojrane nie były, tedy owczarz płaty brać nie ma; w Litwie ich doić nie trzeba.

7. Owce starsze dwa razy powinny być strzyżone, młodsze raz.

8. Aby w każdy dzień pogodny w całym roku owce trzymane były na podwórzu, a w owczarni lufty gęsto porobione były.

§ V.

Parobcy i fornale.

1. Parobcy i fornale powinni jak najostrożniej z końmi i z wołmi postępować, wołom w oraniu karków nie skręcać, koni nie przepędząć.

2. W lecie woły i konie należy dopasać, w zimie konie chędożyć i woły słomą wycierać.

3. Zimą sieczki narznawszy i woły, konie opatrzywszy, powinien młacać lub drzewo, koły, chrust wozić, lub w piecach palić.

4. Sprzęty wszystkie do zaprzęgu należące: wozy, sanie, pługi, radła, brony, w najlepszym mieć dozorze i opatrzeniu.

§ VI.

Pszczelny i bartnik.

1. Ule zarobne na zimę i w jesieni opatrzyć powinien.

2. Stare chędożyć i nowe do rojenia przysposabiać.

3. W czasie rojów być ustawicznym i pilnym.

4. Za każdy ul nowo przysposobiony ma być zapłacono mu złoty.

5. Ale z tej sumy ma być detrunkowano po złotemu na każdy ul pszczół, który odpadnie.

6. Pszczoły zaś z wiosny podbierać i wychędożyć, a drugi raz ultimis iulii albo primis augusti, lub gdzie jaki zwyczaj.

§ VII.

Włodarz i wójt.

1. Powinien pańszczyznę każdego dnia karbować i w sobotę stawać z karbami u gubernatora.

2. Dnia żadnego przemilczać nie powinien, ale patrzeć, żeby wszyscy podług inwentarza powinność swoją odrabiali zarówno.

3. Jednym nie folgować, drugich nie obciążać i nie udawać przed ekonomem.

4. Dopatrzyć, aby każda robota zrobiona jak się należy, osobiwie oraczka.

5. Gospodarstwo chłopskie mieć na oku, żeby wołów i koni nie mar-

nowali, żeby wcześniej rolę zasiewali, tak na oziminę, jak i na jarzynę, a jeśli by który opóźnił się, wcześniej donosić pod karą powinien JPanu ekonomowi.

§ VIII.

Dziesiętnicy.

1. Dziesiętników jest powinność najpierwsza ludzi i czeladź dla pana nastroć i przystawiać potrzebnych do gospodarstwa.

2. Patrzeć, ażeby wszystkie powinności i podatki inwentarzem opisane doszły, żeby żadnych podatków, retentów i remanentów pańszczyzny nie było.

3. Donosić, jeśli by który wychodził ze wsi albo gotował się wynosić, jeśli by córki do cudzej włości za męża iść miały.

4. Donosić, jeśli by plebani i proboszcze chłopów zdzierali.

5. Dopilnować, żeby wołów, koni, krów, chłopów nie przedawali.

6. Pilnować, aby pomiaru raz uczynionego nie nadwyrężali.

7. Aby miedze półlokciowe zostawowali i nie krzywili.

8. Aby znaki i słupy graniczne na swoich rolach odnawiali.

9. Aby rowy podbierali i ogrodzenia w porządku utrzymywali.

10. Aby krzaków i zarośli na swoich rolach nie cierpieli.

11. Aby zagraniczni pastwisk i ról nie najmowali.

12. Aby wcześniej i dobrze rolę uprawiali i one całą zasiewali.

13. Aby budynków nie gnoili, dachy reparable, ochędostwo wszędzie utrzymywali.

14. Aby się handlem nie bawili, tylko rolnictwem.

15. Pilnować i donosić JP. ekonomom, jeśli by władarz komu folgował i jeśli by kto pańszczyzny nie odrabiał.

16. Donosić, jeśli by kto polował lub ryby wyławiał.

17. Patrzeć, żeby na swoich zaroślach drzewo potrzebne na opał brali a do lasów pańskich nie jeździli, tylko według szczególnej w tej mierze dyspozycji.

18. Jeśli by który nadto hultajstwem lub pijaństwem się bawił, w długi zagraniczne lub karczemne zachodził.

19. Donosić, jeśli by obraza Boska jaka we wsi działa się.

20. Donosić, jeśli by żydzi kołędowali, po wsi jeździli, z gorzałką podjeżdżali, bydło wykupywali, bo przez to wszystko zguba jest gospodarza.

21. Donosić, jeśli by ludzie jacy próżniacy lub hultaje we wsi przebywali.

ROZDZIAŁ IV.

Przepisy propinacyi.

§ I.

Ordynacya trunków.

1. Z dziesięciu korcy żyta ma wydać p. pisarz gorzałki na wyszynk dobrej pod szumem garcy ośmdziesiąt, czyli żyta garcy trzysta dwadzieścia powinny wydać gorzałki garcy ośmdziesiąt.

2. Z dziewięciu korcy jęczmienia mają być brane dwadzieścia półbeczki piwa ordynaryjnego na wyszynk, każdy półbeczek garcy trzydzieści ośm warszawskich, z których dwa garce odtrąciwszy na drożdże, zostaje na sprzedaż prawdziwych półbeczków dwadzieścia w garcy trzydzieści sześć.

3. Z dziewięciu korcy jęczmienia piwa dubeltowego mają brać półbeczków szesnaście w garcy trzydzieści ośm, z których dwa na drożdże odtrąciwszy, zostaje na wyszynk [prawdziwych półbeczków szesnaście w] garcy trzydzieści sześć.

4. Do garca miodu przaśnego, już wyczyszczonego, powinien brać wody garcy cztery, np. miodu przaśnego czystego garcy dziesięć, wody garcy czterdzieści^a, efficit na wyszynk garcy pięćdziesiąt, co do Litwy vide Księga I. Rozd. I. [§] 3. Nro 1¹.

§ II.

Osoba p. pisarza.

1. P. pisarz ma się wiernie, pilnie, trzeźwo zachować, dobra i zysków pańskich przestrzegać i wynajdywać i ma być przysięgły rotą następującą: Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedy-nemu, i Tobie, Zbawicielu mój, na krzyżu rozpięty, jako wiernie, pilnie, trzeźwo i posłusznie w czasie służby mojej sprawować się będę, jako instruktarza we wszystkim pilnować i według niego sprawować się będę, jako konszachtów żadnych i handlów z żydami i z nikim, ani przyjaźnielstwa mieć nie będę, a jeżeli co będę wiedział na pożytek pański lub szkodę, tedy o tem donieść nie omieszkam, i że tego wszystkiego dotrzymam. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Twoja.

2. Handlów żadnych prowadzić ani przysiewać nie powinien.

3. Wyjeżdżać i oddalać się nigdzie nie powinien, chyba za interesem pańskim, do tego koni tylko parę chować pozwala się i wieprzków dwa, nie na sprzedaż, tylko na jadło dla siebie, expensów żadnych nie czynić, ale wprzód o potrzebie expensy donieść, a potem expensować za wiadomością i dyspozycją gubernatora.

^a W tekście: cztery.

¹ Ob. str. 253 u dołu.

4. Bez kwitów nie wydawać nic, bo to circa calculum nie będzie przyjęto.

5. Regestraturę, mniemam, że każdy umie, który się na pisarstwo podejmuje, więc errores nie powinny się znajdować, wszystko porządkiem i codziennie powinno być zapisano.

6. Regestra zaś tak porządnie powinny być trzymane, iżby każdemu każdego dnia mogły być pokazane, ile ze obrachowanie się z p. pisarzem co tydzień będzie, a zatem tak powinny być porządne karby i regista, ażeby w jednym dniu obrachowanie się nastąpić mogło.

7. Ludzi w browarze będących przestrzegać, żeby wiernie, trzeźwo i pilnie sprawowali się.

8. Pisarz regestraturę swoją i raport według modelu N. 3 (vide na końcu) co sobota do gubernii w księgę wprowadzać i wpisywać będzie, a JP. pisarz podpisać się obligowany.

9. Przestrzegać, aby rzeczy do propinacyi dworskiej nie podwożono, nie fałszowano, lub jakimkolwiek bądź przemysłem skarbu i dochodu pańskiego nie oszukiwano.

§ III.

Browar.

1. Budynki wszystkie i browar ma mieć w jak najlepszym opatrzeniu i ochędostwie, wcześniej wszystko co wiosna kazać ponaprawiać, aby coraz większa szkoda nie była w ścianach i dachach.

2. Statki, naczynia wszystkie i miary browarne i szynkowe aby w jak-najlepszej pieczołowitości miał p. pisarz, a cokolwiek będzie dokupionym, abo dorobionym, aby zaraz do rejestru sprzętów wprowadzono i wpisano.

3. Szynki i karczmarzów przynajmniej dwa razy w tydzień, czasem i nocą, objeżdżać i dochodzić, jeżeli cudzych trunków nie biorą, jeżeli miar nie skąpią, jeżeli do gorzałki i piwa wody nie leją.

4. Co piątek powinno być obrachowanie z żydami a w sobotę z katolikami szynkarzami, a pieniądze odbierane wcześniej.

5. Półbeczki, garce i kwarty powinny być cechowane.

6. Borgów żadnych czyli kredytu dozwalać i czynić JP. pisarz nie ma mocy, a szynkarze anticipative trunków płacić powinni.

7. Wywary i słodziny jedynie na potrzebę pańską powinny być obrócone. Których ostatnie dzielić między folwarki i z odwozków octy przednie robić.

8. Pani pisarzowa z kaczek sześciudziesiąt pakt trzymać powinna, z nich dwieście czterdzieści sztuk przychowku albo na kuchnię pańską wydać albo na sprzedaż jest obowiązana.

9. Sprzęty wszystkie, woły i konie, aby w najlepszym dozorze były, powinien tego doglądać JP. pisarz.

10. Starać się będzie, aby gorzałek nie kupował, ale swoich miał zapas dostarczający.

11. Niemniej przysposobienie słodów na piwo, a pilny ma mieć dozór, aby piwo na piwo zawsze było.

12. W robocie piwa aby nie odbierano z kadzi osobiwie lepszego, oraz by niepotrzebni ludzie w palarni i browarze nie bywali, mocno przestrzegać.

13. Wołów, krów cudzych w wolarni, a wieprzów w karmniku aby nie było, wiernie dopilnować ma pisarz.

14. Ukarmione woły i wieprze z najlepszym profitem p. pisarz przedawać i na to miejsce chude ma kupować za wiadomością gubernatora.

15. Przysposobienie wczesne drew i drzewa do bednarki, obręczy na poprawienie wszelkiego naczynia, bez żadnego omieszkania starać się ma p. pisarz, zachowując się pilnie od szkody wszelkiej, oraz, kiedy czego braknie, upominać się ma u p. gubernatora wcześniej, do którego we wszelkich potrzebach skarbowych referować się powinien.

16. Słodów zawsze trzy w browarze znajdować się ma, to jest: jeden zalany w kadzi, drugi w suszeniu, trzeci w roszczeniu.

17. Kwiat słodowy bure i mętne piwa czyni, przeto słody arfować zaleca się, żeby zaś przez to wyznaczona proporcya nie upadała, przez to pomieniony kwiat, który odchodzi na arfie, do roboty gorzałczanej mieszać wybornie może JP. pisarz.

18. Ponieważ same słodziny oskomę koniom i bydłu czynią, więc mieszać je z wywarami vel brahą vel sieczką i polewać zaleca się.

19. Z szynkarzami w remanenta wchodzić per totum zakazuje się JP. pisarzowi.

20. Przy objeżdżaniu karczem ochędostwo w izbach mocno zaleca się.

21. Karby aby były porządne, tak piwne, jako i gorzałczane, u mielczarza, palarza i szynkarzów.

22. Extra karbów, i szynkarzom prosto nie wydawać z browaru na borgi przykazuje się.

23. Nadewszystko zaś rekomendatur JP. pisarzowi, żeby trunki były dobre i dobrocią swoją sąsiedzkie przechodziły.

24. Beczki aby były dobrze wychędożone, wyszorowane, przed każdym nalaniem piwa.

§ IV.

K a r c z m y.

1. Najpierwszą jest powinnością JP. pisarza, ażeby żadna rzecz nie była bez swego podania, w którym ma być opisanie karczmy i wszystkich sprzętów w niej znajdujących się, której model vide N. 4.

2. Miary wszystkie blaszane mają być przykute przy ścianie i według miar komisyjnych pocechowane.

3. Ma być księga dana do rozpisywania trunków, której model znajduje się w gubernii.

4. Patrzyć ma p. pisarz w karczmie, czy czysto, czy umieciono, czy piaskiem dla ochędostwa wysypano, w izbie, sieni, przysionkach, w stajni czy gnój wyrzucony, czy w kupy złożony na podwórzu i opodał od ścian, czy na tablicach porządnie zapisują.

5. Decessa na szynkach jeśli się pokazały, te sprawiedliwie na dwudziestówkach pisarz potrącać ma.

6. Do zabezpieczenia sfałszowania trunków dobrze jest, żeby po karczmach były framugi, w którychby były beczki zamknięte.

7. Także tablice z wypisywaniem ludzi we wsi mieszkających, na którejby każdy chłop na swojej linii zapisywał i znaczył, co na borg pije, np. vide model na końcu N. 5. Garniec O, pół garca I, kwarta T, pół kwarty F. To tylko dla obrachunku między karczmarzem i chłopem, bo dwór o żadnych borgach wiedzieć nie powinien.

8. A tak postąpiwszy, zwołać gromadę i zalecić im, aby tego strzegła, aby szynkarz wódki nie wynosił z komory, ponieważ albo fałszowana będzie albo zagraniczna; powtórę zalecić im, aby miarami cechowanymi szynkarze gorzałkę dawali, a ktoby doniósł, że karczmarz obce trunki podwozi albo miarę niesprawiedliwą mierzy albo wody do trunków dolewa i fałszuje, temu da pisarz w nadgodę zł. ośm, a te pieniądze z trzydziestówek odtrącić szynkarzom.

9. Szynkarze aby wszyscy byli katolicy, mocno zaleca się JP. pisarzowi; gdyby można mieć tak majątnych szynkarzów, żeby każdy, przyjeżdżając po trunek, anticipative go płacił.

10. Pilnować ma p. pisarz, ażeby żydzi po wsiach nie jeździli, trunków nie podwozili, bydła nie wykupowali.

11. U każdego szynkarza tablica ma być z wyrażeniem ceny trunków, w dzień wywieszona na ulicę, w nocy w domu takowy znak ma być, i u tych, co miody, sól, śledzie przedawać będą.

12. Powinnością szynkarzów będzie miarą sprawiedliwą i cechowaną przedawać, chyba kto chciał pić kieliszkiem; trunków pańskich nie fałszować ani swoich, broń Boże, pod karą cielesną nie podsuwać; pilnować, aby drudzy nie podwozili.

13. Nadgodą ich będzie dwudziesty grosz na końcu każdego miesiąca wypłacony.

§ V.

Instruktarz dla rewizorów.

1. Rewizor ma być wierny, pilny, trzeźwy, pracowity i o wszystko dbający w tem, co do niego należy i co się znajduje w instruktarzu pisarskim. Karczmy i szynkarzów dzień i noc objeżdżać, szkody pańskiej przestrzegać

i tego wszystkiego, co się o karczmach napisało. Powinien być przysięgły rotą następującą: Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej jedynemu, i Tobie, Zbawicielu mój, na krzyżu rozpięty, jako wiernie, pilnie, trzeźwo i posłusznie zwierzchności mojej sprawować się będę, jako konszaktów żadnych ani z żydami ani z chrześcianami mieć nie będę, jako wiernie rewidować i zakazane towary konfiskować mam, oraz pilnie postrzegać, aby ich nie podwożono, z browarów żydowskich nie podsuwano, i pilnować, aby trunków pańskich nie fałszowano, brukowego nad przepis nie brano, a jeśli co będę wiedział na pożytek pański lub szkodę, tedy o tem donieść nie omieszkam, i że tego wszystkiego dotrzymam. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Męka Jego.

2. Postrzegać będzie, aby rzeczy do propinacyi dworskiej należących nie podwożono ani fałszowano lub jakimkolwiekbądź przemysłem skarbu i dochodu pańskiego nie oszukiwano. Rzeczy zaś, do propinacyi należące, których dowóz w każdym czasie, choćby też targowym lub jarmarcznym, już są przez uniwersał zakazane, i teraz zakazują się, są następujące: trunki wszelkie generalnie, to jest: wina, gorzałki, piwa, miody, wiśniak, sól, śledzie, siano, owies.

3. Żeby zaś podwożenia i fałszów nie było, zniósłszy się z strażnikami, czasem nocą, czasem dniem pilnować, a czasem za miastem i po karczmach spotkać i zrewidować należy.

4. Zalecić wszystkim gospodarzom, aby obcych, bądź to kupców, bądź inszych ludzi, nie przyjmowali do domu, ażeby wprzód na środku rynku stanął i był meldowany do rewizora.

5. Swoi zaś, z jarmarków lub podróży powracający, nie mają wprzód do domów swoich zajeżdżać, aż się będą meldować rewizorowi.

6. Jeśliby zaś było pozwolenie robić w browarach gorzałkę na wyprzedanie do Warszawy, p. rewizor ma wypróbować, wiele funtów mąki, wiele gorzałki wyda; dlatego zafundować trzeba wagę, na której będzie ważono, być przytomnym przy nabijaniu, a potem do szpiechrza pańskiego lub na jakie miejsce warowne zawieźć, od którego klucz będzie u kahału, a rewizor zapieczętuje, i dopiero gdy ją będzie miał wywozić, zabierze ją w przytomności pana rewizora i exnunc z miasta z nią wyjedzie.

7. Wierność, życzliwość i przezorność resztę sposobów doda.

ROZDZIAŁ V.

§ I.

Przepisy ogólne do administracyi lasów.

1. Las powinien być ograniczony albo przez zaciosy albo przez rowy albo przez drogi koło niego robione.

2. Tenże las powinien być na cztery wielkie kwadraty podzielony przez drogi wycięte i trzydzieści łokci szerokie.

3. W jednym z tych kwadratów ma być las towarowy, w drugim las do budowli, w trzecim las na opał, w czwartym zaś zapust albo las zapuszczony na odrośnięcie.

4. Każdy z tych wielkich kwadratów ma być znowu na cztery mniejsze podzielony przez drogi wycięte i na piętnaście łokci szerokie.

5. Takowe lasy mają być czynione przez obcinanie gałęzi głąszących przez uprzatanie wywrotów i zawałów.

6. Nim zaś do tego rozporządzenia w lesie przyjdzie, trzeba najpierwej odłączyć ten las, który ma być wyrabiany na pola i na osadzanie wsiów lub folwarków założenie.

7. Do kwadratu budowli, i to w potrzebie budowania, za biletami gubernatora tylko jeździć mają.

8. Sam rozum dyktuje, że do lasu kwadratu towarowego niczyja noga postać nie powinna.

9. Do kwadratu na opał także za biletami, ale lepiejby było, gdyby sięgi rąbane były i sięgami las przedawany.

10. Póki zaś stanie zarośli czyli lasu na gruntach chłopskich i dworskich, sama przezorność i roztropność radzi one wprzód na gruntach i polach wyprzątać.

11. JPan gubernator ma szukać intraty z lasów, ze smoły, węgla, dziegiu, tarcic, dzwon, szprych, klepek i innych rzeczy, będzie dyspozycyę wydawał łowczemu, na co ma być księga leśnia, w którą też dyspozycyę, jako też raporta łowczego, roboty unkosztu i pieniędzy za też towary do księgi wciągać będzie.

§ II.

Ordynarya dla ludzi do lasów potrzebnych.

Łowczy, leśniczy i gajowi.

1. Subordynacya i posłuszeństwo ma być jak najostrzejsze. Gajowi leśniczego, leśniczy łowczego słuchać powinni.

2. Łowczy i leśniczy przysięgę wykonać powinni i podpisać się na instruktarz w gubernii będący.

3. Las ma być gajowym do pilnowania oddany, którzy, przysięgłszy na punkta terażniejszej ordynacyi, wiernie onej postrzegać mają.

Rota przysięgi:

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej

Jedynemu, jako wiernie, trzeźwo i pilnie lasów doglądać będę, jako, jeślibym wiedział, że się co dzieje na szkodę pańską, tedy o tem panu lub zwierzchności doniosę, jako panu łowczemu, a w niebytności jego leśniczemu posłuszny będę. Tak mi Panie Boże dopomóż etc.

4. Leśniczy zaś, objeżdżając lasy, i gajowych pilnować jest obowiązany.

5. Regest[r] fur, które będą, ma mieć porządną leśniczy z wyrażeniem miejsca, skąd, kiedy i jakie drzewo brać będą, i kto bierze.

6. Ciż wszyscy ludzie nie tylko boru obcym bronić mają, ale też i chłopom, żeby na sprzedaż drzewa nie wozili; zaczem nie wolno im brać z lasu, tylko na opał leżące, a na budowlę powinni się opowiedzieć leśniczemu, pokazać, co mają budować; to jednak niema się rozumieć o zaroślach na ich gruntach będących.

7. Mieszczanie, także J. X. proboszcz, gdzie prawa nie mają z pnia drzewa ścinać, więc przestrzegać ma leśniczy i gajowi, aby tylko leżące brali.

8. Surowie pilnować mają, aby nikt nie ważył się drzeć łyków w lasach ani kory z dębów odzierać, wszystkich zaś, szkodę czyniących w lesie, ze wszystkiem zabierać i do dworu guzowskiego¹ odsyłać.

9. Polowania bronić oprócz gajowych, wszystkim budnikom i ludziom strzelby poodbierać.

10. Tenże leśniczy z gajowymi powinien nowe pnie ścięte cechą pańską pieczętować.

11. W same tylko poniedziałki, środy i piątki wolno jeździć do lasu.

§ III.

Cena drzewa.

1. Za dąb wcale wielki czerwonych złotych trzy.

2. Za dąb średni czerwony złoty jeden i pół.

3. Za furę dębiny na koły zł. piętnaście.

4. Za leżące dęby pół ceny, podług gatunku.

5. Za majówkę wcale wielką, jako to na koła młyńskie, zł. piętnaście.

6. Za chojkę średnią do budynku i na tarcie zł. sześć.

7. Za jedną parę krokiew zł. cztery.

8. Chojki leżące per medium ceny, według gatunku.

9. Za furę łąt, ośm sztuk całych lub szesnaście dartych, zł. cztery.

10. Za furę jednokonną leżącego drzewa groszy ośmnaście.

11. Za furę parokonną leżącego drzewa groszy trzydzieści sześć.

Zresztą cena drzewa jednostajną być nie może, tylko do okoliczności i pozycyi miejsca regulowaną być ma.

¹ Guzów, wieś, gm. Guzów, par. Wiskitki, pow. błoński.

§ IV.

Rozporządzenie względem perceptowania i expensowania intraty leśnej.

1. Bilety pieczętowane mają być przez JP. gubernatora rozesłane po karczmach podług zwyczaju teraz ustanowionego.

2. Ktokolwiek bilet na furę parokonną lub jednokonną kupił, jechać z nim powinien do leśniczego i tak w jego przytomności, jako też i gajowego jednego, drzewo bierze, bilet oddawszy.

NB. Nie masz koniecznej potrzeby, aby leśniczy sam znajdował się przy braniu tegoż drzewa, ale porządek nieodbicie wyciąga, aby chłop, który bilet kupił, udał się najprzód do leśniczego, a oddawszy mu bilet, wziął od niego kartkę do gajowego. Bo gdyby gajowi sami mieli moc odbierania do siebie biletów pieczętowanych, nierazby się wydarzyło, że, nie donosząc o tem leśniczemu i łowczemu, oddaliby bilet potajemnie karczmarzowi za kwartę piwa lub gorzałki kieliszek.

3. Gajowi przysięgli na karbach swoich karbować mają fury drzewa za biletami przedanego.

4. Leśniczy regestr porządną pisać powinien biletów, które odebrał, a na końcu tygodnia wszystkie bilety oddać powinien do rąk łowczego.

5. W niedzielę po mszy wysłuchanej leśniczy z rejestrem swoim, wyrażającym, wiele biletów odebrał, a gajowi z karbami dla weryfikacyi w gubernii stawać mają, gdy zaś liczba biletów w rejestrze i na karbach wyrażonych zgadza się z raportem przez łowczego podanym, przychód za drzewo przedane wciąga się do księgi leśnej, a łowczy na tenże przychód podpisać się powinien.

6. Że nie jest rzeczą podobną, aby łowczy w kilku godzinach karczmy wszystkie objechał tak, aby przed raportem pieniądze odebrał za bilety, przeto dopiero ostatniego dnia miesiąca obowiązany będzie bilety wszystkie do gubernii odwieźć, pieniądze od karczmarszów odebrawszy.

7. Co się zaś tyczy sprzedaży drzewa extra biletów, łowczy sam bez wiadomości leśniczego czynić tego nie może, ale kupującemu wyda kartkę do leśniczego, w której wyrazi, wiele i jakiego drzewa ma kazać gajowym wydać, oraz wiele za to perceptował pieniędzy, a leśniczy w przytomności gajowego drzewo wydać każe, w rejestrze swoim zapisze i gajowy zakarbuje.

8. Oprócz pieniędzy za bilety, które chyba razem z biletami, jak wyżej powiedziałem, na końcu miesiąca oddawać się będą do karbony w gubernii ustanowionej, wszystkie inne, przez łowczego perceptowane, odwożone być mają co niedziela przy raporcie i do tejże karbony po przerachowaniu w przytomności JP. gubernatora wrzucone. Percepta zaś, ta co tydzień regularnie ma być do księgi leśnej przez pisarza gubernii wciągniona i przez łowczego podpisana.

9. Karbona, o której namieniłem, ma się znajdować w gubernii i nie zgoła do niej kłaść ani też brać z niej nigdy nie godzi się bez przytomności JP. gubernatora; klucz zaś od niej w rękę łowczego zostawać będzie.

10. Jeśli jaka w przeciągu tygodnia na najemnika lub rzemieślnika do wyrabiania towarów leśnych wypada expens, tedy ją raportem łowczy podać powinien, a wzięwszy na nią dyspozycją od JP. gubernatora, bierze w jego przytomności z karbonu tyle, ile potrzeba pieniędzy, podług teje dyspozycji.

NB. Najemnik, raportem podany, zawsze przez łowczego w przytomności leśniczego zaspokojony być ma, aby przy rachunkach żadnej nie zachodziło kwestyi i zapłata ludziom nie zalegała.

11. Karbona cztery razy do roku, to jest w kwartał, powinna być otworzona przez łowczego w przytomności JP. gubernatora, a znajdujące się w niej pieniądze wybrane i do percepty pisarza propinacyi zaliczone.

ROZDZIAŁ VI.

§ I.

Instrukcja IP. komornikom tylko, co do rewizyi gruntów.

Ichność panowie komornicy, czyniąc rewizyą, tak ją czynić będą, iżby już więcej onej nie ponawiać.

1. W tej rewizyi starać się będą każdemu arędarzowi vel szynkarzowi dodać ćwierć włóki gruntu darmo, a, któryby chciał, i więcej, aby tylko pustego, tedy dać mu na czynsz ogólny.

2. Gdzieby ludzi zbywało a gruntu nie dostarczało, tam do pustych gruntów po drugih wsiach przenosić.

3. Gdziekolwiek arędarze i żydzi trzymają grunta, tam czynsz ogólny być ma.

4. Każdy gospodarz, któryby chciał więcej gruntu trzymać nad włókę, powinien z niego albo czynsz płacić i powinności pełnić bojarские, albo czynsz ogólny płacić.

5. Ktoby chciał z obcych brać grunt pusty, szlachcie czyli chłop, powinien czynsz ogólny płacić.

6. Sporządzać registr birczy; ma być specyfikacya włók i morgów, wiele który gospodarz używa. A jeśli by znalazła się odmiana, tedy pod każdą wsią mają być wypisane przyczyny, dla których ta odmiana znajduje się.

7. Gdzie wsie na regularne włóki porzniete, w tych starać się, aby każdemu dać włókę, a jeśli by zbywało, tam ludzi osadzać albo na ogólny czynsz rozdać.

8. Ogłosić wszystkim ludziom, żeby się trzebili, ponieważ przez lat 5 co się wytrzebią, z tego płacić nie będą.

9. Zostawuje się ludziom wolność, który jak zechce, czy być pańszczyźnikiem, bojarem lub ogólnikiem.

§ II.

Instruktarz, według którego JP. komornik ma nowe rozmiary gruntów między poddaństwem czynić i mapy nowe robić.

1. JP. komornik gdziekolwiek ma być przysięgły, a według przysięgi swojej sprawować się uczciwie i sumiennie dla tego, który go wokuje do roboty i za nią nadgradza, rozdział gruntów czyniąc sprawiedliwie i rozmiar sianozęci, tak in quantitate, quam in qualitate, nie faworyzując nikomu. Do tego najlepiej grunt i sianozęci na rezy porznąć, a potem przez losy rozdać na poddaństwo, unikając skarg, zarzutów i suspicyi.

2. Wydzielili na każdego chłopu tyle, ile będzie dysponowano, i czynsz wyznaczy, jaki będzie ułożony. Inwentarz sporządzi i nowych map dwie, jedną większą dla pana, drugą pomniejszą do gubernii przy inwentarzu; siedlisko wsi na teje mapie odrysuje i udelineuje według modelu tu przyłączonego N. 6 i z rezami wykalkulowanymi każdego chłopu jego sianozęci, mieszcząc w liczbie półwłóków ogrody i budynki.

3. Nim do tego przystąpi, zrobi wprzód obwodnicę całego gruntu i z lasem na raptularz, z przydanymi swemi uwagami: co ma być na las zostawiono, co jest wcale nieużytecznem na błotach i mszarach, co może być wytrzebionem i dobytem i do gruntów przyłączonem lub na łąki użytym, co powinno należeć do pól i łąk, folwarku dworskiego, co do pól chłopskich.

4. Na tymże raptularzu położy uwagi swoje, gdzie mogą być założone manufaktury, erekcye mechaniczne, jako to: młyny, tartaki, papiernie, folwarki z wygodą i dobrą przysadą, gdzie drogi mogą być wyprostowane, gościńce i trakty porobione, wsie poprzenoszone, folwarki pozakładane, karczmy pobudowane.

5. Nakoniec naznaczy i oświeci stare granice, kopce i znaki graniczne lub gdzie dyferencya i o wiele zachodzi.

6. Dopiero takowy raptularz mnie samemu okazawszy i ze mną się umówiwszy, zacznie nowy rozmiar na gruncie czynić i nowe mapy według niego rysować.

ROZDZIAŁ VII.

Instruktarz dla czyniących rachunki czyli kalkulacye.

1. Ten, którego pan wybrał dla zastąpienia miejsca jego w słuchaniu rachunków i kalkulacyi oficyalistów, we wszystkich dobrach będących, powinien się tak sprawować w urzędzie swoim pilnie, przykładowie i poczciewie, aby był godnym zaufania, które w nim pan pokłada.

2. Sumiennosc, trzeźwosc i obyczajnosc jak najmocniej się zaleca, bo jakże rachmistrz może przyganiać oficyalistom te przywary, które w nim samym dostrzedz można.

3. Ponieważ z kalkulacyi przez rachmistrza czynionej pan bierze miarę powiększonej lub umniejszonej w dobrach intraty, sądzi o zasługach oficya-

listów, zasięga wiadomości o dobrej lub złej administracji i podług tego rozrządzenia swoje czyni, przeto obowiązkiem jest JP. rachmistrza nie perfunctorie, ale jaknajdokładniej, najostrożniej i najgruntowniej rachunki wszelkie poczynić.

4. Ucztów wszelkich partykularnych unikać. JMość pan rachmistrz powinien, już to dla utrzymania powagi swego urzędu, już to dla uniknięcia jakiegokolwiek konszachtów suspicyi.

5. Religia, poczciwość i sumienie przewodnicze powinny [być] JP. rachmistrzowi w odbywaniu kalkulacji, a nie powodując się żadną prywatą, powinien dostrzegać całości skarbu pańskiego, nie krzywdząc nikogo w rachunkach.

6. Weryfikacja ze wszystkich oficyalistów, z czeladzi i poddanych, czynić się ma z punktów oddanych JP. rachmistrzowi a ręką samego pana podpisanych.

7. Czeladzi czyli wszystko podług tabeli ordynacji doszło, oraz rzemieślnikom podług kontraktów, bardzo potrzebna weryfikacja.

8. Największej przezorności potrzeba i śledzenia w ustanowieniu percepty czyli przychodu z strony pana, bo w rozchodzie dopilnują się ci, którzy rachunek zdają.

9. Weryfikacja poddaństwa, bydła, sprzętów, powinna być pilnie i dokładnie zrobiona.

10. Decessa i superaty wszelkie powinny być wyrażone i oddane do definicyi pańskiej.

11. Na uschnięcie i rozlanie się wódki na garczach tysiącu przyjmuje się garcy dziesięć.

12. Krowy późno wycielone rachują się na miesiące według daty wycielenia.

13. W czasie rachunków i weryfikacji konnotować ma JP. rachmistrz, czy szkoda pańska stała się przez nieszczęście, przypadek, czyli też przez niedozór i przez kradzież.

ROZDZIAŁ VIII.

Przydatek do Instruktarza ekonomicznego względem książek, których czytanie zaleca się IP. dyspozytorom.

Życzycy potrzeba, aby wszyscy dyspozytorowie dóbr, a przynajmniej gubernatorowie i komisarze, doskonale mieli wiadomości gospodarskie, nie tylko w praktyce, ale i w teorii, oraz aby się na rozmierzeniu gruntów i budynków zakładaniu znali.

Dla tych, którzy mają te tak potrzebne dla rządzących dobrami wiadomości albo je przynajmniej żądają nabyć, zalecam czytanie książek następujących, w języku polskim wydanych:

§ I.

Co do gospodarstwa.

1. Gospodarstwo domowe Jana Hermana, in 8-vo. Tom I¹.—2. Kalendarz

¹ Dzieło Jana Hermana z Neydenburku zostało ogłoszone pierwotnie po niemiecku p. t. Lief-

ekonomiczny pana Bradley, tłómaczony przez Kniażewicza, in 8-vo. Tom I¹.—3. Książka dla gospodarzy, z figurami, in 8-vo. Tom I².—4. O gospodarstwie polskim i ziemiańskim przez p. de Rieule, in 8-vo. Tom I³.—5. Ekonomika ziemiańska przez Haura, in folio. Tom I⁴.—6. Uwagi tygodniowe ekonomiczne, NB. niedokończone, ale użyteczne dzieło⁵.—7. Historia naturalna X. Kluka, z kopersztynchami, in 8-vo. Tom 9⁶.—8. Wiadomość ciekawa o skutkach i mocy zbóż. 8-vo. Tom I⁷.—9. Sztuka ogrodnicza, in 8-vo. Tom I⁸.—10. Ordynacja o folwarkowym bydło, in 8-vo. Tom I⁹.—11. Opisanie gospodarstwa pszczołowego w Szczorsach sporządzone, in 8-vo. Tom I¹⁰.

§ II.

Co do miernictwa.

1. Jak praktyka szczególnie mierzenia gruntów jest najpotrzebniejsza dla IP. dyspozytorów, tak pomiędzy innemi książkami dobrimi o ziemio-miernictwie radzę dzieło pod tytułem: Geometrya albo niektóre łatwiejsze sposoby do rozmierzania wszelkich długości, szerokości i wysokości lub głębokości, z francuskiego na ojczysty język przełożone¹¹.

§ III.

Co do sztuki budowniczej.

1. Dobrze niedawno wyszło dzieło, stosowne do pojęcia każdego gospodarza, pod tytułem: O budowaniu wiejskim, przez X. Switkowskiego¹².

länaischer Landmann, Ryga 1662, po polsku po raz pierwszy w Słucku w r. 1673 p. t. Ziemianin albo gospodarz, następnie dwa razy, w r. 1756 i 1761 w Wilnie p. t. Gospodarstwo domowe.

¹ Kalendarz rolniczy y gospodarski przez P. Bradley napisany, przez X. Grzegorza Kniażewicza Matematyka J. W. J. X. Bisk. Wileń. na polski język przełożony. Wilno 1770. Festio (według K. Estreicher) przekład przeróbki francuskiej, dokonanej w r. 1743 przez Puisieuxa. ² X. Piotr Switkowski, Książka dla gospodarzy. Warszawa 1784. ³ Stefan de Rieule, O gospodarstwie ziemiańskim w Polsce język. franc. wydane, przekład S. Schol. Piar. Warszawa 1767. Dzieło to było wydane po francusku (bez podania daty) w Berlinie p. t. *Memoire de l'agriculture en general et de l'agriculture de Pologne.* ⁴ Jakób Kazimierz Haur, Oekonomika ziemiańska generalna. Kraków 1675. W XVII i XVIII wieku przedrukowywano to dzieło wiele razy. ⁵ Uwagi ekonomiczne czyli prawidła gospodarskie w obiegu roku. Sandomierz 1785. ⁶ X. Krzysztof Kluk, Roślin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobliwie krajowych, albo które w kraju użyteczne być mogą, utrzymanie, rozmnożenie i zażyte. 3 tomy. Warszawa 1777—1784.—Rzeczy kopalnych, osobliwie szlachetniejszych szukanie, poznanie i zażyte. 2 tomy. Warszawa 1781—1782. — Zwierząt domowych, dzikich, osobliwie krajowych, historyi naturalnej początki i gospodarstwo. 4 tomy. Warszawa 1779—1780.

⁷ Wiadomość ciekawa każdemu wielce pożyteczna o skutkach i mocy zbóż wszelkich, jarzyn i ziół różnych. Łowicz 1769. Powtórne wydanie w Przemyślu 1772. ⁸ Sztuka ogrodnicza. 1785. ⁹ Ordynacja do zaprowadzenia rolnictwa WW. II. PP. Komisarzom wydana r. 1766 miesiąca Julii 24 dnia. Bez miejsca druku. ¹⁰ Opisanie gospodarstwa pszczołowego w Szczorsach sporządzone roku 1785. Warszawa. ¹¹ [X. Ignacy Bazyli Bystrzycki], Geometrya albo niektóre łatwiejsze sposoby do rozmierzania... z francuskiego na ojczysty język przełożona. Warszawa 1769. ¹² X. Piotr Switkowski, Budowanie wiejskie. Warszawa—Lwów 1782.

Model N. 1. ¹		Raport ekonom. Folio		a		d[ie]	
Data		Explikacya robotnika		Przychód		Przychód robotnika	
				pieniędzy			
				pieniędzy			

Model N. 2 ² .		Raport leśny gubernii		a		d[ie]															
Data		Przychód i rozchód robotnika		Dnie z po- winności		Dnie najemne		Tarcice		Kleпки		Gonty		Dranice		Dzwono		Szprychy		Obrażce	
miesiące	dnie			sprażaj. piesze	sprażaj. piesze	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki	kopy sztuki				

Model N. 3.		Raport propinacyi		a		d[ie]	
Przychód i rozchód trunków		Wódki różne		Wina		Miod	
z remanentu		Piwo		Rozchód		Pieniądze	

^a W tekście błędnie: 4.

¹ Ob. str. 268.

² Ob. str. 283.

ad diem		Roku	
Denominacya rzeczy i roboty		Wiele zrobiono	
Omlot		Namiar	
		fury	
		morgi	
kopy		czyste	
		poślad	
		ko-strzewa	
snopy		kopy	
		garce	
		kopy	
korce		garce	
		korce	
		garce	

ad diem		roku	
Smola		Dziegieć	
Węgle		denominacya	
beczki		Drzewo towar.	
		Drzewo na budników	
		bilety na sosny	
kwarty		2-konn. 1-konn.	
		2-konn. 1-konn.	
		Dań od budni-ków	
korce		fury	
		fury	
		złote	
garce		gr. gr.	
		Przychód	
		pieniędzy	

ad diem		roku	
Sól		Śle-dzie	
Piwo		Przychód	
garce		Pieniądze	
		Data	
		Rozchód	
kwarty		pieniędzy	
		Pieniądze	
		Data	
kopy		miesiące	
		dni	
		złote	
szutki		gr. gr.	
		Przychód	
		pieniędzy	

Model N. 4.¹

1. Na początku samym opisania karczmy znajdować się powinna generalna całego jej zabudowania planta, aby wiadoma była długość, szerokość, liczba budynków i ich położenie.
2. Następować ma dalej opisanie zewnętrzne całego zabudowania: parkanów, płotów, szтакietów, wrót, studzien etc.
3. Opisanie ogrodów, łąk, pól i zarośli, do karczm nadanych.
4. Opisanie wewnętrzne, to jest: drzwi, okien, okiennic, pieców, kominów etc.
5. Opisanie sprzętów drewnianych.
6. Sprzętów żelaznych.
7. Sprzętów blaszanych.
8. Sprzętów szklanych.
9. Sprzętów glinianych.
10. Sprzętów powrozianych.

Nazwiska chłopów	Model N. 5. ²								
	Piwo				Gorzalka				
	garce	pół- garce	kwarty	kwa- terki	garce	pół- garce	kwarty	kwa- terki	
Antoni	—	—	—	O	I	—	F	—	F
Piotr	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Paweł	—	—	—	O	I	—	F	—	F
Jan	—	—	—	—	I	—	—	—	—
Stanisław	—	—	—	O	I	—	—	—	F
I tam dalej.									

¹ Ob. str. 284.² Ob. str. 285.

REGISTR

RZECZY ZAWARTYCH W TYM INSTRUKTARZU.

Przedmowa.

KSIĘGA I.

ROZDZIAŁ I.

O inwencji.

- § I. O ziemi wyrobionej na pana.
- § II. O spieniężeniu produktów czyli handlu; do tego reguły powszechne czyli generalne.
- § III. O produktach ziemi wyrobionych na trunki.
Szkody z arędy.
Zyski z propinacyi.
Reguły generalne do propinacyi.
- § IV. O produktach ziemi na rzemieślników, a stąd o miastach i miasteczkach; reguły generalne co do miast.
- § V. O ziemi mającej lasy, a stąd o fabrykach i manufakturach z nich.
- § VI. O ziemi mającej rzeki, jeziora, stawy.
- § VII. O ziemi wyrobionej przymnażającej ludność.
Czy lepiej, aby każdy chłop miał równą wielość gruntu, czyli według majątku jeden więcej, drugi mniej.

ROZDZIAŁ II.

- § I. O zwierzętach.
- § II. O gradacyi w inwencji.

KSIĘGA II.

O egzekucyi czyli rządzie.
Reguły generalne do rządu.

ROZDZIAŁ I.

- § I. Osoba gubernatora czyli komisarza,
- § II. Urząd gubernatora.
- § III. O rzemieślnikach.
- § IV. Instrukcja dla pisarza gubernii.

ROZDZIAŁ II.

- § I. Osoba ekonoma.
- § II. Czeladź.
- § III. Grunta.
- § IV. Ogród.
- § V. Zwierzęta.
- § VI. Wiadomość paktu.
- § VII. Stodoły, spichrze.
- § VIII. Sprzęty.
- § IX. Budynki.
- § X. Młyny.
- § XI. Poddanie.

ROZDZIAŁ III.

Powinności subalternów czeladzi.

- § I. Karbowy.
- § II. Polowy.
- § III. Pasterze, pastuchy.
- § IV. Owczarze.
- § V. Parobcy i fornale.
- § VI. Pszczelny i bartnik.
- § VII. Włodarz i wójt.
- § VIII. Dziesiętnicy.

ROZDZIAŁ IV.

Przepisy propinacyi.

- § I. Ordynacya trunków.
- § II. Osoba p. pisarza.
- § III. Browar.
- § IV. Karczmy.
- § V. Instrukcyja dla rewizora.

ROZDZIAŁ V.

- § I. Przepisy ogólne do administracyi lasów.
- § II. Ordynacya dla ludzi do lasów potrzebnych: łowczy, leśniczy, gajowi.
- § III. Cena drzewa.
- § IV. Rozporządzenie względem perceptowania i expensowania intraty leśnej.

ROZDZIAŁ VI.

- § I. Instrukcyja IP. komornikom tylko co do rewizyi gruntów.
- § II. Instruktarz, według którego JP. komornik ma nowe rozmiary gruntów między poddaństwem czynić i nowe mapy robić.

ROZDZIAŁ VII.

Instruktarz dla czyniącego rachunki czyli kalkulacye.

ROZDZIAŁ VIII.

Przydatek do instruktarza ekonomicznego względem książek, których czytanie zaleca się IP. dyspozytorom.

- § I. Książki co do gospodarstwa.
- § II. Książki co do miernictwa.
- § III. Co do sztuki budowniczej.

INDEKS OSÓB, MIEJSCOWOŚCI I RZEK.

	str.
Abele miasteczko i dobra, powiat jeziorowski, gubernia kowieńska	198, 201, 207, 213, 221, 225
Aleksandrów miasteczko, gub. kowieńska	203
Bathunas Jan, poddany z wsi Degieć	210
Berunkis Filip, poddany z wsi Butkun	209
— Jerzy, poddany z wsi Butkun	209
— Maciej, poddany z wsi Butkun	209
Besko wieś, pow. sanocki w Galicyi	197
Bielica wieś i dobra, pow. miński	103
Bogudzieńka wieś, pow. dziśnieński	100, 107
Bracławskie województwo	248
Bradley	293
Bułatowicz Tomasz, stelmach	25
Burłaki z Kurlandyi	203
Butkuny wieś, par. Kupiski, pow. wiłkomierski	209
Butler Jan, starosta nowski 1669 r., poseł województwa podlaskiego 1669 r., starosta drohicki, pułkownik królewski 1685 r., kasztelan podlaski 1710 r., dziedzic dóbr Międzyzylesie i Krześlin	4
Bystrzycki Ignacy Bazyli X	293
Chrapkowicz Antoni, ekonom hrabstwa Zdziecielskiego 1771	100
Cieklin wieś, pow. jasielski w Galicyi	197
Daczuny lub Doczuny wieś, gm. Abele, p. nowoaleksandrowski	210, 212
Degucie wieś, pow. wiłkomierski	210
Dziatłowo ob. Zdzieciół	
Dobrowola wieś, pow. słonimski	102
Doczuny ob. Daczuny	
Dukla miasteczko, pow. krośnieński w Galicyi	197
Dumbla folwark, gm. Ponedel, pow. nowoaleksandrowski	211

Estreicher Karol	293
Felsztyn albo Fulsztyn, miasteczko, pow. staromiejski w Galicyi	17, 24
Fredro Andrzej Maksymilian	99
Fulsztyn ob. Felsztyn.	
Gdańsk miasto	14, 17, 24, 29, 135
Gołąb, starostwo niegrodowe dawniej w województwie sandomierskiem w ziemi stężyckiej, pow. chęcińskim	17
Guzów wieś, gm. Guzów, par. Wiskitki, pow. błoński	288
Haur Jakób Kazimierz	264, 293
Herman Jan z Neydenburku	292
Inflanty księstwo	218
Iża miasteczko, pow. wilejski, dawniej starostwo niegrodowe	42
Jabłonowska Anna, wojewodzina braclawska	235, 248
Jacukowice wieś, gm. Zdzięcioł, pow. słonimski	103
Jaworów miasto powiatowe w Galicyi, dawniej starostwo	8, 17, 20, 24, 28
Jodupia (czarna struga)	202
Joleje łąka pod Popielami	211
Jucewicz Wasyl, poddany z wsi Daczun	210
Juncewicze wieś, pow. wileński	31
Kamionka grunta pod Bogudziękami	100
Kamieński, dyspozytor w hrabstwie Zdzięcielskiem	105
Kiepenis Antoni, poddany z wsi Daczun	210
Klicner, dzierżawca folw. Lewida	202
Klotowicz, dyspozytor	29
Kluk Krzysztof X.	264, 293
Kniażewicz Grzegorz, biskup wileński	293
Komoryszki wieś, pow. nowoaleksandrowski	203
Korewa Józef, komisarz księcia	112
Kraków miasto	99, 293
Krasiński hr. ord.	188
Krewna rzeka w pow. nowoaleksandrowskim	203, 212
Królewiec miasto	135
Krześlin wieś, gm. Krześlin, par. Suchożebry, pow. siedlecki	1, 2, 3
Kurlandya księstwo	202
Kurowicki Franciszek, herbu Prus, burgrabia drohicki, podczaszy drohicki od r. 1703	1
Laszki wieś, pow. jarosławski	10, 24
Lewida dobra kurlandzkie	202

Lewida rzeczka	202
Litewskie ekonomie J. K. M.	141, 145, 157
Litwa	202, 254, 270, 282
Lussan	202
Łaszas Andrzej, poddany z wsi Narkun	210
Łopaciński Tomasz	226
Łotysze	202
Maciuniszki wieś, par. Sołoki, pow. nowoaleksandrowski	211, 212
Małdcice wieś	210
Markiewicz, ekonom abelski 1780	210
Marków wieś, pow. wilejski, dawniej starostwo niegrodowe w województwie wileńskim, pow. oszmiańskim	43
Mateyko Kazimierz, poddany z wsi Degieć	210
Mazowsze	57
Michalkienas Laurys, poddany z wsi Doczun	210
— Maciej, poddany z wsi Małdcic	210
Michałowski	24
Miedzna miasteczko, dziś osada miejska, pow. węgrowski, 41 wiorst od Siedlec	2, 3
Miżupia rzeczka	211
Misiunas Tomasz, poddany z wsi Degieć	210
Mniszchowa z Zamojskich Katarzyna, podkomorzyna w. W. Ks. L., jaworowska, gołąbska i szczurowicka starościna 1765	8, 30
Mniszech Jerzy August Wandalin, ur. 1715, od r. 1742 marszałek nadworny koronny, zm. w Dukli 1778 r.	197
Mołczadź, lewy dopływ Niemna	103
Moskale z Kurlandyi	202, 203
Nahorodowicze wieś i folwark, gm. Pacowszczyzna, pow. słonimski	103
Narkuny wieś, gm. Uciany, pow. wilkomierski	210
z Neydenburka ob. Herman	
Nielipkowice wieś, pow. jarosławski	29
Nowogródek miasto	105
Nowojelnia wieś i dobra, pow. słonimski	103
Ochonowo wieś, gm. Zdzięcioł, pow. słonimski	102
Okmiany jezioro, pow. nowoaleksandrowski	211
Paraszcza z Wielkiego Przedmieścia	26
Pietkiewicz Ignacy, podstarości sądowy wilkomirski 1781	225

Popiele ob. Pupiele.	
Promsza rzeczek, prawy dopływ Mołczadzi	103
Puisseux	293
Pupiele lub Popiele wieś, pow. nowoaleksandrowski	211, 212
de Rieule Stefan	293
Ryga miasto	206, 217, 218, 225
Rynkowski Andrzej, poddany z wsi Daczun	210
Samokłęski, dawniej Sowokłęski, wieś, pow. jasielski w Galicyi . .	197
Sapieżyński inwentarz	103
Sarya wieś i dobra, pow. dziśniński	226
Siedziowszczyzna grunty pod Bogudziękami	100
Siedlce miasto gubernialne	4
Skajstupia ruczaj, pow. nowoaleksandrowski	211
Słuck miasto	293
Sośnica wieś, pow. jarosławski, dawniej przemyski	23, 24
Sowokłęski ob. Samokłęski	
Stolaryszki sianożęć	211
Subocz miasteczko, pow. wilkomirski	202
Susztakinis sianożęć w Szwabiskach	211
Świtkowski Piotr X	264, 293
Sypejliszki folwark, pow. poniewieski	202
Szczorsy wieś	293
Szczurowice wieś, dawniej starostwo	10, 28
Szczyrzec wieś, pow. rawski	29
Szeteksznia rzeczek, pow. nowoaleksandrowski	203
Szkło wieś, pow. jaworowski	25, 29
Sztopska panna	26
Szutejkie sianożęć w Dumblach	211
Szwabiszki wieś, par. Abele, pow. nowoaleksandrowski	211, 212
Szwedas Adam, poddany z wsi Narkun	210
Szytejki wieś, pow. nowoaleksandrowski	211
Tyzenhauz Antoni	188
Tyżko wł. dobr. Użekrewnie	203
Ujekrewnie ob. Użekrewnie.	
Ukraina	10, 17
Użekrewnie (Ujekrewnie) dobra, gm. Abele, pow. nowoaleksandrow.	203
Warszawa miasto	23, 24, 29, 55, 188, 264
Węgrzynowicz Andrzej duchowny	28
Wielaszkowice wieś, pow. witebski	60

Wierzbiany wieś, pow. kamionecki w Galicyi	28
Wiśniowiec miasteczko, pow. krzemieniecki	10, 28
Zahorski, ekonom na folwarku Izy	42
Zajeziorny folwark	201, 207, 217, 219, 220
Załuski na Załuskach Andrzej Stanisław Kostka, biskup krakowski, książe siewierski	5
Zaniewski Józef, ekonom starostwa jaworowskiego 1765	8
Zawadów wieś, pow. jaworowski	25, 26
Zdzięcioł (urzędownie Działowo) miasteczko, powiat słonim- ski	100, 102, 108, 109, 112
Żołotwica niwa na folwarku Izy	42
Żukowszczyzna dobra, gmina Pacowszczyzna, powiat słonim- ski	100, 101, 102, 107, 108, 109, 112

INDEKS RZECZOWY

Cyfry oznaczają stronę, cyfry ujęte w nawias odnoszą się do numerowanych ustępów instruktarza na tychże stronach.

- Abrys budynków 265 (4).
- administratora obowiązki 31 (6), 32 (11, 12), 34 (22—25), 35 (26, 28, 31, 33—35, 39, 40), 37 (44—48), 38 (41, 51—53), 40 (54—56, 60), 41 (62—64).
- annuata szpitalowi 111 (57).
- anyż w ogrodach 271 (1).
- apelacya od kar 109 (42), 276 (3).
- architektury znajomość 261 (1).
- archiwum 265 (1), oeconomicum 264 (13); iuridicum 264 (13).
- arenda browaru 25 (163); droższa 256 (9); gorsza 253 (5); karczmy 14 (63), 27 (186—188); młynów 27 (189); sadów 16 (81); stawu 28 (198); tabaczna 11 (24); wsi 2 (14).
- arendy dozór 40 (57); odbiór 231 (5); pobieranie 20 (115); raty 22 (132); szkody 252 (1—6).
- arendarz 11 (23), 19 (106), 27 (190); kontrakty 267 (14); obowiązki co do nie opajania chłopów i nie dawania kredytu 40 (57); żyd 252 (1—6).
- arfowanie siodu 284 (17).
- assynacye do lasów 5 (5), 65 (7), 7 (12), 16 (78), 26 (75); na wydatki 110 (43); w ogóle 234 (10).
- Barciów zaprowadzenie 256 (4).
- bartnika v. pszczelnego obowiązki 280 (1—6).
- bartnicy 37 (44).
- beczka dziakielna 108 (37); karczemna cechowana 229 (2); komisyjna 144 garncy 254 (1), konstytucyjna 108 (37); mąki 274 (21); piwa 36 garncy 277 (10).
- beczki mycie 284 (41); z narybkiem 29 (201).
- bilety do lasów 264 (8), 287 (7, 9), 289 (1—8).
- blech lub blich 25 (166), 36 (38), 44, 184.
- blichu postawienie 25 (166).
- bobył 47, 48, 59 (6).
- bojar 204, 290 (9).

- bojara powinności 290 (4).
- bojarzy na usłudze skarbu 9 (8), 21 (131).
- borak 9, (18).
- borgi ob. kredyt.
- brahy brak 19 (107); chłopskie na wesela 228 (6); wydatek i przebieg 42 (8); wybijanie 221; wypęd 42 (6); zadawanie 221, 284 (18); z winnic arendarskich 19 (101, 106).
- brogi siana 12 (33), 36 (39).
- brony dębowe 204; dworskie 11 (26, 29); dwie na mórg 270 (11); odnawiane 275 (2), 280 (4); poddanych 34 (22); żelazne 12 (31).
- browar folwarkowy 221.
- browarnika obowiązki 221.
- browarów lustracya 86 (1—13).
- browaru budynki 283 (1); dozór 283 (2—9), 284 (10—24); wystawienie 25 (163).
- budynki 6 (6), 26 (177); dla chorych 25 (164); do propinacyi 259 (3); do fabryki 276 (3); dworskie 6 (8, 9); folwarczne 26 (170), 30 (215); nowe 16 (79), 30 (215); poddanych 24 (154), 277 (16), 281 (13); po wsiach 21 (130); trwałe 251 (12); wiejskie 21 (130).
- budynków dozór i naprawa 36 (47), 40 (57), 200 (6), 233 (5), 275 (1—8), 276 (3); lustracya 77 (1—13); ochrona od ognia 41 (62), 199 (1—4), 227 (1), 275 (1—14); ozdoba i moc 265 (4); stawianie 30 (215), 268 (29).
- buhaje do obór 3-letnie 31 (7), 209; holenderskie 208, 213; skarbowe 32 (9), 215 (8); trzy do 40-tu krów 32 (9). Ob. byki.
- buhajów kastrowanie 31 (7); żywienie 195.
- burmistrza obowiązki 22 (141); rachunki 30 (128); wybór snopków 3 (24).
- bydła brakowanie 18 (99), 32 (10), 209; cechowanie 264 (9); dozór 42 (7), 106 (27), 214 (6), 272 (7); grupowe utrzymywanie 214 (2), 272 (9), 279 (3); hodowanie 180; pasanie po łąkach 214 (1), 271 (5), 279 (1); pojenie 213 (1), 279, 8; rejestrowanie 218; swobodne trzymanie 215 (7); ubytek 108 (36); wykupienie 6 (11), 281 (20); zakaz pasania 6 (7), 197 (3); zazimowanie 18 (97); żywienie 215 (6), 272 (2), 279 (1—2).
- bydło administratora 36 (40); folwarkowe 213; holenderskie 208; na oborach 18 (96), 269 (4); obce 27 (190); od złodziejów 14 (62); opasowe 31 (1); robocze poddanych 105 (23); skarbowe 27 (190), 106 (27); szkodzące 270 (10); w ogrodach 216 (13).
- byki holenderskie 208, 213; 5-cioletnie poddanym 31 (7, 8), 38 (50); skarbowe 32 (8). Ob. buhaje.
- Cebula w ogrodach 35 (35).
- cechowanie miar browarnych 283 (5); herbem 14 (63); młynarskich 27 (189), 276 (4); rybnych 28 (198); szynkowych 229 (3), 284 (2), 285 (8, 12).

cechowanie naczyń gospodarskich 234 (11); pni 288 (10); pura karczemnego 229 (3).
 cechu obowiązki wobec ubogich 255 (5, 6).
 cegielni budowa na 35 tys. cegły 30 (211); lustracya 94 (1—8).
 cegieł forma 263 (7).
 chałupy bezprawnie postawione 29 (205); proste 6 (8); soltysów 30 (124); zatyłne katolickie i żydowskie 20 (120).
 chlewy 6 (8); dla ptastwa 220 (1, 2).
 chłop i konowali do ogrodu 30 (212); pijacy 252 (3); przy młocce 35 (28), 273 (5).
 chłopom wymiar roli 257 (1—5); wódki borgowania zakaz 253 (5), 254 (7).
 chłopów osadzanie na pańszczyznę 251 (8); osiadłości 201—223; poddanych gospodarka 201, 277 (15).
 chmielarza obowiązki 37 (42).
 chmielnika lustracya 86 (1—4).
 chmielu rozmnożenie 111 (56), 200, 227 (5); sadzenie i zbiór 16 (81), 227 (5); sprzedaż 16 (81); uprawa i pielęgnowanie 37 (42), 271 (2).
 chróst na ogrodzenia 15 (65).
 chrzest poddanych 277 (11).
 chwastu tępienie 275 (4).
 cieląt grupowanie 31 (7); hodowanie 214 (4); odsadzanie 272 (15); okres ssania 18 (93), 31 (6); spis 208, 213; żywienie 19 (112), 195, 215, 228 (2), 272 (13, 17), 273 (1).
 cielęta na chów i sprzedaż 18 (93), 31 (7).
 cieśle 265 (4).
 ciwuna karby pod pieczęciami 111 (52); obowiązki 35 (28, 29, 31), 222, 223, 268 (27), 271 (3).
 cyganów przyjmowania zakaz 14 (61); wyłapywanie 203.
 czarnuszka w ogrodach 35 (35), 206.
 czarownic karanie 16 (78), 199 (5), 227 (5).
 czeladź folwarczna 268 (1, 2), 269 (3—6).
 czeladzi folwarcznej lustracya 92 (1—6); ogród 271 (1); ordynarya miesięczna 186; roczna 39; pacierze 195 (1), 226 (1); powinności 23 (144), 104 (17), 227 (3), 260 (4); weryfikacya 292 (6, 7); winy i kary 23 (142), 224.
 czosnek w ogrodach 35 (35).
 czynsz ogólny 290 (3—5, 7); z placów i kramów 256 (9); z roli miejskiej 256 (9).
 czynsze lnem 205, 225; proporcjonalne 257 (5); ubogich rzemieślników 22 (135), z zagonów urokowych 24 (153).
 czynszów aukcyonowanie 233 (4); odbiór 2 (12), 20 (115), 29 (207),

231 (5); opust 25 (159); registr 23 (148); wyznaczenie 291 (2); zamiana 9 (7), 23 (144), 24 (155).
 Dachów konserwacya 14 (57), 42 (3), 275 (5), 281 (3).
 daniny 257 (1); dobrowolne poddaństwa 37 (45), 109 (42); od gromad 267 (7); pobór 104 (18, 19); registr 224.
 decyzji spraw lustracya 91 (1—10).
 dekreta zwierzchności dworskiej 29 (206).
 deputata przyjazd 16 (82).
 długi karczemne i zagraniczne 281 (18).
 dojenia dozór 271 (3).
 dojenie owiec 279 (6).
 dokument czynszów 23 (144).
 Dominikanie 25 (160).
 domów pozycya 22 (135).
 domy zajezdne: wymiar podatku 22 (135).
 donataryusze 6 (9).
 dozór gospodarstwa wewnętrznego 246—8; kuchni, piwnicy 241—6; liberyi 239—241; pałacu 238—9.
 drew rąbania zakaz 275 (7).
 drób do kuchni 21 (126); folwarczny 20 (121), 108 (34), 258 (1—3); karmny 21 (128); na pakt dany 21 (122), 27 (184); od włości 109 (38).
 drobiu cena 108 (34); liczba 32 (14), 108 (34); ubytek 108 (36); żywienie 21 (127), 32 (15), 33 (16), 195, 219, 273.
 drog budowa i konserwacya 254 (9), 291 (4); naprawa 29 (203), 203, 212, 266 (4); zakaz w łąkach i zbożach 270 (10), 271 (16).
 drogi graniczne 259 (4), 286 (1); leśne 287 (4).
 drzewa cena 75 (1—7), 278 (21), 288 (1—11); czas rąbania 7 (16), 26 (172); kradzież 279 (6); łupanie 6 (8); owocowego szczepienie i ochrona 40 (59); rąbanie 6 (7); sprzedaż 7 (17), 289 (5, 7); zakaz wywozu 288 (6, 7); zbieranie w lesie 5 (1, 4), 288 (5); zwózka 280 (3).
 drzewo budynkowe 6 (6, 8, 9, 12), 26 (173), 197 (2), 265 (4), 267 (11); do bednarki 284 (15); dziakielne i pańszczyźniane 109 (40); na opał 6 (9, 10, 11), 202, 267 (11), 281 (17); na pale 26 (174); na podłogę cerkiewną 42 (3); na reperacyę 15 (65), 16 (78, 79), 26 (175, 176); za biletami 289 (2, 3); z lasu 259 (5).
 duchowny 28 (197).
 duchownych nauka katechizmów 199 (4), 227 (4); obsadzanie 28 (195); staranie 15 (71); zasiewy 28 (196).
 dwornika obowiązki 149—153.
 dyaryusz dochodu i rozchodu zboża 35 (30); przerobów lnianych 36

(36); przypłódki świń, owiec, kóz 31 (6); siana 36 (39); słomy 36 (41); tygodniowy 35 (33); użętku zbóż 34 (25).

dyspartyment ciężarów miejskich 22 (137); pieniężny na utrzymanie pachółków 29 (207).

dyspozycja co do paktu 74 (1—3); dla dóbr podgórskich 197; dla ekonoma 17 (88), 29 (208), 37 (47), 42, 268 (24); leśna 281 (17); łowczemu 287 (17); pańska 41 (64), 262 (1), 263 (3), 267 (8).

dyspozycje gubernatora 262 (5), 267 (8), 268 (24, 25); komisarza 234 (8); niedzielne 10 (16); o drobiu karmnym 21 (128); o kupnie wołów 11 (26); o sprzedaży i zastawie gruntów 24 (156); o wywozie do Gdańska 17 (85); o wywozie wełny 19 (84).

dyspozycji czytania lustracya 91 (1—10); księga 263 (2), 287 (11).

dyspozytorowie subalterni 249; wyżsi 249, 250.

dyspozytorów obowiązki 257 (1, 5), 259, 265 (4), 292, 293.

działka zbożowe 40 (55), 105 (22), 205.

dzierżawcy obowiązki 5 (1, 3), 6 (10, 11).

dziesięcina kościelna 9 (13); plebańska 1 (7); w dobrach dziedzicznych 231 (8); zbożna 9 (10).

dziesięciny wytyk 271 (19).

dziesiętnicy dla pańszczyzny 263 (6).

dziesiętników powinności 163—169, 281 (1—21).

Ekonoma obowiązki 5 (1), 6 (5, 10, 11), 7 (13, 17), 8—30, 31 (7, 8), 32 (10), 36 (36, 39), 37 (44—47), 38 (50, 53), 40 (54, 57), 41 (64), 113—140, 226, 228 (3), 229 (7), 229—234, 263 (4, 6), 264 (15), 265 (4), 266—278; dozór 260 (8), 261 (4); powinności względem poddaństwa i chłopów 58—62; przytomność 111 (51); usuwanie 260 (9).

ekonomowa 268 (31).

erekcje fabryk 256 (1, 2), 259 (6), 291 (4).

exekucya 249, 259; arendarzom 15 (66).

exaktorowi wymiar 15 (66).

exekwowanie długów 253 (5); ustaw 261 (4).

expens 251 (7), 252 (4), 263 (6), 278 (2); prawny 252 (2).

Fabryk budynki 276 (3); lustracya 93 (1—4).

fasek robienie 217 (15).

faski 250, 256, 264 (3); na masło 6 garncy szynkowych 35 (32), 209.

fłisacy 17 (84), 24 (152), 29 (208), 277 (9).

folusze 275 (1).

folwark 17 (87, 88), 24 (157); dostawa siekier i drzewa 6 (9); pański 250 (1).

folwarku dowóz 10 (14), położenie 251 (11); rozmiary 16—24 włók 251 (10); zakładanie 251 (7), 265 (4); znajomość 251 (9).

formy cegieł 263 (7).

fryor 29 (209); fasoli i hreczki 17 (84); jagieł, fasoli i maku 17 (85), 19 (109); owsa 24 (151); płócien 17 (85); żyta 24 (150).

Gajowego obowiązki 5 (3, 4), 6 (7—9), 7 (12, 14), 10 (16, 17), 16 (77), 76 (1—3), 287 (1—3), 285 (7), 288 (6—11), 289 (2, 3, 5, 7); rota przysięgi 287—8.

gajowy: kary 7 (17), 16 (77); konsolacya 6 (11)

garbarnie 275 (1).

garncze 13 (49), 275 (21), 276 (5, 6), 277 (10), 282 (1, 4); cechowane do brahy 42 (8); instalowane 31 (2); komisyjne 253 (1), 272 (1); lwowskie 18 (91); mleczne 36 (32); szynkowe 31 (5), 34 (18), 283 (5); warszawskie 253 (1); wileńskie cechowane 33 (17).

generalne punkta dla lustracyi 76—94: budynków 77 (1—13); cegielni 94 (1—8); chmielnika 86 (1—4); czeladzi 92 (1—6); czytania dyspozycji 91 (1—3); decyzji spraw 91 (1—10); expensu pieniędzy 93 (1—4); fabryk 93 (1—4); gorzeln 87 (1—19); inwentarza 76 (1—36); karczem i browarów 86 (1—13); kollekty 93 (1—4); koni folwarcznych 92 (1—10); krescencyi 81 (1—24); lasów 90 (1—9); łąk 80 (1—16); objazdu 92 (1—4); obory 88 (1—34); ogrodów 79 (1—14), 85 (1—15); pasieki 91 (1—5); płotów 86 (1—5); przędzy 90 (1—5); rachunków 82 (1—9); remanentów 82 (1—12); robocizny poddanych 80 (1—15); rozdania kwitów 93 (1—8); siewu 79 (1—16); sukiennicy 94 (1—6); trzody chlewnej 90 (1—14); uprawy roli 78 (1—26); urzędników 83 (1—54); wołów, wieprzów karmnych 88 (1—11).

gęsi hodowania zakaz 267 (16); karmne 33 (16), 228 (1); na folwarku 108 (34), 219; na pakt 21 (122), 27 (184), 273 (2); puch waży 3 łuty 33 (17).

gęsie pierze darte $7\frac{3}{4}$ łutów 33 (17), 228 (2); pierze niedarte $16\frac{1}{2}$ łuta 33 (17); szkody 278 (1).

gęsiory na pakt 21 (122); na folwarku 108 (34), 219.

gnoje 250 (3); końskie 216 (14); pod chmiel 271 (2); pod żyto 34 (24); wywóz z obór 11 (30), 42 (5), 100 (3), 269 (4).

gnoju gromadzenie 100 (3); przyorywanie 11 (30), 41 (60).

gorczyca w ogrodach 35 (35), 206.

gorzałka 286 (6); na śluby 277 (11); od poddaństwa 38 (52); w karczmach 285 (8); za drzewo 289 (3); za zboże 229 (7).

gorzałki cena 229 (4); dozór w browarze 223; próba w karczmach 27 (186), 253 (1); sposób pędzenia 187; wydatek 228 (2), 282 (1); zakaz wożenia żydom 206; zapas 284 (10).

gorzeln dozór 222; lustracya 87 (1—19).

gospodarstwa dozór 10 (16), 230 (1), 280 (5); objazd i kontrola 42 (4), 277 (16).

gospodarz dobry 257 (4), 270 (11).

gospodarzom zalecenie 286 (4).

gospodarzy 30-tu we wsi 257 (4); zguba 281 (20).

gospodyni dobra 268 (31); obowiązki 178—185, 209, 213, 217 (15), 218.

gotowizny expensu lustracja 93 (1—4); rozchód 2 (15); zakaz wydawania 30 (213), 111 (50).

granic dozór 103 (12), 231 (7), 268 (30), 269 (1); kontrowersya 7 (15), 29 (205), 43 (11); objazd 1 (5), 92 (1—4), 262 (9), 266 (4), 269 (1).

graniczne znaki 281 (6), 286 (1), 291 (5).

groch 17 (87); dla wieprzów 216 (12); na sprzedaż 17 (84).

gromada: spalanie płotów 16 (80); wiktowanie kozaków 22 (137).

gromady podatki 15 (68), 25 (161); stróża 23 (145), 25 (161); zwolanie 285 (8).

grudy rozbijanie 11 (29), 12 (31).

grunta arendarzy i żydów 290 (3); chłopskie 4 (34); dworne 212; folwarczne 11 (26, 30, 40), 26 (179); gromadzkie 9 (10); mieszczan, przedmieszczan i poddanych 24 (156), 105 (24); morgowe 263 (7), 270 (11); oczynszowane 290 (4, 5); na zasiewy jesienne 28 (193); pańskie 250 (1—13); poddanych 24 (158); pszenne 12 (40); puste 106 (25), 290 (2); sołtysów 30 (214); w posessyi 43 (11); żytnie 24 (150).

gruntów chłopskich pomiar 258 (1), 263 (7); dobywanie 251 (6), 258 (5); dwornych pomiar 250 (2), 258 (2), 268 (30), 291 (6); na folwark pański 250 (1), 251 (7); nawożenie 269 (4), 279 (3); obsiew 251 (13); ochrona 38 (54), 269 (1—2), 277 (14), 279 (1); osuszanie 259 (4); pomiar na czynsz 23 (147); rewizya 290 (1); suchych obsiew 270 (8); trzebież 102 (8); uprawa 58, przez poddanych 34 (22), 38 (49); wapnowanie 270 (8); wymiar poddanym 257 (1—5), 277 (13); zapisywania zakaz 277 (12); znajomość 262 (9).

gubernator 249, 260 (8), 261 (11), 265 (3, 4), 268 (24—26), 275 (1), 276 (2, 3), 277 (10), 278 (1), 280 (1), 284 (15), 289 (8—11).

gubernatora obowiązki 261—265, 287 (11), 289 (1), 292.

gumiennego obowiązki 3 (26), 12 (36), 13 (47—49, 52), 73 (1, 2), 111 (52), 278 (1—5).

gumiennych dozór 10 (16); zmiana 10 (17).

gumna 2 (16); dozór 40 (57); 278 (4).

grzywny 6 (11), 8 (4), 263 (4); na arendarzy 11 (23).

Handlu reguły 251 (1—6); swoboda 255 (3, 9); zakaz 9 (12), 260 (6), 267 (12), 282 (2).

hreczka 17 (84); dla kurcząt 21 (127); na fryor 17 (84); na ordynarye 17 (84).

hreczki czyszczenie 13 (54); wysiew 12 (37, 40), 17 (84).

hultaje we wsi 281 (21).

hultajów wyganianie 14 (61).

hurtowanie pól 270 (4), 279 (3, 8).

hyberna katolików i żydów 30 (217); poddanych dominikańskich 27 (185).

hyberny wymiar 15 (68).

Indory na folwarku 108 (34), 219; na pakt 21 (122), 27 (184), 275 (5); zakaz ekonomowi 267 (18).

indyczki na folwarku 108 (34), 219; na pakt 21 (122).

instruktarz czynności ekonomicznych 198—225; dyspozytorów 94—99; ekonom 8—30, 62—64, 100—112; ekonomiczny 226—234, 249—296; ekonomiki regularnej 113—187; folwarczny 31—41; gospodarski 188—196; komornika 291 (1—16); oficjalisty 258 (5); paktu krów 27 (183); pisarza 65—66; porządku ogniowego 25 (162); rachunków i kalkulacyi 291 (1—13); rewizorów 285 (1), 286 (2—7).

instruktarza przydatek 292—3.

intrata leśna 256 (1—8), 289, 290; ogrodowa 36 (35), 271 (3); pańska 255 (9); skarbową 21 (131); z wód 256 (1, 2); z ziemi 250 (1—13), 257 (1—5); z ziemi i ze zwierząt 250, 258 (1—4).

intraty decess 233 (7); gradacya 258 (1—6); odsyłanie 20 (116); pomnożenie 267 (6); zbieranie 2 (16), 3 (21).

inwentarz danin i pieniędzy 267 (7); fabryk i narzędzi 275 (2); pokasowanych wolników 24 (155); poddanych 277 (13); zasiewów i pańszczyzny 28 (193), 281 (2).

inwentarza lustracja 76 (1—36); spis 3 (31), 4 (34), 11 (25), 43 (71), 276 (6), 277 (12), 291 (2).

Jagły na fryor 17 (84), 19 (109); sprzedaż 27 (19); wydawanie 17 (87).

jaja na folwarku 219; od drobiu 108 (34); od poddanych 40 (55); z paktu 21 (123, 124), 273 (3, 4), za słomę i plewy 36 (41).

jałowic żywienie 32 (10), 195, 228 (1).

jamy wilcze 37 (48), 203.

jarmarki 255 (4), 256 (9), 286 (2).

jarzyny moczenie w gnojówce 270 (8); uprawa 270 (6); wybór 3 (24); zasiew 2 (19).

jesienina 110 (58).

jęczmień 3 (20); 254 (1), 282 (3); do młyna 274 (21); na gorzałkę 282 (2); w pasiekach 34 (23).

jęczmienia zasiew 2 (20), 12 (40), 42 (5), 251 (1); zbiór 271 18.

jurysdykcyje niższe 263 (4).

Kaczki na folwarku 219; na pakt 21 (122), 27 (184), 273 (4), 283 (8).
 kaczory na folwarku 219; na pakt 21 (122).
 kadź do brahy 19 (106); na wodę 20 (128).
 kahalnych obowiązki 22 (134); rachunki 22 (135), 255 (6); wybór 30 (125).
 kahał 252 (2), 255 (5), 276 (3), 286 (3).
 kalandrya w ogrodach 35 (35), 96 (18), 206.
 kalkulacya administratora 40 (56); czeladzi 23 (142); ekonoma 229 (9), 233 (7); gubernatora 262 (10); pańszczyzny 10 (20).
 kalkulacyi instruktarz 291 (1—3), 292 (4—13); przechowywanie 9 (13); ułatwienie 263 (6).
 kapitulacya 262 (11).
 kapłony na folwarku 108 (34), 219; z paktu 21 (123).
 karbona 91 (3), 263 (4), 289 (8—11).
 karbowanie runa 279 (4).
 karbowego powinności 73 (1, 2), 263 (6), 271 (3—19), 273 (4, 5), 274 (9, 14, 15, 18), 278 (1—5).
 karbowy 260 (1), 269 (5).
 karby brażne i piwne 228 (5); gajowych 289 (3, 7); gumienego 3 (26), 12 (36), 13 (46), 111 (52); krescency 204; owczarza 263 (7), 279 (4, 5); pastucha 32 (11, 12), 263 (6); porządne 283 (6), 284 (21); przypłodka owiec 32 (13); przysiężnego 12 (36), 13 (46), 34 (25); składane 263 (7); szynkarzy 229 (1); wójta 12 (36).
 karczem lustracya 86 (1—13); reperacya 26 (168), 103 (13), 204.
 karczmarze 254 (6), 254 (8).
 karczmy 27 (187), 284 (1—13); dochody 259 (3); dozór 284, 285; na traktach 254 (7—9); obrachunki 296; opis 284 (1), 296; porządne 254 (5).
 kary cielesne 285 (12); mieszczan 24 (156); poddanych 24 (156), 25 (128); wrózek i czarownic 16 (71), 199 (5), 227 (5); wymiar 8 (3), 23 (142), 38 (53), 109 (41), 232 (2); żydów 25 (162).
 kaszy wydatek 274 (21).
 kawa 255.
 klamki 272 (5).
 klucze od gumien 35 (2), 273 (4); od szpichlerza 14 (55), 35 (27), 274 (18).
 kłódki 275 (2).
 kmin w ogrodach 35 (35), 206.
 koguty na folwarku 103 (34), 219; na pakt 21 (122).
 kolend zakaz 37 (45).
 kollekty lustracya 93 (28).
 kominy 265 (4), 275 (1).
 komisarz 6 (5), 7 (13), 197 (2).

komisarza obowiązki 232 (2), 233 (4—8).
 komornika instruktarz 291 (1—6); obowiązki 290 (1—9).
 konfiskata drzewa 6 (9); fuzyi 7 (19); koni i bydła 14 (62); siekier 6 (9, 10); zboża 9 (10), 14 (62).
 koni folwarcznych lustracya 92 (1—10); żywienie 20 (113), 194—5, 272 (13).
 koniczyny siew 271 (18).
 konie 252 (3), 257 (5); administratora 36 (40); browaru 283 (9); ekonoma 18 (95), 234 (9), 267 (9); folwarkowe 12 (34), 41 (61), 272 (10); gubernatora 262 (1); kozaków 22 (137); namiestnika 234 (9); od złodziejów 14 (62); pisarza 282 (3); poddanych 3 (22, 27), 277 (16), 280 (5), 281 (5); podstarościę 2 (10), 18 (95); po ludziach zbiegłych 14 (62).
 koniuszy 275 (5).
 konopi dosiew 26 (180), 36 (37), 251 (1); przeróbka 204; suszenie i konfiskata 12 (120); z jednego morga 192; ob. maciorki, nieńka.
 konopie 250; do moczenia i rośnienia 14 (59); w ogrodach 204.
 konserwa siemienia lnianego 206.
 konsolacya gajowym i leśniczym 6 (11).
 konsumpcya miast 255.
 kontrakt oficjalisty 262 (12); piwowara 26 (178); strycharza 30 (211).
 kontraktowe od tysiąca czerwony złoty 28 (198).
 kontraktów dotrzymywanie 11 (23), 14 (64).
 kontraktu kopia na arendę stawu 28 (198).
 kontrakty arendarskie 27 (188), 233 (14), 264 (17); fabryczne 275 (1, 2).
 kopa 13 (43); 60 snopków 4 (32), siana 273 (1); wydatek słomy 195.
 kopce graniczne 291 (5).
 kory obdzierania zakaz 76 (7), 288 (8).
 korzec konstytucyjny 144 garnce 108 (37); siedlecki 4 (35).
 korzenie 255.
 kostrzewa dla drobiu 273 (7).
 kowale i kołodzieje 254, 255 (9).
 kozaków płace tygodniowe 30 (123); wikt 22 (137).
 kozy na folwarku 208, 213; ograniczenie chowu 214; sprzedaż 102 (32).
 kramów czynsze 256.
 kredytowania zakaz 254 (2), 262 (8), 267 (18), 283 (6).
 kredytowanie chłopom 253 (5); żydów 252 (3).
 krescencyi lustracya 81 (1—24); wysokość 12 (39), 13 (48); zbiór 13 (44, 47), 101 (5).
 krowy arendarza wiejskiego 27 (190); cielące się 12 (34); cudze 284 (13); dojne 31 (2); ekonoma 18 (95), 267 (9—16); faskowe i półfaskowe 17 (89, 90); jałowe 272 (18); podstarościę 18 (95), 27 (183); wieczne 272 (16).

krów brakowanie 18 (99), 215 (9); chłopskich sprzedaż 252 (3), 254 (5), 257 (5), 281 (5); 40 na folwarku 32 (9); obory lustracya 88 (1—34); przypęd i przydział na folwarki 17 (89); przysposabianie 17 (89); stanowienie 31 (7), 32 (19); stanowiska 271 (1); utrzymywanie 258 (1); żywienie 19 (112), 32 (11), 36 (41), 195, 214 (5).

krup redukcya 40 (57); sprzedaż 27 (191); wyrób 184—5; wysyłka 17 (87).

krupka żydowska 22 (134).

krupy hreczane 17 (84).

kryminalne sprawy 8 (2), 109 (41), 223.

krzaków trzebież 270 (14), 281 (10).

ksiąg prowadzenie 266 (5), 268 (26), 283 (8).

księga dekretów 8 (4), 15 (69), 109 (42); dyspozycyi 263 (2); gubernatora 262 (1); leśna 287 (1, 5, 8); regestrów folwarcznych 264 (11); trunków 285 (3).

księgi miejskie 15 (69).

kuchenne expensa z ogrodów 35 (35).

kuchnia pańska 7 (16), 267 (21), 283 (8).

kupców przyjmowania zakaz 286 (4).

kupcy ładujący statek 29 (209); miejscy 255 (1, 4, 9); przechodzący 7 (14), 11 (23).

kupna pora 251 (2, 4).

kury na folwarku 108 (34), 219; na pakt 21 (122—124), 273 (3); od poddanych 40 (55); od zagonów urokowych 24 (153); szkodzące 270 (10); wartość paktu 21 (125).

kuzubalców przyjmowanie 9 (11).

kuźnice 7 (16).

kuźnie 254.

kwadraty lasu 287 (2—4, 7—9).

kwarty i kwaterki 13 (46).

kwarty płacenie 16 (81).

kwitów konserwacya 110 (43); księga 230 (2), 265 (4, 5); odbiór 1 (6, 7), 9 (13), 14 (58), 268 (26); przegląd 266 (3); rozdania lustracya 93 (1—8); wydawanie 3 (27), 10 (14), 21 (130), 205.

kwity dziakielne 40 (55); dla leśniczego 21 (130); na czynsze i daniny 104 (19), 267 (8); na expensa kuchenne 32 (12); na ordynaryę 35 (34), 231 (8); na owies 29 (208); na pieńkę wytartą 36 (37); na podatki 264 (13); na skóry 275 (2); na sól 28 (194); na woły poddanych 38 (51); na zboże dla drobiu 21 (128); propinacyjne 264 (17); w ogóle 234 (10); za drób 21 (126).

Landwójta obowiązki 22 (141).

las 5 (1), 6 (7), 24 (157).

lasu administracya 286—7; dozór 5 (3), 102 (10), 197 (1), 231 (4); granice 286 (1), objazd kwartalny 16 (75), 26 (171); ochrona 21 (130), 26 (171), 38 (54), 197 (1—3); ordynacya 75 (1—7); podział 256 (7), 287 (2, 3); pożar 7 (14), 197 (1); rąbanie 16 (78); wjazd (do lasu) 26 (172), 197 (2), 278 (21), 287 (7—10), 288 (11); wycinanie 259 (5); wyzyskanie 256 (1—8).

leśne drobne pożytki 7 (20); intraty 289, 290; raporta 294 (2); szkody 16 (75), 202.

leśnictwa księgi 264 (11).

leśniczy: konsolacya 6 (11); nakładanie kar 6 (11); obowiązki 5 (2, 5), 6 (6—9), 7 (12—14, 20), 10 (17), 16 (76) 75 (1—7, 102 (7—11), 197 (1), 249, 287 (1, 2), 288 (4—10); utrata służby 7 (17), 16 (76).

legomina dla flisów 24 (152); dla pana 274 (21).

lemiesz 255.

len do moczenia i roszczenia 14 (59).

lniany handel 225.

lnowania i jesieniny zakaz 110 (48).

lnu dosiew 26 (180), 36 (37); przeróbka 36 (36), 204; plon z 1 morga 192; zakaz trzepania przy ogniu 199 (5), 227 (3); zakaz sprzedaży 205, 224.

lufty w owczarni 280, (8).

lustrator 249.

Łany dworskie: obsiew 12 (38); obszar i zmiany 204—5; orka 11 (28).

Ławnika obowiązki 155—162.

Łąk dobywanie 251 (6); kośba 12 (32), 36 (39); lustracya 80 (1—16); ochrona 38 (54), 270 (7), 271 (16, 17); osuszanie 259 (4); trzebież 102 (8), 206, 270 (14); uprawa i obsiew 271 (18); zatykanie 270 (13), 271 (15).

Łąka stelmacha 25 (159).

Łąki dworne sianozęci 211, 212.

Łoju wydatek od sztuki 32 (10).

Łokcie 35 (32), 108 (37).

Łowczego obowiązki 102 (10, 11), 287 (2), 289 (5—11).

Łój na świecie 227 (2).

Maciorki 273 (6).

magistrat 255 (5).

majdan potażowy 256 (1).

majątek chłopski 258 (5).

mak 17 (87); na fryor 17 (87); w ogrodach 12 (41), 35 (35).

manufaktury 259 (6).

mapa wsi 291 (2), 291 (6).

marszałka dworu punkta 54—55.

masła mycie i solenie 217 (15); nakładanie do fasek 217 (5); ustawa zbioru 218.

masło od krów dojnych 18 (91), 31 (2, 3), 218 (18), 228 (6), 273 (1); od pierwiastek 31 (4); za śmietanę 18 (92).

materyłów. dostawa 268 (29), 276 (3); kradzież 265 (4); potrzeba 264 (2).

mąki potrzeba 256 (9); wydatek 228 (1—2), 274 (21).

melioracja dóbr 261 (3).

memoriał rewizyjny komisarza 49—54; pana lub komisarza 234 (8). miara browarna 283 (3); cechowana 14 (63); dworska 2 (8); expensy 259; intraty 291 (3); karczmarzy 284 (2); mleczna szynkowa 31 (2), 229 (3), 283 (2); na wódki, miody, piwa 14 (63); niesprawiedliwa 285 (8); różna 108 (37); pod strych 273 (8); w młynach 276 (4); wózowa 35 (32); zapieczetowana 28 (198); zbożna 14 (63), 35 (29).

miarki 13 (49), 27 (189).

miasta ochrona od ognia 20 (118), 25 (162); osiedlanie się żydów 22 (136); pobór podatków 15 (68).

miasteczka 7 (20); zakładanie i znaczenie 254—5.

miedze półłokciowe 281 (7).

miejski urząd 8 (4), 15 (69), 30 (218); browar 25 (163).

mielczarza karby 284 (21).

mielnicze dni 10 (21).

mielnik 9 (8); obowiązki 19 (105), 40 (57).

mierzwa 269 (4).

mieszczanie 6 (9), 24 (156), 288 (7); pożyczki 262 (8), 267 (18).

mięsa ordynarya 262 (11).

miodu podbieranie 16 (74); praśnego wyrób 282 (4); wysyłanie 17 (86).

mleko słodkie 18 (92); owcze 107 (30).

młócenia czas 13 (53); dozór 278 (35); karbowanie 3 (26); próby 3 (24), 4 (30), 13 (48, 49).

młócenie zbóż przez chłopów 35 (28), 273 (5).

młynarza wynagrodzenie od słodów 276 (5, 6).

młynkowania dozór 278 (4).

młyny 250, 254 (9), 256 (1), 259 (3), 275 (12), 291 (4); naprawa 103 (14), 203 (4).

modelusz v. modele raportów 264 (12), 283 (8), 285 (1, 7).

morgowane grunta 270 (11).

motki próbne z włókna i zgrzebi 14 (59).

mularze 265 (4).

myśliwstwa dozór 22 (138), 102 (9), (202).

myśliwstwo 2 (11), 6 (7), 7 (13).

myta wysokość 11 (23).

Nabiał od owiec 107 (30).

nabiału dozór 42 (7), 216 (15); pakt 185; solenie 31 (5), 217 (15); wydatek 17 (89), 18 (92), 31 (2—4), 107 (29), 209, 213.

naczynia browarne 222, 283 (3); cechowanie 234 (11); fabryczne 275 (2); konserwacja 110 (46); opis (209).

najemnik chorych i wdów 23 (144); leśny 290 (10).

namiestnika obowiązków 230 (3).

nawozy ob. gnój.

niwy 3 (19); nawożenie i obsiew 42 (5).

nowin dobywanie 26 (179).

Octu wyrób 283 (7).

ofert przedkładanie 9 (11).

oficyalistów kontrakty 262 (1); liczba 260 (1—11); lustracja 83 (1—54); obowiązki 7 (13—15), 291 (1—3).

ogłaszanie trzebieży 290 (3).

ogólnik 290 (9).

ogrodnika obowiązki 40 (59), 200.

ogrodów lustracja 79 (1—14); proporcja 196; porządek 153—4; spe-randa z 1-go morga 191.

ogrodu obsiew 3 (20), 12 (41), 22 (133), 182—3, 206, 271 (1—4).

ogrody chmielowe 37 (42), 271 (1, 2); jarzynne 200; na folwarku 35 (35); owocowe 40 (59); warzywne 110 (47); włoskie 30 (212).

ogrodzenia 265 (4), 269 (3), 271 (18), 275 (3).

okruchy zbóż 273 (3).

olejarnie 275 (1).

oleju wydatek 275 (21).

omyczne krowy 272 (15).

ordynacja dwornika 149—155; dziesiątnika 163—3; ekonomowi 68—73; gospodyni 178—185; lasów 75—6, 287 (1—11); leśna 5—7; ławnika 155—162; pastucha bydła 169—175; pastucha owiec i świń 175—8; pisarzowi 66—8; podwojskiego 145—9; trunków 282 (1—4); wójta 140—4.

ordynacyi publikowanie 7 (20).

ordynarya administratora i czeladzi 35 (34); ekonoma 64—5, 186; ptastwa 219; siana i owsa dla bydła 18 (96).

ordynaryi odbiór 1 (8), 262 (12), 274 (11); tabela 39; wydawanie 2 (18), 10 (19), 12 (41), 274 (16); zakaz sprzedaży 262 (7), 267 (17).

orka do zagona 270 (6), 270 (11); siewna 269 (4), 270 (6); sochą 56 (2, 3); w składy 270 (5).

osadzanie ludzi 251 (8, 12), 256 (3); pasieczników 16 (72); rzemie-slników 256 (2); wsiów 287 (6).

osepu odbiór 2 (12), 3 (27).

osieci 274 (17).
 osuszanie 250 (3), 259 (4).
 ośmina 42 (6), 276 (6).
 otawa dla koni 20 (113).
 otawy kośba 12 (34).
 otręby dla wieprzów 19 (101).
 owczarza powinności 260 (1), 263 (6), 268 (27), 279 (1—8).
 owce 272 (8), 280 (2).
 owiec brakowanie 18 (94); bicie 215 (10); dokupno i chów 18 (94), 32 (13); dozór 214 (3); karma zimowa 273 (4); kocenie 279 (5); strzyż 32 (13), 272 (11), 280 (8); utrzymywanie i nabiał 107 (30, 31), 258 (1); zagranicznych żywienie 195; zakaz trzymania 18 (95), 267 (16).
 owies 286 (2); dziakielny 40 (55); osepowy 24 (51); na wypęd brahy 42 (6); od poddanych 24 (153).
 owsa wysiew 12 (40); wywóz 23 (146), 29 (208).
 oziminy wybór 3 (24); zasiew 2 (19).
 Pacholek: koszt roczny 150 zł. 29 (207); wybierający czynsz 29 (207).
 pakt od drobiu 21 (123—4), 27 (184), 185—6; dyspozycya 74 (1—3); zakaz ekonomowi 267 (16).
 palarz 260 (2), 263 (6), 284 (21).
 pałac 25 (164—5); dozór 260 (2).
 pańszczyzna 2 (14), 3 (22, 29), 9 (5, 7), 10 (20), 13 (43, 50); do ogrodu 22 (133); konowałów 30 (212); wolników i posesorów 28 (193), 30 (213); zimowa 19 (110).
 pańszczyzny brak 34 (25); dozór 106 (26), 277 (17), 280 (1), 281 (15); nadużycie 38 (52); naznaczanie 276 (4); osadzanie 251 (8); remanenta 276 (3), 277 (15); ubytek 23 (143); wytrącanie 19 (110); zamiana 19 (111), 30 (210), 38 (49).
 papiernie 256 (2), 291 (4).
 parobcy i fornale 260 (1), 277 (9).
 parobków powinności 280 (1—4); rozpijanie 252 (4).
 pasieczników osadzanie 16 (72).
 pasiek lustracya 91 (1—5); pomnażanie 29 (204); wycinanie 34 (23).
 pasieki skarbowe 16 (72).
 pastuch 249, 260 (1).
 pastucha obowiązki 31 (7), 32 (9—12), 41 (62), 169—178, 263 (5), 268 (27), 271 (5); powinności 74 (1—7), 279 (1—9).
 pastuchów kary, odprawa 23 (142), 32 (9); pilnowanie 7 (14), 32 (11).
 pastwisk najmu zakaz 281 (11).
 paszy sprzedaż 18 (98); wymiar dla żywiołów 194—5.
 patoka 16 (72).

pensyi wypłata 9 (13).
 percepta 251 (7), 263 (6), 267 (7).
 perzu tępienie 270 (5).
 piece 265 (4), 275 (6), 280 (3).
 pieczęć gubernatora 263 (7), 264 (9).
 pieczywa wielkość 15 (70).
 pieniądze dla kozaków 30 (213); dla ekonoma 40 (55); do karbony 263 (4), 289 (8); na kupno trzody 18 (99); na perceptę 18 (98); od karczmarzy 289 (6); remanentowe 105 (21); według kursu 22 (132); za bilety 289 (8); za pakt drobiu 21 (125); za podwoły 23 (149); z krupki żydowskiej 22 (134).
 pieniądze dyspartyment 29 (217); posyłka 20 (117); przechowanie 2 (17).
 pierza wydatek od sztuki 33 (17).
 pietruszka w ogrodach 35 (35).
 pisarz 254 (10), 260 (2).
 pisarza obowiązki 3 (25), 36 (39), 224, 264 (17), 265 (1—7); kluczowego obowiązki 117, 140; propinacyi obowiązki 282—5; rota przysięgi 266 (7); usuwanie 260 (9).
 pisarzowej pakt 283 (8).
 piwa cena 229 (4); dozór 284 (12); dubeltowe 282 (3); ordynaryjne 282 (2); potrzeba 253 (5), 284 (11); próba w karczmach 27 (186); sprzedaż 229 (7); wydatek 254 (1), 277 (10), 282 (2, 3); wyrób 284 (17).
 piwowar 260 (2).
 piwowarstwa nauka 26 (178).
 plagi na poddanych 38 (53), 109 (41), 227 (5), 232 (2), 276 (2); za wjazd do lasu 6 (11).
 pleban 1 (7), 264 (16), 277 (11), 281 (4).
 plenipotent 264 (14).
 plewy 273 (8), 274 (9), 278 (3); dla bydła 272 (6); dla żywiołów 195; tatarczane 19 (107); żytnie za kury i jajca 36 (41).
 plusze 254.
 płotów lustracya 86 (1—5).
 płoty i ogrodzenia 111 (53), 265 (4), 275 (3).
 płótna 17 (87); różne 36 (38); z włókna z 1-go morga 192.
 pługi 255, 275 (2); dowóz 280 (4); dworskie 11 (26, 28); pańszczyźniane 11 (28).
 płuzyce 254; trzy na 2 morgi 270 (11).
 podarków zakaz przyjmowania 252 (2), 262 (5), 276 (3).
 podatki miejskie 30 (217); od poddaństwa 104 (20); wolników 25 (161).
 podatkowe interesa 263 (13).

podatków pobór 1 (6), 2 (3), 15 (68), 20 (115); retenta 276 (4), 277 (15), 281 (2); równość 255 (2); wymiar od domów 22 (135); wymyślania zakaz 255 (3); wypłata żydowskich 22 (134)

podchorąży nadużywający pańszczyzny 38 (52).

poddani 6 (6—11), 7 (14, 19), 8 (4), 9 (5, 6), 11 (27, 20, 115), 227 (3), 252 (4); a urzędnicy 1 (3); płuźni 14 (60).

poddanych branie do służby 22 (143); budynki 24 (154); do ogrodu zakaz 22 (133); grzechy 1 (2); kontrola 3 (22); krzywda 3 (23), 10 (15); mienie 257 (5); opłaty sądowe 1 (4); osadzanie 9 (9), 201, 223; oszukiwanie 252 (4); przesadzanie z gruntu 233 (3); robocizna ciągła 25 (158); wyjazd z lasu 5 (4); wyzysku zakaz 230 (4); zamiana na czynsze 23 (144), 24 (155).

poddanym pola na urok 24 (153); pomoc 204, 231 (6), 267 (14); przystęp 232 (1).

poddaństwa exekwowanie 252 (3); kontrola i dozór 38 (49), 40 (57), 201, 230 (4), 264 (15), 276 (5); powinności 276 (6); robocizny lustracya 80 (1—15); rozpijanie 252 (3).

podłogi 274 (19).

podstarościęgo obowiązki 1—4, 9 (7—9, 11, 12), 10 (14, 17, 18), 12 (33, 38), 13 (46, 47, 50, 51, 54), 17 (89), 18 (90, 95), 19 (100), 20 (113, 120, 121, 125, 126), 23 (145), 27 (183, 184); odprawa 22 (139); ordynarya 10 (19); osadzanie 10 (16); wymiar kary 8 (2).

podwody od poddaństwa i ziemian listowych 40 (58); od wolników 23 (149); partykularne 14 (60); ze zbożem 19 (109), 28 (194).

podwód zakaz nadużywania 22 (140, 141), 224, 276 (7); zakaz najmu 9 (7), 22 (140); zamiana za pańszczyznę 29 (120).

podwojskiego obowiązki 145—9

pogłowne poddanych dominikańskich 27 (185); wymiar 15 (68).

pokłonów zakaz 37 (45).

pola chłopskie 291 (3); hurtowanie 279 (3); na urok 24 (153); podział 57; puste 3 (19).

polowania dozór 267 (8), 281 (16), 288 (9); zakaz 262 (5).

polowego powinności 278 (1—6).

półbeczki cechowane 283 (5).

półmiarki 13 (49); owsa 23 (146).

półwłóki 219 (2).

pomiar gruntów 293 (1); chłopskich 258 (1); dwornych 258 (2); we wsiach i arendach 23 (147); wieczny i doskonały 250 (2).

pomiaru gruntów dozór 281 (6); pomoc 268 (30).

pomnażanie ludności 257.

poręba 6 (7), 26 (172).

posagu zbieranie 252 (2).

posesorowie 6 (9), 23 (148), 28 (193).

poślady 4 (31), 13 (54), 14 (56); dla drobiu 21 (127), 32 (15), 108 (35), 273 (7); dla koni urzędników folwarcznych 20 (113); dla wieprzy 19 (101, 107), 21 (129), 108 (35); dla wołów 20 (114); dla żywiołów 195.

potraw 271 (15); dla krów 272 (14); kośba 271 (16).

potrząs 270 (4).

prawa znajomość 261 (1).

prezenta duchownych 28 (195).

pręty miernicze 263 (7).

próba wódki 253 (1); od kopy 262 (7).

produkta 250, 251 (13), 259 (2); na rzemieślników 254—5; na trunki 252—3; spieniężane 251 (9), 251 (1—6).

profit z domów miejskich 22 (135); z karmników 284 (14); z pszczoł 37 (44); z uprawy pszenicy 12 (40).

propinacya skarbowa 253 (6).

propinacyi generalne reguły 253 (1—10); przepisy 282—6; zyski 253 (1—5).

prosa wysiew 12 (40); zamiana na pszenicę 274 (10).

protekcyja pańska 252 (5); poddanym 9 (6), 28 (197), 43 (12), 257 (5), 264 (14); stelmacha 25 (160).

protokół sądów 263 (4).

pro wizyi spłaty 22 (134), 252 (2).

przegrody w oborze 272 (9).

przejazdy 2 (13).

przędziwa lustracya 90 (1—5); odbiór 14 (59), 36 (36), 110 (45); rozdawanie 14 (59); suszenie 20 (120); ważenie 14 (59); z lnu 36 (36).

przycieś 265 (4).

przysada dóbr 251 (9).

przysiewków zakaz 9 (10), 110 (44).

przysiężnego obowiązki 17 (89), 35 (20, 25), 35 (27).

przysiężny 6 (12), 12 (37), 16 (74).

psstrągarnia 29 (202).

psy administratora 41 (63); do bydła i ordynarya 200—1.

pszczelnego obowiązki 280 (1—6).

pszczoł dozór 37 (44); podbieranie 272 (19), 280 (6); zaprowadzenie 201.

pszenica ledzianka 34 (24).

pszenicy czas siewu 12 (35), 34 (22), 270 (11); odsyłanie na fryor 17 (83), 19 (109); plewienie 35 (26); sposób żęcia 13 (45); uprawa 11 (29), 12 (40); wapnowanie 270 (9); wysiew 212.

ptastwa dozór 180—1; ochrona 7 (18), 202; ordynarya 219; żywienie 182, 195.

ptastwo dworne 220, 258 (1, 2); folwarkowe 220; siedzące 220 (1—4).

- pur dziakielny 206; karczemny 229 (6); zyski 204, 229 (6).
puszczy dozór 102 (11), 202; obwodnica 202—3.
- Rabin 8 (4), 252 (2).
rachmistrz 291 (2, 3), 292 (4—6, 13).
rachunki ekonoma 277 (17); informacyjne 259; kahalne 22 (134); magistrackie 255 (6); rachmistrza 292 (3).
rachunków lustracya 82 (1—9); pomieszanie 253 (5); przyjmowanie 14 (58), 20 (115), 21 (127, 129), 267 (8), 291 (1); ułatwienie 254 (2), 263 (6), 272 (18); zdawanie 10 (16, 18, 19), 13 (54), 259, 262 (12), 267 (22), 269 (5), 292 (13).
radła chłopom 255; przysposobienie 275 (2), 280 (4); stósowanie 11 (29), 14 (60), 270 (11).
raport generalny 260 (10), 265 (4, 5); gubernatora 263 (6), 264 (12); informacyjny 259; łowczego 287 (11), 289 (5, 6, 8), 290 (10); pisarza 118, 120, 283 (8); robocizny 268 (26), 290 (10).
raportu modele: ekonoma 294—5; leśny 294—5; propinacyi 294—5.
raptularz komornika 291 (3, 4—6).
ratusz 11 (23); ochrona od ognia i reperacya 30 (128); prowent roczny 30 (218).
regestr lub rejestr bierczy 40 (55), 267 (7), 290 (5); browaru 283 (2); bydła 218; czeladzi 229 (7); czynszów 23 (148), 104 (18); dróg 40 (58); ekonoma 10 (18), 12 (38), 111 (52), 229 (1), 233 (7); folwarczny 13 (46, 47), 264 (11); fur 288 (5); furażu i prowiantu 112 (58); gubernialny 263 (6); jagniąt i kozłat 18 (94); krów ociełonych 228 (7); leśnictwa 264 (11); leśniczego 5 (5), 289 (4, 5, 7); materiałów budowlanych 25 (165); miodu 16 (74); omłotów 13 (51, 52), 274 (9); percepty 8 (4), 43 (10), 263 (6); pieniędzy 20 (117); poborowy 15 (68); podatków 22 (135); poddanych zbiegłych 38 (53); podstarościego 13 (47); pośladów 13 (54), 274 (9); prawdziwy 260 (7), 283 (6); propinacyi 264 (11); przędzy 14 (59); robocizny 37 (46); stróżów 23 (145); świń 19 (108); uroczyszcz 42 (4); zboża 14 (56).
registratura 115—7, 260 (10), 268 (26), 274 (20), 279 (9), 283 (5, 8).
regestru prowadzenie 5 (5), 6 (5), 10 (18), 14 (56).
reguły generalne handlu 251 (1—6); miast 255 (1—9); powszechne 258 (1—5); propinacyi 253 (1), 254 (2—10); rządu 260 (1—11); rzemieślników 265.
reguły inwencji z ziemi 250 (1—13); ze zwierząt 258 (1—4).
remanenta pańszczyzny 276 (4), 281 (2);
retenta podatków 276 (4), 277 (15), 281 (2); szynkarzy 284 (19).
rewersa oficyalistów 261 (11), 264 (10).
rewizora obowiązków 281 (1—7), 286 (6).
rewizya bydła 272 (18); chałup 20 (120); domów miejskich 25 (162);

- ekonomów 264 (15); granic 29 (205), 38 (54); grobli 10 (22), 29 (203); karczem i młynów 10 (22); komornika 290 (1—9); mostów 10 (22), 29 (203); obory 17 (90), 18 (99), 19 (108), 271 (6); poddanych 24 (154); przyrządów pożarniczych 20 (118); rozrobotków 37 (46); stanu gospodarstwa 142 (144); upustów 10 (22).
rezolucye na ekonomiczne kwestye dla komisarza 44—9.
robocizna folwarczna 250 (1); niezręczna 251 (7); powinna 10 (21), 25 (158); roczna 270 (11); z roli 257 (5).
robocizny dostatek 251 (12), 258 (1); dozór 13 (50), 35 (33), 266 (6), 280 (4); lustracya 80 (1—15); nadużywanie 23 (141); powiększenie 253 (6), 257 (1); raporta tygodniowe 35 (33); umniejszenie 9 (7), 11 (26); zwolnienie 5 (1).
robotnik do obrobku chmielu 190, tytoniu 191, włókna 192—3; do robót gruntowych 195—6; do roli i obrobku krescencyi 189; do trzebieńcia gruntów 194; do uprawy ogrodu i zbioru warzywa 190; do wyrobu krup 194, oleju 194, samodziuła 193; do wywozu materiału 194; do zbioru siana 190.
robotnik płatny 265 (4); własny 251 (5).
roboty fabryczne 259 (6); koszt 287 (11).
rojów dozór 280 (3).
role puste 257 (2); pańskie 267 (10).
roli uprawa 11 (29, 30), 30 (22), 38 (49), 55—6, 100 (2), 206, 270 (6, 7), 277 (15, 18), 281 (12).
roli uprawy lustracya 78 (1—26); sposób 55—8; wymiar 257 (5).
rolnicy 256 (3); w miastach 255.
rowów bicie 250 (3), 259 (4), 268 (23), 286 (1); czyszczenie 269 (2), 281 (9).
rozrobotki 37 (46).
rudnie 256 (1), 275 (1).
runa karbowanie 279 (4).
rzek znajomość i ochrona 262 (5, 9), 267 (21).
rzeki portowe 251 (9).
rzemieślnicy 264 (17).
rzemieślników bogacenie się 255 (9); dozór 264 (1—4), 266 (6), 292 (7); mnogość i ściąganie 255 (1—2); nadużywanie 262 (5); opodatkowanie 22 (135); osadzanie 254, 255 (7), 256 (2); wynagradzanie 15 (67); ziemia 251 (13), 254.
rzemiosł opłaty 255 (3, 9).
ryb kupno 3 (28); łowienia zakaz 3 (28), 28 (199), 267 (21), 276 (7), 277 (20), 281 (6).
ryby na kuchnię pańską 267 (21); na ordynaryę 262 (11).

Sadów arenda 16 (81); lustracja 85 (1—15); na folwarkach zakładanie 40 (59); ochrona i prowadzenie 200, 227 (4).

sadzawki szlamowanie 4 (29); zarybianie 3 (28), 29 (201).

sanie 275 (4).

sąd 6 (9); burmistrzowski 22 (141); dworski 1 (4), 223; ekonomia 37 (45); 109 (42), 224; landwójtowski i wójtowski 22 (141); miejski 8 (4), 15 (69); pisarzów 263 (4); rabina 8 (4).

sądów protokół 263 (4).

sądu sprawiedliwość 255 (9), 257 (5).

sąsiadów stosunki 3 (22, 29), 10 (15), 38 (54), 233 (6), 262 (11), 264 (14).

sąźnie trackie 263 (7).

ściany graniczne 265 (4), 277 (13).

ścierni 13 (45).

ser dziżkowy 18 (91); dla indyczek 21 (127), 33 (15); od krów 31 (3, 4); od owiec 107 (30).

sera wyrób 218.

sesye 162, 260 (10), 263 (2, 5), 268 (26, 27).

siana kośba 4 (33), 12 (32); ochrona 12 (34), 36 (39); proporcya 258 (3); sprzedaż 4 (33); w stodołach 273 (4), 278 (5); wymiar 272 (13), 273 (4); zbiór 102 (7), 190, 206, 279 (5).

siano dla krów i cieląt 19 (111), 20 (112), 272 (13); na karmę żywiołów 195.

sianożęci rozmiar 291 (1, 2).

siemie konopne, lniane 275 (21).

siemienia czyszczenie 14 (54).

sień 275 (7, 8), 285 (4).

siew celnym zbożem 270 (9); koniczyny z jęczmieniem 271 (18); konopi i lnu 26 (180), 251 (1), 271 (4); na wspólnkę 9 (10); owsa 270 (5); ozi-min 28 (192, 193); tytoniu 271 (1), warzyw 12 (41); żyta 251 (1).

siewacze 270 (8).

siewu dozór 266 (5), 279 (5); lustracja 79 1—16; pora 2 (19), 3 (19), 11 (30), 12 (35), 34 (20), 270 (11); porządek 101 (4); rozmiary 12 (38); wymiar 270 (8).

skóry 275 (2); bydłce i owcze 108 (36); od bydła 205.

śledzie 285 (11), 286 (2).

ślubu opłata 277 (11).

śluby małżeńskie 257 (5), 264 (16), 277 (10).

słodu nadmiar 228 (3, 4); ośmina na brań 42 (6); przysposobianie 284 (11).

słodziny 283 (7), 284 (18).

słód w browarze 284 (16); jęczmienny 253 (1); żytni 253 (1).

słoma dla bydła 18 (97), 272 (13), 279 (2); dla owiec 272 (13); do

karciem 109 (39); jarzynna dla poddaństwa 36 (41); kulowa 36 (41); pszena 13 (45); tarta 37 (41), 278 (3); w stajniach 214 (6), 272 (8); żytnia 14 (57).

słomy brak 279 (7); dobry wymłot 273 (5); nadmiar 27 (190); proporcya 258 (3); sprzedaż 18 (98); wymiar żywiolom 194—5.

ślupy graniczne 277 (13), 281 (8).

snopki na próbę 262 (7); rozkradane 270 (10), 273 (2), 278 (2); stare 269 (4).

snopków wielkość 3 (24), 4 (32), 12 (43), 13 (44); więźba 273; wybór 3 (24), 35 (27).

sochy 275 (2); ruskie 55 (1—3).

solenie nabiału 31 (5), 209, 217 (15); wieprzy 34 (18).

solii przechowywanie 28 (194); sprzedaż 285 (12); zakaz sprzedaży 286 (2).

solna fura 15 gr. 24 (153).

sołtysów przenoszenie się na grunty gromadzkie 30 (214).

sól 28 (194); suchedniowa 4 (36); dla krów 273 (1).

spichlerz 258 (2), 260 (9), 269 (5), 270 (9), 273 (1—21), 278 (2), 286 (6).

spichlerza dozór 40 (57); zamykanie 14 (55), 206.

spis bydła 207—8; cieląt 17 (90), 18 (93); krów 17 (89), 106 (28); rejestru czynszów 23 (148).

sprawiedliwość 252 (2); między poddanymi 232 (2); między sąsiadami 233 (6); sądu 276 (3).

sprawiedliwości decyzja 91 (1—10); przyspieszenie 204; wymiar 1 (3), 8 (2), 23 (147), 43 (12), 109 (42), 254 (7).

sprawy różnych 263 (4), 276 (3).

sprzętów cechowanie 264 (9); dozór 280 (4), 283 (9); weryfikacja 292 (9).

sprzęty 275 (1—5), 296 (5—10).

sprzężaj chłopów 252 (3, 5), 277 (16); ukrywany 24 (158); zakaz sprzedaży 11 (27).

stadnina 258 (1, 2).

stajni dozór 285 (4); opatrzenie 271 (1).

starosty obowiązki 5 (1, 3).

starostwo 17 (88), 23 (147), 24 (150), 29 (208), 43 (11).

statek z owsem 29 (208); ze zbożem 29 (209).

statku ładunek płótna i opłata 29 (209).

stawniczego obowiązki 28 (199).

stawów spust 28 (199), 29 (201); szlamowanie 4 (29); wyławianie 262 (5), 267 (21), 278 (20).

stawy 3 (28), 25 (166, 167), 28 (198, 199), 250, 256 (1).

stelmach 25 (159, 190), 254, 255 (9).

stelmachów osadzanie 256 (2).

stodoły 6 (8), 40 (57), 206, 258 (2), 262 (5), 273 (1—21), 278 (2).
 stogi siana 12 (33), 36 (39); słomy 278 (3).
 stolarz 263 (7).
 strawy wydawanie 2 (13).
 strażnik 286 (3); leśny 16 (77).
 stróżów nocnych obowiązki 20 (119, 120), 41 (62).
 strychulec 273 (8).
 strzelania zakaz 7 (19).
 strzelb odbiór 288 (9).
 subalterni 259, 261 (4, 11), 263 (5), 267 (17); powinności 278—281.
 subordynacja 260 (11), 287 (1).
 subordynacji upadek 252 (4).
 sukiennica 254.
 sukiennicy lustracja 94 (1—6).
 sukna 255.
 świąt gwałcenie 199 (5), 227 (5); święcenie 1 (1), 42 (1, 2), 198 (2, 3), 226 (2).
 świece 262 (11).
 świń pakt 185; przychówek 19 (108); zakaz ekonomowi 267 (9, 16).
 świnię na pastwisku 214.
 synów dozór 277 (10).
 szczecina z wieprzu 34 (19), 216 (12).
 szeląg 9 (11).
 szewcy 254.
 szkody arendy 252 (1—6); od zwierza 279 (6); leśne 278 (1); świńskie 278 (1), w zbożach na pniu 270 (10).
 szkolnik 252 (2).
 szkoła 252 (2); ekonomiczna 261.
 szlachcic 290 (5).
 szlam 269 (4).
 szpital 25 (164); budowa 112 (57); reperacja 26 (169, 111 (57).
 szuwary 269 (4).
 szynkarz 254 (2), 267 (14), 283 (46), 284 (19, 22), 285 (8, 9, 11, 12).
 szynkarzowi ćwierć włóki 290 (1).
 szynkowych statków dozór 283 (2).
 szynków decessa 285 (5); dozór 285 (8); objazd 283 (3), 285 (1).
 szypr 17 (83), 24 (152).

Tabaki wyrób 11 (24).

tabela czeladzi 262 (1); dni powinnych 10 (21); geometryczna miar 196; instruktarza myta 11 (23); koni i bydła administratora 36 (40); omłotu

próby 13 (48); ordynaryi rocznej 39; pańszczyzny 10 (20); przychowku drobiu 33; redukcji krup 40 (57); zasiewów 13 (48), 110 (49).
 tablice ludzi 285 (7); trunków 285 (11).
 targowe dowozy 286 (2); podatki 255 (4).
 targu ożywienie 256; upadek 11 (23).
 tartak 250, 249, 275 (1), 291 (4).
 tartaku postawienie 25 (167), 256 (1); ruch 103 (15).
 tatarka 274 (10).
 tatarskie ziele 269 (4).
 testament 15 (69).
 tkacze 27 (181); opłaty od warsztatów 27 (181).
 transport narybku 29 (201).
 traw kupno 23 (146), 24 (151).
 towary 251 (3), 253 (2, 5), 255 (2, 4); kupieckie 255.
 trackie sążnie 263 (7).
 trakt 254 (9), 291 (4).
 trunki obce 285 (8—10), 286 (2).
 trunków cena 285 (11); ordynacja 282 (1—4); picie 254 (7); płacenie 254 (2).
 tryny l. trzany 14 (56), 67 (9); dla koni 20 (113); dla wołów 20 (114).
 trzecina skarbową 37 (46).
 trzodnika zmiany i kary 23 (142).
 trzody chlewnej lustracja 90 (1—14); rozmnażanie 19 (106), 27 (182);
 spis 208—213; sprzedaż 18 (99); żywienie 33 (16), 228 (4).
 tyki chmielowe 37 (42).

Ucztowania zakaz 266 (2), 292 (4).

ulów opatrywanie 201, 280 (1, 2); przysposabianie 16 (74), 280 (4).
 ustawa dla rządcy dworu 235—248; exekwowanie ustaw 261 (4).

Wapnowanie gruntów 270 (8).

węglarzy osadzenie 256 (8).
 wełna jagnęca 228 (3).
 wełny konserwowanie 18 (94); strzyż i sprzedaż 107 (31), 215 (10), 279 (4), 280 (7).
 weryfikacja 13 (47), 292 (6, 7, 8).
 wieprze chude 19 (102); karmne 19 (101, 103), 21 (129), 33 (17), 40 (57), 88 (1—11), 195, 215 (12), 228 (5), 258 (2); pisarza 282 (3).
 wieprzów bicie 19 (104); przychówek 32 (12); solenie 34 (18).
 wiernika obowiązki 30 (125).
 więzienie 6 (11).
 winnika obowiązki 4 (28).
 wiśniak 286 (2).

włóczębnego zakaz 37 (45), 60 (15), 131.
 włodarza powinności 74 (1—3), 249, 260 (1), 268 (27), 280 (1—5).
 włók specyfikacja 290 (6).
 włóki na czynsz 290 (4); na folwark 251 (10); regularne 290 (7).
 włókna na płótna 36 (38); na knoty i t. p. 36 (38); wyrób 183—4.
 włókno z morga lniane 192, 204; konopne 192.
 wody 251 (11), 256 (2), 276 (7); ściek 259 (4), 269 (2); spadek 250 (3).
 wojska przechód 267 (19).
 wolników obowiązki 23 (149), 25 (161), 28 (193), 213; przechodzenie na czynsz 24 (155).
 woły cudze 284 (13); karmne do browaru 36 (41); poddanych 24 (158); 277 (16), 280 (5); na włość rozdane 209.
 wołów dozór i sprzedaż 3 (22), 38 (51), 252 (3), 280 (1—3), 281 (5), 283 (9), 284 (14); kupno 11 (26), 224, 257 (5); żywienie 20 (114), 32 (10), 195, 253 (1), 258 (2).
 wosku wysyłka 17 (86).
 wozy 254—5, 275 (2, 4), 280 (4).
 wódki próba 253 (1); osuszka 292 (13); wydatek 253 (1); wynoszenie 285 (8).
 wójt 6 (12), 10 (16, 17), 12 (36), 13 (49), 15 (69).
 wójta obowiązki 22 (141), 34 (22), 38 (52), 53—4, 109 (40), 140—4, 223, 280 (1—5).
 wsi objazd 230 (3), 277 (16); porzucanie 257 (3), 281 (3); produkty 255.
 wsie 7 (20), 257 (4, 5); exponowane 23 (148); osiadłe 259 (5).
 wyderkaf 9 (13), 132, 135.
 wykup bydła, wozu 6 (11).
 wysiew na móg 270 (8).
 wyszynk gorzałki 282 (1); miodu 282 (4); piwa 282 (2, 3).
 wywary 283 (7), 284 (18).
 wywozu zakaz żydom 206.
 wywóz do portu 14 (60), 19 (109); nawozu 269 (4); owsa 23 (146, 151).
 Zaciosy w lesie 286 (1).
 zapust leśny 287 (3).
 zaraza na bydło 111 (54).
 zarośla 281 (17), 288 (6).
 zbiór ogrodowizn 271 (3).
 zboża 17 (87); celne na siew 34 (21); czyszczenie 12 (37), 13 (52, 53), 274 (9), 278 (4); dla drobiu 21 (128); dla żywiołów 194—5; dokupno 12 (39); expens 14 (56); kontrola wysiewu 12 (36); ochrona 278 (2); omlot 101 (6), 278 (3); pożyczanego odbiór 277 (18); próba 262 (8); przechowywanie 13 (53), 273 (7); przemiaru zakaz 274 (13); remanent 27 (191), 105 (22); sprzedaż

27 (191); wysiew i zysk z morga 188; zasiew 210—211, 270 (12); zasiewu zakaz 267 (10), 277 (14); żniwo 12 (42), 34 (25), 279 (5).
 zboże celne 14 (56); czyste do siewu 28 (192); dla maciorek 33 (15); dla młynarza 276 (6); dla wieprzów 21 (129), 33 (17), 215 (12); drogie 251 (5), 260 (1); dziakielne 40 (55), 108 (37), 205; na ordynaryę 274 (10); na zasiewy poddanym 40 (56); od złodziei 14 (62); przednie 13 (54); wywóz do siejby 12 (36); z okrucich 283 (3).
 zgonin kradzież 273 (8); odbieranie 274 (11); przechowanie 274 (9).
 zgoniny 14 (56), 67 (9), 271 (6), 278 (3); dla buhaja 195; dla koni 20 (113), 36 (41); dla wołów 20 (114); 32 (10), 36 (41), 107 (28), 195; do browaru 36 (41).
 ziemia 41 (60), 270 (5).
 ziembli nawożenie 11 (30); jarzynnej początek na jęczmień i owies 125; radlenie na groch 124.
 ziemi dobroć 250 (3); produkta 254, 259 (2); wymiar poddanym 257 (1); zasiew 251 (13).
 ziemia wyrobiona 250, 251 (13), 256 (1).
 ziemianie na usługę skarbu 111 (55).
 ziemiomiernictwo 293 (1).
 złodziei wydawanie 14 (62); wylapywanie 203; od złodziei ochrona 274 (17).
 złoto obrączkowe po 18 zł. 22 (132).
 zredlenie odwrotu 270 (11).
 zwierzęta dochodowe 258 (1, 3), 271 (1).
 zwierzyna pańska 262 (5).
 zwierzyny ochrona 267 (20), 277 (20).
 Żebrak włóścianin 257 (4).
 żenienie się poddanych 257 (5).
 żniwa czas 3 (24), 11 (30), 12 (42), 34 (25), 253 (3); dozór 35 (27); wczesne 270 (12).
 żniwiarzy 4-ch na móg 270 (11).
 żydów chodzenie z ogniem 25 (162); handel tabaką 11 (24); kredyty chłopom 40 (57); kredytowania zakaz 262 (8), 267 (8); obowiązek 203; oferty 9 (11); osiedlanie się w miastach 22 (136), 255 (7); sprawy sądowe 263 (4).
 żydzi 252 (2, 3), 253 (5); kolendujący po wsi 281 (20), 285 (10).
 żyta 10 korcy da gorzałki 80 g. 282 (1); 3 ośminy na wypęd brahy 42 (6); okres siewu 34 (24), 270 (11); zapas 17 (88).
 żyto dla prosiat 33 (16); na fryor 24 (150); pod żyto uprawa 11 (29), 34 (24).
 żywienie grupowe bydła 272 (9).

SŁOWNICZEK WYRAZÓW RZADZIEJ UŻYWANYCH.

Objaśnienia podawane są według Słowników języka polskiego Samuela Bogumiła Lindego (Linde) oraz Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwieckiego (Słownik), Jana Karłowicza Słownika gwar polskich (Karłowicz), wreszcie Nosowicza: Słownik białoruskiego narzecza.

Agrymensur 122 = geometra, mierzący role (łac. agrimensor).

Ager lub **ajer** 125, 279 (7) = tatarak, szuwar, bot. *acorus calamus* (Słownik).

Ajer ob. **ager**.

Alienowanie od usług 5 (2) = usunięcie.

Anharyk 217 = faska *z zabijaniem na głucho obydwoma dnami*.

Animadwersya 5 (2) = uwaga, baczność.

Annuata 111 (57), 231 (8) = roczna opłata, roczny czynsz.

Aukcyonuje się **saletra** 58 = powiększa się ilość saletry.

Awantaż 8 (4) = korzyść.

Blech lub **blich** 25 (166), 36 (38), 44, 184 = miejsce, gdzie się bieli płótno (Słownik).

Bagno 177 (5) = roślina z rodziny wrzosowatych, bot. *ledum* (Słownik).

Bier 143 = zapewne bierka, wałeczek, na którym kleszczką (iglicą) robi się sieć rybacką (Słownik).

Bobyl 47, 48, 59 (6) = wieśniak bezrolny, komornik, od białoruskiego: *babyl* (Słownik).

Bojar 9 (8), 21 (131), 204 = poddany, pełniący na rzecz pana pewne posługi, a wolny od robocizn.

Bojowisko 13 (53) = boisko, miejsce do młócenia zboża w stodole (Słownik).

Borak 9 (8) = może: osiadły w lesie.

Calik = ziemia twarda, nie pokruszona (Słownik).

Charaszony wieprzek 90 (11) = kastrowany (Słownik pod: *haraszać*).

Chojka 75 (2), 288 (6) = drzewo sosnowe, budulcowe.

Ciwun lub **tywon** 35 (29, 31), 60 (20), 63, 64 (16), 81 (13), 222 = urzędnik gospodarczy.

Czadzie 216 = jakaś karma dla wieprzów.

Destynowany 96 (17) = wyznaczony.

Detrunowanie 280 (5) = potrącenie.

Dressowane potrawy 243 = zapewne od francuskiego: *dresser*, nadawać formy.

Dyrsa 152 = roślina z rodzaju traw (Słownik).

Dystrybuta 82 (2, 5) = wychód, wydatek.

Dziakła zbożowe 40 (55), 105 (22), 205 = daniny w zbożu.

Dziennik 174, 214, 215, 216 = miejsce do wypędzania w dzień bydła.

Dzierutra 101 (5) = ?

Dziżkowy ser 18 (91) = dzieżkowy ser, twaróg, składany w dzieżę (Słownik).

Farfurka 246 = naczynie (talerz, filiżanka) fajansowe (Słownik).

Fryor 17 (85, 86, 87), 19 (109), 24 (150, 152), 28 (194), 29 (209), 85 43, 96 (17), 97 (31), 126, 135, 155 = wiosna, wiosenne spławianie zboża, od niem. *Früh-jahr*. (Słownik).

Grudzina 186 = grędzi, mostek u zwierzęcia (objaśnienie prof. Łosia).

Hiberna lub **hyberna** 15 (68), 27 (185), 30 (217) = podatek na rzecz wojska od poddanych z dóbr duchownych i królewskich.

Iłkość masła 247 = iłowatość.

Indukować 5 (5), 7, (20) = zapisywać, wciągać w księgę.

Inwestygacya 61 (25) = śledzenie.

Iskrzasty grunt 159, 160 = może grunt zawierający gruby piasek.

Izbica 148 = skrzynia trójkątna przy mostach dla powstrzymania pędu wody i lodu (Linde, Słownik).

Jaśła 78 (9) = drabinka, w którą zakładają paszę dla bydła, żłób (Linde, Słownik).

Jesienina 110 (58) = danina w owsie, wybierana przez urzędników na ich korzyść.

Kaban 195 = wieprzek, młody wieprz (Słownik).

Kalandrya 35 (35), 96 (18), 206 = kolendra, roślina z rodziny baldaszkowych, bot. *coriandrum* (Słownik).

Kaliwko 154 (2), 183 = źdźbło, kielek, słomka, gałązka (Słownik).

Kamlot 216 (12) = tkanina z szczeciny wieprzów.
 Karbona 91 (3), 263 (4), 289 (8), 290 (9—11) = skarbona, puszka (Słownik).

Karwasz 51 = wyłóg na rękawie (Słownik); to w zdaniu: mierzyć bez karwaszów, znaczy widocznie tyle, co: mierzyć bez czuba, pod strych.

Kłóśowanie 152 (7) = podmlócanie, młócenie z grubsza, obijanie kłósów większych, suchszych, dojrzalszych (Słownik).

Kognicya 119 (4), 203 = rozpoznanie sądowe sprawy.

Kollekta 93 (28) = składka, spłata.

Kompie lub kumpie 19 (104), 186 = udo wieprzowe, szynka (Linde, Słownik).

Komput 13 (47) = obliczenie (krescency).

Konexyę mający 113 = związek mający.

Konkordancya 35 (28) = sprawdzenie zgodności.

Konwinkować 120 (5) = przekonać o czemś, udowodnić winę.

Korzenie jęczmienia 34 (23) = zapewne błąd zamiast: korce.

Kostrza 184 = części połamane rdzenia lnu albo konopi, październik (Słownik).

Kostrzewa 67 (8), 152 (8), 273 (7) = roślina z rodzaju traw, bot. festuca (Słownik).

Kostrzewa żytnia 75 (3) = zapewne poślad żytni.

Kotuch, kotuszek lub kutuszek 177, 220 (2) = zagroda do tuczenia (Słownik).

Krażenie budowli 125 = ?

Kręcełki 222 = może kręzel, sztuka drzewa dębowego, 3—4 stóp długości, 12 cali grubości (Słownik).

Krobka 174 = pudełko z drzewa, łyka, prętów (Linde, Słownik).

Krupka 22 (134) = jakaś danina żydowska.

Krusznia 125 = kupa, stos kamieni na polu zebranych (Słownik pod: kamienica).

Kul 152 (5), 161, 192, 193 = snop, pęk, wiązka, ale także kilka snopów razem wiązanych, tu str. 192—193: 6, 8, 10 (Linde, Słownik).

Kuniczne 50 (3) = opłata, zwana tak z tego powodu, iż ją dawniej składano w skórkach kunich.

Kutuszek ob. kotuch.

Kuzubalec 9 (11) = opłata, składana przez żydów, zwykle zwana: kuzubalec.

Kużelne płótno 192, 193 = pacześne, zgrzebne, od białoruskiego: kużel (Słownik).

Kwarta 16 (82) = podatek ze starostw na rzecz państwa, wynoszący jedną piątą rocznego dochodu.

Lagrowanie 191 = zapewne: układanie, pakowanie (Słownik pod: lagrować).

Ledzianka 34 (24) = pszenica jara, zasiewana na wiosnę.

Libertowany 94 (1) = zwolniony od ciężarów.

Litery 2 (13) = pismo, list.

Lnowanie 53 (6), 110 (48) = wybieranie daniny przedwielkanocnej od rodziny lub chałupy dla urzędników wiejskich (Słownik).

Łuża 7 (14) = jama, kotlina zalana wodą (Słownik).

Maciorka 125 = konopie z kwiatami żeńskimi, inaczej: branka, głowacz (Słownik).

Majówka 75 = drzewo sosnowe, używane na wały młyńskie.

Makuła 180 = plama, wada (łac. macula).

Markacz 107 (31), 209 = młody baran.

Miadlica 90 (5) = międlica, przyrząd do międlenia (Słownik).

Mniszone świni 176 = kastrowane.

Morożne lub murożne siano 36 (39), 172, 211 = siano z łąki suchej, nie bagnistej (Słownik pod: murog).

Mszar 291 (3) = miejsce niskie i bagniste, sośniną zarosłe i mchem okryte (Słownik).

Nadmiał 65 (2), 66 (15) = przybytek wskutek zmielenia nadrosłego siodu.

Napursk 201 = miodownik, ciasto miodem przyprawne (Słownik).

Niesiemienistość 134 = gospodarowanie oddzielne, nie w połączeniu z rodziną (objaśnienie prof. Kutrzeby).

Nuda 180 = wszy (Słownik).

Obrączkowe złoto 22 (132) = ważne, wysokiej próby.

Odchodzi się bydło 214 (2), 215 (8) = odstanawia się.

Odryna 102 (7), 154 (3), 200 (6), 206, 227 = szopa, stodoła na siano (Linde).

Odsypowe zboże 50 (5) = przeznaczone do oddania za pożyczone (Słownik).

Odynoki 106 (26) = sam jeden będący, kawaler.

Ogrodnina 35 (35) = warzywa ogrodowe.

Okorek 186 = mięso wieprzowe (por. rosyjskie: okorok; objaśnienie prof. Łosia).

Omyczna krowa 272 (15) = krowa, która dopóty nie wypuści mleka, dopóki jej ciele nie omknie, t. j. nie pociągnie za doje (Słownik pod: omyczka).

Ordynaryista 73 (1) = ten co bierze ordynaryę.

Osieć 63 (14), 64 (20), 199 (1) = suszarnia zboża przy stodole (Słownik, Karłowicz).

Osiłka (z czeremchy uwita) 180 = zapewne tyle co: wianek.

Ostil 265 = strona niewygładzona drzewa, deski.

Ośmina 42 (2), 108 (37) = miara na zboże, ósma część beczki, mająca 18 garncy (Słownik).

Paczesie 36 (36), 184 = konopie, które od wyprawy czyli czesania odchodzą (Słownik).

Paczesne płótno, pacześnina 192 = płótno z paczesi, grubsze i rzadsze, niż konopne, a cieńsze i gęstsze niż zgrzebne (Słownik).

Papuża 151 = wiązka liści tytoniowych, powiązanych za szypułki (Słownik).

Paśnia 184 = pasek, opaska.

Pasynkowanie tytoniu 191 = odrywanie pasynki (gałązek, odrostków bocznych), aby roślina rozrastała się w liście albo wzmacniała w głównym pniu (Słownik).

Patoka 16 (72) = miód oczyszczony z wosku (Słownik).

Pekielfleisz 85 (49) = mięso peklowane, t. j. konserwowane przez przesypywanie warstwami soli, saletry, pieprzu i korzeni i układane w beczułkach (Słownik).

Pieńka 36 (37), 61 (25, 27), 64 (16) = konopie (Słownik).

Płoskoń 36 (36), 38, 125, 184 = konopie z kwiatami męskimi, nie wydające nasion (Słownik).

Płużyc 55 (1), 56 (2) = pług bezkoleśny, bez kółek i prozka (Słownik).

Podjomy (z barana) 62 (29) = zapewne odbieranie daniny.

Pochrzept 19 (104) = kość z mięsem i słoniną z grzbietu wieprza (Słownik).

Poddenki lub poddymki 78 (10), 269 (4) = może snopki z miesca, które dym wychodził.

Podroszczyzna lub podrozczyzna 48, 136 (2), 157 = relutum, dawane zamiast naprawiania drogi, albo też zamiast dawania podwód.

Podsul ob. postul.

Podrzutka 124 = pszenica zapewne jara.

Podrzutka 159, 189 = pierwsza orka, zwykle dość płytka, podobna (Słownik).

Pogłówny 27 (185) = podatek, pobierany od głowy.

Pokład 84 (15) = ofiara (Słownik).

Pokłon 37 (45) = opłata, datek.

Popar 62 (3) = ziemia, przygotowywana pod zasiew oziminy, ugór (Słownik).

Postul lub podsul 65 (9), 231 = danina wymuszona, napiwek.

Pręt 202, 263 (7) = miara długości, $7\frac{1}{2}$ łokcia (Słownik).

Pryhon 46, 46, 49, 58 (2), 59 (3), 60 (16) = robocizna, pańszczyzna (Słownik).

Prymy (w prymy do chat swoich przyjmować) 38 (49) = na stały pobyt do cudzego domu przyjmować (Nosowicz pod: prymki).

Przasne 182 = niekwaszona karm dla wieprzów.

Prześlica 90 (5) = kądziel, kijek do przymocowania na nim przędzy (Słownik).

Przybysz 159 = dodatkowy, dodany (Słownik).

Przyjemne grunty 46, 47, 136 = grunty dodatkowo nadane.

Przywarkowa mąka 186 = mąka, która przywarła (Słownik pod: przywar, przywarek).

Pudek 217 = jednostka wagi, 20 funtów (według Słownika 14 funtów).

Pur = miara zbożowa, 16 garncy, ale także 24; do beczki wileńskiej szło 5 purów, do łasztu ryskiego 45 purów (Słownik); — dziakielny 206 = pur, którym oddawano dziakło; — karczemny 229 (6) = $1\frac{1}{4}$ pura ryskiego; — ryski 204, 229 (6).

Rasztuba 184 = izba do suszenia lnu.

Rejnik 233 = ?

Rodniane płótno 36 (38) = zapewne dobre płótno (objaśnienie prof. Łosia).

Salbotier 245 = naczynie do robienia lodów.

Saxon 15 (69) = zwierciadło saskie, spis prawa niemieckiego z XIII wieku, którym się rządziły miasta polskie.

Schab 19 (104), 186 = ziobra, zwłaszcza wieprzowe (Linde).

Siedzibny lub siedzielnny grunt 59 (6) = na stałe osadzony.

Siejbowanie 60 (15) = opłata od poddanych na rzecz urzędnika.

Siemieniste chaty 59 (6), 60 (21) = osiedla, zajęte przez całą rodzinę lub ród (objaśnienie prof. Kutrzeby).

Skrężyny lub skruszyny 20 (113), 32 (15) = skrzewiny, brudy, śmiecie, plewy, zbierające się na wierzchu przy skrężaniu przetakiem (Karłowicz).

Słoboda 59 (7), 201 = wolność od ciężarów.

Snać 141, 144, 157, 161, 162, 164 = narzędzia gospodarskie do uprawy roli (objaśnienie dra Kościłkowskiego).

Snowane 225 = opłata jakaś.

Storcza 36 (37) = ?

Stoż 89 (20) = ?

Styrk 197 (2) = stark, sterk, sztyrk, gałęzie, pnie (Linde).

Syrowatka 41 (63) = może: serwatka.

Szabelbon 196 = fasola szablista.

- Szarzyzna 197 (2) = zapewne drobne drzewo.
 Szatrowany owies 181 = szróutowany.
 Szczoka 186 = szczęka (Linde).
 Szlamować staw 4 (29) = wywozić z stawu szlam, muł osadzający się na dnie, zwany stawarką.
 Sznur 202 = jednostka długości 75 łokci (Linde).
 Szpinka 186 = połędwiczka (Linde pod: spina = grzbietowe pacierze).
 Szrot mięsa 39 = podłużnie wykrojony kawałek mięsa (Linde).
 Ścierlica 90 (5) = cierlica, tarlica, przyrząd do otłukiwania włókien lnu z paździerzy (Słownik).
 Świrń 43 (9), 138 (6), 149, 152, 155 = śpichlerz, spiżarnia jako osobny budynek.
 Talka 36 (36), 60 (16), 110 (45), 192 = skręcone pasemko nici (Linde).
 Tartofle 7 (20) = trufle (Linde).
 — 80 (12), 96 (18) = zapewne kartofle.
 Tasetka 248 = wyrób z rogów do latarni.
 Tłucza 175 = karma z tłuczonego ziarna.
 Torp 102 (6) = przęsło w gumnie, od litewskiego: tarpas (Karłowicz).
 Tryny lub trzany 14 (56), 20 (113), 67 (9) = ziarna niecałe, tarte (Linde), okrucy (Karłowicz).
 Trzebież 124, 131, 146, 147, 160, 161, 212, 290 (8) = wycinanie i usuwanie drzew i krzaków.
 Tryhubica 53 = drgubica lub drugubica, sieć potrójna na ryby (Słownik pod: drgubica).
 Trzecina skarbowa 37 (46) = trzecia część na skarb idąca.
 Tywon ob. ciwun.
 Urok 24 (153) = umowa, czynsz, opłata (Linde).
 Urokowy zagon 24 (153) = za umową, za czynszem trzymany.
 Urzechy 159 = miejsce przy orce nie zaorane pługiem (objaśnienie prof. Łosia), mijaki.
 Wał płótna 29 (209) = tyle co postaw (Linde).
 Wexa 130 = szkoda, krzywda (łac. vexa).
 Wiolencya 130, 167 = gwałt (łac. violencia).
 Wisarz, wiszar, wiszor lub wyszor 125, 164, 173, 269 (4) = wikle, zielsko, trzcina wodna (Linde).
 Włóczebne 37 (45), 60 (15), 131 = opłaty na rzecz plebanów.
 Wolnik 23 (149), 24 (155), 25 (161), 28 (193), 30 (213) = poddany uwolniony od ciężarów.
 Wpazowany drzewem 203 = wykładany drzewem, od rosyjskiego. pazy (objaśnienie prof. Łosia).

- Wydarcie dranic 126 = wytarcie, wyrobienie z kłoca deszczek.
 Wyderkaf 9 (13), 132, 135 = suma zapisana na majątku nieruchomości, dająca roczną stałą rentę, także w znaczeniu darmych świadczeń.
 Wyopałać 185 = potrząsając opalką czyścić, wytrząsać plewy.
 Wypachać 46 = orać (Słownik).
 Wypad trzebieży 125 = okres trzebieży, tj. wycinania i usuwania drzew.
 Zachręsniony 142 = zasypyany.
 Zapisne 64 (2) = opłata od zapisania pobierana (Linde).
 Zapowiednie sztuki lasów 6 (7) = części lasu, które zapowiedziano, t. j. zakazano z nich brać drzewo.
 Zarobny ul 280 = założony ul, z pszczołami.
 Zgoniny 14 (56), 20 (113, 114), 32 (10), 36 (41), 67 (9), 107 (28), 195, 271 (6), 278 (3) = gdy się już drobno potłuczona na klepisku słoma grabiami wygrabi, potem osadzonym na lasce skrzydłem lekko z wierzchu zmiata się kłosa po grabiach pozostałe, to są zgoniny. (Linde).
 Zhon 58 (2), 59 (5) = robocizna, pańszczyzna.
 Ziabla lub ziembla 11 (30), 41 (60), 124, 125, 270 (5) = ziebła, orka przed zimą pod zasiew jary (Karłowicz).
 Zielęcowa słoma 174 = chwaścista, pełna chwastu (Linde), niedojrzała, zielona (Karłowicz).



21.724

POPRAWIĆ, WZGLĘDNIIE DODAC NALEŻY:

Do str. 26 art. 171: w inwentarzu oczywiście błąd rękopisu zamiast: w instruktarzu.

Do str. 34 art. 24: zamiast: przenicę powinno być: pszenicę; święto św. Stanisława przypada na 8 maja, św. Petroneli na 31 maja, św. Wita na 15 czerwca, święto N. P. Maryi Rzymskiej to zapewne jedno z świąt majowych, np. 13 maja (Mariae ad martyres); Wierzbowski, Vademecum, str. 22—24 nie zna takiego określenia na żadne z świąt Maryi Panny.

Do str. 42: w tytule zamiast: instrukcya powinno być: instruktarz.

Do str. 96 art. 17: zamiast: przydestynowanych powinno być: przydestynowanych.

Do str. 157 wiersz 14 od dołu: zamiast: ustąpić widocznie powinno być: zastąpić.

Do str. 268 art. 26 wiersz 4: zamiast: ekonomiki powinno być: ekonomiczny.